

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Nauk Historycznych

Artur Brożyniak

**NSZZ „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w województwie przemyskim
w latach 1977–1990**

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem
prof. UMK dr hab. Sylwii Galij-Skarbińskiej
ks. dr. Michała Damazyna

Toruń 2025

Spis treści

Wstęp	6
Rozdział I	
Uwarunkowania i specyfika województwa przemyskiego	23
1.1 Czynniki geograficzne	23
1.2 Zarys historii ziemi przemyskiej.....	24
1.3 Ludność i gospodarka	31
1.4 Władze komunistyczne i aparat represji na terenie województwa przemyskiego	35
1.4.1 Księstwo arłamowskie	42
Rozdział II	
Opozycja w latach 1976–1980 na terenie województwa przemyskiego.....	45
2.1 Powstanie opozycyjnych struktur w Polsce	45
2.2 Opozycja demokratyczna a Kościół katolicki.....	59
2.3 Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Przemysłu.....	66
2.4 Współpraca przemyskich opozycjonistów z Komitetem Samoobrony Społecznej „KOR” 70	
2.5 Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących	73
2.6 Próba utworzenia Okręgu Przemysko-Rzeszowskiego Konfederacji Polski Niepodległej 75	
2.7 Działania SB i represje administracyjne przeciwko opozycji w Przemysłu 1977–1980 .	77
Rozdział III	
Ruch solidarnościowy w województwie przemyskim w latach 1980–1981	86
3.1 Narodziny „Solidarności” w Polsce	86
3.2 Protesty w lipcu, sierpniu i wrześniu 1980 r. w województwie przemyskim	101
3.3 Budowa struktur NSZZ „Solidarność” w województwie przemyskim.....	108
3.3.1 Tworzenie struktur koordynacyjnych NSZZ „Solidarność”	111
3.3.2 Powstanie lokalnych ośrodków NSZZ „Solidarność” w Przemysłu i Jarosławiu.....	116
3.3.3 Próba utworzenia makroregionu NSZZ „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej	120
3.4 Działalność NSZZ „Solidarność” w województwie przemyskim.....	124
3.4.1 Protesty „Solidarności” styczeń–marzec 1981 r.	124
3.4.2 Działalność NSZZ „Solidarność” kwiecień–lipiec 1981 r.....	126
3.4.3 I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa przemyskiego.....	130
3.4.4 Niezależna prasa NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1981 w województwie przemyskim.....	136
3.4.5 Na drodze do konfrontacji władzy ze społeczeństwem.....	139
3.5 Wokół NSZZ „Solidarność”	146

3.5.1	Niezależny ruch związkowy na wsi	146
3.5.2	NSZZ „Solidarność” Rzemiosła Indywidualnego.....	151
3.5.3	KPN wobec NSZZ „Solidarność”	152
3.5.4	Niezależny Samorząd Uczniowski.....	154
3.5.5	Kościół katolicki wobec „Solidarności”	154
3.5.6	Mniejszość ukraińska wobec NSZZ „Solidarność”	158
3.6	Lokalne władze PZPR i SB wobec „Solidarności”	160
3.6.1	PZPR wobec „Solidarności”	160
3.6.2	SB wobec „Solidarności”	161
Rozdział IV		
	Stan wojenny w województwie przemyskim.....	165
4.1	Stan wojenny w Polsce	165
4.2	Wprowadzenie stanu wojennego w województwie przemyskim.....	187
4.2.1	Zawieszenie działalności „Solidarności”	187
4.2.2	Reakcja działaczy solidarnościowych na wprowadzenie stanu wojennego	189
4.2.3	Internowania.....	198
4.2.4	PZPR a stan wojenny	214
4.3	Opozycja w konspiracji.....	216
4.3.1	Podziemna „Solidarność” w Przemysłu w stanie wojennym 1981–1982.....	216
4.3.2	Podziemna działalność opozycji w Jarosławiu w okresie stanu wojennego	232
4.3.3	Podziemna działalność w Lubaczowie, Przeworsku i w innych mniejszych ośrodkach	238
4.3.4	Działania opozycyjne w środowisku wiejskim województwa przemyskiego.....	239
4.3.5	Działalność Konfederacji Polski Niepodległej w okresie stanu wojennego	240
4.4	Wsparcie Kościoła katolickiego dla opozycji	242
4.5	Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko podziemiu w województwie przemyskim	245
Rozdział V		
	W poszukiwaniu nowych kierunków działań. Opozycja w województwie przemyskim w latach 1983-1988	253
5.1	Sytuacja w Polsce w latach 1983-1988.....	253
5.2	Podziemna „Solidarność” w Przemysłu.....	268
5.2.1	Podziemne struktury w Przemysłu i ich władze.....	268
5.2.2	Podziemna prasa i rynek wydawniczy	271
5.2.3	Akcje ulotkowe i informacyjne	273
5.2.4	Manifestacje uliczne i msze patriotyczne.....	282

5.2.5. Inne formy oporu.....	300
5.3 Podziemna działalność na terenie Jarosławia 1983–1988.....	311
5.3.1 Władze podziemia.....	311
5.3.2 Podziemna prasa.....	313
5.3.3 Akcje ulotkowe i informacyjne.....	314
5.3.4 Msze patriotyczne	323
5.3.5 Inne formy oporu.....	328
5.4 Działalność opozycyjna w Lubaczowie i Przeworsku oraz w mniejszych ośrodkach ...	331
5.5 „Solidarność” rolnicza w konspiracji w województwie przemyskim w latach 1983–1988	339
5.6 Grupy opozycyjne poza ruchem „Solidarnościowym”	349
5.6.1 Konfederacja Polski Niepodległej.....	349
5.6.2 Młodzieżowe grupy opozycyjne	352
5.6.3 Mniejszość ukraińska a działalność opozycyjna w województwie przemyskim ...	353
5.7 Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko podziemiu i represje karno-administracyjne	356
5.8 Rola Kościoła we wspieraniu opozycji.....	378
Rozdział VI	
Czas przełomu.....	385
6.1 Sytuacja w Polsce w latach 1988–1990	385
6.2 Odbudowa jawnych struktur NSZZ „Solidarność” w województwie przemyskim	403
6.3 Wybory parlamentarne 1989 r.	412
6.3.1 Komitet Obywatelski „Solidarność” w województwie przemyskim i kampania wyborcza 1989 r.....	412
6.3.2 Przebieg wyborów w 1989 r.....	436
6.4 II Walny Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”.....	439
6.5 Proces przejmowania władzy przez opozycję w województwie przemyskim	442
6.6 Inne organizacje opozycyjne.....	454
6.6.1 NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.....	454
6.6.2 Polskie Stronnictwo Ludowe tzw. wilanowskie.....	459
6.6.3 Konfederacja Polski Niepodległej.....	460
6.6.4 Polska Partia Socjalistyczna – Rewolucja Demokratyczna	463
6.6.5 Inne ugrupowania niezależne po 1989 r. w województwie przemyskim (Solidarność Walcząca i Federacja Młodzieży Walczącej).....	464
6.7 Ostatni okres działalności i likwidacja Służby Bezpieczeństwa	465
Zakończenie	476

Wykaz skrótów	481
Bibliografia	487
Streszczenie w języku angielskim	514

Wstęp

Po II wojnie światowej Polska znalazła się pod rządami komunistów. Przeciwno ich władzy narastał opór społeczny. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX w. rozwinęły się grupy opozycyjne. W latach 1980–1990 Polska przeżywała okres rewolucji. Ruch społeczny skupiony wokół NSZZ „Solidarność” doprowadził do zmiany władzy w kraju. Niniejsza dysertacja przedstawia historię przejmowania władzy przez opozycję antykomunistyczną na terenie dawnego woj. przemyskiego. Proces w skali makro powiązany z tłem politycznym ówczesnej Polski.

Problem opozycji i oporu społecznego przeciwko władzom komunistycznym w skali kraju został dość dobrze zbadany. Zagadnienie zostało przedstawione w badaniach wielu dyscyplin w tym historii, politologii, socjologii i psychologii. Publikacje naukowe poświęcili mu m.in.: Antoni Dudek, Andrzej Friszke, Jerzy Holzer, Andrzej Paczkowski, Wojciech Polak, Jan Skórzyński, Jadwiga Staniszkis i Ryszard Terlecki (zarys literatury przedmiotu zostanie przedstawiony w dalszej części). Jednak dla niektórych obszarów kraju brakuje w dalszym ciągu prac przedstawiających to zagadnienie w kontekście regionalnym. Należy zauważyć, że w dalszym ciągu poszerzenia wymagają prace badawcze nad zagadnieniami przemian ustrojowo-gospodarczych i mechanizmu sprawowania władzy w Polsce w latach 1988–1991. W niniejszej dysertacji zakres badań został ograniczony do terenu byłego woj. przemyskiego. Za początek okresu przyjęto 1977 r., w którym w Przemyśle powstała pierwsza zorganizowana opozycyjna grupa, związana z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Jako końcową datę wybrano wybory prezydenckie w 1990 r., w których zwyciężył Lech Wałęsa – lider ruchu solidarnościowego. Elekcja prezydenta była ważnym etapem procesu przejmowania władzy. Po wyborach parlamentarnych 1989 r. strona solidarnościowa zbudowała stabilną większość w parlamencie i przejęła znaczną część kluczowych urzędów w administracji. Zmieniono nazwę państwa z Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL) na Rzeczpospolita Polska (RP). Ponadto w 1990 r. przeprowadzono decentralizację państwa i zwycięskie dla dawnej opozycji wybory samorządowe. W tym roku też zlikwidowano Służbę Bezpieczeństwa, która była policją polityczną komunistów, stojącą na straży ich monopolu władzy.

Przedmiotem badań była działalność NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego i innych ugrupowań niezależnych oraz ich wpływ na przemiany polityczno-

gospodarcze. Z uwagi na powyższe uwarunkowania temat sformułowano następująco NSZZ „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w województwie przemyskim w latach 1977–1990. Poznanie i zrozumienie mechanizmów procesu przemian polityczno-gospodarczych w Polsce stanowi obecnie bardzo ważną przesłankę do podejmowania badań nad tym zagadnieniem.

Głównym celem dysertacji była analiza procesu przejścia władzy w Polsce przez opozycję antykomunistyczną na przykładzie woj. przemyskiego. Sformułowano szczegółowe pytania badawcze: Jaki wpływ miał kryzys gospodarczy z drugiej połowy lat siedemdziesiątych XX w. na powstanie masowego ruchu solidarnościowego?; Jaki realny potencjał i możliwości działań miały grupy dysydentów w drugiej połowie siedemdziesiątych lat XX w.? Jakimi sposobami władze komunistyczne paraliżowały aktywność opozycyjną? Jakie było oddziaływanie Kościoła katolickiego na społeczeństwo?; Jaki był stopień inwigilacji środowisk opozycyjnych przez SB?; Jakie były realne cele i kierunki działań „Solidarności” w latach 1980-1981?; Jaki wpływ miało powstanie ruchu solidarnościowego na aktywność społeczną w woj. przemyskim?; Jaki oddziaływanie miały represje stanu wojennego na „Solidarność” i inne ugrupowania opozycyjne w woj. przemyskim?; Jakie były cele i działania podziemia antykomunistycznego w latach 1983-1988 w regionie przemyskim?; Jaki był wpływ kryzysu gospodarczego z końca lat osiemdziesiątych XX w. na obóz władzy?; Jaki wpływ miała sytuacja międzynarodowa na wydarzenia wewnętrzne w kraju?; Jakie były przyczyny ugody pomiędzy władzami a stroną solidarnościową w 1989 r.?; Jak przebiegał proces przyjmowania władzy przez opozycję antykomunistyczną w latach 1989-1990 w woj. przemyskim?

W pracy postawiono następujące hipotezy: powstanie i działalność grup opozycyjnych w latach siedemdziesiątych XX w. rozpoczęło przełamywanie bariery strachu społeczeństwa przed władzą; po zaistnieniu odpowiednich warunków niezadowolenia z kryzysu gospodarczego powstał masowy ruch solidarnościowy; władze wprowadziły stan wojenny jednak nie zdołały całkowicie pokonać opozycji; podczas kolejnego wybuchu niezadowolenia społeczeństwa musiały one rozpocząć przekazywanie części prerogatyw w ręce opozycji; proces ten doprowadził do odsunięcia komunistów od władzy. Określono hipotezy szczegółowe: opozycja antykomunistyczna z lat siedemdziesiątych XX w. była słaba i nie mogła odegrać poważniejszej roli politycznej; powstanie masowego ruchu solidarnościowego w znacznym stopniu wynikało z przyczyn zewnętrznych w tym roli Kościoła katolickiego i warunków kryzysu; władze nie były w stanie opanować

„Solidarności” przez zakulisowe działania agentury; po stanie wojennym znaczna część opozycji rozpoczęła działania długofalowe na rzecz przejęcia władzy w Polsce; na sytuację w Polsce znaczny wpływ miały kryzys w ZSRR i wsparcie USA oraz jego sojuszników dla opozycji; Proces przekazywania władzy wymknął się z kontroli komunistów i był niesterowalny; w 1990 r. „Solidarność” nie miała przygotowanych kadr aby przejąć całkowitą kontrolę nad administracją państwową i samorządową; rozpad ruchu solidarnościowego wynikał z ambicji przywódców i zawiedzionych oczekiwań społecznych.

Od połowy siedemdziesiątych lat XX w. w PRL narastał opór społeczeństwa przeciwko władzom komunistycznym, powstały opozycyjne struktury o zasięgu ogólnokrajowym. Według prof. Andrzeja Friszke za opozycję polityczną należy uznać planowane działanie intelektualne lub organizacyjne w celu obalenia lub zmiany systemu komunistycznego w kierunku ograniczenia monopolu sprawowania władzy oraz upodmiotowienia społeczeństwa¹. Przy tym owe działania musiały być oceniane negatywnie przez władze komunistyczne i były zagrożone represjami². Przełomowe było powstanie w 1980 r. masowego ruchu solidarnościowego, który wysunął postulaty polityczne. Władze komunistyczne musiały ustąpić. Pomimo zastosowania w następnym roku tzw. rozwiązania siłowego strona partyjna nie była w stanie pokonać opozycji³. W 1989 r. komuniści oddali część własnych prerogatyw, aby podzielić się odpowiedzialnością ze stroną społeczną, to spowodowało rewolucyjne zmiany w mechanizmie sprawowania władzy⁴.

Działania opozycji przeciwko systemowi komunistycznemu w Polsce w latach 1976–1989 były prowadzone głównie w oparciu o strategię walki bez stosowania przemocy. Za jej twórcę uważa się Mahatmę Gandhiego, który zwalczał brytyjski kolonializm w Indiach w pierwszej połowie XX w. Indyjski Kongres Narodowy stał się masową organizacją zrzeszającą miliony hindusów i muzułmanów. Gandhi był jego duchowym przywódcą i strategiem. Walka prowadzona była poprzez stosowanie na masową skalę

¹ Ustawa z 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych w art. 2., ust. 1. definiuje działacza opozycji antykomunistycznej jako osobę, która „w okresie od dnia 1 stycznia 1956 r. do dnia 4 czerwca 1989 r., łącznie przez co najmniej 12 miesięcy prowadziła, w ramach struktur zorganizowanych lub we współpracy z nimi, zagrożoną odpowiedzialnością karną, działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce”. Przy tym ust. 2. cytowanego art. wyłączył z tych działań okres jawnej aktywności w niezależnym ruchu związkowym i niezależnym ruchu studenckim od dnia 31 sierpnia 1980 r. do dnia 12 grudnia 1981 r. (Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych, „Dziennik Ustaw”, 2024, poz. 906, s. 1–2, tekst jednolity.)

² A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, Londyn 1994, s. 5.

³ A. Dudek, *Ślady PeeReLu. Ludzie wydarzenia mechanizmy*, Kraków 2000, s. 151.

⁴ J. Staniszkis, *O władzy i bezsilności*, Kraków 2006, s. 6–7.

obywatelskiego nieposłuszeństwa, niepłacenie podatków, bojkot towarów europejskich – szczególnie angielskich, samodzielne warzenie soli na własne potrzeby, tkanie własnych ubrań i głodówki. Gandyzm bywa określany jako doktryna społeczno-polityczna. Gandhi był wielokrotnie więziony przez władze brytyjskie. Surowe kary dotknęły również aktywistów Indyjskiego Kongresu Narodowego i uczestników protestu. Jednak Gandhi konsekwentnie odrzucał stosowanie przemocy, żądał zaprzestania segregacji rasowej, statusu dominium dla Indii, a następnie pełnej niepodległości. Ponadto działał on na rzecz zwalczania ubóstwa i wykluczenia ze społeczeństwa. Pod koniec epoki kolonialnej w kraju doszło do krwawych zamieszek na tle religijnym, którym nawet autorytet Gandhiego nie był w stanie zapobiec. Indie zostały podzielone na część hinduską i muzułmańską, doszło do wymiany ludności. W 1947 r. Wielka Brytania została zmuszona do przyznania niepodległości Indiom i Pakistanowi⁵.

Należy dodać, że przekonania Mahatmy Gandhiego częściowo zostały zaczerpnięte z tołstoizmu. Ideologia ta była oparta na poglądach Rosjanina hr. Lwa Tołstoja, wokół których powstała doktryna i ruch społeczno-religijny. Jej fundamentem było nieprzeciwstawianie złu przemocy, praca oświatowa pośród ludu oraz samodoskonalenie się. Tołstoj bywa uznawany za twórcę chrześcijańskiego anarchizmu. Tołstoizm w ostatniej dekadzie XIX w. był szykanowany przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną i carską policję. Jednak z uwagi na postać wybitnego pisarza ruch społeczno-religijny miał popularność w Rosji i poza jej granicami. Na uwagę zasługuje również twórczość hr. Lwa Tołstoja jako autora nurtu realizmu w literaturze europejskiej. W powieści historycznej „Wojna i pokój” zawarł on swoje poglądy na przyczyny zwycięstwa narodu rosyjskiego w 1812 r. nad wielonarodową Wielką Armią Napoleona I Bonaparte. Tołstoj przypisuje kierowanie losami ludzi i społeczeństw woli Bożej. Naród rosyjski uznał za skłonny do daleko idących poświęceń dla obrony ojczyzny. Po zremisowanej krwawej bitwie pod Borodino dla ratowania pozostałej armii rosyjskiej, głównodowodzący Michaił Kutuzow podjął decyzję o poddaniu Moskwy. Francuzi zajęli opuszczone przez mieszkańców miasto, które następnie zostało zniszczone przez pożar. Pomimo utraty prastarej stolicy Moskwy Rosja nie podjęła rokowań pokojowych proponowanych przez Napoleona I. Rosjanie nie dostarczali żywności i paszy dla Wielkiej Armii, choć Francuzi za takowe dostawy płacili złotem. Napoleon I jesienią 1812 r. musiał opuścić zniszczoną Moskwę. W czasie odwrotu Wielka Armia bez

⁵ J. Prokopczuk, *Historia powszechna 1871–1939*, Warszawa 1884, s. 276–279; P. Radzikowski, *Historia powszechna 1945–1994*, Kielce 1996, s. 233.

stoczenia poważniejszej bitwy gwałtownie stopniała i zasadniczo przestała istnieć. Trudne warunki wojny pomimo bardzo dużych strat lepiej wytrzymały wojska rosyjskie, które nie utraciły zdolności bojowej. Armię wspierało materialnie i moralnie społeczeństwo. Tołstoj był przeciwny uzbrajaniu szerokich mas ludu, uważał, że zadania bojowe powinna wykonywać tylko armia. Krytykował on również podejmowanie przez wojska rosyjskie większych działań zaczepnych przeciwko silniejszej Wielkiej Armii Napoleona, a po zwycięstwie, kontynuowanie wojny poza granicami Cesarstwa Rosyjskiego. Decyzje te były wymuszane przez cywilne otoczenie cara Aleksandra I z dworu w Petersburgu. Tołstoj szczególnie ostro potępił niepodjęcie na czas decyzji o ewakuacji Moskwy co doprowadziło do powiększenia strat ludzkich i materialnych. Pisarz wyszydził geniusz strategiczny Napoleona I. Poglądy hr. Lwa Tołstoja, w młodości oficera wojskowego i weterana wojny krymskiej (1853–1856), w trakcie jego życia wyraźnie ewoluowały w kierunku pacyfizmu⁶.

Należy dodać, że prawosławny hr. Lew Tołstoj i wyznawca hinduizmu Mahatma Gandhi byli osobami religijnymi, a ich stosunek do przemocy wynikał z etyki wyznawanej religii. Ten ostatni element niewątpliwie wpisuje się również w odrzucający przemoc ruch solidarnościowy, który był budowany na społecznej nauce Kościoła katolickiego.

Jak już wspomniano problem opozycji i oporu społecznego przeciwko władzom komunistycznym w skali ogólnej został dobrze zbadany. Poczesne miejsce zajmują prace Jadwigi Staniszkis: „Solidarność” jako związek zawodowy i ruch społeczny⁷; O władzy i bezsilności⁸; Ontologia socjalizmu⁹. Szczególną pozycję zajmują, powstałe jako jedne z pierwszych, publikacje Jerzego Holzera: Solidarność 1980–1981. Geneza i historia¹⁰; Polska 1980–1981. Czasy pierwszej Solidarności, która ukazała się w ramach serii Dzieje PRL¹¹. Należy wymienić istotne publikacje pióra Wojciecha Polaka: Sierpień nad Wisłą i Drwęcą. Strajki i protesty w Toruniu i województwie toruńskim latem 1980¹²; Historia ciągle żywa. Studia i materiały¹³; Najtrudniejsze egzaminy. Niezależne Zrzeszenie Studentów

⁶ G. Pełczyński, *Lew Tołstoj jako myśliciel religijny*, „Our Europe. Ethnography – Ethnology – Anthropology of Culture”, t. 5/2016, s. 23–30; *Tołstowstwo, Bolszaja sowietskaja encyklopedia*, red. A. Prochorow, <http://bse.sci-lib.com/article111154.html>, dostęp 12 X 2020 r.; E. Acton, *Rosja dziedzictwo caratu i władzy radzieckiej*, Warszawa 2013, s. 96; L. Tołstoj, *Wojna i pokój*, t. 3 i 4, Poznań 2018, *passim*.

⁷ J. Staniszkis, *Solidarność jako związek zawodowy i ruch społeczny* [w:] *Zmierzch socjalizmu państwowego. Szkice z socjologii ekonomicznej*, red. W. Morawski, Warszawa 1994, s. 112–135.

⁸ *Eadem*, *O władzy i bezsilności*, Kraków 2006.

⁹ *Eadem*, *Ontologia socjalizmu*, Kraków 2006.

¹⁰ J. Holzer, *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Warszawa 1990.

¹¹ *Idem*, *Polska 1980–1981. Czasy pierwszej Solidarności*, Warszawa 1995.

¹² W. Polak, *Sierpień nad Wisłą i Drwęcą. Strajki i protesty w Toruniu i województwie toruńskim latem 1980*, Gdańsk 2010.

¹³ *Idem*, *Historia ciągle żywa. Studia i materiały*, Toruń–Gdańsk 2011.

Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na tle wydarzeń w kraju i regionie (1980–1982)¹⁴; Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)¹⁵; Wydawnictwo Alternatywy. Z dziejów gdańskiej poligrafii podziemnej¹⁶. Poczesne miejsce zajmują prace Andrzeja Friszke: Opozycja polityczna PRL 1945–1980¹⁷; Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności¹⁸; Rewolucja Solidarności 1980–1981¹⁹; Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL²⁰; Polska. Losy państwa i narodu²¹. Należy wymienić prace Antoniego Dudka: Ślady PeeReLu. Ludzie wydarzenia mechanizmy²²; oraz dwie publikacje tego autora dotyczące zmian ustrojowych w Polsce – Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001²³; Historia polityczna Polski 1989–2015²⁴. Zagadnieniu zwalczania ruchu solidarnościowego zostały poświęcone prace autorstwa Andrzeja Paczkowskiego, Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980 – styczeń 1982²⁵; Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983²⁶. Ważne miejsce w historiografii zajmują książki Ryszarda Terleckiego Solidarność 1980–1989. Dekada nadziei²⁷; oraz Solidarność 1980–1989. Polska droga do wolności²⁸. Tematowi „Solidarności” pracę poświęcił Jan Skórzyński – Krótka historia Solidarności 1980–1989²⁹. Z zagadnieniem związana jest publikacja Jerzego Eislera –Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęło Polską. Historia polityczna PRL³⁰. Należy odwołać się również do publikacji Timothy Garton Asha w języku angielskim The polish revolution: Solidarity³¹, oraz jej tłumaczenia na język polski Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981³². Tematowi struktur

¹⁴ *Idem*, *Najtrudniejsze egzaminy. Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na tle wydarzeń w kraju i regionie (1980–1982)*, Toruń 2001.

¹⁵ *Idem*, *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*, Toruń 2003

¹⁶ *Idem*, *Wydawnictwo Alternatywy. Z dziejów gdańskiej poligrafii podziemnej*, Bydgoszcz–Gdańsk 2009.

¹⁷ A. Friszke, *Opozycja polityczna PRL 1945–1980*, Londyn 1994.

¹⁸ *Idem*, *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011.

¹⁹ *Idem*, *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Kraków 2014.

²⁰ *Idem*, *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007.

²¹ *Idem*, *Polska. Losy państwa i narodu*, Warszawa 2003.

²² A. Dudek, *Ślady PeeReLu. Ludzie wydarzenia mechanizmy*, Kraków 2000.

²³ *Idem*, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, Kraków 2002.

²⁴ *Idem*, *Historia polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016.

²⁵ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980–styczeń 1982*, Kraków 2002.

²⁶ *Idem*, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.

²⁷ R. Terlecki, *Solidarność 1980–1989. Dekada nadziei*, Warszawa 2010.

²⁸ *Idem*, *Solidarność 1980–1989. Polska droga do wolności*, Kraków 2018.

²⁹ J. Skórzyński, *Krótka historia Solidarności 1980–1989*, Gdańsk 2014.

³⁰ J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęło Polską. Historia polityczna PRL*, Warszawa 2018.

³¹ T. G. Ash, *The polish revolution: Solidarity*, London 1991.

³² *Idem*, *Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981*, Warszawa 1990.

NSZZ „Solidarność” została poświęcona wielotomowa praca zbiorowa NSZZ „Solidarność” 1980–1989, pod redakcją Łukasza Kamińskiego i Grzegorza Waligóry³³. Z zagadnieniem związana jest książka *Strajki, manifestacje i starcia uliczne w PRL i bloku wschodnim*, pod redakcją Konrada Knocha i Jakuba Kufla³⁴. Należy odwołać się również do pracy zbiorowej Rolnicza „Solidarność” w Polsce 1980–1989³⁵. Zagadnieniu stanu wojennego publikację poświęcili Wojciech Polak, Sylwia Galij-Skarbińska i ks. Michał Damazyn, *Nikczemność i honor. Stan wojenny w stu odsłonach*³⁶. Justyna Błażejowska napisała książkę dotyczącą historii nielegalnej prasy pt. *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*³⁷. Należy wymienić również publikację pt. *Płeć buntu. Kobiety w oporze społecznym i opozycji w Polsce w latach 1944–1989 na tle porównawczym*³⁸. Na temat pomocy USA dla ruchu solidarnościowego w Polsce pisał Set Jones w książce pt. *A Covert Action: Reagan, the CIA, and the Cold War Struggle in Poland*³⁹, publikacja została przetłumaczona na język polski i wydana pt. *Tajna operacja. Reagan, CIA i zimnowojenny konflikt w Polsce*⁴⁰. Przekształceniom w Służbie Bezpieczeństwa została poświęcona praca Sylwii Galij-Skarbińskiej, *Model zmian cywilnych służb specjalnych w Polsce w latach 1989–1990. Powstanie Urzędu Ochrony Państwa*⁴¹.

Tematyka działalności opozycyjnej w woj. przemyskim w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. oraz przejęcia władzy w dotychczasowych publikacjach była ujmowana w sposób cząstkowy. Zagadnienie to występuje jako wycinek szerszych badań w pracy Dariusza Iwaneczki, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*⁴². Praca dotyczy większego obszaru geograficznego, ówczesnych województw: krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnobrzeskiego. Ponadto obejmuje ona

³³ NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 2–7, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.

³⁴ *Strajki, manifestacje i starcia uliczne w PRL i bloku wschodnim*, red. J. Kufel, K. Knoch, Gdańsk 2022.

³⁵ *Rolnicza „Solidarność” w Polsce 1980–1989*, red. A. W. Kaczorowski, T. Kozłowski, J. Olszek, Warszawa 2016.

³⁶ W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *Nikczemność i honor. Stan wojenny w stu odsłonach*, Kraków 2021.

³⁷ J. Błażejowska, *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*, Warszawa 2010.

³⁸ *Płeć buntu. Kobiety w oporze społecznym i opozycji w Polsce w latach 1944–1989 na tle porównawczym*, red. N. Jarska, J. Olszek, Warszawa 2014.

³⁹ S. G. Jones, *A Covert Action: Reagan, the CIA, and the Cold War Struggle in Poland*, New York 2018.

⁴⁰ *Idem, Tajna operacja. Reagan, CIA i zimnowojenny konflikt w Polsce*, Katowice 2019.

⁴¹ S. Galij-Skarbińska, *Model zmian cywilnych służb specjalnych w Polsce w latach 1989–1990. Powstanie Urzędu Ochrony Państwa*, Toruń 2019.

⁴² D. Iwaneczko, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Warszawa 2005, seria *Monografie*, t. 15.

krótszy okres czasowy. Kwestię niezależnej działalności w środowisku chłopskim na terenie województwa przemyskiego przedstawił Tadeusz Sopol, *Niezależny ruch chłopski „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*. Wymieniony autor był bezpośrednim uczestnikiem wydarzeń, a praca w znacznej części ma charakter wspomnieniowy⁴³. Należy wymienić również publikację Artura Brożyniaka pt. *I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa przemyskiego w 1981 r.*⁴⁴

Na uwagę zasługują również artykuły naukowe przedstawiające zagadnienia cząstkowe lub przyczynkarskie. Artur Brożyniak i Małgorzata Gliwa przedstawili zarys problematyki działalności Służby Bezpieczeństwa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1975–1980 przeciwko grupom antykomunistycznym⁴⁵. Działalność Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Przemysłu została ujęta skrótowo w artykule autorstwa Artura Brożyniaka⁴⁶. Marcin Bukała przedstawił zarys historii Konfederacji Polski Niepodległej w Polsce południowo-wschodniej⁴⁷. Na uwagę zasługuje również artykuł Dariusza Iwaneczki dotyczący działalności opozycyjnej w Polsce południowo-wschodniej w okresie przed powstaniem „Solidarności”⁴⁸. Zarys dziejów NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego w okresie 1980–1989 został przedstawiony przez Artura Brożyniaka. Artykuł ukazał się w cytowanej wcześniej wielotomowej pracy zbiorowej poświęconej historii ruchu solidarnościowego w Polsce w latach osiemdziesiątych XX w.⁴⁹ Z kolei Dariusz Iwaneczko scharakteryzował działania SB przeciwko ruchowi solidarnościowemu w latach 1980–1981⁵⁰. Temat wprowadzenia stanu wojennego w woj.

⁴³ T. Sopol, *Niezależny ruch chłopski „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Przemysł 2000.

⁴⁴ A. Brożyniak, *I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa przemyskiego w 1981 r.*, Rzeszów 2021.

⁴⁵ A. Brożyniak, M. Gliwa, *Służba Bezpieczeństwa wobec opozycji antykomunistycznej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1975–1980. Zarys problematyki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, nr 1 (12)/2014, s. 137–166.

⁴⁶ A. Brożyniak, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce południowo-wschodniej [w:] Od ostatnich leśnych do „Solidarności”. Z dziejów opozycji politycznej i oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1956–1989)*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014, s. 196–204.

⁴⁷ M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1979–1990. Zarys historii [w:] Konfederacja Polski Niepodległej na drodze do wolności*, red. M. Wenklar, Kraków 2011, s. 309–322.

⁴⁸ D. Iwaneczko, *Działania opozycyjne w latach 1977–1980 podejmowane na terenie Polski południowo-wschodniej*, w: *Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976–1981*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2012, s. 389–411.

⁴⁹ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność” Region Południowo-Wschodni [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 749–800.

⁵⁰ D. Iwaneczko, *Służba Bezpieczeństwa wobec „Solidarności” w Przemysku 1980–1981*, – „Biuletyn IPN”, nr 12, XII 2002, s. 45–48; *idem*, *Służba Bezpieczeństwa wobec „Solidarności” rolniczej w Polsce południowo-wschodniej 1980–1981*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2/2003, s. 185–212.

przemyskim został w skrótej formie przedstawiony przez Dariusza Iwaneczko i Jana Pisulińskiego⁵¹. Z kolei Antoni Kura poświęcił artykuł chłopskiemu ruchowi związkowemu w latach osiemdziesiątych XX w Polsce południowo-wschodniej⁵². Zagadnienie niezależnego ruchu chłopskiego w latach 1982–1988 na interesującym nas obszarze zostało zarysowane w artykule Artura Brożyniaka⁵³. Ten sam autor opublikował również artykuł dotyczący wyborów 1989 r. na terenie województwa⁵⁴.

Kulturze niezależnej zostały poświęcone następujące publikacje: książka Marty Olejnik -Strych – o środowisku kulturalnym w czasach PRL⁵⁵ i artykuł Marty Trojanowskiej Duchowe twierdze Polaków. Kultura niezależna 1981–1989 w Przemyślu i innych ośrodkach dawnego województwa przemyskiego⁵⁶. Należy wspomnieć również o książce Grzegorza Wołka, Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)⁵⁷. Jan Draus i Dariusz Iwaneczko wydali biografię działacza opozycji, Marka Kuchcińskiego – Z Przemyśla do wielkiej polityki. Biografia polityczna Marka Kuchcińskiego⁵⁸. Z opozycją był związany również ks. Stanisław Czenczek, którego biografię pt. Kapłan drugiego planu opublikował Krzysztof Fil⁵⁹.

Wartościowe dokumenty wewnętrzne NSZZ, przedruki artykułów i cenne relacje uczestników wydarzeń zostały opublikowane przez Krzysztofa Prokopa, w książce pt. 25 lat „Solidarności” 1980–2005. Region „Południowo-Wschodni”. MKZ Jarosław. Region „Ziemia Przemyska”⁶⁰. Dla terenu województwa przemyskiego posiadamy również bieżące zapiski działaczy „Solidarności” z okresu stanu wojennego, które zostały wydane drukiem

⁵¹ D. Iwaneczko, J. Pisuliński, *Podkarpacie* [w:] *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003, s. 351–412.

⁵² Kura A., *Chłopski ruch związkowy w latach osiemdziesiątych XX w. w Polsce południowo-wschodniej. Zarys problematyki* [w:] *Od ostatnich Leśnych do „Solidarności”...*, s. 281–307.

⁵³ A. Brożyniak, „Solidarność” rolnicza w konspiracji w województwie przemyskim w latach 1982 – 1988 [w:] *O wolną wieś i wolną Polskę. Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników i niezależna działalność środowisk chłopskich w latach 1982–1989*, red. C. Kuta, M. Wenklar, Kraków 2020, s. 42–61.

⁵⁴ A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim w świetle zachowanych akt SB* [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce południowo-wschodniej*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2011, s. 83–117.

⁵⁵ M. Olejnik, *Strych – o środowisku kulturalnym w czasach PRL*, b.m. i r.w.

⁵⁶ M. Trojanowska, *Duchowe twierdze Polaków. Kultura niezależna 1981–1989 w Przemyślu i innych ośrodkach dawnego województwa przemyskiego* [w:] *Pokolenie 80. Polityczny protest? Artystyczna kontestacja? Niezależna twórczość młodych w latach 1980–1989. Wystawa i katalog według koncepcji Tadeusza Boruty*, red. T. Boruta, Rzeszów 2012, s. 125–145.

⁵⁷ G. Wołek, *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)*, Rzeszów 2009.

⁵⁸ J. Draus, D. Iwaneczko, *Z Przemyśla do wielkiej polityki. Biografia polityczna Marka Kuchcińskiego*, Warszawa 2023.

⁵⁹ K. Fil, *Kapłan drugiego planu*, Przemyśl 2024.

⁶⁰ *25 lat „Solidarności” 1980–2005. Region „Południowo-Wschodni”. MKZ Jarosław. Region „Ziemia Przemyska”*, oprac. K. Prokop, Przemyśl 2005.

w formie oddzielnych publikacji. Ryszard Buksa opublikował *Zapiski internowanego*, opatrzone komentarzem naukowym przez Artura Brożyniaka⁶¹. Ryszard Głowacki wydał *Zapiski okresu stanu wojennego w Przemyślu (1981–1983)*⁶². Przemyskie Towarzystwo Kulturalne opublikowało książkę *Archiwum Wolności. Ziemia Przemyska i region 1967–1997, działalność opozycyjna i inicjatywy obywatelskie*. Publikacja zawiera zdjęcia, fotokopie dokumentów, wywiady i wspomnienia działaczy opozycji antykomunistycznej z lat osiemdziesiątych XX w.⁶³ Informacje na temat organizacji młodzieżowych w woj. przemyskim znajdują się w zbiorze dokumentów *Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989*, przygotowanym przez Bogusława Wójcika⁶⁴. Materiały dotyczące wyborów w 1989 r. zostały wydane przez Janusza Borowca i Dariusza Iwaneczkę w publikacji *Wybory '89 w Polsce południowo-wschodniej w dokumentach SB*⁶⁵. Z kolei Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej opublikowało książkę zawierającą przedruki artykułów z pisma literacko-artystycznego „Strych Kulturalny”⁶⁶. Należy również wspomnieć o kolejnym przedruku archiwalnych numerów „Strychu Kulturalnego”, które zostały wydane w 2022 r.⁶⁷ Materiały źródłowe zostały poprzedzone artykułami wspomnieniowymi: Marka Kuchcińskiego – *Poddasze i podziemia wolnej kultury*⁶⁸; Rogera Scrutona – *Przedmowa do „Strychu Kulturalnego”*⁶⁹; Krzysztofa Dybciaka – *Widok na Polskę i świat ze „Strychu Kulturalnego”*⁷⁰; Jana Musiała – *Przedpola nowej ewangelizacji. Bezdebitowe wydawnictwo diecezji przemyskiej w latach osiemdziesiątych XX w.*⁷¹ W wydaniu znalazła się również *Kronika środowiska kultury niezależnej, spotkań „strychowych” oraz działalności Przemyskiego Towarzystwa Kulturalnego w latach 1983–1997*⁷².

⁶¹ R. Buksa, *Zapiski internowanego*, red. A. Brożyniak, Rzeszów 2015.

⁶² R. Głowacki, *Zapiski okresu stanu wojennego w Przemyślu (1981–1983)*, red. S. Stępień, Przemyśl 2011.

⁶³ *Archiwum Wolności. Ziemia Przemyska i region 1967–1997 działalność opozycyjna i inicjatywy obywatelskie*, red. J. Borzęcki i in., Przemyśl 2023.

⁶⁴ *Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989. Wybór dokumentów*, red. B. Wójcik, Rzeszów 2016.

⁶⁵ *Wybory '89 w Polsce południowo-wschodniej w dokumentach SB*, red. J. Borowiec, D. Iwaneczko, Warszawa – Rzeszów 2009.

⁶⁶ *Strych kulturalny pismo literacko-artystyczne 1988–1999*, b. red., Przemyśl 2019.

⁶⁷ *Strych kulturalny środowisko kultury niezależnej w Przemyślu 1988–1999*, b. red., Przemyśl 2022.

⁶⁸ M. Kuchciński, *Poddasze i podziemia wolnej kultury* [w:] *Strych kulturalny środowisko...*, s. 6–11.

⁶⁹ R. Scruton, *Przedmowa do „Strychu Kulturalnego”* [w:] *Strych kulturalny środowisko...*, s. 12–15.

⁷⁰ K. Dybciak, *Widok na Polskę i świat ze „Strychu Kulturalnego”* [w:] *Strych kulturalny środowisko...*, s. 16–22.

⁷¹ J. Musiał, *Przedpola nowej ewangelizacji. Bezdebitowe wydawnictwo diecezji przemyskiej w latach osiemdziesiątych XX w.* [w:] *Strych kulturalny środowisko...*, s. 23–30.

⁷² *Kronika środowiska kultury niezależnej, spotkań „strychowych” oraz działalności Przemyskiego Towarzystwa Kulturalnego w latach 1983–1997, Strych kulturalny środowisko...*, s. 31–39.

Uzupełnieniem stanu wiedzy są syntetyczne informacje zgromadzone w pięciu tomach Encyklopedii Solidarności. *Opozycja w PRL 1976–1989*. Wydawnictwo było zapoczątkowane przez Stowarzyszenie Pokolenia, następnie kontynuował je Instytut Pamięci Narodowej. W serii ukazało się 64 biografie osób powiązanych z Regionem Południowo-Wschodnim i 27 haseł rzeczowych⁷³. Uzupełniane na bieżąco biografie i hasła w formie naukowej bazy danych są dostępne na internetowym portalu IPN „encysol”, który stanowi poszerzoną cyfrową wersję Encyklopedii Solidarności⁷⁴. Autor dysertacji od 2009 r. brał udział w pracach nad obydwoma wersjami encyklopedii. Rolę pomocniczą w badaniach naukowych odegrały internetowe bazy danych odznaczonych Krzyżem Wolności i Solidarności⁷⁵ i Biuletyn Informacji Publicznej IPN – prowadzony przez Biuro Lustracyjne⁷⁶. Ważne miejsce zajął portal internetowy Archiwum Wolności, na którym są udostępnione w formie elektronicznej: dokumenty, zdjęcia, relacje, wspomnienia i skany publikacji naukowych dotyczące działalności opozycyjnej w woj. przemyskim. Portal prowadzi od 2022 r. Przemyskie Towarzystwo Kulturalne⁷⁷.

W pracy wykorzystano źródła historyczne o szerokim spektrum. Jednymi z ważniejszych były dokumenty wytworzone przez Służbę Bezpieczeństwa, która śledziła działalność jawnych i podziemnych struktur „Solidarności” oraz inne organizacje opozycyjne. Przemyska bezpieka codziennie sporządzała telexy zawierające bieżące informacje o wydarzeniach i nastrojach społecznych, które przekazywano do MSW w Warszawie. Materiały zachowały się w komplecie dla okresu 1977–1985. Ważną kategorię źródeł stanowią akta do których informację uzyskano od osobowych źródeł informacji (OZI). Tajnym współpracownikom (TW) zakładano dwie teczki. Do osobowej trafiały materiały o zawierbowanej osobie w tym m.in. dotyczące motywów podjęcia współpracy i pokwitowania za przekazaną zapłatę. Teczka pracy zawierała donosy pozyskane od TW. Po zakończeniu współpracy obydwie teczki były łączone i tworzyły jedną jednostkę archiwalną. Miała ona sygnaturę łamaną przez jeden rzymskie. Na podstawie przetworzonych informacji

⁷³ *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. M. Łątkowska i in., t. 1, Warszawa 2010; *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. G. Waligóra i in., t. 2, Warszawa 2012; *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. G. Waligóra i in., t. 3, Warszawa 2019; *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. J. Olszek i in., t. 4, Warszawa 2020; *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. J. Olszek i in., t. 5, Warszawa 2023.

⁷⁴ *Encyklopedia Solidarności*, <http://www.encysol.pl>, dostęp 4 IV 2024 r.

⁷⁵ Krzyż Wolności i Solidarności – Lista Osób Odznaczonych, <https://odznaczeni-kwis.ipn.gov.pl/>, dostęp 4 IV 2024 r.

⁷⁶ Biuletyn Informacji Publicznej IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje>, dostęp 18 X 2019 r.

⁷⁷ Archiwum Wolności, <https://archiwumwolnosci.pl/>, dostęp 4 IV 2024 r.

od tajnych współpracowników i pochodzących z tzw. techniki operacyjnej, prowadzono sprawy operacyjne. Miały one wewnętrzny podział zależności od stopnia ważności: sprawy operacyjnego rozpracowania (SOR) – SB była pewna prowadzenia nielegalnej działalności; sprawy operacyjnego sprawdzenia (SOS) – istniało domniemanie prowadzenia zabronionej działalności; kwestionariusze ewidencyjne (KE) – pasywne rozpracowanie – zbierano informacje, które pojawiały się w doniesieniach dotyczących innych osób lub zagadnień. Osoby rozpracowywane określano jako figurantów. Większość spraw operacyjnych miała kryptonimy. Wszystkie były rejestrowane w dzienniku ewidencyjnym i miały nadane numery rejestracyjne – niepowtarzalne w obrębie województwa. Sprawy operacyjne w archiwach Służby Bezpieczeństwa miały nadawane sygnatury łamane przez rzymską dwójkę. Bezpieka prowadziła również jawne postępowania śledcze i dochodzenia, które następnie były kontynuowane w prokuraturach powszechnych. Akta przy tym wytworzone określano jako dochodzeniowo-śledcze. Nadawano im sygnatury archiwalne łamane przez trójkę rzymską. Kolejną kategorią materiałów wytworzonych przez Służbę Bezpieczeństwa były akta spraw obiektowych (SO). Zakładano je w celu monitorowania przejawów wrogiej działalności w legalnym środowisku np. w jawnych strukturach „Solidarności” w latach 1980–1981. W badaniach drugorzędny charakter odegrały akta osobowe funkcjonariuszy SB. Posiadały one sygnaturę archiwalną łamaną przez rzymską piątkę. Pomocniczą rolę odegrały kartoteki i dzienniki rejestracyjne, wytworzone przez Służbę Bezpieczeństwa. Rejestrowano w nich przejawy działalności opozycyjnej i działania podejmowane przez Służbę Bezpieczeństwa. Należy zaznaczyć, iż znaczna część dokumentacji bezpieki dotycząca wydarzeń po 1981 r. została usunięta z zasobu archiwalnego tuż przed likwidacją SB. Szczególnie dużo dokumentów brakuje dla okresu 1986–1989. Należy podkreślić, że brakowano całe teczki, ale niekiedy z materiałów usuwano selektywnie pojedyncze dokumenty lub nawet ich części. W znacznej części dotyczy to kluczowych akt: agentury, spraw operacyjno-śledczych i obiektowych. Problem niszczenia akt przez funkcjonariuszy SB został szerzej omówiony w rozdziale VI. Dokumenty wytworzone przez bezpiekę, dotyczące terenu woj. przemyskiego obecnie znajdują się w Archiwum IPN Oddział w Rzeszowie i centrali Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.

Cenne uzupełnienie stanowią informacje ze sprawozdań dziennych Komitetu Wojewódzkiego PZPR do Komitetu Centralnego w Warszawie przekazywanych za pomocą teleksów. Informacje o działaniach opozycyjnych na terenie województwa posiadane przez struktury tej partii pochodziły głównie od miejscowej SB. Teleksy zachowały się dla całego

interesującego nas okresu. Należy jednak dodać, że enigmatyczność informacji w tym typie źródła jest zdecydowanie większa niż w analogicznych dokumentach SB. Natomiast stosunkowo mało miejsca poświęcano działalności opozycyjnej w protokołach z posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Przemyślu. Wystąpienia aktywistów na tym gremium raczej stanowiły swego rodzaju jałowy popis partyjnej elokwencji. W wielu doniesieniach świadków występują informacje o masowym paleniu akt przez pracowników KW PZPR w Przemyślu w pierwszych tygodniach 1990 r. Jednak nie da się ustalić rozmiaru zniszczeń oraz tego jakie dokumenty zostały utracone. Zagadnienie niszczenia dokumentacji partyjnej niewątpliwie wykracza poza temat badawczy niniejszej pracy, dlatego nie było ono przedmiotem rozważań. Dokumenty KW PZPR obecnie znajdują się w Archiwum Państwowym w Przemyślu.

Wartościowy materiał źródłowy znajduje się w dokumentacji wytworzonej przez jawne struktury „Solidarności” w latach 1980–1981 i następnie 1989–1990. Zawiera ona również zdjęcia z tych okresów działalności. Materiały te znajdują się w Archiwum Państwowym w Przemyślu.

Ważną kategorię źródeł stanowi ówczesna prasa ukazująca się na terenie województwa przemyskiego - zarówno oficjalnie wydawane gazety jak i pisma oraz ulotki wydawane przez podziemie. Niestety druki tzw. drugiego obiegu nie stanowią zwartych zasobów aktowych. Pojedyncze egzemplarze znajdują się w materiałach gromadzonych przez SB. Większe ilości lokalnej opozycyjnej prasy i ulotek z lat 1982–1988 występują w zbiorach prywatnych głównie byłych działaczy.

Szczególnie cenne są dla przedstawienia działalności konspiracyjnej relacje świadków uczestników wydarzeń. Autor w latach 2009–2021 dotarł do wielu kluczowych działaczy jawnych i podziemnych struktur opozycyjnych, którzy przekazali swoje relacje, m.in.: Stanisława Kusińskiego – pierwszego lidera przemyskiej opozycji, Wita Siwca, Jana Ekierta, Wiesława Kęcika, Leszka Moczulskiego – lidera KPN, Wojciecha Kłyża, Janusza Kurowskiego, Kazimierza Ziobry – lidera opozycji w Jarosławiu, Romana Zemana, Czesława Buksińskiego, Stanisława Żółkiewicza – lidera RKW Przemyśl, Marka Kamińskiego – lidera przemyskiej „Solidarności” w latach 1989–1991, Zygmunta Majgiera – członka RKW Przemyśl, Jana Musiała, ks. Stanisława Czenczka, Andrzeja Kucharskiego, Marka Kuchcińskiego, Jerzego Czekalskiego, Krzysztofa Mruka, Andrzeja Kuczka, Andrzeja Zgryźniaka, Bogdana Cichego, Marii Podolec, Doroty Niemkiewicz, Wieńczysława Nowackiego, Jana Sołka, Ireny Lewandowskiej-Kozimali, Andrzeja

Zapałowskiego, Janusza Dachnowicza, Tadeusza Trelki i Waldemara Wiglusza. Należy dodać, że dokumenty wewnętrzne wydane przez struktury konspiracyjne stanowią rzadkość ze względu na specyfikę tej działalności. Relacje świadków wzbogaciły obraz działalności opozycyjnej dla całości okresu zawartego w niniejszej pracy.

W rozprawie przyjęto układ chronologiczno-problemowy. Dysertacja została podzielona na sześć rozdziałów, w których zostały wyodrębnione podrozdziały i ich części. Taki układ zapewnił przejrzystość omawianych zagadnień.

W rozdziale I zostały przedstawione: warunki geograficzne województwa przemyskiego, zarys historii ziemi przemyskiej, zagadnienia ludnościowe, gospodarka. Ponadto został scharakteryzowany model sprawowania władzy przez komunistów, środki masowego przekazu i aparat represji. Zagadnienie zostało poszerzone o podrozdział dotyczący tzw. księstwa arłamowskiego, które było ośrodkiem wypoczynkowym dla najwyższych komunistycznych notabli. Funkcjonował on częściowo na terenie woj. przemyskiego i miał wpływ na działalność kręgów opozycyjnych.

Natomiast rozdział II został poświęcony działalności opozycyjnej w latach 1976–1980. W tej części przedstawiono zagadnienia genezy opozycji w PRL, stosunki pomiędzy opozycją demokratyczną a Kościołem katolickim. Osobne podrozdziały zostały poświęcone działalności Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Przemysłu oraz Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, współpracy przemyskich opozycjonistów z Komitetem Samoobrony Społecznej „KOR”. Została również ujęta próba utworzenia Okręgu Przemysko-Rzeszowskiego Konfederacji Polski Niepodległej. W celu uzupełnienia przedstawiono działania SB i represje administracyjne przeciwko opozycji w Przemysłu.

W rozdziale III została zaprezentowana historia ruchu solidarnościowego i innych ugrupowań w latach 1980–1981. Objął on zagadnienia genezy „Solidarności” w Polsce. Szczegółowo przedstawiono tematy: protestów od lipca do września 1980 r. w woj. przemyskim, tworzenia struktur NSZZ „Solidarność”, powstania lokalnych ośrodków koordynacyjnych w Przemysłu i Jarosławiu, próbę utworzenia makroregionu NSZZ „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej, bieżącą działalność NSZZ „Solidarność”, I Walne Zebranie Delegatów „Solidarności” województwa przemyskiego oraz niezależną prasę związkową. Obraz historii grup opozycyjnych dopełniono przez przedstawienie: niezależnego ruchu związkowego na wsi, NSZZ „Solidarność” Rzemiosła Indywidualnego, Niezależnego Samorządu Uczniowskiego, stosunek KPN do NSZZ „Solidarność”. Została również omówiona postawa Kościoła katolickiego wobec ruchu solidarnościowego i

zagadnienie stosunku mniejszości ukraińskiej wobec NSZZ „Solidarność”. Ponadto przedstawiono działania PZPR i SB oraz dążenie władzy komunistycznej do konfrontacji ze społeczeństwem.

Rozdział IV omawia okres od wprowadzenia stanu wojennego do jego zawieszenia. Przedstawiono zagadnienia: ogólnej genezy stanu wojennego w Polsce, wprowadzenia stanu wojennego w woj. przemyskim, zawieszenia działalności „Solidarność”. Szczegółowo omówiono konspirację w Przemyślu, Jarosławiu, Lubaczowie, Przeworsku i innych mniejszych ośrodkach oraz w środowisku wiejskim województwa. Przedstawiono wsparcie Kościoła katolickiego dla opozycyjnej działalności. Omówiono działania SB i wymiaru sprawiedliwości przeciwko podziemiu antykomunistycznemu na obszarze woj. przemyskiego.

W rozdziale V przedstawiono działalność opozycyjną w latach 1983–1988. Objął on zagadnienia: zarysu sytuacji ogólnej w Polsce, aktywności podziemnej „Solidarność” w Przemyślu, konspiracyjnej działalności autonomicznych grup na terenie Jarosławia, Lubaczowa, Przeworska oraz konspiracji głównie rolników w innych miejscowościach na terenie województwa. Szczegółowo omówiono funkcjonowanie podziemnych struktur, prasy, wydawnictw, akcje ulotkowe oraz informacyjne, manifestacje uliczne, patriotyczne nabożeństwa i inne formy oporu na terenie woj. przemyskiego. Przedstawiono również rolę Kościoła we wspieraniu opozycji. Scharakteryzowano organizacje opozycyjne i struktury funkcjonujące poza ruchem solidarnościowym m.in. KPN, grupy młodzieżowe i działania mniejszości ukraińskiej. Ponadto omówiona aktywność SB w zwalczaniu podziemia i represje karno-administracyjne ówczesnego państwa.

W rozdziale VI przedstawiono okres zmiany władzy w latach 1988–1990. Szczegółowo scharakteryzowano zagadnienia dotyczące: sytuacji wewnętrznej w Polsce, odbudowy jawnych struktur NSZZ „Solidarność” i NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Przedstawiono działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” województwa przemyskiego, kampanię i przebieg wyborów 1989 r. Obraz poszerzono o informacje o działalności opozycyjnych partii politycznych, m.in. Polskiego Stronnictwa Ludowego tzw. wilanowskiego, Konfederacji Polski Niepodległej, Polskiej Partii Socjalistycznej – Rewolucja Demokratyczna, Federacji Młodzieży Walczącej. Szczegółowo przedstawiono proces przejmowania władzy przez opozycję w woj. przemyskim i II Walny Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Obraz wzbogacono o podrozdziały dotyczące: rozpadu PZPR, likwidacji SB i procesu niszczenia jej akt.

W pracy badawczej użyto metod indukcji i dedukcji poprzez pogłębioną analizę źródeł. Uzyskane wyniki zostały uzupełnione metodami: rekonstrukcji, porównawczą i retrogresji.

Niniejsza rozprawa doktorska stanowi efekt kilkuletnich badań autora nad działalnością opozycji antykomunistycznej w woj. przemyskim. W pierwotnym zamierzeniu miała ona być pracą dotyczącą historii „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego do II Walnego Zebrania Delegatów na początku 1990 r. Po pozyskaniu znacznej części materiału archiwalnego autor zmienił zainteresowania badawcze na proces przejmowania władzy przez szeroki ruch opozycji antykomunistycznej. Skutkowało to rozszerzeniem ram czasowych oraz zasięgu tematycznego pracy.

Autor podał nazwiska tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa, tylko w tych przypadkach, w których osobę udało się powiązać z konkretnymi działaniami przeciw opozycji. Ważnym elementem przy identyfikacji był niepowtarzalny w obrębie województwa numer rejestracyjny. Bezpieka nadawała go prowadzonym sprawom operacyjnym, osobom rozpracowywanym i współpracownikom. Jedna osoba posiadała jeden numer, który służył do jej identyfikacji w różnych materiałach. Na terenie woj. przemyskiego oznaczenie rozpoczynały litery „PR”. W przypadkach ważnych doniesień kontaktów obywatelskich podpisanych numerem rejestracyjnym podano personalia informatora. Nie podano informacji o współpracy danej osoby jeżeli uzyskano tylko dokumenty potwierdzające rejestrację tzw. osobowego źródła informacji. Również nie publikowano informacji o współpracy zakończonej przed 1977 r. jako niemającej związku z tematem. Głównym powodem takiej decyzji autora był brak możliwości jednoznacznej oceny działań znacznej części współpracowników z powodu braku odpowiedniej dokumentacji źródłowej. Reasumując, należy stwierdzić, że nie można odtworzyć roli i udziału w wydarzeniach niektórych tajnych współpracowników.

Autor pragnie wyrazić podziękowania wszystkim osobom, które pomogły mu w trakcie prowadzenia badań m.in. przez przekazanie relacji i udostępnienie własnych zbiorów. Szczególne podziękowania pragnie wyrazić dla promotorów dr hab. Sylwii Galij-Skarbińskiej i ks. dr. Michała Damazyna. Podziękowania za konsultacje przy części zagadnień należą się również dr. Januszowi Borowcowi, dr. hab. Dariuszowi Iwaneczko,

Małgorzacie Gliwie, dr hab. Cecylii Kucie, prof. dr. hab. Wojciechowi Polakowi,
Waldemarowi Wigłuszowi, Marii Winter i dr. hab. Andrzejowi Zapałowskiemu.

Rozdział I

Uwarunkowania i specyfika województwa przemyskiego

1.1 Czynniki geograficzne

Województwo przemyskie powstało na mocy Ustawy sejmowej z dnia 28 maja 1975 r. z połączenia powiatów: przemyskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego, przeworskiego oraz części powiatu brzozowskiego z miasteczkiem Dynów. Radymno z powiatu jarosławskiego na początku lat sześćdziesiątych było przejściowo siedzibą odrębnego powiatu. Wspomniane powiaty w latach 1944–1975 należały do dużego województwa rzeszowskiego. Powierzchnia województwa przemyskiego wynosiła w 1975 r. 4430 km kw. W następnym roku zrealizowano korektę granic i powierzchnia wzrosła do 4436 km kw. Województwo przemyskie należało do jednych z mniejszych w kraju, znajdowało się na 36 miejscu na 49 wówczas istniejących. Powierzchnia województwa zajmowała 1,4 proc. terytorium kraju⁷⁸.

Pod względem geograficznym woj. przemyskie było położone na terenie Gór Sanocko-Turczańskich, Pogórza Karpackiego, Kotliny Sandomierskiej i Roztocza. Różnicowanie wysokości wynosiło od 167 do 618 m n.p.m. Najwyższym szczytem na terenie województwa jest Suchy Obycz (618 m n.p.m.). Główną rzeką regionu jest San, przepływający z południa na północ. Jego większymi dopływami na tym terenie są: Wiar, Szkło, Lubaczówka i Mleczka. Obszar między wyżynnym Roztoczem a Pogórzem Karpackim jest nazywany Bramą Przemyską. Tędy od wieków biegły szlaki handlowe z zachodu na wschód. Obszar ten posiadał bardzo urodzajne gleby: czarnoziemny i mady nadszańskie, które umożliwiły rozwój rolnictwa. Pogórze Karpackie i Roztocze było pokryte na znacznej powierzchni lasami. Obszar woj. przemyskiego był zasobny w surowce skalne dla przemysłu budowlanego: żwiry, ily, łupki bitumiczne, diatomity, wapienie, margle i gipsy, szacowane na 250 mln ton. Ponadto na terenie tym znajdowały się złoża gazu ziemnego. Województwo przemyskie sąsiadowało od południa z woj. krośnieńskim, od zachodu z woj. rzeszowskim, od północy z woj. zamojskim, od wschodu ze Związkiem Radzieckim a uściślając Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką⁷⁹.

⁷⁸Województwo przemyskie, red. A. Kunysz, Przemysł 1976, s. 5; *Rocznik statystyczny województwa przemyskiego 1981*, red. W. Głowaty i in., Przemysł 1981, s. 11.

⁷⁹Województwo przemyskie..., s. 6–9; J. Rożański, *Województwo przemyskie*, Rzeszów 1982, s. 5–8.

1.2 Zarys historii ziemi przemyskiej

W dawnych czasach ziemia przemyska leżała na pograniczu Polski i Rusi. Przez wieki toczono o nią wojny pomiędzy Rusią, Polską i Węgrami. Na tym obszarze krzyżowały się wpływy chrześcijaństwa wschodu i zachodu oraz różnice kulturowe. Pierwszy raz Przemyśl w źródłach pisanych pojawił się pod 981 r. Gród został zajęty i przyłączony do Rusi przez księcia kijowskiego Włodzimierza Wielkiego. W 1018 r. Bolesław Chrobry przyłączył Przemyśl i Grody Czerwieńskie do Polski. Na początku XI w. w Przemyślu funkcjonowała gmina żydowska. Prawdopodobnie w czasach polskich rządów w grodzie wybudowano murowany pałac i kościół-rotundę w stylu charakterystycznym dla głównych grodów państwa wczesnych Piastów. W 1031 r. Jarosław Mądry opanował Przemyśl i Grody Czerwieńskie oraz ponownie przyłączył je do Rusi. Przemyśl miał tradycje jako ośrodek miejski o charakterze administracyjnym. Na przełomie XI i XII w. był stolicą udzielnego ruskiego księstwa, którym zarządzili książęta z dynastii Rurykowiczów z linii Rościszawiczów. Prawdopodobnie w okresie rządów Wołodara Rościszawicza w grodzie przemyskim została wybudowana murowana cerkiew. Od połowy XII w. gród stracił na znaczeniu, ośrodkiem głównym tej części Rusi został Halicz, a następnie Lwów. Ruś Halicka w pierwszej połowie XIII w. pogrążyła się w wojnach domowych, w których interweniowali królowie węgierscy i książęta krakowscy. Na terenie ziemi przemyskiej wzrosło znaczenie grodu w Jarosławiu, którego mieszkańcy poparli zwycięskiego pretendenta do tronu, księcia Daniela Romanowicza. Wspomniany władca w 1245 r. pokonał w bitwie pod Jarosławiem rywala, księcia Rościszawa Mściszawowicza i wspierającą go koalicję polsko-węgierską. Następnie zjednoczył Ruś Halicką z Włodzimierską. Daniel Romanowicz w 1253 r. uzyskał od papieża Innocentego IV koronę króla Rusi⁸⁰.

Ruś Halicką w tym ziemię przemyską do Polski przyłączył w 1340 r. król Kazimierz Wielki. Wspomniany monarcha przyczynił się do rozwoju miasta Przemyśla, wybudował między innymi zamek, który pomimo licznych przeróbek architektonicznych do dzisiaj nazywany jest kazimierzowskim. W drugiej połowie XIV w. gród znalazł się pod władzą starostów węgierskich. W 1387 r. ziemia przemyska została ostatecznie przyłączona do

⁸⁰ A. Kunysz, *Przemyśl w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, Przemyśl 1981, s. 153 i in.; W. Kulczycki, B. Tyszczyk, I. Bojko, *Hałycko-wołyńska derżawa (199–1349)*, Lwów 2006, s. 30 i in.; A. Brożyniak, *Bitwa pod Jarosławiem i zjednoczenie Rusi Halicko-Wołyńskiej*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, t. XIV, Rzeszów 2004, s. 5–15.

Królestwa Polskiego przez Jadwigę Andegaweńską i Władysława Jagiełłę. W okresie I Rzeczypospolitej miasto było stołecznym grodem ziemi przemyskiej, siedzibą dwóch diecezji katolickiej łańciskiej i prawosławnej, następnie unickiej. Gród i ziemia przemyska administracyjnie wchodziły w skład województwa ruskiego. Do ówczesnej ziemi przemyskiej wchodziły tereny z miastami i miasteczkami: Tyczyn, Rzeszów, Żołyń, Grodzisko, Leżajsk, Krzeszów, Tarnogród, Przeworsk, Jarosław, Pruchnik, Radymno, Krakowiec, Bircza, Krasieczyn, Przemyśl, Rybotycze, Ustrzyki (obecnie Ustrzyki Dolne), Dobromil, Chyrów, Niżankowice, Mościska, Sądowa Wisznia, Sambor Stary, Sambor, Stryj, Drohobycz, Turka i Skole⁸¹. W skład ówczesnej ziemi sanockiej wchodziły m.in. tereny nad środkowym Sanem z miasteczkami Dynów, Dubiecko i Babice. Ziemia przemyska w wiekach XVI i XVII była niszczonej przez Tatarów, Wołochów, Kozaków i Siedmiogrodzian. Szczególnie uciążliwe były regularne napady Tatarów Krymskich, Budziackich i Nogajskich. Należy dodać, że z powodu ciągłych tatarskich napadów pospolite ruszenie ziemi przemyskiej sprawnością bojową dorównywało regularnemu wojsku⁸².

W wyniku I rozbioru Polski w 1772 r. województwo ruskie zostało przyłączone do monarchii Habsburgów. Terenom południowej Polski zajętych przez Austriaków nadano nazwę Królestwa Galicji i Lodomerii, którą zaczerpnięto od nazw średniowiecznych Księstw Halicza (łańciskie Galicz) i Włodzimierza (łańciskie Lodomer). Posunięcie to podkreślało, że Habsburgowie posiadają prawa spadkowe do tych ziem, odziedziczone razem z koroną Królestwa Węgierskiego. Monarchia Austro-Węgierska w drugiej połowie XIX w. cieszyła się długoletnim okresem pokoju, jednak już w tym okresie nastąpiła rywalizacja Habsburgów i Cesarstwa Rosyjskiego o Galicję Wschodnią. Rosjanie usiłowali przeciągnąć kulturowo im bliskich Rusinów na swoją stronę. Popierali konwersję grekokatolików, poddanych Franciszka Józefa I, na prawosławie. Na teren Galicji przysyłali duchownych. Spotkało się to ze sprzeciwem Austriaków; ci postawili na grekokatolików i rodzący się ukraiński nacjonalizm. Przejście na prawosławie traktowano jako zbrodnię stanu. Za czasów panowania Franciszka Józefa I, w Przemyślu wybudowano potężną

⁸¹ Historycznej granicy ziemi przemyskiej z okresu XVI–XVIII w. na północy wychodziły poza woj. przemyskie, na wschodzie i południu poza granicę państwową PRL. Jednak na zachodzie w skład woj. przemyskiego weszła część historycznej ziemi sanockiej.

⁸² J. Rożański, *Województwo...*, s. 9–11; J. Motylewicz, *Miasta Ziemi Przemyskiej i Sanockiej XVII i XVIII wieku*, Przemyśl–Rzeszów 1993, s. 6 i 243; A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemyśl 2013, s. 103 i in.

twierdzą obronną, która miała chronić Królestwo Galicji i Lodomerii przed atakiem Cesarstwa Rosyjskiego. Wspomniana inwestycja wpłynęła na rozwój miasta. W Przemyślu ulokowano silny garnizon wojskowy, dla którego wybudowano szereg obiektów koszarowych. Liczba żołnierzy przewyższyła liczbę cywilnych mieszkańców. Miasto i środkowa część Galicji były miejscem dyslokacji X Korpusu Cesarsko-Królewskiej (C.K.) Armii. Za czasów panowania Franciszka Józefa I wybudowano linię kolejową z Krakowa do Lwowa. Przemyśl stał się ważnym węzłem kolejowym na tej trasie, z którego biegły tory na południe za Karpaty. W dobie autonomii nastąpił rozwój szkolnictwa z polskim językiem wykładowym. Inwestycje wojskowe i komunikacyjne wpłynęły na ożywienie gospodarcze regionu. Jednak Królestwo Galicji i Lodomerii było jedną z najbiedniejszych prowincji imperium Habsburgów. Bieda galicyjska stała się wręcz przysłowiowa. Przemyśl pod koniec drugiej połowy XIX w. urósł do rangi trzeciego ośrodka Galicji po Lwowie i Krakowie. Miasto stało się centrum środkowej Galicji⁸³.

Po wybuchu I wojny światowej 1914 r. wschodnia i środkowa część Galicji stała się terenem zaciętych walk C.K. Armii z Rosjanami. Twierdza Przemyśl przez kilka miesięcy wytrzymała oblężenie rosyjskie. 20 marca 1915 r. nastąpiła jej kapitulacja. Upadek Przemyśla był jedną z największych klęsk C.K. Armii w tej wojnie. Po kilku miesiącach miasto zostało ponownie zajęte przez Austriaków i Niemców⁸⁴.

Po rozpadzie Austro-Węgier w 1918 r. wybuchła wojna ukraińsko-polska o Galicję Wschodnią. O Przemyśl toczono zacięte walki. Na linii Sanu zatrzymano atak Ukraińskiej Halickiej Armii. Z Przemyśla udzielono pomocy i zaopatrzenia dla atakowanego przez kilka miesięcy Lwowa. W obronie miasta wzięli udział młodociani ochotnicy nazywani Orłętami Przemyskimi⁸⁵.

W okresie II RP Przemyśl należał do woj. lwowskiego. Miasto straciło na znaczeniu i prestiżu na rzecz Lwowa. Przemyśl był nadal miastem garnizonowym i siedzibą Dowództwa Okręgu Korpusu Nr X. Władze odbudowującej się po rozbiorach Rzeczypospolitej poczyniły wiele starań na rzecz zrównoważonego rozwoju gospodarczego prowincji i scalenia terytorium państwowego. Jednak Przemyśl ominęły inwestycje

⁸³ J. Rożański, *Województwo...*, s. 11–12; Z. Fras, *Galicja*, Wrocław 2004, s. 12–13; W. Osadczy, *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007, s. 174 i in.; J. Rożański, *Twierdza Przemyśl*, Rzeszów 1983, s. 8–14; F. Forstner, *Twierdza Przemyśl*, Warszawa 2000, s. 75 i in.;

⁸⁴ J. Rożański, *Twierdza Przemyśl...*, s. 25 i in.; F. Forstner, *Twierdza Przemyśl...*, s. 96 i in.;

⁸⁵ Z. Konieczny, *Walki polsko-ukraińskie w Przemyślu i okolicy listopad grudzień 1918*, Przemyśl 1993, s. 35 i in.; M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa 2000, s. 24 i in.

Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP), które wpłynęły znacząco na rozwój konkurencyjnych ośrodków zachodniej części województwa lwowskiego, głównie Rzeszowa i Sanoka⁸⁶.

Teren województwa przemyskiego doznał poważnych zniszczeń w czasie II wojny światowej. We wrześniu 1939 r. nad środkowym Sanem doszło do walk Wojska Polskiego – armie „Kraków” i „Małopolska” z Niemcami⁸⁷. Przemysł został zbombardowany przez lotnictwo niemieckie. Na początku października 1939 r. Związek Radziecki i III Rzesza Niemiecka podzieliły pomiędzy siebie terytorium II RP. Na południowym odcinku granicę wyznaczono na linii rzeki San. Przemysł został podzielony pomiędzy obydwu agresorów. Na terenie okupacji niemieckiej nacjonałiści ukraińscy zniszczyli Pomnik Orłat Przemyskich w Przemyśle na Zasaniu. Upamiętnienie to było poświęcone obrońcom Przemyśla i bohaterom wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918–1919. ZSRR przy granicy wybudował umocnienia nazwane Linią Mołotowa. 22 czerwca 1941 r. Adolf Hitler zaatakował Związek Radziecki. Armia Czerwona broniła się na umocnieniach Linii Mołotowa. Żołnierze niemieccy i radzieccy przez tydzień walczyli o Przemysł. Miasto doznało szeregu zniszczeń, między innymi został uszkodzony dach katedry łacińskiej⁸⁸. Ziemia przemyska w latach 1941–1944 była pod okupacją niemiecką. Prężnie działał tu ruch oporu, Armia Krajowa (AK), Bataliony Chłopskie (BCh) i Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW). W latach 1939–1947 ziemia przemyska została dotknięta krwawym konfliktem ukraińsko-polskim. Apogeum ukraińskiego ludobójstwa na polskiej ludności nastąpiło w lecie 1943 r. na Wołyniu. W 1944 r. masowe mordy dokonywane przez ukraińskich nacjonalistów objęły tereny ówczesnych województw: lubelskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego⁸⁹. W latach 1944–1946 nacjonałiści ukraińscy próbowali również oczyścić całkowicie z polskiej ludności obszary położone na

⁸⁶ J. Rożański, *Województwo...*, s. 12–13.

⁸⁷ R. Dalecki, *Armia „Karpaty” w wojnie 1939 roku*, Rzeszów 2004, s. 159 i in.

⁸⁸ T. Bereza, P. Chmielowiec, *Linia Mołotowa*, Przemyśl 1993, s. 9 i in.

⁸⁹ Szerzej zob.: E. Siemaszko, W. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, Warszawa 2000, t. 1 i 2, *passim*; W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu, t. 2, Działalność ukraińskich struktur nacjonalistycznych w latach 1920–1999*, Toronto 2000, *passim*; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999, *passim*; *Wołyń 1943. Pamięć złych czasów i symbol pojednania?*, red. S. Galij-Skarbińska, Toruń 2014, *passim*; ks. J. Marecki, *Misterium iniquitatis. Osoby duchowne i zakonne obrzędki łacińskiego zamordowane przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1939–1945*, Kraków 2020.

wschód od Sanu, stanowiło to część ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów⁹⁰.

W 1944 r. ziemię przemyską zajęła ponownie Armia Czerwona. W sierpniu 1944 r. Związek Radziecki wytyczył nową granicę z Polską. Zasadniczo biegła ona na wschód od górnego i środkowego Sanu. Zachodnia i środkowa część woj. lwowskiego pozostała w granicach Polski. Nowe władze komunistyczne na tym terenie utworzyły woj. rzeszowskie. Stolicę województwa umieszczono w Rzeszowie, którego prężny i szybki rozwój gospodarczy nastąpił w ostatnich latach II RP i w okresie wojny. Do pow. przemyskiego przyłączono zachodnią i środkową część pow. dobromilskiego z miasteczkiem Bircza. Dobromil został włączony do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W latach 1944–1945 na terenach wzdłuż Sanu, od Brzozowa po Lubaczów, stacjonowały oddziały Zgrupowania „Warta” Okręgu Lwowskiego AK. Zamierzano użyć ich do walki z Armią Czerwoną lub nacjonalistami ukraińskimi. Zgrupowanie „Warta” liczyło ok 1,6 tys. żołnierzy i było jednym z największych zgrupowań partyzantki antykomunistycznych na ziemiach polskich. Znaczna część żołnierzy podziemia była zakonspirowana w szeregach milicji. AK w całości opanowała MO w pow. lubaczowskim, dzięki czemu mogła ona chronić miejscową ludność przed napadami banderowców. Podobnie było na terenach wzdłuż Sanu, w powiatach brzozowskim, przemyskim i jarosławskim. W latach 1945–1946 przesiedlono większość ludności ukraińskiej do USRR. W ich miejsce osiedlono Polaków z Kresów południowo-wschodnich, włączonych do radzieckiej Ukrainy, którzy opuścili swoje domy ze względu na terror i zbrodnie nacjonalistów ukraińskich. Działania WP i przesiedlenia z lat 1944–1946 nie doprowadziły do zlikwidowania terroru ukraińskich nacjonalistów. Na tym terenie mordowano Polaków i palono zabudowania całych wiosek. Szczególnie ciężkimi zbrodniami zostały dotknięte rejony Birczy i Lubaczowa. Członkowie UPA pod koniec 1945 r. ostrzeliwali z moździerzy nawet centrum Przemyśla. Trzy razy banderowcy atakowali garnizon wojskowy w sile batalionu w Birczy. Według szacunków tylko na terenie pow. przemyskiego wskutek działań głównie UPA ponad 22 tys. ludności utraciło swoje domy, a kilkanaście tysięcy uciekło za San i do Przemyśla. Dopiero przeprowadzona w 1947 r., operacja „Wisła” oraz ewakuacja na Ziemię Odzyskaną prawie całej pozostałej ludności ukraińskiej, mieszanej i części polskiej, położyła kres działalności sotni Ukraińskiej Powstańczej Armii. Jednak w terenie pozostało sporo mniejszych grup

⁹⁰Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006, s. 58 i in.

Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), które stanowiły zagrożenie dla ludności cywilnej. Polska ludność na terenie Pogórza Przemyskiego powróciła do swych rodzinnych wiosek dopiero ok. 1949 r. Krwawe zbrodnie banderowców rzuciły cień na późniejsze stosunki polsko-ukraińskie. Przesiedlenia z lat 1944–1947 zmieniły proporcje etniczne na tym terenie. Władzom komunistycznym dopiero po zakończeniu operacji „Wisła” udało się „oczyścić” milicję i lokalną administrację z członków i sympatyków podziemia antykomunistycznego. W latach powojennych na terenie woj. przemyskiego prężnie działało Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”⁹¹. Walkę z ustrojem komunistycznym prowadziły również młodzieżowe organizacje o charakterze niepodległościowym: Związek Harcerstwa Polskiego Krajowego, Młodzieżowa Armia Podziemna, Zastęp Indyjski, Generalna Konfederacja Niepodległej Polski, Liga Walki z Bolszewizmem oraz Polskie Powstańcze Siły Zbrojne⁹².

Komuniści w drugiej połowie lat czterdziestych XX w. pokonali zbrojne podziemie w Polsce. Po sfałszowanych wyborach 1947 r. wyeliminowali opozycję skupioną wokół wicepremiera Stanisława Mikołajczyka i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Rozpoczął się okres stalinizmu w Polsce. W 1948 r. z połączenia Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR), którą następnie oczyszczono z tzw. wrogów wewnętrznych. Komuniści przyjęli również kontrolę nad Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym (ZSL) i Stronnictwem Demokratycznym (SD). To pozwoliło im na zbudowanie monopartyjnego systemu rządów. W ramach Frontu Jedności Narodu (FJN), PZPR stała się główną partią z dwoma satelickimi stronnictwami ZSL i SD. Państwo przejęło kontrolę nad gospodarką. Znacjonalizowano przemysł, podporządkowano spółdzielczość. Znacznie ograniczono prywatny handel, rzemiosło i niepaństwowe szkolnictwo. Próbowano przeprowadzić całkowitą kolektywizację rolnictwa. Władze komunistyczne poprzez represje dążyły do ograniczenia wpływów Kościoła katolickiego na społeczeństwo polskie⁹³.

⁹¹W. Poliszczuk, *op. cit.*, s. 634 i in.; J. Węgierski, *Armia Krajowa na zachód od Lwowa*, Kraków 1993, s. s. 190 i in.; A. Zapałowski, *Granica w ogniu. 35. „Przemyska” Komenda Odcinka WOP w działaniach przeciw OUN i UPA w latach 1945–1948*, Warszawa 2016, s. 69 i in.; *idem*, *Ukraina i Europa Wschodnia – geopolityczne wyzwania dla Polski i Rosji*, Częstochowa 2014, s. 206 i in.; D. Iwaneczko, „Przypadek czy przeznaczenie?”. *Karol Kazimierz Kostek (1917–1998)*, Rzeszów 2013, s. 92 i in.; G. Motyka, *op. cit.*, s. 321 i in.; J. Pisuliński, *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017, s. 34; A. Brożyniak, *Zarys dziejów wsi Dylągowa w latach 1939–1947*, Rzeszów 2015, s. 17.

⁹²D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyśle*, Rzeszów 2004, s. 64–65.

⁹³A. Dudek, *Ślady PeeReLu...*, s. 69–72; A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu*, Warszawa 2003, s. 18 i in.; D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa...*, s. 78–79 i 82–83.

Po 1956 r. nastąpił okres odwilży politycznej. Jednak komunistyczne władze pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. ponownie rozpoczęły programową ateizację społeczeństwa. Kościół katolicki był zwalczany przy pomocy administracyjnych nakazów, wydawanych dość często z pominięciem ówczasie obowiązującego prawa⁹⁴. W Przemyślu władze komunistyczne bezprawnie zlikwidowały miejscową Salezjańską Szkołę Organistowską i zagarnęły mienie kościelne. W dniach od 2 do 4 października 1963 r. w obronie szkoły wystąpiło społeczeństwo Przemyśla, doszło do rozruchów na terenie miasta. Do pacyfikacji użyto znacznych sił Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej (ZOMO), SB i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO). Na ulicach miasta ludność walczyła z siłami MO. Milicjanci użyli gazów łzawiących i pałek, a demonstranci kamieni, budowano również barykady⁹⁵.

Pośrednio z Przemyślem był związany akt biernego protestu dokonany przez Ryszarda Siwca. Wspomniany był mieszkańcem miasta. 8 września 1968 r. Ryszard Siwiec na stadionie X-lecia w Warszawie, w czasie ogólnopolskich dożynek, dokonał aktu samospalenia. Wcześniej spisał testament i nagrał na taśmie magnetofonowej swoje polityczne przesłanie. Na stadionie, bezpośrednio przed podpaleniem, rozrzucił ulotki, w których protestował przeciw inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. W ogólnopolskich dożynkach uczestniczyło 100 tys. widzów, w tym kierownictwo państwowe i partyjne oraz zagraniczni dyplomaci. Siwiec został obezwładniony a płomień ugaszono. Jednak po czterech dniach zmarł w szpitalu z powodu rozległych oparzeń. Czyn Ryszarda Siwca pośrednio wpłynął na zaangażowanie się jego syna Wita Siwca w działalność opozycyjną pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. Wit Siwiec przez Komitet Samoobrony Społecznej „KOR” chciał opublikować taśmę z przesłaniem ojca⁹⁶.

Przemyśl po drugiej wojnie światowej utracił znaczenie na rzecz Rzeszowa. Pomiędzy Przemyślem i Rzeszowem, a także Jarosławiem oraz Przemyślem toczyła się wieloaspektowa rywalizacja. Konflikt Przemyśla z Jarosławiem był wyjątkowo zażarty i trwał od czasów średniowiecznych⁹⁷. Spór nasilił się po utworzeniu w 1975 r. województwa

⁹⁴ A. Dziurok i in., *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989*, Warszawa 2011, s. 322–330.

⁹⁵ M. Krzysztofiński, *Likwidacja Szkoły Organistowskiej w Przemyślu 1963 r. Działania aparatu bezpieczeństwa. Postawa mieszkańców Przemyśla [w:] Salezjańska Szkoła Organistowska w Przemyślu i jej likwidacja w roku 1963*, pod red. R. Witalca i I. Witowicza, Rzeszów–Przemyśl 2007, s. 79–99.

⁹⁶ Zbiory Artura Brożniaka (dalej ZAB), Relacja Wita Siwca, 8 XII 2009 r., s. 1; M. Strasz, *Ryszard Siwiec [w:] Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, Warszawa 2002, t. 2, s. 282–283.

⁹⁷ A. Brożniak, *Bitwa pod Jarosławiem i zjednoczenie Rusi Halicko-Wołyńskiej...*, s. 5–15.

z siedzibą w Przemyślu. Odegrały rolę względy prestiżowe, Jarosław utracił funkcję lokalnego centrum administracyjnego. Ponadto nowe województwo było niedoinwestowane. Mieszkańcy Jarosławia uważali się za pokrzywdzonych przy podziale środków na inwestycje⁹⁸.

1.3 Ludność i gospodarka

Jak już wcześniej powiedziano woj. przemyskie powstało na mocy reformy w 1975 r. Na jego obszarze zamieszkiwało 374,3 tys. ludności. Gęstość zaludnienia wynosiła 84,5 osoby na km kw. W latach 1975–1980 nastąpił wzrost populacji o 5,7 tys., co stanowi przyrost o 1,5 proc. W 1980 r. w woj. przemyskim mieszkało 380 tys. osób, to dawało gęstość zaludnienia 85,7 osoby na km kw.⁹⁹ W 1990 r. w woj. przemyskim mieszkało 406,8 tys. osób¹⁰⁰. W latach 1980–1990 liczba ludności wzrosła o 26,8 tys. osób, co stanowi wzrost o 7 proc. Gęstość zaludnienia wzrosła do 91,7 osoby na km kw. W 1980 r. w miastach zamieszkiwało 130 tys. osób, a na wsi 250 tys. osób. Na terenie województwa było 9 niewielkich miast i miasteczek. Największymi miastami były Przemyśl 61 289 – mieszkańców i Jarosław 35 969 – mieszkańców. W pozostałych miasteczkach było znacznie mniej mieszkańców: Przeworsk 9654, Lubaczów – 7600, Radymno – 3836, Dynów – 3786, Kańczuga – 2014, Sieniawa – 1420 i Cieszanów – 1375¹⁰¹. Najbardziej zaludnione były obszary w centralnej części województwa, natomiast na południe od Przemyśla i na północy teren był słabiej zaludniony. Jak już wspomniano w latach 1944–1947 z pasa przygranicznego między Polską a USRR wysiedlono większość ludności ukraińskiej. Polskimi osadnikami z Kresów Wschodnich i zachodniej części ówczesnego woj. rzeszowskiego zdołano zaludnić tylko wioski w centralnej i częściowo północnej części województwa. Natomiast tereny góryste w południowej części województwa były nieatrakcyjne dla osadnictwa. Tam akcja osiedleńcza przebiegała dość opornie. Ponadto UPA spaliła większość zabudowań i osiedlenie Polaków nie było możliwe.

⁹⁸ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady Gierka. Polska południowo-wschodnia 1975–1980*, Rzeszów 2016, s. 41–42.

⁹⁹ *Rocznik statystyczny województwa przemyskiego...*, s. 11; *Rocznik statystyczny 1981*, red. E. Krzeczowska, Warszawa 1981, s. 37 i in.

¹⁰⁰ F. Kubiczek, K. Lutostański, *Mały rocznik statystyczny 1990*, Warszawa 1990, s. 126.

¹⁰¹ *Rocznik statystyczny województwa przemyskiego...*, s. 19.

Przeważająca część Polaków wyznawała katolicyzm w obrządku rzymskim. Większość obszaru województwa obejmowała łacińska diecezja przemyska. Jej ordynariuszem w latach 1965–1993 był bp Ignacy Tokarczuk¹⁰². Północna część woj. przemyskiego należała do Administratury Apostolskiej w Lubaczowie, był to skrawek dawnej archidiecezji lwowskiej, który po 1944 r. pozostał w granicach państwa polskiego. W latach 1973–1983 jej administratorem był bp Marian Józef Rechowicz, a następnie w latach 1984–1991 abp Marian Franciszek Jaworski¹⁰³. Ten ostatni w 1991 r. powrócił do Lwowa.

Ukraińcy zaś wyznawali katolicyzm w obrządku greckim i prawosławie. Po przesiedleniach z lat 1945–1947 struktury Kościoła grekokatolickiego przestały istnieć. Nieliczne wspólnoty wiernych tego obrządku przetrwały dzięki pomocy katolików obrządku rzymskiego. Służba Bezpieczeństwa i Urząd do Spraw Wyznań uważały, że przez wspieranie prawosławia uda się zmniejszyć wpływy Kościoła katolickiego w Polsce. Od 1958 r. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny przy wsparciu władz komunistycznych prowadził w Polsce południowo-wschodniej prawosławną akcję misyjną wśród ludności ukraińskiej. W 1983 r. władze pozwoliły na utworzenie prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej z siedzibą w Sanoku¹⁰⁴. Jarosław Syrynek szacował, że na terenie woj. przemyskiego w 1975 r. mieszkało 30–35 tys. ludności ukraińskiej¹⁰⁵. Powyższa liczba wydaje się zawyżona. Należy przypuszczać, że kilka tysięcy ludności ukraińskiej z różnych powodów zdołało uniknąć przesiedleń. Po 1956 r. nastąpiły liczne powroty przesiedleńców z operacji „Wisła”, wśród których byli również etniczni Polacy. Postępował proces asymilacji narodowościowej ludności ukraińskiej. Społeczność prawosławna w 1984 r. w diecezji przemysko-nowosądeckiej, położonej w kilku województwach, liczyła zaledwie

¹⁰² S. Bober, *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005, s. 60 i in.; D. Iwaneczko, *Działania opozycyjne w latach 1977–1980 podejmowane na terenie Polski południowo-wschodniej* [w:] *Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976–1981*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2012, s. 392 i in.

¹⁰³ J. Tarnawski, *Zmiany granic rzymskokatolickiej diecezji Przemyskiej w latach 1925–1992*, „Zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie”, Zeszyt 40/2001, Rzeszów 2001, s. 174–192.

¹⁰⁴ A. Brożyniak, *Cerkiew prawosławna jako narzędzie „zwalczania” Cerkwi grekokatolickiej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1958–1988* [w:] *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917–1990)*, t. 1, red. M. Krzysztofiński i ks. J. Wołczański, Rzeszów–Stalowa Wola–Lwów 2015, s. 266–167; A. Brożyniak, R. Ziobroń, *Prawosławie w Bieszczadach po II wojnie światowej* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarski, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009, s. 329–372.

¹⁰⁵ J. Syrynek, *Nadzór specjalny. Analiza historyczno-antropologiczna działań organów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław–Warszawa 2015, seria Monografie, t. 111, s. 88;

3655 wiernych¹⁰⁶. Do tego należy doliczyć grekokatolików i ateistów. Po 1989 r. na terenie województwa przemyskiego powstało 12 parafii grekokatolickich, w których posługę pełniło zaledwie 7 kapłanów¹⁰⁷. Niektóre parafie skupiały ledwie po kilku wiernych. Należy domniemywać, że liczba Ukraińców na terenie województwa w latach 1975–1990 nie przekraczała 5 tys.

Na terenie woj. przemyskiego zamieszkiwały pojedyncze rodziny z mniejszości niemieckiej. Po I rozbiorze Polski cesarz Józef II do Galicji sprowadził osadników niemieckich. Powstały wówczas osady w całości zasiedlone przez nich m.in.: Makowa Kolonia, Falkenberg (obecnie część Nowych Sądów), Einsingen (obecnie Dziewięcierz), Burgau (obecnie Karolówka), Freifeld (obecnie Kowalówka) i Felsendorf (obecnie Dąbków). Działania te nazwano kolonizacją józefińską. Spora część kolonistów była protestantami. 11 marca 1939 r. władze II RP na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych zmieniły większość nazw miejscowości w woj. lwowskim z niemieckich na polskie. Osady niemieckie do czasów II wojny światowej zachowały język i własne obyczaje. Ponadto do Galicji trafiło sporo niemieckich urzędników, których potomkowie po I wojnie światowej pozostali na tym terenie. Na podstawie umowy radziecko-niemieckiej w latach 1939–1940 z terenów na wschód od Sanu, przesiedlono większość ludność niemieckiej do III Rzeszy. Wspomnianych Niemców osiedlono przeważnie na obszarach II RP wcielonych do Niemiec. Na terenie województwa przemyskiego mieszkała spora mniejszość romska. Jednak ta grupa etniczna nie integrowała się z resztą społeczeństwa i nie brała udziału w działalności politycznej oraz społecznej. Należy wspomnieć o udziale w działalności związkowej osób pochodzenia czeskiego, których przodkowie przybyli do Galicji w okresie rozbiorów. Czesi szybko zintegrowali się z polską społecznością¹⁰⁸.

Pod względem gospodarczym województwo miało charakter rolniczo-przemysłowy. Przemysł skupiał się w dwóch głównych ośrodkach: w Przemyśle i Jarosławiu. Mniejsze znaczenie miały Lubaczów i Przeworsk. Na pozostałych terenach przeważało rolnictwo. Na obszarze województwa w 1980 r. w przemyśle było zatrudnionych 26855 osób. W regionie dominował przemysł elektromaszynowy, odzieżowo-skórzany, włókienniczy, spożywczy i

¹⁰⁶A. Brożniak, *Cerkiew prawosławna jako narzędzie...*, s. 278.

¹⁰⁷*Dekanat Przemyski, Archidiecezja Przemysko-Warszawska Kościoła Grekokatolickiego w Polsce*, Strona Kościoła Grekokatolickiego w Polsce, <http://cerkiew.org/dekanat-przemyski/>, dostęp 25 III 2018 r.

¹⁰⁸M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Przemyśle i okolicy*, Przemyśl 1917, s. 121 i in.; Zmiana niemieckich nazw miejscowości, „Gazeta Lwowska”, nr 60, 15 III 1939 r., s. 2; A. Wielocha, *Kolonizacja józefińska w galicyjskich Karpatach*, „Płaj”, nr 19, Warszawa 1999, s. 11–22.

drzewny. Na terenie województwa w 1980 r. było 514 zakładów przemysłowych. Dominowały niewielkie zakłady pracy do 100 pracowników, było ich 442. W przedziale od 100 do 1000 było 51 przedsiębiorstw. W przedziale od 1000 do 2000 były tylko dwa zakłady. Tylko jeden zakład przekroczył liczbę 2 tys. pracowników. Największym przedsiębiorstwem na obszarze woj. przemyskiego były Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Jarlan” w Jarosławiu, zatrudniające w 1980 r. 2721 pracowników. Do większych przedsiębiorstw należały: Zakłady Automatyki „Mera – Polna” w Przemyśle, Huta Szkła „Jarosław”, Fabryka Aparatów Niskiego Napięcia „Fanina”, Zakłady Przemysłu Terenowego „Astra” w Przemyśle, Cukrownia w Przeworsku, Zakład Przemysłu Cukierniczego „San” w Jarosławiu, Zakłady Płyt Pilśniowych w Przemyśle, Zakłady Mięsne w Jarosławiu i PKP. Przez obszar województwa biegła magistrała kolejowa z Medyki na Śląsk, którą przewożono artykuły ze Związku Radzieckiego. Ze względu na różnice w szerokości torów towary musiały być przeładowane. Głównymi stacjami przeładunkowymi były Medyka i Żurawica. Wspomniane stacje kolejowe odgrywały ważną rolę w handlu ze Związkiem Radzieckim i były nazywane suchymi portami¹⁰⁹. Głównym towarem transportowanym z USRR do Polski na magistrali kolejowej była ruda żelaza z Krzywego Rogu. Według krążącej wówczas anegdoty, zimą musiano ją odmrażać razem z wagonami, zużywając olbrzymie ilości gazu¹¹⁰. Według danych GUS w 1975 r. na terenie woj. przemyskiego było 67 395 gospodarstw rolnych z tego 67 325 indywidualnych i 70 uspołecznionych. Z rolnictwa utrzymywało się 51 proc. ludności¹¹¹.

Ważnym działem gospodarki woj. przemyskiego było rzemiosło nieuspołecznione. W 1980 r. było 1666 zakładów rzemieślniczych, w których pracowało 2762 osoby, z tego 1698 właścicieli i współwłaścicieli, 127 członków ich rodzin, 625 pracowników i 312 uczniów¹¹².

Wśród istotnych dla rozwoju województwa inwestycji drugiej pięcioletki epoki Edwarda Gierka podawano: budowę lakierni płyt w Zakładach Płyt Pilśniowych, budowę dworca PKP i PKS w Jarosławiu, budowę Zakładów Odzieżowych w Przeworsku, oczyszczalni ścieków w Przemyśle i Jarosławiu, rozbudowę drzewnego Zakładu Wyrobów Galanteryjnych w Lubaczowie, rozbudowę Zakładu nr 2 Wytwórni Win „Pomona” w Przemyśle, Zakładu Uzdatniania Wody w Przemyśle, Szpitala Rejonowego w Przeworsku,

¹⁰⁹*Rocznik statystyczny województwa przemyskiego...*, s.146–147; *Województwo przemyskie...*, s. 24–29; *Rzeszowskie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, pod red. H. Paślawskiego, Warszawa 1971, s. 138 i in.

¹¹⁰ZAB, Notatka z rozmowy Waldemarem Wigluszem, 15 X 2019 r., s. 1.

¹¹¹*Województwo przemyskie...*, s. 32–34.

¹¹²*Rocznik statystyczny województwa przemyskiego...*, s. 197.

budowę nowej fabryki prefabrykacji betonu dla Zakładu Prefabrykatów Żelbetowych „Elbud” w Przemyślu, rozbudowę i modernizację Zakładów Automatyki „Mera-Polna” w Przemyślu oraz Fabryki Domów w Przemyślu. W miastach uzbrajano nowe tereny pod budowę osiedli mieszkaniowych. Pomimo tych działań liczba oddawanych nowych mieszkań spadała. W 1976 r. oddano do użytku 1139 budynków mieszkaniowych o łącznej kubaturze 858 tys. m³, a w 1980 r. oddano do użytku 762 budynki mieszkaniowe o łącznej kubaturze 739,9 tys. m³. Inwestycje w budownictwo mieszkaniowe miały duże znaczenie dla ówczesnych władz komunistycznych, PRL borykał się z permanentnym kryzysem mieszkaniowym. Te ostatnie inwestycje miały istotne znaczenie dla zwiększenia potencjału mieszkaniowego w woj. przemyskim. Ponadto budowano przedszkola i szkoły. Budowę hotelu „Orbis” w Przemyślu ukończono dopiero po 1990 r. Szereg zamierzeń jednak nie udało się sfinalizować, m.in. Fabrykę Wagonów oraz osiedle przy ul. Słowackiego w Przemyślu. Powstała, też koncepcja budowy huty koło Medyki, aby można było przerabiać rudę przewożoną ze Związku Radzieckiego. Jednak na miejscu nie było wykwalifikowanych robotników, a koszty budowy byłyby kilkadziesiąt procent wyższe niż w uprzemysłowionych regionach. W drugiej pięcioletce gierkowskiej, koncepcja budowy huty pod Przemyślem została zarzucona¹¹³.

W woj. przemyskim brakowało pracowników z wyższym wykształceniem we wszystkich branżach. Na jego terenie nie było wyższych uczelni za wyjątkiem Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu¹¹⁴.

1.4 Władze komunistyczne i aparat represji na terenie województwa przemyskiego

W systemie władzy PRL główną rolę odgrywała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, której członkowie obsadzali kierownicze stanowiska w administracji państwowej i upaństwowionej gospodarce. Wojewódzka organizacja partyjna, według danych na dzień 31 grudnia 1979 r., liczyła 26 251 osób. Około 41 proc. członków PZPR w województwie stanowili robotnicy, pracownicy umysłowi – 32 proc., rolnicy – 20 proc.,

¹¹³ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 43–44; *Rocznik statystyczny województwa przemyskiego...*, s. 151; ZAB, Notatka z rozmowy Waldemarem Wigluszem, 15 X 2019 r., s. 1.

¹¹⁴ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 42.

pozostali 7 proc. W latach 1975–1981 pierwszym sekretarzem KW PZPR w Przemyśle był Zdzisław Drewniowski¹¹⁵. Następnie w latach 1981–1990 funkcję tę pełnił Zenon Czech¹¹⁶.

Ponadto na terenie województwa działały dwa koncesjonowane stronnictwa polityczne: Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne. Mniejsze znaczenie polityczne miały wspierane przez władze Stowarzyszenie „Pax” i Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (ChSS). Wymienione ugrupowania i PZPR w sejmie PRL tworzyły większościowy blok rządowy. W wyborach do parlamentu i rad narodowych kandydaci koncesjonowanych partii i organizacji społecznych startowali z listy bloku wyborczego Frontu Jedności Narodu. Ugrupowania posiadały odrębne struktury, które ze sobą współpracowały. ZSL stanowiło namiastkę partii chłopskiej. SD było z założenia partią rzemieślniczo-inteligencką. Postrzegano ją jako jedną z nielicznych w „bloku wschodnim” partii niemarksistowskich. SD było swoistym azylem myśli demokratycznej, a także ugrupowaniem, do którego mogły wstępować osoby wierzące. Jednak PZPR miała wpływ na obsadę kierowniczych stanowisk SD. W 1975 r., w okresie tworzenia nowych struktur wojewódzkich w Przemyśle, kandydatury Mieczysława Kutarskiego – na przewodniczącego i Władysława Burnatowicza – na sekretarza uzgadniano z kierownictwem PZPR. „Pax” i ChSS reprezentowały katolików popierających obóz władzy¹¹⁷.

Pomiędzy ugrupowaniami PZPR, ZSL, SD istniała współpraca w kwestii działalności rad narodowych i obsadzania urzędniczych stanowisk. Wciągu roku odbywały się zwyczajowo cztery trójstronne konsultacje. W woj. przemyskim w styczniu 1980 r. do 39 rad narodowych stopnia podstawowego weszło 1497 radnych, 49,6 proc. było członkami PZPR, 21 proc. członkami ZSL, 2,2 proc. członkami SD, a 27,8 proc. stanowili radni bezpartyjni. W 1976 r. w urzędach administracji publicznej w woj. przemyskim 41 proc. urzędników było członkami PZPR, 10,3 proc. członkami ZSL, 4,4 proc. członkami SD, aż 43,6 proc. nie należało do żadnej partii. Pośród urzędników w gminach wiejskich: Krzywca, Narol i Wielkie Oczy przeważali członkowie ZSL. Władze wojewódzkie miały problem ze światopoglądem znacznej części urzędników, którzy wbrew zaleceniom kierownictwa uczestniczyli w nabożeństwach religijnych. Przewodowali w tym pracownicy Urzędu Miejskiego w Przemyśle¹¹⁸.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 61–62.

¹¹⁶ Biuletyn Informacji Publicznej IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/19272>, dostęp 26 III 2018 r.

¹¹⁷ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XII 2009 r., s. 31–32; R. Buksa, *op. cit.*, s. 8; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 72.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 74 i 80–81.

W praktyce sprawowania władzy w PRL kluczowe było obsadzenie stanowisk w terenowej administracji państwowej przez osoby związane z PZPR tzw. nomenklaturę. Na terenie województwa najwyższym urzędnikiem i przedstawicielem rządu był wojewoda. Był on również organem wykonawczym dla uchwał wojewódzkich rad narodowych. Urząd ten miał szerokie kompetencje m.in. w administracji powoływał, odwoływał, awansował naczelników miast, dzielnic i gmin wiejskich. W jego gestii leżał podział środków oraz planowanie inwestycji gospodarczych i infrastruktury publicznej. W gospodarce miał uprawnienia nadzorcze nad przedsiębiorstwami na terenie województwa. Do jego kompetencji należały również oświata, wychowanie, ochrona środowiska naturalnego, planowanie przestrzenne, sprawy wyznaniowe, część zadań zakresu obronności oraz, we współpracy z MO, zabezpieczenie ładu i porządku publicznego. Wojewoda wykonywał swoje zadania w dziedzinie zarządzania gospodarką narodową na obszarze województwa we współpracy z miejscowym kierownictwem PZPR, ZSL i SD, zablokowanych w ramach Frontu Jedności Narodu. W tym czasie określano, że PZPR stanowiła przewodnią siłę polityczną społeczeństwa w budowie ustroju socjalistycznego, to z kolei tłumaczyło jej uprzywilejowaną pozycję polityczną¹¹⁹. Funkcję wojewody przemyskiego w okresie komunizmu pełnili kolejno: Czesław Hodór (1975–1976), Zdzisław Cichocki (1976–1981) i Andrzej Wojciechowski (1981–1990)¹²⁰.

Działający od 1976 r. Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (ZSMP) był masową organizacją społeczną przez którą władze oddziaływały na środowiska młodzieżowe. Autonomiczną częścią ZSMP był Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP). Komuniści w obydwu organizacjach wprowadzili wychowanie młodzieży w duchu marksizmu i leninizmu. Kierownictwa ZSMP i ZHP wiele wysiłku poświęciły na wpajanie tzw. zasady świeckości. W praktyce była ona realizowana poprzez neutralizowanie wpływów Kościoła katolickiego na młodzież. Oddziaływanie ideologiczne na młode pokolenie było istotną płaszczyzną poczynań PZPR¹²¹.

W systemie władzy PRL, PZPR miała monopol na środki masowego przekazu. W kraju działała również cenzura. Na obszarze woj. przemyskiego wydawano tygodnik „Życie Przemyskie”. Gazeta ukazywała się od 1967 r. Początkowo pismo skierowane było do mieszkańców miasta i pow. przemyskiego. Po reformie administracyjnej tygodnik

¹¹⁹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1978 r. w sprawie statusu wojewody, „Dziennik Ustaw”, 1978, nr 2, poz. 4, s. 5–16.

¹²⁰ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 40–41; *idem*, *Opór społeczny...*, s. 150–151.

¹²¹ A. Friszke, *Polska...*, s. 344–335.

rozszerzył zakres swojego zainteresowania na teren całego woj. przemyskiego. Ukazywał się w nakładzie 12 tys. egzemplarzy. Jego redaktorem naczelnym pod koniec dekady Gierka był Zdzisław Ziembowski. W latach osiemdziesiątych XX w. funkcję tę pełnili Leonard Czajka, następnie Zygmunt Marciak. W redakcji pracowało pięciu dziennikarzy, trzech należało do PZPR. W późniejszym okresie zatrudnienie uległo zwiększeniu. Do 31 października 1979 r. „Życie Przemyskie” formalnie wydawane było jako tygodnik społeczny. Od rocznicy rewolucji 7 listopada 1979 r., ukazywało się jako tygodnik PZPR. Od początku 1980 r. zwiększyła się jego objętość. Publikowano znacznie więcej artykułów wpisujących się w linię ideologiczną PZPR. Zaprzestano też publikowania tekstów krytycznych w stosunku do władz. KW PZPR w Przemyśle miał wpływ na dobór tematów poprzez redaktora naczelnego. Partia unikała podawania wszelkich informacji o działalności zawodowej lub artystycznej osób powiązanych z opozycją. Dla przykładu KW PZPR w Przemyśle skrytykował artykuł Zdzisława Szeligi dotyczący artystycznej działalności Adama Macedońskiego – plastyka, powiązanego z krakowską opozycją. W tej sprawie był wzywany do KW Zdzisław Ziembowski, ówczesny redaktor naczelny, z którym odbyto rozmowę dyscyplinującą. Jednak nie spotkały go poważniejsze konsekwencje. Jedyńm dziennikiem, jaki ukazywał się w czterech nowo powstałych małych województwach, były „Nowiny Rzeszowskie”, organ miejscowego KW PZPR. Dziennik wydawany był w 200 tys. egzemplarzy. W Rzeszowie znajdowała się również rozgłośnia radiowa i oddział telewizji¹²².

Służba Bezpieczeństwa w woj. przemyskim zajmowała się bezpośrednią kontrolą sytuacji społeczno-politycznej. Była ona tajną policją polityczną, która stała na straży monopolu władzy PZPR. SB dostarczała władzy informacji o obywatelach. Jej funkcjonariusze wpływali na decyzje urzędników i próbowali generować pożądane dla władz komunistycznych postawy społeczne. Do zakresu jej działania należał również wywiad i kontrwywiad cywilny. Służba Bezpieczeństwa działała niejednokrotnie poza granicami ówczesnie obowiązującego prawa. Informacje zdobyte przez SB były przekazywane do Urzędu Wojewódzkiego i KW PZPR¹²³.

¹²² D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 92; Z. Szeliga, *Dziennikarskie wspominki, czyli mamuta stopy odcisk subtelny*, „Dziennikarze RP”, 24 VI 2015 r., <http://dziennikarzerp.org.pl/zdzislaw-szeliga-dziennikarskie-wspominki-czyli-mamuta-stopy-odcisk-subtelny/>, dostęp 9 IX 2020 r.

¹²³ F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007, s. 40; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 120–121.

Od reformy administracyjnej z 1975 r. bezpieka znajdowała się w strukturze Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Przemyślu. Jej szefem w latach 1975–1978 był zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB płk Bogumił Owczarek, następnie: płk Alojzy Perliceusz (1978–1983), płk Czesław Dmytrzak (1984–1989), ppłk Zdzisław Chrzęszcz (1989–1990) i mjr Władysław Maksym (1990)¹²⁴. W 1975 r. SB w woj. przemyskim liczyła 118 funkcjonariuszy i pracowników pomocniczych. W 1980 r. ich liczba w województwie wzrosła do 175¹²⁵. W poszczególnych województwach SB działała w ramach organizacji terytorialnej Milicji Obywatelskiej. Występowały w niej również struktury pionowe, departamentom MSW w terenie odpowiadały wydziały, sekcje, piony i samodzielne stanowiska. Ich nazewnictwo zostało dostosowane, odpowiednio do uwarunkowań i posiadanej kadry. W latach 1978–1989 zadania Departamentu I MSW związane z wywiadem na terenie województwa realizował funkcjonariusz zatrudniony na stanowisku Starszego Inspektora przy Zastępcy Szefa Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej w Przemyślu, następnie Szefa Wojewódzkiego Urzędu ds. SB. W rozkazie z 10 stycznia 1990 r. powołano Inspektorat I SB. Docelowo miał on liczyć kierownika i dwóch funkcjonariuszy. Powołanie Inspektoratu I SB, motywowano wzmożonymi zadaniami wywiadowczymi, które musiały być realizowane z terenu woj. przemyskiego¹²⁶. W 1980 r. Wydział II liczył 19 pracowników, którzy zajmowali się kontrwywiadem. W zakresie ich zainteresowań pozostawali głównie cudzoziemcy przebywający na terenie województwa, obywatele wyjeżdżający za granicę, zakłady przemysłu zbrojeniowego, linie kolejowo-drogowe, zakłady poligraficzne i prasa lokalna. Wydział III liczył 15 pracowników, do jego zadań należała ochrona tzw. nadbudowy, czyli w rozumieniu marksistowskim, sfery ideologii, kultury i nauki. Wydział III A liczył 33 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych. Wyodrębnił się z Wydziału III w 1979 r. Do jego zadań należało śledzenie działalności opozycyjnej. Od 1 grudnia 1981 r. zmieniono nazwę na Wydział V. W 1980 r. w Polsce południowo-wschodniej miał on największą obsadę kadrową. Należy domniemywać, że spowodowane to było działalnością ks. bp. Ignacego Tokarczuka oraz powstaniem w Przemyślu struktur opozycji przedsierpniowej. Głównym zadaniem Wydziału IV była

¹²⁴ *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofński, Rzeszów 2007, s. 74.

¹²⁵ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 128.

¹²⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (dalej AIPN Rz), 00370/67, Etaty nr PR/W/01/75 Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyślu, Etaty nr PR/W/01/75, b.d., k. 4; AIPN Rz, 00370/56, Etaty WUSW i RUSW z terenu województwa przemyskiego, Etaty nr PR/W/02/81, b.d., k. 10; *Twarze bezpieki...*, s. 33.

inwigilacja Kościoła katolickiego i związków wyznaniowych. W zainteresowaniu Wydziału IV były duszpasterstwa ludzi pracy, w tym Duszpasterstwo Rolników. Wydział IV do 1985 r. zajmował się również tropieniem podziemnych organizacji wśród rolników indywidualnych. Wydział śledczy w 1980 r. liczył 5 pracowników i zajmował się przygotowaniem postępowań karnych. Pomocniczą rolę w działaniach SB w szyfrowaniu i odczytywaniu szyfrowanych depesz pełniła Samodzielna Sekcja „A” licząca 7 pracowników. Wydział „B” zajmował się obserwacją bezpośrednią osób inwigilowanych tzw. figurantów spraw. Wykonywał zlecenia pozostałych wydziałów. Funkcjonariusze Wydziału „B” byli zakonspirowani przed kolegami z innych pionów. W gwarze SB nazywani byli „łaznikami”. Jego obsada liczyła 24 funkcjonariuszy. Jak na woj. przemyskie była to duża liczba. Województwa krośnieńskie i tarnobrzesckie miały po 4 funkcjonariuszy. W Polsce południowo-wschodniej tylko Rzeszów miał większą obsadę personalną, liczącą 52 funkcjonariuszy. Zapewne wiązało się to z siedzibą biskupstwa oraz położeniem Przemyśla przy granicy z ZSRR i szlakami tranzytowymi. Wydział „C” zajmował się obsługą archiwum, kartotek i dzienników rejestracyjnych, w których ewidencjonowano osobowe źródła informacji oraz figurantów. W wydziale była przechowywana dokumentacja archiwalna. Wspomniana jednostka udzielała informacji o osobach będących w zainteresowaniu SB, których zdołała zanotować w kartotekach. Wydział „C” KW MO w Przemyśle liczył 5 pracowników. Wydział „T” zajmował się tzw. techniką operacyjną, do której zaliczano urządzenia do podsłuchów, fotografowania i filmowania. Funkcjonariusze tego wydziału sporządzali również dokumenty legalizacyjne¹²⁷ i ulotki służące do dezinformacji. Wydział „T” liczył 19 pracowników. Wydział „W” zajmował się perlustracją korespondencji. Komórka liczyła 13 pracowników. Wydział paszportowy liczył 16 pracowników¹²⁸. W latach osiemdziesiątych XX w. w związku z rozrostem opozycji wzrosła potrzeba powiększenia bezpieczeństwa. Na podstawie ustawy sejmowej z 14 lipca 1983 r. w PRL wprowadzono nową organizację SB i MO. W miejsce komend wojewódzkich powstały Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych, w ich składach funkcjonowały wydziały SB. Dodatkowo powołano Rejonowe Urzędy Spraw Wewnętrznych (RUSW), w siedzibach dawnych powiatów. Na terenie woj. przemyskiego powstały RUSW w Jarosławiu, RUSW w Przeworsku i RUSW w Lubaczowie. RUSW w Przemyśle powstał dopiero 1989 r.

¹²⁷ Dokumenty, które służyły do posługiwania się fałszywą tożsamością przez funkcjonariuszy SB podczas prowadzenia działań operacyjnych.

¹²⁸ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 128–133.

Wydziałom w rejonowych urzędach odpowiadały pionry lub grupy o odpowiednio mniejszej obsadzie kadrowej¹²⁹. Na skutek kolejnej reorganizacji SB, 15 kwietnia 1985 r. został powołany Wydział VI WUSW w Przemysłu, który zajmował się sprawami rolnictwa, gospodarki żywnościowej i leśnictwa, w tym sprawami konspiracyjnej działalności rolników indywidualnych. Ponadto w sferze zainteresowań nowo powstałego wydziału SB znalazły się również sprawy tzw. kontroli operacyjnej sektora gospodarki wodnej, ochrony środowiska i zasobów naturalnych, szkolnictwa rolniczego, przemysłu drzewnego oraz handlu zagranicznego artykułami rolno-spożywczymi¹³⁰.

Służba Bezpieczeństwa pozyskiwała informacje m.in. ze środków technicznych, do których zaliczano podsłuch pokojowy (PP), podsłuch telefoniczny (PT) oraz ukryte fotografowanie i filmowanie. Przeglądano również korespondencję osób inwigilowanych. Sporo informacji dostarczała obserwacja zewnętrzna, która polegała na tym, że funkcjonariusze przez kilka dni chodzili lub jeździli za tzw. figurantem. Obserwacji podlegało również miejsce przebywania, np. mieszkanie lub dom. Sprawdzano też osoby, które w tym czasie kontaktowały się z tzw. figurantem. Ważnym elementem pracy SB było posiadanie osobowych źródeł informacji (OZI), które wykorzystywano do pozyskiwania wiadomości o rozpracowywanych osobach i grupach. Do OZI zaliczano: tajnych współpracowników (TW), kandydatów na tajnych współpracowników (KTW), kontakty operacyjne (KO) i kontakty służbowe (KS). TW i KTW byli rejestrowani w kartotekach i dziennikach ewidencyjnych, zakładano im również teczki personalne oraz teczki pracy. Informatorom nadawano pseudonimy. W 1980 r. Służba Bezpieczeństwa na terenie woj. przemyskiego posiadała 453 tajnych współpracowników. Kontaktami operacyjnymi były osoby pozyskane tymczasowo do wykonania danego zadania, dość często nie były one ewidencjonowane. Kontaktem służbowym był zwykle przełożony z zakładu pracy, z którym funkcjonariusz SB odbywał tajną rozmowę dotyczącą osoby rozpracowywanej. Ponadto z dokumentów zakładów pracy pozyskiwano dane adresowe. Kontakty służbowe nie były również ewidencjonowane w kartotekach i dziennikach rejestracyjnych. Kontakty operacyjne i służbowe w dokumentach oznaczano inicjałami. Specyficzną kategorię OZI stanowili konsultanci, którzy byli wykorzystywani m.in. do sporządzania ekspertyz, opinii i tłumaczeń. Ich współpraca mogła być epizodyczna lub stała. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa prowadzili kwestionariusze ewidencyjne (KE) działaczy opozycyjnych. W

¹²⁹ *Twarze bezpieki...*, s. 28–29.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 75.

przypadku podejrzeń o działalność niezgodną z ówczesnym prawem, zakładano sprawy operacyjnego sprawdzenia (SOS). Jeżeli miano pewność, że dana osoba lub grupa prowadzi działalność nielegalną zakładano sprawy operacyjnego rozpracowania (SOR), celem było zdobycie pogłębionych informacji. Teczki KE, SOS i SOR były oznaczane kryptonimami. W przypadku prowadzenia oficjalnych dochodzeń przez Wydział Śledczy zakładano akta dochodzeniowo-śledcze, w których przygotowywano dokumentację do przekazania prokuraturze powszechnej lub wojskowej. W przypadku prowadzenia przez funkcjonariuszy SB rozpoznania środowisk, grup, zagadnień pod kontem ewentualnego zagrożenia działalnością niezgodną z ówczesnie obowiązującym prawem zakładano sprawy obiektowe (SO). Osobom i prowadzonym sprawom w dzienniku rejestracyjnym nadawano niepowtarzalny numer, który w woj. przemyskim rozpoczynał się od liter PR. Służył on również do identyfikacji osób zarejestrowanych w różnych kategoriach. SB na potrzeby działalności wynajmowała lokale kontaktowe i konspiracyjne, w których odbywały się spotkania z agenturą lub funkcjonowały zakryte punkty obserwacyjne. Służba Bezpieczeństwa przez gry operacyjne, kombinacje, dezinformacje itp., próbowała wpływać na działalność środowisk i grup opozycyjnych¹³¹.

1.4.1 Księstwo arłamowskie

Określenie księstwo arłamowskie było potoczną nazwą Ośrodka Wypoczynkowego Urzędu Rady Ministrów w Arłamowie i Trójcy. Był on oznaczony krypt. „W-2”. Teren tzw. księstwa arłamowskiego był położony na pograniczu dwóch województw. Główny kompleks wypoczynkowy w Arłamowie i koszary wojskowe znajdowały się na obszarze woj. krośnieńskiego. Lotnisko w Krajnej było położone na terenie woj. przemyskiego¹³².

Po II wojnie światowej obszary Pogórza Przemyskiego oraz Gór Sanocko-Turczańskich w wyniku walk z UPA i akcji przesiedleńczej zostały wyludnione. Pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. na obszarze pomiędzy miejscowościami Krościenko, Wojtkowa, Bircza, Kalwaria Paławska oraz granicą państwową z USRR, władze komunistyczne utworzyły Ośrodek Wypoczynkowy Urzędu Rady Ministrów. Wybudowano rezydencję w Arłamowie, baczni w Trójcy i dla ochraniającego wojska koszary: Arłamowie, Trójcy,

¹³¹ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 133–135. Szerzej zob.: F. Musiał, *op. cit.*, s. 87 i in.

¹³² M. Szumiło, „*Władza ludowa*” na wakacjach [w:] *Szkice o codzienności PRL*, red. M. Kruszyński, T. Osiński, Lublin 2016, s. 181.

Trzciancu oraz Kwaszeninie. Powierzchnia ośrodka wynosiła ok. 30 tys. ha. Z terenu tego wysiedlono ostatnich nielicznych mieszkańców. Ośrodek ogrodzono wysoką na dwa metry, ok. 120 kilometrową siatką. Jego teren był zamknięty dla okolicznej ludności. Niepodzielną władzę w tzw. księstwie arłamowskim sprawował do połowy 1981 r. płk Kazimierz Doskoczyński, były ochroniarz Bolesława Bieruta i Mariana Spychalskiego. Był on znany ze swych licznych fanaberii i ekstrawagancji, o czym krążyły anegdoty. Ośrodek był ochraniały przez 4 Bieszczadzki Pułk Zmotoryzowany Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Żołnierze z koszar rozlokowanych w okolicach Arłamowa dodatkowo zajmowali się uprawą roli, wypasem bydła domowego i owiec¹³³.

W kompleksach leśnych wokół Arłamowa hodowano zwierzynę łowną: dziki, jelenie, żubry, na które mogli polować przedstawiciele najwyższych władz państwowych. Zapalonymi myśliwymi byli I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i premier Piotr Jaroszewicz. Wspomniani dygnitarze dość często przywozili do Arłamowa swoich gości, m.in.: Josipa Broz-Tito – prezydenta Socjalistycznej Republiki Jugosławii, Valérego Giscarda d’Estaing – prezydenta Francji i Aleksieja Kosygina – premiera ZSRR¹³⁴.

W kompleksie arłamowskim i przyległych do niego terenach Lasów Państwowych były organizowane również komercyjne polowania dewizowe. Urządzał je Polski Związek Łowiecki i Biuro Polowań „Polskie Bory”. Myśliwi z Europy Zachodniej, głównie obywatele RFN, w ramach wyjazdów turystycznych, mogli na tym terenie polować. Zarobione dewizy wzmacniały budżet państwa. Jednak odszkodowania za szkody spowodowane przez zwierzynę łowną wypłacane przez władze były niesatysfakcjonujące dla rolników indywidualnych¹³⁵.

Arłamów dysponował szybką łącznością ze światem zewnętrznym przez własne lotnisko w Krajnej. W latach siedemdziesiątych XX w. posiadało ono asfaltowy pas startowy o długości 1170 m. Komunistyczni dostojnicy i ich goście bardzo szybko z Warszawy mogli dotrzeć na wypoczynek do Arłamowie i równie szybko powrócić. Edward Gierek biegle znał język francuski, w związku z tym regularnie do ośrodka dostarczano drogą lotniczą prasę zachodnią z Warszawy¹³⁶.

¹³³ D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 185–186; K. Potaczała, *Bieszczady w PRL-u*, Olszanica 2012, s. 243–262.

¹³⁴ *Idem*, *Bieszczady w PRL-u*, cz.2, Olszanica 2013, s. 233 i in.

¹³⁵ ZAB, Relacja Władysława Dożdźiaka, 17 VII 2014 r., s. 1; A. Brożyniak, M. Gliwa, *op. cit.*, s. 149–150.

¹³⁶ K. Potaczała, *Bieszczady w PRL-u...*, s. 249–250; A. Friszke, *Polska...*, s. 338.

Zwierzyna łowna zgromadzona na obszarze lasów wokół Arłamowa dość swobodnie forsowała ogrodzenie i niszczyła pola ludności oraz okolicznych państwowych gospodarstw rolnych (PGR). Na terenie woj. przemyskiego duże straty ponosili chłopci, mieszkańcy południowych części gmin Bircza i Fredropol. Władze wypłacały niewielkie odszkodowania rolnikom indywidualnym. Dlatego w nocy musieli oni pilnować plonów na polach, a w dzień pracować w gospodarstwie. Szczególnie dotkliwych szkód dokonywały stada dzików. Problem nasilał się w okresie żniw, kiedy przez kilka dni na polach pozostawały nie wymłócone snopy zboża w stogach. Plantacje ziemniaków – szczególnie lubiany pokarm przez dziki, musiano ogradzać drewnianymi płotami. Pola buraków pastewnych chroniły przez kilka miesięcy w roku psy. Zwierzęta te były przywiązywane na łańcuchach do pali wbitych w ziemię, na polu musiały mieć również budy. Ochrona pól, jeżeli była nawet skuteczna, to i tak generowała dodatkowe koszty i pracę dla rolników indywidualnych. Pośród ludności na tym terenie rozwinęło się również kłusownictwo zwierzyny łownej. Uzyskane w ten sposób mięso i tłuszcze trafiały do rolników¹³⁷.

Istnienie tzw. księstwa arłamowskiego i ostoi zwierzyny łownej oraz wystawny tryb życia komunistycznych dygnitarzy stanowił dowód na arogancję władzy rzekomo ustanowionej przez lud pracujący dla ludu.

Obszar woj. przemyskiego miał swoją specyfikę. Pod względem gospodarczym posiadało ono strukturę rolniczo-przemysłową, z silnym rolnictwem indywidualnym i prywatnym rzemiosłem. Na jego terenie nie było wielkiego przemysłu. Przez województwo biegła ważna linia kolejowa z ZSRR do uprzemysłowionych środkowych i zachodnich regionów Polski. Przemysł posiadał tradycje ośrodka administracyjnego, jednak w połowie XX w. znacznie stracił na znaczeniu i prestiżu. W nim znajdowała się siedziba diecezji Kościoła katolickiego. Miasto skupiało inteligencję, wywodzącą się z okresu przedwojennego. W skali lokalnej ośrodkiem przemysłu był Jarosław. Mniejsze znaczenie miał Lubaczów i Przeworsk. Powyższe czynniki miały istotny wpływ na powstanie i działalność środowisk opozycyjnych w woj. przemyskim.

¹³⁷ ZAB, Relacja Władysława Doździaka, 17 VII 2014 r., s. 1; A. Brożyniak, M. Gliwa, *op. cit.*, s. 149–150.

Rozdział II

Opozycja w latach 1976–1980 na terenie województwa przemyskiego

2.1 Powstanie opozycyjnych struktur w Polsce

Proces tworzenia się opozycyjnych grup i środowisk w Polsce znaczył całą dekadę lat siedemdziesiątych. Władze PRL 12 grudnia 1970 r. wprowadziły podwyżkę cen detalicznych artykułów spożywczych, w tym mięsa i jego przetworów. W poniedziałek 14 grudnia w Stoczni Gdańskiej im. Lenina rozpoczął się strajk. Do protestów dołączyły kolejne zakłady Wybrzeża w Gdańsku, Gdyni, Elblągu, Słupsku i Szczecinie. Protestujący zaczęli się organizować w komitetach strajkowych. Wysunięto postulaty socjalno-płacowe. Robotnicy wyszli na ulice doszło do rozruchów. Podpalono budynki komitetów wojewódzkich PZPR w Gdańsku i Szczecinie. Zdarzyły się również przypadki plądrowania sklepów. Władze komunistyczne przeciw demonstrantom wysłały oddziały milicji i wojska, które w trakcie tłumienia wystąpień użyły pałek, gazów łzawiących i broni palnej. W czwartek 17 grudnia 1970 r. pracownicy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, idąc do pracy po strajku, zostali ostrzelani z broni maszynowej przez wojsko i milicję. W masakrze zginęło 10 osób. Wcześniej władze przez radio apelowały o rozpoczęcie normalnej pracy. Masakra doprowadziła do eskalacji protestów. W piątek 18 grudnia do protestów przyłączyli się robotnicy z Warszawy, Białegostoku i Śląska. Jednak pod koniec tygodnia władzom udało się spacyfikować i wygasić protesty. W sumie zginęło 45 osób, 1162 odniosło rany, a 3 tys. robotników zatrzymano. Według Antoniego Dudka to powstanie komitetów strajkowych udoskonaliło metody walki z reżimem¹³⁸.

Wydarzenia grudnia 1970 r. doprowadziły do zmian w kręgach władzy. Odeszła rządząca Polską od 1956 r. ekipa Władysława Gomułki, na której spoczywała odpowiedzialność za krwawe stłumienie wystąpień robotniczych. Przywództwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przejął Edward Gierek, jako I sekretarz jej Komitetu Centralnego. Nowy przywódca był postrzegany jako technokrata – „socjalistyczny menadżer”. Był on w latach 1957–1970 I sekretarzem KW PZPR w Katowicach i miał poparcie tamtejszych struktur. Przyczynił się do rozwoju przemysłu i polepszenia

¹³⁸ A. Dudek, *Ślady PeeReLu...*, s. 132–133; A. Dziurok i in., *op. cit.*, s. 339–341; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *Historia Polski 1914–2001*, Warszawa 2002, s. 301–306.

zaopatrzenia sklepów na Górnym Śląsku. To dawało popularność również poza szeregami PZPR. Premierem rządu PRL został Piotr Jaroszewicz. Wspomniany duet miał decydujący wpływ na politykę Polski do 1980 r. Okres ten bywa nazywany dekadą Edwarda Gierka. Na początku lat siedemdziesiątych XX w. doszło do przetasowania na kolejnych szczeblach władzy. Ze ścisłego kierownictwa partii i państwa odeszło szereg działaczy utożsamianych z doktrynerskim podejściem do komunizmu, m.in. gen. Mieczysław Moczar, Józef Cyrankiewicz i Marszałek Polski Marian Spychalski. Jednak zmiany nie wpłynęły na istotę systemu rządów komunistycznych w Polsce. Zamieniano ekipę na inną bez naruszania podstawy władzy. Nowe kierownictwo nie było również zainteresowane rozliczeniem Władysława Gomułki i jego współpracowników¹³⁹.

Edward Gierek na początku 1971 r. musiał wygasić strajki wywołane podwyżką cen żywności z grudnia poprzedniego roku. Ostatecznie władze były zmuszone przywrócić wcześniejsze ceny. Niedobory na rynku pokryto wykorzystując rezerwy dewizowe państwa, zgromadzone w okresie rządów Gomułki i pożyczkę od ZSRR. Ponadto w pierwszych latach dekady nastąpiła dobra koniunktura w krajowym rolnictwie, a to z kolei poprawiło podaż żywności i nastroje społeczne¹⁴⁰.

Edward Gierek przystąpił do realizacji polityki uprzemysłowienia kraju i podniesienia wydajności rolnictwa. Ponadto zamierzał podnieść poziom życia obywateli. Nowa ekipa uważała, że można jednocześnie inwestować w modernizację gospodarki i podnieść poziom konsumpcji krajowej. Przystąpiono m.in. do rozwoju budownictwa mieszkaniowego i przemysłu motoryzacyjnego. Liczba samochodów w latach 1970–1980 wzrosła z 450 tys. do 2 mln. Poszerzono produkcję artykułów AGD, szczególnie pralek i lodówek. W celu zaspokojenia zwiększonego zapotrzebowania na stal musiano rozwijać przemysł hutniczy, budowano nowe zakłady i modernizowano istniejące huty. Należy zauważyć, że Polska musiała importować rudy żelaza ze Związku Radzieckiego. Rozwój motoryzacji wymusił rozbudowę sieci drogowej. W rolnictwie zostały zniesione obowiązkowe dostawy. Rolnicy indywidualni zostali objęci ubezpieczeniem społecznym. Rozwinięto produkcję nawozów sztucznych i maszyn rolniczych, w tym ciągników. Rozwijały się wyspecjalizowane gospodarstwa ogrodnicze, szklarnie, kurniki i tuczarnie. Jednak władze dążyły do uspołecznienia rolnictwa i przejęcia znacznych ilości gruntów od

¹³⁹ A. Friszke, *Polska...*, s. 311–314; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 312–314; J. Staniszkis, *O władzy i bezsilności...*, s. 103.

¹⁴⁰ A. Friszke, *Polska...*, s. 314.

chłopów. Temu celowi służyły m.in. przepisy o ubezpieczeniu emerytalnym i ograniczenia w obrocie ziemią oraz wymaganie posiadania wykształcenia rolniczego przez osoby przyjmujące gospodarstwo. Państwowe dotacje trafiały głównie do PGR-ów i spółdzielni rolniczych. W indywidualnym rolnictwie dekady Gierka dominowały małe lub karłowate gospodarstwa, których właściciele dorabiali poza rolnictwem. Z powodu braku niektórych rodzajów żywności rozrosły się znacznie grupy społeczne chłoporobotników i chłopointeligentów¹⁴¹.

W ramach nowej polityki społeczno-gospodarczej władze rozwijały żłobki i przedszkola. W 1975 r. wprowadzono wolne soboty. Zmieniono model wykorzystania wolnego czasu, poprzez upowszechnienie turystyki, wczasy pracownicze i kolonie dla dzieci. Zwiększyła się również możliwość zagranicznego podróżowania, w tym do krajów tzw. demokracji ludowej, Europy Zachodniej i USA. Wzrosło zainteresowanie sportem wyczynowym, czemu towarzyszyły sukcesy reprezentantów Polski na mistrzostwach świata i olimpiadach. Ekipa Gierka wprowadziła kolorową telewizję i zakupiła licencję na produkcję *pepsi-coli* i *coca-coli*. Nastąpił wzrost poziomu życia i dochodów mieszkańców, jednak Polska plasowała się niżej w stosunku do Węgier, NRD, nie wspominając o zamożnym RFN. Dla wielu polskich obywateli konsumpcyjny model społeczeństwa zachodu stał się celem dążeń. Plagą polskiego społeczeństwa w tym okresie był alkoholizm. W jego konsekwencji nastąpił wzrost liczby czynów chuligańskich. W środowiskach młodzieżowych pojawiła się narkomania¹⁴².

W latach siedemdziesiątych XX w. na arenie międzynarodowej nastąpiło odprężenie pomiędzy Wschodem i Zachodem. Jednak nadal obowiązywała doktryna Breżniewa, która zakładała, że ZSRR musi bronić, nawet przy pomocy interwencji wojskowej, socjalizmu w krajach Europy Środkowej. Odprężenie pozwoliło władzy na intensyfikację wymiany gospodarczej z krajami kapitalistycznymi. Władze ZSRR pozwoliły na zacieśnienie współpracy PRL z Zachodem ponieważ przez to chciały mieć dostęp do zachodnich technologii i produktów¹⁴³.

Za kredyty, licencje, komponenty i dobra konsumpcyjne z Zachodu, Polska musiała płacić dewizami. Walut wymienialnych komunistom chronicznie brakowało. Sytuację próbowano polepszyć przez pozyskanie środków od własnych obywateli, którzy czasowo

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 319–324.

¹⁴² *Ibidem*, s. 325–327.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 318; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 319–323; J. Staniszkis, *O władzy i bezsilności...*, s. 103.

pracowali na Zachodzie. Wprowadzono możliwość zakładania kont walutowych i obrót bonami walutowymi, które stanowiły substytut dewiz. Twarde waluty można było posiadać, lecz handel nimi był karany. Dewizy ściągano przez sieć sklepów Przedsiębiorstwa Eksportu Wewnętrznego „Pewex”. Za twarde waluty lub bony były sprzedawane dobra niedostępne lub słabo dostępne za złotówki. Marka „Pewex” stała się symbolem luksusu. Rozwój kraju zasadniczo był finansowany z eksportu węgla. Jednak w połowie dekady zmalała koniunktura na ten surowiec. Kierownictwo państwowe planowało finansować kolejne etapy modernizacji gospodarki eksportem towarów wyprodukowanych w nowobudowanych fabrykach. Wiele zakładów nie uruchomiono we właściwym czasie. Zaciągnięte na nie kredyty musiano spłacać. Wydłużenie cyklu inwestycyjnego doprowadziło do strat. Transakcje w bloku państw komunistycznych były rozliczane w rublach transferowych. Za zachodnie licencje, półprodukty i komponenty musiano płacić w walutach wymiennalnych, to przy nierynkowych cenach walut czyniło eksport do krajów tzw. demokracji ludowej nieopłacalnym¹⁴⁴.

W polityce wewnętrznej ekipa Gierka dążyła do wzmocnienia władzy centralnej. W 1975 r. została przeprowadzona reforma podziału terytorialnego kraju, liczbę województw zwiększono z 17 do 49. Powyższe działanie osłabiło pozycję sekretarzy komitetów wojewódzkich w stosunku do kierownictwa KC. Ponadto została umocniona pozycja PZPR w stosunku do stronnictw satelickich SD i ZSL. Na znaczeniu straciło Stowarzyszenie „Pax” i Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (ChSS). Jednak obydwie organizacje miały swoją reprezentację w sejmie PRL¹⁴⁵.

Przygotowano zmiany w konstytucji, których celem było zaakcentowanie niepodważalności socjalistycznego ustroju PRL i sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Planowano również zapis o karaniu za nadużywanie wolności sumienia i wyznania. Początkowe prace były utajnione. Jednak od 1975 r. do społeczeństwa dochodziły przecieki o ich kierunku. Projekt zmian spotkał się z krytyką w licznych kręgach społecznych. Publicznie negatywną opinię przedstawił Episkopat Polski. Listy protestacyjne pisali intelektualiści, ludzie zasłużeni dla kultury i niezależni prawnicy. Były również protesty o szerszym zasięgu, sygnowane przez grupy, m.in. List 59 i Memoriał 101. Domagano się uwzględnienia w konstytucji Deklaracji Praw Człowieka i Aktu Końcowego KBWE. W tych

¹⁴⁴ A. Friszke, *Polska...*, s. s. 324–326.

¹⁴⁵ E. Leniart, *Reformy administracyjne w Polsce w latach 1972–1975* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. D. Iwaneczko, M. Bukała, Rzeszów 2017, s. 66–67; A. Friszke, *Polska...*, s. 331–332; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 330.

okolicznościach władze musiały zmienić część zapisów. 12 lutego 1976 r. poprawki do konstytucji przyjął sejm. Uznano w art. 1, że PRL jest „państwem socjalistycznym”. Z kolei art. 3 stwierdzał, że „przewodnią siłą polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu jest PZPR”¹⁴⁶. Podkreślono również nierozzerwalność przyjaźni polsko-radzieckiej. Należy uznać, że akcje zbierania podpisów pod protestami w sprawie zmian w konstytucji stały się jednym z załączków powstawania późniejszych grup opozycyjnych¹⁴⁷.

Grupy te rozwinęły się w drugiej połowie dekady Gierka. 3 maja 1976 r. utworzona została tajna organizacja Polskie Porozumienie Niepodległościowe, której nieformalnym liderem był Zdzisław Najder. Do PPN należeli m.in.: Andrzej Kijowski, Jan Olszewski, Jan Józef Szczepański. Stałymi współpracownikami organizacji byli Wojciech Włodarczyk, Jan Zarański i Jerzy Holzer. Celem działalności PPN było m.in. odzyskanie przez Polskę suwerenności, wprowadzenie swobód obywatelskich, stworzenie ram prawnych i organizacyjnych umożliwiających rozwój wielopartyjnej demokracji. Ponadto organizacja prowadziła działania na rzecz swobodnego rozwoju kultury i nauki, wymiany myśli oraz informacji. Postulowano zniesienie ograniczeń w podróżowaniu obywateli. Do 1981 r. PPN opublikowało 46 tekstów o charakterze analityczno-programowym i historycznym. Były one numerowane i sygnowane przez organizację. PPN publikowało również opracowania programowe i analizy dotyczące sytuacji wewnętrznej oraz zewnętrznej PRL. Działalność była prowadzona do drugiej połowy 1981 r.¹⁴⁸

Mimo to pierwsza połowa rządów Edwarda Gierka była oceniana jako okres stabilizacji, jednak inwestycje centralnie planowanej gospodarki w znacznej części okazały się chybione. W połowie dekady nastąpiło odwrócenie koniunktury. Z powodu kolejnego kryzysu politycznego na Bliskim Wschodzie na światowych rynkach wzrosły ceny ropy naftowej, w tym radzieckiej. PRL zaczął odczuwać problem przeładowanej inwestycjami gospodarki. Zmalały dostawy pasz na rynki krajowe, co spowodowało spadek pogłowia świń i niedobór mięsa. Braki wystąpiły w innych asortymentach produktów żywnościowych. W tym czasie społeczeństwo miało coraz większe oczekiwania konsumpcyjne¹⁴⁹.

Władze obawiały się powtórzenia wystąpień robotniczych z grudnia 1970 r., jednak musiały zrównoważyć rynek podaży i popytu. Piotr Jaroszewicz jako premier rządu ogłosił

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 332.

¹⁴⁷ A. Friszke, *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007, s. 231–244.

¹⁴⁸ G. Waligóra, *Polskie Porozumienie Niepodległościowe* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 204–206; A. Friszke, *Polska...*, s. 347.

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 324–325.

24 czerwca 1976 r. podwyżki cen żywności. Wzrost dotyczył wielu artykułów, m.in. mięso i jego przetwory podrożały średnio o 69 proc., cukier o 100 proc. Już następnego dnia 25 czerwca doszło do protestów w 50 zakładach na terenie 10 województw. Największe w skali kraju były wystąpienia w Radomiu, Ursusie i Płocku. W Radomiu robotnicy zgromadzili się pod gmachem KW i żądali cofnięcia podwyżek. Wobec braku reakcji weszli do gmachu, splądrowali pomieszczenia i podpalili budynek. Popołudniu na ulicach miasta doszło do walk demonstrantów z milicją. W Ursusie robotnicy zablokowali tory kolejowe. Władze do stłumienia wystąpień użyły oddziałów MO, które nie posiadały jednak broni palnej, aby nie doszło do kolejnej masakry. Do wieczora zdołano przywrócić spokój. Jednak w czasie ulicznych manifestacji w Radomiu zginęły dwie osoby. Wobec zatrzymanych manifestantów zastosowano tortury i represje. Szczególnie uciążliwe były tzw. ścieżki zdrowia, polegały one na przechodzeniu zatrzymanych przez szpaler milicjantów, którzy bili ich pałkami. Kolegia ds. wykroczeń początkowo za udział w wystąpieniach karały grzywnami. Jednak w następnych dniach te same osoby były wzywane ponownie i karane aresztem. Wobec wystąpień robotniczych jeszcze 25 czerwca 1976 r. podwyżki zostały cofnięte¹⁵⁰.

Problem niedoborów żywności pozostał, szczególnie brakowało cukru, który w wielu domowych gospodarstwach był używany do wyrobu przetworów owocowych. Na terenie całego kraju ludność musiała oczekiwać w kolejkach na ten produkt. Niekiedy dochodziło do plądrowania sklepów. Na terenie woj. przemyskiego 20 lipca 1976 r. w Przeworsku osoby czekające w kolejce, wtargnęły do sklepu za ladę i same podzieliły znajdujący się tam cukier. Z kolei 24 lipca 1976 r. SB odnotowała trzy przerwy w pracy w Zakładzie Chemii Gospodarczej „Astra” w Przemysłu. Robotnicy domagali się od dyrekcji zapewnienia zakupu cukru. W mieście SB odnotowała wypowiedzi nakłaniające do wystąpień ulicznych na wzór Radomia¹⁵¹. Władze, aby ratować sytuację, od sierpnia 1976 r. na terenie kraju wprowadziły reglamentację cukru na „bilety towarowe”¹⁵².

Represje, które dotknęły uczestników wystąpień z czerwca 1976 r. w Radomiu i Ursusie były przyczyną powstania Komitetu Obrony Robotników. Organizacja zrzeszała ludzi o różnych poglądach od lewicujących tzw. komandosów do chadeków i duchownych katolickich. 22 września 1976 r. został ogłoszony „Apel do społeczeństwa i władz PRL”. Dokument podpisało 14 osób: Jerzy Andrzejewski, Stanisław Barańczak, Ludwik Cohn,

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 339–340.

¹⁵¹ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 23.

¹⁵² A. Zawistowski, *Wołanie o kartki. Reglamentacja jako pożądaną przez społeczeństwo rozwiązanie problemów z równowagą w handlu wewnętrznym w latach 1976–1980* [w:] *PRL na pochylni...*, s. 448–449.

Jacek Kuroń, Edward Lipiński, Jan Józef Lipski, Antoni Macierewicz, Piotr Naimski, Antoni Pajdak, Józef Rybicki, Aniela Steinsbergowa, Adam Szczypiorski, ks. Jan Zieja i Wojciech Ziemiński. Celem działań Komitetu Obrony Robotników było niesienie pomocy dla represjonowanych, m.in. prawnej, finansowej i lekarskiej oraz informowanie o prześladowaniach. Komitet domagał się amnestii dla skazanych i aresztowanych oraz przywrócenia do pracy osób zwolnionych za udział w proteście. 15 października KOR zwrócił się do sejmu PRL o powołanie komisji do zbadania wypadków łamania prawa przez milicję. W kraju prowadzono zbiórki pieniędzy dla poszkodowanych. Darowizny walutowe przychodziły również z zagranicy od central związkowych z Włoch i Amnestii International. KOR został poparty przez zachodnich intelektualistów i rozgłośnię radiowe nadające z Zachodu programy dla Polaków. Zgromadzone środki pozwoliły na wypłacanie represjonowanym zapomóg w wysokości połowy średniego krajowego wynagrodzenia. Komunistyczne władze przeciwko członkom KOR podjęły ograniczone represje. Obawiano się reakcji Zachodu i ewentualnego zablokowania współpracy gospodarczej z PRL. Działalnością Komitetu zostały objęte główne ośrodki w kraju. Powiększyła się liczba członków i współpracowników, szczególnie w środowiskach studentów. Do KOR wstąpił Adam Michnik, który powrócił z zagranicy. Po amnestii z lipca 1977 r. dotychczasowa formuła Komitetu została wyczerpana. 29 września 1977 r. KOR przekształcił się w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”. Jego zadaniem była walka z przejawami prześladowań z powodów politycznych i walka o instytucjonalne zabezpieczenie praw oraz wolności obywatelskich. W ramach Komitetu działało Biuro Interwencyjne, kierowane przez Zofię i Zbigniewa Romaszewskich. Zajmowało się ono badaniem i publikowaniem informacji o nadużyciach władzy przez MO.

Głównym pismem KOR, następnie KSS „KOR”, był ukazujący się co miesiąc „Komunikat”, który zawierał Oświadczenia Komitetu oraz wykaz represji, w tym zatrzymań i rewizji, dokonywanych wobec osób zaangażowanych w działania opozycyjne. W skład redakcji „Komunikatu” wchodziła m.in. Anka Kowalska. Ponadto członkowie i współpracownicy organizacji redagowali oraz wydawali: „Biuletyn Informacyjny” (m.in. Seweryn Blumsztajn, Joanna Szczęsna), „Głos” (m.in. Antonii Macierewicz), „Krytykę” (m.in. Adam Michnik). Dla środowiska robotniczego był wydawany „Robotnik”. W składzie redakcji byli m.in. Jan Lityński, Wojciech Onyszkiewicz i Henryk Wujec. Pismo było największą gazetą opozycyjną w kraju. „Robotnik” w 1979 r. był drukowany w ilości 20 tys. egz. Dla chłopów wydawano gazetę „Placówka”, w składzie redakcji był m.in. Wiesław

Kęcik. Z KSS „KOR” związane były również pisma literackie. „Zapis” był wydawany przez Wiktora Woroszyńskiego i Jacka Bocheńskiego. „Puls” był redagowany przez Jacka Bierzina i Witolda Sułkowskiego. Działalność wydawnicza KSS „KOR”, prowadzona poza państwową cenzurą, złamała monopol komunistów na kontrolę środków masowego przekazu.

Należy zauważyć, że działacze „KOR” z czasem ulegli radykalizacji. Jesienią 1977 r. Jacek Kuroń, Antoni Macierewicz i Adam Michnik w artykule w opozycyjnym piśmie „Głos” wyrazili pogląd, że niepodległe państwa Litwa, Białoruś i Ukraina mogą uchronić Polskę przed imperializmem rosyjskim. Przy tym przestrzegano przed polskim imperializmem, który będzie usiłował podporządkować sobie narody dawnej Rzeczypospolitej. Działalność KSS „KOR” trwała do 1980 r.¹⁵³

Drugim znacznym ruchem, który powstał na kanwie wydarzeń czerwcowych był Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Na konferencji prasowej z udziałem zagranicznych dziennikarzy 26 marca 1977 r. poinformowano o powstaniu ROPCiO, który został utworzony z inicjatywy środowisk niepodległościowych. Leszek Moczulski i Andrzej Czuma byli rzecznikami ruchu. Celem działań opozycyjnych było żądanie od władz PRL przestrzegania Deklaracji Praw Człowieka oraz Aktu Końcowego KBWE. Ruch nie miał sformalizowanej struktury ani deklaracji członkowskich.¹⁵⁴ ROPCiO miał utajnione kierownictwo nazywane Nurtem Niepodległościowym (NN)¹⁵⁵. Pod inicjującym działalność „Apelem do społeczeństwa polskiego” podpisało się 18 osób: gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz, Andrzej Czuma, Karol Głogowski, Kazimierz Janusz, Stefan Kaczorowski, Leszek Moczulski, Marek Myszkiewicz-Niesiołowski, Antoni Pajdak, ks. Bohdan Papiernik, Zbigniew Sekulski, Zbigniew Siemiński, Bogumił Studziński, Piotr Typiak, o. Ludwik Wiśniewski, Adam Wojciechowski, Andrzej Woźnicki, ks. Jan Zieja i Wojciech Ziemiński. ROPCiO nawiązywał do tradycji walki o niepodległość Polski z lat I i II wojny światowej. Ruch wydawał własne pisma „Opinię” i „Gospodarza” – dla rolników. „Opinia” była drukowana m.in. na terenie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Laskach

¹⁵³ A. Friszke, *Komitet Obrony Robotników* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 204–206; *idem*, *Przystosowanie i opór...*, s. 378–379; *idem*, *Polska...*, s. 341–346; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 337.

¹⁵⁴ Andrzej Czuma wywodził się z organizacji „Ruch”, która w 1970 r. próbowała wysadzić pomnik Lenina w Poroninie. A. Słomka, *Historia KPN. Marzenia i czyny*, Kraków 1995, s. 12.

¹⁵⁵ Adam Słomka podał, że Nurt Niepodległościowy był zakonspirowaną grupą przedwojennych oficerów WP i AK. Przewodził jej gen. Roman Abraham. Struktura uformowała się w latach pięćdziesiątych XX w. Celem działania było przygotowanie możliwości jawnej działalności na rzecz niepodległości Polski. W 1974 r. gen. Roman Abraham przekazał kierownictwo Nurtem Niepodległościowym Leszkowi Moczulskiemu. W 1976 r. podjęto decyzję o powołaniu jawnej organizacji. A. Słomka, *op. cit.*, s. 8–12. Por. A. Dudek, M. Gawlikowski, *Leszek Moczulski. Bez wahania*, Kraków 1993, s. 100–103.

k. Warszawy, przez pracującego tam przemysłanina Stanisława Kusińskiego. Środowisko gdańskie ROPCiO wydawało „Bratniaka”. Dla środowiska robotników wydawany był „Ruch Związkowy”. Z lokalnymi środowiskami Ruchu związane były pisma: „Opinia Krakowska”, „Kronika Lubelska”, „Wolne Słowo”, „Aspekt”, „Interpelacje”, „Rejestr Wniosków i Inicjatyw” oraz początkowo „Droga” i „Gazeta Polska”. W 1978 r. w ROPCiO doszło do rozłamu na dwie główne frakcje skupione wokół liderów Leszka Moczulskiego i Andrzeja Czumy. Ostatnie grupy Ruchu prowadziły działalność do okresu stanu wojennego¹⁵⁶.

Nurt opozycyjny zaznaczył się także w wielu środowiskach studenckich i akademickich. Podczas juwenaliów 7 maja 1977 r. w Krakowie w niewyjaśnionych okolicznościach zginął współpracownik Komitetu Obrony Robotników, student Uniwersytetu Jagiellońskiego, Stanisław Pyjas. Powszechnie o spowodowanie jego śmierci obwiniano funkcjonariuszy SB. Pogrzeb Pyjasa w dniu 15 maja przekształcił się w manifestację, w czasie której wezwano do bojkotu juwenaliów, do czego rzeczywiście doszło. Z Rynku w Krakowie na Wawel przeszło 5 tys. manifestantów z czarnymi flagami. Tam odczytano deklarację powstania Studenckiego Komitetu Solidarności (SKS). Milicja nie interweniowała. SKS powstał również we Wrocławiu, Warszawie, Poznaniu i Szczecinie. Najbardziej prężnie działał SKS w Krakowie. Ze środowiskiem studenckim związane były opozycyjne pisma „Indeks” i „Sygnał”¹⁵⁷. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w Krakowie studiowała spora grupa młodzieży z terenu woj. przemyskiego, która mogła się zetknąć z działalnością opozycyjną.

Pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. pojawiły się próby tworzenia niezależnych organizacji związkowych. 23 lutego 1978 r. z inicjatywy Kazimierza Świtonia utworzono Komitet Założycielski Wolnych Związków Zawodowych (WZZ). Zasięg jego działania był ograniczony do Górnego Śląska. Szersze oddziaływanie miały Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża. 28 kwietnia Andrzej Gwiazda, Antoni Sokołowski i Krzysztof Wyszkowski podpisali deklarację Komitetu Założycielskiego. Działalność WZZ koncentrowała się wokół obrony praw pracowniczych i związkowych, organizacji obchodów rocznicowych Grudnia 1970 r., a także na wydawaniu niezależnej prasy. Drukowano własne pismo „Robotnik Wybrzeża”. Niezależnych

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 102–111; G. Wołk, *Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 396–399; A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 240–241; L. Moczulski, *Lustracja. Rzecz o teraźniejszości i przeszłości*, Warszawa 2001, s. 247; A. Friszke, *Przystosowanie i opór...*, s. 386–387.

¹⁵⁷ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 337.

związkowców spotkały represje ze strony SB. Po sierpniu 1980 r. środowisko WZZ brało udział w tworzeniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”¹⁵⁸.

W latach siedemdziesiątych pojawił się także niezależny ruch na wsi. Jak już wspomniano na początku dekady Gierka w 1971 r. władze zniosły obowiązkowe dostawy zbóż, ziemniaków i zwierząt rzeźnych z gospodarstw rolnych. Od 1 stycznia 1972 r. zostały one zastąpione przez podatek gruntowy. Pierwsze lata dekady charakteryzowały się dobrą koniunkturą na produkty rolne. Władze państwowe powróciły do koncepcji kolektywizacji rolnictwa, co miało zapewnić jego unowocześnienie. Uspołecznienie miało być realizowane dobrowolnie poprzez system zachęt ekonomicznych. Dotowane były spółdzielcze gospodarstwa rolnicze. Już trzech chłopów mogło utworzyć mini spółdzielnię, w postaci zespołu rolników indywidualnych. Uzyskiwały one preferencje w dostępie do kredytów, środków produkcji, materiałów budowlanych, miały one bezzwrotne dotacje na zatrudnienie fachowców i możliwość umorzenia spłat zobowiązań. Mechanizm ten miał zachęcać chłopów do oddolnego tworzenia spółdzielni. Dodać należy, że władze przedsięwzięły szereg działań na rzecz modernizacji rolnictwa również w sektorze indywidualnym, m.in.: gminna służba rolna prowadziła doradztwo, propagowano nawozy sztuczne, środki ochrony roślin i postęp hodowlany. Na terenach wiejskich tworzone również państwowe ośrodki maszynowe (POM), które zajmowały się naprawą i serwisowaniem sprzętu rolniczego. Ponadto rolnicy indywidualni byli obciążeni obowiązkowym odpisem na rzecz lokalnych spółdzielni kółek rolniczych (SKR), za który kupowano sprzęt rolniczy, następnie wypożyczano go chłopom w celu wykonania prac. Maszyny były własnością całej wspólnoty wiejskiej. Jednak wraz ze wzrostem ich zaawansowania technologicznego musiały być obsługiwane przez profesjonalnych operatorów. To z kolei powodowało konieczność wprowadzenia opłaty na wynagrodzenie dla pracowników spółdzielni. Dla chłopów dużym problemem była korupcja w urzędach gmin, spółdzielniach, bankach i sklepach. Od 1974 r. państwo przejmowało chłopskie gospodarstwa rolne na własność Państwowego Funduszu Ziemi, w zamian za rentę i spłaty pieniężne. Utrudnione było przekazanie gospodarstwa najbliższej rodzinie, gdyż następca lub małżonek musiał mieć ukończoną szkołę rolniczą. Władze również mogły przejąć gospodarstwo przymusowo, jeżeli było ono nieefektywne. Ziemia przekazana państwu była następnie wydierżawiana

¹⁵⁸ S. Cenckiewicz, *Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża, Komitet Założycielski* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 486–487; A. Friszke, *Polska...*, s. 348–349; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 346.

państwowym gospodarstwom rolnym (PGR) lub spółdzielniom. Należy zaznaczyć, że w owym czasie gospodarstwa chłopskie były bardzo rozdrobnione. Grunty przed przekazaniem do pegeerów lub spółdzielni rolniczych były komasowane. Scalenia i wymiany gruntów były przeprowadzane przymusowo przez urzędy gmin. Z reguły wywoływały one emocje i konflikty, które mogły nawet pośrednio doprowadzić do protestów chłopskich. W 1977 r. zostały wprowadzone obowiązkowe ubezpieczenia zdrowotne i emerytalne dla rolników indywidualnych oraz członków ich rodzin. Jednak państwo nie gwarantowało dziedziczenia rodzinnego gospodarstwa. Początkowo wielkość emerytury była uzależniona od produkcji rolnej sprzedanej państwu. Należy zaznaczyć, że realizacja ubezpieczenia emerytalnego rolników indywidualnych była wykonywana w większości ze środków budżetu PRL. Ustawa o ubezpieczeniach rolników z 1977 r. była również krytykowana jako hamująca konsolidację środków produkcji żywności, m.in. przez Stefana Kisielewskiego¹⁵⁹.

W tych warunkach pod koniec dekady Gierka nastąpiło polityczne ożywienie środowisk wiejskich. 30 lipca 1978 r. utworzono Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej w Ostrówku k. Milejowa, woj. lubelskie. Następnie we wrześniu tegoż roku Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej we wsi Zbrosza Duża, woj. radomskie, który wydawał własne niezależne pisma „Niezależny Ruch Chłopski” i „Biuletyn Informacyjny”. Później utworzono kolejne organizacje Związek Zawodowy Rolników ze wsi Lipniki, woj. radomskie, Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej w Łowisku, woj. rzeszowskie. Z działalnością tego ostatniego związane było pismo „Wieś Rzeszowska”, które redagowali m.in. Józef Baran, Tadeusz Kensy, Katarzyna Krasoń, Zofia Łoin, Franciszek Perlak, Janusz Szkutnik i Piotr Szostek. Impulsem do tworzenia lokalnych komitetów były spory społeczeństwa z miejscowymi władzami i zwalczanie Kościoła katolickiego w środowisku wiejskim przez administrację państwową. Członków komitetów chłopskich spotkały represje ze strony SB i administracji państwowej¹⁶⁰.

¹⁵⁹ Zarządzenie Ministrów Rolnictwa i Finansów z dnia 30 października 1974 r. w sprawie zasad i warunków pomocy Państwa dla zespołowej gospodarki w rolnictwie, „Monitor Polski”, R. 1974, nr 38, poz. 218, s. 393–395; A. Kaczorowski, *Jeszcze o historii rolniczych emerytur*, „Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia”, nr 34/2009, s. 56–64; T. Kozłowski, J. Olaszek, *Niezależny ruch chłopski w Polsce 1980–1989* [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 2, *Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 75.

¹⁶⁰ M. Choma-Jusińska, Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 187; *eadem*, Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej [w:] *ibidem*, s. 187; J. Baran, *Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 10–11 (105–106), s. 147–152; A. Friszke, *Polska...*, s. 348–349; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 346.

Z działalnością opozycyjną były ściśle powiązane komitety obrony ludzi wierzących. 26 września 1978 r. został powołany w Opolu Starym k. Siedlec, Podlaski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. Z kolei 4 sierpnia 1979 r. powstał Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. Jego działalność została przedstawiona w jednym z kolejnych podrozdziałów niniejszej dysertacji¹⁶¹. Bezpośrednią przyczyną powstania komitetów było utrudnianie przez lokalne władze budowy kościołów. Podjęły one działania na rzecz respektowania praw katolików, m.in. wysunęły żądania transmisji mszy św. i emisji audycji religijnych w mediach państwowych. Nagłaśniały również przypadki dyskryminowania z powodu wyznawania religii. Obydwa Komitety wydawały własną prasę pod nazwą „Komunikaty”. Należy zwrócić uwagę, że w Przemyślu ordynariusz ks. bp Ignacy Tokarczuk sprzyjał działalności PKSLW. Zupełnie przeciwną postawę zajął ks. bp Jan Mazur – ordynariusz siedlecki, który 28 czerwca 1980 r. wydał decyzję o desakralizacji spornej kaplicy w Opolu Starym. Konsekwencją tego aktu władz kościelnych było zakończenie działalności przez Podlaski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących¹⁶².

Ciekawą inicjatywą społeczną było Towarzystwo Kursów Naukowych. Zostało ono powołane 22 stycznia 1978 r. przez pracowników naukowych Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz członków Polskiej Akademii Nauk (PAN). Celem działań TPN było przełamanie monopolu władz komunistycznych w nauczaniu na poziomie uniwersyteckim. Towarzystwo objęło patronat nad otwartymi wykładami w ramach tzw. Uniwersytetu Latającego. Zajęcia odbywały się w mieszkaniach prywatnych, rzadziej w salkach katechetycznych. Wykłady dotyczyły kwestii zakazanych przez władze, nieobecnych lub przedstawianych w nieodpowiednim kontekście w oficjalnym nauczaniu akademickim, w tym tematów z historii, literatury i kultury. Ponadto prowadzono niezależną działalność wydawniczą w seriach „Zeszyty Naukowe” i „Wykłady”. TKN opublikowało ponad 20 publikacji. Powołano Komisję Stypendialną, która udzielała wsparcia finansowego młodym naukowcom, niemogącym z powodu zaangażowania w działalność opozycyjną oficjalnie prowadzić badań. Pieniądze pochodziły od naukowców z zagranicy i dotacji z KSS „KOR”. Władze podjęły działania przeciw tzw. Uniwersytetowi Latającemu, m.in. na wykłady

¹⁶¹ Zob., s. 73-75.

¹⁶² M. Choma-Jusińska, *Podlaski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 436; A. Brożniak, *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących* [w:] *ibidem*, t. 2, s. 349–350.

przychodziły bojówki złożone z aktywistów PZPR, które uniemożliwiały prowadzenie zajęć. Niekiedy nawet dochodziło do pobić ich uczestników. Aktywni działacze TKN byli tymczasowo zatrzymywani przez MO, karano ich grzywnami, utrudniano wyjazdy zagraniczne lub opóźniano awanse zawodowe. Od 1980 r. naukowcy z TKN jako eksperci doradzali NSZZ „Solidarność”¹⁶³.

Na pograniczu działalności opozycyjnej znajdowało się Konwersatorium Doświadczenie i Przyszłość. Aspirowało ono do rangi niezależnego instytutu badawczego, m.in. przygotowywano raporty o stanie gospodarki i społeczeństwa. Konwersatorium zostało utworzone pod koniec 1978 r., m.in. przez Stefana Bratkowskiego i Andrzeja Wielowieyskiego. Deklarowało ono otwartość na współpracę z częścią członków PZPR¹⁶⁴.

Ruch Młodej Polski (RMP) wywodził się z ROPCiO. Organizacja została utworzona 29 lipca 1979 r. przez środowisko skupione wokół wspomnianego wcześniej pisma „Bratniak”. Grupy Ruchu działały w Gdańsku, Łodzi, Bydgoszczy, Warszawie, Poznaniu, Gorzowie Wielkopolskim i Szczecinie. Liderem RMP był Aleksander Hall. Zapleczem wydawniczo-drukarskim było działające od połowy 1977 r. Wydawnictwo Młoda Polska. Z RMP związany był wspomniany już przemysłanin Stanisław Kusiński, który brał udział w drukowaniu gazety „Bratniak” w Gdańsku¹⁶⁵.

Specyficzne miejsce pośród organizacji opozycyjnych końca lat siedemdziesiątych XX w. zajmowała Konfederacja Polski Niepodległej (KPN), która uważała się za pierwszą niezależną partię polityczną w PRL. Organizacja radykalizmem celów przewyższała KSS „KOR”. 1 września 1979 r., podczas uroczystości przy grobie nieznanego żołnierza w Warszawie w czterdziestą rocznicę wybuchu II wojny światowej, Nina Milewska – działaczka z Gdańska, ogłosiła komunikat o utworzeniu KPN. Dokumentem założycielskim był „Akt Konfederacji Polski Niepodległej”, pod którym podpisało się 35 osób. KPN zakładała polityczną walkę o odzyskanie przez Polskę pełnej niepodległości i całkowitej suwerenności. Twórcą KPN był Leszek Moczulski. Organizacja wywodziła się z tajnego Nurtu Niepodległościowego i ROPCiO. W jej skład weszło kilka niewielkich organizacji i grup opozycyjnych: Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów – od 1979 r. tej nazwy

¹⁶³ M. Kunicki-Goldfinger, *Towarzystwo Kursów Naukowych* [w:] *ibidem*, t. 2, s. 364–365.

¹⁶⁴ A. Friszke, *Polska...*, s. 348.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 347; M. Rybicki, *Wydawnictwo Młoda Polska* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 665; A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol* [w:] *ibidem*, t. 1, s. 240; M. Marcinkiewicz, *Ruch Młodej Polski w Szczecinie* [w:] *Encyklopedia Solidarności*, <https://encysol.pl>, dostęp 2 II 2021 r.; ZAB, Kwestionariusz ankiety Stanisław Kusiński, 16 VII 2008 r., s. 11–13.

używało krakowskie środowisko ROPCiO; Związek Narodowy Katolików – od 1978 r. tej nazwy używała grupa byłych działaczy Stowarzyszenia „Pax” (m.in. Tadeusz Jandziszak, Tadeusz Stański, Romuald Szeremietiew), Lubelska Grupa Ludowa – działała od 1978 r. (m.in. Stanisław Franczak, Michał Niesyn); Siedlecko-Podlaska Grupa Ludowa – działała od 1977 r. (m.in. Zygmunt Goławski, Jan Mizikowski); środowisko skupione wokół pisma „Droga” (m.in. Leszek Moczulski, Andrzej Terlecki). KPN uważała się za jedno z ogniw w sztafecie pokoleń walczącej o niepodległość Polski od czasów Konfederacji barskiej w XVIII w. Organizacja wprost nawiązywała do tradycji obozu piłsudczykowskiego z okresu II RP. KPN miała hierarchiczną strukturę: lidera Leszka Moczulskiego, powstałe w 1978 r. Kierownictwo Akcji Bieżącej, Radę Polityczną, Zjazdy (Kongresy) konfederatów. Ponadto organizacja miała strukturę terytorialną z podziałem na obszary i okręgi. Członkowie posiadali legitymacje i płacili składki. KPN wydawała pisma m.in.: „Drogę”, „Gazetę Polską” i „Opinię Krakowską”. Słabą stroną Konfederacji było ulokowanie w jej szeregach agentury SB. Ponadto przeciwko KPN komuniści przeprowadzili kampanię oszczerstw określając jej członków jako ekstremistów, niekiedy nawet wręcz terrorystów. W drugiej połowie 1980 r. aresztowano większość kierownictwa Konfederacji, w tym Leszka Moczulskiego. Pomimo szeregu represji komunistycznych KPN przetrwała. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. znacznie powiększyły się jej szeregi. Po 1990 r. Konfederacja miała reprezentację parlamentarną w Sejmie i Senacie RP¹⁶⁶.

W latach 1977–1980 nastąpił rozwój niezależnych wydawnictw. Pojawiły się grupy, które odpłatnie drukowały poza cenzurą władz komunistycznych. Jak już wspomniano część gazet drugiego obiegu była ściśle związana z działalnością organizacji dysydenckich. Nakłady były różne, o średniej wielkości kilkuset egz. Do 1980 r. pośród niezależnych wydawnictw najprężniej działała Niezależna Oficyna Wydawnicza (Nowa), kierowana przez Mirosława Chojeckiego, która wydała ok. 60 książek¹⁶⁷.

¹⁶⁶ A. Friszke, *Przystosowanie i opór...*, s. 387–389; A. Słomka, *op. cit.*, s. 20–36; A. Dudek, M. Gawlikowski, *op. cit.*, s. 125–129; L. Moczulski, *op. cit.*, s. 277–278; G. Waligóra, *Konfederacja Polski Niepodległej* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 189–191.

¹⁶⁷ A. Friszke, *Polska...*, s. 346–347.

2.2 Opozycja demokratyczna a Kościół katolicki

Od 1948 r. władze komunistyczne dążyły do zmniejszenia znaczenia Kościoła katolickiego w Polsce. Zabroniono katechezy w szkołach, religię usunięto ze szpitali, wojska i urzędów. W styczniu 1950 r. władze przejęły mienie kościelnej organizacji charytatywnej „Caritas”, w tym prowadzone przez nią domy opieki. Likwidowano również szkoły średnie prowadzone przez Kościół. W 1950 r. utworzono Urząd do spraw Wyznań. W lutym 1953 r. wprowadzono dekret o obsadzie stanowisk kościelnych, od nowo mianowanych proboszczów i administratorów diecezji żądano przysięgi na wierność PRL. Władze wspierały sobie oddane środowiska działające wewnątrz Kościoła katolickiego, m.in. „księży patriotów”¹⁶⁸ i Stowarzyszenie „Pax”. Nastąpiły aresztowania duchownych i zakonnic. Władze wytoczyły procesy polityczne m.in. abp. Eugeniuszowi Baziakowi – ordynariuszowi krakowskiemu i bp. Czesławowi Kaczmarkowi – ordynariuszowi kieleckiemu. W warunkach prześladowań polski Kościół się nie ugiął. Konferencja Episkopatu Polski 8 maja 1953 r. wydała memoriał „Non possumus”, który był wyrazem braku zgody dla podporządkowania Kościoła władzom świeckim. W odpowiedzi władze aresztowały, a następnie internowały prymasa ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Jednak po śmierci Józefa Stalina nastąpiło powolne łagodzenie polityki wyznaniowej¹⁶⁹.

W okresie odwilży po październiku 1956 r., aby uspokoić nastroje społeczne, nowa ekipa Władysława Gomułki musiała tymczasowo zmienić politykę w stosunku do Kościoła katolickiego. Uwolniono z odosobnienia prymasa Stefana Wyszyńskiego, nauczanie religii wróciło do części szkół. Jednak władze komunistyczne bardzo szybko powróciły do polityki konfrontacji z Kościołem katolickim. Ponownie zabroniono nauczania religii w szkołach, utrudniano budowanie nowych świątyń – szczególnie w skupiskach robotniczych. Kleryków powoływano do odbycia zasadniczej służby wojskowej w specjalnych jednostkach, w czasie której poprzez szykany starano się ich odwieść od kapłaństwa. Kościół katolicki był zwalczany przy pomocy administracyjnych nakazów, wydawanych dość często z pominięciem ówczesnie obowiązującego prawa. Wzrosła potrzeba inwigilacji kleru i tzw. świeckiego aktywu parafialnego, w SB musiano utworzyć nowy pion. 1 lipca 1962 r. został powołany Departament IV MSW, który zajmował się rozpracowaniem i zwalczaniem Kościoła katolickiego oraz innych wyznań. W KWMO w Rzeszowie utworzono Wydział

¹⁶⁸ „Księża patrioci” to określenie było stosowane przez propagandę w stosunku do kapłanów katolickich, otwarcie popierających rządu komunistów w Polsce po 1944 r.

¹⁶⁹ A. Dziurok i in., *op. cit.*, s. 268–273.

IV, który posiadał 17 etatów. W latach 1957–1966 Kościół przeżywał Wielką Nowennę, która była przygotowaniem do jubileuszu Milenium Chrztu Polski. Władze przeciwstawiły im własne świeckie uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego. Z tego swoistego pojedynku na obchody i zaangażowanie ludności zwycięsko wyszła strona kościelna. Szerokim echem odbiła się sprawa orędzia biskupów polskich do niemieckich z 1965 r., które dotyczyło pojednania polsko-niemieckiego po II wojnie światowej. Władze podjęły szeroką propagandową kampanię przeciwko Episkopatowi Polski, w jej trakcie perfidnie sugerowano, że autorzy listu dopuścili się zdrady interesów narodu i państwa polskiego¹⁷⁰.

Dojście do władzy ekipy Gierka dawało pewne nadzieje na zmianę polityki. Komuniści zauważyli powściągliwość wypowiedzi hierarchów Kościoła podczas wypadków grudniowych 1970 r. Jednak początkowo strona partyjna wymagała od Kościoła maksymalnej lojalności, w tym możliwości odwołania proboszczów na żądanie władz. W zamian proponowano niewielkie ustępstwa w kwestii budownictwa sakralnego. Proces odchodzenia rządu od konfrontacji z Kościołem był powolny. W latach 1967–1971 władze państwowe na terenie całego kraju wydały tylko 31 pozwoleń na 406 złożonych wniosków ma budowę nowych kościołów. W 1971 r. wydano 27 takich zezwoleń. W następnych latach ich liczba systematycznie rosła. W 1973 r. wydano 58 zgód. Wydawane pozwolenia były swego rodzaju nagrodą za stosunek do władz. Częściowo przyhamowano nękanie duchownych karami finansowymi. Złagodzone również szykany alumnów powoływanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Jednak praktyka ta została całkowicie zaniechana dopiero w 1980 r. Ateistyczny model społeczeństwa lansowano w szkołach, urzędach, zakładach pracy, wojsku i mediach. Jednak potajemne praktyki religijne w wielu instytucjach były tolerowane. W 1976 r. 90 proc. społeczeństwa polskiego deklaroowało wyznawanie religii katolickiej. W niedzielnych mszach św. regularnie uczestniczyło 55 proc. wiernych. Polska na świecie była postrzegana jako kraj religijny i konserwatywny¹⁷¹.

Polski Kościół zabierał głos w sprawach publicznych, dotyczących m.in. przeciwdziałania alkoholizmowi, rozwodom i aborcji. Wiele obaw pośród kleru i rodziców budził pomysł szkół zbiorczych w gminach wiejskich, powiązany z reformą programową szkolnictwa i koncepcją wprowadzenia 10-latki. Obawiano się przejęcia kwestii wychowania dzieci i młodzieży przez komunistyczne państwo i dalszą marginalizację w tym

¹⁷⁰ A. Dziurok i in., *op. cit.*, s. 322–330; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 219–221; A. Friszke, *Polska...*, s. 273–280; *Twarze bezpieki...*, s. 23.

¹⁷¹ A. Friszke, *Polska...*, s. 349–353.

procesie rodziny. Po odnowie w duchu soboru Watykańskiego II nastąpiła aktywizacja pracy duszpasterskiej. Proponowano nowe formy, m.in. duszpasterstwa środowiskowe, „Ruch oazowy”, Domowy Kościół i Ruch „Światło-Życie”. Ważną rolę w kształtowaniu światopoglądu i postaw młodej inteligencji odegrały duszpasterstwa akademickie (DA). W ośrodku uniwersyteckim w Krakowie bardzo znane było DA „Beczka”, prowadzone przez oo. Dominikanów. Duszpasterstwo Akademickie w Toruniu prowadzili jezuici. Nastąpiło otwarcie Kościoła na ludzi młodych i ich problemy. Organizowano spotkania, konferencje i dyskusje. W liturgii upowszechnił się nowy typ pieśni wykonywany przy akompaniamencie gitary. Polski Kościół otworzył się na dialog z ludźmi niewierzącymi, których nazywano wątpięcymi. Przy tym szukano wspólnej platformy dyskusji ze środowiskami o lewicowym światopoglądzie. Na te wysiłki ku zbliżeniu stanowisk pozytywnie odpowiedział w 1977 r. Adam Michnik w książce „Kościół, lewica, dialog”. Publikacja dotyczyła złożonych stosunków pomiędzy środowiskami lewicowymi a Kościołem katolickim w PRL. Książka otworzyła w czasach komunizmu drzwi kościołów dla laickich środowisk opozycyjnych¹⁷².

Prymas Stefan Wyszyński w lipcu 1976 r. interweniował u władz na rzecz zaprzestania represji w stosunku do uczestników protestów robotniczych. Po powstaniu środowisk opozycji demokratycznej upowszechnił się zwyczaj, że kopie listów otwartych, ważnych oświadczeń były wysyłane do wiadomości prymasa Polski. Powyższe działanie dowodziło autorytetu moralnego, który niewątpliwie miał ks. kard. Stefan Wyszyński. Episkopat Polski zachowywał dystans w stosunku do działań opozycji. Jednak wobec władz podkreślano potrzebę respektowania praw człowieka. W świątyniach odbywały się głódówki dysydentów, m.in. w dniach 3–10 października 1979 r. odbyła się druga głódówka protestacyjno-solidarnościovą w kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Organizatorem było środowisko KSS „KOR” we współpracy z Radą Sygnatariuszy ROPCiO. Protest był prowadzony w intencji więzionych opozycjonistów czechosłowackich i polskich. Kazimierz Świtoń – działacz WZZ, w dniach 7–17 maja 1980 r. głódował w kościele św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej. Powodem protestu było solidaryzowanie się z głodującymi więźniami politycznymi Mirosławem Chojeckim i Dariuszem Kobzdejem. Opozycjoniści do protestów głódowych wybierali najczęściej świątynie w Warszawie. Ponadto duchowni udostępniali sale katechetyczne na potrzeby niezależnych działań edukacyjnych¹⁷³.

¹⁷² A. Friszke, *Polska...*, s. 354–355. Por. R. Domke, *Kształcenie dzieci i młodzieży w Polsce w latach 70. XX wieku*, „Studia zachodnie”, nr 17, Zielona Góra 2015, s. 245–246.

¹⁷³ A. Friszke, *Polska...*, s. 356; G. Waligóra, *Głódówka w kościele Świętego Krzyża w Warszawie* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 126; J. Neja, *Świtoń Kazimierz* [w:] *ibidem*, s. 455.

Władze komunistyczne w zakulisowy sposób w dalszym ciągu zwalczały Kościół katolicki. Jak już wspomniano w ramach Służby Bezpieczeństwa zadanie to wykonywał pion IV. W 1973 r. w Departamencie IV MSW utworzono specjalną grupę, której celem działań była destabilizacja środowiska kościelnego, m.in. przez wywoływanie konfliktów personalnych. Zespół ten sporządzał anonimy i fałszywe kompromitujące dokumenty. W ramach działań grupy próbowano wywołać konflikt prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego z metropolitą krakowskim ks. kard. Karolem Wojtyłą¹⁷⁴.

Specyficzną postawę w kwestii działalności opozycyjnej w episkopacie Polski zajmował ks. bp Ignacy Tokarczuk. Ordynariusz przemyski znany był z bezkompromisowej walki o prawa kardynalne Kościoła katolickiego i narodu polskiego. Doprowadził do znaczącego wzrostu liczby świątyń i parafii w Diecezji Przemyskiej. Z jego inicjatywy i przy wsparciu biskupa wzniesiono bez zezwolenia władz ponad 400 nowych kościołów. W głoszonych kazaniach ordynariusz atakował ustrój komunistyczny w Polsce, wskazywał nagminne naruszanie podstawowych praw katolików. Krytykował politykę ateizacji społeczeństwa prowadzoną przez władze. Bezpieka interesowała się bp. Ignacym Tokarczukiem już od połowy lat sześćdziesiątych XX w. W tym czasie w kurii przemyskiej zainstalowano podsłuch pokojowy. Księdza biskupa spotkały także prześladowania ze strony władz komunistycznych¹⁷⁵.

Po protestach w czerwcu 1976 r. ks. bp Ignacy Tokarczuk w kazaniu 15 lipca oskarżył władze o użycie siły w Radomiu i Ursusie oraz znęcanie się nad robotnikami¹⁷⁶. W Diecezji Przemyskiej 351 księży poparło proklamację KOR do sejmu PRL o powołanie specjalnej komisji do zbadania i publicznego wyjaśnienia przypadków łamania prawa przez organy państwowe podczas wydarzeń w czerwcu 1976 r.¹⁷⁷ Razem z podpisami zbierano również od proboszczów datki od 2 tys. do 5 tys. zł. na pomoc poszkodowanym robotnikom. Władze podejrzewały, że akcją kierował bp Ignacy Tokarczuk¹⁷⁸. Od drugiej połowy lat siedemdziesiątych XX w. czołowi polscy opozycjoniści zabiegali o możliwości spotkań z bp. Ignacym Tokarczukiem. Jacek Kuroń kontaktował się z biskupem przemyskim od jesieni

¹⁷⁴ A. Friszke, *Polska...*, s. 353.

¹⁷⁵ *Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, red. M. Krzysztofiński, Przemysł 2012, s. 66 i in; P. Chmielowiec, *Ignacy Tokarczuk abp [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 461–462.

¹⁷⁶ M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918–2012). Metropolita przemyski obrządku łacińskiego*, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 48.

¹⁷⁷ J. Draus, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk a opór społeczny w Diecezji Przemyskiej*, „Studia Rzeszowskie”, t. 10, s. 112.

¹⁷⁸ M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk...*, s. 50.

1976 r. Z hierarchą spotykali się także inni działacze: Wiesław Kęcik, Antoni Macierewicz, Adam Michnik, Leszek Moczulski¹⁷⁹, Zofia Romaszewska, Zbigniew Romaszewski, ks. Czesław Sadłowski, Henryk Wujec, ks. Jan Zieja i inni dysydenci. W tym czasie Kuroń i Michnik uchodzili za osoby o zdecydowanie lewicowym światopoglądzie. Audiencja u bp. Ignacego Tokarczuka w Przemyślu była uznawana za rodzaj nobilitacji w kręgach opozycyjnych. A ordynariusz w ręcz manifestacyjnie przyjmował niektórych dysydentów¹⁸⁰.

W latach 1977–1980 bp Ignacy Tokarczuk udzielał wszechstronnego wsparcia dla inicjatyw opozycyjnych na terenie Diecezji Przemyskiej, m.in. w akcji zbierania podpisów pod petycją z żądaniem wprowadzenia transmisji mszy św. w radiu i telewizji; Komitetowi Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej; Przemyskiemu Komitetowi Samoobrony Ludzi Wierzących; Cisowskiemu Komitetowi Samoobrony Ludzi Wierzących; niezależnym wykładom Towarzystwa Kursów Naukowych. Pomoc polegała na kontaktowaniu grup wiernych z opozycjonistami, głównie powiązanych z KSS „KOR”. Opiekę nad tymi działaniami hierarcha zlecał zaufanym kapłanom¹⁸¹.

Spore partie opozycyjnych gazetek trafiały do przemyskiej kurii biskupiej, m.in. wydawane przez ROPCiO: „Gospodarz”, „Opinia” i „Komunikaty prasowe”. Następnie rozprawdzali je duchowni w gronach zaufanych parafian. Należy domniemywać, że znaczna część prasy trafiała do środowisk wiejskich. Kuria przekazywała również przez Stanisława Kusińskiego pieniądze na prowadzenie działalności wydawniczej w Warszawie¹⁸². Ordynariusz wspierał finansowo działania lokalnych gazet, m.in. Tadeusz Kensy – dysydent z Rzeszowa, otrzymał 2 tys. zł na „fundusz prasowy”. Z kontekstu relacji Kensego wynika, że przy przekazaniu był obecny opozycjonista Janusz Szkutnik z

¹⁷⁹ Bp. Ignacy Tokarczuk spotkał się z Leszkiem Moczulskim 6 sierpnia 1978 r. w dniu śmierci papieża Pawła VI. Omawiano m.in. kwestie działalności opozycyjnej i szkód wynikłych z powodu funkcjonowania ośrodka rządowego w Arłamowie oraz ewentualnych protestów z tym związanych. ZAB, Relacja Leszka Moczulskiego, 13 VI 2012 r., s. 2.

¹⁸⁰ *Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, red. M. Krzysztofiński, Przemyśl 2017, s. 108–114; W.P. Kęcik, *My jako Kościół mamy wiele do zrobienia*, „Studia Rzeszowskie”, t. 10, s. 161–164; *Rozmowa z Zofią i Zbigniewem Romaszewskimi* [w:] *Niepokorni. Relacje członków i współpracowników Komitetu Obrony Robotników*, red. A. Friszke, A. Paczkowski, Kraków 2008, s. 530; *Rozmowa z Henrykiem Wujcem* [w:] *ibidem*, s. 314; M. Krzysztofiński, *Kontakty bp. Ignacy Tokarczuk z opozycją antysystemową w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX w.* [w:] *PRL na pochylni...*, s. 742–745.

¹⁸¹ AIPN Rz, 034/124, SOR krypt. „Melina”, t. 2, Analiza materiałów w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Melina” nr PR 1346 i plan operacyjnych przedsięwzięć, 8 XII 1978, k. 140–141; P. Chmielowiec, *Ignacy Tokarczuk abp* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 462; *Nie można zdradzić Ewangelii...*, s. 114–116; H. Borcz, *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących* [w:] *Od ostatnich leśnych do „Solidarności”...*, s. 149.

¹⁸² ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1; AIPN Rz, 034/124, t. 1, Meldunek Operacyjny Wydział III KW MO w Przemyślu, 8 III 1978, k. 16–17.

Rzeszowa. W tym okresie obydwaj byli członkami redakcji rolniczego pisma „Wieś Rzeszowska” i współpracownikami KSS „KOR”. Pieniądze z polecenia biskupa wypłacił im ks. Stanisław Krzywiński po spotkaniu u ordynariusza w kurii w Przemyślu¹⁸³. Bp Tokarczuk finansowego wsparcia udzielił również redakcji pisma „Spotkania” z Lublina. Pieniądze w żółtej skórzanej walizeczce ordynariusz osobiście przekazał Januszowi Bazydle. Ponadto bp Ignacy Tokarczuk wspierał moralnie Jana Kozłowskiego – chłopskiego współpracownika KSS „KOR”, któremu władze wytoczyły proces sądowy¹⁸⁴.

Kwestia stosunku Kościoła katolickiego do działalności opozycyjnej w Polsce była podejmowana przez bp. Ignacego Tokarczuka na forum Konferencji Episkopatu Polski (KEP). Ordynariusz przemyski proponował ostrożne działania na rzecz wsparcia opozycji, konsekwentne żądania od władz poszanowania prawa oraz poparcie Kościoła dla narodu polskiego. Ze względów taktycznych bp Ignacy Tokarczuk postulował prowadzenie rozmów Episkopatu z władzami. Przy tym zalecał zachowanie dotychczasowego stanowiska strony kościelnej. 16 listopada 1976 r. podczas sesji Rady Głównej zaproponował utworzenie specjalnego funduszu kościelnego dla wspierania opozycji w Polsce. Przy tym postulował, aby postępowano rozważnie z potencjalnymi darowiznami zagranicznymi dla grup dysydenckich¹⁸⁵. Działalność bp. Ignacego Tokarczuka była znana w kręgach rządowych. 18 lipca 1978 r. odbyło się spotkanie premiera PRL, Piotra Jaroszewicza z sekretarzem generalnym KEP, bp. Bronisławem Dąbrowskim. W czasie rozmowy premier zakomunikował, że cierpliwość władz w kwestii działalności bp. Tokarczuka się wyczerpała. Ordynariuszowi zarzucał ataki na władze, kontakty i udzielnie wsparcia „ośrodkom dysydenckim”. Wspomniane zarzuty miały być udokumentowane materiałem dowodowym. Jaroszewicz sugerował wprost możliwość aresztowania hierarchy i wytoczenia mu procesu politycznego. Przy tym postulował, aby to Episkopat dla dobra kontynuowania dialogu „utemperował niesfornego ordynariusza”. W odpowiedzi bp. Dąbrowski, stwierdził, że to nie bp Tokarczuk rozpoczął starcie z władzami w Rzeszowie i

¹⁸³ ZAB, Relacja Tadeusza Kensego, 21 X 2009 r., s. 80–81.

¹⁸⁴ Relacja Janusza Bazydły, 16 VII 2013 r., Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach, red. M. Krzysztofiński, Rzeszów 2016, s. 27; M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk...*, s. 51; J. Draus, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk a opór społeczny w diecezji Przemyskiej* [w:] *Księga pamięci w 100. rocznicę urodzin śp. Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, red. A.F. Adamski i in., Rzeszów 2018, s. 11.

¹⁸⁵ M. Krzysztofiński, *Biskup Ignacy Tokarczuk w służbie Konferencji Episkopatu Polski* [w:] *Kościół na drogach przeszłości*, red. J. Walkusz, M. Nabożny, Lublin 2020, s. 116–120.

zażądał respektowania praw osób wierzących. Ucinając dyskusję stwierdził, że „po stronie bp. Tokarczuka stanie cały Episkopat, całe społeczeństwo i <<cały świat>>”¹⁸⁶.

Władze PRL nie mogły podjąć przeciw biskupowi przemyskiemu otwartych działań, zależało im na wsparciu gospodarczym państw zachodnich. Pomoc mogła zostać zablokowana w przypadku łamania praw człowieka. Należy uznać, że dzięki postawie bp. Ignacego Tokarczuka pierwsze struktury opozycyjne na terenie Polski południowo-wschodniej powstały w 1978 r. w Przemyślu.

Dla Kościoła polskiego w XX w. najważniejszy stał się dzień 16 października 1978 r., kiedy papieżem, Biskupem Rzymu i głową Kościoła katolickiego został kard. Karol Wojtyła. Przyjął on imię Jan Paweł II. W społeczeństwie polskim odczuwano wielką radość z tego powodu i akcentowano przywiązanie do katolickiej religii, która przez wieki była jednym z fundamentów poczucia wspólnoty narodowej. Dla komunistycznych władz wybór nowego papieża był niekorzystny. Jan Paweł II udowodnił, że pomimo wieloletniej ateizacji w Polsce katolicyzm był bardzo silny. Ponadto komuniści utracili możliwość wpływania przez Watykan na Episkopat w kraju, co się wcześniej zdarzało. Jednak oficjalnie władze PRL musiały wykazać radość i złożyć gratulacje swojemu obywatelowi¹⁸⁷.

Jan Paweł II jako papież poprosił o wizytę w Polsce. Komuniści nie mogli odmówić rodakowi przyjazdu do ojczyzny. Episkopat zaproponował datę 13 maja 1979 r. i uroczystości 900-lecia męczeńskiej śmierci św. Stanisława, biskupa krakowskiego i patrona Polski. Władze datę odrzuciły, ponieważ osoba męczennika kojarzyła się z walką przeciw despotyzmowi państwa¹⁸⁸. Strona rządowa zaproponowała czerwcową datę wizyty. Ostatecznie kompromis i przesunięcie wizyty na czerwiec nastąpiło podczas spotkania prymasa Stefana Wyszyńskiego i Edwarda Gierka. Przy tym Wyszyński jako argumentu użył możliwości wstrzymania dalszego kredytowania PRL przez Europę Zachodnią i USA. Należy zauważyć, że w marcu 1979 r. Edward Gierek musiał się wytłumaczyć ze swojej polityki przed I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR), Leonidem Breżniewem. Przesunięcie terminu Gierka przedstawił jako swój wielki sukces¹⁸⁹.

¹⁸⁶ *Ibidem*, s. 120.

¹⁸⁷ A. Friszke, *Polska...*, s. 356.

¹⁸⁸ Bp Stanisław ze Szczepanowa popadł w konflikt z królem Bolesławem Szczodrym, przy tym rzekomo stanął po stronie ludu przeciw władzy państwowej. Król 11 kwietnia 1079 r. zamordował biskupa. To z kolei wywołało kolejny bunt możnowładców. Bolesław Szczodry został obalony. W następnych wiekach kult św. Stanisława męczennika przyczynił się do zjednoczenia Polski po okresie rozbięcia dzielnicowego.

¹⁸⁹ A. Friszke, *Polska...*, s. 356–358.

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski odbyła się w dniach 2–10 czerwca 1979 r. Władze państwowe PRL musiały oficjalnie powitać papieża. Przez tydzień Jan Paweł II podróżował po kraju. Był owacyjnie witany kwiatami przez miliony rodaków. Ludzie na ulicach na widok samochodu papamobile przyklękali. Tłumy gromadziły się podczas nabożeństw odprawianych na błoniach. Porządku podczas uroczystości pilnowała zorganizowana przez Kościół służba złożona z parafian, harcerzy i studentów. Oddziały milicji stały z boku i praktycznie nie były używane. Władze musiały pozwolić na transmisje telewizyjne i radiowe nabożeństw, przy tym starano się unikać pokazywania tłumów. Jan Paweł II napełnił Polaków nadzieją, optymizmem i siłą ducha. Na Placu Zwycięstwa w Warszawie wyrzekł pamiętne słowa na zakończenie homilii: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi! Amen”¹⁹⁰.

Po odjeździe Jana Pawła II wydawało się, że życie PRL powróciło do normy. Jednak były to tylko pozory, władze nie mogły już powrócić do polityki szerokiej ateizacji społeczeństwa. W lutym 1980 r. biskupi wysunęli kolejne żądania, m.in.: swobody powoływania organizacji społecznych, rozszerzenia możliwości pracy duszpasterskiej w akademikach, internatach i hotelach robotniczych. Sprzeciwiali się prześladowaniom za inicjatywy społecznie pożyteczne. Podkreślano, że warunkiem odnowy moralnej społeczeństwa jest życie społeczne w prawdzie, wolność i dialog. Wizyta Jana Pawła II przyczyniła się do wzrostu świadomości obywatelskiej i zmniejszyła możliwości zastraszania Polaków przez władze komunistyczne¹⁹¹.

2.3 Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Przemysłu

Powstanie zorganizowanych struktur opozycji na terenie woj. przemyskiego wiąże się z osobą wspomnianego wcześniej Stanisława Kusińskiego. Po zakończeniu studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, rozpoczął on pracę wychowawcy w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach k. Warszawy¹⁹². Kusiński przebywając w stolicy, nawiązał znajomości z liderami ówczesnej opozycji antykomunistycznej, m.in. z Jackiem Kuroniem, Adamem Michnikiem i Leszkiem Moczulskim. Brał udział w działalności wydawniczej drugiego obiegu. W Laskach

¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 359.

¹⁹¹ *Ibidem*, s. 358–359.

¹⁹² Zakład był prowadzony przez Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi i Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.

zorganizował podziemną drukarnię, drukował m.in. „Opinię”. W środowisku dysydentów zasłynął jako „dobry drukarz”¹⁹³.

Stanisław Kusiński włączył się działalność Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, m.in. był sygnatariuszem dokumentów wydawanych przez Ruch¹⁹⁴. Leszek Moczulski, jeden z liderów ROPCiO, zaproponował Kusińskiemu utworzenie punktu informacyjno-konsultacyjnego w Przemyślu oraz struktur w Polsce południowo-wschodniej. W sierpniu 1977 r., w nieużywanym mieszkaniu rodziców Kusińskiego w Przemyślu powstało pierwsze przedstawicielstwo Ruchu w Polsce południowo-wschodniej. Punkt powstał jako jeden z pierwszych w kraju. Informacje o godzinach dyżurów i adresie podano w 4 numerze „Opinii”. Kusiński raz w tygodniu w poniedziałek przyjeżdżał z Warszawy do Przemyśla, ażeby udzielać porad i zbierać informacje o łamaniu prawa przez władze. Następnie nocnym pociągiem wracał do Warszawy, aby we wtorek stawić się w pracy. Punkt był czynny w każdy poniedziałek od godziny 17.00 do 18.00¹⁹⁵. Można tam było otrzymać niezależne gazety i wypożyczyć publikacje, które z Warszawy przywoził Stanisław Kusiński¹⁹⁶.

Ruch na terenie Przemyśla prowadził również uliczne akcje zbiórki podpisów, m.in. pod obywatelskim wnioskiem do Rady Państwa PRL w sprawie opublikowania w Dzienniku Ustaw podpisanego przez władze Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Akcję przeprowadzili Stanisław Kusiński i Marian Piłka, uczestnik Ruchu z Lublina. W dniu 24 grudnia 1977 r. Adam Wojciechowski, współzałożyciel oraz uczestnik ROPCiO, nadał z Warszawy do Kusińskiego telegram następującej treści: „Piłka wysłana. Doręczenie w dniu rozgrywek. Rano.”¹⁹⁷ Oznaczało to, że Marian Piłka przyjedzie do Przemyśla zgodnie z planem, 27 grudnia 1977 r. Depesza została przejęta przez SB z

¹⁹³ L. Moczulski, *op. cit.*, s. 247; A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 240–241.

¹⁹⁴ *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, red. Z. Hemmerling, M. Nadolski, Warszawa 1994, s. 189 i in.

¹⁹⁵ AIPN Rz, 034/124, t. 1, Meldunek Operacyjny Wydział III KW MO w Przemyślu, 19 V 1978, k. 33–34; *idem*, t. 2, *Analiza materiałów w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Melina” nr PR 1346 i plan operacyjnych przedsięwzięć*, 8 XII 1978, k. 134–136; *ibidem*, t. 2, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu III MSW do naczelnika Wydziału III KW MO w Przemyślu, 15 VIII 1977, k. 2–3; ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1; A. Brożyniak, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 197 i in.

¹⁹⁶ AIPN Rz, 034/124, t. 1, Meldunek Operacyjny Wydział III KW MO w Przemyślu, 8 III 1978, k. 16–17.

¹⁹⁷ *Ibidem*, t. 3, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III Komendy Stołecznej MO w Warszawie do naczelnika Wydziału III KW MO w Przemyślu, 30 XII 1977, k. 53.

Warszawy, lecz Wydział III KW MO w Przemyślu poinformowano dopiero trzy dni po akcji¹⁹⁸.

Stanisław Kusiński z Marianem Piłką 27 grudnia 1977 r. ustawili stół w pobliżu kościoła oo. Franciszkanów Konwentualnych na ul. Franciszkańskiej w Przemyślu. Nad stołem umieszczono transparent wyjaśniający cel akcji. Podpisy zbierano na miejscu. Trzecia nieznana bezpiecnie osoba na bieżąco odbierała wypełnione formularze, aby je ukryć, gdyż SB lub MO mogło w każdej chwili interweniować. Po dwóch godzinach zbierania podpisów, ktoś z przechodniów powiedział, że nadchodzi milicja. Wobec tego Kusiński i Piłka udali się do pobliskiego kościoła oo. Franciszkanów Reformatów, gdzie pozostawili w bezpiecznym miejscu resztę wypełnionych druków. Według relacji Kusińskiego, w czasie akcji zebrano około pięćdziesięciu podpisów¹⁹⁹. Po wyjściu z kompleksu klasztornego zostali zatrzymani przez SB. Podczas przesłuchania Piłka odmówił odpowiedzi na zadawane mu pytania. Według informacji podanej przez Kusińskiego, Piłka został dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy SB. Natomiast jego samego nie pobito, gdyż był on już wówczas znanym działaczem opozycyjnym. W przypadkach dysydentów znanych na Zachodzie starano się nie stosować jawnej przemocy. Kusiński wyjaśnił funkcjonariuszom SB, że nie zna bliżej Piłki, lecz wie, że jest on studentem z Lublina, o którym wielokrotnie wspominały radiowe stacje z Europy Zachodniej. Na pozostałe pytania dotyczące działalności Ruchu uchylił się od odpowiedzi, twierdząc kategorycznie, że stanowi to sekret organizacyjny. Wypowiedź Kusińskiego miała na celu powstrzymanie funkcjonariuszy SB przed stosowaniem przemocy fizycznej wobec Piłki. Było to zawołane ostrzeżenie pod ich adresem, że sprawa może odbić się szerokim echem w mediach za „żelazną kurtyną”²⁰⁰.

Początkowo w działalność ROPCiO w Przemyślu zaangażowany był tylko Stanisław Kusiński. Dopiero w połowie 1978 r. wokół niego skupiła się niewielka grupa, do której weszli: Jan Ekiert, Stanisław Frydlewicz, Wit Siwiec i Stanisław Sudoł. Jan Ekiert był kierownikiem kina „Olimpia” w Przemyślu. Jako nastolatek w 1963 r. brał udział w zamieszkach ulicznych w Przemyślu, po bezprawnej likwidacji przez władze Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej. Stanisław Frydlewicz był mechanikiem. Wit Siwiec był pracownikiem biurowym Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Przemyślu. Jak już

¹⁹⁸ *Ibidem*, t. 3, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Przemyślu do naczelnika Wydziału III Komendy Stołecznej MO w Warszawie, 3 I 1978, k. 54.

¹⁹⁹ ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 1; AIPN Rz, 034/124, t. 3, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Przemyślu do naczelnika Wydziału IV Komendy Stołecznej MO w Warszawie, 3 I 1978, k. 54.

wzmiankowano jego ojciec Ryszard Siwiec, dokonał aktu samospalenia w proteście wobec inwazji Wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Czyn ojca mocno przeżyły jego dzieci. Doświadczenie to wpłynęło na przekonania Wita Siwca i późniejszą jego opozycyjną działalność. Stanisław Sudoł był emerytem. W okresie niemieckiej okupacji Przemysła był żołnierzem AK²⁰¹. Leszek Moczulski konspiracyjnie spotkał się z grupą miejscowych uczestników ROPCiO na terenie wojskowej strzelnicy w Przemysłu na osiedlu Lipowica. Według Moczulskiego uczestniczyło w nim ponad pięciu opozycjonistów. Jego zdaniem jak na wymogi konspiracji grupa była za duża i istniała obawa dekonspiracji. Spotkanie zorganizował i miejsce wybrał Jan Ekiert. Na obszar wojskowej strzelnicy nie mogła samodzielnie wkroczyć milicja, to utrudniało ewentualną akcję zatrzymania uczestników²⁰².

Grupa ROPCiO na terenie woj. przemyskiego kolportowała prasę drugiego obiegu i zbierała podpisy pod petycją do sejmu PRL, w sprawie wprowadzenia transmisji przez radio i telewizję mszy św. z kazaniem oraz audycji o tematyce religijnej dla chorych i osób starszych. Akcja ta miała poparcie bp. Ignacego Tokarczuka, uczestniczyli w niej też duchowni katoliccy, którzy zbierali podpisy po mszach św. SB w dniach 11–15 sierpnia 1978 r. zarejestrowała zbieranie podpisów w czasie Wielkiego Odpustu w Kalwarii Paclawskiej. Podobne akcje przeprowadzono w Przemysłu 10 września przed kościołem Salezjanów i 17 września przed katedrą łańciską. Podpisy pod bazyliką zbierał Wit Siwiec²⁰³.

Ruch w Przemysłu zamierzał uruchomić własną poligrafię. SB podejrzewała Kusińskiego, że chce zlecić wykonanie powielacza robotnikom jednego z zakładów przemysłowych lub go ukraść. Jednak z powodu braków kadrowych nie uruchomiono własnej poligrafii. Ponadto planowano utworzenie drugiego punktu konsultacyjnego w Jarosławiu, lecz ta koncepcja również upadła z powodu nieznaalezienia odpowiedniej grupy ludzi w tym mieście²⁰⁴.

W połowie 1978 r. w ROPCiO uwidocznił się proces rozłam na frakcję Andrzeja Czumy i zwolenników Leszka Moczulskiego. W sporze tym przemyska grupa Ruchu początkowo poparła tego ostatniego. 17 września 1978 r. w Łodzi odbyło się spotkanie przedstawicieli różnych ośrodków ROPCiO z terenu całego kraju, w trakcie którego

²⁰¹ ZAB, Uzupełnienia do życiorysu Jana Ekierta, 14 IX 2009, s. 1; ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1; A. Brożyniak, *Sudoł Stanisław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 438.

²⁰² ZAB, Relacja Leszka Moczulskiego, 13 VI 2012 r., s. 1–2; ZAB, Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r., s. 2.

²⁰³ AIPN Rz, 034/124, t. 1, Meldunek Operacyjny Wydział III KW MO w Przemysłu, 19 V 1978, k. 33–34.

²⁰⁴ *Ibidem*, t. 2, Analiza materiałów w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Melina” nr PR 1346 i plan operacyjnych przedsięwzięć, 8 XII 1978, k. 139.

stronniczy Moczulskiego utworzyli tzw. Zespoły Inicjatywy Obywatelskiej (ZIO). W spotkaniu brali udział Stanisław Frydlewicz, Stanisław Kusiński i Stanisław Sudoł – uczestnicy Ruchu z Przemyśla. Przedstawicielem Przemyśla w Radzie ZIO został Sudoł. 5 listopada 1978 r. w mieszkaniu Marka Skuzy w Warszawie odbyło się spotkanie Rady Zespołów Inicjatywy Obywatelskiej z udziałem Sudoła. Dyskutowano m.in. nad zasadami wyboru delegatów na zjazd ROPCiO w Gdańsku. Ostatecznie rozłam w Ruchu nastąpił w grudniu 1978 r.²⁰⁵

W listopadzie 1978 r. biuro ROPCiO w Przemyśle zakończyło działalność²⁰⁶. Przyczyną była manifestacyjna obserwacja lokalu przez SB i małe zainteresowanie społeczeństwa tą inicjatywą. Z powodu rozłamu w ROPCiO od jesieni 1978 r. przemyska grupa Ruchu zaczęła współpracować z KSS „KOR”. Proces odchodzenia przemyskich opozycjonistów od Ruchu rozpoczął się wcześniej. Kontakty Kusińskiego z Henrykiem Wujcem, zaczęły się już w lecie 1978 r.²⁰⁷ W połowie października przemyscy opozycjoniści współpracowali już z KSS „KOR” w kwestii utworzenia Komitetu Samoobrony Chłopskiej w Nowosielcach Kozickich²⁰⁸. KSS „KOR” w tym czasie miał większe możliwości prowadzenia działalności opozycyjnej niż będący w rozłamie ROPCiO. Nigdy jednak nie nastąpiło formalne zerwanie Kusińskiego z Ruchem, choć kontakty ustały pod koniec 1978 r. Z kręgu przemyskich opozycjonistów bliższą współpracę z Leszkiem Moczulskim kontynuował Jan Ekiert²⁰⁹.

2.4 Współpraca przemyskich opozycjonistów z Komitetem Samoobrony Społecznej „KOR”

Jak wspomniano we wcześniejszym podrozdziale od października 1978 r. rozpoczęła się szersza współpraca przemyskich opozycjonistów z KSS „KOR”. Rolnicy indywidualni w Nowosielcach Kozickich w woj. krośnieńskim próbowali utworzyć Komitet

²⁰⁵ *Ibidem*, t. 1, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemyśle, 15 XI 1978 r., k. 92.

²⁰⁶ Dariusz Iwaneczko podaje, że punkt informacyjno-konsultacyjny ROPCiO w Przemyśle zaprzestał swojej działalności w listopadzie 1977 r. D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 50; AIPN Rz, 034/124, t. 1, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemyśle, 5 VI 1981 r., k. 51.

²⁰⁷ Rozmowa z Henrykiem Wujcem [w:] *Niepokorni...*, s. 314.

²⁰⁸ A. Brożniak M. Gliwa, *Służba Bezpieczeństwa wobec...*, s. 150–151.

²⁰⁹ A. Brożniak, *KPN na terenie obecnego Podkarpacia w latach 1979–1990*, „Opinia. Kwartalnik Ośrodka Myśli Niepodległościowej”, nr 15/2017, s. 183.

Samoobrony Chłopskiej. Powodem były ustawiczne szkody dokonywane na polach przez zwierzynę łowną z terenu pobliskiego księstwa arłamowskiego i brak odpowiedniej reakcji władz na tę sytuację. W kontaktach rolników z KSS „KOR” pośredniczył bp Ignacy Tokarczuk i przemyscy opozycjoniści. Do Nowosielec Kozickich z ramienia „KOR” przyjeżdżał Wiesław Kęcik. Z powodu groźby szykan ze strony SB i administracji państwowej nie doszło do powstania Komitetu Samoobrony Chłopskiej w Nowosielcach Kozickich²¹⁰. Jednak przemyscy opozycjoniści zebrali informacje na temat funkcjonowania Ośrodka Wypoczynkowego Urzędu Rady Ministrów w Arłamowie, szkód dokonywanych przez zwierzynę łowną w polach okolicznej ludności i wypłacanych przez władze odszkodowań. Za pośrednictwem KSS „KOR”, były one systematycznie przekazywane do Radia „Wolna Europa”. Ich upublicznienie nastąpiło na początku 1979 r. na antenie rozgłośni²¹¹.

W dniu wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża 16 października 1978 r., z Warszawy do Przemyśla przyjechał członek KSS „KOR” Henryk Wujec, który za pośrednictwem Kusińskiego dotarł do bp. Ignacego Tokarczuka²¹². Rozmowa dotyczyła sprawy zakładania Komitetów Samoobrony Chłopskiej i odczytów Towarzystwa Kursów Naukowych na terenie diecezji przemyskiej. Bp Ignacy Tokarczuk zaoferował pomoc lokalnego Kościoła dla tych inicjatyw. Jej realizacją mieli zająć się zaufani duchowni. W spotkaniu z ordynariuszem uczestniczyli miejscowi dysydenci – Stanisław Sudoł i Stanisław Kusiński²¹³.

Członkowie przemyskiej opozycji we współpracy z Kościołem na przełomie lat 1978/1979 kontynuowali zbieranie podpisów w sprawie wprowadzenia transmisji przez radio i telewizję mszy św., audycji o tematyce religijnej dla chorych i osób starszych. Dość często podpisy w tej sprawie zbierano pod kościołami od ludzi, którzy wychodzili z nabożeństw. Zbiórki wspierali duchowni katolicy. Stanisław Kusiński po latach ocenił, że zebrano w sumie ponad 100 tys. podpisów, które przesłano za pośrednictwem KSS „KOR”

²¹⁰A. Brożyniak M. Gliwa, *Śłużba Bezpieczeństwa wobec...*, s. 150–151.

²¹¹AIPN Rz, 010/140, *Materiały różne (w tym materiały dotyczące działalności Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela)*, Serwis Nasłuchu Polskiego Radia z dn. 15 II 1979 r. WE 29 SD godz. 19:45, k. 118–121; ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1; A. Brożyniak M. Gliwa, *Śłużba Bezpieczeństwa wobec...*, s. 151.

²¹²Henryk Wujec podaje, że do Przemyśla przyjechał z Wiesławem Kęcikiem, lecz pobytu tego ostatniego nie odnotowali funkcjonariusze SB (Rozmowa z Henrykiem Wujcem [w:] *Niepokorni...*, s. 314).

²¹³AIPN Rz, 034/124,t. 2, Analiza materiałów w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Melina” nr PR 1346 i plan operacyjnych przedsięwzięć, 8 XII 1978, k. 140–141.

do władz ²¹⁴. W skali krajowej było to spore zwycięstwo. Niewielka przemyska opozycja osiągnęła go dzięki pomocy ordynariusza i duchownych. Informację o zebraniu w okolicy Przemyśla do października 1978 r., 5700 podpisów pod żądaniem transmisji niedzielnej mszy św., przekazała również Sekcja Polska Radia „Wolna Europa”²¹⁵.

Przemyscy opozycjoniści interesowali się także problemem zaopatrzenia nieuspołecznionych gospodarstw chłopskich w środki produkcji rolnej. Stanisław Kusiński zbierał informacje na ten temat²¹⁶. W listopadzie 1978 r. w Siennowie w Gminie Zarzecze, zbierano podpisy pod petycjami w sprawie wolnej sprzedaży węgla i transmisji niedzielnych nabożeństw²¹⁷. Należy domniemywać, że akcja była również związana z działalnością przemyskiej grupy opozycyjnej.

Od 1979 r. Stanisław Kusiński rzadziej przyjeżdżał do Przemyśla, lecz osoby skupione wokół niego poszerzyły swoją działalność. SB zaczęła nazywać miejscowych dysydentów „przemyską nieformalną grupą antysocjalistyczną”²¹⁸. Do stolicy podróżował Stanisław Sudoł, który od Wiesława Kęcika przywoził prasę KSS „KOR”, głównie o tematyce rolnej. Kęcik był członkiem KSS „KOR” i z jego ramienia zajmował się kwestiami chłopskimi i kościelnymi. Część gazet była kolportowana wśród znajomych Sudoła. Spora partia prasy drugiego obiegu trafiała do kurii przemyskiej, następnie rozprowadzali ją duchowni. Jak już wspomniano Kuria przekazywała również pieniądze na prowadzenie działalności wydawniczej²¹⁹.

Dysydenci z terenu woj. przemyskiego byli również sygnatariuszami dokumentów wydawanych przez KSS „KOR”. W sierpniu 1979 r. mechanik Stanisław Frydlewicz, jako przedstawiciel Przemyśla, sygnował Kartę Praw Robotniczych²²⁰. Przemyscy opozycjoniści współpracowali z KSS „KOR” do powstania struktur „Solidarności” w jesieni 1980 r. Komitet wspierał i nagłaśniał lokalne inicjatywy²²¹.

²¹⁴ ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1.

²¹⁵ AIPN Rz, 010/140, Serwis Nasłuchu Polskiego Radia z dn. 19 X 1978 r. WE 7 GE/TG godz. 21:00, k. 34–35.

²¹⁶ ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 2.

²¹⁷ AIPN Rz, 034/124, t. 1, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemyśle, 7 XI 1978 r., k. 42–43.

²¹⁸ *Ibidem*, t. 2, Plan zatrzymania na okres 48 godz. członków przemyskiej nieformalnej grupy antysocjalistycznej, 24 I 1980, k. 50.

²¹⁹ ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1.

²²⁰ *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980...*, s. 602–609.

²²¹ A. Brożyniak, M. Gliwa, *op. cit.*, s. 151–156.

2.5 Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących

W Przemysłu mieszkańcy siedmiotysięcznego osiedla Kmiecie nie mogli uzyskać pozwolenia na budowę kościoła. Bp Ignacy Tokarczuk postanowił, że świątynia powstanie bez zezwolenia władz, na zakupionej przez parafian parceli przy ul. Grunwaldzkiej, na której stała szopa. Ordynariusz powierzył ks. Adamowi Michalskiemu organizację nowej parafii oraz budowę kościoła. Kapłan wcześniej wybudował świątynię bez zezwolenia władz w Czeluśnicy koło Jasła. Na początku prac zaadaptowano stodołę na prowizoryczną kaplicę. W niedzielę Palmową 1979 r. ks. bp Tadeusz Błaszkievicz dokonał jej poświęcenia. W następnym tygodniu bp Ignacy Tokarczuk odprawił w prowizorycznej kaplicy pierwszą mszę św. rezurekcyjną²²². W nocy z 8 na 9 czerwca tegoż roku ks. Michalski wraz z wiernymi rozpoczął budowę nowej świątyni, według projektu ks. Józefa Muchy. Należy domniemywać, że wybór daty nie był przypadkowy, ponieważ odbywała się pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. W dniach 8 – 9 czerwca papież przebywał w Małopolsce, co wiązało znaczne siły milicji do zabezpieczenia spotkań z wiernymi. Bryła kościoła miała formę szafasu pasterskiego o powierzchni 416 m kw. Do budowy świątyni użyto drewna. Pracami budowlanymi kierował Tadeusz Radochoński. Władze partyjne i organy państwowe planowały zatrzymać budowę. Przeciwno ks. Michalskiemu i Radochońskiemu wszczęto postępowanie administracyjne o naruszenie przepisów prawa budowlanego. Na poczet przyszłych kar zajęto należący do ks. Michalskiego samochód Fiat 125 p²²³. Wierni obawiali się prowokacji bezpieki i interwencji milicji. Na placu budowy zawsze czuwała dyżurna grupa i znajdował się dzwon alarmowy. W wypadku próby siłowego zajęcia terenu budowy, wszczęto by alarm, a wierni mieli zgromadzić się wokół kościoła, aby bronić budowanej świątyni²²⁴. W ówczesnej sytuacji politycznej, władze nie mogły sobie pozwolić na konfrontacyjne rozwiązanie sporu. W obronie księdza około 800 wiernych z dzielnicy Kmiecie wystosowało prośbę o pomoc i interwencję do bp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski²²⁵.

Ordynariusz ks. bp Ignacy Tokarczuk chciał nagłośnić sprawę represji doznanych przez lokalny Kościół od władz za budowę świątyni. W tym celu ks. prałat Stanisław

²²² 20 lat parafii Matki Bożej Królowej Polski na Kmieciach w Przemysłu, pod red. A. Wilguckiego, Przemysł 2000, s. 24–37.

²²³ AIPN Rz, 034/78, SOR krypt. „Antena”, cz. 1, Plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie dot. utworzonego „Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących”, 17 VIII 1979, k. 4–5.

²²⁴ 20 lat parafii Matki Bożej..., s. 25 i in.

²²⁵ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 53.

Krzywiński skontaktował się ze Stanisławem Sudołem i polecił mu, żeby ten zaprosił do Przemyśla Wiesława Kęcika. Opozycjonista przyjechał do miasta i zaproponował utworzenie formalnego komitetu, który reprezentowałby parafian. Przyjęto nazwę Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących (PKSLW)²²⁶. Dysydenci Stanisław Sudoł, Wit Siwec i Stanisław Kusiński zorganizowali grupę dwudziestu osób, która 4 sierpnia 1979 r. podpisała proklamację PKSL. Kęcik przez KSS „KOR” zapewnił nagłośnienie sprawy utworzenia Komitetu w polskojęzycznych mediach Europy Zachodniej. W skład PKSLW weszli: Teresa Burdziak, Witold Chalicki, Katarzyna Duczyńska, Janina Grzegorzak, Józefina Leśniak, Stanisława Leśniak, Henryk Karnas, Maria Kasprzyk, Aniela Kozackiewicz, Katarzyna Leśniak, Piotr Ożga, Stanisław Misiuk, Piotr Ryciński, Władysław Solka, Maria Szczepaniec, Janina Wiśniewska, Janina Wojakowska i Elżbieta Ekiert. Komitet utrzymywał kontakty z KSS „KOR”. Za organizatorów Komitetu SB uznała Wita Siwca i Stanisława Sudoła²²⁷. W późniejszym okresie do PKSLW przystąpiło kolejne cztery osoby: Rudolf Dobner, Piotr Kamiński, Piotr Ochalik i oficjalnie ks. Adam Michalski²²⁸. W kolportażu ulotek Komitetu uczestniczył Jan Ekiert²²⁹. Sygnatariusze proklamacji Komitetu powołali się na artykuł 82 Konstytucji PRL oraz artykuł 18 „Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych”, ratyfikowanego przez PRL w 1977 r., które gwarantowały wolność wyznania i kultu. W oświadczeniu Komitet żądał zaprzestania prześladowań osób zaangażowanych w budowę świątyni i zwrotu samochodu ks. Michalskiego. O swoim powstaniu PKSLW zawiadamiał Kurię Biskupią w Przemyślu, Sekretariat Prymasa Polski, Podlaski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących oraz KSS „KOR” i ROPCiO. Ponad 700 osób podpisało list z poparciem dla inicjatywy utworzenia Komitetu. O powstaniu PKSLW informowały polskie sekcje rozgłośni BBC i Radia „Wolna Europa”. Oficjalnego poparcia dla tej inicjatywy społecznej udzielił także KSS „KOR”²³⁰.

²²⁶ZAB, Relacja Wiesława Kęcika, 10 IX 2009 r., s. 1.

²²⁷AIPN Rz, 034/78, cz. 1, Plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie dot. utworzonego „Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących”, 17 VIII 1979, k. 4–5; H. Borcz, *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących...*, s. 127 i in.; A. Brożyniak, *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 349–350.

²²⁸AIPN Rz, 034/78, cz. 2, Komunikat nr1 Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, 30 VIII 1979, k. 259/5;

²²⁹AIPN Rz, 034/117, SOR krypt. „Olimp”, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemyślu, 29 XI 1979, k. 8–9.

²³⁰AIPN Rz, 034/78, cz. 2, Oświadczenie Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, 5 VIII 1979, k. 259/2; *ibidem*, cz. 2, Serwis nasłuchu Polskiego Radia z dn. 13 VIII 1979 r. WE 17 PS godz. 8:00, k. 24; *ibidem*, cz. 2, Serwis nasłuchu Polskiego Radia z dn. 13 VIII 1979 r. BBC 100 NA/TG godz. 19:00, k. 25.

PKSLW wydawał nieregularnie własne pismo „Komunikat”. Od sierpnia 1979 r. do lipca 1980 r. opublikowano pięć numerów. „Komunikat” był redagowany przez Wita Siwca. Wykonanie druku zlecano w Warszawie. Kurierem był Stanisław Sudoł, który przewoził gotowe egzemplarze do Przemyśla. Bezpieka obawiała się uruchomienia przez PKSLW własnej drukarni na terenie województwa, do czego podobno dążył Siwiec. PKSLW zachęcał katolików do masowego tworzenia komitetów samoobrony i walki o swoje kardynalne prawa. Próbował również nagłaśniać inne przypadki naruszania przez władze praw obywatelskich, np. zakaz katechizacji i uczęszczania na mszę św. podopiecznych Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Głuchych w Przemyślu, czy też agitację komunistyczną w Związku Harcerstwa Polskiego²³¹. Działalność PKSLW była prowadzona do jesieni 1980 r.²³²

2.6 Próba utworzenia Okręgu Przemysko-Rzeszowskiego Konfederacji Polski Niepodległej

Jak wspomniano, po podjęciu przez dysydentów z Przemyśla współpracy z KSS „KOR” bliższe kontakty z otoczeniem Leszka Moczulskiego utrzymywał Jan Ekiert. Według jego relacji Moczulski w Przemyślu przebywał dwa razy. Raz był goszczony w domu Ekierta²³³. Leszek Moczulski wspomina o czterech pobytach w Przemyślu. Jeden z tych pobytów był prawdopodobnie po 1980 r. Z kilku działaczy opozycyjnych z Przemyśla, z którymi się kontaktował, po latach pamiętał tylko nazwisko Stanisława Kusińskiego²³⁴. Należy domniemywać, że Moczulski ze względów konspiracyjnych nie znał nazwisk części opozycjonistów, z którymi współpracował. Jak już wspomniano wcześniej 1 września 1979 r. została utworzona KPN²³⁵. Jej kierownictwo powierzyło utworzenie Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego Janowi Ekiertowi, który występował pod organizacyjnym pseudonimem

²³¹ AIPN Rz, 034/124, t. 1, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemyślu, 2 VII 1980, k. 251; AIPN Rz, 034/78, cz. 1, Koncepcja dot. dalszych działań ofensywno-operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 10 XI 1979, k. 26; *ibidem*, cz. 2, Komunikat nr 2 Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, 7 IX 1979, k. 259/4; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 53.

²³² A. Brożyniak, *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 350.

²³³ ZAB, Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r., s. 1.

²³⁴ ZAB, Relacja Leszka Moczulskiego, 13 VI 2012 r., s. 1–2.

²³⁵ Zob., s. 57-58.

„Andrzej Kaczyński”²³⁶. Okręg Rzeszowsko–Przemyski miał wchodzić w skład Obszaru Krakowskiego KPN²³⁷. Dla Konfederacji ważna była zauważalna jej obecność w Przemyśle, ze względu na osobę ks. bp. Ignacego Tokarczuka.

Jan Ekiert od 1978 r. uczestniczył w działalności przemyskiej opozycji. Spotkania przemyskich dysydentów odbywały się m.in. w biurze kina „Olimpia”, którego był kierownikiem²³⁸. Ekiert od początków 1980 r. próbował wokół siebie skupić grupę osób, potencjalnych sympatyków KPN. Początkowo zajmował się głównie kolportowaniem druków drugiego obiegu. Osoby z kręgu znajomych, z którymi się kontaktował, nie wiedziały nic o sobie nawzajem. Konspiracyjny model działania został przyjęty ze względu na inwigilację SB. Ekiert próbował zainteresować działalnością w Konfederacji Stanisława Sudoła i Wita Siwca, lecz oni nie wyrazili chęci związania się z KPN. Zainteresowanie wyraził tylko Adam Szybiak, który działalność opozycyjną w Przemyśle rozpoczął jesienią 1979 r. Jednak Szybiak, od 30 listopada 1979 r., był zarejestrowany przez bezpiekę jako TW „Paweł” – nr PR 2519²³⁹. Prawdopodobnie występował on ze względów operacyjnych, jako sympatyk Konfederacji. Z czasem udało mu się nawet pozyskać zaufanie Ekierta. 17 maja 1980 r. brał udział razem z Ekiertem w spotkaniu z Marią Moczulską²⁴⁰ i Romualdem Szeremietiewem²⁴¹, które odbyło się w mieszkaniu Moczulskich w Warszawie. Omawiano kwestię utworzenia Okręgu Rzeszowsko–Przemyskiego KPN. Leszek Moczulski w rozmowie nie uczestniczył. Szybiak spotkał się również z Krzysztofem Gąsiorowskim – szefem Obszaru Krakowskiego, któremu podlegały struktury KPN z Przemyśla²⁴².

W kwietniu 1980 r. Ekiert planował zorganizowanie w Przemyśle akcji w 40. rocznicę mordu katyńskiego. Dysydenci mieli rozkolportować ulotki związane z tym wydarzeniem lub malować napisy na murach. Kolportaż ulotek nie doszedł do skutku, gdyż

²³⁶ZAB, List Jana Ekierta do Artura Brożyniaka, 22 X 2008 r., s. 1; ZAB, Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r., s. 1; A. Brożyniak, *Ekiert Jan* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 107–108.

²³⁷M. Bukala, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 310.

²³⁸A. Brożyniak M. Gliwa, *Służba Bezpieczeństwa wobec...*, s. 157–158.

²³⁹AIPN Rz, 00112/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, Karta personalna Adam Szybiak – nr PR 2519, k. 1688; AIPN Rz, 00111/475, t. 1, Teczka personalna TW ps. „Paweł”, passim.

²⁴⁰**Maria Moczulska**, właściwie Maria Ludwika Moskowicz-Moczulska, ur. 15 VIII 1938 r. w Warszawie. Żona Leszka Moczulskiego. W latach 1977–1979 uczestniczka ROPCiO. Następnie od 1979 r. należała do KPN, zastępując męża aktywnie uczestniczyła w działalności jej kierownictwa. (Krzyż Wolności i Solidarności –Lista Osób Odznaczonych, <https://odznaczeni-kwis.ipn.gov.pl>, dostęp 2 V 2023 r.)

²⁴¹**Romuald Szeremietiew**, ur. 25 X 1945 r. w Olmontach k. Białegostoku. Od 1968 r. związany z opozycją antykomunistyczną. W latach 1976–1977 członek kierownictwa Nurtu Niepodległościowego. W latach 1978–1979 uczestnik ROPCiO. W 1979 r. współzałożyciel KPN, następnie jeden z jej liderów. (W. Domagałski, G. Wołk, *Szeremietiew Romuald* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 588.

²⁴²AIPN Rz, 034/117, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 19 V 1980, k. 144–146; ZAB, Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r., s. 1–2; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 55.

nie udało się otrzymać ich od struktur KSS „KOR” lub KPN z Warszawy. Akcją malowania napisów uniemożliwili tajni współpracownicy SB. Ponadto Ekiert zredagował artykuł na temat zbrodni w Katyniu. Ulotkę chciał wydrukować w Przemysłu lub w Warszawie. Z powodu braku środków pieniężnych oraz działalności bezpieki wspomniany pomysł nie został sfinalizowany²⁴³.

2.7 Działania SB i represje administracyjne przeciwko opozycji w Przemysłu 1977–1980

Wydział III Departamentu III MSW w Warszawie 15 sierpnia 1977 r. poinformował przemyską SB o istnieniu punktu informacyjno-konsultacyjnego ROPCiO w mieście²⁴⁴. Bezpieka przystąpiła do szeroko zakrojonych działań operacyjnych mających na celu inwigilację i rozbięcie lokalnych struktur Ruchu. Założono SOR krypt. „Melina”, którą prowadził kpt. Józef Kononiuk, kierownik Sekcji II Wydziału III SB KW MO w Przemysłu. Według wspomnień Stanisława Sudoła, oficer ten był bardzo zaangażowany ideowo w zwalczanie opozycji. Z wniosku personalnego wynika, że praca kpt. Kononiuka, była dobrze oceniana przez kierownictwo SB. W niektórych posunięciach operacyjnych sprawy krypt. „Melina” brał udział mjr Stanisława Czuchra, pełniący wówczas funkcję naczelnika Wydziału III SB w Przemysłu. Wspomniany funkcjonariusz miał duże doświadczenie, jego przełożeni szczególnie wysoko oceniali inicjatywę w prowadzeniu gier i kombinacji operacyjnych. W grudniu 1978 r. działalność przemyskiego ROPCiO była śledzona przez sześciu funkcjonariuszy SB. Informacje dla nich pozyskiwało sześciu tajnych współpracowników i trzy kontakty obywatelskie²⁴⁵.

Podjęto obserwację zewnętrzną punktu informacyjno-konsultacyjnego, zatrzymywano i legitymowano osoby wychodzące. W biurze ruchu zainstalowano podsłuch pokojowy (PP). Stosowano kontrolę przesyłek listowych przychodzących na adres punktu

²⁴³ AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Teczka pracy TW ps. „Paweł”, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 2 IV 1980, k. 55–56; AIPN Rz, 034/117, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 28 IV 1980, k. 126–128; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 54; M. Buwała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 310.

²⁴⁴ AIPN Rz, 034/124, t. 2, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu III MSW do naczelnika Wydziału III KW MO w Przemysłu, 15 VIII 1977, k. 2–3.

²⁴⁵ ZAB, Opozycyjny życiorys Stanisława Sudoła – notatka spisana z nagrania rozmowy, 3 VII 2008 r., s. 1; AIPN Rz, 0063/38, Akta personalne funkcjonariusz SB: Józef Kononiuk, Wniosek personalny, 25 VI 1975, k. 103; AIPN Rz, 0063/39, Akta personalne funkcjonariusz SB: Stanisław Czuchra, Opinia służbowa, 10 V 1978, k. 69; A. Brożyniak, M. Gliwa, *op. cit.*, s. 143–145.

informacyjno-konsultacyjnego ROPCiO. Do punktu przychodzili tajni funkcjonariusze SB, pozorując zainteresowanie działalnością opozycyjną. O wizycie takiej grupy w punkcie konsultacyjnym wspomina meldunek SB. Dwóch oficerów odwiedziło punkt konsultacyjny, otrzymali prasę niezależną. Dopiero za trzecim razem przedstawili się jako funkcjonariusze SB. Następnie przeprowadzono ze Stanisławem Kusińskim rozmowę ostrzegawczo-dyscyplinującą, w czasie której próbowano nakłonić go do zaprzestania działalności dysydenckiej. Przedstawiono bezcelowość walki z komunizmem, przy tym ujawniono, że według wiedzy bezpieki punkt cieszy się niewielkim zainteresowaniem²⁴⁶.

Do biura Ruchu wysyłano również tajnych współpracowników, którzy pozorowali chęć zaangażowania się w czynną działalność opozycyjną. Do rozpracowania struktur ROPCiO zaangażowano nawet Jarosława Hamiwkę, „asa” agentury przemyskiej bezpieki, wówczas występującego jako Jan Świtalski, ps. „Huragan”. Wymieniony został zwerbowany do współpracy z NKWD Ukrainy Radzieckiej w 1941 r. w Dobromilu. W okresie okupacji niemieckiej był tzw. uspionym agentem. Następnie w 1944 r. współpraca została wznowiona. Hamiwce wyznaczano zadania inwigilacji banderowskiego podziemia. Działalność agenturalna dla NKWD, a następnie Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (MGB) USRR trwała co najmniej do operacji „Wisła” w 1947 r. Wówczas Hamiwka ujawnił swoją działalność przed polskimi władzami. Później współpracował z MBP Polski Ludowej. W latach 1947–1949 brał udział w zwalczaniu grup OUN i UPA. Ze względu na jego osiągnięcia oraz znajomość zasad konspiracji, wysyłano go kilkakrotnie na punkt konsultacyjny ROPCiO, z zadaniami pozyskania zaufania Kusińskiego oraz wniknięcia do Ruchu²⁴⁷.

Działania te jednak nie przyniosły spodziewanych rezultatów. SB przejęła niewielkie ilości prasy drugiego obiegu. Jan Świtalski nie podjął efektywnej działalności opozycyjnej, z tego powodu Kusiński po kilku miesiącach zerwał z nim kontakty. Oprócz własnej agentury, przemyska bezpieka wykorzystywała osobowe źródła informacji, zarejestrowane

²⁴⁶ AIPN Rz, 034/124, t. I, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemyśle, 5 VI 1981 r., k. 51.

²⁴⁷ *Ibidem*, t. 4, Plan wprowadzenia TW ps. „Huragan” na punkt konsultacyjno – informacyjny ROPCiO w Przemyśle, 12 XI 1977, k. 24–26; R. Witalec, *Sprawozdanie z akcji czoty „Czumaka” przeprowadzonej w powiecie przemyskim od 28 czerwca do 7 lipca 1947 r.*, „Aparat represji w Polsce Ludowej”, nr 1/1, Rzeszów 2004, s. 325–327.

przez Wydział Śledczy KW MO w Przemyślu i Bieszczadzką Brygadę Wojsk Ochrony Pogranicza w Przemyślu²⁴⁸.

Stosowano także dezinformację, poprzez działania zmierzające do skompromitowania Stanisława Kusińskiego w przemyskim środowisku. Ślady tych poczynań zachowały się w aktach wytworzonych przez SB. Na temat Kusińskiego funkcjonariusze i tajni współpracownicy SB rozpowszechniali plotki o jego rzekomo licznych romansach. Anonimowe listy od „skrzywdzonych panien” dostawały matki jego znajomych, potencjalnych uczestniczek działań opozycyjnych. Według mjr. Stanisława Czuchry, poprzez dezinformację, bezpieka skłoniła jedną kobietę do zerwania znajomości z Kusińskim i wyjazdu do Krakowa²⁴⁹.

Do bp. Ignacego Tokarczuka wysyłano listy, w których „życzliwe” staruszki informowały ordynariusza o niemoralnym prowadzeniu się Kusińskiego. Z relacji Stanisława Kusińskiego wiemy, że do Kurii Biskupiej w Przemyślu zgłaszały się kobiety w widocznej ciąży, twierdząc, że zostały przez niego „skrzywdzone”²⁵⁰. Była to zaplanowana i przewrotnie realizowana gra operacyjna funkcjonariuszy przemyskiej SB, mająca na celu skompromitowanie Kusińskiego i skłócenie go z ordynariuszem. Wspomniane działania nie przyniosły efektów, gdyż bp Tokarczuk był zorientowany w metodach działania bezpieki.

Wynikiem operacyjnej pracy SB był anonimowy list do prezydenta miasta Przemyśla. Osoba podająca się za „matkę czworga dzieci”, od siedmiu lat oczekująca na mieszkanie, wyrażała swoje oburzenie z powodu niewłaściwej gospodarki mieszkaniowej w Przemyślu. Jako przykład podała mieszkanie rodziców Kusińskiego przy ul. Przemysłowej: „Obecnie zajmuje je ich syn, zamieszkały prawdopodobnie w Lublinie. Tylko od czasu do czasu przyjeżdża on do Przemyśla na 1–2 dni. Sprowadza tam wówczas różne k... i swoich znajomków z którymi, jak mówią sąsiedzi, pije wódkę po nocach. Podobno jest tam też siedziba KOR-u, o którym mówiła Wolna Europa.”²⁵¹ W piśmie sugerowano odebranie Kusińskiemu mieszkania.

²⁴⁸AIPN Rz, 034/124, t. 2, Analiza materiałów w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Melina” nr PR 1346 i plan operacyjnych przedsięwzięć, 8 XII 1978, k. 147–156; ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 2.

²⁴⁹AIPN Rz, 034/124, t. 3, Odpis anonimu do pani Stefani, b. d., k. 290; *ibidem*, t. 1, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemyślu, 5 VI 1981 r., k. 52.

²⁵⁰*ibidem*, t. 3, Odpis anonimu do ks. bp. Ignacego Tokarczuka, 19 VIII 1979, k. 12; ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 1.

²⁵¹AIPN Rz, 034/124, t. 3, Odpis anonimu do Prezydenta Miasta Przemyśla, b. d., k. 291.

Aktywnie także zwalczano Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. Służba Bezpieczeństwa 17 sierpnia 1979 r. założyła SOR o krypt. „Antena”, w jej ramach śledzono jego poczynania. Do zwalczania Komitetu utworzono specjalną grupę dowodzoną przez kpt. Czesława Wernyka. W jej skład weszło sześciu funkcjonariuszy przemyskiej bezpieki z Wydziałów III i IV. Do rozpracowywania PKSLW użyto sześciu tajnych współpracowników, a kolejnych planowano pozyskać w trakcie działań²⁵². W listopadzie 1979 r. liczba osobowych źródeł informacji zaangażowanych w sprawę „Antena” wzrosła do 11²⁵³. Aby uniemożliwić kolportaż ulotek 1 listopada 1979 r. esbecy i milicjanci w cywilnych ubraniach patrolowali przemyskie cmentarze. Sprawdzano pociągi, aby zatrzymać Stanisława Kusińskiego przewożącego opozycyjne wydawnictwa. Walka z opozycyjną „grupą antysocjalistyczną” absorbowiała znaczne siły wydziałów III i IV przemyskiej bezpieki²⁵⁴.

Wobec członków PKSLW zastosowano dezinformację i działania dezintegracyjne w celu doprowadzenia do rozpadu. Zamierzano poprzez tajnych współpracowników ps. „Leśniak” i „Motor” utworzyć destrukcyjny Komitet Kościelny na Kmieciach, który wyraziłby publicznie protest dla upolitycznienia działań PKSLW oraz potępił nagłośnienie przez Radio „Wolna Europa” sprawy budowy kościoła. Nowy „apolityczny” Komitet miał wystąpić do władz o wydanie zgody na dokończenie budowy świątyni oraz uzyskać akceptację hierarchii kościelnej. Oczywiście władze administracyjne zamierzały wydać zgodę na dokończenie budowy. Funkcjonariusze zawczasu zredagowali apel, pod którym mieli się podpisać zastraszeni przez bezpieczeństwo członkowie PKSLW. Gra operacyjna nie została zrealizowana, gdyż osoby wytypowane przez SB odmówiły podpisania apelu²⁵⁵.

Zamierzano również poróżnić współpracowników KSS „KOR” z Kurią Biskupią w Przemyślu. Poprzez agentów zaplanowano przedstawić PKSLW jako inicjatywę szkodliwą dla Kościoła katolickiego w Polsce, prowadzoną przez agenturę wrogich państw NATO i „Radio Wolna Europa oraz elementy masońsko-żydowskie”²⁵⁶. Ponadto na przemyskich

²⁵²AIPN Rz, 034/78, cz. 1, Plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie dot. utworzonego „Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących”, 17 VIII 1979, k. 8–13.

²⁵³*Ibidem*, cz. 1, Koncepcja dot. dalszych działań ofensywno-operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 10 XI 1979, k. 26.

²⁵⁴A. Brożyniak M. Gliwa, *Służba Bezpieczeństwa wobec...*, s. 158.

²⁵⁵AIPN Rz, 034/78, cz. 1, Apel Komitetu kościelnego na „Kmieciach” b. d., k. 26–27; *ibidem*, cz. 1, Koncepcja dot. dalszych działań ofensywno-operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 10 XI 1979, k. 26–27.

²⁵⁶*Ibidem*, cz. 1, Koncepcja dot. dalszych działań ofensywno-operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 10 XI 1979, k. 27.

ulicach pojawiły się wierszowane ulotki wyszydzające ideę powstania PKSLW, które były wykonane i rozklejone przez funkcjonariuszy SB²⁵⁷.

Planowano skompromitować przywódców PKSLW, Stanisława Sudoła i Wita Siwca. Plotki i pomówienia oczerniające ich były rozpowszechniane przez funkcjonariuszy oraz tajnych współpracowników przemyskiej SB. Stanisława Sudoła za pośrednictwem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej zamierzano wezwać na badania lekarskie. Następnie planowano go izolować pod pretekstem leczenia choroby umysłowej²⁵⁸. SB zachęcała tajnych współpracowników do wywoływania burd z jego udziałem. Ich inspiratorzy mieli zgłaszać skargi jako osoby niepokojone przez Sudoła. Z akt operacyjnych wiadomo, że Sudoł za wątpliwe pobicie został skazany na karę jednego roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. W celu spowodowania odwieszenia wyroku funkcjonariusze SB planowali zainspirować sąsiadów, aby ci wnosili na niego skargi, zarzucając mu wszczynanie awantur. Wspomniane zadanie miano zrealizować do 15 grudnia 1979 r., lecz w wyniku napotkanych trudności kombinacji operacyjnej nie zrealizowano²⁵⁹. Stanisław Sudoł stwierdził, że był dwukrotnie pobity z inspiracji funkcjonariuszy SB, lecz nie podał bliższych szczegółów tych wypadków²⁶⁰.

Przemyska bezpieka planowała, że Adam Szybiak, pozyskany jako TW ps. „Paweł”, w wyniku kombinacji operacyjnej zastąpi Sudoła jako kuriera pomiędzy warszawskim środowiskiem KSS „KOR” a przemyskimi dysydentami. Tajny współpracownik miał również zorganizować młodzieżową grupę kolporterów prasy opozycyjnej. Celem było podniesienie jego prestiżu w kręgach dysydentów i kościelnych. Funkcjonariuszom SB utworzenie tej struktury pozwoliłoby kontrolować kolportaż opozycyjnych wydawnictw w Przemysłu²⁶¹.

Bezpieka w stosunku do Wita Siwca, wybrała inną taktykę. Jego praca w nienormowanym czasie jako zarządcy osiedla mieszkaniowego w Przemysłu, dawała duże możliwości działań opozycyjnych. Zamierzano przenieść go na inne stanowisko z wyższymi

²⁵⁷ *Ibidem*, cz. 2, Komunikat nr1 Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, 30 VIII 1979, k. 259/5; *ibidem*, cz. 2, Ulotka *Komitet* b. d., k. 75.

²⁵⁸ *Ibidem*, cz. 1, Ocena sytuacji operacyjnej oraz plan przedsięwzięć w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 29 X 1979, k. 23.

²⁵⁹ SB kombinacją operacyjną określa zakulisowe działania, najczęściej przez tajnych współpracowników, mające na celu wywołanie pożądanego dla niej efektu, np. kompromitację danej osoby w środowisku lub uzyskanie przywództwa grupy przez agenta bezpieki.

²⁶⁰ AIPN Rz, 034/78, cz. 1, Koncepcja dot. dalszych działań ofensywno-operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 10 XI 1979, k. 26–27; ZAB, Opozycyjny życiorys Stanisława Sudoła – notatka spisana z nagrania rozmowy, 3 VII 2008, s. 1.

²⁶¹ AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Kierunki wykorzystania TW „Paweł”, 15 XI 1979, k. 18.

poborami. Jednak jego przełożeni mieli kontrolować na bieżąco wykonywane przez niego czynności w ciągu dnia roboczego. Siwiec musiałby się bardziej zaangażować zawodowo, co miało go skutecznie odciągnąć od działalności dysydenckiej. Ponadto zaplanowano przydzielić mu w spółdzielni mieszkanie „zabezpieczone operacyjnie”, czyli takie, które bezpieka będzie mogła kontrolować przez tajnych współpracowników lub środki techniczne. Dodatkowo rozpowszechniano informacje o jego współpracy z SB. Według ręcznego dopisku, powyższa kombinacja została zrealizowana²⁶².

Wit Siwiec w styczniu 1979 r. został zarejestrowany jako tajny współpracownik ps. „Wiktor”, nr PR 2188²⁶³. Latem 1979 r. próbował zerwać współpracę. Z dokumentów wytworzonych przez funkcjonariuszy SB wynika, że był on nielojalny i dwulicowy²⁶⁴. Pomimo tego pozostał nadal w rejestrze współpracowników. Bezpieka postanowiła go skompromitować, a przez to doprowadzić do rozłamu wśród członków Komitetu. Przypuszczano, że po tej kombinacji operacyjnej Siwiec zaprzestanie działalności dysydenckiej. W aktach SB ostatnie odnalezione doniesienie od TW „Wiktor” pochodzi z 9 czerwca 1980 r. Dotyczyło ono planowanego zjazdu KPN i nieprawidłowości przy oddawaniu nowych mieszkań przez spółdzielnię, której był pracownikiem. W informacji znajdowały się dwa nazwiska. Wit Siwiec został wymieniony jako zaproszony na zjazd KPN. Jednak deklarował on chęć nieuczestniczenia w zebraniu działaczy. Dokument zawiera również nazwisko Leszka Moczulskiego jako redaktora „Gazety Polskiej”. Należy domniemywać, że w późniejszym czasie Wit Siwiec odmawiał kontynuowania spotkań z funkcjonariuszami bezpieki²⁶⁵.

Z pozostałymi członkami Komitetu i osobami zaangażowanymi w budowę świątyni esbecy prowadzili, zazwyczaj w miejscu pracy, rozmowy „dyscyplinujące”. Prześladowaniami grożono danej osobie i jej rodzinie. Funkcjonariusze SB zastraszaali członków PKSLW rzekomymi konsekwencjami karnymi po podaniu ich nazwisk przez wrogie PRL ośrodki propagandowe w Europie Zachodniej. W rozmowach sugerowano

²⁶²AIPN Rz, 034/78, cz. 1, Koncepcja dot. dalszych działań ofensywno-operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 10 XI 1979, k. 28.

²⁶³AIPN Rz, 00111/563, t. 1, Teczka personalna TW ps. „Wiktor”, *passim*; AIPN Rz, 00111/563, t. 2, Teczka pracy TW ps. „Wiktor”, *passim*; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 54, przypis 70; *Wit Siwiec syn Ryszarda Siwca – tajnym współpracownikiem SB?! TW Wiktor*, „Życie podkarpackie”, nr 37(2053), 12 IX 2007, s. 11.

²⁶⁴AIPN Rz, 034/78, cz. 1, Ocena sytuacji operacyjnej oraz plan przedsięwzięć w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 29 X 1979, k. 16.

²⁶⁵AIPN Rz, 00111/563, t. 1, Teczka personalna TW ps. „Wiktor”, *passim*; AIPN Rz, 00111/563, t. 2, Informacja, 10 VI 1980, k. 39–40.

szpiegostwo na ich rzecz²⁶⁶. „Komunikat” nr 1 Komitetu podaje jedną osobę, która oficjalnie wystąpiła z niego przed 30 sierpniem 1979 r.²⁶⁷ Kpt. Czesław Wernyk podał, że do 29 października tegoż roku poprzez zakulisowe działania oraz tzw. rozmowy ostrzegawcze, udało się doprowadzić do oficjalnego wycofania się z PKSLW 11 osób²⁶⁸.

Władze zastosowały również represje sądowe. 12 października 1979 r., przed Sądem Rejonowym w Przemyślu rozpoczął się proces ks. Adama Michalskiego i Tadeusza Radochońskiego. Obydwaj byli oskarżeni o naruszenie przepisów prawa budowlanego. SB i aktyw partyjny zadbały o zapewnienie sali sądowej „statystami”, którzy tworzyli sztuczny tłum. Stanisława Sudoła profilaktycznie zatrzymano na 30 godzin. Około tysiąca katolików wzięło udział w pochodzie z osiedla Kmiecie pod gmach sądu. W czasie przejścia przez centrum Przemyśla śpiewano pieśni religijne, wznoszono okrzyki, do pochodu dołączyły się kolejne grupy. Przed gmachem Sądu w sumie zgromadziło się ok. 2 tys. ludzi. Pod pretekstem zagubienia klucza obydwu oskarżonych nie chciano wpuścić głównymi drzwiami na salę rozpraw. Obawiano się, aby na salę nie weszła większa grupa osób zaangażowanych w budowę świątyni. Ks. Michalski i Radochoński nie zgodzili się wejść bocznymi drzwiami. Sąd wydał wyrok zaocznie pod nieobecność oskarżonych²⁶⁹.

Ks. Michalski został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na pięć lat, 230 tys. zł grzywny i zapłacenie 47 800 zł kosztów sądowych, a Tadeusz Radochoński na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, 80 tys. zł grzywny i 17 800 zł kosztów. W drugiej instancji Sąd Wojewódzki w Przemyślu na rozprawie 29 grudnia 1979 r., utrzymał wyrok w mocy. Wzrosły tylko koszty sądowe - odpowiednio do 144 tys. i 54 tys. zł²⁷⁰.

Jan Ekiert był rozpracowywany od 1978 r. przez Wydział III SB KW MO w Przemyślu w ramach spraw operacyjnego rozpracowania o kryptonimach „Melina”, „Olimp” i „Antena”²⁷¹. W maju 1980 r. z doniesienia Adama Szybiaka – TW „Paweł” SB dowiedziała się o próbie utworzenia struktur Konfederacji Polski Niepodległej w

²⁶⁶ *20 lat parafii Matki Bożej...*, s. 38 i in.

²⁶⁷ AIPN Rz, 034/78, cz 2, Komunikat nr 1 Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, 30 VIII 1979, k. 259/5.

²⁶⁸ *Ibidem*, cz. 1, Ocena sytuacji operacyjnej oraz plan przedsięwzięć w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Antena”, 29 X 1979, k. 17.

²⁶⁹ *Ibidem*, cz. 2, Komunikat nr 3 Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, 14 X 1979, k. 259/3.

²⁷⁰ AIPN Rz, 010/140, Kserokopia wyroku zaocznego II K 620/79, 12 X 1979, k. 176–178; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 54.

²⁷¹ A. Brożyniak, *Ekiert Jan* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 108.

Przemysłu²⁷². Szybiak symulował aktywność w KPN, m.in. przywoził z Krakowa do Przemysła literaturę, to pozwoliło bezpiece kontrolować przerzut wydawnictw. Usadowienie TW „Pawła” w Konfederacji doprowadziło do przejmowania przez SB znacznej części literatury przywożonej do Przemysła²⁷³. Krzysztof Gąsiorowski – szef Obszaru Krakowskiego KPN, był jednocześnie zarejestrowany w materiałach SB jako tajny współpracownik o pseudonimie „Rawicz”. Na podstawie materiałów bezpieki należy przypuszczać, że Gąsiorowski przez Ekierta usiłował skontaktować się z bp. Ignacym Tokarczukiem²⁷⁴. Zapewne dzięki temu wzrósłby jego autorytet w organizacji.

SB kontynuowała szykany wobec przemyskich opozycjonistów, 24 stycznia 1980 r. zorganizowano dużą akcję przeciwko przemyskim dysydemtom. Na 48 godzin zostali zatrzymani: Wit Siwiec, Stanisław Sudoł, Jan Ekiert i Adam Szybiak, a w ich mieszkaniach odbyły się przeszukania. Bezpieka spodziewała się znaleźć znaczne ilości prasy opozycyjnej przywiezionej z Warszawy. Zatrzymano wszystkich przemyskich opozycjonistów z wyjątkiem Stanisława Kusińskiego, wówczas przebywającego w Warszawie. Sudoł, Ekiert i Szybiak skierowali zażalenia do Prokuratury Wojewódzkiej w Przemysłu²⁷⁵.

W raportach funkcjonariusze SB podawali również przypadki odniesionych sukcesów w walce z opozycją. Rzekomo w kwietniu 1980 r. Wit Siwiec i Adam Szybiak zarejestrowani jako tajni współpracownicy SB o pseudonimach „Wiktor” oraz „Paweł”, udaremnili próbę nagłośnienia w Przemysłu zbrodni katyńskiej²⁷⁶.

W 1979 r. SB dokonała przeszukania w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach k. Warszawy. W trakcie rewizji ujawniono prowadzoną przez Stanisława Kusińskiego konspiracyjną drukarnię. Kusiński został zatrzymany. Konsekwencją ujawnienia podziemnej drukarni było zwolnienie go z pracy w Ośrodku przez organy zarządzające Towarzystwem Opieki nad Ociemniałymi i Zgromadzeniem Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Kusiński był wychowawcą dzieci niewidomych. Przez następny rok nie mógł znaleźć zatrudnienia. Jak już wspomniano Kusiński po zwolnieniu z pracy przeniósł się do Gdańska i tam włączył się w działalność RMP. We wrześniu 1980 r.

²⁷² AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 19 V 1980, k. 75–78; A. Brożyniak, *KPN na terenie obecnego Podkarpacia w latach...*, s. 183–184.

²⁷³ AIPN Rz, 034/124 t. 1, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemysłu, 3 VII 1980, k. 243–244; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 310–311.

²⁷⁴ AIPN Rz, 034/117, Informacja od TW „Paweł”, 2 VI 1980, k. 150–152.

²⁷⁵ AIPN Rz, 034/124, t. 2, Plan zatrzymania na okres 48 godz. członków przemyskiej nieformalnej grupy antysocjalistycznej, 24 I 1980, k. 50; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 54.

²⁷⁶ AIPN Rz, 034/117, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO w Przemysłu, 4 IV 1980, k. 17.

otrzymał pracę drukarza w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Gdańsku²⁷⁷.

Konfederacja Polski Niepodległej w Przemysłu była rozpracowywana przez Wydział III SB KW MO w Przemysłu od maja 1980 r. do 5 czerwca 1981 r., w ramach SOR o krypt. „Olimp”, którą prowadził wspomniany wcześniej kpt. Józef Kononiuk. Głównym figurantem był Jan Ekiert²⁷⁸.

Przemysł był ważnym ośrodkiem opozycyjnym w Polsce końca lat siedemdziesiątych XX w. Przyczyniła się do tego niewątpliwie nieugięta postawa miejscowego ordynariusza ks. bp. Ignacego Tokarczuka. W 1977 r. Stanisław Kusiński utworzył w mieście punkt informacyjno-konsultacyjny ROPCiO. Następnie w Przemysłu powstała nieformalna grupa miejscowych opozycjonistów, która współpracowała z ROPCiO i KSS „KOR”. Z jej inicjatywy w 1979 r. powstał Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. Od 1979 r. Jan Ekiert na terenie województwa próbował utworzyć struktury KPN.

SB rozpracowywała i szykanowała osoby zaangażowane w działalność opozycyjną. Bezpieka zdołała przejąć znaczne ilości prasy opozycyjnej. Pomimo posiadania agentury SB nie miała pełnej kontroli nad działaniami „przemyskiej grupy antysocjalistycznej”. Nie udało się zapobiec powstaniu Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących. Następnie nie powiodły się też działania zmierzające do zakończenia jego działalności.

²⁷⁷ ZAB, Kwestionariusz ankiety Stanisław Kusiński, 16 VII 2008 r., s. 11–13; ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 2; A. Brożniak, *Kusiński Stanisław Karol* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 240.

²⁷⁸ AIPN Rz, 034/117, SOR krypt. „Olimp”, passim.

Rozdział III

Ruch solidarnościowy w województwie przemyskim w latach 1980–1981

3.1 Narodziny „Solidarności” w Polsce

Jak już wspomniano w drugiej połowie tzw. dekady Gierka, nastąpił wieloaspektowy kryzys gospodarczy w Polsce. Systematycznie rosły koszty obsługi zadłużenia zagranicznego, co spowodowało nadmierne obciążenie budżetu państwa i brak funduszy na import artykułów konsumpcyjnych oraz komponentów do produkcji przemysłowej w nowych zakładach. Brakowało m.in. importowanych pasz dla przemysłowej hodowli drobiu i świń. Efektem tego były odczuwalne braki zaopatrzenia na rynku wielu towarów w tym podstawowych artykułów żywnościowych. Władze musiały wprowadzać podwyżki cen i reglamentację deficytowych towarów. Sytuacja była bardzo napięta. Iskrą do wybuchu protestów na wielką skalę stała się kolejna podwyżka cen²⁷⁹.

Od 1 lipca 1980 r. produkty mięsne sprzedawane w stołówkach i kioskach zakładowych zostały objęte tzw. cenami komercyjnymi, które były znacznie wyższe od wcześniejszych. Jeszcze tego samego dnia w kraju wybuchły pierwsze protesty. Strajki na początku lipca 1980 r. miały miejsce m.in. w Mielcu, Sanoku, Rzeszowie, Świdniku i Lublinie. Nie były one skoordynowane i nie posiadały wspólnego kierownictwa. Robotnicy strajkowali w zakładach pracy, nie wyszli na ulice miast. Tym samym władze nie miały pretekstu do użycia siły. Początkowo strajkujący wysuwali żądania o charakterze płacowym i socjalno-bytowym. W tym okresie władzom udawało się poprzez obietnice podwyżek płac doprowadzać do zakończenia protestów. Działania te nazywano „gaszeniem strajków”. Jednak wybuchały nowe ogniska protestów. W społeczeństwie narosło przekonanie, że bez strajku nie można niczego otrzymać od władz. Pod koniec lipca 1980 r. protesty miały miejsce w szeregu miast na terenie całego kraju²⁸⁰.

Działacze Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża 14 sierpnia rozpoczęli strajk w Stoczni Gdańskiej. Żądano m.in. przywrócenia do pracy zwolnionych za działalność opozycyjną Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy, podwyżek płac, wybudowania pomnika ofiar Grudnia 1970 r. Do Stoczni przybywały delegacje strajkujących z innych zakładów

²⁷⁹ Zob., s. 49-50.

²⁸⁰ A. Friszke, *Polska...*, s. 367; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 360.

pracy. 18 sierpnia 1980 r. utworzono Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS), którego przewodniczącym został Lech Wałęsa, a wiceprzewodniczącymi Andrzej Kołodziej i Bogdan Lis. MKS sformułował 21 postulatów, które zawierały żądania płacowe i polityczne. W pierwszym punkcie domagano się zgody władz państwowych na powstanie niezależnych od PZPR i dyrekcji zakładów pracy wolnych związków zawodowych. Postulowano o zwolnienie więźniów politycznych i usunięcie skutków represji z lat 1970–1976, zniesienie cenzury, wolność słowa oraz druku. Żądano działań na rzecz realnej poprawy sytuacji gospodarczej w kraju, zniesienia części przywilejów MO, SB i aparatu partyjnego, w tym zaprzestania powszechnej praktyki obsadzania stanowisk z tzw. klucza partyjnego. Sporo miejsca poświęcono postulatom płacowym i socjalno-bytowym: zapewnienia miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących, obniżenia wieku emerytalnego oraz wprowadzenia wszystkich sobót wolnych od pracy. Strajkujący odwoływali się do polskiej tradycji, symboliki narodowej, prowadzono wspólne modlitwy, wywieszano portrety papieża Jana Pawła II. 18 sierpnia rozpoczął się protest w Stoczni Szczecińskiej. Tam również powołano MKS, którego liderem został Marian Jurczyk. Sformułowano podobne jak w Gdańsku postulaty. Zagraniczni dziennikarze docierali do protestujących w zakładach pracy. Informacje o strajkach podawały media w Europie Zachodniej i USA. Za pośrednictwem polskich audycji Radia Wolna Europa i BBC docierały one do kraju. W ten sposób złamano blokadę informacyjną stosowaną przez komunistów. Protesty się rozszerzały i tworzone kolejne komitety strajkowe, m.in. MKS w Jastrzębiu. Protestujący uznali, że solidarne wystąpienie załóg wielu zakładów wymusi na władzach ustępstwa. Kulminacją protestów był ostatni tydzień sierpnia. 30 sierpnia strajkowało 700 tys. pracowników w 28 województwach²⁸¹.

Rozmiar wystąpień robotniczych był znaczny. Władze nie mogły ich opanować przy pomocy rozwiązania siłowego. Musiano prowadzić rozmowy z protestującymi. Największe międzyzakładowe komitety strajkowe prowadziły negocjacje z delegacjami rządowymi. Robotnikom doradzali eksperci powiązani ze strukturami opozycji. W MKS w Gdańsku byli to m.in. Tadeusz Mazowiecki i Bronisław Geremek. Wynikiem dialogu było podpisanie porozumień społecznych – 30 sierpnia 1980 r. w Szczecinie, które było sygnowane przez wspomnianego wcześniej Mariana Jurczyka, a z ramienia rządu przez wicepremiera

²⁸¹ A. Friszke, *Polska...*, s. 367–368; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 361–362; M. Frybes, *Spoleczne reakcje Zachodu na fenomen „Solidarności” i rola emigracyjnych struktur związku 1980–1989* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989...*, t. 2, s. 506–507.

Kazimierza Barcikowskiego, 31 sierpnia w Gdańsku podpisane przez Lecha Wałęsę i wicepremiera rządu PRL, Mieczysława Jagielskiego, 3 września w Jastrzębiu, które było sygnowane przez Jarosława Sienkiewicza z MKS przy Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy” i z ramienia rządu przez wicepremiera Aleksandra Kopcia. Władze PRL musiały przyjąć żądania protestujących i zadeklarować wolę ich spełnienia²⁸².

Konsekwencją protestów z sierpnia 1980 r. były przetasowania w kierownictwie państwowym i PZPR. Jeszcze przed podpisaniem porozumień, 24 sierpnia z zajmowanych funkcji ustąpili współpracownicy Gierka: Edward Babiuch – premier rządu i zastępca przewodniczącego Rady Państwa, Jerzy Łukaszewicz – członek Biura Politycznego KC PZPR, Jan Szydłak – przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, Zdzisław Żandarowski – członek Biura Politycznego KC PZPR, Tadeusz Wrzaszczyk – wicepremier rządu i Tadeusz Pyka – wicepremier rządu. Gierek przekazał tymczasowo władzę Stanisławowi Kani ze względu na chorobę serca i konieczność hospitalizacji. 5 września 1980 r. trafił do kliniki z objawami zawału serca. 6 września VI Plenum PZPR odebrało mu stanowisko I sekretarza KC PZPR. Nowym przywódcą Partii został Stanisław Kania, premierem PRL zaś Józef Pieńkowski. Do kierownictwa KC PZPR powrócił Stefan Olszowski, który był postrzegany jako tzw. partyjny beton²⁸³.

Porozumienia zawarte ze strajkującymi dały prawo robotnikom do zrzeszania się w nowym, samorządnym i niezależnym od władz związku zawodowym. Budowę jego struktur rozpoczęto już od pierwszych dni września. 1 września 1980 r. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Gdańsku przekształcił się w Międzyzakładowy Komitet Założycielski (MKZ). Gdańsk stał się liderem nowego ruchu związkowego. Działacze z całego kraju przybywali do miasta po instrukcje jak tworzyć struktury. Powstałe komórki rejestrowano w MKZ Gdańsku. W całym kraju w zakładach pracy odbywały się zebrania załogi. Oddolnie tworzone komitety założycielskie²⁸⁴.

Jednak władze różnych szczebli starały się przeciwdziałać inicjatywie budowania nowego niezależnego związku. Odpowiedzią na te działania była fala nowych protestów na początku września 1980 r. Władze musiały ponownie ustąpić. 11 września 1980 r. podpisano Porozumienie Katowickie, w którym deklarowano m.in. bezpieczeństwo dla

²⁸² A. Friszke, *Polska...*, s. 369–371; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 362.

²⁸³ A. Friszke, *Polska...*, s. 369.

²⁸⁴ L. Biernacki, A. Kazański, *NSZZ „Solidarność” Region Gdański* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 3, *Polska północna*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 29–30; B. Kleszczyński, *NSZZ „Solidarność” Region Podkarpacie* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989...*, t. 5, s. 806–807.

zaangażowanych w działalność w nowych związkach. Władze zapowiadały akceptację przez organy państwa, kierownictwa zakładów pracy i organizacji politycznych działań mających na celu powstanie oraz funkcjonowanie struktur Związku w całym kraju²⁸⁵. 17 września 1980 r. w Gdańsku przedstawiciele pracowników z 30 ośrodków miejskich z Polski powołali Niezależny Samorządny Związek Zawodowy (NSZZ) „Solidarność”. Nazwa odnosiła się do idei solidarności międzyludzkiej i wspólnego działania. Utworzono Krajową Komisję Porozumiewawczą (KKP), która koordynowała działania „Solidarności”. Jej liderem został Lech Wałęsa. 24 września 1980 r. Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” złożył wniosek o rejestrację w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. 24 października dokonano rejestracji, jednak zmieniono zapisy w statucie Związku na lojalistyczne wobec PZPR. Przy tym skreślono zapisy o prawie do strajku. NSZZ „Solidarność” złożyła odwołanie do Sądu Najwyższego. W przypadku gdy wcześniejsze zapisy nie zostałyby przywrócone, zapowiedziano strajk generalny. Władze pod presją musiały ustąpić. Wypracowano kompromis, który połączył konstytucyjnie zagwarantowaną kierowniczą rolę PZPR z ideą porozumienia gdańskiego. Ostatecznie Sąd Najwyższy 10 listopada 1980 r. dokonał oficjalnej rejestracji NSZZ „Solidarność”. Po powstaniu nowego związku władze podjęły działania na rzecz utrzymania podległych im struktur organizacji związkowych. Z monopolistycznej dotychczas Centralnej Rady Związków Zawodowych wyodrębniły związki branżowe, które również w swoich nazwach miały przymiotniki niezależny i samorządny. Działania te miały służyć dezinformacji i osłabieniu pozycji NSZZ „Solidarność”²⁸⁶.

Jesienią 1980 r. w całym kraju narastało napięcie między „Solidarnością” a władzami komunistycznymi. 20 listopada przeprowadzono rewizję w siedzibie Regionu Mazowsze i aresztowano Jana Narożniaka, który powielił instrukcję prokuratora generalnego dotyczącą zwalczania działalności antysocjalistycznej. Prezydium Zarządu Regionu Mazowsze wydało oświadczenie, w którym potępiło łamanie prawa przez reżim, zażądało uwolnienia zatrzymanego oraz ogłosiło gotowość do podjęcia akcji strajkowej. Poparcie dla takich działań zadeklarowały inne regiony. Po negocjacjach zdołano uniknąć otwartego konfliktu.

²⁸⁵ T. Kurpierz, J. Neja, *„Solidarność” śląsko-dąbrowska 1980–1989. Szkic do monografii i dokumenty własne*, Katowice 2012, s. 69–72.

²⁸⁶ A. Friszke, *Polska...*, s. 372–374.

Narożniak został zwolniony za poręczeniem prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Stefana Bratkowskiego²⁸⁷.

Pod koniec 1980 r. nastąpiło odprężenie pomiędzy władzą a „Solidarnością”. 10 grudnia KKP wydała oświadczenie o zaniechaniu żądań płacowych i wezwała do zaniechania dalszych protestów. 16 grudnia w Gdańsku uroczystie odsłonięto pomnik poległych robotników, który propaganda władz przedstawiała jako symbol zgody narodowej. Monument w postaci trzech krzyży z kotwicami, upamiętniał ofiary wydarzeń z Grudnia 1970 r. W odsłonięciu wspólnie wzięli udział przedstawiciele władz, „Solidarności” i Kościoła katolickiego. Uroczystość była transmitowana przez reżimową telewizję. Nastąpiło również pewne zbliżenie pomiędzy Episkopatem a władzami państwowymi, które w Kościele katolickim dostrzegły kolejnego partnera do rozmów i reprezentanta strony społecznej. Działania hierarchów kościelnych wpływały tonująco na żądania „Solidarności”. Święta Bożego Narodzenia 1980 r. upłynęły w atmosferze nadziei na trwałe porozumienie w Polsce. Telewizja wyemitowała specjalne orędzie Jana Pawła II do Polaków²⁸⁸.

Na początku stycznia 1981 r. „Solidarność” wystąpiła z żądaniem wszystkich wolnych sobót od pracy. Rząd był przeciwny temu rozwiązaniu. KKP wezwała do nieprzychodzenia do pracy w sobotę 10 stycznia. Ostatecznie w sprawie sobót doszło do porozumienia. Jednak w następnych tygodniach dochodziło do kolejnych lokalnych konfliktów pomiędzy władzami a „Solidarnością”. W negocjacjach i rozwiązywaniu sporów uczestniczył Kościół²⁸⁹.

Polska znajdowała się w bardzo złej sytuacji gospodarczej. W 1980 r. spadek dochodu narodowego brutto wyniósł 6 proc. W 1981 r. skurczył się o kolejne 12 proc. Wartość realna płac po cenach oficjalnych w 1981 r. wzrosła o 2 proc. To spowodowało wręcz katastrofalne braki w sklepach. Brakowało wszystkich produktów: żywności, alkoholu, papierosów, odzieży, rowerów, sprzętu RTV i AGD. W sklepach konsumenci widzieli najczęściej puste półki²⁹⁰.

Sytuację zaogniał Związek Radziecki, który zastraszał polskie społeczeństwo groźbą interwencji wojskowej. Temu celowi służyła m.in. koncentracja wojsk Układu Warszawskiego przy granicach Polski w grudniu 1980 r.²⁹¹ Należy dodać, że Związek

²⁸⁷ *Ibidem*, s. 374–375.

²⁸⁸ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 366–367.

²⁸⁹ A. Friszke, *Polska...*, s. 375.

²⁹⁰ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 367.

²⁹¹ A. Friszke, *Polska...*, s. 385–386; J. Staniszkis, *O władzy i bezsilności...*, s. 44.

Radziecki w przypadku interwencji wymieniliby kierownictwo państwa i partii. Należy domniemywać, że Leonid Breżniew – I sekretarz KC KPZR, chciał uniknąć dalszych zadrażnień z Zachodem. Polscy komuniści dostali czas na samodzielne rozwiązanie problemu ruchu solidarnościowego.

„Solidarność” opierała się na zasadzie samorządności. Podstawową organizacją była struktura zakładowa. Od września 1980 r. tworzone komitety założycielskie, które po wewnętrznych wyborach na przełomie lat 1980 i 1981 przekształciły się w komisje zakładowe. W większych przedsiębiorstwach powstały również komisje wydziałowe jako struktura wewnętrzna. Ukształtowała się organizacja terytorialna regionów, która w części pokrywała się z ówczesnym podziałem administracyjnym. W makroregionach, o dominacji ośrodka o niekwestionowanym autorytecie, struktura „Solidarności” została oparta o podział administracyjny z czasów przed reformą 1975 r. Zasadniczo we władzach regionów główną rolę odgrywali przedstawiciele największych przedsiębiorstw. W skali kraju Związek stanowił federację, kierowaną przez przywódców makroregionów: gdańskiego (Lech Wałęsa, Andrzej Gwiazda, Bogdan Lis), Pomorza Zachodniego (Marian Jurczyk), Mazowsza (Zbigniew Bujak), Górnego Śląska (Jarosław Sienkiewicz, nast. – od połowy 1981 r. Andrzej Rozpłochowski i Leszek Waliszewski), Dolnego Śląska (Władysław Frasyniuk), łódzkiego (Andrzej Słowik) oraz bydgoskiego (Jan Rulewski). Przywódcy regionów wchodził w skład prezydium KKP, które powołano formalnie w lutym 1981 r. Liderem „Solidarności” w skali kraju był Lech Wałęsa – przewodniczący prezydium KKP. Wówczas był on uważany za charyzmatycznego przywódcę. Dla członków Związku był głównym bohaterem gdańskiego Sierpnia 1980 r. Wałęsa wielokrotnie łagodził lokalne konflikty w strukturach „Solidarności”. Jego ówczesny autorytet pomagał osiągnąć kompromisy. Wałęsa niekiedy narzucał KKP swój punkt widzenia. Jednak w wielu działaniach był on uzależniony od przywódców makroregionów. Kierownictwo związku w większości składało się z robotników ze średnim wykształceniem zawodowym. W podejmowaniu znacznej części decyzji politycznych zasięgali oni opinii zespołu ekspertów, m.in. ekonomistów, prawników i socjologów. Ich głos miał zasadniczy wpływ na decyzje Wałęsy i KKP. Najważniejszymi doradcami byli Bronisław Geremek, Tadeusz Mazowiecki i Andrzej Wielowieyski. Propagowali oni umiar w postulatach, unikanie konfrontacji z władzami, stabilizowanie związku. Eksperci „Solidarności” byli powiązani z kręgami Towarzystwa Kursów Naukowych, Konwersatorium Doświadczenie i Przyszłość oraz klubami inteligencji katolickiej. Zespoły eksperckie miały trudności w porozumieniu się z masą szeregowych członków „Solidarności”. Od strajków sierpniowych 1980 r. istniał

konflikt między grupą ekspertów naukowców a dysydentami o liberalnym światopoglądzie, skupionymi wokół Jacka Kuronia i Adama Michnika, którzy wywodzili się z KSS „KOR”. Grupa ta aspirowała do funkcji eksperckich. Część była zatrudniona jako etatowi pracownicy „Solidarności”. Korowcy w deklaracjach byli radykalniejsi od ekspertów oraz nawiązywali łatwiejszy kontakt z aktywnym Związkiem. Już pod koniec 1980 r. deklarowali, że celem ruchu skupionego wokół „Solidarności” jest odbudowanie samorządności społeczeństwa. Przy tym zapowiadali pozostawienie w gestii PZPR aparatu policyjnego, wojska i polityki zagranicznej, których naruszenie spowodowałyby zapewne radziecką inwazję. Wówczas nazywano to finlandyzacją Polski. Wzorem był status Finlandii po 1944 r. w stosunkach z ZSRR. Tak sformułowane cele wywoływały ataki propagandowe ze strony PZPR. Eksperti „Solidarności” widzieli w radykalnych wypowiedziach zbędne prowokowanie partii i Moskwy²⁹².

Jak już wspomniano wolność słowa była jednym z postulatów protestujących w sierpniu 1980 r. Po powstaniu NSZZ „Solidarność” wokół jego struktur rozwijała się niezależna prasa i ruch wydawniczy. Władze komunistyczne 31 lipca 1981 r. złągodziły ustawę o kontroli publikacji i widowisk. Międzyzakładowe komitety założycielskie, a następnie także zarządy regionów drukowały własne pisma i biuletyny informacyjne. Gazetki były redagowane również przez komisje zakładowe większych przedsiębiorstw. Nakład sięgał średnio kilkuset egz. Związek budował niezależny system przekazywania informacji prasowej. Przygotowywano dzienne serwisy informacyjne, które były następnie rozsyłane poprzez dalekopisy do innych ośrodków „Solidarności” na terenie całego kraju. Wiadomości były zamieszczane w pismach wydawanych przez struktury regionalne i zakładowe. W dniach 24 i 25 stycznia 1981 r. obradował I Ogólnopolski Zjazd Prasy Związkowej, w którym uczestniczyli przedstawiciele redakcji ponad 20 pism i biuletynów wydawanych przez struktury „Solidarności”. W trakcie jego trwania powołano, z inicjatywy Józefa Kuśmierka, Agencję Prasową Solidarności, określaną jako „AS”. Do jej składu powołano: Helenę Łuczywo – redaktor naczelny (Warszawa), Jana Araszkiewicza (Wałbrzych), Jarosława Brodę (Wrocław), Piotra Czartołomnego (Poznań), Annę Szwed (Kraków), Antoniego Tokarczuka (Bydgoszcz). Siedziba redakcji mieściła się przy MKZ, następnie ZR Mazowsze w Warszawie. „AS” niekiedy zlecała druk w państwowych zakładach poligraficznych. Wydawano pisma o zasięgu ogólnopolskim: „AS. Biuletyn Pism

²⁹² A. Friszke, *Polska...*, s. 376–377.

Związkowych i Zakładowych” – wychodził w nakładzie ok. 1,6 tys. egz., dwutygodnik „AS. Magazyn Pism Związkowych i Zakładowych” – wychodził w nakładzie 10 tys. egz. Agencja działała do wprowadzenia stanu wojennego. W drugiej połowie 1981 r. wokół ruchu solidarnościowego powstał niezależny rynek wydawniczy, jednak wielu inicjatyw nie zdołano zrealizować do wprowadzenia stanu wojennego, w tym m.in. wydawanie tygodnika „Mazowsze”²⁹³.

Jak już wspomniano od protestów z lata 1980 r. środowiska opozycyjne – KSS „KOR”, RMP, WZZ z Wybrzeża i Katowic zaangażowały się w tworzenie NSZZ „Solidarność”. Dysydenci w Związku byli najczęściej doradcami lub pracownikami etatowymi biur. Opozycjoniści zaangażowali się w tworzenie niezależnej prasy. Karierę na stanowiskach w strukturach „Solidarności” mogli zrobić ludzie zatrudnieni w dużych przedsiębiorstwach pod warunkiem, że zostali poparci przez kolegów z pracy, np. Lech Wałęsa, czy Kazimierz Świtoń²⁹⁴.

Poza ruchem solidarnościowym pozostała KPN. We wrześniu 1980 r. został uwięziony Leszek Moczulski. Następnie dokonano aresztowań kolejnych przywódców ugrupowania. W tych warunkach 7 grudnia KPN zawiesiła zewnętrzną działalność polityczną. Organizacja skupiła się na rozbudowie struktur. Jednak status więźnia politycznego przysporzył Leszkowi Moczulskiemu popularności. Z inicjatywy Ruchu Młodej Polski 10 grudnia 1980 r. utworzono Komitet Obrony Więźniów za Przekonania, który miał ogólnopolski charakter, a w jego skład weszli działacze „Solidarności”. W obronie więźniów politycznych, 25 maja 1981 r. odbyły się manifestacje uliczne w szeregu miast, m.in. w Krakowie, Lublinie, Łodzi, Katowicach i Toruniu. 5 czerwca 1981 r. Leszek Moczulski i inni przywódcy ugrupowania zostali zwolnieni z aresztu. Jednak ich proces sądowy trwał nadal. W połowie 1981 r. KPN zintensyfikowała swoją działalność. Wydano dokumenty programowe, w tym dotyczące gospodarki. Organizacja domagała się pełnej niepodległości Polski. KPN w radykalizmie żądań przewyższyła korowiskie skrzydło „Solidarności”. Konfederaci byli postrzegani przez władze jako ekstremiści, niekiedy wręcz

²⁹³ A. Friszke, *Przystosowanie i opór...*, s. 309–311; J. Błażejowska, „Chciałem mieć w ręku broń” – zadrukowane kartki papieru. *Pisma pozacenzuralne 1980–1989/1990* [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989..., t. 2, s. 196–216; C. Kuta, *Niezależny ruch wydawniczy 1980–1989* [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989..., t. 2, s. 261–264; G. Majchrzak, *Agencja Prasowa Solidarności (AS)* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 18; G. Majchrzak, „AS. Biuletyn Pism Związkowych i Zakładowych” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 26; G. Majchrzak, „AS. Magazyn Pism Związkowych i Zakładowych” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 27.

²⁹⁴ A. Friszke, *Komitet Obrony Robotników...*, s. 206; J. Neja, *Wolne Związki Zawodowe w Katowicach, Komitet Założycielski* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 486; J. Cenckiewicz, *Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża, Komitet Założycielski* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 486.

zarzucano im przygotowania do rozpoczęcia działalności terrorystycznej. Leszek Moczulski został ponownie aresztowany 9 lipca 1981 r.²⁹⁵

Wokół NSZZ „Solidarność” ukształtował się szeroki ruch społeczny. Wiele grup miało nadzieję na zmiany w PRL. Pod koniec 1980 r. nastąpiło ożywienie na wsi. Rozpoczęto walkę o utworzenie chłopskiego niezależnego związku zawodowego, powstały m.in. „Solidarność Wiejska”, „Solidarność Chłopska” i NSZZ Rolników Indywidualnych. W dniach 8 i 9 marca 1981 r. na zjeździe zjednoczeniowym ruchu chłopskiego w Poznaniu powstał NSZZ RI „Solidarność”. Ostatecznie 12 maja 1981 r. władze zarejestrowały NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. W skali kraju do stanu wojennego nie udało się w Związku przeprowadzić wewnętrznych wyborów i zastąpić struktur tymczasowych stałymi. Na przełomie 1980 r. i 1981 r. powstały tymczasowe struktury NSZZ Rzemiosła Indywidualnego „Solidarność”. Od września 1980 r. w wielu miastach akademickich rozpoczęto budowę struktur Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Ożywienie nastąpiło również pośród uczniów szkół średnich. W niektórych placówkach powstały w 1981 r. niezależne od dyrekcji szkoły samorządy uczniowskie²⁹⁶

Porozumienia społeczne z sierpnia i września 1980 r. umożliwiały powstanie szeregu stowarzyszeń obywatelskich. Aktywizacja nastąpiła m.in. w kręgach narodowych. 16 lutego 1981 r. oficjalny wniosek o rejestrację złożyło Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald” (ZP „Grunwald”). Jego reprezentantami byli adwokat Kazimierz Kretowicz, dr Stanisław Abramczyk, mgr inż. Kazimierz Cwójda, inż. Ignacy Kimszal oraz znany reżyser Bohdan Poręba. Rzecznikiem prasowym Komitetu Założycielskiego był Witold Rutkiewicz. Powstanie i działalność ZP „Grunwald” od samego początku budziły szereg kontrowersji. 8 marca 1981 r. odbył się wiec na ul. Koszykowej w Warszawie, upamiętniający zbrodnie stalinowskie dokonane w latach 1944–1956 przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Organizatorem był ZP „Grunwald”. Uczestnicy nieśli plansze z nazwiskami ofiar i „żydowsko brzmiącymi” nazwiskami sędziów i prokuratorów komunistycznych. W demonstracji według różnych źródeł wzięło udział od 100 do 1000 osób. Była to kontrmanifestacja do sesji naukowej odbywającej się tego samego dnia na Uniwersytecie

²⁹⁵ A. Słomka, *op. cit.*, s. 36–43.

²⁹⁶ T. Kozłowski, J. Olszek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 75–83; W. Rotarski, *NSZZ Indywidualnego Rzemiosła „Solidarność”* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989...*, t. 2, s. 137–138; T. Kozłowski, *Niezależne Zrzeszenie Studentów* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 7, *Wokół „Solidarności”*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 239–258; T. Ruzikowski, *Federacja Młodzieży Szkolnej* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 112.

Warszawskim w rocznicę „Marca ’68”. Organizatorami konferencji byli działacze „Solidarności” i „KOR”. W sesji uczestniczyli naukowcy żydowskiego pochodzenia, zmuszeni do emigracji po marcu 1968 r., m.in. profesorowie Zygmunt Bauman i Włodzimierz Brus. ZP „Grunwald” odwoływało się do ideologii narodowej demokracji i zwycięstwa polskiego z 1410 r. w bitwie pod Grunwaldem, które na początku XX w. stało się platformą konsolidacji narodu polskiego w walce z germanizacją. Członkom ZP „Grunwald” zarzucano otwarte głoszenie poglądów antysemitów, ataki na KSS „KOR” oraz na radykalne skrzydło „Solidarności”. Zjednoczenie akcentowało udział w zbrodniach komunistycznych byłych sędziów Stefana Michnika – przyrodniego brata Adama Michnika i Heleny Wolińskiej-Brus – żony prof. Włodzimierza Brusa. „Grunwald” wydawał własny „Biuletyn”. Osoby powiązane z organizacją publikowały swoje teksty w pismach pozostających pod bezpośrednią kontrolą władz komunistycznych. Członkowie „Grunwaldu” wywodzili się z różnych środowisk, w tym byłych żołnierzy AK i „ludowego” Wojska Polskiego. Do ugrupowania wstępowała ideologia komunistów, neoendecy oraz osoby przypadkowe, które chciały zrobić karierę polityczną. Organizacja była niespójna wewnętrznie. Jej działalności towarzyszyły permanentne walki frakcyjne. Jednym z liderów ZP „Grunwald” był Bohdan Poręba, który w 1973 r. wyreżyserował film „Hubal”. Emisja tego obrazu początkowo była blokowana przez cenzurę PRL²⁹⁷. Ważną rolę w ugrupowaniu odgrywali Tadeusz Bednarczyk, Kazimierz Studentowicz oraz Zdzisław Ciesiołkiewicz. ZP „Grunwald” był określany jako „lewica narodowa” lub „koncesjonowany nacjonalizm”. Przemysław Gasztold-Señ stwierdził, że agentura w szeregach ugrupowania odgrywała znaczącą rolę. Organizacja była wykorzystywana przez władze komunistyczne jako straszak na opozycję. Jednak badacz ten nie odnalazł dokumentów niezbicie świadczących, że

²⁹⁷ Film opowiadał o wojennych losach mjr. Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal”, legendarnego dowódcy Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego, który w latach 1939–1940 walczył z wojskami agresorów radzieckiego i niemieckiego. Pomimo ingerencji cenzury Bohdanowi Porębie udało się przemycić szereg akcentów patriotycznych, m.in. scenę z intonowaniem pieśni „Boże, coś Polskę”. W obrazie pojawia się postać ppłk. Jerzego Dąmbrowskiego, ps. „Łupaszka”, dowódcy 110 Pułku Ułanów WP, a następnie późną jesienią 1939 r. partyzantki antyradzieckiej w Puszczy Augustowskiej. Wspomina się o śmierci rtm. Wiktora Moczulskiego, który poległ podczas potyczki z radzieckimi pancerniakami. Z oczywistych względów w filmie sprawcy śmierci zostali niedookreśleni. (Na temat udziału 110 Pułku Ułanów i mjr. Henryka Dobrzańskiego w walkach z Armią Czerwoną szerzej zob. T. Strzembosz, *Saga o „Łupaszce” ppłk. Jerzym Dąmbrowskim 1889–1941*, Warszawa 1996, s. 173–223.) W tym miejscu należy wspomnieć o symbolicznej scenie szarży polskich ułanów z szablami na niemieckie czołgi w 1939 r., z filmu fabularnego „Lotna” w reżyserii Andrzeja Wajdy z 1959 r., która wywołała spore kontrowersje w środowisku kombatantów. Zdarzenie było fikcyjne, takiej „tatyki zwalczania broni pancerniej” przeciwnika z oczywistych powodów w WP nie stosowano. Dodatkowo propaganda niemiecka w okresie II wojny światowej ośmieszała żołnierzy polskich podając informacje, że atakowali oni konno niemieckie pojazdy opancerzone. Podobne sceny znajdowały się w innych dziełach polskiej szkoły filmowej (Por. A. Dudek, M. Gawlikowski, *op. cit.*, s. 78.)

powstanie i działalność ugrupowania była inspirowana przez SB. Nie ma również dowodów na poparcie tezy o powiązaniu „Grunwaldu” z osobami z kręgu kierownictwa PZPR. Jednak władze komunistyczne ułatwiały ugrupowaniu prowadzenie działalności społeczno-politycznej. Aktywność Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald” ustała w połowie 1990 r.
298

Wiosną 1981 r. doszło do najpoważniejszego kryzysu w okresie tzw. karnawału Solidarności. 19 marca funkcjonariusze MO siłą usunęli z sali obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy zaproszoną tam delegację „Solidarności”. Mieli oni przedstawić stanowisko w sprawie rejestracji „Solidarności” rolniczej. W trakcie interwencji pobito Jana Rulewskiego – przewodniczącego bydgoskiego MKZ, Mariusza Łabentowicza i Michała Bartoszcze z rolniczej „Solidarności”. Brutalna akcja funkcjonariuszy MO wstrząsnęła całą Polską. Narastało oburzenie związkowców, doszło do strajków ostrzegawczych. Krajowa Komisja Porozumiewawcza wprowadziła stan gotowości strajkowej w NSZZ „Solidarność”. Wydarzenia te nazwano kryzysem bydgoskim. W przygotowaniach do strajku generalnego aktywny udział wzięły załogi wielu zakładów pracy w całym kraju. Po pełnych napięcia negocjacjach 30 marca 1981 r., w przeddzień zapowiadanego przez „Solidarność” strajku generalnego, między stroną rządową i związkową osiągnięto kompromis, tzw. porozumienie warszawskie. Protest został odwołany przez KKP. Władze przyznały, że interwencja milicji w sali obrad WRN w Bydgoszczy była bezprawna i wyraziły z tego powodu ubolewanie. Po odwołaniu strajku generalnego napięcie pośród członków „Solidarności” nieco osłabło, lecz nie wszyscy związkowcy zgadzali się z decyzją KKP „Solidarność”. Doszło do sporów wewnętrznych. Znaczna część członków „Solidarności” uważała, że zmarnowano niepowtarzalną szansę na wymuszenie szerszych ustępstw. Z ostrą krytyką ugodowości kierownictwa „Solidarności” wystąpił wspomniany wcześniej Jan Rulewski. Działania te przyniosły mu popularność w Związku w całym kraju. Rulewski w połowie 1981 r. został jednym z głównych liderów ruchu²⁹⁹.

Początek kwietnia 1981 r. przyniósł odprężenie. W kraju wprowadzono kartki na mięso, co początkowo doprowadziło do polepszenia zaopatrzenia. Zmalała liczba protestów.

²⁹⁸ Szerzej zob.: P. Gasztold-Seń, *Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald” – charakterystyka stowarzyszenia* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2008*, red. M. Bielak, Ł. Kamiński, Warszawa 2009, s. 112–124; *idem*, *Koncesjonowany nacjonalizm. Zjednoczenie Patriotyczne Grunwald 1980–1990*, Warszawa 2017, *passim*.

²⁹⁹ Szerzej zob.: K. Osiński, P. Rybarczyk, *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1, *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013, tam literatura; G. Majchrzak, *Kryzys bydgoski* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 229–230; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 371.

Jednak władze państwowe i kierownictwo PZPR było ustawicznie naciskane przez Leonida Breżniewa na podjęcie stanowczych kroków w obronie socjalizmu. Stanisław Kania i gen. Wojciech Jaruzelski – premier, byli wzywani do Moskwy na rozmowy. Na terenie PRL przeprowadzono manewry wojskowe „Sojuz 81”, które miały społeczeństwu polskiemu naocznie uświadomić realną możliwość przeprowadzenia interwencji wojsk Układu Warszawskiego. 5 czerwca 1981 r. KC KPZR wysłał list do KC PZPR, w którym ponawiano ostrzeżenia o zagrożeniu kontrrewolucją w Polsce. Oskarżano państwa imperialistyczne o wspieranie rewolucji. Przy tym sugerowano, że Kania i Jaruzelski utracili możliwość wpływania na sytuację w kraju. W PZPR utworzyły się dwa skrzydła, część chciała rozmawiać z „Solidarnością” w poszukiwaniu kompromisu, inni opowiadali się za radykalnymi działaniami przeciwko ruchowi. 14 lipca 1981 r. rozpoczęły się obrady IX Zjazdu. Szeroko dyskutowano nad zagadnieniem przemian w PZPR, w tym nad likwidacją przywilejów, lecz znaczących, realnych działań nie podjęto. Nastąpiły zmiany personalne w KC, lecz nie wpłynęły one na główny kierunek działań. Na I sekretarza PZPR wybrano Stanisława Kanię. Za przywódców frakcji konserwatywnej uważani byli Stefan Olszowski, Albin Siwak i gen. Mirosław Milewski. Za liberałów w kierownictwie partii uważano Hieronima Kubiaka i Jana Łabęckiego. Nastąpiła znacząca zmiana na stanowisku Ministra Spraw Wewnętrznych, gen. Mirosława Milewskiego zastąpił wojskowy, gen. Czesław Kiszczak. Kiszczak jako szef Wojskowej Służby Wewnętrznej był bliskim współpracownikiem Jaruzelskiego³⁰⁰.

W NSZZ „Solidarność” zostały przeprowadzone wewnętrzne wybory. Od końca 1980 r. struktury tymczasowe były zastępowane przez pochodzące z wyborów, m.in. komisje zakładowe i zarządy regionów. Ówczesna obiegowa opinia głosiła, że Związek liczył 10 mln członków³⁰¹. Według ustaleń prof. Wojciecha Roszkowskiego w połowie 1981 r. liczba członków NSZZ „Solidarność” wynosiła ok. 9,5 mln w całym kraju³⁰². Na podstawie liczby delegatów na I Krajowy Zjazd Delegatów należy szacować ilość członków „Solidarności” pracowniczej na 8 mln 960 tys. Jeden delegat reprezentował 10 tys. związkowców³⁰³. Jednak zdarzały się przypadki zawyżania statystyk przez struktury różnych szczebli, w celu zwiększenia ilości przedstawicieli. Należy domniemywać, że liczba

³⁰⁰ *Ibidem*, s. 370–372.

³⁰¹ A. Dziurok i in., *op. cit.*, s. 426.

³⁰² W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 374.

³⁰³ G. Majchrzak, *Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 222.

członków NSZZ „Solidarność” w 1981 r. nie przekroczyła 9 mln. Całość ruchu solidarnościowego, wliczając odrębne organizacje, pracowników, rzemieślników, rolników indywidualnych oraz studentów zrzeszonych w NZS, należy szacować na ok. 10 mln osób.

W ramach regionów odbyły się walne zjazdy delegatów, na których wybierano reprezentantów na krajowy, według wspomnianej zasady – jeden delegat na 10 tys. członków. W sumie w 38 regionach NSZZ „Solidarność” wybrano 896 delegatów. Wybory w NSZZ „Solidarność” w Polsce były jedynymi wolnymi, przeprowadzonymi na taką skalę od czasów II wojny światowej. I Krajowy Zjazd Delegatów odbył się w dwóch turach. W dniach od 5 do 10 września i następnie od 26 września do 7 października 1981 r. Miejscem obrad była hala sportowo-widowiskowa „Olivia” w Gdańsku. W sumie podczas kilkunastodniowych obrad I KZD przyjęto ponad 70 dokumentów programowych i uchwał dotyczących wielu dziedzin życia związkowego oraz społecznego. Do najważniejszych należały: „Uchwała programowa”, „Deklaracja I Zjazdu Delegatów”, „Uchwała w sprawie obrony samorządu pracowniczego”, „Program Samorządnej Rzeczpospolitej”, „Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”. Sformułowano również nową definicję Związku jako ruchu społecznego, którego celem była łagodna zmiana systemu polityczno-ekonomicznego. Zapowiadano działania na rzecz poszanowania praw jednostki, pluralizmu, demokratycznych reguł życia społecznego oraz ograniczenia dyspozycyjności struktur państwowych wobec rządzącej krajem partii. Podczas drugiej tury wybrano kierownictwo Komisji Krajowej (KK) NSZZ „Solidarność”, które pozostało pod kontrolą skrzydła ugodowego. Duży wpływ na to miał wybór Lecha Wałęsy na przewodniczącego KK. Otrzymał on ponad 55 proc. głosów. Jego rywalami byli radykalni działacze Marian Jurczyk (24 proc.), Andrzej Gwiazda (9 proc.) i Jan Rulewski (6 proc.). W trakcie obrad uwidoczniły się konflikty między częścią kierownictwa, doradcami i działaczami szczebla lokalnego. Zasadniczą kwestią rozbieżności była bezkompromisowa postawa wobec władz PRL. Delegaci Jan Rulewski i Lech Sobieszek żądali usunięcia z aneksu do statutu NSZZ „Solidarność” zapisu o przewodniej roli PZPR. Jednak propozycja ta, nie została poddana pod głosowanie Zjazdu. Kontrowersje wywołał rządowy projekt ustawy o samorządzie pracowniczym. Ostrą dyskusję spowodowała kwestia wyrażenia podziękowań dla KSS „KOR”, który podczas I WZD ogłosił zakończenie swej działalności. Andrzej Sobieraj z Radomia, zgłosił odpowiedni projekt uchwały. Paweł Niezgodzki, delegat Regionu Mazowsze, zgłosił własny projekt, który ogólnikowo przedstawiał dzieje NSZZ „Solidarność”, bez wymieniania „KOR”. Burzliwe obrady przerwano po zaślabnięciu Jana

Józefa Lipskiego, delegata Regionu Mazowsze i członka KSS „KOR”. Pomimo różnic i wewnętrznych konfliktów Związek zmanifestował swoją jedność. Spośród przyjętych dokumentów szerokim echem odbiło się „Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”, które stało się przedmiotem ostrych ataków ze strony propagandy PRL. Autorem dokumentu był Jan Lipski. Zjazd miał reperkusje międzynarodowe w krajach demokracji ludowej i został przez nie potępiony. W ZSRR organizowano, rzekomo spontaniczne wiece, na których potępiano „Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”. Gazeta „Prawda”, organ KC KPZR, w numerze z 11 września 1981 r., nazwała I KZD antysocjalistyczną i antyradziecką orgią. SB inwigilowała uczestników Zjazdu. Podjęto również działania dezintegracyjne w celu wzajemnego skłócenia przedstawicieli Związku³⁰⁴.

Jesienią 1981 r. w kierownictwie PZPR nastąpiły zmiany. Od 16 do 18 października obradowało Plenum KC. W jego trakcie ze stanowiska I sekretarza KC PZPR ustąpił Stanisław Kania. Funkcję tę objął gen. Wojciech Jaruzelski. W rękach jednej osoby nastąpiła koncentracja władzy: I sekretarza PZPR, premiera rządu i ministra obrony narodowej. Ponadto sejm przyjął uchwałę o możliwości nadania rządowi specjalnych uprawnień. Powyższe działania podjęto w ramach przygotowań do tzw. rozwiązania siłowego³⁰⁵.

W ostatnich miesiącach 1981 r. narastała zapaść gospodarcza Polski. Na rynku wewnętrznym wystąpiły poważne braki towarów, m.in. żywności, odzieży, obuwia i węgla opałowego. Grozę położenia społeczeństwa potęgowała zbliżająca się zima. Propaganda władz winą za narastający kryzys obarczała stronę solidarnościową, która „nieodpowiedzialnie” wspierała protesty organizowane przez radykalnych działaczy. Przystoje w zakładach produkcyjnych miały generować braki towarów konsumpcyjnych. Przy tym przedstawiano wojsko jako jedyną instytucję w kraju opierającą się powszechnemu chaosowi i odporną na kontrrewolucję. 28 października „Solidarność” w całym kraju przeprowadziła jednogodzinny strajk ostrzegawczy przeciwko fatalnemu zaopatrzeniu i podsycaniu przez propagandę władz rzekomego zagrożenia ze strony radykalnych działaczy. Społeczeństwo było zmęczone trudnościami dnia codziennego, spora jego część pragnęła stabilizacji. W listopadzie i grudniu 1981 r. „Solidarność” wygasła znaczną część protestów. Jednak powstały nowe ogniska w środowiskach, w których Związek nie miał wpływów. W listopadzie 1981 r. uaktywniło się środowisko studenckie. NZS zaangażowało

³⁰⁴ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 374; G. Majchrzak, *Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 222–223.

³⁰⁵ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 376; A. Friszke, *Polska...*, s. 395–396.

się w spór o odwołanie Michała Hebdy, rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu. Struktury NZS w całym kraju prowadziły strajki solidarnościowe. Akcja protestacyjna studentów nabrała dynamiki, 18 listopada 1981 r. strajkowało już ponad 60 uczelni. W następnych dniach do protestu przyłączyły się kolejne wyższe szkoły. 24 listopada rozpoczął się strajk w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej w Warszawie. Uczestnicy protestu chcieli wyjścia uczelni spod nadzoru MSW. W odpowiedzi władze rozwiązały szkołę wyższą. 2 grudnia 1981 r. oddziały ZOMO przy użyciu siły spacyfikowały strajk. Akcja odbiła się głośnym echem w całym kraju³⁰⁶. W grudniu nastąpił wzrost napięcia. KK NSZZ „Solidarność” na posiedzeniu w Radomiu groziła strajkiem generalnym w przypadku represji władz lub uchwalenia nadzwyczajnych pełnomocnictw dla rządu. Ponadto Związek odrzucił projekt porozumienia gospodarczego, który zakładał czasową obniżkę stopy życiowej Polaków³⁰⁷. Region Mazowsze zapowiedział przeprowadzenie protestu w dniu 17 grudnia 1981 r.³⁰⁸

W październiku 1981 r. na terenie całego kraju pojawiły się wojskowe Grupy Operacyjne. Ich oficjalnym zadaniem była pomoc społeczeństwu, administracji i kierownictwu przedsiębiorstw w przezwyciężeniu trudności gospodarczych. Faktycznie ich działalność miała na celu rozpoznanie terenu przed wprowadzeniem stanu wojennego. Jednak w owym czasie szerokie kręgi uważały ich działalność za kolejny przejaw wojny nerwów władzy z ruchem solidarnościowym³⁰⁹.

W II połowie 1981 r. narastały konflikty w NSZZ „Solidarność”. Część radykalnych działaczy dążyła do utworzenia ruchu o charakterze politycznym. Niektórzy postulowali nawet usunięcie komórek PZPR z zakładów pracy. Radykalizacji żądań Związku przeciwstawiał się Lech Wałęsa i część kierownictwa krajowego. Na to nałożył się konflikt środowiska narodowo-katolickiego z działaczami reprezentującymi światopogląd „lewicy laickiej”, powiązanych z KSS „KOR”. Spór ten miał szczególnie ostry przebieg w Regionie Mazowsze. We wrześniu 1981 r. z inicjatywy Wojciecha Ziemińskiego powołano Kluby Służby Niepodległości. Powstały one po oficjalnym rozwiązaniu przez I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” KSS „KOR”. Celem działalności Klubów Służby Niepodległości była koordynacja działań podziemnych środowisk niepodległościowych. Wśród członków znaleźli się działacze Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz

³⁰⁶ T. Kozłowski, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 262–264.

³⁰⁷ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 376.

³⁰⁸ A. Friszke, *Polska...*, s. 400.

³⁰⁹ A. Dziurok i in., *op. cit.*, s. 427–428.

Ruchu Młodej Polski. Sygnatariuszami deklaracji założycielskiej byli m.in. Krzysztof Drabarek i Jarosław Kaczyński. W odpowiedzi 22 listopada 1981 r. „korowska lewica” powołała Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej Wolność–Sprawiedliwość–Niepodległość. Celem ich działania było krzewienie idei samoorganizacji społeczeństwa. Planowano wystawienie własnych list wyborczych do rad narodowych, które mogłyby konkurować z FJN. Część korowców snuła nawet plany wystawienia własnych list w wyborach do sejmu PRL. Jednym z organizatorów Klubów Rzeczypospolitej Samorządnej Wolność–Sprawiedliwość–Niepodległość był, wspomniany wcześniej, przemyslanin Stanisław Kusiński, wówczas pracownik etatowy NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze. Sygnatariuszką deklaracji ideowej Klubów była Anna Walentynowicz, wtedy skonfliktowana z Lechem Wałęsą. Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” z czasem tracił autorytet wśród związkowców, nasilały się konflikty personalne z innymi przywódcami. W listopadzie 1981 r. w proteście przeciw metodom kierowania Związkiem przez Lecha Wałęsę, z władz regionalnych odeszło 15 działaczy. Pośród składających rezygnację był Andrzej Gwiazda z Zarządu Regionu Gdańskiego³¹⁰.

3.2 Protesty w lipcu, sierpniu i wrześniu 1980 r. w województwie przemyskim

W okresie protestów lipcowych w Lublinie do Przemysła przyjechał Stanisław Kusiński, opozycjonista związany z wieloma środowiskami, który przywiózł znaczną liczbę egzemplarzy „Robotnika”. Gazetę w Przemysłu rozkolportował Wit Siwiec. Opozycjoniści chcieli pobudzić środowisko robotnicze w Przemysłu do protestów. W lipcu 1980 r. doszło tylko do indywidualnych wystąpień. Między innymi w okresie strajku w Lublinie biało-czerwoną flagę z napisem „Lublin”, na jednej z budów osiedla Kazanów, wywiesił Krzysztof Mruk, kierownik budowy. Flagę po kilku godzinach zdjęto. Mruk został dyscyplinarnie zwolniony z pracy³¹¹. Mały zasięg protestów w woj. przemyskim w

³¹⁰ W. Domagalski, *NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989...*, t. 5, s. 274-283; A. Friszke, *Polska...*, s. 397; M. Łątkowska, A. Borowski, *Walentynowicz Anna* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 472; M. Łątkowska, A. Borowski, *Gwiazda Andrzej* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 143; M. Łątkowska, A. Borowski, *Kaczyński Jarosław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 181; A. G. Kister, *Krzysztof Karol Drabarek* [w:] <https://encysol.pl>, dostęp 26 VIII 2021 r.; M. Stręk, *Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej Wolność-Sprawiedliwość-Niepodległość na Podkarpaciu* [w:] <https://encysol.pl>, dostęp 26 VIII 2021 r.

³¹¹ ZAB, Uzupełnienie do relacji Stanisława Kusińskiego, 20 X 2009 r. s. 1; ZAB, Relacja Krzysztofa Mruka z 30 IX 2009 r. s. 1.

początkowym okresie należy tłumaczyć ogólnie małą liczbą robotników i dużym odsetkiem pomiędzy nimi chłoporobotników.

Większa aktywizacja środowiska robotniczego nastąpiła dopiero w drugiej połowie sierpnia 1980 r. W niektórych zakładach pojawiły się napisy wyrażające solidarność z robotnikami wybrzeża. Głosy poparcia wyrażano również w prywatnych rozmowach. Służba Bezpieczeństwa na bieżąco monitorowała sytuację. Starano się zabezpieczyć dopływ informacji o zagrożeniach potencjalnym strajkiem. Meldunki SB podawały: „notujemy niezadowolenie [społeczeństwa] powodowane niedostatecznym zaopatrzeniem rynku w podstawowe artykuły żywnościowe jak: cukier, kasze wszystkich gatunków mąka, ziemniaki”³¹². Powyższa informacja przedstawiała skutki kryzysu, który dotknął PRL w 1980 r. Społeczeństwo znalazło się w bardzo trudnej sytuacji z braku podstawowych produktów żywnościowych. W tym czasie przemyska bezpieka zastanawiała się jak utajnić informacje o eksporcie deficytowych dóbr do Związku Radzieckiego. Sprawa była bardzo bulwersująca, ponieważ strona radziecka nierzadko płaciła poniżej kosztów produkcji. W bloku państw komunistycznych transakcje były rozliczane w rublach transferowych. Za zachodnie licencje, półprodukty i komponenty musiano płacić w walutach wymiennalnych, których zawsze brakowało. Ponadto esbecy i tajni współpracownicy starali się przechwytywać podziemną prasę, aby nie trafiła do środowisk robotniczych. Rozmiar wystąpień w kraju był bardzo duży i funkcjonariusze SB pomimo wytężonej pracy nie byli w stanie sobie z tym poradzić. Według danych bezpieki tylko 20 sierpnia 1980 r. w woj. przemyskim odbyło 285 spotkań z osobowymi źródłami informacji i 200 rozmów z kierownictwem zakładów pracy. Powyższe działania przyniosły tylko ograniczony skutek. Władze nie były w stanie opanować nastrojów społecznych³¹³.

Do części zakładów pracy docierała prasa opozycyjna i ulotki. Ponadto pracownicy powracali z wakacyjnych urlopów i przywozili informacje o protestach w całej Polsce. 20 sierpnia przemyski opozycjonista powiązany z KSS „KOR”, Wit Siwiec, z pomocą Stanisława Sudoła i Adama Szybiaka zredagował 12 postulatów dla mającego powstać Komitetu Strajkowego w Przemyślu. Wspomniany dokument miał zostać przekazany przedstawicielom 7 zakładów pracy w mieście, m.in.: Oddziału Komunikacji Miejskiej, Zakładu Automatyki „Mera-Polna”, PKP Medyka, Zakładu „Pollena-Astra” i PKS.

³¹² AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Dzienne informacje sytuacyjne do MSW za okres 2 I –31 III 1980 r. i 17 VIII – 30 IX 1980 r., Informacja, 18 VIII 1980 r., k. 8.

³¹³ *Ibidem*, Informacja, 20 VIII 1980 r., k. 12.

Postulaty zawierały m.in. żądania wolnych wyborów do związków zawodowych; gwarancji, że strajkujący nie będą pociągani do odpowiedzialności karnej i administracyjnej; podwyżki najniższej płacy o 2 tys. zł; zrównania dodatków rodzinnych do wysokości jakie otrzymują funkcjonariusze MO i SB; poprawy zaopatrzenia; zniesienia cen komercyjnych; wolnych wyborów do parlamentu; uwolnienia więźniów politycznych; zniesienia cenzury; dostępu do środków masowego przekazu dla wszystkich obywateli. Przygotowane postulaty sięgały dalej niż te, które robotnicy wysunęli w Gdańsku i dotyczyły zniesienia podstaw prawnych rządów komunistycznych w Polsce. Listę postulatów, odręcznie przez kalkę, przepisali Wit Siwiec (4 egz.) i Adam Szybiak (3 egz.). 21 sierpnia Adam Szybiak – TW „Paweł”, przekazał Wydziałowi III-A KW MO w Przemyślu informację o zredagowaniu tych postulatów. SB przewidywała na 22 lub 23 sierpnia zorganizowanie strajku w kilku zakładach. W związku z tym jej funkcjonariusze przystąpili do przeciwdziałania. W domu Sudoła dokonano przeszukania i znaleziono prasę podziemną. Następnie zostali zatrzymani Sudoł i Szybiak. Działania podjęte w stosunku do TW „Pawła” miały charakter dezinformacyjny, w ten sposób chroniono go przed dekonspiracją. Sudoł w trakcie przesłuchania wspomniał, że ma podejrzenie, kto go wydał. 22 sierpnia dokonano kolejnego przeszukania w mieszkaniu Stanisława Kusińskiego. W tych okolicznościach nie doszło ani do zawiązania komitetu strajkowego, ani do protestów. Natomiast przemyscy dysydenci na kilka dni zaprzestali wzajemnych kontaktów³¹⁴. Stanisław Sudoł wyjechał do Stalowej Woli. Tam w kościele MB Królowej Polski uczestniczył w dniach 25–31 sierpnia 1980 r. w głódówce w intencji strajkujących robotników Wybrzeża i innych miast Polski oraz o uwolnienie Jana Kozłowskiego – uwięzionego działacza chłopskiego, a także współpracownika KSS „KOR”³¹⁵.

Od 22 sierpnia nastąpiła eskalacja żądań załóg pracowniczych na terenie województwa. Domagano się organizacji spotkań z kierownictwem zakładów pracy i przedstawicielami władz. Również na terenie województwa swoje poparcie dla protestujących robotników zaczęli wyrażać publicznie duchowni katoliccy. Władze w tych warunkach musiały rozpocząć rozmowy. 24 sierpnia ok. 100 pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Przemyślu spotkało się z przedstawicielami administracji państwowej. Spotkanie miało burzliwy przebieg. Pracownicy skrytykowali

³¹⁴ AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Informacja TW „Paweł”, 21 VIII 1980, k. 116–117; AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 21 VIII 1980 r., k. 7–8; *ibidem*, cz. 2, Informacja, 20 VIII 1980 r., k. 13–15; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 59.

³¹⁵ A. Brożniak, *Sudoł Stanisław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 438–439.

działania lokalnej administracji i zażądali podwyżki płac, a w przypadku niespełnienia postulatów, zagrozili strajkiem. Podobne żądania przedstawiła załoga Huty Szkła Opakowaniowego w Jarosławiu³¹⁶.

Pierwszy strajk na terenie woj. przemyskiego przeprowadziła załoga filii Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego (WSK) Państwowych Zakładów Lotniczych (PZL) Rzeszów w Przeworsku. Protest odbył się 25 sierpnia. W strajku uczestniczyło w sumie ok. 400 pracowników I i II zmiany z 700 zatrudnionych. Wystąpienie było powiązane z protestem w macierzystym zakładzie w Rzeszowie³¹⁷.

Huta Szkła Opakowaniowego w Jarosławiu była jednym z największych zakładów na terenie województwa przemyskiego. Produkcji hutniczej nie można było zatrzymać bez zniszczenia pieców. Ze względu na tę specyfikę, zakład musiał pracować w ruchu ciągłym. Możliwą formą protestu było niewytwarzanie gotowych opakowań i kierowanie szkła z powrotem do pieca. Załoga wysunęła żądania o charakterze płacowo-socjalnym i domagała się powołania niezależnej rady pracowniczej. Ponadto pracownicy oddelegowali 40 przedstawicieli na rozmowy z dyrekcją i delegacją Zjednoczenia. Rozmowy odbyły się w dniach 27–29 sierpnia. Załoga postulowała podwyższenie płac o 1200 zł i zaprzestanie szykanowania pracowników zakładu przez funkcjonariuszy SB. Żądano również wolnych wyborów do rady pracowniczej. W ostatnim dniu żądano przybycia na rozmowy przedstawicieli władz wojewódzkich. W czasie rozmów ze strony pracowników szczególną aktywność wykazał hutmistrz, Kazimierz Ziobro. W organizacji protestów w hucie aktywny udział wzięli: Kazimierz Gral, Wiesław Rygiel, Tadeusz Maciołek, Henryk Zub, Eugeniusz Dopciuch i Bogdan Hawrylak³¹⁸.

Na terenie województwa przemyskiego największe znaczenie miał protest oddziałów PKS w Przemyśle i Jarosławiu. 28 sierpnia 720 pracowników rozpoczęło strajk. Protest w PKS oddziaływał szczególnie mocno na inne zakłady pracy, do których nie mogli dojechać pracownicy. To sparaliżowało produkcję w wielu przedsiębiorstwach i działalność kilku urzędów. W PKS Jarosław powstał Komitet Strajkowy pod przewodnictwem kierowcy Kazimierza Dukacza. Protestujący domagali się spotkania z wojewodą i dyrekcją. Przedstawiono 40 postulatów, głównie o charakterze socjalno-bytowym, oraz żądania

³¹⁶ AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 22 VIII 1980 r., k. 18–19; *ibidem*, cz. 2, Informacja, 24 VIII 1980 r., k. 24–25.

³¹⁷ *Ibidem*, cz. 2, Informacja, 25 VIII 1980 r., k. 29.

³¹⁸ AIPN Rz, 00142/106, SOR krypt. „Hutnicy”, Wykaz, 27 VIII 1980 r., k. 30; *ibidem*, Informacja TW „Mietek”, 28 VIII 1980 r., cz. 2, k. 46.

cofnięcia przywilejów i likwidacji 50 proc. etatów w MO. Protest zakończono po dwóch dniach³¹⁹. 29 sierpnia strajk solidarnościowy podjęli pracownicy oddziałów komunikacji miejskiej w Przemyślu i Jarosławiu. W tym dniu pracę na kilka godzin przerwali pracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego Oddział w Przemyślu i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Przemyślu. Przy tym załogi wysunęły żądania o charakterze socjalno-bytowym. Strajkujący w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego powrócili do pracy dopiero 1 września, po spełnieniu żądań płacowych. W proteście udział wzięło ok. 100 kierowców. W kolejnych sześciu zakładach SB odnotowała redagowanie postulatów przez załogi³²⁰.

Jan Ekiert, szef Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego KPN, chciał doprowadzić do strajków w suchym porcie w Medyce. Nastąpiłby przez to paraliż przywozu surowców z terenu ZSRR. Strajk na stacji przeładunkowej w Medyce zablokowałby produkcję w hutach żelaza Polski południowej. Ekiert zaplanował wspólnie ze Zbigniewem Szybiakiem akcję informacyjną w celu doprowadzenia do strajku. Nad ranem 29 sierpnia zamierzano na pociągach jadących do Medyki namalować napisy oraz rozrzucić w nich ulotki, podpisane przez KPN. Zbigniew Szybiak, który został pozyskany przez SB jako tajny współpracownik o pseudonimie „Lew”, numer ewidencyjny PR 2960, zawczasu powiadomił przemyską bezpiekę o planowanej akcji. Funkcjonariusze SB zamierzali pochwycić Ekierta na gorącym uczynku. Konfederaci rozrzucili część ulotek. Następnie namalowali jeden napis na pociągu jadącym w stronę Medyki: „Kolejarze, Dokerzy Suchego Portu, Dla siebie i dla dobra Ojczyzny solidaryzujcie się z robotnikami w całym kraju! Nie ufajcie przewrotnym komunistycznym uzurpatorom ? –KPN”³²¹. Przy próbie zatrzymania Ekiert zdołał wyskoczyć z jadącego pociągu, szczęśliwie nie doznał przy tym obrażeń. Został on następnie zatrzymany, ale nie przyznał się do zorganizowania akcji, ani do udziału w niej. SB nie miała dowodów, które można byłoby wykorzystać przed sądem w celu jego skazania. Na dekonspirację TW „Lwa” się nie zdecydowano³²².

³¹⁹ AIPN Rz, 034/150, SOR krypt. „Postój”, Meldunek operacyjny, 28 VIII 1980 r., k. 5–6; *ibidem*, Meldunek operacyjny, 26 X 1980 r., k. 8–9; AIPN Rz, 036/13, SO krypt. „Uzdrowisko”, Kierunkowy plan pracy SO krypt. „Uzdrowisko”, 10 I 1981 r., k. 8; *ibidem*, Lista osób wybranych na rozmowy z przedstawicielami Zjednoczenia i władzami wojewódzkimi w dniu 29 VIII 1980 r., 27 VIII 1980 r., k. 26–27; *ibidem*, Notatka służbowa, 27 VIII 1980 r., k. 28; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 59–60.

³²⁰ AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 29 VIII 1980 r., k. 46; *ibidem*, cz. 2, Informacja, 1 XI 1980 r., k. 61. AIPN Rz, 036/13, Notatka informacyjna, 28 IX 1980 r., k. 29; *ibidem*, Charakterystyka Dukacz Kazimierz, 9 III 1981 r., k. 67.

³²¹ AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 29 VIII 1980 r., k. 47–48.

³²² ZAB, Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r., s. 2–3; AIPN Rz, 034/117, Meldunek operacyjny, 29 VIII 1980 r., k. 44–45; AIPN Rz, 00111/282, Teczka personalna TW „Lwa”, Kwestionariusz Zbigniewa Szybiaka, nr

Eskalacja protestów w woj. przemyskim nastąpiła 30 sierpnia. W Spółdzielni Inwalidów w Dynowie strajkowało 80 szwaczek z drugiej zmiany. Protest podjęło również 80 pracowników Zakładu Przemysłu Cukierniczego „San” w Jarosławiu. W Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Oddział w Jarosławiu strajkowało 75 osób. Pracę przerwało 50 pracowników Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Wietlinie. Protestujący wysunęli głównie postulaty podniesienia wynagrodzeń i polepszenia warunków socjalno-bytowych. W Zakładzie Przemysłu Cukierniczego „San” wyrażono również solidarność ze strajkującymi załogami robotniczymi całego kraju³²³.

Należy domniemywać, że część protestów nie była zgłoszona na bieżąco do SB przez kierownictwo lub agentów. Informacje o niektórych uzyskano dopiero po kilku tygodniach. Pod koniec sierpnia 1980 r. strajkowali pracownicy Karpackich Zakładów Gazownictwa w Jarosławiu. Głównymi organizatorami protestów byli Jerzy Strzałko i Józef Świdnicki. Nawet kilkudniowe strajki odbyły się m.in. w Mieszalni Pasz i Suszarni PGR w Lublińcu, Zakładzie Rolnym w Cieszanowie, bazie Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Przeworsku i Zakładzie Budowlanym PGR w Nowym Siole. Ponadto żądania wysunęły załogi m.in.: w Zakładach Remontowo-Montażowych PZZ w Muninie, Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Jarosławiu, „Transbudzie”, Zakładach Meblarskich w Jarosławiu³²⁴.

Względnie dużą aktywność w organizacji protestów z 1980 r. wykazali robotnicy z Lubaczowa i okolic. W sierpniu 1980 r. doszło do protestu w Zakładach Wyrobów Galanteryjnych w Lubaczowie. Wspomniana fabryka była jedną z największych na tym terenie. Jednym z organizatorów protestu był Henryk Baranowski. W tym samym okresie doszło do strajku w Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Lubaczowie. Utworzono Komitet Strajkowy pod przewodnictwem Michała Harysza. Jego zastępcą został Ryszard Kamiński. Ponadto w skład komitetu weszli jako członkowie Władysław Silarz i Kazimierz Amarowicz. Strajkujący opracowali postulaty. Pod koniec sierpnia 1980 r. pracownicy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Lubaczowie ogłosili strajk. Utworzono Komitet Strajkowy, którego przewodniczącym został Tadeusz Haliniak. W skład komitetu weszli: Ksawery

rej. PR-2960, b.d., k. 4–7, *ibidem*, Zobowiązanie Zbigniewa Szybiaka, 22 VIII 1980 r., k. 11; AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 29 VIII 1980 r., k. 47–48.

³²³ *Ibidem*, cz. 2, Informacja, 30 VIII 1980 r., k. 50.

³²⁴ AIPN Rz, 036/13, Kierunkowy plan pracy SO krypt. „Uzdrowisko”, 10 I 1981 r., k. 8; AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 29 VIII 1980 r., k. 46; *ibidem*, Informacja, cz. 2, 1 XI 1980 r., k. 61; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 60.

Skiba, Jan Kryń, Mieczysław Richter i Szczepan Gwóźdź, który opracował postulaty strajkowe. Protest odbył się w Zakładach Maszyn Budowlanych w Lubaczowie. Szczególną aktywność wykazali Leszek Pietrasiewicz, Jan Motyka i Paweł Napelski. Pod koniec sierpnia 1980 r. załoga Kopalni Siarki „Basznia” w Smolince (obecnie Basznia) ogłosiła protest, tu również opracowano postulaty. Jednym z przywódców protestu był pracownik fizyczny Bogdan (Roman) Dobrzański, mieszkaniec Lubaczowa³²⁵.

Podpisanie 30 sierpnia 1980 r. porozumień w Szczecinie i następnego dnia w Gdańsku pomiędzy tamtejszymi międzyzakładowymi komitetami strajkowymi a stroną rządową, wpłynęło uspokajająco na nastroje w woj. przemyskim. Jednak we wrześniu 1980 r. doszło do kolejnych protestów w wielu mniejszych zakładach pracy i uspołecznionych gospodarstwach rolnych m.in.: w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Vistula” w Przeworsku, SKR w Lubaczowie, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (GS) w Cieszanowie (2 września), Zakładzie Usług Mechanicznych i Warsztatach SKR w Wielkich Oczach, Zakładach Przemysłu Zbożowego w Jarosławiu (3 września), Zakładach Wyrobów Galanterijnych w Lubaczowie, Spółdzielni Transportu Wiejskiego Oddział w Lubaczowie, Spółdzielni Transportu Wiejskiego Oddział w Przeworsku (4 września). We wrześniu 1980 r. strajkowała załoga Zakładu Rolnego w Horyńcu. Podniesiono postulaty socjalno-bytowe. Przywódcą protestu był księgowy, Adam Kantor. Petycje do władz zakładów napisano w Lubaczowskim Kombinacie Rolnym Oddział w Krowicy Samej i Spółdzielni „Jedność”. W Zarządzie Dróg Lokalnych w Lubaczowie załoga powołała swoich przedstawicieli w osobach: Romana Jankiewicza, Zygmunta Hanusa, Mikołaja Sikory, Jana Kucia i Romana Daraża. Ponadto SB zaobserwowała nawoływania do protestów w służbie zdrowia i PKS w Lubaczowie³²⁶. Funkcjonariusze bezpieczeństwa odnotowali, również nawoływania do protestów przez małżeństwo Stanisława i Emilię Wiśniewskich w zakładzie „Spomasz” w Kańczudze³²⁷. Pracownicy domagali się głównie poprawy warunków socjalno-bytowych, w tym podwyżki płac i wolnych sobót. W niektórych przypadkach żądano wolnych wyborów do rad pracowniczych³²⁸.

³²⁵ AIPN Rz, 036/14, SO krypt. „Roztocze”, Notatka służbowa, 13 X 1981r., k. 25.

³²⁶ AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 2 XI 1980 r., k. 64–65; *ibidem*, cz. 2, Informacja, 3 XI 1980 r., k. 70; *ibidem*, cz. 2, Informacja, 4 XI 1980 r., k. 74–75; AIPN Rz, 036/14, Notatka służbowa, 13 X 1981r., k. 25.

³²⁷ *Ibidem*, Notatka służbowa, 13 X 1981r., k. 25–27.

³²⁸ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 60.

W sumie Służba Bezpieczeństwa w sierpniu i wrześniu 1980 r., na terenie woj. przemyskiego odnotowała protesty i żądania płacowe w ponad 40 zakładach pracy³²⁹. Większość z nich stanowiły krótkie spontaniczne strajki w małych zakładach, podnoszone postulaty miały charakter głównie socjalny. Wyrażano również solidarność z protestami robotniczymi w całej Polsce.

Nie powiodły się próby wywołania większych protestów robotniczych w regionie, podejmowane przez uczestników RMP, współpracowników KSS „KOR” i członków KPN. Przemyskim dysydemtom nie brakowało energii i pomysłowości w działaniach, było ich jednak tylko kilku. Ponadto miejscowa opozycja do sierpnia 1980 r. miała charakter inteligencki i była słabo powiązana ze środowiskiem robotników. Przemyska SB wykazała się sporą operatywnością, jej agentura była dobrze ulokowana w szeregach opozycji, co pozwoliło sparaliżować próby wywołania protestów przez dysydentów. Jednak działania SB nie zdołały zatrzymać protestów podjętych pod koniec sierpnia 1980 r. oddolnie, przez samych robotników.

3.3 Budowa struktur NSZZ „Solidarność” w województwie przemyskim

W województwie przemyskim duży wpływ na powstanie struktur Związku mieli działacze opozycji przedsierpniowej – Wit Siwiec, Stanisław Sudoł i Stanisław Kusiński. Inicjowanie powstania grup Związkowych następowało w wielu przypadkach przez osoby z nimi związane. Wspomniani dysydenci przywozili na teren województwa materiały instruktażowe z MKZ w Gdańsku³³⁰.

Pierwsza zakładowa komórka NSZZ powstała 5 września 1980 r. w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Birczy. Przewodniczącym Komitetu Założycielskiego został, kierownik działu administracyjno-gospodarczego, Czesław Kijanka. Chęć wstąpienia wyraziło 150 z 220 zatrudnionych w POM. Według informacji posiadanych przez SB do 11 września utworzono komitety założycielskie NSZZ w pięciu zakładach w województwie przemyskim: lokomotywni PKP Żurawica, stacji PKP Żurawica, Zakładzie Wyrobów

³²⁹ AIPN Rz, 036/12, SO krypt. „Sanatorium”, Plan pracy, 21 I 1981 r., k. 33.

³³⁰ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność” Region Południowo-Wschodni...*, s. 753.

Powlekanych „Sanwil”, Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemysłu i wspomnianym już POM Bircza³³¹.

W największym zakładzie w Przemysłu, w Zakładzie Automatyki „Mera-Polna”, 19 września 1980 r. powołano Komitet Założycielski NSZZ. Inicjatorami byli Andrzej Kucharski i Zbigniew Łuszczyszyn. Przewodniczącym został Andrzej Kucharski³³².

W Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej 29 września 1980 r. ukonstytuował się Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych. W skład prezydium weszli: Zygmunt Majgier – przewodniczący, Czesław Lewkowicz – zastępca przewodniczącego, Grażyna Misiąg – skarbnik oraz członkowie: Władysław Stalmach, Józef Rusznica, Władysław Biały, Andrzej Krzysztopolski, Wiktoria Ważny i Roman Gazdowicz. Aktywną działalnością w nowopowstałym związku wyróżnili się: Władysław Delman, Barbara Lewkowicz, Adam Mytnig, Ryszard Gocko, Janina Penkala, Józefa Buczulak, Zbigniew Łukasiewicz i Ryszard Biało³³³.

Do końca września 1980 r. w jarosławskich zakładach pracy powołano cztery komitety: PKS Oddział Jarosław, Hucie Szkła Opakowaniowego, Tłoczni Gazu i Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Jarlan”. Około 1 października 1980 r. tymczasowe struktury zakładowe powstały w PKS Oddział Przemysł. W sumie w pierwszych dniach października 1980 r. na terenie woj. przemyskiego działało co najmniej 10 struktur zakładowych³³⁴.

W Fabryce Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina” członkowie „Solidarności” 10 października 1980 r. wybrali 13-osobowe prezydium Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność”. Przewodniczącym został Bogdan Kłyczyn. Zastępcą przewodniczącego wybrano Ryszarda Gałązkę. Członkiem prezydium został Krzysztof Prokop. W składzie nie znalazł się bardzo aktywny w początkowym okresie tworzenia „Solidarności” w Przemysłu Mariusz Siwec, pracownik zakładu i brat opozycjonisty Wita Siwca³³⁵.

Jesienią 1980 r. do „Solidarności” w Fabryce „Fanina” w Przemysłu zapisało się ponad 500 osób z 583 pracowników. Do Związku należeli również emeryci związani z

³³¹ AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 11 XI 1980 r., k. 102–103.

³³² ZAB, Relacja Andrzeja Kucharskiego, 2 VII 2014 r.

³³³ AIPN Rz, 036/12, Stenogram, 29 IX 1980 r., k. 52–66; AIPN Rz, 036/12, Informacja, 7 X 1980 r., k. 100; ZAB, Notatka z rozmowy z Zygmuntem Majgierem, 26 VI 2018 r.;

³³⁴ AIPN Rz, 036/12, Plan działań, 1 X 1980 r., k. 24–25; *ibidem*, Informacja, 7 X 1980 r., k. 76–113; A. Brożyniak, Czesław Kijanka [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 172.

³³⁵ Archiwum Państwowe w Przemysłu (dalej APP), 56/1320/2, Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” przy Fabryce Pras Automatycznych „Ponar Plasomat” Zakład Nr 6 „Fanina” w Przemysłu, Uchwała Komitetu Założycielskiego, 10 X 1981 r., k. 1.

zakładem. Przeprowadzono wybór 57 delegatów na zakładowe walne zebranie. Należy domniemywać, że stosowano parytet jeden reprezentant na ok. 30 związkowców z jednej brygady lub wydziału. 12 grudnia 1980 r. 44 obecnych delegatów na walnym zebraniu wybrało siedmioosobowe prezydium Komisji Zakładowej (KZ). Przewodniczącym został Krzysztof Prokop, zastępcą Bogdan Kłyczyn. Na terenie „Faniny” powstało osiem Komisji Wydziałowych. Ich przedstawiciele wchodzili w skład KZ, która w sumie liczyła 26 osób³³⁶.

Ważnym zadaniem było dotarcie Związku do niektórych środowisk pozarobotniczych. Szczególnie dużą i wpływową grupę stanowili nauczyciele. „Solidarność” w tym środowisku w woj. przemyskim zaczęła się tworzyć dopiero w połowie października 1980 r. Eugeniusz Opacki, wiceprzewodniczący Komitetu Założycielskiego NSZZ Regionu Południowo-Wschodniego poprosił Ryszarda Buksę, o podjęcie działań na rzecz tworzenia struktur związkowych w środowisku pracowników oświaty w Przemysłu. Buksa został oddelegowany czasowo do pracy w Komitecie Założycielskim NSZZ Regionu Południowo-Wschodniego, o którym będzie jeszcze mowa w dalszej części. W ramach tych obowiązków odwiedzał szkoły, spotykał się na zebraniach z nauczycielami i innymi pracownikami oświaty, rozdawał statut Związku. W czasie spotkań zachęcał do zrzeszania się w NSZZ. W szkołach powstawały komitety założycielskie, które w listopadzie 1980 r. połączyły się w Międzyszkolną Komisję Związkową Pracowników Oświaty i Wychowania w Przemysłu. Oprócz Buksy liderami MKZ POiW byli: Adam Szostkiewicz, nauczyciel języka polskiego w I LO w Przemysłu, oraz Maria Warchał, nauczycielka i wychowawczyni w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Głuchych w Przemysłu³³⁷. 5 grudnia 1980 r. zostały przeprowadzone wybory władz MKZ POiW. W ich wyniku szefem został Adam Szostkiewicz, jego zastępcą Maria Warchał, a drugim zastępcą Ryszard Buksa³³⁸.

W listopadzie 1980 r. „Solidarność” przemyska w porozumieniu z bp. Ignacym Tokarczukiem rozpoczęła wieszanie poświęconych krzyży w zakładach pracy, urzędach i szkołach. Uczniowie, nauczyciele i inni pracownicy oświaty, wzięli udział w akcji wieszania

³³⁶ APP, 56/1320/10, Komisja Zakładowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Fabryce Pras Automatycznych „Ponar Plasomat” Zakład Nr 6 „Fanina” w Przemysłu, Pisma Dyrekcji przedsiębiorstwa przesyłane do wiadomości Komisji Zakładowej, Materiały na konwencję samorządu pracowniczego, 16 II 1981 r., k. 11; APP, 56/1320/4, Protokoły z Walnych Zebrań Delegatów NSZZ „Solidarność” przy Fabryce Pras Automatycznych „Ponar Plasomat” Zakład Nr 6 „Fanina” w Przemysłu, Wzorcowa ordynacja wyborcza, b.d., k. 2; *ibidem*, Protokół, 12 XII 1980 r., k. 8–9; *ibidem*, KZ NSZZ „Solidarność”, b.d., k. 21.

³³⁷ AIPN Rz, 034/144, SOS krypt. „Nauczyciel”, Informacja, 13 XI 1980 r., k. 52–53; *ibidem*, Informacja, 17 XI 1980 r., k. 58,

³³⁸ ZAB, Notatka z rozmowy z Ryszardem Buksą, 23 IV 2012 r., 1.

krzyże w klasach. 11 listopada 1980 r. krzyże zostały zawieszono we wszystkich salach lekcyjnych Zespołu Szkół Ekonomicznych w Przemysłu. Dokonała tego grupa młodzieży i woźny szkoły. Autorowi nie udało się ustalić nazwisk uczestników tej akcji. Do działania gorąco zachęcał zaufanych uczniów Ryszard Buksa. Podobne wypadki odnotowano w innych przemyskich szkołach, co spotkało się z poparciem większości uczniów i rodziców. Tylko w kilku przypadkach krzyże zostały zdjęte przez aktywistów PZPR. Dyrekcje szkół, pomimo nacisków władz, nie były w stanie usunąć krzyży. Społeczeństwo manifestowało swoje uczucia religijne i powszechne pragnienie wolności. Funkcjonariusze SB musieli się ograniczyć tylko do rejestracji faktów, w żaden sposób nie mogli zatrzymać akcji³³⁹.

3.3.1 Tworzenie struktur koordynacyjnych NSZZ „Solidarność”

Ważne stało się powołanie ponadzakładowej struktury koordynującej, która mogłaby podjąć szersze działania. 29 września 1980 r. w Jarosławiu na spotkaniu przedstawicieli czterech tamtejszych zakładów (PKS – Oddział Jarosław, Huty Szkła Opakowaniowego, Tłoczni Gazu, Zakładów Przemysłu Dzięwiarskiego „Jarlan”) powołano Międzyzakładowy Komitet Założycielski, postanowiono ponadto dokonać rejestracji miejscowych struktur w MKZ Gdańsku. Wysłano emisariuszy do sześciu innych zakładów w mieście, z propozycją przyłączenia się do Związku. Termin następnego zebrania wyznaczono na 2 października³⁴⁰. W tym dniu spotkali się przedstawiciele sześciu jarosławskich zakładów (Zakłady Dzięwiarskie „Jarlan” w Jarosławiu, PKS w Jarosławiu, Zakłady Komunikacji Miejskiej w Jarosławiu, Karpackie Zakłady Gazownicze w Jarosławiu, Oddział Transportu Drogowego w Jarosławiu, Jarosławskie Zakłady Meblarskie w Jarosławiu), wybrano prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego. W jego skład weszli: jako przewodniczący Kazimierz Ziobro (Huta Szkła „Jarosław”), jako zastępcy Tadeusz Wroński, Józef Świdnicki i Zbigniew Steczyszyn oraz jako członek Jerzy Strzałko³⁴¹.

W Przemysłu 3 października z inicjatywy Wita Siwca, w mieszkaniu jego brata Mariusza Siwca, powołano Tymczasową Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną (TMKK).

³³⁹ AIPN Rz, 034/144, Informacja, 11 XI 1980 r., k. 50–51; ZAB, Notatka z rozmowy z Marią Kopacką, 4 III 2013 r. s. 1.

³⁴⁰ Protokół posiedzenia MKZ Jarosław, 29 IX 1980 r., *25 lat „Solidarności”*..., s. 27–28.

³⁴¹ Protokół zebrania MKZ Jarosław, 2 X 1980 r., *ibidem*, s. 30.

Zrzeszała ona przedstawicieli siedmiu zakładów, m.in. Zakładów Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” – „Fanina”, Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Zakładu Automatyki „Mera-Polna” w Przemyśle, Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemyśle, POM w Przemyśle, PKP Przemyśl i PKP Żurawica. Uczestnik wydarzeń, Zygmunt Majgier podaje, że w spotkaniu brał udział Andrzej Kucharski jako przedstawiciel Zakładu Automatyki „Mera-Polna” w Przemyśle. Przewodniczącym TMKK został Władysław Mazur z Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemyśle. Sekretarzem wybrano Mariusza Siwca z „Faniny”. Informacja o powstaniu komisji została przekazana do Gdańska. Wit Siwiec, mimo że był twórcą TMKK, został z jej prac wyłączony, gdyż jako bezrobotny nie reprezentował zakładowych struktur. Ponadto był on postrzegany w środowisku robotniczym jako korowiec. Od początku budowy struktur nowych związków również w Przemyśle objawił się konflikt opozycjonistów związanych z KSS „KOR” z robotnikami. Powołana komisja nie podjęła szerszej działalności³⁴².

W godzinnym strajku solidarnościowym, który odbył się w samo południe, 3 października 1980 r. w woj. przemyskim, uczestniczyło 185 pracowników w sześciu zakładach pracy. W trzech wywieszono tylko biało-czerwone flagi na znak solidarności z robotnikami Wybrzeża. Słaby odzew należy tłumaczyć brakiem odpowiedniej struktury koordynującej³⁴³.

Wit Siwiec przystąpił do budowy struktur NSZZ na szczeblu wojewódzkim. W tym celu porozumiał się z komitetami założycielskimi zakładów pracy z Przemyśla, kierownictwem MKZ Jarosław i Czesławem Kijanką z POM w Birczy. Z jego inicjatywy 7 października zebrali się przedstawiciele 25 zakładów pracy z Przemyśla, Jarosławia i Birczy. W obradach udział wzięli przedstawiciele pracowników, m.in. POM w Birczy, Zakładów Włókien Powlekanych „Sanwil” w Przemyśle, Fabryki Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” – „Fanina”, Zakładów Płyt Pilśniowych Przemyśl, Oddziału Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Przemyśle, Karpackiego Zakładu Gazownictwa Jarosław, Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Przemyśle, Jarosławskich Zakładów Meblarskich, PKP – Dyrekcja Rejonowa w Przemyśle, PKP – Lokomotywnia Żurawica, PKP – Stacja w Żurawicy, Zakładu Mleczarskiego w Przemyśle, PKS w Przemyśle, Zakładu Remontowo-Montażowego w Jarosławiu, Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Start” w Przemyśle, Huty Szkła „Jarosław”, POM w Przemyśle, Zakładu Automatyki „Mera-Polna”

³⁴² AIPN Rz, 036/12, Informacja, 6 X 1980 r., k. 50; ZAB, Relacja Wita Siwca, 12 XII 2009 r., s. 2; ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r., s. 1.

³⁴³ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 67; AIPN Rz, 010/186, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 X – 31 XI 1980 r., Informacja, 3 X 1980 r., k. 7.

w Przemyślu, Wojewódzkiej Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Przemyślu, Zakładu Dziewiarsko-Odzieżowego „Bistor” w Przemyślu. Wit Siwiec wystąpił jako wysłannik MKZ Gdańsk i omówił cele ruchu.

Po obradach podjęto uchwałę o powołaniu Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego z siedzibą w Przemyślu. Nazwę regionu zaproponował Czesław Kijanka. Jako wzór posłużyło powołanie 10 września 1980 r. Regionu Środkowo-Wschodniego z siedzibą w Lublinie. Przewodniczącym prezydium Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego został Czesław Kijanka, a wiceprzewodniczącymi Kazimierz Ziobro (MKZ Jarosław), Andrzej Kucharski (Zakład Automatyki „Mera-Polna”) i Eugeniusz Opacki (PKP – Dyrekcja Regionalna). Ponadto w skład Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego weszli: Janusz Musz, Stanisław Baran, Krzysztof Prokop, Włodzimierz Dudkiewicz, Kazimierz Bucior, Janusz Klisko, Zygmunt Majgier, Zygmunt Pyś, Maria Pitach, Jadwiga Rusinowska, Jerzy Jasina, Mieczysław Kramarz, Tadeusz Wroński, Edward Zajac, Bogdan Dąbrowski, Adam Siwiec, Henryk Rawicz, Janusz Horodyłowski. Ciekawostką był udział w Komitecie Adama Szybiaka, który reprezentował Cech Rzemiosł Różnych w Przemyślu oraz Wojciecha Łukaszek, reprezentanta pracowników Stowarzyszenia „Pax” w Przemyślu³⁴⁴.

Wybór Czesława Kijanki z POM w Birczy był nieprzypadkowy. Już od pierwszego posiedzenia zaznaczał się wyraźnie podział na związkowców z Przemyśla i Jarosławia, Bircza w tym wypadku miała pogodzić obydwie ośrodki. Z reguły szefami regionalnych komitetów założycielskich zostawali przedstawiciele największego zakładu produkcyjnego na danym terenie. Do udziału w Komitecie Założycielskim zaproszono demokratycznie wybrane reprezentacje innych zakładów pracy. Treść uchwały za zgodą władz wojewódzkich zamierzano podać do publicznej wiadomości w lokalnej prasie. Ponadto zażądano od władz wojewódzkich przydziału lokali i sprzętu biurowego dla struktur ponadzakładowych. W razie niespełnienia postanowień porozumień gdańskich zagrożono strajkiem³⁴⁵.

Należy dodać, że działania rodzącego się związku były bacznie obserwowane przez funkcjonariuszy SB. W czasie obrad 7 października na sali było co najmniej kilku tajnych współpracowników. Niektórzy jak np. Adam Szybiak – TW „Paweł”, weszli nawet do składu

³⁴⁴ AIPN Rz, 036/12, Informacja, 7 X 1980 r., k. 76–113; *ibidem*, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 466–467; ZAB, Relacja Wita Siwca, 12 XII 2009 r., s. 2; Uchwała Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego, 7 X 1980 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 24–27.

³⁴⁵ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 68.

Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego. Kpt. Józef Kononiuk prowadzący TW „Pawła”, po spisaniu relacji ze spotkania, wyznaczył mu następujące zadania:

„– TW w dalszym ciągu będzie się interesował sprawami tymczasowego Zarządu (jest jego członkiem),

– będzie w dalszym ciągu zabiegał o utworzenie NSZZ w Cechu [Rzemiosł Różnych w Przemysłu]. Będzie tak postępował aby mógł w tym związku kierować lub oddziaływać na jego kierownictwo. W tym celu otrzymał instruktarz.”³⁴⁶

Niewątpliwie SB dążyła do przejęcia maksymalnej kontroli nad Związkiem poprzez działalność swojej agentury wpływu. Należy przypuszczać, że podobne działania podjęto na terenie całego kraju. Warto nadmienić, że w materiałach archiwalnych zachował się stenogram pierwszego posiedzenia Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego. Wspomniany dokument sporządzono niewątpliwie na podstawie nagrania audio, wykonanego przez funkcjonariuszy lub agentów SB³⁴⁷.

W dniu 11 października 1980 r. odbyło się spotkanie wojewody przemyskiego Zdzisława Cichockiego z Komitetem Założycielskim „Solidarności”. Związkowców reprezentowali: Czesław Kijanka – przewodniczący, Kazimierz Ziobro, Eugeniusz Opacki i Andrzej Kucharski – wiceprzewodniczący. Spotkanie odbyło się w obecności członków MKZ Jarosław Jerzego Strzałko i Tadeusza Wrońskiego – wiceprzewodniczący. Wojewodzie przedstawiono uchwałę o powołaniu Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ z siedzibą w Przemysłu. Władze zobowiązały się do udostępnienia trzypokojowego lokalu na siedzibę komitetu w centrum Przemysłu i dwupokojowego lokalu na siedzibę MKZ w Jarosławiu. Ponadto zamierzano utworzyć punkty konsultacyjne w Przeworsku, Lubaczowie i Dynowie. Wyposażenie w sprzęt biurowy i pieczętki miał zapewnić wojewoda. Ponadto w siedzibach miały zostać podłączone telefony i dalekopisy. Wojewoda obiecał, że po uzyskaniu przez „Solidarność” osobowości prawnej przekaże jej powielacz. Do tego czasu zamierzano umożliwić powielanie dokumentów związkowych w Urzędzie Wojewódzkim. Treść uchwały o powołaniu Komitetu Założycielskiego „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego zamierzano opublikować w regionalnym tygodniku

³⁴⁶ AIPN Rz, 036/12, Informacja, 7 X 1980 r., k. 76–113; AIPN Rz, 034/117, t. 2, Informacja od TW „Pawel”, 7 X 1980 r., k. 133–134.

³⁴⁷ AIPN Rz, 036/12, Informacja, 7 X 1980 r., k. 75–113.

„Życie Przemyskie”. Ustalenia zostały wykonane i biura „Solidarności” rozpoczęły działalność. Zobowiązania złożyła również strona związkowa:

„– [Organizacje] NSZZ „Solidarność” będą w swej działalności dokładały starań, by we współpracy z kierownikami zakładów oddziaływać na rzecz podnoszenia wydajności pracy i mobilizacji załóg dla właściwej realizacji zadań gospodarczych.

– Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w pełni przestrzegać będzie ustaleń porozumienia podpisanego w Gdańsku. Swej działalności nie będzie wykorzystywał do celów politycznych oraz wrogich PRL.

– Na członków związku będzie przyjmował osoby zgodnie z obowiązującym statutem związków.

– Komitet Założycielski współpracował będzie z władzami wojewódzkimi, a Komitety niższych szczebli z władzami danego terenu oraz zakładu pracy w zakresie systematycznej poprawy warunków socjalnych załóg pracowniczych”³⁴⁸.

Na podstawie cytowanego fragmentu, należy wysnuć wniosek, że władze żądały od „Solidarności” uspokojenia strajków, w zamian oferowano zezwolenie na działalność i pomoc techniczno-materialną przy organizacji struktur.

W październiku i listopadzie 1980 r. Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego zaktywizował działalność związkową. Tworzono nowe struktury zakładowe. Pierwszą siedzibę Komitet Założycielski w Przemysłu otrzymał na ul. Słowackiego, następnie została ona przeniesiona na ul. Kamienny Most. Prezydium Komitetu Założycielskiego występowało do zakładów o oddelegowanie osób do pracy społecznej w nowym Związku. Powyższe działanie prowadzono na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów i porozumienia z wojewodą przemyskim. Szczególną aktywnością w pracy nad tworzeniem struktur wykazali się: Andrzej Tumidajski, Jerzy Czekalski, Stanisław Żółkiewicz, Ryszard Głowacki, Jan Szot, Mieczysław Wajda, Stanisław Płatko, Ryszard Buksa, Andrzej Makiel, Janusz Kurowski i Leon Pityński. Nietypowym działaczem związkowym, ze względu na pełnioną funkcję, był Stanisław Żółkiewicz, zastępca dyrektora Biura Rewaloryzacji Zabytków, które mieściło się przy Dyrekcji Wojewódzkiej Zabudowy Miast i Osiedli. Od ostatnich miesięcy 1980 r. zatrudniano również pracowników na etatach w Związku, którzy zajmowali się prowadzeniem biura Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego. Zatrudniony został wówczas m.in. opozycjonista Wit Siwiec,

³⁴⁸ Ustalenia, 11 X 1980 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 33–35; AIPN Rz, 010/186, Informacja, 11 X 1980 r., k. 33.

który dotąd pozostawał bez pracy. Od listopada 1980 r. poprzez wysłanników zachęcano do tworzenia struktur zakładowych w przedsiębiorstwach i instytucjach, w których nie powstały one oddolnie³⁴⁹.

Do MKZ Jarosław 9 października weszły trzy nowe komitety założycielskie NSZZ: z Zakładu Przemysłu Cukierniczego „San”, Pracowni Konserwacji Zabytków – Oddział w Jarosławiu oraz Oddziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Skład Prezydium MKZ został poszerzony o następujące osoby: Adama Bigasa, Romana Osadę, Janinę Stażewską, Wacława Żurawskiego i Józefa Lechończaka. 11 października Prezydium MKZ Jarosław uchwaliło zgłoszenie akcesu do NSZZ w Gdańsku oraz zgłoszenie wniosku o dokonanie wspólnej rejestracji. W dniu posiedzenia w skład Komitetu wchodziło 11 struktur zakładowych: Zakłady Remontowo-Montażowe PZZ w Jarosławiu, Huta Szkła „Jarosław”, Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego „Jarlan”, Państwowa Komunikacja Samochodowa w Jarosławiu, Zakład Komunikacji Miejskiej w Jarosławiu, Karpackie Zakłady Gazownicze w Jarosławiu, Oddział Transportu Drogowego w Jarosławiu, Jarosławskie Zakłady Meblarskie w Jarosławiu, Zakłady Przemysłu Cukierniczego „San” w Jarosławiu, Pracownia Konserwacji Zabytków w Jarosławiu oraz Oddział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jarosławiu. Do reprezentacji MKZ Jarosław w Gdańsku upoważniono: Kazimierza Ziobro, Tadeusza Wrońskiego, Jerzego Strzałko, Józefa Świdnickiego, Tadeusza Łuczkiewicza i Zbigniewa Steczyszyna³⁵⁰.

3.3.2 Powstanie lokalnych ośrodków NSZZ „Solidarność” w Przemysłu i Jarosławiu

W Komitecie Założycielskim NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego od października narastały tendencje rozłamowe. Pomimo posiadanej energii i wielu działań, przewodniczący Czesław Kijanka nie zdołał utrzymać związkowców z Przemysła i Jarosławia w jedności. Jarosławscy związkowcy uważali, że przy podziale środków finansowych w ramach woj. przemyskiego, ich miasto było dyskryminowane. W kręgu tym obawiano się również dominacji Przemysła we władzach Regionu Południowo-Wschodniego. MKZ Jarosław opowiadał się za budową regionu w granicach dawnego

³⁴⁹ 25 lat „Solidarności”..., s. 27; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XII 2009 r., s. 6.

³⁵⁰ Protokół posiedzenia MKZ Jarosław, 9 X 1980 r., *ibidem*, s. 31; Uchwała, 11 X 1980 r., *ibidem*, s. 31–32.

dużego woj. rzeszowskiego. W tych warunkach 4 listopada 1980 r. Kazimierz Ziobro zgłosił rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego prezydium Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego. MKZ Jarosław podjął decyzję o zarejestrowaniu się jako oddzielna struktura. Na terenie woj. przemyskiego wykształciły się więc dwa ośrodki „Solidarności” – w Przemyśle i Jarosławiu³⁵¹. Sprawa narastania konfliktu pomiędzy przedstawicielami struktur związku z obydwu ośrodków, w raportach SB była przedstawiana jako efekt tzw. gry operacyjnej funkcjonariuszy w celu skłócenia środowiska³⁵². Na podstawie analizy ówczesnych uwarunkowań należy domniemywać, że animozje wynikały przede wszystkim z czynników niezależnych. Funkcjonariusze przed położonymi w Warszawie wyolbrzymiali efekty swojej pracy na terenie woj. przemyskiego.

Wysłannicy NSZZ „Solidarność” dotarli do robotników w Lubaczowie, Przeworsku i Dynowie. We wspomnianych ośrodkach przeprowadzono agitację na rzecz Związku. Dzięki wsparciu Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego, 27 października 1980 r., przedstawiciele czterech zakładów pracy: Zakładu Wyrobów Galanteryjnych w Lubaczowie, Kopalni Siarki „Basznia” w Smolince (obecnie Basznia), Zakładu Maszyn Budowlanych Huta Stalowa Wola w Lubaczowie i Zakładu Mleczarskiego w Lubaczowie, odbyli spotkanie w sprawie powołania ponadzakładowych struktur „Solidarności”. W obradach udział wzięli: Stefan Zacharski, Grażyna Połoch, Tadeusz Mrzygłód, Paweł Nepelski, Adam Wegierak, Tadeusz Michalik, Lesław Pietrasiewicz, Jan Połoch, Henryk Baranowski, Zbigniew Woszczak, Władysława Urban, Stanisław Tkaczyszyn i Zofia Kuterbach. Na spotkaniu powołano Tymczasowy Międzyzakładowy Komitet Założycielski w Lubaczowie (TMKZ), którego przewodniczącym został Henryk Baranowski, a uczestnicy weszli w jego skład. Struktury z Lubaczowa zgłosiły akces do Regionu Południowo-Wschodniego³⁵³.

W dniu 21 listopada 1980 r. do Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemyśle przyłączył się Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny z Ustrzyk Dolnych, z terenu woj. krośnieńskiego. Wspomniana struktura

³⁵¹ AIPN Rz, 036/13, Analiza SO krypt. „Roztocze”, 20 I 1986 r., k. 647; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 74–75.

³⁵² AIPN Rz, 010/186, Informacja, 9 X 1980 r., k. 27; *ibidem*, Informacja, 11 X 1980 r., k. 33; *ibidem*, Informacja, 4 XI 1980 r., k. 103.

³⁵³ AIPN Rz, 036/14, Notatka, 20 VIII 1981 r., k. 5; Uchwała o powołaniu TMKZ w Lubaczowie, 27 X 1980 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 36–37; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 68.

zrzeszała 11 zakładów pracy. Jej przewodniczącym był Władysław Śniezek. Rozmowy w sprawie połączenia prowadził przewodniczący Czesław Kijanka. Związkowcy z Przemyśla przekazywali do Ustrzyk materiały związkowe i dokonywali interwencji w sprawach tamtejszych pracowników. Przedstawiciele zakładów pracy z rejonu Ustrzyk brali udział w zebraniach prezydium Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyśle. Część przemyskich działaczy „Solidarności”, w tym Stanisław Żółkiewicz, była przeciwna przyjęciu MKK Ustrzyki do ich Regionu, z uwagi na współpracę z działaczami związkowymi z Krosna w kwestii budowy regionów w granicach ówczesnych województw. Władze krajowe „Solidarności” również opowiadały się za budową struktur ponadzakładowych w oparciu o ówczesny podział administracyjny. Ponadto Region Południowo-Wschodni borykał się z separatyzmem MKZ Jarosław i Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Stadniny Koni w Stubnie. W tych warunkach w grudniu 1980 r. MKK Ustrzyki zgłosił akces do Podkarpackiego Regionalnego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Krośnie³⁵⁴.

Pod koniec 1980 r. zakładowe struktury NSZZ „Solidarność” w woj. przemyskim skupiały się wokół dwóch silnych ośrodków międzyzakładowych – przemysko-lubaczowskiego i jarosławskiego. Do MKZ w Jarosławiu przystąpiły komisje zakładowe z Przeworska. Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego, obawiając się tendencji odśrodkowych, zapoczątkował działania, które miały na celu objęcie jurysdykcją jak największej liczby zakładów i instytucji w województwie. Zamiar objęcia zakładów z Jarosławia wywołał ostry protest tamtejszego MKZ, który zwrócił się w tej sprawie do Lecha Wałęsy. Przemyski Komitet Założycielski zyskał sojusznika w osobie wojewody, który przesłał pismo do dyrektorów zakładów pracy o konieczności rejestrowania komisji zakładowych w Regionie Południowo-Wschodnim w Przemyśle. Ten nietypowy sojusz był jednym z powodów oskarżenia przemyskich działaczy o uległość wobec władz województwa³⁵⁵.

W ostatnich miesiącach 1980 r. skład Prezydium Komitetu Założycielskiego poszerzono o przedstawicieli większych zakładowych komitetów założycielskich, które złożyły akces do Regionu Południowo-Wschodniego. Dokooptowano m.in. Stanisława Diabina ze Stubna, jako sekretarza Prezydium, Lucynę Nowak z Przemyśla, jako

³⁵⁴ S. Fryc, *Między sierpniem a grudniem. NSZZ „Solidarność” na Podkarpaciu 1980–1981*, Krosno 2006, s. 87–88; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s., 12–13.

³⁵⁵ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 74–75.

skarbnika oraz członków: Henryka Baranowskiego z Lubaczowa, Zbigniewa Kulpę z Przeworska, Stanisława Barana z Przemyśla, Wojciecha Łukaszka z Przemyśla, Adama Siwca z Przemyśla.

W dniu 11 lutego 1981 r. zebrało się 158 przedstawicieli zakładów pracy z okolic Przemyśla i Lubaczowa. W tajnym głosowaniu zdecydowano o dokooptowaniu do składu tymczasowego Prezydium następujących osób: Wita Siwca, Marię Warchał, Adama Szostkiewicza, Stanisława Maziarza i Zbigniewa Harpułę³⁵⁶.

Od jesieni 1980 r. przemysko-lubaczowskie struktury „Solidarności” używały nazwy Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego. Ta nazwa pojawiła się na oficjalnej pieczęcie używanej do sierpnia 1981 r. Pod koniec 1980 r. również stosowano określenie Prezydium Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego. W pierwszej połowie 1981 r. powszechnie używano nieformalnej nazwy MKZ Przemyśl. Jednak skrót ten nie był rozwijany w dokumentach. W związku z tzw. kryzysem bydgoskim w okresie od 22 marca do 1 kwietnia 1981 r. występowano jako Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS) Regionu Południowo-Wschodniego. Następnie wrócono do skrótu MKZ. Po wyborach władz regionu przez I WZD od 8 sierpnia 1981 r. używano nazwy Zarząd Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”³⁵⁷.

MKZ w Jarosławiu po wyborach Zarządu 20 czerwca 1981 r. używał oficjalnej nazwy Międzyzakładowa Komisja Związkowa NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu. Jednak nadal powszechnie posługiwano się skrótem MKZ Jarosław. Od początku 1981 r. Tymczasowy Międzyzakładowy Komitet Założycielski w Lubaczowie używał również nazwy Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna³⁵⁸.

Zupełnie inną drogę wybrali związkowcy ze Stalniny Koni w Stubnie. Tymczasowa Komisja Zakładowa powstała w przedsiębiorstwie w październiku 1980 r. Jej organizatorem i przewodniczącym był Zbigniew Bortnik, specjalista ds. bezpieczeństwa pracy. Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” od początku swojego istnienia nawiązała współpracę z MKZ w Rzeszowie. Pomimo, że Stubno leżało na terenie Regionu Południowo-Wschodniego Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”

³⁵⁶ 25 lat „Solidarności”..., s. 26.

³⁵⁷ Zbiory Andrzeja Zapałowskiego (dalej ZAZ), Oświadczenia Przemyśl, passim; ZAZ, Biuletyny NSZZ „Solidarność”: „Odnowa” i „Serwis informacyjny”, passim.

³⁵⁸ Archiwum Zarządu Regionu Rzeszów (dalej AZR Rz), 49, Jarosław MKZ – skład Zarządu, Pismo MKZ Jarosław do KKP w Gdańsku, 28 II 1981 r., b.p.; AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 471; Sprawozdanie z działalności MKZ Jarosław w okresie 2 X 1980–3 VI 1981 r., b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 49–51; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 73–80.

Stadniny Koni zgłosiła akces do Regionu Rzeszowskiego. Po wyborach na początku 1981 r. przewodniczącym Komisji Zakładowej został Zbigniew Bortnik. NSZZ „Solidarność” Stadniny Koni w Stubnie liczyła 350 związkowców. Z załogi Stadniny tylko 6 pracowników nie należało do Związku. Delegatem na I Walne Zebranie Delegatów Regionu Rzeszowskiego był Zbigniew Bortnik. 20 lipca 1981 r. Bortnik został wybrany na wiceprzewodniczącego Prezydium Zarządu Regionu Rzeszowskiego³⁵⁹.

3.3.3 Próba utworzenia makroregionu NSZZ „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej

Polska południowo-wschodnia w ówczesnym czasie obejmowała województwa krośnieńskie, przemyskie, rzeszowskie i tarnobrzeskie. Pod koniec 1980 r. w Polsce południowo-wschodniej wykształciły się cztery regionalne ośrodki „Solidarności” w Rzeszowie, Krośnie, Stalowej Woli i Przemyślu. Wspomniany podział na regiony zasadniczo pokrywał się z ówczesnymi podziałami administracyjnymi na małe województwa. Przy tym w woj. tarnobrzeskim, ze względu na rozmieszczenie zakładów pracy, główne centrum ruchu związkowego zostało zorganizowane poza siedzibą województwa. Szybko wykształciły się separatyzmy. W niektórych województwach uformowały się nowe lokalne ośrodki jak Jarosław i Tarnobrzeg, co doprowadziło do podziałów w regionach. Ponadto MKZ w Jaśle z woj. krośnieńskiego dążył do przyłączenia się do Regionu Małopolska. Kraków był postrzegany jako bardzo prężny ośrodek ruchu solidarnościowego. Należy nadmienić, że orzeczenie KKP z 28 stycznia 1981 r. mówiło o regionach w granicach ówczesnych województw. Jednak MKZ Rzeszów i MKZ Jarosław opowiadały się za silnym Regionem w granicach dawnego dużego woj. rzeszowskiego. Natomiast ośrodki Krosno i Przemyśl opowiadały się za strukturami regionów w granicach tzw. małych województw. Za samodzielnością opowiadali się również działacze ze Stalowej Woli. MKZ Rzeszów, ze względu na swój potencjał, opowiadał się za konsolidacją struktur w ramach makroregionu. W utworzeniu dużego regionu widziano wymierne korzyści dla „Solidarności”: wzmocnienie jej siły, zwiększenie możliwości oddziaływania KZ w

³⁵⁹ ZAB, Relacja Zbigniewa Bortnika, 15 II 2011 r., s. 3–4; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 13; M. Stręk, *Bortnik Zbigniew Paweł* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 42–43.

przedsiębiorstwach mających filie w kilku województwach i stworzenie silnej niezależnej prasy³⁶⁰.

Do współpracy pomiędzy MKZ Przemyśl i Podkarpackim Regionalnym Komitetem Założycielskim doszło w okresie protestów chłopskich w Ustrzykach Dolnych na początku 1981 r.³⁶¹ Inicjatorami działań w celu powołania struktur makroregionu Polski południowo-wschodniej były MKZ Rzeszów i MKZ Jarosław. 10 marca 1981 r. w Przemyślu spotkali się przedstawiciele międzyzakładowych komitetów założycielskich z Rzeszowa, Krosna, Jarosławia i Przemyśla. Do Przemyśla zaproszono również delegację związkowców z Zamościa. Pomimo ich przybycia, z nieznanых powodów ci ostatni nie wzięli udziału w obradach. Podczas obrad zdecydowano o powołaniu Regionalnej Komisji Koordynacyjnej. W jej skład weszło po trzy osoby z każdego MKZ. Ponadto powołano Radę Programową Biuletynu Związkowego i zobowiązano MKZ Rzeszów do opracowania koncepcji Ośrodka Badań Społeczno-Zawodowych, który miałby być wspólnie finansowany przez związkowców z terenu Polski południowo-wschodniej. Ponadto zamierzano zwrócić się do MKZ w Stalowej Woli z propozycją przystąpienia do Regionalnej Komisji Koordynacyjnej³⁶².

Pomimo tych ustaleń część działaczy z Przemyśla obawiała się, że w tworzonej regionie supremację przejmie Rzeszów. Zatem byli oni przeciwni utworzeniu makroregionu. W następnym spotkaniu, 15 kwietnia 1981 r. w Krośnie, uczestniczyli jedynie przedstawiciele międzyzakładowych komitetów założycielskich z Krosna, Rzeszowa i Jarosławia. Tematem obrad była koncepcja makroregionu. W czasie obrad skrytykowano działaczy z Przemyśla i Stalowej Woli za nieobecność i destrukcyjne działania w stosunku do idei powołania makroregionu. Ponadto ustalono, że następne spotkanie odbędzie się 23 kwietnia w Rzeszowie. Obrady zostaną poświęcone zasadom przeprowadzenia wyborów do władz Związku z uwzględnieniem struktury koordynującej szczebla makroregionu³⁶³.

W kolejnym spotkaniu 23 kwietnia 1981 r. w Rzeszowie uczestniczyli również przedstawiciele struktur związkowych z Przemyśla i Jasła. Jednak propozycja powołania dużego makroregionu w granicach dawnego woj. rzeszowskiego spotkała się ze sprzeciwem działaczy z Przemyśla i Krosna. 24 kwietnia w czasie spotkania Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyślu skrytykowano koncepcję budowy

³⁶⁰ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 78–79; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 757.

³⁶¹ B. Kleszczyński, *op. cit.*, s. 813–814.

³⁶² D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 78.

³⁶³ *Ibidem*, s. 78–79.

makroregionu w granicach dużego woj. rzeszowskiego. Przy tym wydano oświadczenie krytykujące postępowanie Antoniego Kopaczewskiego, lidera MKZ w Rzeszowie. W sporze z MKZ Jarosław postanowiono zwrócić się z prośbą o mediację do KKP³⁶⁴.

Równoległe do rozmów nad utworzeniem makroregionu toczyły się dwustronne rozmowy między prezydiami regionalnych komitetów założycielskich z Przemyśla i Krosna. 26 kwietnia 1981 r. nastąpiło wstępne porozumienie co do intencji utworzenia jednego, wspólnego regionu z siedzibą w Przemyśle. Ponadto projektowano powołanie w przyszłości Ośrodka Badań Społecznych, Wszechnicy Związkowej, wspólnego ośrodka poligrafii i połączonego biura interwencji.

Z kolei 27 kwietnia 1981 r. w Przeworsku zebrali się reprezentanci MKZ z Rzeszowa i MKZ z Jarosławia. W ramach delegacji jarosławskiej w obradach uczestniczyli przedstawiciele komisji zakładowych z Przeworska. Po rozmowach wydano wspólne oświadczenie popierające utworzenie siedemnastu dużych makroregionów na bazie dawnych siedemnastu województw. Pod koniec kwietnia 1981 r. wyraźnie ukształtowały się dwa obozy Krośnieńsko-Przemyski i Rzeszowsko-Jarosławski³⁶⁵.

MKZ Jasło 11 maja 1981 r. zgłosił akces do Regionu Małopolska. Secesja doprowadziła do wzmożenia rozmów pomiędzy Komitetem Założycielskim NSZZ Regionu Południowo-Wschodniego i Podkarpackim Regionalnym Komitetem Założycielskim „Solidarności”. 23 maja odbyło się spotkanie przedstawicieli komitetów założycielskich z Krosna i Przemyśla w Przemyśle³⁶⁶. W skład delegacji MKZ Przemyśl wchodził Czesław Kijanka, Eugeniusz Opacki, Wit Siwiec, Stanisław Płatko. Podkarpacki Regionalny Komitet Założycielski reprezentowali Zygmunt Zawojski, Stanisław Drużba, Józef Szul i Czesław Kopczak. Dyskutowano nad możliwością utworzenia wspólnego regionu. W dyskusji podkreślono brak antagonizmów pomiędzy Przemyślem i Krosnem, zagrożenie rosnącymi wpływami Rzeszowa, podobne uwarunkowania etniczno-kulturowe, wspólną przynależność do Diecezji Przemyskiej oraz dobrą współpracę z jej ordynariuszem ks. bp. Ignacym Tokarczukiem. Ustalono przeprowadzenie wyborów na WZD według parytetu jeden delegat na 500 członków Związku. Projektowano połączenie I WZD obydwu województw. Planowano również połączyć oba prezydiuma. Przewodniczącego zamierzano wybrać na połączonym I WZD. Przyjęto wstępnie nazwę Region Południowo-Wschodni. W czasie

³⁶⁴ AIPN Rz, 036/12, Analiza sprawy obiektowej krypt. „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 483.

³⁶⁵ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 79.

³⁶⁶ Według posiadanych informacji przez SB z Krosna, spotkanie odbyło się w Birczy. AIPN Rz, 036/12, Wyciąg z informacji TW ps. „Krzysztof”, b.d., k. 207.

rozmów wysunięto hipotezę, że przyłączeniem do poszerzonego regionu mogą być zainteresowane MKZ Stalowa Wola i MKZ Zamość. 28 maja 1981 r. podpisano wstępne porozumienie pomiędzy działaczami z Krosna i Przemyśla o budowie wspólnego Regionu Południowo-Wschodniego z siedzibą w Przemyślu. Powyższe porozumienie jednak nigdy nie zostało zrealizowane. Należy zauważyć, że do wprowadzenia stanu wojennego obydwie regiony bardzo mocno ze sobą współpracowały³⁶⁷.

Od lata 1981 r. napięcie pomiędzy regionalnymi strukturami „Solidarności” Polski południowo-wschodniej nieco opadło. Poszczególne regiony na bieżąco konsultowały się wzajemnie i podejmowały współpracę. Jesienią powołano wspólne Biuro Rzeczników Prasowych Polski Południowo-Wschodniej. 21 września 1981 r. w siedzibie Zarządu Regionu w Rzeszowie odbyła się wspólna konferencja prasowa. Wzięli w niej udział przewodniczący czterech zarządów regionów „Solidarności” – Czesław Kijanka (Przemyśl), Stanisław Krupka (Stalowa Wola), Antoni Kopaczewski (Rzeszów) i Zygmunt Zawojski (Krosno), oraz wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Porozumiewawczej Andrzej Gwiazda i jej sekretarz Andrzej Celiński. Zasadniczym tematem konferencji była sytuacja w kraju³⁶⁸.

Próba budowy struktur makroregionu „Solidarności” w Polsce południowo-wschodniej zakończyła się niepowodzeniem. Konsolidacji nie zdołano osiągnąć z powodów rywalizacji ośrodków miejskich, głównie Przemyśla z Rzeszowem, Tarnobrzegu ze Stalową Wolą i Jarosławia z Przemyślem. Na wspomniane spory wpływały zadawnione rywalizacje, nawet od czasów średniowiecznych. Dodatkowo współzawodnictwo podsyciła reforma podziału administracyjnego z 1975 r. Sześć lat obowiązywania nowego podziału było okresem zbyt krótkim aby doprowadzić do szerszego porozumienia. Ponadto nie było ośrodka o niekwestionowanym autorytecie. Krosno i Przemyśl były żywotnie zainteresowane regionami w granicach małego województwa. Rzeszów usiłował dokonać konsolidacji makroregionu, lecz skonfliktował się z sąsiednimi regionami. Ziemia Sandomierska, targana wewnętrznymi sporami, nie uczestniczyła w pracach nad powołaniem makroregionu. Pewną rolę odgrywały względy ambicjonalne regionalnych liderów. Z perspektywy znanych dokumentów należy domniemywać, że udział SB,

³⁶⁷ *Ibidem*, Informacja, 23 V 1981, k. 205–206; *ibidem*, Wyciąg z informacji TW ps. „Krzysztof”, b.d., k. 207; *ibidem*, Analiza sprawy obiektowej krypt. „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 484–486; B. Kleszczyński, *op. cit.*, s. 818–819.

³⁶⁸ AIPN Rz, 04/378, Informacje dzienne i szyfrogramy kierowane do MSW, Szyfrogram KW MO w Rzeszowie do MSW, 22 IX 1981 r. k. 58; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 80.

szczególnie w woj. przemyskim, w procesie podsycania waśni był raczej niewielki ze względu na posiadane siły, środki i możliwości³⁶⁹.

3.4 Działalność NSZZ „Solidarność” w województwie przemyskim

3.4.1 Protesty „Solidarności” styczeń–marzec 1981 r.

W dniu 29 grudnia 1980 r. rozpoczęła się okupacja sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych. Protestujący m.in. wysunęli żądania rejestracji „Solidarności” chłopskiej. Protest odbił się szerokim echem w kraju³⁷⁰. Z ramienia NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego 4 stycznia 1981 r. do Ustrzyk Dolnych udali się Andrzej Kucharski, Stanisław Kusiński, Wit Siwec i Maria Warchał. W strajku środowisk wiejskich uczestniczył również Stanisław Sudoł (wspomniany już kilkakrotnie opozycjonista z Przemyśla). Na znak solidaryzowania się ze strajkującymi rolnikami w Ustrzykach Dolnych Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego 6 stycznia 1981 r. zorganizował godzinny strajk ostrzegawczy w wytypowanych zakładach na terenie województwa. Do protestów przystąpiły załogi sześciu przedsiębiorstw i instytucji. Z powodu sprzeciwu załogi zaplanowany strajk nie odbył się w Zakładzie Maszyn Budowlanych Huty Stalowa Wola w Lubaczowie. „Solidarność” nie była w stanie nakłonić pracowników do protestu. 8 stycznia odbyły się rozmowy Czesława Kijanki z wojewodą przemyskim Zdzisławem Cichockim. Kijanka stwierdził, że na terenie województwa struktury „Solidarności” wykonują zalecenia KKP w sprawie protestów. Następnie odbył się godzinny strajk 13 stycznia, do którego przystąpiło 7670 osób na ok. 30 tys. zatrudnionych w Przemyślu i Lubaczowie³⁷¹. Komitet regionalny w Przemyślu opracował oświadczenie, w którym potępił siłowe zakończenie strajku w Ustrzykach. 14 stycznia 1981 r. powołano

³⁶⁹ Większe znaczenie miało podsycanie sporów przez SB w woj. tarnobrzesckim, pomiędzy działaczami „Solidarności” Regionu Ziemia Sandomierska i Federacji Tarnobrzesckiej. Szerzej zob. M. Bukała, *NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Sandomierska [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 652–653.

³⁷⁰ Zob. podrozdział 3.5.1 – *Niezależny ruch związkowy na wsi*.

³⁷¹ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 475–476; *Nasze sprawy*, „Biuletyn Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Przemyślu”, nr 3, 16 I 1981 r., s. 4–9; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 106–110.

komisję do badania przekraczania kompetencji przez władze lokalne oraz komisję do opracowania zasad praworządności³⁷².

W pierwszych tygodniach 1981 r. NSZZ „Solidarność” podjęła w całym kraju walkę o uznanie za wolne od pracy wszystkich sobót. KKP zaleciła niepodejmowanie pracy 24 stycznia 1981 r., w ostatnią sobotę miesiąca. Decyzję poparł MKZ w Przemysłu. Na terenie woj. przemyskiego, na ogólną liczbę 950 zakładów pracy, urzędów i instytucji, w 17 zakładach przemysłowych nie podjęto pracy w całości, w 20 nie stawilo się do pracy 30–60 proc. załogi. Ponadto nie pracowało 8 instytucji i urzędów³⁷³.

Napięcie między ruchem solidarnościowym a władzami komunistycznymi wzrosło w ostatniej dekadzie marca 1981 r. w związku z kryzysem bydgoskim³⁷⁴. W tych okolicznościach w zakładach pracy woj. przemyskiego zarządzono gotowość strajkową, polegającą na oflagowaniu zakładów i noszeniu biało-czerwonych opasek przez członków „Solidarności”. Zgodnie z zaleceniami KKP, 27 marca, w czterogodzinnym strajku ostrzegawczym wzięło udział około 15 tys. osób z 115 zakładów województwa. Na czas akcji protestacyjnej Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego zmienił nazwę na Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Na swoją siedzibę obrał Zakłady Płyt Pilśniowych w Przemysłu. W zakładzie zgromadzono większą ilość żywności, zainstalowano kuchnię polową, zgromadzono koce i śpiwory. Zorganizowano służbę porządkową. Przez radiowęzeł zakładowy ogłoszono instrukcję dotyczącą postępowania podczas protestu, na wypadek ogłoszenia stanu wyjątkowego czy obcej interwencji. Działania te podjęto w ramach przygotowań do strajku generalnego. Współorganizatorką przygotowań do protestu była Krystyna Lach, przewodnicząca KZ w Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemysłu. W całym kraju związkowcy zamierzali okupować zakłady pracy i wymusić ustępstwa władz³⁷⁵.

W proteście w dniu 27 marca 1981 r. czynny udział wzięli m.in. przemyscy nauczyciele. MKZ POiW przekształciła się w Międzyszkolną Komisję Strajkową. Zajęcia lekcyjne skrócono do czterech godzin, w trakcie których nauczyciele wyjaśniali uczniom cele protestu i przedstawiali aktualną sytuację w kraju. W okresie przygotowań do strajku

³⁷² APP, 56/866/26, Oświadczenia, komunikaty i rezolucje ZR Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”, Oświadczenie nr 12/81, 14 I 1981 r., k. 8; AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 477.

³⁷³ *Ibidem*, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 478.

³⁷⁴ Szerzej zob., s. 96.

³⁷⁵ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 474–482; A. Brożyniak, NSZZ „Solidarność”..., s. 758; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 82–81.

generalnego nauczyciele związkowcy z „Solidarności” przemyskiej polecieli uczniom, aby z uwagi na własne bezpieczeństwo pozostali w domach. Młodzież z internatów miała również udać się do domów³⁷⁶.

W przygotowaniach MKS Przemysł do strajku generalnego w dniu 31 marca 1981 r. aktywny udział wzięły załogi wielu zakładów w regionie. Nastąpiła duża mobilizacja członków „Solidarności”. Na szczeblu centralnym wynegocjowano trudne porozumienie pomiędzy władzami a „Solidarnością”. Strajk generalny został odwołany przez KKP. Nastroje konfrontacyjne wśród członków „Solidarności” woj. przemyskim nieco osłabły. Jednak nie wszyscy związkowcy zgadzali się z decyzją KKP „Solidarności”. Wit Siwiec, Adam Szostkiewicz, Eugeniusz Opacki i Maria Warchał opracowali list protestacyjny. W znacznym kręgu działaczy „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego panowało przekonanie, że zmarnowano szansę na wymuszenie na komunistycznych władzach przestrzegania prawa³⁷⁷.

3.4.2 Działalność NSZZ „Solidarność” kwiecień–lipiec 1981 r.

Międzyzakładowa Komisja Związkowa w Jarosławiu w kwietniu 1981 r. nagłośniła sprawę obecności jednostki łączności wojsk radzieckich w okolicach Pruchnika, Woli Węgierskiej, Sieniawy i Roźwienicy. Zapewne były to załogi trzech stacji radiolokacyjnych. Żołnierze zachowywali się bardzo arogancko, m.in. pojazdy wojskowe niszczyły pola uprawne okolicznej ludności. Jednak władze wojskowe zaprzeczały stacjonowaniu oddziałów radzieckich w woj. przemyskim³⁷⁸. 5 maja do Roźwienicy udali się członkowie MKZ Jarosław, Julian Woźniak z Telewizji Polskiej i przedstawiciel Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Na miejscu stwierdzono obecność żołnierzy radzieckich. Z kolei 8 maja w Roźwienicy pojawili się studenci z Rzeszowa Janusz Młynarski i Marek Bialic. Próbowali oni wykonać zdjęcia dokumentujące obecność wojska. Żołnierze radzieccy zatrzymali obydwu i zniszczyli jedną błonę fotograficzną. Młynarski i Bialic zdołali ocalić część zdjęć. Wykonana przez nich fotografia żołnierza radzieckiego ukazała się w miesięczniku „Z Dołu”. Gazeta była wydawana przez NSZZ „Solidarność” Regionu

³⁷⁶ AIPN Rz, 034/139, SOS krypt. „Laura”, Informacja od TW „Profesor”, 23 III 1981 r., k. 41; ZAB, Notatka z rozmowy z Ryszardem Buksą, 23 IV 2012 r.

³⁷⁷ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 3; G. Majchrzak, *Kryzys bydgoski [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 230.

³⁷⁸ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 82.

Rzeszowskiego. Odmienne stanowisko od MKZ Jarosław zajął Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyślu, który uważał manifestacyjny pobyt Armii Czerwonej na terenie województwa za prowokację mającą przestraszyć społeczeństwo polskie wizją interwencji. Dlatego starano się sprawy nie nagłaśniać³⁷⁹.

W związku z kolejnymi napięciami pomiędzy władzami a „Solidarnością” oraz atakami radzieckiej prasy, 19 maja 1981 r. MKZ Jarosław rozesłał list protestacyjny. Jego adresatami były Ambasada ZSRR w Polsce, biura Telegraficznej Agencji Związku Radzieckiego (TASS), Polskiej Agencji Prasowej, Interpressu, KKP i międzyzakładowe struktury Związku w Polsce południowo-wschodniej. W liście skrytykowano artykuł zamieszczony w radzieckiej gazecie „Prawda”, w którym zaatakowano „Solidarność”³⁸⁰.

Struktury NSZZ „Solidarność” woj. przemyskim w ostatnich miesiącach 1980 r. i pierwszych 1981 r. znacznie się powiększyły. Wiosną 1981 r. MKZ Przemyśl skupiał 42 102 członków zrzeszonych 194 Komisjach Zakładowych. W MKZ Jarosław zarejestrowało się 114 zakładów pracy i 31 798 osób. W sumie do związku na terenie woj. przemyskiego należało ok. 74 tys. ludzi na 102,1 tys. zatrudnionych. Wskaźnik uzwiązkowienia dla „Solidarności” wynosił 72,47 proc. Tylko w siedmiu przypadkach liczba członków KZ przekroczyła tysiąc. Największą organizację związkową miały Zakłady Przemysłu Dziwiarskiego „Jarlan” w Jarosławiu, 3500 osób³⁸¹. W tym ostatnim przypadku liczba związkowców przekroczyła liczbę zatrudnionych ok. 2700 osób³⁸². Należy domniemywać, że do organizacji związkowej należeli pracownicy filii, chałupnicy i emeryci. O czym będzie jeszcze mowa, lista reprezentantów na I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu woj. przemyskiego podaje pięciu reprezentantów „Jarlanu”. Byli to Andrzej Kowalik, Andrzej Ostafijczuk, Paweł Ostrowski, Zbigniew Steczyszyn i Kazimierz Ziobrowski. Przy założeniu parytetu jeden delegat na 500 członków dałoby to ok. 2500 członków związku w Zakładach Dziwiarskich w Jarosławiu. Ponadto z „Jarlanu” było dwóch zastępców delegatów – Tadeusz Łuczkiwicz i Andrzej Głąb³⁸³. Podobnie ze statystyką było w wielu innych przedsiębiorstwach. Niekiedy pojawiały się nieudowodnione

³⁷⁹ AIPN Rz, 036/12, Notatka służbowa, 31 V 1981 r., k. 191; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 5; M. Gliwa, *Powstanie i działalność Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Rzeszowie 1980-1989* [w:] *Od ostatnich Leśnych do „Solidarności”*..., s. 264.

³⁸⁰ D. Iwaneczko, *Opór społeczny*..., s. 83.

³⁸¹ Informacja o stanie organizacyjnym związku z kwietnia 1981 r., b.d., *25 lat „Solidarności”*..., s. 38.

³⁸² *Rocznik statystyczny województwa przemyskiego*..., s.146.

³⁸³ Lista delegatów na Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region województwa przemyskiego, b.d., *25 lat „Solidarności”*..., s. 58–64.

zarzuty o zawyżanie liczby członków Związku w danym zakładzie w celu zwiększenia liczby przedstawicieli w strukturach wyższego stopnia.

Tylko dla niektórych zakładów mamy bardzo precyzyjne dane. W Fabryce Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina” w Przemysłu według stanu na dzień 30 maja 1981 r. było 541 członków „Solidarności” z 583 pracowników. Wskaźnik uzwiązkowienia dla „Solidarności” wynosił 92,79 proc. Dane o liczbie związkowców uwzględniały również emerytów³⁸⁴. Ponadto w zakładzie działał branżowy Związek Zawodowy Metalowców, lecz organizacja skupiała znacznie mniej pracowników.

W celu porównania należy dodać, że powiązane z obozem władzy związki zawodowe branżowe i autonomiczne, na terenie oddziaływania MKZ w Przemysłu, w kwietniu 1981 r. skupiały 6934 pracowników. Zatem w 1981 r. „Solidarność” skupiała sześć razy więcej członków niż konkurencyjne struktury. Informacje o liczbie członków innych organizacji związkowych były zbierane przez „Solidarność”³⁸⁵.

NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego organizowała patriotyczne uroczystości w rocznice ważnych świąt narodowych. Podniosły charakter miały obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, które odbyły się w Przemysłu. W dniu 3 maja 1981 r. w miejscowej katedrze została odprawiona uroczysta w msza św. Po niej licznie zgromadzeni mieszkańcy i członkowie „Solidarności” udali się na wzgórze zamku kazimierzowskiego. Związkowcy zorganizowali wiec dla upamiętnienia Konstytucji 3 maja, w czasie którego przemawiał Czesław Kijanka, przewodniczący Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego. Przy głazie upamiętniającym to historyczne wydarzenie złożono kwiaty i odśpiewano pieśń „Witaj, majowa jutrzeńko”. W uroczystościach poza wspomnianym Kijanką, udział wzięli członkowie prezydium Komitetu: Stanisław Baran, Eugeniusz Opacki, Krzysztof Prokop i Adam Szostkiewicz³⁸⁶.

Kierownictwo „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego w stosunku do władz wojewódzkich wysuwało rozmaite postulaty. 18 maja 1981 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli regionalnego Komitetu Założycielskiego z nowym wojewodą przemyskim, Andrzejem Wojciechowskim. Czesław Kijanka żądał przeznaczenia dla potrzeb NSZZ „Solidarność” Robotniczego Domu Kultury, uruchomienia baru szybkiej obsługi dla robotników, zwrotu bezprawnie zabranego mienia Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej i

³⁸⁴ APP, 56/1320/3, Udział w strukturach Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemysłu, Notatka stan „Solidarności”, 30 V 1981 r. k. 64.

³⁸⁵ Informacja o stanie organizacyjnym związku z kwietnia 1981 r., b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 38.

³⁸⁶ *Ibidem*, s. 42–43.

grekokatolikom cerkwi przy ul. Przeworskiego oraz powstrzymania dewastacji cmentarza żydowskiego. Ponadto postulowano odbudowę pomnika Orłąt Przemyskich, zburzonego podczas okupacji niemieckiej przez nacjonalistów ukraińskich. 7 maja 1981 r. z inicjatywy NSZZ „Solidarność” powołano społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Orłąt Przemyskich, pod przewodnictwem Eugeniusza Opackiego. Innym daleko idącym postulatem było przywrócenie tygodnikowi „Życie Przemyskie” statusu społeczno-kulturalnego. Wspomniana gazeta była wówczas organem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Przemyśle³⁸⁷. Podobnych spotkań było kilka, władze odrzucały lub odwlekły spełnienie żądań.

Własne postulaty wysuwały poszczególne organizacje zakładowe. Niestety znaczna część ich dokumentacji się nie zachowała. Szczegółowo można prześledzić działalność KZ w Fabryce Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina” w Przemyśle. „Solidarność” zgłaszała projekty poprawy funkcjonowania dowozu pracowników komunikacją publiczną do zakładu. Wysłunięto również postulat powiększenia liczby wolnych sobót i poprawy zaopatrzenia bufetu. Przedstawiciele „Solidarności” brali udział w pracach pracowniczej Rady Zakładowej. Związek opiniował podział mieszkań z puli zakładowej i działek w pracowniczych ogródkach działkowych. Przeciwdziałano alkoholizmowi w środowisku pracowników Zakładu. Należy dodać, że spożycie alkoholu w miejscu pracy w owym czasie było bardzo dużym problemem i niestety odbywało się za szeroką społeczną aprobatą. KZ wspierała również przedsięwzięcia sportowe, turystyczne i patriotyczno-kulturalne, m.in. związkowcy prowadzili zbiórkę pieniędzy na renowację Panoramy Raławickiej we Wrocławiu³⁸⁸.

Konflikt pomiędzy przemyskimi i jarosławskimi strukturami Związku w sprawie koncepcji Regionu był przedmiotem rozmów Antoniego Kopaczewskiego, przewodniczącego Krajowej Komisji Wyborczej „Solidarności”, z przedstawicielami MKZ Jarosław. 22 maja 1981 r. zdecydowano, że przedstawiciele Jarosławia i Krajowej Komisji Wyborczej udadzą się do Przemyśla, by spotkać się z tamtejszym prezydium. Na kolejnym spotkaniu z udziałem przedstawicieli MKZ Przemyśl uznano, że istnieje pilna potrzeba powołania Regionalnej Komisji Wyborczej, wspólnej dla terenu województwa. Przy tym postulowano zachowanie pełnej niezależności przez MKZ Jarosław. Kolejne spotkanie w powyższej sprawie odbyło się 25 maja 1981 r. w siedzibie MKZ Jarosław. Wymieniono

³⁸⁷ APP, 56/866/26, Komunikat, b.d., k. 29.

³⁸⁸ APP, 56/1320/26, Zbiórki funduszy na cele społeczne organizowane przez KZ, passim.

poglądy na temat przeprowadzenia wyborów delegatów na zjazd wojewódzki oraz ustalenia ostatecznej struktury związkowej w woj. przemyskim. Strona jarosławska podkreślała, że nie zgodzi się na podważanie legalności prowadzonej przez nią akcji wyborczej do władz związkowych. Przemyśl deklarował chęć przeprowadzenia wspólnych wyborów władz wojewódzkich Związku zgodnie z uchwałą KKP³⁸⁹.

Struktury Jarosławsko-Przeworskie NSZZ „Solidarność” podkreślały swoją odrębność. 20 czerwca 1981 r. wybrano 31-osobowy Zarząd Międzyzakładowej Komisji Związkowej w Jarosławiu oraz 11-osobowe Prezydium. W skład MKZ weszły również komisje zakładowe z Przeworska i Radymna. Przewodniczącym został Kazimierz Ziobro, a wiceprzewodniczącymi Ryszard Bugryn – ds. Komisji Problemowych, Waław Zeman – ds. organizacyjnych, Tadeusz Rusinek – dla terenu Przeworska i Antoni Furmanik – dla terenu Radymna. Ponadto wybrano 26 członków: Ryszard Kisiel, Andrzej Ostafijczuk, Andrzej Kowalik, Waldemar Mikołowicz, Franciszek Łuc, Zygmunt Wołoszyn, Roman Cichulski, Maria Górecka, Władysław Wilczek, Kazimierz Konieczny, Danuta Dawidowicz, Stanisław Dąbek, Kazimierz Dukacz, Stanisław Fiałek, Aleksander Mach, Roman Zeman, Jerzy Strzałko, Małgorzata Gajewicz, Teresa Jasińska, Józef Siara, Andrzej Stebnicki, Adam Puchalski, Zbigniew Steczyszyn, Paweł Ostrowski, Danuta Michaś i Mieczysław Pastorski. Ponadto wybrano Komisję Rewizyjną w składzie Zofia Jabłońska – przewodnicząca oraz członków: Teresę Kotylak, Janinę Kuras, Janusza Cholewę i Eugeniusza Szpytmę. W ramach MKZ Jarosław działały Komisje Problemowe, m.in. Komisja Organizacyjna, Antyalkoholowa, Kontroli Społecznej, Interwencyjna, ds. Kultury, ds. Budownictwa Mieszkaniowego, ds. Ochrony Pracy, ds. Rolnictwa oraz ds. Kultury³⁹⁰.

3.4.3 I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa przemyskiego

Struktury „Solidarności” w Przemyślu i Jarosławiu powołały dwie działające oddzielnie komisje wyborcze. Przewodniczącym przemyskiej został Stanisław Żółkiewicz, a jarosławskiej sędzia Anna Sierpińska. Z powodu nieprzeprowadzenia wspólnych wyborów regionalne Walne Zebranie Delegatów musiano przekładać. Żółkiewicz udał się do Gdańska

³⁸⁹ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 484–485.

³⁹⁰ AZR Rz, 49, Informacja MKZ Jarosław, 20 VI 1981 r., b.p.; Komunikat, b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 47–48.

do Krajowej Komisji Porozumiewawczej i tam na Bogdanie Lisie wymógł wysłanie telegramu do struktur związkowych w Rzeszowie, Jarosławiu i Przemyślu, w którym KKP bezwzględnie nakazywała przeprowadzenie wspólnych wyborów przez jarosławskie i przemyskie struktury związku w ramach Regionu Południowo-Wschodniego. 10 lipca obydwie komisje połączyły się w jedną regionalną, przewodniczącym został Żółkiewicz, a zastępcą Sierpińska. Powołano dwa okręgi wyborcze jarosławsko-przeworski i przemysko-lubaczowski. Od samego początku nastąpiły trudności z procedurą wyborów i rozdzwięk pomiędzy robotnikami a pracownikami umysłowymi, czyli pracownikami biurowymi oraz kadrą kierowniczą. Tak po latach trudności opisał tę sytuację Stanisław Żółkiewicz: „Nie było to takie łatwe w Przemyślu, ponieważ oprócz SB i tych innych służb, środowisko tych działaczy nazwijmy to >>solidarnościowych<< było dość skonfliktowane. Jarosław osobno. Rzeszów robił tam taką robotę na czele z [Antonim] Kopaczewskim [przewodniczącym MKZ Rzeszów] przeciwko Przemyślowi, ażeby zjednać sobie Jarosław. Tamtejszy MKZ odłączył się, żeby do Rzeszowa itd. Inne organizacje, też były przeciwko. Chciałem to zjednoczyć, jako przewodniczący tej komisji i dlatego miałem wiele kłopotów z różnymi ludźmi z Jarosławia i Rzeszowa”³⁹¹.

Według wytycznych Krajowej Komisji Wyborczej jeden delegat miał reprezentować 500 związkowców. Powyższa zasada wymuszała tworzenie okręgów wyborczych nawet złożonych z kilku komisji zakładowych. To powodowało szereg konfliktów i powiększało rzeszę niezadowolonych. Były uchybienia proceduralne. W jednym zakładzie wybrano delegata na 100 członków, w drugim na 300, w jeszcze innym na 500. Stanisławowi Żółkiewiczowi udało się uporządkować procedury wyborcze. Jednak w części komisji zakładowych jarosławskiego okręgu, wybory delegatów na I WZD musiano powtórzyć według parytetu – jeden delegat na 500 członków związku. Żółkiewiczowi i Sierpińskiej w tych trudnych warunkach udało się doprowadzić do końca głosowanie³⁹². Wybrano 148 delegatów, którzy reprezentowali 73 997 członków Związku w woj. przemyskim. Z tego 85 osób reprezentowało struktury przemysko-lubaczowskie a 63 osoby jarosławsko-przeworskie. W obwodzie wyborczym Jarosław powołano 18 zastępców delegatów³⁹³.

³⁹¹ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 6–7.

³⁹² Uchwała Regionalnej Komisji Wyborczej NSZZ „Solidarność” woj. przemyskiego, 10 VII 1981 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 57; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 6–10; ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., s. 1–3.

³⁹³ Lista delegatów na Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region województwa przemyskiego, b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 58–64; A. Szostkiewicz, 1 Tura WZD woj. przemyskiego,

W warunkach wzajemnej niechęci 15 lipca 1981 r. odbyło się zebranie delegatów reprezentujących MKZ Jarosław. Celem było zajęcie wspólnego stanowiska delegacji z Jarosławia i Przeworska. Zebranie miało burzliwy przebieg. Na wstępie przewodniczący Kazimierz Ziobro poinformował o ustaleniu terminów pierwszej i drugiej tury I WZD woj. przemyskiego. Następnie dodał, że „jest szansa i możliwość przyłączenia [się] MKZ [Jarosław] do Rzeszowa”, ale dopiero po odbyciu WZD w Przemyślu. Wiceprzewodnicząca Komisji Wyborczej Anna Sierpińska ostrzegła zebranych przed podejmowaniem pochopnych decyzji, zwłaszcza przed bojkotem zebrania w Przemyślu, który skutkowałby utratą ważności mandatów delegatów na I Krajowy Zjazd Delegatów. Jej stanowisko poparli: Tomasz Petry i Wacław Zeman. Zbigniew Skoczylas i Waldemar Mikołowicz wypowiedzieli się za szybkim przyłączeniem do Regionu Rzeszowskiego. Roman Cichulski z Przeworska zgłosił wniosek o opracowanie uchwały o przyłączeniu do makroregionu z siedzibą w Rzeszowie. Następnie postulował przedstawić ją na I turze WZD w Przemyślu. Zasugerował, aby w czasie obrad dążyć do przegłosowania uchwały. Postulował zobowiązać delegatów do przedstawienia uchwały na zjeździe krajowym w Gdańsku. Wniosek został przyjęty większością głosów. Projekt uchwały został opracowany przez Komisję Uchwał i Wniosków. Następnie ustalono kandydatów, których miano zgłosić w wyborach na przewodniczącego Zarządu Regionu, byli to: Kazimierz Ziobro, Roman Cichulski i Waldemar Mikołowicz. Opracowano również listę kandydatów do ZR: Waldemar Mikołowicz, Kazimierz Ziobro, Wacław Zeman, Danuta Michaś, Kazimierz Konieczny, Ryszard Broda, Janusz Cholewa, Tadeusz Pałys, Ryszard Kisiel, Władysław Madej, Zbigniew Skoczylas, Roman Zeman, Antoni Furmanik, Zbigniew Pieniecki, Franciszek Łuc, Jerzy Strzałko, Zbigniew Steczyszyn, Lidia Lisowska, Ryszard Tomaszewski, Maria Mazur i Andrzej Kowalik. Na koniec opracowano listę kandydatów do Komisji Rewizyjnej: Ryszard Bugryn, Paweł Ostrowski, Władysław Wilczek, Barbara Żak, Stanisław Domka, Jadwiga Misiąg i Andrzej Szczygieł³⁹⁴.

Z kolei delegaci reprezentujący MKZ Przemyśl spotkali się 16 lipca 1981 r. Zebranie odbyło się w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Przemyślu. Ustępujące tymczasowe władze przedstawiły działalność od jesieni 1980 r. Referentami byli Czesław Kijanka i Adam Siwiec. Następnie Krystyna Lach przedstawiła przebieg prac Komisji Rewizyjnej, która zbadała rozliczenie finansowe od końca kwietnia 1981 r. do 30 czerwca 1981 r. W

„Odnowa. Biuletyn informacyjny przy NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyślu, nr 11, 23 VII 1981 r., s. 3–4.

³⁹⁴ Protokół z zebrania delegatów i zastępców na wybory do regionu woj. przemyskiego MKZ Jarosław, 15 V 1981 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 54–56.

okresie tym do MKZ Przemysł wpłynęły składki na kwotę 1 655 482 zł. Budżet w całości wyniósł 1 682 445 zł. Komisja Rewizyjna wydała również zalecenia w kwestii usunięcia zauważonych nieprawidłowości. Po burzliwej dyskusji udzielono absolutorium ustępującym władzom. Na końcu obrad nastąpiła prezentacja delegatów³⁹⁵.

Pierwsza tura I Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” woj. przemyskiego odbyła się 17 lipca 1981 r. w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Przemysłu. Przybyło 139 delegatów. Gośćmi honorowymi byli Leszek Woźniakowski – przedstawiciel Krajowej Komisji Wyborczej, ks. Stanisław Zarych – przedstawiciel przemyskiej kurii. Zebranie prowadził Stanisław Żółkiewicz. Na początku wybrano 5 osób do Prezydium I WZD, komisję mandatową (9 osób) oraz komisję uchwał i wniosków (7 osób).

Następnie zgłoszono propozycje nazwy struktur regionalnych: Międzyzakładowa Komisja Robotnicza, Region Ziemia Przemyska, Region Województwa Przemyskiego i Region Południowo-Wschodni. Na tym etapie jeden z delegatów z Jarosławia zgłosił do porządku obrad głosowanie nad strukturą Związku oraz propozycję utworzenia regionu razem z Rzeszowem. Po burzliwej debacie kwestię tę ze względów proceduralnych odłożono do późniejszego rozpatrzenia. W pierwszym głosowaniu imiennym przeszła propozycja utworzenia regionu w granicach woj. przemyskiego, za głosowało 76 delegatów, przeciw 63. Następnie w tajnym głosowaniu nazwę Region Południowo-Wschodni wskazało 111 delegatów. Siedzibę Regionu w Przemysłu wskazało 70 delegatów, w Jarosławiu 64.

Kazimierz Ziobro w imieniu delegatów z Jarosławia zaproponował, aby połowę miejsc we władzach regionalnych przeznaczyć dla ich przedstawicieli. Było to niezgodne ze statutem NSZZ, który zakładał podział stanowisk w kierownictwie proporcjonalnie do wyników wyborów i liczby członków struktury. Jednak powyższa inicjatywa mogła uratować jedność Regionu Południowo-Wschodniego. Wobec nieprzyjęcia tej propozycji pod koniec dnia 35 delegatów jarosławskich opuściło salę obrad. Wśród nich był przewodniczący Kazimierz Ziobro. Spora grupa delegatów jarosławskich, z Wacławem Zemanem, pozostała na sali obrad, domagając się kontynuowania pierwszej tury I WZD. W tej sytuacji przewodniczący Żółkiewicz uznał, że należy dla ostudzenia emocji zawiesić obrady i przełożyć ich dokończenie o tydzień³⁹⁶.

³⁹⁵ A. Szostkiewicz, *Spotkanie delegatów MKZ Przemysł*, „Odnowa. Biuletyn informacyjny przy NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego w Przemysłu, nr 11, 23 VII 1981 r., s. 2–3.

³⁹⁶ APP, 56/866/118, Materiały związane z I turą I WZD Regionu Południowo-Wschodniego, Teleks do Agencji „AS” Regionu Mazowsze, 18 VII 1981 r., k. 3; *ibidem*, Protest MKZ Przemysł, 20 VII 1981 r., k. 6; Protokół I tury I WZD Regionu woj. przemyskiego NSZZ „Solidarność”, 17 VII 1981 r., 25 lat

W tych warunkach 23 lipca KKP wysłała telegram do struktur związkowych w Rzeszowie, Jarosławiu i Przemyśle, w którym nakazywała podporządkowanie się Jarosławia Regionowi Południowo-Wschodniemu. W imieniu Komisji depeszę podpisał Andrzej Celiński. Jednak powrót MKZ Jarosław do struktur Regionu Południowo-Wschodniego nie nastąpił. Wacław Zeman na znak protestu złożył rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego Prezydium MKZ Jarosław i potępił postępowanie kolegów, którzy wbrew wcześniejszym ustaleniom opuścili obrady I WZD³⁹⁷.

Bez udziału delegatów z Jarosławia 24 lipca 1981 r. dokończono pierwszą turę obrad I WZD. Powołano zespół organizacyjny akcji wyborczej oraz dwie komisje programowe. Część delegatów uznała, że winę za rozłam w Regionie ponosił Antoni Kopaczewski, który dążył do budowy makroregionu rzeszowskiego na terenie Polski południowo-wschodniej. Wobec tego zaapelowali oni do KKP o bezzwłoczne zajęcie stanowiska w sprawie piastowania przez niego trzech funkcji (przewodniczącego Krajowej Komisji Wyborczej, przewodniczącego Zarządu Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego w Rzeszowie i delegata na I Krajowy Zjazd Delegatów „Solidarności”). Twierdzono, iż łączenie tych funkcji jest sprzeczne z uchwałami Krajowej Komisji Wyborczej, ponieważ umożliwia manipulacje. Uznano również, że delegaci MKZ Jarosław utracili mandaty na I WZD Regionu Południowo-Wschodniego i na zjazd krajowy. Ponadto odkryto, że Andrzej Dolata, Alfred Korzeniowski i Waldemar Mazurek posiadają mandaty na partyjne konferencje zakładowe lub wojewódzkie. Po dyskusji uznano, że nastąpiło połączenie funkcji delegata „Solidarności” i członka władz PZPR, które było sprzeczne ze statutem Związku. Andrzej Dolata i Waldemar Mazurek złożyli pisemne oświadczenia o zrzeczeniu się funkcji w partii³⁹⁸. Alfred Korzeniowski zrzekł się mandatu delegata na I WZD Regionu Południowo-Wschodniego. Pod koniec obrad zgłoszono kandydatów do władz regionalnych „Solidarności”, Regionalnej Komisji Rewizyjnej oraz kandydatów na delegatów na I KZD³⁹⁹.

„Solidarności”..., s. 64–66; ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., s. 3; A. Szostkiewicz, *I Tura WZD woj. przemyskiego*, „Odnova. Biuletyn informacyjny przy NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyśle, nr 11, 23 VII 1981 r., s. 3–4.

³⁹⁷ Pismo W. Zemana do MKZ Jarosław, 18 VII 1981 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 129–130; Pismo MKZ Jarosław do KKP, 24 VII 1981 r., *ibidem*, s. 182–184.

³⁹⁸ Rzekomo funkcji w PZPR mieli się zrzec również Mieczysław Wajda i Wojciech Okrojek. Jednak nazwisko tego ostatniego nie występuje na liście delegatów. A. Brożyniak, *I Walne Zebranie Delegatów...*, s. 14–23.

³⁹⁹ Protokół II części I tury I WZD Regionu Południowo-Wschodniego, 24 VII 1981 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 68–72; ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w

Druga tura WZD odbyła się 31 lipca 1981 r. Gościem honorowym był Zygmunt Zawojski – przewodniczący Zarządu Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność” w Krośnie. Wspomniany przedstawił projekt utworzenia federacji regionów Podkarpacie i Południowo-Wschodniego. Zawojski zwrócił uwagę na brak sporów i wspólne cele obydwu struktur. Następnie 72 delegatów wybrało 24-osobowy Zarząd Regionu (ZR) Południowo-Wschodniego. Do funkcji przewodniczącego zarządu pretendowało trzech kandydatów: Czesław Kijanka, Zygmunt Pyś i Adam Szostkiewicz. W wyniku wyborów przewodniczącym został Czesław Kijanka. Ponadto Prezydium ZR tworzyli: dwaj wiceprzewodniczący – Henryk Baranowski i Wojciech Kłyż, sekretarz Krystyna Osińska, skarbnik Zygmunt Pyś, rzecznik prasowy Adam Szostkiewicz, kierownik Biura Interwencji Krzysztof Prokop oraz Zbigniew Duchniak. Wyłoniono reprezentantów na krajowy zjazd „Solidarności” w Gdańsku: Czesława Kijankę, Adama Szostkiewicza, Jerzego Czekalskiego i Zygmunta Pysia. Przedstawiono również projekt uchwały programowej⁴⁰⁰.

Podczas trzeciej tury I WZD 21 sierpnia 1981 r. planowano przyjęcie uchwały programowej Regionu Południowo-Wschodniego. Z powodu braku kworum dyskusję i głosowanie w tej sprawie trzeba było przełożyć. Ostra polemika towarzyszyła ustaleniu wysokości składek odprowadzanych przez komisje zakładowe do ZR. Padła propozycja ustalenia ich na 40 proc. Po burzliwej dyskusji uchwalono ich wysokość na 25 proc. wpływów komisji zakładowych. Podjęto także dyskusję w sprawie utworzenia przy ZR Ośrodka Badań Społecznych. Organizacji placówki podjął się Eugeniusz Opacki. Jednak delegaci zarzucili mu brak odpowiednich kompetencji do wykonania tego zadania. Ostatecznie wskutek braku środków finansowych pomysł powołania Ośrodka nie został zrealizowany. W tym okresie istniały pilne potrzeby powiększenia liczby etatowych pracowników obsługujących ZR⁴⁰¹.

W dniach 29–30 sierpnia 1981 r. delegaci z Jarosławia i Przeworska brali udział w obradach trzeciej tury I WZD Regionu Rzeszowskiego⁴⁰². Kwestia jarosławska zdominowała obrady pierwszego dnia. Oficjalnie 29 sierpnia 1981 r. jarosławski MKZ został

dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., s. 3; A. Brożyniak, *I Walne Zebranie Delegatów...*, s. 9–10.

⁴⁰⁰ Protokół II tury I WZD Regionu Południowo-Wschodniego, 31 VII 1981 r., *25 lat „Solidarności”...*, s. 72–76; A. Brożyniak, *I Walne Zebranie Delegatów...*, s. 10.

⁴⁰¹ Protokół III tury I WZD Regionu Południowo-Wschodniego, 21 VIII 1981 r., *25 lat „Solidarności”...*, s. 78; A. Brożyniak, *I Walne Zebranie Delegatów...*, s. 10–11.

⁴⁰² I WZD Regionu Rzeszowskiego odbywał się w trzech turach od 27 czerwca do 30 sierpnia 1981 r. M. Gliwa, *Region Rzeszowski NSZZ „S”* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 390–391.

przyjęty do Regionu Rzeszowskiego. Dziesięciu jego przedstawicieli (Kazimierz Ziobro, Waclaw Zeman, Tadeusz Rusinek, Antoni Furmanik, Andrzej Ostafijczuk, Andrzej Kowalik, Waldemar Mikołowicz, Franciszek Łuc, Zygmunt Wołoszyn i Stanisław Ząbek) dokooptowano do ZR w Rzeszowie. Do Komisji Rewizyjnej weszli Teresa Kotylak i Janusz Cholewa. Ponadto dokonano wyboru trzech przedstawicieli MKZ Jarosław na I Krajowy Zjazd Delegatów. Funkcje te powierzono Kazimierzowi Ziobro, Waclawowi Zemanowi i Romanowi Cichulskiemu⁴⁰³.

W czasie czwartej tury I WZD Regionu Południowo-Wschodniego 18 września 1981 r. delegaci z regionu na I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”: Czesław Kijanka, Adam Szostkiewicz i Jerzy Czekalski omówili przebieg obrad pierwszej tury, która odbyła się w dniach od 5 do 10 września w hali sportowo-widowiskowej „Olivia” w Gdańsku. Uchwalono poparcie dla działań I KZD. Po dyskusji i przegłosowaniu licznych poprawek przyjęto uchwałę programową działania Związku w regionie. Uchwalono powstanie delegatury ZR w Dynowie, która miała objąć zasięgiem działań tereny gmin Dynów i Dubiecko. Debatowano również nad zatrudnieniem przez ZR dodatkowych pracowników⁴⁰⁴.

3.4.4 Niezależna prasa NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1981 w województwie przemyskim

Ważną rolę w działalności NSZZ „Solidarność” odgrywała prasa. 18 listopada 1980 r. Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego w Przemysłu postanowił wydawać własny biuletyn informacyjny. 7 grudnia tegoż roku ukazał się pierwszy numer pisma NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego „Odnowa”. Gazeta początkowo redagowana była przez Eugeniusza Opackiego – kolejarza (redaktor naczelny), Wojciecha Łukaszka – dziennikarza (sekretarz redakcji) i Wita Siwca (redaktor techniczny). Następnie do składu redakcyjnego dołączyli Stanisław Diabin –specjalista ds. ekonomii i Adam Szostkiewicz – polonista. Artykuły zamieszczane w „Odnowie” poruszały przede wszystkim problemy związkowe oraz opisywały bieżące wydarzenia krajowe, zamieszczano tam m.in. przedruki z innych pism solidarnościowych, wywiady z działaczami

⁴⁰³ Uchwała Zarządu MKR NSZZ „Solidarność” Regionu Rzeszowskiego, 20 VII 1981 r., *25 lat „Solidarności”...*, s. 67; J. Klus, A. Lignarski, J. Szkutnik, *Dwadzieścia lat Solidarności. Kalendarium rzeszowskie*, Rzeszów 2000, s. 44–45.

⁴⁰⁴ Protokół IV tury I WZD Regionu Południowo-Wschodniego, 18 IX 1981 r., *25 lat „Solidarności”...*, s. 78–79; A. Brożniak, *I Walne Zebranie Delegatów...*, s. 11.

związkowymi i wiersze. „Odnowa” była wydawana przez Sekcję Informacji Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego, następnie od lata 1981 r. przez Sekcję Informacji Regionu Południowo-Wschodniego. Pismo było przeznaczone do użytku wewnątrzwiązkowego. Kolportowały je struktury Regionu Południowo-Wschodniego wśród członków „Solidarności”. Ostatni numer przed stanem wojennym ukazał się 2 grudnia 1981 r. Ukazało się w sumie 14 numerów o formacie A5, objętość wynosiła 16 stron. „Odnowa” była początkowo drukowana na powielaczu, a następnie na offsecie. Druk prowadzono w siedzibie regionu. Nakład wynosił do 500 egz.⁴⁰⁵

Ponadto od 6 lutego 1981 r. Sekcja Informacji Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyśle wydawała „Serwis Informacyjny”. Na winiecie podawano jako wydawcę do lipca 1981 r. Sekcję Informacji MKZ Przemyśl. Redaktorem gazetki był Adam Szostkiewicz. „Serwis Informacyjny” był drukowany na powielaczu, w objętości od 2 do 4 stron formatu A4. Wielkości nakładu nie zdołano ustalić. W gazetce zamieszczano głównie przedruki komunikatów Biura Informacji NSZZ „Solidarności”, artykuły o ogólnej sytuacji w Związku i o stosunkach międzypaństwowych, poruszono nawet kwestię wojny w Afganistanie. Ostatni, 165 numer, wydano 11 grudnia 1982 r.⁴⁰⁶

Zarząd Regionu Południowo-Wschodniego „Solidarności” tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego uruchomił własną drukarnię przy ul. Waryńskiego w Przemyśle. Pomocy udzielił Marek Kamiński, zawodowy drukarz ze Spółdzielni Inwalidów „Praca” w Przemyśle i członek ZR. Warto dodać, że w nocy z 12 na 13 grudnia drukowano w niej gazetę „Sumienie”⁴⁰⁷, na zlecenie Stanisława Kusińskiego. Miał on problem z jej wydrukowaniem w Warszawie, dlatego zlecił to drukarni przemyskiej. W nocy przebywał w niej Marek Kamiński, ale wyszedł z drukarni przed północą i wrócił do domu⁴⁰⁸.

Struktury NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu od kwietnia do listopada 1981 r. wydawały własny dwutygodnik „Do Rzeczy”, podtytuł: „Dwutygodnik MKZ Jarosław” następnie „Biuletyn Informacyjny MKZ Jarosław”. Pismo było wydawane przez tamtejszy

⁴⁰⁵ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 473; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 73–74; G. Wołk, „Odnowa” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 380.

⁴⁰⁶ APP, 56/866-Akcesja/4, NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego, Sekcja Informacji „Serwis Informacyjny”, k. 7–210.

⁴⁰⁷ „Sumienie. Biuletyn Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania Region Mazowsze” było wydawane od maja 1981 r. do 18 września 1982 r. Pismo w większości było drukowane przez poligrafię Regionu Mazowsze w Warszawie. Pracownikiem Regionu Mazowsze był Stanisław Kusiński. W. Domagalski, „Sumienie” [w:] *Encyklopedia Solidarności*, <http://www.encyzol.pl>, dostęp 16 VI 2023 r.

⁴⁰⁸ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 5–6.

MKZ. Później przez Międzyzakładową Komisję Związkową NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu. Od kwietnia 1981 r. do listopada 1981 r. ukazało się 11 numerów. Pismo było drukowane metodą offsetową przez MKZ, następnie ZR „Solidarność” w Rzeszowie. „Do Rzeczy” drukowano w formacie A4, o objętości 16 stron. Nakład wynosił ok. 140 egz. W skład redakcji wchodził: Zbigniew Biliński (ps. Bil-kuczman) – pracownik sanepidu, Kazimierz Iwosa (ps. K. Ivosse, Ivo) – specjalista ds. pracowniczych, Anna Nepelska-Iwosa, Ryszard Bugryn – kierowca, Jadwiga Misiąg – sprzedawczyni, Kazimierz Ziobro, Ryszard Mendiuk, Stefan Pastuszewski, Paweł Niemkiewicz, Mateusz Pieniążek –robotnik, Zdzisław Paszyński – prawnik, Tomasz Petry (rysownik) – nauczyciel, Jerzy Popowski – technik drogowy i Krzysztof Ziemia (fotoreporter). Pismo poruszało głównie tematy związkowe i bieżące wydarzenia w kraju. Umieszczano również przedruki dokumentów, wywiady z działaczami związkowymi, wiersze, zdjęcia i rysunki satyryczne Kazimierza Iwosa. „Do Rzeczy” kolportowano kanałami związkowymi wśród członków „Solidarności” w Jarosławiu, Przeworsku, Radymnie i okolicznych miejscowościach⁴⁰⁹.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Zakładów Automatyki „Mera-Polna” w Przemyśle wydawała gazetkę „Odgłosy”. Pismo było redagowane przez Janusza Kościółko, Teresę Parynę i Jacka Szwicę. W 1981 r. wyszło kilka numerów. „Odgłosy” zamieszczały informacje dotyczące działalności związkowej⁴¹⁰.

Środowiska rolników niezależnych w woj. przemyskim wydawały „Dwutygodnik orka na ugorze”, podtytuł: „Biuletyn NSZZ >>Solidarność<< RI przy WKZ Przemyśl”. Gazeta była sygnowana jako biuletyn do użytku wewnętrznego. „Dwutygodnik orka na ugorze” wydawany był przez Wojewódzki Komitet Założycielski NSZZ RI „Solidarność” w Przemyśle z siedzibą w Jarosławiu. Od 19 września 1981 r. do 8 października 1981 r. ukazały się dwa numery. Prawdopodobnie w sumie do wprowadzenia stanu wojennego wydano ok. 6 numerów. Gazetka była drukowana metodą offsetową w Rzeszowie przez tamtejszy ZR, format A4, o objętości ok. 8 stron. Nakład wynosił od 500 do 1500 egz. „Dwutygodnik orka na ugorze” był redagowany przez Jana Bojko i Henryka Duchania. Pismo poruszało głównie tematy związkowe, odnoszące się do rolnictwa, kryzysu gospodarczego w kraju. Publikowano oświadczenia WKZ NSZZ RI „Solidarność” w Przemyśle z siedzibą w Jarosławiu, przedruki artykułów, wiersze, zdjęcia i rysunki

⁴⁰⁹A. Brożniak, „Do Rzeczy” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 68; „Do Rzeczy. Biuletyn informacyjny MKZ Jarosław”, nr 8, wrzesień 1981 r., s. 12.

⁴¹⁰D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 83.

satyryczne. Kolportaż odbywał się kanałami związkowymi wśród członków NSZZ RI „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego i innych województw południowo-wschodnich⁴¹¹.

3.4.5 Na drodze do konfrontacji władzy ze społeczeństwem

W województwie przemyskim w okresie lata 1981 r. w stosunkach władzy z „Solidarnością” nastąpił okres względnej stabilizacji. Związek zajmował się głównie wyborami wewnętrznymi. Jednak wydarzenia ogólnokrajowe oddziaływały na województwo. Z okazji pierwszej rocznicy wydarzeń sierpniowych oraz uroczystości św. Wincentego, patrona miasta, z inicjatywy związkowców Regionu Południowo-Wschodniego na rynku w Przemyślu 30 sierpnia 1981 r. odbył się wiec połączony z mszą św. W czasie nabożeństwa kazanie wygłosił bp Stanisław Jakiel. Hierarcha przedstawił sylwetkę św. Wincentego, wspominał o roli pracy. Postulował, aby konflikty rozwiązywać na drodze negocjacji. Czesław Kijanka przewodniczący Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego wystąpił z przemówieniem, w którym przedstawił historię powstania „Solidarności” i ówczesny konflikt z władzami partyjno-państwowymi. Wspominał również o nasileniu w ostatnim czasie ataków prasowych na NSZZ⁴¹².

Narastał konflikt w środowisku nauczycieli. Międzyszkolna Komisja Związkowa Pracowników Oświaty i Wychowania w Przemyślu 1 września 1981 r. ogłosiła protest w sprawie mianowania Heleny Wardy na stanowisko wicekuratora oświaty. Wymieniona była wcześniej Przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Przemyślu⁴¹³. Władze komunistyczne dla Heleny Wardy utworzyły specjalne stanowisko Wicekuratora ds. Szkolnictwa Zawodowego. Umieszczenie osoby z tzw. nomenklatury partyjnej w Kuratorium Oświaty i Wychowania wywołało niezadowolenie w środowisku nauczycieli. Wardzie zarzucano brak doświadczenia w zawodzie. W maju 1981 r. „Solidarność” zgłosiła postulat jej zwolnienia. Jednak dalsze działania zawieszono do końca wakacji. 16 września w sprawie odwołania Wardy spotkali się przedstawiciele „Solidarności” z wojewodą

⁴¹¹ Zbiory Kazimierza Ziobro (dalej ZKZ), „Dwutygodnik orka na ugorze. Biuletyn NSZZ „Solidarność” RI prze WKZ Przemyśl”, nr 0, passim; ZKZ, „Dwutygodnik orka na ugorze. Biuletyn NSZZ „Solidarność” RI prze WKZ Przemyśl”, nr 1, passim; A. Brożniak, „Dwutygodnik orka na ugorze” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 80-81.

⁴¹² AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 489-490.

⁴¹³ Likwidacja wojewódzkich rad związków zawodowych nastąpiła pod koniec 1980 r.

przemyskim. 24 września związkowcy przesłali pismo do Ministerstwa Oświaty i Wychowania, w którym przedstawiono formalne braki w kwalifikacjach Wardy do objęcia funkcji wicekuratora. „Solidarność” żądała przeprowadzenia konkursu na obsadzenie tego stanowiska, groziła przy tym strajkiem w przemyskiej oświacie⁴¹⁴.

Do otwartego konfliktu doszło pomiędzy „Solidarnością” i kierownictwem Wojskowych Zakładów Uzbrojenia (WZU) nr 3 w Żurawicy. Dyrekcja bezprawnie żądała, aby pracownicy wystąpili ze Związku, w przeciwnym razie grożono zwolnieniami z pracy. Przy tym powoływano się na militarny charakter zakładu. W odpowiedzi Komisja Zakładowa podjęła uchwałę w sprawie kampanii antyzwiązkowej w WZU. Dyrekcja wystosowała ultimatum do pracowników, w którym domagała się wystąpienia do dnia 21 września 1981 r. z „Solidarności”. W okolicznościach jawnego złamania prawa Prezydium ZR Południowo-Wschodniego groziło podjęciem akcji strajkowej w dniu 29 września. Jego działania poparła Międzyzakładowa Komisja Związkowa NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu oraz sąsiednie Regiony: Podkarpacki, Rzeszowski i Ziemia Sandomierska. W tych okolicznościach 25 września kierownictwo WZU rozpoczęło rozmowy ze związkowcami. Na wstępie protest został zawieszony, a następnie 2 października odwołany⁴¹⁵.

Jesienią 1981 r. narastał kryzys ekonomiczny. Komórki „Solidarności” w zakładach pracy włączono w podział towarów konsumpcyjnych, których zaopatrzenie było niedostateczne na rynku. Jednak produkty deficytowe do podziału przez KZ były dostarczane w niewystarczającej ilości. To działanie częściowo podważało zaufanie do Związku. Tak sytuację zrelacjonował po latach ówczesny członek ZR Południowo-Wschodniego i przewodniczący KZ Spółdzielni Inwalidów „Praca” Marek Kamiński: „Władza wiedziała, co zrobić. Wówczas >>Solidarność<< zaangażowali w sprawy socjalne, w czasie, gdy nic nie było w sklepach. Przykładowo sprzedaż cebuli, papierosów. Ponieważ przez sklepy nic nie szło kupić. Towary, które były na kartki zakłady pracy rozprowadzały. Wmanewrowali w to >>Solidarność<<, która przez to zaczęła się stawać dla ludzi wrogiem. Przykładowo jak dostawaliśmy 100 kg cukru, siadaliśmy do stołu, dzieliliśmy na 500 [pracowników], gdyż tylu nas było. Według rozliczeń przypadało po 5 dkg a niekiedy 50 dkg na osobę. Zastanawialiśmy się jak to dzielić, żeby było po równo. Musieliśmy podjąć decyzję, komu się należy a komu nie należy przyznać. Nie było działalności związkowej.

⁴¹⁴ APP, 56/1320/3, Udział w strukturach Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemysku, Akcja protestacyjna nauczycieli, b.d., k. 102; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 93.

⁴¹⁵ APP, 56/1320/3, Uchwała Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy WZU w Żurawicy w sprawie kampanii antyzwiązkowej w zakładzie, b.d., k. 103; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 93.

Nie mogliśmy się uczyć, szkolić, politycznego działania żadnego. Nie myśleliśmy o polityce, tylko zajmowaliśmy się takimi głupotami. Moim zdaniem to była celowa robota, bo jak kolejarze zatrzymali pozarozkładowy pociąg [do ZSRR], to Zarząd Regionu poszedł na stację. Otworzyliśmy wagony. Było 50 wagonów butów, a u nas butów nie można było kupić. Najgorsze było, że nie szło to na sklep, tylko na zakład pracy, bez względu na to, czy były komuś potrzebne, czy też nie. Nikt się nie liczył z tym czy mają to być buty męskie czy damskie każdy brał takie buty jakie mu przypadły. Jak były męskie, to kobiety musiały takie zabrać i nie było możliwości wyboru. Na tym zaczęła się >>Solidarność<< wyklądać. Ja miałem tylko 500 ludzi, ilu na kopalni, w stoczni, czy w hucie, to podział czegoś takiego był prawie niemożliwy. Zawsze brakowało. Zaczynały się problemy w związku z tym, że ktoś chciał komuś pomóc. Od tego się zaczęło, od takiego siania fermentu wśród związkowców. Gdybym wiedział, że ta działalność związkowa będzie tak wyglądała to bym się w nią nie angażował. Daliśmy się wmanewrować. Nasi doradcy byli słabi, czasem działali na szkodę”⁴¹⁶.

Należy przypuszczać, że władze wykorzystywały braki towarów do atomizacji członków „Solidarności” i podważania ich autorytetu. Tym samym zakładano, że w przypadku tzw. rozwiązania siłowego poparcie społeczeństwa dla NSZZ będzie mniejsze.

Dla społeczeństwa woj. przemyskiego szczególnie bulwersująca była sprawa eksportu do ZSRR deficytowych towarów. Działacze „Solidarności” zatrudnieni w PKP systematycznie sporządzali listy towarów wywożonych do tego kraju. Dane zbierał m.in. Witold Król, zastępca przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność” ds. organizacyjnych Stacji Przemysł. Do ZSRR przez teren województwa od początku roku do października 1981 r. wysłano w sumie 1531 wagonów z obuwem, odzieżą, artykułami kosmetycznymi, galanterią, namiotami, wyrobami cukierniczymi i innymi deficytowymi wówczas towarami. Z tego w okresie od stycznia do maja były wysyłane: wyroby cukiernicze (37 wagonów), konfekcja (146 wagonów), obuwie (213 wagonów), galanteria (94 wagonów), tkaniny (57 wagonów). W miesiącach: luty, marzec, kwiecień wysłano 1500 sztuk maszyn do szycia, na które w kraju trzeba było się zapisywać na przedpłaty. Naprawa i przeróbki odzieży w ówczesnych realiach były prowadzone praktycznie w każdym gospodarstwie domowym. Władze Regionu Południowo-Wschodniego i MKZ Jarosław próbowały nagłośnić sprawę eksportu na wschód deficytowych towarów. Listy wywożonych towarów

⁴¹⁶ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 3–4.

wydrukowano m.in. w „Odnowie”, która była pismem Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”⁴¹⁷.

Wobec nadchodzącej zimy obawy społeczeństwa budził chroniczny brak podstawowych artykułów żywnościowych i opału. W dniu 15 października 1981 r. Komisja ds. Żywności działająca przy ZR Południowo-Wschodniego i Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” wydały wspólne oświadczenie o zaopatrzeniu ludności w produkty spożywcze. Żądano od wojewody usprawnienia systemu reglamentacji żywności. 23 października 1981 r. ZR Południowo-Wschodniego opublikował oświadczenie, w którym wezwał wojewodę przemyskiego do natychmiastowego podjęcia rozmów w sprawie poprawy warunków życia i pracy ludności województwa. Ostrzeżono, że w razie niespełnienia żądania do 26 października 1981 r. NSZZ „Solidarność” podejmie w porozumieniu NSZZ RI „Solidarność” działania mające na celu przejęcie pełnej kontroli nad dystrybucją żywności przez ruch solidarnościowy⁴¹⁸.

Prowokacje władz i protesty nasiliły się pod koniec października 1981 r. 27 października funkcjonariusze KW MO w Przemyślu zatrzymali na kilka godzin etatowego pracownika Sekcji Informacji Zarządu Regionu, Mariusza Kurowskiego, pod pretekstem, że rozprowadza literaturę bezdebitową. Kurowski został zwolniony po interwencji ZR. Jak już wspomniano 28 października 1981 r. KK NSZZ „Solidarność” w całym kraju przeprowadziła jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Żądano polepszenia zaopatrzenia i zaprzestania ataków propagandy władz na Związek. W ogólnopolskim strajku na terenie woj. przemyskiego wzięło udział ok. 14 tys. pracowników z 65 zakładów. Z kolei 18 listopada z powodu katastrofalnej sytuacji w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego Międzyzakładowa Komisja Związkowa w Jarosławiu ogłosiła tzw. czarny protest, polegający na oflagowaniu budynków czarnymi flagami. Ponadto uchwalono wotum nieufności dla wojewody przemyskiego. Ponownie narastały szykany milicji wobec działaczy i pracowników Związku. 18 listopada doszło do kolejnego incydentu, milicjanci zatrzymali trzech pracowników Międzyzakładowej Komisji Związkowej w Jarosławiu w

⁴¹⁷ Wykaz towarów wysłanych do ZSRR przez przejście graniczne Przemyśl Bakończyce–Niżankowice, b.d., *25 lat „Solidarności”...*, s. 91–92.

⁴¹⁸ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 490; APP, 56/866/26, Oświadczenie, 16 X 1981 r., k. 38; Protokół ustaleń WKZ NSZZ RI „Solidarność” w Przemyślu z/s w Jarosławiu a Komisją ds. Żywności „Solidarność” woj. przemyskiego, 15 X 1981 r., *25 lat „Solidarności”...*, s.109–110; Oświadczenie, 16 X 1981 r., *ibidem*, s. 110–112.

trakcie rozklejania plakatów. Po przesłuchaniu wszystkich zwolniono. Władze skierowały wnioski do Kolegium ds. Wykroczeń o ukaranie ich w trybie administracyjnym. W tych warunkach 28 listopada doszło do spotkania kierownictwa jarosławskiej „Solidarności” z wojewodą Andrzejem Wojciechowskim, któremu przedstawiono szereg postulatów w tym poprawy zaopatrzenia sklepów i zmiany nazw ulic. W razie ich niespełnienia strona solidarnościowa groziła strajkiem. Następnego dnia w Urzędzie Miejskim w Jarosławiu odbyło się spotkanie przewodniczącego Kazimierza Ziobry z wicewojewodą Zdzisławem Więclawem. Ziobro żądał zgody na druk biuletynu związkowego poza cenzurą⁴¹⁹.

Pod koniec listopada 1981 r. z inicjatywy Jacka Kurońa i Adama Michnika w Przemyślu powstał Klub Rzeczypospolitej Samorządnej Wolność–Sprawiedliwość–Niepodległość. W skład Komitetu Założycielskiego weszli: Stanisław Kusiński (opozycjonista związany z KS „KOR”), Stanisław Diabin (członek „Solidarności”) i Marek Pudliński (członek ZR). Kuroń i Michnik brali udział w Tygodniu Kultury Robotniczej w Przemyślu, który był zorganizowany przez ZR Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”⁴²⁰. Jak już zaznaczono Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej Wolność–Sprawiedliwość–Niepodległość były odpowiedzią na powstanie Klubów Służby Niepodległości. Celem działania tych pierwszych było krzewienie idei samoorganizacji społeczeństwa. Powstanie obydwu konkurencyjnych zrzeszeń było przejawem ścierania się w NSZZ „Solidarność” dwóch opcji narodowo-niepodległościowej i laicko-lewicowej wywodzącej się z dawnego KS „KOR”⁴²¹.

Po raz kolejny wzrosło napięcie w środowisku pedagogów. Międzyszkolna Komisja Związkowa Pracowników Oświaty i Wychowania w Przemyślu w dniu 5 grudnia 1981 r. ogłosiła gotowość strajkową w związku z nieuwzględnieniem postulatów nauczycieli przy pracach nad projektem nowej Karty Nauczyciela⁴²².

Na początku grudnia 1981 r. w Regionie Południowo-Wschodnim narastała wewnętrzna krytyka ZR. 2 grudnia odbyło się posiedzenie Zarządu Regionu w Domu Kultury Kolejarza. W czasie burzliwych obrad przewodniczący Czesław Kijanka skrytykował członków prezydium ZR: Krystynę Osińską, Krzysztofa Prokopa i Zygmunta Pysia. W tych warunkach 7 grudnia odbyła się piąta tura I Walnego Zebrania Delegatów

⁴¹⁹AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 490; *Czarne flagi w Jarosławiu*, „Solidarność Rzeszowska”, nr 86 (97), 19 XI 1981 r., s. 1–2; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 93–95.

⁴²⁰D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 95.

⁴²¹Zob., s. 100–101.

⁴²²AIPN Rz, 034/139, Meldunek operacyjny, 18 VI 1982 r., k. 29.

Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. Obradom przewodniczyli Marek Pudliński i Adam Siwiec. Na początku obrad Czesław Kijanka omówił przebieg i wyniki spotkania Komisji Krajowej z 4 grudnia w Radomiu oraz aktualną sytuację w Związku i w Polsce. Przewodniczący stwierdził, że „Związek stoi w obliczu konfrontacji, do której zmierzają władze. Za parawanem negocjacji ze związkiem przygotowują one rozwiązania siłowe mające na celu osłabienie Związku, a nawet jego likwidację”⁴²³.

Delegaci opracowali odezwę do załóg zakładów pracy regionu przemyskiego, w której udzielono poparcia dla stanowiska KK NSZZ „Solidarność”. Następnie oceniono pracę przewodniczącego, Prezydium i ZR. Dyskusja miała burzliwy przebieg. W przerwie obrad piątej tury I WZD zebrał się ZR, na nadzwyczajnym posiedzeniu. Na wniosek przewodniczącego Kijanki przeprowadzono głosowanie nad wotum nieufności dla członków Prezydium, którzy we wcześniejszym głosowaniu nie uzyskali wotum zaufania: Krystyny Osińskiej, Zygmunta Pysia i Krzysztofa Prokopa. W jego wyniku z funkcji członka Prezydium została odwołana sekretarz Krystyna Osińska. Po przerwie Stanisław Baran i Zygmunt Pyś złożyli wniosek o przegłosowanie wotum nieufności dla przewodniczącego Kijanki. Wniosek uzyskał poparcie jednej piątej delegatów i doszło do głosowania. Kijanka nie uzyskał w nim wotum zaufania (23 delegatów opowiedziało się za wotum nieufności, a 22 delegatów udzieliło poparcia). W tej sytuacji przewodniczący złożył rezygnację z funkcji. Zgłoszono kandydaturę Marka Pudlińskiego na przewodniczącego ZR. W ślad za Czesławem Kijanką rezygnację złożył Adam Szostkiewicz. WZD jednak nie przyjęło tych rezygnacji, obawiając się rozbicia jedności związku. Proszono Kijankę, aby wycofał swoją rezygnację. Ten po pewnym wahaniu wycofał rezygnację, pod warunkiem że stworzone zostaną okoliczności sprzyjające jego pracy dla dobra Związku, a ludzie torpedujący jego poczynania zaprzestaną swej destrukcyjnej działalności. Delegaci zobowiązali przewodniczącego do bardziej zdecydowanych kroków na rzecz umocnienia jego pozycji i prestiżu w Prezydium Zarządu Regionu. Podobnie postąpił Szostkiewicz, który postawił warunek, że będzie podlegał wyłącznie przewodniczącemu i jedynie przed nim odpowiadał jako szef Biura Informacji i rzecznik prasowy Regionu. ZR nie wybrał sekretarza z braku odpowiedniego *quorum*, gdyż w zamieszeniu wielu członków opuściło salę obrad. Na kolejnym posiedzeniu ZR w dniu 9 grudnia, ze składu prezydium wykluczono Zygmunta Pysia i Krzysztofa Prokopa. Zarząd uzupełnił prezydium o trzy osoby. Do składu

⁴²³ Protokół V tury I Walnego Zebrania Delegatów Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemyślu, 7 XII 1981 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 83.

dokooptowano Ryszarda Łukowskiego – kierownika Biura Interwencji, Romana Pomykalskiego – skarbnika i Waldemara Wiglusza – sekretarza⁴²⁴.

Zarząd Regionu Południowo-Wschodniego w Przemysłu zatrudniał na początku grudnia 1981 r. 16 osób. Pośród nich byli członkowie Związku pełniący funkcje w ZR – przewodniczący Czesław Kijanka i rzecznik prasowy Adam Szostkiewicz, oraz 14 etatowych pracowników. W tym radca prawny Zygmunt Kościuk, księgowa Grażyna Pomianowska i kasjerka Lidia Drapała. Pozostali pracownicy zajmowali się pracami biurowymi, obsługą dalekopisów i powielaniem wydawnictw Regionu Południowo-Wschodniego. Na utrzymanie i działalność ZR przeznaczono 25 proc. wpływów podległych komisji zakładowych⁴²⁵.

W ostatnich dniach przed wprowadzeniem stanu wojennego Prezydium ZR Południowo-Wschodniego przygotowywało tzw. drugi garnitur, czyli tajny zarząd regionu, na wypadek zastosowania przez władze rozwiązania siłowego. Niestety, nie znamy jego pełnego składu. Szefem podziemnych struktur Regionu Południowo-Wschodniego miał zostać Stanisław Żółkiewicz, lecz nie zdołano go o tym powiadomić. Ponadto jeszcze we wrześniu 1981 r. z konta ZR pobrano 2 mln zł. Pieniądze zostały zdeponowane u ks. prałata Stanisława Krzywińskiego w przemyskiej kurii. Z kont bankowych środki pieniężne wycofywały również komisje zakładowe. Pieniądze były następnie ukrywane⁴²⁶.

Prezydium Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu w nocy z 12 na 13 grudnia przed północą na spotkaniu u oo. Bernardynów powołało tajny zarząd. Przewodniczącego Kazimierza Ziobrę miał zastąpić Wacław Zeman. Przygotowywano strajk powszechny w jarosławskich zakładach pracy. W ramach tych działań m.in. gromadzono koce i żywność⁴²⁷.

⁴²⁴ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 491–493; Protokół V tury I Walnego Zebrania Delegatów Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemysłu, 7 XII 1981 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 83–84; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 96.

⁴²⁵ Sprawozdanie o stanie zatrudnienia w organizacjach politycznych, związków zawodowych oraz działalności statutowej (podstawowej) organizacji społecznej, 31 XII 1981 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 212–213.

⁴²⁶ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 15–18; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 8–9; ZAB, Relacja Marka Pudlińskiego, 6 II 2010 r., s. 4; D. Iwaneczko, J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 356.

⁴²⁷ AIPN Rz, 010/191, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 X–31 XII 1981 r., Informacja, 12 XII 1981 r., k. 314–315; ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., s. 1.

3.5 Wokół NSZZ „Solidarność”

3.5.1 Niezależny ruch związkowy na wsi

Robotnicze protesty z lata 1980 r. doprowadziły do ożywienia pośród mieszkańców wiosek, którzy czuli się pokrzywdzeni przez komunistów. Rolnictwo było największym działem gospodarki Polski, który pozostawał poza kontrolą komunistów. W epoce stalinizmu nie zdołano wprowadzić kolektywizacji polskiego rolnictwa. Jak już wspomniano w okresie dekady Gierka uspołecznione rolnictwo było promowane, a władze czyniły wiele starań, aby poszerzyć obszar ziemi uprawnej w zarządzie państwa. Przyjmowano gospodarstwa za emerytury, ograniczono wolny obrót ziemią, m.in. przez wymóg posiadania wykształcenia rolniczego przy zakupie lub dziedziczeniu. Ponadto na obszarach wiejskich była gorsza dostępność dóbr konsumpcyjnych, służby zdrowia, szkolnictwa i przedszkoli. Społeczność chłopska była od wieków bardzo mocno przywiązana do religii katolickiej, dlatego bulwersowały ją szykany Kościoła, dokonywane przez władze. W sierpniu 1980 r. w wielu miejscach w kraju doszło do chłopskich strajków solidarnościowych z robotnikami. Rolnicy indywidualni zaprzestali dostarczać do punktów skupu mleka i płodów rolnych.

Po porozumieniach sierpniowych rolnicy indywidualni domagali się możliwości zrzeszania w związku zawodowym. Rozwijający się od jesieni 1980 r. ruch związkowy na wsi był organizowany oddolnie. Początkowo brakowało ośrodka o niekwestionowanym autorytecie, który zjednoczyłby rolników indywidualnych. Władze państwowe odmawiały im prawa do zrzeszania, które zdołali wywalczyć dla siebie robotnicy⁴²⁸.

Po sierpniu 1980 r., podobnie jak w całej Polsce, ożywiło się środowisko chłopskie na terenie woj. przemyskiego. Pierwsza próba założenia koła NSZZ Rolników-Ogrodników miała miejsce w Przemyśle. 15 września w siedzibie Stowarzyszenia Pax spotkali się przedstawiciele producentów ogrodniczych i sadowników z opozycjonistą Witem Siwcem. Dyskutowano o potrzebie zrzeszania się. W spotkaniu udział wzięli Marek Kuchciński, Zdzisław Maławski, Jerzy Bonarek, Maciej Małagowski i Andrzej Mołoń. W kolejnych zebraniach koła uczestniczyli również rolnicy z okolic Tuczemp – Jan Karuś i Jan Kułaj⁴²⁹.

Jesienią 1980 r. zaczęły powstawać w woj. przemyskim pierwsze koła „Solidarności Wiejskiej”, m.in. w Rokietnicy, Tuczempach, Łowcach i Krasieczynie. W grudniu 1980 r.

⁴²⁸ T. Kozłowski, J. Olaszek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 75–83.

⁴²⁹ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 1; T. Sopol, *op. cit.*, s. 14.

wykazujący się szczególną aktywnością rolnicy z okolic Jarosławia utworzyli Wojewódzki Komitet Założycielski NSZZ Rolników „Solidarność Wiejska”. Według ustaleń historyka, Dariusza Iwaneczko, przewodniczącym został Jan Kułaj, młody rolnik z Cieszacina Wielkiego, zastępcą przewodniczącego był Stanisław Pajda, sekretarzem wybrano Władysława Mazura. W tworzeniu struktur aktywny udział wzięli m.in. Henryk Cząstka, Augustyn Czubocho, Jan Karuś, Jan Kułaj, Władysław Mazur, Stanisław Pajda, Mieczysław Stopyra i Tadeusz Trelka. Aktywnego poparcia dla powstającego NSZZ Rolników „Solidarność Wiejska” w woj. przemyskim udzieli Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego i MKZ Jarosław, w którego siedzibie założono biuro rolniczej „Solidarności”⁴³⁰.

Przedstawiciele rolników z woj. przemyskiego uczestniczyli w protestach w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie⁴³¹. W dniu 29 grudnia 1980 r. rozpoczął się strajk okupacyjny chłopów wspieranych przez robotników w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych. Protestujący utworzyli Komitet Strajkowy i wysunęli 15 postulatów, w tym żądania rejestracji „Solidarności” wiejskiej oraz ukrócenia przywilejów tzw. księstwa arłamowskiego. Wysunięto postulat rozmów z Komisją Rządową. Protest w Ustrzykach Dolnych odbił się szerokim echem w strukturach NSZZ „Solidarność” w całym kraju. Do miasta przyjeżdżali działacze NSZZ „Solidarność” z różnych ośrodków, aby przyłączyć się do strajku. Protest formalnie został poparty przez MKZ Rzeszów i Komitet Założycielski Regionu Południowo-Wschodniego. Związkowcy z Przemyśla przekazali sprzęt poligraficzny dla strajkujących. Protest wspierano również poprzez dostarczanie żywności do budynku Urzędu Miasta i Gminy. 6 stycznia 1981 r. Komitet Strajkowy przekształcił się w Ogólnopolski Komitet Założycielski NSZZ Rolników „Solidarność Wiejska”, z przewodniczącym Antonim Wojnarowiczem. 2 stycznia 1981 r. w Domu Kolejarza w siedzibie byłej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych (WRZZ) w Rzeszowie rozpoczął się strajk okupacyjny pracowników Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL Rzeszów. Wysunięto postulat przekazania większości majątku po WRZZ dla „Solidarności”. 5 stycznia 1981 r. do protestujących w Domu Kolejarza dołączyła grupa ok. 40 rolników indywidualnych. Zredagowano projekt *Postulatów Wsi Rzeszowskiej*. Strajk uzyskał poparcie MKZ Rzeszów, Krajowej Komisji

⁴³⁰ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 101; T. Sopol, *op. cit.*, s. 16–26.

⁴³¹ T. Bereza, *Strajki ustrzycko-rzeszowskie grudzień 1980 – luty 1981* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej...*, s. 373–388.

Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” i Lecha Wałęsy, który dwukrotnie spotkał się ze strajkującymi. 12 stycznia 1981 r. Antoni Wojnarowicz i czterech innych działaczy rolniczych uczestniczyło w rozmowach z Lechem Wałęsą. Tego dnia, pod nieobecność przywódców, o godzinie 19 do budynku wkroczyło MO z Mieczysławem Podkowińskim – naczelnikiem Miasta i Gminy Ustrzyki oraz Zygmuntem Słabikiem – prokuratorem. Po rozmowach protest został zawieszony, część uczestników powróciła do domów. Grupa 33 strajkujących udała się do Rzeszowa. Tam dołączyli do protestu w siedzibie byłej WRZZ. Tego samego dnia Antoni Wojnarowicz i członkowie delegacji zostali zatrzymali w Ustrzykach Dolnych, noc spędzili w areszcie⁴³².

Podczas protestu w siedzibie WRZZ w Rzeszowie doszło do konsolidacji wiejskiego ruchu związkowego z terenu Polski południowo-wschodniej, czego wyrazem było wyłonienie KS. W jego skład weszło ponad 40 osób, w tym Katarzyna Bielańska, Henryk Cząstka, Jan Kułaj, Józef Pelc, Józef Ślisz i Władysław Żabiński. Pośród członków KS znajdowali się rolnicy z terenu woj. przemyskiego. Pomimo czynionych przygotowań władze nie zdecydowały się na siłowe rozwiązanie protestu. Do Rzeszowa na początku lutego 1981 r. przybyła Komisja Rządowa pod przewodnictwem Andrzeja Kacały – ówczesnego wiceministra rolnictwa. Ponadto w składzie delegacji byli Kazimierz Jarosz – wiceminister przemysłu spożywczego i skupu oraz Jerzy Wojciechowski – wiceminister oświaty. W wyniku rozmów w nocy 18/19 lutego 1981 r. podpisano porozumienie rzeszowskie. Z kolei 20 lutego 1981 r. ta sama Komisja Rządowa podpisała kolejne porozumienie z rolnikami w Ustrzykach Dolnych. Władze dały obietnicę rejestracji NSZZ Rolników „Solidarność Wiejska”. Rolnicy indywidualni zyskali zapewnienie zniesienia ograniczeń w obrocie gruntami rolnymi, zmianę niekorzystnych praw dziedziczenia gospodarstwa, obietnicę równego traktowania rolnictwa indywidualnego oraz spółdzielczego. W porozumieniach zawarto również szereg innych korzystnych postanowień dla mieszkańców wiosek, m.in. dotyczących swobody w budownictwie sakralnym i dostępu do praktyk religijnych, zadeklarowano też rozbudowę sieci szkół oraz przedszkoli na terenach wiejskich⁴³³.

Okupację Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych poparli działacze „Solidarności” i dysydenci z woj. przemyskiego. Do strajkujących udali się m.in. Andrzej

⁴³² APP, 56/866/26, Oświadczenie poparcia dla protestu w Ustrzykach nr 60/80, 29 XII 1980 r., k. 5; AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 474; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 103–118.

⁴³³ *Ibidem*, s. 103–118; M. Gliwa. *NSZZ „Solidarność” Region Rzeszowski [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 709–710.

Kucharski, Stanisław Kusiński, Wit Siwiec, Stanisław Sudoł i Maria Warchał. Jak już wspomniano żądania rolników zostały poparte przez MKZ w Przemyślu, który 6 stycznia 1981 r. zorganizował godzinny strajk ostrzegawczy w wytypowanych zakładach na terenie województwa⁴³⁴. MKZ w Przemyślu opracował oświadczenie, w którym potępił siłowe zakończenie strajku w Ustrzykach⁴³⁵.

Na przełomie lat 1980 i 1981 nastąpił szybki rozwój struktur „Solidarności Wiejskiej” w woj. przemyskim. Według danych na dzień 15 stycznia 1981 r., koła działały w 16 z 39 gmin w województwie. Do 2 lutego liczba struktur gminnych wzrosła do 18⁴³⁶.

W dniach 8 i 9 marca 1981 r. odbył się Zjazd Zjednoczeniowy Ruchu Chłopskiego w Poznaniu, w którym uczestniczyło ok. 500 delegatów. W obradach wzięło udział dziesięć osób z województwa przemyskiego, jednak nie wszyscy byli delegatami. Ogółem w zjeździe wzięło udział 1500 osób, lecz większość z nich nie posiadała prawa głosu. W jego trakcie połączyły się związki zawodowe „Solidarność Wiejska”, „Solidarność Chłopska” i NSZZ Rolników Indywidualnych. 9 marca 1981 r. Jan Kułaj został wybrany na przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Za jego kandydaturą głosowało 452 delegatów. W tych warunkach 15 marca Wojewódzki Komitet Założycielski powierzył pełnienie obowiązków przewodniczącego Stanisławowi Pajdzie. Sekretarzem WKZ został Jan Karuś⁴³⁷.

W związku z kryzysem bydgoskim 29 marca 1981 r. WKZ woj. przemyskiego, na zjeździe w Jarosławiu, uchwalił wsparcie spodziewanych protestów robotniczych, poprzez dowóz żywności do strajkujących zakładów pracy. W okresie odprężenia po porozumieniach warszawskich NSZZ RI „Solidarność” kontynuowała budowę struktur. 3 kwietnia Stanisław Pajda i delegacja związkowców spotkała się z wojewodą przemyskim. Zażądano wówczas przydziału lokali dla WZD i gminnych kół oraz przekazania środków z Funduszu Rozwoju do podziału przez walne zebrania wsi⁴³⁸.

⁴³⁴ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 475–476; *Nasze sprawy*, „Biuletyn Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Przemyślu”, nr 3, 16 I 1981 r., s. 4–9; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 106–110.

⁴³⁵ APP, 56/866/26, Oświadczenie nr 12/81, 14 I 1981 r., k. 8.

⁴³⁶ T. Kozłowski, J. Olszek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 81–82.

⁴³⁷ AIPN Rz, 036/7, t.1, SO krypt. „Wici”, Pismo do naczelnika Wydz. IV KWMO w Poznaniu, 6 III 1981 r., k. 27; ibidem, Informacja, 17 III 1981 r., k. 27; T. Sopol, *op. cit.*, s. 24, 67–68; T. Kozłowski, J. Olszek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 89–90; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 121.

⁴³⁸ *Ibidem*, s. 123.

Do rejestracji związku zawodowego rolników indywidualnych konieczna była zmiana ówczesnego prawa. Zgodnie z porozumieniami w Bydgoszczy z 16 kwietnia 1981 r. rząd zwrócił się do sejmu PRL o stworzenie podstaw prawnych do rejestracji związków zawodowych rolników, na takich samych zasadach jak związków robotniczych. W dniu 6 maja parlament uchwalił dwie ustawy: „O związkach zawodowych rolników indywidualnych”, „O rejestracji kółek rolniczych oraz związków kółek i organizacji rolniczych”. 12 maja 1981 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie oficjalnie zarejestrował NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. W czasie dokonywania tego aktu przed gmachem sądu zgromadziło się kilka tysięcy osób⁴³⁹.

W czerwcu 1981 r. w związku z zarzutami o niegospodarność pieniędzmi WKZ woj. przemyskiego Stanisław Pajda został zawieszony w czynnościach⁴⁴⁰. W tych warunkach wybrano kolegialne kierownictwo. Nominalnym przewodniczącym pozostał Jan Kułaj, funkcję wiceprzewodniczących sprawowali Jan Karuś, Stanisław Pajda, Augustyn Czubocha, Kazimierz Bajcar i Władysław Dul. Sekretarzem wybrano Henryka Duchania. Pośród wiceprzewodniczących najwięcej energii w działalności związkowej wykazywał Jan Karuś⁴⁴¹. Według ustaleń Tadeusza Sopła, Karuś w drugiej połowie 1981 r. pełnił obowiązki przewodniczącego WKZ woj. przemyskiego⁴⁴².

Rolnicza „Solidarność” w woj. przemyskim do wprowadzenia stanu wojennego była w fazie tworzenia struktur. Wybory zdołano przeprowadzić tylko w części kół wiejskich. Do grudnia 1981 r. NSZZ RI „Solidarność” w woj. przemyskim zdołał utworzyć struktury w 36 gminach, na ogólną liczbę 39. Jego struktury skupiały ok. 6 tys. członków⁴⁴³.

NSZZ RI „Solidarność” w woj. przemyskim wydawał uchwały, m.in. w sprawie samorządu wiejskiego, zrzeszeń branżowych oraz interweniował u wojewody przemyskiego i w Oddziale Wojewódzkim Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w sprawie podwyższenia składek obowiązkowych ubezpieczeń. WKZ inicjował również akcje protestacyjne⁴⁴⁴. Jak już wcześniej wspomniano WKZ wydawał własną gazetkę „Dwutygodnik orka na ugorze”⁴⁴⁵.

⁴³⁹ T. Kozłowski, J. Olaszek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 93–94.

⁴⁴⁰ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 124.

⁴⁴¹ AIPN Rz, 036/7, t.1, Analiza materiałów sprawy obiektowej krypt. „Wici”, 15 IV 1985 r., k. 15.

⁴⁴² T. Sopol, *op. cit.*, s. 96.

⁴⁴³ *Ibidem*, s. 27; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 134.

⁴⁴⁴ T. Sopol, *op. cit.*, s. 88–97.

⁴⁴⁵ *Zob.*, s. 138–139.

Jesienią 1981 r. narastały braki w zaopatrzeniu w żywność i opał na zimę. NSZZ RI „Solidarność” na terenie województwa próbował zbudować alternatywny wobec państwowego system wymiany towarowej, m.in. skupowano żywność dla robotników ze Śląska. Ponadto w dniach 25–30 listopada 1981 r., z inicjatywy Henryka Cząstki, był prowadzony strajk okupacyjny Urzędu Gminy w Zarzeczcu. Rolnicy domagali się pełnej realizacji porozumień rzeszowsko-ustrzyckich i bydgoskich. W drugiej połowie 1981 r. nastąpiła eskalacja konfliktu władzy ze społeczeństwem. Powszechnie obawiano się tzw. rozwiązania siłowego. Na terenie woj. przemyskiego NSZZ RI „Solidarność” przygotowywała możliwość prowadzenia oporu przeciwko siłowej pacyfikacji. W ramach tych działań powołano utajnione kierownictwo⁴⁴⁶.

3.5.2 NSZZ „Solidarność” Rzemiosła Indywidualnego

W 1980 r. w ruch „Solidarności” włączyli się również przemyscy rzemieślnicy. Jan Zrajko w latach 1980–1981 był współorganizatorem struktur NSZZ rzemieślników w województwie. Wspomniany był właścicielem Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego, Krajowego, Produkcji i Usług w branży tworzyw sztucznych. Wiosną 1981 r. powołano Tymczasową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Indywidualnego Rzemiosła Przemysła i Województwa Rzeszowskiego. Wspomniany Jan Zrajko został przewodniczącym Prezydium. Struktura ta obejmowała tereny województw przemyskiego i rzeszowskiego⁴⁴⁷. „Solidarność” działała bardzo pręźnie pośród przemyskich rzemieślników, a osoby z nią związane weszły do władz Cechu Rzemiosł Różnych w Przemysłu. Udział osób powiązanych ze związkiem w samorządzie tej grupy zawodowej dawał bardzo szerokie możliwości działania. Należy dodać, że komunistom, podobnie jak w przypadku rolnictwa, nie udało się uspołecznić tego działu gospodarki. A władze cechu decydowały o możliwości rozpoczęcia działalności gospodarczej przez nowych adeptów⁴⁴⁸.

Osiągnięcia przemyskich rzemieślników zostały docenione w kraju. Podczas zjazdu w Gdyni 25 października 1981 r., Jan Zrajko został wybrany przewodniczącym Prezydium Tymczasowej Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Indywidualnego Rzemiosła. Funkcję pełnił do I Krajowego Zjazdu Delegatów, który odbywał się w Krakowie w dniach od 3 do 6 grudnia 1981 r. Po obradach wybrano nowe władze Związku, w tym 31-osobową Krajową Komisję

⁴⁴⁶ AIPN Rz, 010/191, Informacja, 12 XII 1981 r., k. 314–315; T. Sopol, *op. cit.*, s. 113 i in.; M. Stręk, *Cząstka Henryk* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 74.

⁴⁴⁷ A. Brożyniak, *Zrajko Jan Mieczysław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 566–567.

⁴⁴⁸ ZAB, Pismo Jana Zrajko do Artura Brożyniaka, 26 VII 2015 r., s. 1.

Koordynacyjną i 11-osobową Krajową Komisję Rewizyjną z przewodniczącym Zygmuntem Kłosem z Przemyśla⁴⁴⁹.

3.5.3 KPN wobec NSZZ „Solidarność”

We wrześniu 1980 r. KPN w Przemyślu wyraźnie zaktywizowała swoją działalność, m.in. przeprowadzono akcję ulotkową w rocznicę agresji ZSRR na Polskę. W następnym miesiącu Jan Ekiert z powodów osobistych wyjechał do Warszawy. Działania operacyjne SB doprowadziły do zaprzestania działalności Konfederacji w Przemyślu⁴⁵⁰.

W maju 1981 r. przemyska SB doszła do wniosku, że KPN w mieście odrodzi się jako niekontrolowany ruch opozycyjny. Wobec tego postanowiono przedsięwziąć kroki wyprzedzające i przechwycić kierownictwo nad lokalnymi strukturami KPN. Wykorzystano do tego Adama Szybiaka, agenta SB o pseudonimie „Paweł”, któremu polecono odnowienie kontaktów z Leszkiem Moczulskim i Marią Moczulską. Od lata 1981 r. TW „Paweł” rozpoczął tworzenie kontrolowanych przez SB struktur KPN na terenie Polski południowo-wschodniej⁴⁵¹.

Latem i jesienią 1981 r. do Konfederacji zgłaszali się nowi członkowie. Wśród nich byli Mariusz Kurowski – pracownik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Przemyślu oraz Czesław Buksiński, major „ludowego” Wojska Polskiego. Akces Buksińskiego do KPN wpływał z autentycznych pobudek patriotycznych. Jerzy Popowski, sekretarz jarosławskiego MKZ, w połowie 1981 r. utworzył ośrodek KPN w Jarosławiu, podporządkowany Okręgowi Przemyskiemu. Według dokumentów SB, pod koniec 1981 r. w Przemyślu do Konfederacji należało szesnaście osób, a w Jarosławiu pięć. W skład Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego KPN wchodziły również struktury z terenu woj. rzeszowskiego, w tym grupa z Leżajska. Szybiak składał relacje z działalności Okręgu do kierownictwa KPN. TW „Paweł” tak prowadził działalność, aby aktywiści wzajemnie się ze sobą nie stykali i byli pod jego kontrolą oraz obserwacją. Członkowie KPN składali ślubowanie, posiadali legitymacje i opłacali składki w wysokości 100 zł miesięcznie. Okręg

⁴⁴⁹ W. Rotarski, *op. cit.*, s. 143–144.

⁴⁵⁰ ZAB, Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r., s. 1–3; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 311–312.

⁴⁵¹ M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 313.

Przemyski drukował gazetę „Niepodległość”, jej redaktorem był Adam Szybiak. Do stanu wojennego wyszły dwa numery⁴⁵².

Adam Szybiak jako szef Okręgu brał udział w posiedzeniach Kierownictwa Akcji Bieżącej KPN, m.in. 17 września 1981 r. w Częstochowie. Zdobywał informacje o strukturach i działaniach organizacji. Szybiak współpracował z Krzysztofem Gąsiorowskim z Krakowa, przewodniczącym Rady Politycznej KPN. Struktura ta powstała po aresztowaniu Leszka Moczulskiego i innych przywódców organizacji, jako tymczasowe kierownictwo, jednak nie była uznawana przez część konfederatów. Krzysztof Gąsiorowski był zarejestrowany jako tajny współpracownik SB o pseudonimie „Jerzy Rawicz”. Posiadanie agentów w szeregach KPN i aresztowanie przywódców umożliwiło SB prowadzenie gry operacyjnej⁴⁵³.

Szybiak otrzymywał zadania od kpt. Józefa Kononiuka i gorliwie wykonywał jego polecenia. Głównym jego zadaniem było symulacja działalności KPN. Kpt. Józef Kononiuk polecił również TW „Pawłowi” powielenie komunikatu KPN na powielaczu Sekcji Informacji Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego. Jednak „Solidarność” odmówiła udostępnienia sprzętu. Zapewne fakt druku komunikatu KPN przez Związek zostałby użyty przez SB jako element prowokacji. Należy dodać, że Szybiak jako szef kierownictwa Konfederacji w Przemyślu, dokonał również co najmniej jednego ataku w formie listu otwartego przeciw przewodniczącemu Czesławowi Kijance i Komitetowi Założycielskiemu NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego. Sprawa dotyczyła rzekomego szykanowania pracownika etatowego członka KPN⁴⁵⁴. Należy domniemywać, że było to działanie na zlecenie SB. Termin ataku zbiegł się nieprzypadkowo z I WZD Regionu Południowo-Wschodniego.

⁴⁵² ZAB, Relacja Czesława Buksińskiego, 14 I 2009 r., s. 1; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 311–315; A. Brożyniak, *KPN na terenie obecnego Podkarpacia...*, s. 185–187.

⁴⁵³ AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 19 IX 1981, k. 180–181; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 311–315

⁴⁵⁴ AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 13 VII 1981, k. 174; *ibidem*, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 24 VII 1981, k. 175–177; *ibidem*, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 19 IX 1981, k. 180–181; *Apel KPN Przemyśl*, „Niepodległość. Pismo KPN Okręgu Przemyśl”, nr 2, IX 1981 r., s. 3; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 310–315.

3.5.4 Niezależny Samorząd Uczniowski

Wokół NSZZ „Solidarność” skupiło się szereg środowisk, powstał szeroki ruch obywatelski. Ożywienie działalności społecznej nastąpiło również pośród uczniów szkół średnich. Od wiosny 1981 r. część nauczycieli, członków NSZZ „Solidarność” zaangażowała się w działania na rzecz powstania niezależnych samorządów uczniowskich.

Niezależny Samorząd Uczniowski w Zespole Szkół Ekonomicznych w Przemysłu powstał 4 maja 1981 r. Młodzież na swojego opiekuna wybrała nauczyciela Ryszarda Bukkę. Przewodniczącą samorządu została uczennica Maria Kopacka. Samorząd przedstawił dyrektorowi szkoły, Leszkowi Białemu 21 postulatów, dotyczących m.in. polepszenia warunków socjalnych w szkole, organizacji imprez kulturalnych, a także postulat usunięcia jednego z nauczycieli, który nie sprawdził się jako pedagog. Niezależny Samorząd Uczniowski chciał także współpracować z nauczycielami i dyrekcją szkoły oraz z Międzyszkolną Komisją Związkową Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Żądano również, aby w rozmowach dyrekcji z samorządem uczestniczył Ryszard Buksa jako opiekun młodzieży⁴⁵⁵.

W dniach 12–13 września 1981 r. odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Przedstawicieli Środowisk Uczniowskich w Gdańsku, na którym powołano Ogólnopolski Komitet Założycielski Federacji Młodzieży Szkolnej. W obradach wzięła udział sześciuosobowa delegacja reprezentująca uczniów z woj. przemyskiego, m.in.: Janusz Czarski, Jan Jarosz, Jerzy Tomusiak oraz Maria Kopacka – przewodnicząca Niezależnego Samorządu Uczniowskiego w Zespole Szkół Ekonomicznych w Przemysłu. Opiekunem delegatów był Ryszard Buksa⁴⁵⁶.

3.5.5 Kościół katolicki wobec „Solidarności”

Początkowo polski Kościół katolicki sceptycznie podszedł do wystąpień robotniczych z lata 1980 r. Hierarchia kościelna obawiała się powtórzenia krwawych wydarzeń z grudnia 1970 r. Prymas Stefan Wyszyński 26 sierpnia 1980 r. podczas uroczystości na Jasnej Górze zaapelował o przerwanie protestów. Homilia, z dużymi

⁴⁵⁵ AIPN Rz, 034/144, Informacja, 6 V 1981 r., k. 69; AIPN Rz, 034/223, KE Kopacka Maria, Wniosek o założenie, 28 I 1982 r., k. 3; AIPN Rz, 034/223, Notatka z rozmowy, 22 XII 1981 r., k. 6–7; ZAB, Notatka z rozmowy z Marią Kopacką, 4 III 2013 r., s. 1.

⁴⁵⁶ ZAB, Notatka z rozmowy z Janem Jaroszem, 3 VII 2020 r., s. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Marią Kopacką, 4 III 2013 r., s. 1; T. Ruzikowski, *Federacja Młodzieży Szkolnej* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 112.

skróta, została wyemitowana w telewizji państwowej. Apel został źle przyjęty przez społeczeństwo⁴⁵⁷.

Inaczej na sprawy wystąpień robotników zapatrywał się ordynariusz przemyski. Według danych SB na terenie woj. przemyskiego duchowni katolicy w kazaniach z niedzieli 24 sierpnia 1980 r. poparli protesty robotników. Bp Ignacy Tokarczuk chciał wykorzystać okres wystąpień społecznych do budowy nowych świątyń i poszerzenia sieci parafii. Słusznie uważał, że władze komunistyczne mające problemy gospodarcze i groźby masowych wystąpień robotniczych, muszą zrezygnować z polityki doktrynalnej ateizacji i zwalczania Kościoła katolickiego⁴⁵⁸.

Już na początku września 1980 r. nastąpiła zmiana postawy hierarchów polskiego Kościoła wobec rodzącego się ruchu solidarnościowego. Jak już wspomniano walka z religią, realizowana przy pomocy dużych nakładów sił i środków od czasów stalinizmu w Polsce, nie przyniosła efektów. Kościół katolicki stojący przez lata w konsekwentnej postawie moralnej miał bardzo duży autorytet społeczny. Powstanie NSZZ „Solidarność” umocniło jego pozycję. Jesienią 1980 r. Kościół obok władz partyjno-państwowych i „Solidarności” stał się siłą polityczną. PZPR przystępując do negocjacji z ruchem solidarnościowym musiała używać strony kościelnej jako negocjatora i gwaranta. W tych warunkach komuniści byli zmuszeni odejść od programowej ateizacji społeczeństwa. Strona partyjno-rządowa spodziewała się, wymóc na hierarchach apele o rzetelną pracę i zaprzestanie protestów. Jednak struktury Kościoła miały mocną pozycję i realizowały własne założenia⁴⁵⁹.

Na terenie Polski południowo-wschodniej rodzącej się „Solidarności” szerokiego poparcia udzielał miejscowy Kościół katolicki na czele z ordynariuszem przemyskim, bp. Ignacym Tokarczkiem oraz biskupami pomocniczymi Tadeuszem Błaszkwiczem i Stanisławem Jakielem. Prasa zagraniczna wręcz przypisywała bp. Tokarczukowi wielkie i niekwestionowane zasługi w tworzeniu nowych wolnych związków zawodowych⁴⁶⁰.

Liderzy ruchu związkowego z woj. przemyskiego szukali porad i pomocy w kurii. 30 października 1980 r. Prezydium Komitetu Założycielskiego Regionu Południowo-Wschodniego spotkało się z bp. Tokarczkiem. Ordynariusza poproszono o odprawienie

⁴⁵⁷ A. Dudek, *Ślady PeeReLu...*, s. 251.

⁴⁵⁸ AIPN Rz, 010/187, cz. 2, Informacja, 24 VIII 1980 r., k. 26.

⁴⁵⁹ A. Friszke, *Przystosowanie i opór...*, s. 409–412; A. Dudek, *Ślady PeeReLu...*, s. 251; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 366–367.

⁴⁶⁰ S. Bober, *op. cit.*, s. 240.

uroczystej mszy św. 16 listopada w intencji „Solidarności” i poświęcenie krzyży, które zamierzano umieścić w zakładach pracy. W trakcie spotkania biskup zalecał, aby Związek skupił się na pracy organicznej, walce z plagą alkoholizmu i umocnieniu rodzin. Biskup Tokarczuk radził, aby „Solidarność” ze względów taktycznych nie występowała przeciw sojuszowi z ZSRR. Natomiast wpisane do statutu Związku stwierdzenie o kierowniczej roli PZPR proponował zastąpić sformułowaniem o przewodniej roli. Aby uspokoić nastroje paniki przed ewentualną interwencją radziecką w Polsce, bp Tokarczuk zwrócił uwagę na wypowiedź Leonida Breżniewa, iż „Polska jest na tyle dojrzała, że sama ureguluje swoje sprawy wewnętrzne”⁴⁶¹. Niewątpliwie cytowane słowa sekretarza generalnego oznaczały, że Związek Radziecki nie zamierza przeprowadzić zbrojnej interwencji w Polsce, a polscy komuniści powinni sami sobie poradzić z problemem „Solidarności”. Znany z przenikliwości politycznej bp Tokarczuk trafnie ocenił intencje radzieckiego kierownictwa i przedstawił scenariusz przebiegu późniejszych wypadków w Polsce, w tym wprowadzenie stanu wojennego⁴⁶².

Należy dodać, że na terenie Diecezji Przemyskiej znajdowały się części lub całość obszarów aż czterech regionów NSZZ „Solidarność”: Rzeszowskiego, Podkarpackiego, Ziemi Sandomierskiej i Południowo-Wschodniego. W związku z tym poparcia i porady u ordynariusza ks. bp. Ignacego Tokarczuka szukali przywódcy struktur Związku z terenu jego eparchii⁴⁶³.

Czesław Kijanka i Wojciech Łukaszek spotkali się 12 listopada z ks. bp. Marianem Rechowiczem, administratorem w Lubaczowie, którego poprosili o odprawienie mszy św. 16 listopada i poświęcenie krzyży⁴⁶⁴.

W katedrze przemyskiej 16 listopada 1980 r. została odprawiona uroczysta msza św. w intencji „Solidarności”. W czasie homilii bp Ignacy Tokarczuk nawiązał do wydarzeń, które zapoczątkowały powstanie niezależnego związku zawodowego. Hierarcha uwypuklił rolę pracy organicznej i podkreślił prawo katolików do symboli religijnych w miejscach publicznych. Zalecił skupienie się na rozwiązywaniu problemów rodzin i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W czasie nabożeństwa poświęcono 20 krzyży przyniesionych przez

⁴⁶¹ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 470.

⁴⁶² AIPN Rz, 010/186, Informacja, 31 X 1980 r., k. 91.

⁴⁶³ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 144–147.

⁴⁶⁴ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 473.

delegacje zakładów pracy i 50 przez osoby prywatne. Tekst homilii został rozkolportowany wśród robotników⁴⁶⁵.

Po 16 listopada SB w woj. przemyskim odnotowała masową akcję zawieszania krzyży w miejscach publicznych. Władze oskarżały bp. Tokarczuka o jej inspirowanie. W akcję zaangażowali się członkowie „Solidarności”. Społeczeństwo było bardzo religijne i pragnęło w ten sposób zmanifestować swoją tożsamość i niezależność. Władze nie były w stanie powstrzymać tej inicjatywy. Bezpiecze pozostało jedynie rejestrowanie przypadków umieszczania krzyży w szkołach, instytucjach publicznych i zakładach pracy⁴⁶⁶.

Struktury Związku zyskały również wsparcie niższego kleru, choć kapłani mieli zakaz oficjalnego wstępowania do „Solidarności”. Prymas Stefan Wyszyński, będąc bardzo poważnie chorym, zabiegał wiosną 1981 r. o zarejestrowanie przez władze NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”⁴⁶⁷.

Od lutego 1981 r. w Przemyślu przy parafii pw. Św. Trójcy prężnie działał Klub Inteligencji Katolickiej. W jego działalność zaangażowali się aktywiści NSZZ „Solidarność”, prezesem był Zbigniew Łuszczyszyn, inicjator powołania Komitetu Założycielskiego NSZZ w Zakładzie Automatyki „Mera-Polna”. Członkami byli m.in. Tadeusz Bałtowski, Ryszard Buksa, Andrzej Kucharski i Tadeusz Radochoński. Długoletnim kapelanem KIK w Przemyślu był ks. Stanisław Czenczek. Kapłan ten w grudniu 1980 r. zorganizował specjalne rekolekcje dla działaczy NSZZ „Solidarność”⁴⁶⁸.

W latach 1980–1981 kapłani Diecezji Przemyskiej i Administratury Apostolskiej w Lubaczowie powszechnie uczestniczyli w uroczystościach związkowych. Podczas protestów zapewniali opiekę duszpasterską. W dniu 22 listopada 1981 r. w katedrze przemyskiej ks. bp Tadeusz Błaszkievicz uroczystie poświęcił sztandar Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. Związek popierał postulaty Kościoła katolickiego w kwestii budownictwa sakralnego, prawa do swobodnego wyznawania religii i zwrotu mienia zagrabionego przez władze, w tym Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej przy ul. Marchlewskiego i cerkwi greckokatolickiej przy ul. Przeworskiego w Przemyślu⁴⁶⁹.

⁴⁶⁵ *Ibidem*, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 473.

⁴⁶⁶ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 144–145.

⁴⁶⁷ A. Dudek, *Ślady PeeReLu...*, s. 251.

⁴⁶⁸ ZAB, Relacja ks. Stanisława Czenczka, 3 XI 2021 r., s. 1; A. Brożyniak, *Czenczek Stanisław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 67–68.

⁴⁶⁹ APP, 56/866/26, Komunikat, b.d., k. 29; AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 475–484; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 144–146; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 758–759.

Należy dodać, że nie wszyscy duchowni byli entuzjastycznie nastawieni do działalności Związku, część z nich wykazywała spory dystans. Niektórzy krytykowali nawet akcję wieszania krzyży. Dla przykładu ks. bp Marian Rechowicz, administrator w Lubaczowie, zachowywał pewną rezerwę w stosunku do działań „Solidarności” na terenie jego archidiecezji⁴⁷⁰.

Kościół katolicki wspierał w NSZZ „Solidarność” umiarkowane skrzydło. Tonował on również żądania wysuwane przez radykałów w Związku. Kościół uczestniczył jako mediator w rozmowach władzy z ruchem solidarnościowym. W Polsce jesienią 1981 r. narastał konflikt. W tych warunkach 4 listopada 1981 r. odbyło się spotkanie Lecha Wałęsy, gen. Wojciecha Jaruzelskiego i nowego prymasa Józefa Glempa. Władze państwowe wystąpiły z propozycją powołania Rady Porozumienia Narodowego i żądały wygaszenia protestów. Intencje gen. Wojciecha Jaruzelskiego były rozmaicie oceniane. Istnieje pogląd, że rozmowy miały odwrócić uwagę społeczną od przygotowań do tzw. rozwiązania siłowego i świadczyć o rzekomo dobrej woli władz. Były one również określane jako ostatnia szansa na zawarcie kompromisu⁴⁷¹.

3.5.6 Mniejszość ukraińska wobec NSZZ „Solidarność”

Jesienią 1980 r. nastąpiło ożywienie pośród mniejszości ukraińskiej. Część tej społeczności właśnie w szerokim ruchu solidarnościowym widziała szansę rozwoju kultury oraz oświaty, zaspokojenie potrzeb narodowych i religijnych. Inni liczyli, że wraz ze wzrostem swobód obywatelskich, pojawi się szansa na zmiany w Ukraińskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym (UTSK), w którym większość kierownictwa należała do PZPR.

W tych warunkach w październiku 1980 r. członkowie UTSK w Przemysłu sformułowali swoje postulaty do Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, Urzędu Rady Ministrów i Zarządu Głównego Towarzystwa. Domagali się m.in. podniesienia roli organizacji w życiu społeczności ukraińskiej w Polsce, zwiększenia dotacji państwowych dla tej mniejszości, zwiększenia dostępu do środków masowego przekazu, utworzenia szkół z ukraińskim językiem nauczania bez obowiązku pisemnej deklaracji rodziców, legalizacji

⁴⁷⁰ AIPN Rz, 036/12, Analiza SO „Sanatorium”, 18 VIII 1986 r., k. 473.

⁴⁷¹ A. Dudek, *Ślady PeeReLu...*, s. 251.

Kościół greckokatolickiego i oddania temu obrządkowi cerkwi. Listę postulatów wysłano do wiadomości MKZ NSZZ „Solidarność” w Gdańsku⁴⁷².

Od stycznia 1981 r. Jarosław Stech i Jan Stec, działacze Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Przemyślu, objeżdżali koła organizacji na terenie województw przemyskiego i krośnieńskiego. Wymienieni działacze dążyli do zwołania walnego zjazdu UTSK, zmiany jego kierownictwa i pozbycia się ludzi współpracujących z władzami komunistycznymi. Towarzystwo po zmianie w kierownictwie miało podnieść postulat zrównania w prawach Kościoła greckokatolickiego z wyznaniem rzymskokatolickim w Polsce⁴⁷³.

Ukraińcy dość aktywnie wstępowali do NSZZ „Solidarność” w swoich zakładach pracy. Jedną z ważniejszych postaci w przemyskim środowisku związkowym był Ukrainiec, lekarz medycyny Jerzy Stabiszewski, chirurg zatrudniony na Oddziale Chirurgicznym Szpitala Miejskiego w Przemyślu. Wspomniany był ceniony przez Polaków i Ukraińców, jako wysokiej klasy specjalista. Jerzy Stabiszewski znany był również z działalności dla społeczności ukraińskiej w woj. przemyskim⁴⁷⁴. Rencista z Przemyśla Jarosław Kryk próbował rzekomo utworzyć „Solidarność Ukraińską”. Później podczas przesłuchania przed funkcjonariuszami SB, czyn ten przedstawił jako wybryk po spożyciu alkoholu. Wspomniany był znanym działaczem mniejszości ukraińskiej i członkiem Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego⁴⁷⁵.

Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego żądał uznania przez władze państwowe obrządku greckokatolickiego. Postulowano również zwrot grekokatolikom cerkwi przy ul. Przeworskiego w Przemyślu. Świątynia została zamknięta przez władze pod koniec lat pięćdziesiątych XX w.⁴⁷⁶

Należy domniemywać, że SB realizowała działania dezintegrujące przeciwko społeczności ukraińskiej. Pojawiły się ulotki „o treści nacjonalistycznej”, lecz większość Ukraińców uznała je za prowokację. Prawdopodobnie funkcjonariusze i współpracownicy

⁴⁷² D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 140.

⁴⁷³ AIPN Rz, 01/21, Meldunki sytuacyjne do Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych, t. 2., Meldunek sytuacyjny nr 153 zastępcy komendanta ds. SB KW MO w Krośnie, 15 I 1981 r., k. 37–38, *ibidem*, Meldunek sytuacyjny nr 159 zastępcy komendanta ds. SB KW MO w Krośnie, 21 I 1981 r., k. 51–52.

⁴⁷⁴ J. Stech, *Propamjatna knyha ukrajnśkyh dijacziv peremyszczyny XIX–XX stolit'*, cz. 1, Peremyszl–Lwiv 2006, s. 422–424; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 141.

⁴⁷⁵ AIPN Rz, 034/176, KE krypt. „Strit”, Wniosek o założenie kwestionariusza ewidencyjnego, 25 V 1982 r., k. 2; *ibidem*, Uzupełnienie do meldunku operacyjnego, 17 XI 1982 r., k. 3.

⁴⁷⁶ APP, 56/866/26, Komunikat, b.d., k. 29.

SB rozsiewali również plotki o gromadzeniu się w przemyskich lasach uzbrojonych grup ukraińskich nacjonalistów⁴⁷⁷.

3.6 Lokalne władze PZPR i SB wobec „Solidarności”

3.6.1 PZPR wobec „Solidarności”

Powstanie NSZZ „Solidarność” złamało dotychczasowy monopol PZPR na reprezentację robotników. Duża liczba członków partii wstąpiła do „Solidarności”. Dodatkowo zmniejszyły się przywileje wynikające z przynależności do PZPR. Partyjną nomenklaturę powszechnie obwiniano o niekompetencję, karierowiczostwo i wywołanie kryzysu gospodarczego. Ogół polskiego społeczeństwa, przywiązane do tradycyjnych wartości, raził programowy antykatolicyzm i zabranianie uczestnictwa nawet w prywatnych praktykach religijnych. Skutkiem był masowy odpływ ludzi z szeregów partii. Według stanu na początek 1980 r. PZPR liczyła na terenie woj. przemyskiego w sumie 26 251 członków i kandydatów. Dwa lata później było ich już tylko 22 721. W latach 1980–1981 w okresie jawnej działalności „Solidarności” z szeregów PZPR w woj. przemyskim ubyło 3530 członków⁴⁷⁸.

W obozie władzy nastąpiły zmiany na kluczowych stanowiskach. Z funkcji wojewody przemyskiego ustąpił Zdzisław Cichocki. 10 marca 1981 r. na jego miejsce premier powołał Andrzeja Wojciechowskiego. Podjęto próbę usunięcia ze stanowiska I sekretarza KW PZPR w Przemysłu Zdzisława Drewniowskiego. 18 maja 1981 r. Komitet Miejski PZPR w Przemysłu uchwalił wotum nieufności dla Drewniowskiego. Jednak podczas burzliwego plenum KW, 20 maja wniosek ten nie przeszedł. Pojawiły się pod jego adresem kolejne oskarżenia o zły stan organizacji partyjnej na terenie woj. przemyskiego. Ostatecznie 25 czerwca 1981 r. Zdzisław Drewniowski został zmuszony do ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Na jego następcę wybrano Zenona Czecha. Do personalnej rozgrywki o władzę w KW PZPR zostało wciągnięte miejscowe kierownictwo MO i SB, szczebla wojewódzkiego. Płk Józef Karaś, Komendant Wojewódzki MO, miał rzekomo

⁴⁷⁷ AIPN Rz, 034/176, Notatka służbowa z rozmowy z internowanym Jarosławem Krykiem, 4 III 1982 r., k. 7; R. Buksa, *op. cit.*, s. 19.

⁴⁷⁸ APP, 56/1194/690, KW PZPR w Przemysłu, Teleksy do KC PZPR (nr 1-44) 1981 r., Teleks nr 28, 21 I 1982 r., k. 73; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady...*, s. 61–62; *idem*, *Opór społeczny...*, s. 149–150.

polecić ppłk. Janowi Reizerowi – naczelnikowi Wydziału ds. Przestępstw Gospodarczych (MO), sporządzanie informacji o popełnionych nadużyciach gospodarczych przez urzędników i nomenklaturę partyjną. W ten sposób oskarżenia sformułowano pod adresem m.in. wojewody Zdzisława Cichockiego, I sekretarza Zdzisława Drewniowskiego i prokuratora wojewódzkiego Andrzeja Rutyny. Sprawy pozostały bez dalszego biegu. Natomiast ppłk Alojzy Perliceusz, zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB wspierał sekretarza Zdzisława Drewniowskiego w działaniach na rzecz utrzymania funkcji I sekretarza. W PZPR pojawiły się również grupy oddolne, które żądały zmian i rozliczeń. Jednak ich aktywność była szybko wygaszana. Z kolei część szeregowych członków ZSL żądała większego usamodzielnienia się ugrupowania od PZPR⁴⁷⁹.

Rozwój ruchu solidarnościowego spowodował obawy w szeregach partii. Uświadomiono sobie, że istniała realna możliwość utraty monopolu władzy i rewolucyjnych zmian. Członkowie egzekutywy KW PZPR w Przemyślu oskarżali „Solidarność” o ciągłe ataki na partię i destabilizację kraju. Stronę solidarnościową obarczono odpowiedzialnością za złamanie porozumień społecznych z lata 1980 r. i podważanie konstytucji PRL. „Etatowym działaczom” związku zarzucano ekstremizm i powiązania z radykalnymi grupami „KOR” i KPN. Ponadto oskarżano centrale związkowe i chadeków z krajów Europy Zachodniej o wspieranie „Solidarności” oraz dążenie do obalenia przemocą ustroju w Polsce⁴⁸⁰.

Część historyków z obozem ówczesnej władzy wiąże Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald”. Koło tejże organizacji powstało 10 października 1981 r. w Jarosławiu. Liczyło ok. 20 członków. Przygotowania do jego utworzenia trwały od lipca 1981 r. ZP „Grunwald” nie rozwinęło szerszej działalności na terenie woj. przemyskiego⁴⁸¹.

3.6.2 SB wobec „Solidarności”

Jak już wspomniano SB w okresie strajków z sierpnia i września 1980 r. była w stanie paraliżować działalność grup opozycyjnych. Jednak jej funkcjonariusze nie zdołali zapobiec

⁴⁷⁹ *Ibidem*, s. 150–153 i 155.

⁴⁸⁰ APP, 56/1194/51, Protokoły z plenarnych posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Przemyślu 28 I 1982 r. – 11 III 1982 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Przemyślu, 21 IX 1981 r., k. 14–28.

⁴⁸¹ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 155.

protestom oddolnym, podejmowanym przez robotników. Skala wystąpień była spora. SB mogła tylko gromadzić informacje o ich inicjatorach⁴⁸².

Po podpisaniu porozumień sierpniowych kontynuowano zbieranie informacji o członkach i strukturach powstającego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego. Oprócz tego SB poprzez dezinformację starała się przeciwdziałać zapisywaniu się do niego pracowników. Działania bezpieki z początku października 1980 r. zostały przedstawione w jednym z meldunków: „Zainteresowanie załóg robotniczych skupione jest na tworzenie nowych związków zawodowych, co stanowi przedmiot dyskusji i komentarzy. W wyniku realizowanych działań operacyjnych spowodowano, że w niektórych zakładach jak: Huta Szkła „Jarosław”, ZPD „Jarlan” w Jarosławiu i ZA „Mera-Polna” w Przemysłu pracownicy są zdezorientowani co do zasadności wstąpienia i przynależności do nowych Związków Zawodowych”⁴⁸³.

Do rozpracowywania ruchu solidarnościowego użyto agentury, dotychczas umieszczonej w środowisku opozycyjnym, którą wzmocniły osobowe źródła, zajmujące się wcześniej przestępstwami gospodarczymi i kryminalnymi. SB nakazała również swoim współpracownikom wniknąć w szeregi „Solidarności”. Temu celowi służył m.in. udział wspomnianego już Adama Szybiaka, TW „Paweł”, w powstaniu KZ Regionu Południowo-Wschodniego. Powstające struktury „Solidarności” na terenie województwa były objęte tzw. ochroną operacyjną przez Wydział III-A KW MO w Przemysłu. Bezpieka zamierzała pozbawić wpływu na związek osoby związane z tzw. przemysłą nieformalną grupą antysocjalistyczną. Już na samym początku SB uznała, że należy zmniejszyć wpływy we władzach „Solidarności” Kazimierza Ziobry, przywódcy „Solidarności” w Jarosławiu⁴⁸⁴.

Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego był formalnie rozpracowywany od 29 października 1980 r. przez Wydział III-A SB KW MO w Przemysłu, w ramach SO krypt. „Sanatorium”, którą kolejno prowadzili kpt. Edward Rempoła i ppor. Edward Kawecki. W pracy operacyjnej użyto sześciu tajnych współpracowników i środki techniki operacyjnej. Aktywnością wyróżnił się Stanisław Płatko – TW „Przemysław”, Józef Bazan – TW „Leszek” i pozyskany specjalnie do tej sprawy, członek Prezydium ZR Południowo-Wschodniego, Krystyna Osińska – TW „Jan Korkowski”. Przeciw działaczom prowadzono akcje dezintegracyjne i mające na celu

⁴⁸² Szerzej zob., s. 101-108.

⁴⁸³ AIPN Rz, 010/186, Informacja, 10 X 1980 r., k. 30.

⁴⁸⁴ AIPN Rz, 036/12, Wniosek o wszczęcie SO krypt. „Sanatorium”, 21 X 1980 r., k. 4.

wyeliminowanie z władz związku osoby o radykalnych „antysocjalistycznych postawach”. Z analizy dokumentów wynika, że SB nie miała wpływu na przebieg konfliktu pomiędzy jarosławskimi i przemyskimi strukturami związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego w ramach sprawy nadal gromadzono materiały. Sprawa obiektowa „Sanatorium” została zakończona oficjalnie dopiero 16 stycznia 1986 r.⁴⁸⁵ Ponadto Wydział III-A SB KW MO w Przemyśle prowadził dwie inne sprawy na ponadzakładowe struktury NSZZ „Solidarność”. Od stycznia 1981 r. w ramach SO o krypt. „Uzdrowisko” rozpracowywano MKZ Jarosław⁴⁸⁶. W SO krypt. „Roztocze” rozpracowywano „Solidarność” w Lubaczowie⁴⁸⁷. Działalność struktur NSZZ RI „Solidarności” na terenie województwa była śledzona przez Wydział IV SB KW MO w Przemyśle od 30 maja 1981 r., w ramach SO krypt. „Wici”⁴⁸⁸.

W lecie 1980 r. SB przeszkodziła strajkom, które chcieli wywołać miejscowi opozycjoniści. Władze nie zdołały jednak przeciwdziałać spontanicznym protestom oddolnym. Strajki na terenie woj. przemyskiego rozpoczęły się pod koniec sierpnia i trwały do końca września 1980 r. W sumie SB odnotowała protesty w ponad 40 zakładach. Strajkujący wysunęli żądania socjalno-bytowe i polityczne.

Po podpisaniu porozumień gdańskich w zakładach pracy tworzono grupy inicjatywne niezależnych związków zawodowych. Następnie rozpoczęto próby tworzenia struktury na szczeblu międzyzakładowym. 29 września w Jarosławiu powołano Międzyzakładowy Komitet Założycielski, którego liderem został Kazimierz Ziobro z miejscowej Huty Szkła. 7 października z inicjatywy Wita Siwca utworzono Komitet Założycielski województwa przemyskiego, który używał nieformalnie nazwy MKZ Przemyśl (przewodniczący Czesław Kijanka, wiceprzewodniczący Kazimierz Ziobro, Andrzej Kucharski i Eugeniusz Opacki). Rozpoczęto tworzenie struktur NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego. 27 października powstał Tymczasowy

⁴⁸⁵ AIPN Rz, 00111/1255, t. 1, Teczka personalna TW „Przemysława”, Notatka informacyjna Stanisława Płatki, nr rej. PR-3325, 2 IV 1997 r., k. A; *ibidem*, t. 1, Zobowiązanie Stanisława Płatki, 5 III 1976 r., k. 3; AIPN Rz, 00114/498, Teczka personalna TW „Leszka”, Kwestionariusz Józefa Bazana, nr rej. PR-5, b.d., k. 5—9; *ibidem*, Zobowiązanie Józefa Bazana, 3 XI 1976 r., k. 72/1; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyśle, Karta EO 4/77 Krystyna Osińska, nr rej. PR-3319; AIPN Rz, 036/12, SO krypt. „Sanatorium”, *passim*.

⁴⁸⁶ AIPN Rz, 036/13, SO krypt. „Uzdrowisko”, *passim*.

⁴⁸⁷ AIPN Rz, 036/14, SO krypt. „Roztocze”, *passim*.

⁴⁸⁸ AIPN Rz, 036/7, t.1, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Wici”, 30 V 1981 r., k. 15.

Międzyzakładowy Komitet Założycielski w Lubaczowie z przewodniczącym Henrykiem Baranowskim.

Bardzo szybko doszło do wewnętrznych tarć, 4 listopada 1980 r. MKZ Jarosław wystąpił ze struktur Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego. Związkowcy z Jarosławia obawiali się dominacji Przemysła we władzach Regionu, przez to opowiadali się za utworzeniem struktur obejmujących dawne duże woj. rzeszowskie. Związkowcy z Przemysła opowiadali się za Regionem w granicach małego woj. przemyskiego. Zakładowe struktury „Solidarności” w woj. przemyskim skupiły się wokół dwóch silnych ośrodków międzyzakładowych: przemysko-lubaczowskiego i jarosławsko-przeworskiego. Na terenie województwa powstały również NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych i NSZZ „Solidarność” Rzemiosła Indywidualnego. Poparcia dla tworzenia „Solidarności” udzielał miejscowy Kościół katolicki i ks. bp Ignacy Tokarczuk. W połowie 1981 r. w NSZZ „Solidarność” w woj. przemyskim zrzeszonych było ok. 74 tys. członków, z tego w MKZ Przemysł 42 tys. osób, MKZ Jarosław 32 tys. W NSZZ „Solidarność” przeprowadzono wewnętrzne wybory delegatów. W lecie 1981 r. odbył się I WZD z terenu woj. przemyskiego. Na początku obrad, doszło do rozłamu, większość przedstawicieli MKZ Jarosław opuściła salę. Obrady dokończono po kilku dniach bez udziału reprezentantów Jarosławia. Delegaci wybrali przewodniczącego Czesława Kijankę i ZR Południowo-Wschodniego. 29 sierpnia 1981 r. jarosławska Międzyzakładowa Komisja Związkowa oficjalnie została przyjęta do Regionu Rzeszowskiego. Rozłam trwał do 1989 r. Okres jawnej działalności „Solidarności” w latach 1980–1981 był czasem względnej swobody w życiu politycznym i społecznym PRL. Wokół ruchu solidarnościowego skupiło się silne środowisko opozycji antykomunistycznej.

Jesienią 1981 r. narastała konfrontacja władzy ze stroną społeczną. „Solidarność” w ramach przygotowań na wypadek rozwiązania siłowego, ukrywała pieniądze, przygotowywała strajk powszechny, w Przemysłu i Jarosławiu wyznaczono zapasowe kierownictwo struktur.

Rozdział IV

Stan wojenny w województwie przemyskim

4.1 Stan wojenny w Polsce

W 1981 r. „Solidarność” stała się nie tylko związkiem zawodowym, ale i bardzo szerokim ruchem społecznym. Komuniści nie mogli opanować jej działalności przez agenturę i gry operacyjne Służby Bezpieczeństwa. W tym czasie w społeczeństwie mówiono o 10 milionach osób związanych z ruchem, co miało stanowić ponad jedną czwartą część ludności kraju. Radykalni działacze zaczęli wysuwać żądania polityczne w tym wolnych wyborów. To zagrażało monopolowi władzy PZPR, który zbudowano po 1944 r. Elity komunistyczne obawiały się możliwości przejęcia władzy w Polsce przez stronę solidarnościową, na drodze ewolucyjnej zmiany systemu. Działania opozycji w Polsce niepokoiły władze radzieckie i komunistów we wszystkich krajach tzw. bloku wschodniego. Jednak ZSRR uwikłany w wojnę w Afganistanie i wyścig zbrojeń chciał uniknąć, kolejnej interwencji wojskowej i poważnego zaognienia stosunków z USA oraz krajami Europy Zachodniej. Mimo wszystko Kreml posiadał dość sił i środków, aby wymienić w Polsce ekipę rządzącą w obrębie partii komunistycznej.

Według prof. Wojciecha Polaka przygotowania do rozwiązania siłowego w „ludowym” Wojsku Polskim prowadzono od jesieni 1980 r. Prace sztabowe nad planem wprowadzenia stanu wojennego na całym terytorium PRL rozpoczęły się 22 października 1980 r.⁴⁸⁹ Propaganda władz przedstawiała kryzys gospodarczy jako pośredni skutek anarchii, wywołany dążeniami politycznymi części ekstremalnych działaczy „Solidarności”. Przy tym przedstawiano „ludowe” WP jako jedyną siłę, której anarchia nie zagraża. Propaganda podkreślała rzekomo bardzo duże zaufanie społeczne do polskiej armii. Wojska zamierzano użyć do pacyfikacji ewentualnych protestów. Wstępem do bezpośrednich działań było powołanie mocą decyzji Rady Ministrów z 26 października 1981 r. Terenowych Grup Operacyjnych. Jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego objęły one swą działalnością cały obszar Polski. Komitet Obrony Kraju 13 listopada 1981 r. podjął uchwałę nr 7/81 w sprawie przeprowadzenia badań i kompleksowych kontroli realizacji zadań w zakresie obronności w zakładach pracy. Powstałe na mocy tej uchwały Wojskowe Grupy Operacyjno-Kontrolne zostały skierowane do blisko 500 zakładów pracy

⁴⁸⁹ W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006, s. 66–83.

na terenie całego kraju. Przedsiębiorstwa do kontroli zostały wytypowane przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego, ówczesnego Ministra Obrony Narodowej, na wniosek sekretarza KOK gen. Tadeusza Tuczapskiego, po wcześniejszym uzgodnieniu z właściwymi pod względem merytorycznym ministrami i terytorialnymi wojewodami. Powodem tych działań miała być aktualna zła sytuacja społeczno-gospodarcza kraju i nieprawidłowości w podejściu do spraw związanych z obronnością państwa w zakładach pracy ze strony części załóg. Wojsko w okresie od 13 listopada do 12 grudnia 1981 r. prowadziło rozpoznanie problematyki i specyfiki przyszłych działań w stanie wojennym⁴⁹⁰.

Komuniści, aby zachować pełnię władzy, w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. wprowadzili stan wojenny. Był on swoistym zamachem stanu⁴⁹¹. Tryb jego wprowadzenia nie był zgodny z wówczas obowiązującą Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 r. Stan wyjątkowy wprowadzono na terenie całego kraju. Podstawą prawną była uchwała Rady Państwa⁴⁹², podjęta w dniu 12 grudnia 1981 r., na wniosek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON). Dekret wydano z naruszeniem ówczesnego prawa, podczas sesji parlamentu. Uchwały Rady Państwa mogły być zaś wydawane w przerwach pomiędzy obradami parlamentu. Sejm PRL stan wojenny usankcjonował dopiero uchwałą z dnia 25 stycznia 1982 r. WRON kierował gen. Wojciech Jaruzelski – jednocześnie I sekretarz PZPR, premier rządu PRL i minister obrony narodowej. Pozakonstytucyjna tymczasowa WRON stała się organem nadrzędnym w stosunku do oficjalnych władz państwowych⁴⁹³.

Na mocy dekretu Rady Państwa wprowadzono szereg ograniczeń w życiu obywatelskim i społecznym. O zakazach poinformowano przez obwieszczenia. Zabroniono zwoływania i odbywania wszelkiego rodzaju zgromadzeń, pochodów i manifestacji. Zakazano rozpowszechniania wydawnictw, publikacji i użytkowania urządzeń poligraficznych oraz publicznego rozpowszechniania informacji w tym wykonywania

⁴⁹⁰ Szerzej o wprowadzeniu stanu wojennego zob.: W. Polak, *Stan wojenny...*, s. 84 i in.; A. Paczkowski, *Droga do "mniejszego zła"...*, passim; *idem*, *Wojna polsko-jaruzelska...*, passim; *Stan wojenny w Polsce 1981–1983...*, s. 18 i in.

⁴⁹¹ L. Kowalski, *General ze skazą. Biografia wojskowa gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego*. Warszawa 2001, s. 423.

⁴⁹² Rada Państwa w latach 1947–1989 była organem kolegialnym, który zapewniał możliwość wydawania dekretów z mocą ustaw w okresie przerw w sesyjnym trybie posiedzeń parlamentu. Po skasowaniu przez komunistów w 1952 r. urzędu prezydenta formalnie cała Rada Państwa przejęła funkcję głowy państwa. Jednak faktycznie obowiązki reprezentacyjne wykonywał jej przewodniczący. Funkcję tę w latach 1972 – 1985 pełnił prof. Henryk Jabłoński. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., „Dziennik Ustaw”, nr 33, poz. 232, s. 231–232.

⁴⁹³ A. Friszke, *Polska...*, s. 404.

utworów artystycznych. Zawieszono prawo pracowników do organizowania i przeprowadzania wszelkiego rodzaju strajków oraz akcji protestacyjnych. To ograniczenie uniemożliwiało zastosowanie przez NSZZ „Solidarność” strajku generalnego jako formy obrony. Ponadto w czasie obowiązywania stanu wojennego, poborowi i żołnierze rezerwy, niezależnie od ich przeznaczenia mobilizacyjnego, mogli być w każdym czasie powołani do czynnej służby wojskowej. Pozostali obywatele mogli być zobowiązani do wykonywania określonych świadczeń osobistych i rzeczowych na rzecz obronności państwa⁴⁹⁴. W okresie stanu wojennego powołano sporą grupę rezerwistów z ternu woj. przemyskiego do służby w Wojskach Ochrony Pogranicza, które zabezpieczały pas graniczny i strefę przygraniczną do piętnastu kilometrów w głąb terytorium państwa polskiego. Przygraniczne rejony województwa w okresie stanu wojennego były patrolowane głównie przez żołnierzy WOP w tym miejscowych rezerwistów. Dekret dawał możliwość uprawnionym organom administracji państwowej ograniczenia swobody poruszania się mieszkańców w określonym czasie i miejscach przez wprowadzenie godziny milicyjnej. Ponadto władze mogły zawiesić lub ograniczyć przewóz osób i rzeczy w transporcie drogowym, kolejowym, lotniczym i wodnym oraz ruch pojazdów mechanicznych na drogach publicznych. W pierwszych miesiącach stanu wojennego na terenie całego kraju obowiązywała godzina milicyjna. Ponadto zawieszono działalność stowarzyszeń, związków zawodowych, zrzeszeń oraz organizacji społecznych i zawodowych, których działalność mogłaby stanowić zagrożenie dla interesów bezpieczeństwa państwa. Władze dopuszczały wyjątki od tej zasady dla kościołów i związków wyznaniowych. W praktyce zawieszono aktywność organizacji społecznych w tym związków zawodowych. Działalność NSZZ „Solidarność” została oficjalnie zawieszona, a organy administracji państwowej przejęły zarząd nad jej mieniem. Siedziby struktur Związku szczebla międzyzakładowego zostały zajęte i splądrowane przez milicję. Zabrano część sprzętu poligraficznego. Ponadto czasowo przestały pracować szkoły, kina i instytucje kultury. Zamknięto przejścia graniczne. Wprowadzono cenzurę przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontrolę rozmów telefonicznych. Zakazano również używania określonych odznak i mundurów. W czasie obowiązywania stanu wojennego osoby naruszające ograniczenia, zakazy, niepodporządkowujące się nakazom i obowiązkom podlegały obostrzonej

⁴⁹⁴ Obwieszczenie Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego, b.d.

odpowiedzialności karnej za przestępstwa lub wykroczenia w trybie przyśpieszonego postępowania doraźnego⁴⁹⁵.

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. wprowadzono blokadę informacji. W ramach operacji „Azalia” wyłączono sieć telefoniczną, aby uniemożliwić kontakty ludności. Zamilkło również radio i telewizja. Obiekty rozgłośni w całym kraju zajęły grupy złożone z funkcjonariuszy milicji, SB i żołnierzy MSW. O wprowadzeniu stanu wojennego społeczeństwo poinformowało Polskie Radio 13 grudnia o godzinie 6, nadając przemówienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Przemówienie to, w nieco zmienionej wersji, wyemitowała także Telewizja Polska. Program radiowy i telewizyjny wznowiono dopiero po południu. W telewizji wystąpili spikerzy ubrani w mundury wojskowe. Wyświetlono również filmy fabularne o tematyce walk „ludowego” WP z Niemcami w okresie II wojny światowej. Ponadto zawieszono wydawanie większości tytułów prasowych poza „Trybuną Ludu”, „Żołnierzem Wolności” i kilkunastoma gazetami, organami lokalnych komitetów wojewódzkich. Władze usuwały ze stanowisk ludzi przychylnych ruchowi solidarnościowemu. Przeprowadzono czystki w środowiskach dziennikarzy, artystów i wykładowców wyższych uczelni. Z szeregów PZPR usunięto ludzi uchodzących za tzw. liberałów partyjnych⁴⁹⁶.

W ramach operacji „Jodła” internowano głównie dysydentów, przywódców NSZZ „Solidarność” i aktywniejszych działaczy opozycji, co do których istniało rzekomo uzasadnione podejrzenie, iż pozostając na wolności będą prowadzić działalność zagrażającą tzw. bezpieczeństwu państwa. Internowania dokonywano na podstawie decyzji komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej. Wydanie decyzji następowało na wniosek odpowiedniego naczelnika wydziału SB. Listy osób przewidzianych do izolacji były sporządzane już od jesieni 1980 r. Internowanie było formą prewencyjnej izolacji osób mogących wywoływać protesty. Poprzez uwięzienie potencjalnych przywódców opozycji chciano uniemożliwić jej działanie przeciw komunistom. Podstawą prawną internowania był art. 42 ust. 1 dekretu Rady Państwa z 12 grudnia 1981 r. o wprowadzeniu stanu wojennego. Osoba podlegająca izolacji nie była w rozumieniu ówczesnego prawa

⁴⁹⁵ *Ibidem*; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 14–15.

⁴⁹⁶ Ramowy plan kierowania resortem w warunkach stanu „W”, *Przeciw „Solidarności” 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, red. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000, s. 123–129; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 286–288.

więźniem. Internowaniu mogli podlegać obywatele polscy mający ukończone 17 lat⁴⁹⁷. Władze nie stosowały izolacji wobec osób duchownych. W całym kraju internowano łącznie 9862 osoby. Z tego zdarzały się internowania niektórych osób dwukrotnie⁴⁹⁸.

Internowaniem objęto także pewną grupę tajnych współpracowników, ażeby móc przez nich otrzymywać informacje o nastrojach wśród zatrzymanych i jednocześnie „zalegendować” ich jako rzekomo niezłomnych działaczy. Miało to pomóc w prowadzeniu tzw. kombinacji operacyjnych w celu zwalczania ewentualnych struktur konspiracyjnych, których utworzenie przewidywano. Pośród internowanych znaleźli się także skompromitowani przywódcy PZPR, w tym Edward Gierek, którego obciążono całą winą za zapaść ekonomiczną Polski. Informację o internowaniu Gierka podawano w wielu programach w radiu i telewizji w pierwszych dniach stanu wojennego. Był to chwyt propagandowy, mający uświadomić społeczeństwu, że władza nie zawaha się uwięzić również swoich ludzi, odpowiedzialnych za zapaść gospodarczą⁴⁹⁹.

Przy sporządzaniu list osób przewidzianych do internowania podstawowym kryterium była potencjalna możliwość działania przeciw komunistycznym władzom. Starano się odizolować członków opozycji przedsierpniowej. Podobnie postąpiono z osobami, które były przywódcami strajków w lipcu i sierpniu 1980 r., lub też brały w nich aktywny udział. Internowaniu podlegali przewodniczący zarządów regionów i osoby, które aktywnie działały w okresie tworzenia związku jesienią 1980 r.⁵⁰⁰

Władze uwięziły Lecha Wałęsę, przywódcę robotniczej „Solidarności”. Następnie był on przetrzymywany z naruszeniem ówczesnego prawa w ośrodkach rządowych w Chylicach i Otwocku pod Warszawą. Rzekomo namawiano go do podjęcia współpracy z władzami. Po odmowie otrzymał decyzję o internowaniu z datą 26 stycznia 1982 r. Od 11 maja 1982 r. do 14 listopada 1982 r. Wałęsa przebywał w internowaniu na terenie kompleksu wypoczynkowego Rady Ministrów w Arłamowie, który znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie woj. przemyskiego. Żona Danuta odwiedzając go, przejeżdżała

⁴⁹⁷S. Galij-Skarbińska, W. Polak, „*Nigdy przed mocą nie ugnieemy szyi*”. *Obóz internowania w Potulicach 1981–1982*, Bydgoszcz–Gdańsk 2015, s. 15; G. Wołk, *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)*, Rzeszów 2009, s. 32 i in.

⁴⁹⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu (dalej AIPN Po), 161/1, Wykaz alfabetyczny osób internowanych w okresie stanu wojennego, b.d., k. 156.

⁴⁹⁹ AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 17 XII 1981, k. 186; AIPN Po, 161/1, Wykaz alfabetyczny osób internowanych w okresie stanu wojennego, b.d., k. 31; R. Buksa, *op. cit.*, s. 18–19; S. Żerko, *Gierek Edward* [w:] *Słownik biograficzny historii Polski*, t. 1, A-K, red. J. Chodery, F. Kiryk, Wrocław–Warszawa–Kraków, b.d.w., s. 440–401.

⁵⁰⁰ R. Buksa, *op. cit.*, s. 30

przez Przemysł. W połowie 1982 r. miejsce uwięzienia Wałęsy było znane mieszkańcom województwa⁵⁰¹.

Jan Kułaj, przywódca NSZZ RI „Solidarność” został zatrzymany 13 grudnia 1981 r. przez funkcjonariuszy SB. Następnie był bezprawnie przetrzymywany w ZK w Ostródzie. Od 15 grudnia 1981 r. do 28 kwietnia 1982 r. był internowany w Konstancinie-Jeziornie. W okresie internowania za namową Romana Malinowskiego, prezesa ZSL, udzielił wywiadu telewizyjnego, w którym *de facto* zaakceptował wprowadzenie stanu wojennego. Rozmowa została wyemitowana w telewizji polskiej w środę, 28 kwietnia 1982 r. Odbiór społeczny wypowiedzi był bardzo negatywny⁵⁰². Szczególnie rozgoryczeni byli rolnicy, działacze związkowi. Tak wydarzenie na bieżąco zrelacjonował internowany nauczyciel Ryszard Buksa: „Wieczorem inna sprawa poruszyła wszystkich, a szczególnie rolników. W TV wystąpił [Jan] Kułaj („Solidarność” rolników) z deklaracją pracy w ZSL-u. Rolnicy internowani w Łupkowie (m.in. Janek Karuś i Heniek Cząstka) są tak zdenerwowani, że nie mogą pisać tych wyrazów na papierze. W każdym dzienniku TV powtarzają wywiad [Romana] Malinowskiego (szef ZSL-u) z Kułajem. Z wypowiedzi Kułaja wynika, że w całej rozciągłości popiera stan wojenny”⁵⁰³. Wywiad został użyty przez władze do celów propagandowych. Później Jan Kułaj utrzymywał, że nagranie zostało zmanipulowane. Władze rzekomo złamały wcześniejsze zapewnienie, że wywiad zostanie wyemitowany bez skrótów. Jan Kułaj w obecności ks. Czesława Sadłowskiego ze Zbroszy Dużej spotkał się z internowanymi rolnikami w Łupkowie. Rozmowa odbyła się przy ogrodzeniu ponieważ władze nie pozwoliły im wejść na teren Zakładu Karnego. W czasie spotkania Jan Kułaj tłumaczył motywy swojego postępowania⁵⁰⁴. Należy dodać, że w kręgach KW PZPR w Przemysłu Jana Kułaja uznano za dwulicowego. Wysunięto żądanie, aby ZSL, którego był członkiem, rozliczyło go z „wrogiej działalności” w ramach „Solidarności”⁵⁰⁵.

W nocy z 12 na 13 grudnia obradowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. Czołowi działacze Związku zgromadzili się w Trójmieście. Bezpośrednio po obradach KK w hotelach zatrzymano część kierownictwa. Czesława Kijankę, przewodniczącą ZR Regionu Południowo-Wschodniego zatrzymano w Grand Hotelu w Sopocie. Niektórych

⁵⁰¹ *Wałęsa Lech* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 473–474; R. Buksa, *op. cit.*, s. 24.

⁵⁰² G. Wołk, *Jan Kułaj* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 221-222; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 226.

⁵⁰³ R. Buksa, *op. cit.*, s. 85–86.

⁵⁰⁴ J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 15.

⁵⁰⁵ APP, 56/1194/693, Teleksy do KC PZPR (nr 139–190) 1982 r., Teleks nr 190, 30 IV1982 r., k. 72.

delegatów powracających z Gdańska zatrzymano w pociągach. Tylko nielicznym udało się uniknąć zatrzymania i internowania. Początkowo kierownictwo „Solidarności” zostało internowane głównie w Strzebielinku k. Wejherowa. Tam też był więziony wspomniany przewodniczący Kijanka. 29 grudnia 1981 r. jedenastu czołowych działaczy „Solidarności” (m.in. Andrzej Gwiazda, Jacek Kuroń, Jan Rulewski, Janusz Onyszkiewicz, Karol Modzelewski, Henryk Wujec i Czesław Kijanka) przetransportowano helikopterami ze Strzebielinka do Warszawy. Następnie internowano ich w Zakładzie Karnym w Białoleścu. Czesław Kijanka przebywał w Pawilonie IV, w celi dwuosobowej z Lechem Dymarskim. Przewodniczący ZR został zwolniony 17 maja 1982 r.⁵⁰⁶

W początkowym okresie w obozach internowania panował więzienny rygor. Z biegiem czasu warunki się polepszyły. Pod koniec 1981 r. zaczęto zwalniać część internowanych. Sporą grupę zwolniono na wiosnę 1982 r., kolejnych przed najważniejszym w PRL świętem państwowym 22 lipca. Jednak pod koniec sierpnia 1982 r. nastąpiła kolejna fala internowań. Władze komunistyczne chciały się pozbyć z kraju części dysydentów poprzez umożliwienie im emigracji. Już w ośrodkach odosobnienia od marca 1982 r. rekrutowano chętnych na wyjazd. Ponadto byłych internowanych dotknęły zwolnienia z pracy lub szykany, np. poprzez przenoszenie na gorsze stanowiska pracy. Na wolności zastanawiali się nad zmianą zawodu lub emigracją wraz z rodziną do krajów Europy Zachodniej, Ameryki Północnej lub Australii. To ostatnie rozwiązanie wspierały władze, dając chętnie tzw. paszport w jedną stronę. Od 1 marca 1982 r. do 15 grudnia 1983 r. zgodę na stały wyjazd otrzymało 1917 internowanych i 3633 członków ich rodzin⁵⁰⁷. Należy dodać, że władze PRL zasadniczo w polityce paszportowej starały się uniemożliwiać stałe wyjazdy zarobkowe z Polski. Jednak większość działaczy „Solidarności” odrzuciła możliwość emigracji z pobudek patriotyczno-rodzinnych.

Krajowe kierownictwo NSZZ „Solidarność” zawczasu zakładało możliwość przeprowadzenia przez władze tzw. rozwiązania siłowego. Odpowiedzią Związku miał być strajk generalny, takie postanowienie znalazło się m.in. w uchwale KK NSZZ „Solidarność” podjętej 1 grudnia w Radomiu. Należy domniemywać, że kolejnym krokiem miało być przejście Związku do działalności konspiracyjnej. W ramach przygotowań powołano na

⁵⁰⁶ ZAB, List Czesława Kijanki do Artura Brożyniaka, 4 VII 2011 r.; A. Brożyniak, *Kijanka Czesław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 178–179.

⁵⁰⁷ M. Markiewicz, „>>Solidarność<< internowana”. *Emigracja i inne następstwa internowania* [w:] *Od nadziei do niepodległości. NSZZ „Solidarność” 1980–1989/90. Studia i szkice*, red. Ł. Sołtysik, G. Waligóra, Wrocław–Warszawa 2021, s. 183–188.

różnych szczeblach zapasowe kierownictwa, tzw. drugie garnitury. Ponadto wycofywano z rachunków bankowych i ukryto pieniądze różnych struktur związkowych. Gromadzono żywność, koce i inne rzeczy na wypadek strajku okupacyjnego. Jednak rozmach działań władz przy wprowadzaniu stanu wojennego był zaskoczeniem dla NSZZ „Solidarność”. Wobec uwięzienia sporej części przywódców, opór od 13 grudnia organizowano spontanicznie i dość często oddolnie.

Już w nocy z 12 na 13 grudnia przeprowadzono strajk w kolebce „Solidarności” w Stoczni Gdańskiej. Jednak protest został bardzo szybko spacyfikowany przez siły ZOMO i SB. 13 grudnia w Porcie Gdańskim powstał Krajowy Komitet Strajkowy (KKS), przewodniczącym został Mirosław Krupiński – wiceprzewodniczący KK. W jego skład weszli członkowie kierownictwa Związku, którzy uniknęli internowania, m.in. Andrzej Konarski, Antoni Macierewicz, Aleksander Przygodziński, Eugeniusz Szumiejko i Jan Waszkiewicz. KKS ogłosił komunikat, który zawierał wezwanie do strajku generalnego i żądania zniesienia stanu wojennego oraz uwolnienia internowanych. Wieczorem 13 grudnia KKS przeniósł się do Stoczni Gdańskiej im Lenina. Następnego dnia wybuchł tam ponownie protest. W Stoczni zgromadziło się ok. 6 tys. protestujących. W nocy z 14 na 15 władze przy użyciu 814 funkcjonariuszy MO i czołgów spacyfikowały protest. Aresztowano lub internowano 51 osób. Jednak część przywódców strajku uniknęła zatrzymania. Następnego dnia, 15 grudnia protestujący zaczęli się ponownie gromadzić na terenie Stoczni. Zgromadziło się 600 do 700 osób z różnych zakładów pracy, w tym studenci Wyższej Szkoły Morskiej. Wieczorem dołączyli przywódcy KKS, pozostali na wolności po poprzednich pacyfikacjach. Do Stoczni przybył również Bogdan Borysewicz. Zakład przygotowano do obrony przed atakiem ZOMO. W bramach ustawiono barykady. Część strajkujących zaopatrzyła się w metalowe rurki do walki wręcz z ZOMO. Rano 16 grudnia nastąpił atak. Barykady zostały rozjechane przez czołgi. Grupy protestujących obrzucono pojemnikami z gazem, świecami dymnymi i petardami hukowymi. Następnie do bezpośredniego ataku ruszyły oddziały złożone z funkcjonariuszy ZOMO i żołnierzy – komandosów, które ostatecznie złamały chęć oporu. Strajkujących bito zmuszając do przechodzenia przez tzw. ścieżki zdrowia. Z kolei w dniach 19 i 20 grudnia ostatecznie spacyfikowano protest w Porcie Gdańskim⁵⁰⁸.

⁵⁰⁸ W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 69–76.

Obok Gdańska kluczowym ośrodkiem oporu wobec stanu wojennego był Śląsk. Kopalnia Węgla Kamiennego „Wujek” w Katowicach strajkowała od 13 grudnia. Protestujący górnicy znajdowali się na powierzchni. 16 grudnia oddziały ZOMO wsparte czołgami przystąpiły do pacyfikacji kopalni. Doszło do walk z górnikami. Pluton specjalny ZOMO użył broni palnej. Od kul zginęło 9 górników, a rany odniosło 21. Broni palnej użyto również 15 i 16 grudnia podczas pacyfikacji protestu w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju. Władze użycie ostrej amunicji przeciwko protestującym tłumaczyły obroną konieczną funkcjonariuszy, których zdrowie i życie rzekomo było zagrożone. Jednak późniejsze postępowania sądowe nie potwierdziły tej wersji wypadków. Broni palnej użyto w celu zastraszenia protestujących. Górnicy w kopalni „Piaś” w Bieruniu Nowym strajkowali od 14 do 28 grudnia 1981 r. Protestujący zamknęli się w podziemnych chodnikach na głębokości 650 m. To uniemożliwiło przeprowadzenie przez władze siłowej pacyfikacji. Protest w kopalni „Piaś” był najdłuższym w stanie wojennym. Został zakończony po rozmowach i gwarancjach władz niestosowania represji wobec uczestników. Jednak ta obietnica została złamana. Od 15 do 24 grudnia 1981 r. pod ziemią protestowali górnicy w kopalni „Ziemowit” w Łędzinach. Z powodu bardzo trudnych warunków panujących pod ziemią, część uczestników załamała się i na własną rękę próbowała wydostać się na powierzchnię. W tej sytuacji protest, po uzyskaniu gwarancji niestosowania represji, został przerwany. Jednak władze nie dotrzymały obietnic.

Do protestów doszło na terenie całego kraju. O większości z nich zdecydowały załogi zakładów pracy wykonując wcześniejsze zalecenia krajowych władz „Solidarności”. Protesty były przerywane z powodu braku wsparcia ze strony innych przedsiębiorstw lub po zastraszaniu przez dyrekcje i funkcjonariuszy SB. W okresie późniejszym były stosowane represje wobec przywódców i organizatorów strajków, których zwalniano z pracy lub wytaczano procesy sądowe. Za kierowanie protestem sądy z reguły orzekały kary pozbawienia wolności bez zawieszenia jej wykonania. Wyroki więzienia zapadły w sprawach przywódców protestów m.in. w „Wujku” i „Ziemowicie”. Zdarzały się rzadkie przypadki wyroków uniewinniających, np. sędzia Józef Medyk 15 maja 1982 r. uznał za niewinnych górników z kopalni „Piaś” w Bieruniu Nowym. Jednak władze wszystkich oskarżonych internowały. Sędzia Józef Medyk został skierowany na kilkuletni, przymusowy urlop. W kopalni „Piaś” w trybie natychmiastowym zwolniono 273 osoby. W

stosunku do tysiąca kolejnych pracowników zastosowano zawieszenie w obowiązkach służbowych z możliwością przywrócenia do pracy po weryfikacji⁵⁰⁹.

Od pierwszych dni stanu wojennego rozpoczął się opór przeciwko zarządzeniom wydanym przez komunistyczne władze. Pierwsze grupy podziemnej „Solidarności” powstawały spontanicznie. W ich składzie znaleźli się członkowie władz, którzy uniknęli internowania lub aresztowania. Spora część sympatyków ruchu solidarnościowego w warunkach stanu wojennego spontanicznie zrywała plakaty władz. Na murach pisano hasła, m.in. „Śmierć generałowi”, „Precz z ZSRR”, „Solidarność”, „WRON-a skona”. Powszechnie rysowano stylizowaną kotwicę – symbol Polski Walczącej. Pojawiły się ulotki wykonywane za pomocą gumowego stempelka. Z powodu archaicznego techniki druku oraz blokady informacji w początkowym okresie zawierały one głównie hasła i rysunki satyryczne. W działalność podziemia włączyła się młodzież i byli żołnierze AK. Tworzące się podziemne grupy w pierwszych dniach stanu wojennego ukrywały sprzęt poligraficzny, dokumenty i sztandary „Solidarności”. Wiele lokali Związku w nocy z 12 na 13 grudnia zostało zdewastowanych przez grupy milicyjno-wojskowe. Jednak w niektórych pozostawiono papier, niekiedy nawet sprzęt poligraficzny. Władzom brakowało sił i środków na ich skuteczne zabezpieczenie. W związku z powyższym stanem powstającemu podziemi udało się przejąć w całym kraju sporą liczbę powielaczy, maszyn do pisania oraz trochę papieru. Dzięki temu sprzętowi można było uruchomić konspiracyjne drukarnie. Z czasem grupy łączyły się w nieformalne struktury zakładowe i regionalne, które pełniły funkcje koordynacyjne w działalności podziemnej⁵¹⁰.

Po pacyfikacji protestu w Stoczni Gdańskiej oraz aresztowaniu Mirosława Krupińskiego i Jana Waszkiewicza, Krajowy Komitet Strajkowy przeszedł do działalności podziemnej. 17 grudnia 1981 r. ukazał się „Biuletyn Informacyjny” sygnowany przez Dział Informacyjny Komitetu. 18 grudnia w Częstochowie aresztowano Aleksandra Przygodzińskiego. Pozostający na wolności członkowie KKS, m.in. Eugeniusz Szumiejko i Andrzej Konarski utworzyli 13 stycznia 1982 r. Ogólnopolski Komitet Oporu (OKO). Pomimo nawiązania szerokich kontaktów, struktura nie stała się konspiracyjnym kierownictwem „Solidarności”. W pierwszych miesiącach 1982 r. w prasie podziemnej toczyła się dyskusja na temat kształtu ruchu solidarnościowego w warunkach stanu wojennego. Z początku przywódcy z Regionu Mazowsze Wiktor Kulerski i Zbigniew Bujak

⁵⁰⁹ A. Friszke, *Polska...*, s. 413–414; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 59–68.

⁵¹⁰ *Ibidem*, s. 171–185.

byli przeciwni centralizacji podziemia. Dopiero zmiana poglądów przez Bujaka umożliwiła powołanie kierownictwa szczebla krajowego. 21 kwietnia 1982 r. powstała Tymczasowa Komisja Koordynacyjna (TKK) NSZZ „Solidarność”. W początkowym okresie w jej skład weszli przedstawiciele czterech głównych regionów: Zbigniew Bujak –Region Mazowsze, Bogdan Lis – Region Gdańsk, Władysław Frasyniuk – Region Dolny Śląsk i Władysław Hardek – Region Małopolska. 22 kwietnia TKK wydała oświadczenie, które zawierało m.in. żądania przywrócenia pełni praw obywatelskich, uwolnienia internowanych i aresztowanych. Komisja uznała się za krajową strukturę koordynującą działania konspiracyjne. Zapowiedziano, że działalność TKK będzie trwała do czasu uwolnienia Lecha Wałęsy i reszty członków KK NSZZ „Solidarność”. Pod dokumentem znalazły się podpisy czterech przedstawicieli regionów. W kolejnym oświadczeniu z 24 kwietnia wyrażono chęć zawarcia ugody społecznej z władzami, której podstawą miały być tezy Prymasowskiej Rady Społecznej z 5 kwietnia 1982 r. TKK wypracowała koncepcję konspiracyjnej walki, która została zawarta w dokumencie „Społeczeństwo podziemne” z 28 lipca 1982 r. Wydawane przez nią komunikaty, odezwy, apele oraz instrukcje były realizowane przez konspiracyjne struktury „Solidarności” w regionach i zakładach pracy. TKK wzywała również do udziału w manifestacjach i uroczystościach, m.in. 1 maja – w alternatywne święto św. Józefa robotnika, 3 maja, 31 sierpnia. Komisji podlegało również zagraniczne przedstawicielstwo w Brukseli, które od lipca nosiło nazwę Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą, na którego czele stał Jerzy Milewski – działacz „Solidarności” z Gdańska. Kanały przerzutu pieniędzy i sprzętu poligraficznego do kraju zorganizował Mirosław Chojecki, który występował jako współpracownik Biura. Wymieniony był członkiem opozycji antykomunistycznej od 1976 r., współzałożycielem Niezależnej Oficyny Wydawniczej (Nowa) i więźniem politycznym PRL. W 1981 r. czasowo wyjechał z Polski. Następnie osiadł w Paryżu, gdzie wydawał od 1982 r. miesięcznik „Kontakt”, którego część nakładu była przemykana do kraju. TKK pomimo aresztowań jej członków i zmian w składzie działała do 1987 r. Jej zadania przejęła powołana w 1986 r. przez Lecha Wałęsę jawnie działająca Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”⁵¹¹.

W okresie stanu wojennego nastąpił dalszy rozwój wydawnictw tzw. drugiego obiegu, które wychodziły poza cenzurą. Władze zwalczały konspiracyjną prasę. Za druk i

⁵¹¹ *Ibidem*, s. 56, 190–196.

kolportaż groziły surowe kary. Spore trudności sprawiało zdobycie maszyn drukarskich, papieru i farb. Władze ewidencjonowały maszyny do pisania, powielacze i obrót materiałami drukarskimi. Pomimo trudności już na początku obowiązywania stanu wojennego ukazały się pierwsze tytuły podziemnych pism. Po 13 grudnia w konspiracji ukazywały się m.in.: „Wiadomości”, „Z Dnia na Dzień”, „Tygodnik Mazowsze”, „Tygodnik Wojenny”, „KOS”, „CDN-Głos Wolnego Robotnika”, „Hutnik” i „Obserwator Wielkopolski”. Pisma miały różny charakter, np. regionalny lub branżowy. „Tygodnik Mazowsze” był kolportowany na terenie całego kraju. Pismo było drukowane w różnych miastach Polski, niekiedy z lokalnymi wkładkami. Nakład wynosił do 100 tys. egz. W druku „Tygodnika Mazowsze” od sierpnia do grudnia 1982 r. na terenie Ursusa uczestniczył, wielokrotnie wspomniany w dysertacji, Stanisław Kusiński. Konspiracyjna prasa była ważnym źródłem informacji. W niej publikowano komunikaty i apele podziemnych struktur „Solidarności”. W konspiracji drukowano również książki⁵¹².

Ważnym przejawem działalności podziemnej były manifestacje uliczne. Wiosną nastąpiła intensyfikacja działań podziemnej „Solidarności”. 1 maja 1982 r. w kilku miastach odbyły się alternatywne obchody święta pracy. W ich trakcie wznoszono hasła nawiązujące do ruchu solidarnościowego. Władze zostały zaskoczone rozwojem wypadków. Oddziały ZOMO nie interweniowały. Strona solidarnościowa przygotowała wystąpienia na 3 maja, w rocznicę uchwalenia Konstytucji. Tym razem oddziały ZOMO przy pomocy siły, rozpędzały manifestantów. Do starć ulicznych doszło m.in. w Warszawie, Elblągu, Gdańsku, Krakowie, Lublinie i Szczecinie. Zatrzymano ponad 1300 osób. TKK na 13 maja 1982 r. wyznaczyła datę piętnastominutowego strajku. Po proteście doszło do spontanicznych manifestacji w kilku miastach. Większe wystąpienia zaplanowano na 13 czerwca 1982 r. Od wprowadzenia stanu wojennego minęło pół roku. Celem działań podziemnej „Solidarności” było przypomnienie tej rocznicy. W wielu ośrodkach zostały odprawione msze św., w symbolicznych miejscach składano kwiaty. We Wrocławiu, Gdańsku i Nowej Hucie demonstracje miały bardzo burzliwy przebieg, doszło do starć z ZOMO⁵¹³.

Podziemna „Solidarność” przygotowywała się na drugą rocznicę porozumień sierpniowych. Do udziału w uroczystościach wezwała TKK. Na kilka dni przed rocznicą w

⁵¹² A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 240.; J. Błazejowska, „Chciałem mieć w ręku broń” – zadrukowane kartki papieru..., s. 216–223; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 401–403.

⁵¹³ A. Friszke, *Polska...*, s. 416.

wielu miastach pojawiły się ulotki wzywające do udziału w manifestacjach. Radykalne skrzydło „Solidarności” przygotowywało się na konfrontacyjny przebieg demonstracji. Niektórzy działacze gromadzili nawet butelki z płynem zapalającym i inne przedmioty na wypadek ulicznych starć. Jednak ostatecznie przyjęto koncepcję pokojowych manifestacji. Władze zgromadziły znaczne siły i środki techniczne, aby spacyfikować ewentualne protesty uliczne. W dniach 24–27 sierpnia dokonano 880 rewizji, zatrzymano lub internowano 406 osób. Z działaczami „Solidarności” przeprowadzono 650 rozmów ostrzegawczych. Ponadto telewizja podawała informacje o dotkliwych karach grożących organizatorom ulicznych wystąpień. 31 sierpnia 1982 r. w wielu kościołach odprawiono msze św. dla działaczy „Solidarności”. W homiliach duchowni wprost nawiązywali do przypadającej rocznicy. W wielu miastach doszło do ulicznych manifestacji i starć z ZOMO. Do demonstracji z udziałem kilkudziesięciu tys. osób doszło w Warszawie, Wrocławiu, Gdańsku i Nowej Hucie. Mniejsze wystąpienia odbyły się m.in. w Krakowie, Koszalinie, Częstochowie, Lubinie, Kielcach, Koninie, Bydgoszczy, Bielsko-Białej, Przemyślu, Rzeszowie, Szczecinie, Elblągu, Gorzowie Wielkopolskim i Łodzi. Demonstrantów próbowano rozpędzać przy pomocy pałek, pojemników z gazem, świec dymnych i armatek wodnych. Do rozpraszania tłumów niekiedy używano nawet strażackich działek gaśniczych. Było to niezgodne z ich przeznaczeniem i mogło spowodować trwałe uszkodzenia ciała lub śmierć demonstrantów. W Lubinie milicja przeciwko manifestantom użyła broni palnej, od kul zginęło na miejscu trzy osoby. W katedrze w Gorzowie Wielkopolskim grupy ZOMO wtargnęły do wnętrza świątyni, z której wyciągano demonstrantów. Pojemniki wystrzeliane z ręcznych miotaczy uszkodziły zabytkowe witraże. W czasie starć i z powodu odniesionych ran, łącznie zginęło siedem osób. W podanej liczbie znalazły się ofiary użycia broni palnej i pobić dokonanych przez funkcjonariuszy ZOMO. Zatrzymano 5 tys. demonstrantów, 3 tys. zostało ukaranych przez kolegia do spraw wykroczeń. W przypadku kolejnych 126 osób toczyły się postępowania sądowe. Rany odniosło również kilkudziesięciu funkcjonariuszy MO. Ponadto zniszczono samochody milicyjne i tzw. polewaczki⁵¹⁴.

Brutalne stłumienie przez władze wystąpień z 31 sierpnia wywołało kryzys w podziemnej „Solidarności”. Część działaczy nie widziała sensu dalszej walki. Natomiast niektóre grupy głównie młodzieżowe, ulegały dalszej radykalizacji. Władze przejęły

⁵¹⁴ W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 362–368.

inicjatywę działań. 8 października 1982 r., na mocy decyzji sejmu PRL, NSZZ „Solidarność” została zdelegalizowana. Protesty wybuchły spontanicznie, początkowo TKK nie wypracowała koncepcji działań. Do większych wystąpień doszło m.in. w Gdańsku (10–11 października), Nowej Hucie (13–15 października) i we Wrocławiu (13 października). Władze zastosowały represje, w tym aresztowania osób związanych z konspiracją i zwolnienia z pracy uczestników protestów. W tych warunkach TKK wezwała do czterogodzinnego strajku 10 listopada 1982 r.⁵¹⁵ Władze aby przeciwdziałać protestowi, wcześniej przeprowadziły tzw. dziki pobór do wojska⁵¹⁶. W pierwszych dniach listopada 1982 r. w sumie do służby wojskowej w dziewięciu jednostkach powołano 1447 rezerwistów⁵¹⁷. Bardzo dużą grupę rezerwistów, aktywnych działaczy NSZZ „Solidarność” skierowano na ćwiczenia do jednostek wojskowych, m.in. w Chełmie i Czerwonym Borze. Pośród poborowych były również osoby związane z działalnością w „Solidarności”. Poborowych skierowano do trzech garnizonów Chełmie, Jarosławiu i Węgorzewie. Razem do służby wojskowej na początku listopada 1982 r. powołano 264 rekrutów⁵¹⁸. Na terenie woj. przemyskiego nie odnotowano przypadku karnego powołania członków „Solidarności” do wojskowych obozów specjalnych, w tym do jednostki w Czerwonym Borze⁵¹⁹. Dla porównania z terenu woj. rzeszowskiego było to aż 16 osób⁵²⁰. Protest z 10 listopada 1982 r. miał ograniczony zasięg, odbył się w 28 zakładach, w 13 województwach. Do manifestacji ulicznych doszło we Wrocławiu, w Nowej Hucie i Warszawie⁵²¹.

Po wprowadzeniu stanu wojennego Kościół katolicki pozostał jedyną legalnie działającą instytucją poza kontrolą władz komunistycznych. W stosunku do wyznania utrzymano ustępstwa władz uzyskane po protestach z lata 1980 r., m.in. transmisje radiowe niedzielnych mszy św., krzyże w zakładach pracy i instytucjach publicznych, posługę księży

⁵¹⁵ A. Friszke, *Polska...*, s. 418–419.

⁵¹⁶ Szerzej zob. *Wojskowe obozy internowania jako szczególna forma represji w stanie wojennym*, red. S. Galij-Skarbińska, W. Polak, M. Damazyn, Toruń 2022, *passim*.

⁵¹⁷ *Inteligentna forma internowania. Ćwiczenia i powołania do Ludowego Wojska Polskiego jako forma represji po 13 grudnia 1981 r.*, red. G. Majchrzak, Warszawa 2016, s. 447.

⁵¹⁸ *Inteligentna forma internowania...*, s. 264.

⁵¹⁹ Na przełomie lat 1982 i 1983 w Jednostce Wojskowej nr 1991 w Chełmie, która była zaliczana do wojskowych obozów represyjnych, służyli Jerzy Sałaciak i Władysław Bereźniak, poborowi skierowani z Wojskowej Komendy Uzuppełnień w Jarosławiu. Jednak nie odnaleziono dokumentów wskazujących, że wyżej wymienieni byli powiązani z opozycją i przez to prześladowani, *Inteligentna forma internowania...*, s. 423 i 433.

⁵²⁰ J. Śreniowski, *Oleszno – Czerwony Bór – Kępa Panińska*, <http://www.darpoint.pl/pages/wos.htm>, dostęp 23 VI 2022 r.

⁵²¹ A. Friszke, *Polska...*, s. 419.

kapelanów w szpitalach oraz zakładach karnych, łagodniejszą politykę w kwestii budownictwa sakralnego. Władze generalnie starały się nie zaognić stosunków z Kościołem katolickim i pozyskać jego neutralność. Jednak wielu duchownych w czasie kazań wprost potępiło wprowadzenie stanu wojennego. Prymas Józef Glemp i hierarchowie apelowali do obydwu stron o powstrzymanie się od stosowania przemocy⁵²².

Kościół próbował wypracować płaszczyznę dialogu władzy z ruchem solidarnościowym. Od stycznia 1982 r. kwestią opracowania propozycji warunków nowej umowy społecznej zajmowała się Prymasowska Rada Społeczna. W wyniku kilkumiesięcznej pracy powstał dokument „Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej w sprawie ugody społecznej”. Jego autorami byli m.in. Andrzej Micewski, Bogusław Piskorski, Jerzy Turowicz, Stanisław Stomma, Andrzej Świącicki, Andrzej Wielowiejski. Dokument ogłoszono jako załącznik do listu prymasa Józefa Glempa do biskupów polskich z 8 kwietnia 1982 r. Tezy nosiły oficjalną datę 5 kwietnia 1982 r. Warunkiem ugody miało być przerwanie represji, uwolnienie uwięzionych, powrót do pracy osób zwolnionych z zakładów z przyczyn politycznych, umożliwienie swobodnej działalności związków zawodowych – w tym „Solidarności”, organizacji kulturalnych, społecznych i młodzieżowych. Ponadto postulowano budowę społeczeństwa obywatelskiego, udział niezależnych kandydatów w wyborach do rad narodowych i kontrolę społeczną nad gospodarką. W stosunku do „Solidarności” zalecano prowadzenie statutowej działalności. Dokument krytykował postawy radykalne w ruchu solidarnościowym i nieuzasadnione protesty. „Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej w sprawie ugody społecznej” odbiły się głośnym echem w społeczeństwie. Podziemna TKK NSZZ „Solidarność” w oświadczeniu z 24 kwietnia 1982 r. wyraziła chęć zawarcia ugody społecznej z władzami, której podstawą miały być „Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej”. Jednak idea porozumienia została odrzucona przez władze PRL. Na posiedzeniu KC PZPR dokument uznano za jeden z przykładów upolitycznienia się Kościoła⁵²³.

Ważną sferą działalności społecznej w Polsce w okresie stanu wojennego była pomoc dla osób represjonowanych przez reżim komunistyczny. W zakładach spontanicznie organizowano zbiórki pieniędzy dla internowanych i ich rodzin. Ważną kwestią stała się organizacja pomocy instytucjonalnej, którą podjął Kościół katolicki. Już 15 grudnia 1981 r. dostarczono pierwsze paczki dla internowanych w obozie w DarłóWKu. 17 grudnia prymas

⁵²² W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 376.

⁵²³ A. Friszke, *Przystosowanie i opór...*, s. 332–345.

Józef Glemp powołał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, którego przewodniczącym został bp Władysław Miziołek. Lokalne komitety powstały w siedzibach diecezji i w miastach z liczbą mieszkańców powyżej 100 tys. W ramach ich działalności organizowana była wszechstronna pomoc dla osób represjonowanych, opieką objęto również ich rodziny. Świadczone m.in. pomoc prawną, materialną dla uwięzionych poprzez dostarczanie paczek, materialną dla rodzin represjonowanych, konsultacje medyczne, pożyczki na rozpoczęcie działalności rzemieślniczej oraz tymczasowe zatrudnienie dla zwolnionych z pracy, opiekę duszpasterską dla internowanych i więźniów. Z darów pochodzących od zagranicznych organizacji charytatywnych, komitety prowadziły dystrybucję zachodnich leków, środków medycznych, odżywek dla dzieci i odzieży. W przypadku leków musiano fachowo przetłumaczyć instrukcje ich użycia. Prowadzone były kartoteki osób represjonowanych i ewidencjonowano represje. W pracy komitetów uczestniczyli duchowni i wolontariusze – osoby świeckie. W udzielaniu pomocy medycznej i prawnej brali udział specjaliści z danej dziedziny. Mimo zgody władz państwowych na działalność komitetów, były one zwalczane. Najczęściej odbywało się to w sposób niejawnny, np. poprzez zastraszanie ich członków i wolontariuszy przez funkcjonariuszy SB. Do drastycznej formy zwalczania Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom doszło 3 maja 1983 r. w Warszawie. Nieumundurowani funkcjonariusze oddziału specjalnego MO, dowodzeni przez Edwarda Misztala i Janusza Smugę, dokonali ataku na siedzibę Komitetu. Zdemolowano pomieszczenia, zniszczono zagraniczne dary. Uprawdowano czterech wolontariuszy. Pobito opozycyjną działaczkę Barbarę Sadowską, matkę Grzegorza Przemyka⁵²⁴.

Od 1982 r. ukształtowała się tradycja odprawiania każdego trzynastego dnia miesiąca mszy św. za Ojczyznę. Wiele uroczystości organizowanych przez podziemne struktury „Solidarności” odbywało się w świątyniach i na placach przykościelnych. W homiliach duchowni wprost nawiązywali do trwania w podziemiu „Solidarności” lub potępiali represje władz. Elementy związane z ruchem solidarnościowym pojawiały się m.in. w wystroju szopek i Grobów Pańskich. Z przychylności dla podziemia słynęli m.in. ks. abp Henryk Gulbinowicz – metropolita wrocławski i ks. bp Ignacy Tokarczuk – ordynariusz przemyski. Duchowni różnych szczebli świadczyli również pomoc dla

⁵²⁴ W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 152–157.

ukrywających się działaczy i konspiracyjnych struktur „Solidarności”. Poszukiwani działacze byli ukrywani m.in. na plebaniach, w klasztorach, a nawet w pałacu arcybiskupim we Wrocławiu⁵²⁵. U duchownych ukrywano również pieniądze „Solidarności”. 3 grudnia 1981 r. Józef Pinior członek prezydium, Piotr Bednarz – wiceprzewodniczący ZR i Tomasz Surowiec – etatowy pracownik, podjęli z konta Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” 80 milionów złotych. Następnie w rezydencji arcybiskupów wrocławskich przekazali je metropolicie Henrykowi Gulbinowiczowi, aby ten ukrył je w bezpiecznym miejscu na wypadek tzw. rozwiązania siłowego. Arcybiskup w celu uniknięcia skutków inflacji zamienił część pieniędzy na dolary. Po wprowadzeniu stanu wojennego była z nich finansowana działalność podziemna. Józef Pinior i Piotr Bednarz zaangażowali się w konspirację. Obydwaj zostali aresztowani, a następnie skazani na kary więzienia, które w części odbyli. Pinior za rzekomą defraudację pieniędzy „Solidarności” był ścigany do lat dziewięćdziesiątych XX w.⁵²⁶

Wydarzenia jakie miały miejsce w Polsce na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sprawiły, że znalazła się ona w szczególnym zainteresowaniu USA. Wpływowe rządowe kręgi uważały, że w PRL może nastąpić rewolucja oraz w dłuższej perspektywie ewentualne wyrwanie się tego kraju z bloku wschodniego⁵²⁷. W okresie tworzenia się NSZZ „Solidarności” w USA trwała kampania przed wyborami prezydenckimi. Kandydatem Partii Republikańskiej był Ronald Reagan, który zapowiadał bardziej zdecydowane kroki w stosunku do ZSRR i państw komunistycznych. W tym czasie jego współpracownicy uważali, że inicjatywę w działaniach w zimnowojennym konflikcie przejęła strona radziecka. Jej służby specjalne zakulisowo finansowały organizacje i kampanie medialne, które wpływały w znacznym stopniu na postawy społeczeństw krajów tzw. Zachodu. Prócz tego były one oskarżane o wspieranie lewackich organizacji terrorystycznych, pomoc w zbrojnych przewrotach i zabójstwa polityczne na całym świecie⁵²⁸. W pierwszych miesiącach 1981 r. administracja Reagana rozpoczęła przejmowanie władzy w USA. Dyrektorem CIA został William Casey, który opowiadał się za zwiększeniem finansowania ruchów antykomunistycznych oraz powiększeniem liczby tajnych operacji. Za stanowczymi działaniami wobec strony radzieckiej opowiadali się sowietolodzy, doradcy związani z nową administracją, m.in. Richard Pipes i Mark

⁵²⁵ *Ibidem*, s. 130–145.

⁵²⁶ *Ibidem*, s. 158–159.

⁵²⁷ S. G. Jones, *Tajna operacja...*, s. 54.

⁵²⁸ *Ibidem*, 113–116.

Palmer⁵²⁹. Kręgi związane z administracją Ronalda Reagana uznawały, że ruch solidarnościowy w aspekcie długofalowym może doprowadzić do zmian politycznych PRL i krajach bloku wschodniego. W pierwszej połowie 1981 r. koła rządowe USA zastanawiały się jak zareagować na bardzo prawdopodobną inwazję wojsk Układu Warszawskiego na Polskę. Rozważano różne alternatywy od demonstracji zbrojnej gotowości, poprzez sankcje, do pomocy materialnej dla „Solidarności” oraz kampanii medialnych przedstawiającej działania strony radzieckiej⁵³⁰. Jednak już w połowie 1981 r. oceniano, że ZSRR w czasie planowanej interwencji spodziewa się twardego oporu ze strony polskich robotników. We wrześniu Amerykanie uzyskali informacje, że ostatecznie dojrzała koncepcja wprowadzenia stanu wojennego, którą w Moskwie określono jako „operacja X”. Podobno gen. Wojciech Jaruzelski spodziewał się, że ZSRR wyśle swoje wojska jako wsparcie w planowanych działaniach. Jednak w październiku 1981 r. kierownictwo radzieckie wprost odpowiedziało, że polscy komuniści muszą własnymi siłami zwalczyć kontrewolucję. CIA o przygotowaniach do wprowadzenia stanu wojennego była informowana m.in. przez płk. Ryszarda Kuklińskiego, który działał jako jej agent w Sztabie Generalnym „ludowego” WP. Według Seta Jones’a funkcjonariusze KGB od swojego źródła w Rzymie dowiedzieli się, że Amerykanie posiadają zakonspirowanego agenta w polskim MON, który przekazał informacje dotyczące „operacji X”. W tych okolicznościach wywiad radziecki poinformował kierownictwo PRL o źródle przecieku. 2 listopada 1981 r. wojskowy kontrwywiad wszczął śledztwo. W kręgu podejrzanych znalazł się płk. Kukliński, który poprosił CIA o ewakuację z kraju. 7 listopada amerykańskie służby specjalne pomogły Kuklińskiemu i jego rodzinie w ucieczce do USA. Jednak Amerykanie nie ujawnili informacji o przygotowaniach do wprowadzenia stanu wojennego⁵³¹.

Po wprowadzeniu stanu wojennego administracja Ronalda Reagana podjęła decyzję o podjęciu sankcji gospodarczych wobec PRL. Prezydent USA, 23 grudnia 1981 r. poinformował o nich w przemówieniu do narodu. Władze amerykańskie w stosunku do PRL zniosły klauzulę najwyższego uprzywilejowania w handlu z USA. Zawieszono współpracę naukowo-technologiczną. Ograniczono możliwość transferu nowoczesnej technologii do Polski. Zerwano umowę o komunikacji lotniczej. Cofnięto prawa do połowów polskiej floty rybackiej na terytorialnych wodach amerykańskich. Zawieszono także gwarancje

⁵²⁹ *Ibidem*, s. 113–116.

⁵³⁰ *Ibidem*, s. 107–114.

⁵³¹ *Ibidem*, s. 119–122.

pożyczkowe Banku Eksportowo-Importowego, zablokowano udzielanie kredytów. USA wstrzymała także rokowania władz PRL z tzw. klubem paryskim, który zrzeszał kraje będące wierzycielami Polski. Zablokowano dostęp do kredytów Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Międzynarodowego Światowego Banku Odbudowy i Rozwoju. Zamrożono również kontakty dyplomatyczne amerykańsko-polskie na szczeblu rządowym. 9 października 1982 r., po rozwiązaniu „Solidarności”, wprowadzono kolejne sankcje wobec PRL. Zniesiono klauzule najwyższego uprzywilejowania na towary sprowadzane z Polski. Spowodowało to podwyżki celnego na polskie towary importowane do USA. Równocześnie amerykańskie władze prowadziły akcję propagandową, której celem było podkreślenie, iż embargo skierowano tylko przeciwko reżimowi komunistycznemu, a nie ludności. Sankcje objęły także Związek Radziecki, który był uważany w USA za inspiratora wprowadzenia stanu wojennego. 20 grudnia wezwano do bojkotu towarów importowanych z ZSRR. 29 grudnia 1981 r. władze wstrzymały eksport: urządzeń elektronicznych, komputerów, produktów zaawansowanej technologii. W USA zawieszono funkcjonowanie biura Radzieckich Linii Lotniczych „Aeroflot”. Wstrzymano negocjacje w sprawie zakupu zboża dla Związku Radzieckiego⁵³². Poparcie USA dla opozycji w Polsce miało również wymiar symboliczny, m.in. dzień 30 stycznia 1982 r. prezydent Reagan ogłosił dniem solidarności z Polską. 19 grudnia 1981 r. ambasador PRL w Waszyngtonie Romuald Spasowski poprosił razem z żoną o azyl polityczny. W kraju za porzucenie placówki został on zaocznie skazany na karę śmierci⁵³³.

Sprawa embargo wobec PRL była dyskutowana w czasie obrad dowództwa NATO 3 lutego 1982 r. w Brukseli. Ustalono, że sankcje zostaną podjęte w stosunku do Polski i Związku Radzieckiego. Embargo poparła Wielka Brytania. Już 7 lutego rząd Margaret Thatcher ogłosił sankcje wobec PRL. Ponadto Brytyjczycy ograniczyli swobodę poruszania się polskich dyplomatów w Zjednoczonym Królestwie. Inne podejście reprezentował rząd Francji, który ze względów pragmatycznych nie poparł sankcji. Związkowcy francuscy poza komunistyczną CGT poparli „Solidarność”. Na terenie Francji w manifestacjach poparcia wzięło udział 50 tys. osób. Sankcji również nie poparła Republika Federalna Niemiec, która w tym okresie pragnęła zbliżenia z Niemiecką Republiką Demokratyczną. W Bonn stan wojenny uznano za wewnętrzny problem Polski. Poparcie dla „Solidarności” udzielił rząd szwedzki. Jednak większość rządów krajów kapitalistycznych Europy i świata zachowało

⁵³² *Ibidem*, s. 51.

⁵³³ *Ibidem*, s. 51–52.

powściągliwość wobec wydarzeń w Polsce, aby nie komplikować swoich stosunków ze Związkiem Radzieckim. W ten sposób chciano uniknąć zaostżenia konfliktu Wschodu z Zachodem⁵³⁴.

W wielu krajach były organizowane oddolnie spontaniczne akcje poparcia dla „Solidarności” i zbiórki pieniędzy dla prześladowanych związkowców w Polsce. W akcje poparcia włączały się m.in. związki zawodowe⁵³⁵.

Od początku stanu wojennego pomoc dla „Solidarności” organizował rząd Stanów Zjednoczonych. Była ona w znacznym stopniu przekazywana przez agencję wywiadu CIA. Wsparcie było przekazywane różnymi kanałami, m.in. przez paryską „Kulturę” i organizacje dotowane przez amerykańców. Środki trafiły również do Biura Koordynacyjnego „Solidarności” za Granicą w Brukseli i na działalność wydawniczą Mirosława Chojeckiego w Paryżu. Wzmociono informacyjne działania polskojęzycznych rozgłośni na zachodzie Europy, które dostarczały rzetelnych wiadomości do kraju. Audycje były permanentnie zagłuszane przez komunistyczne władze. Jednak pomoc w takim kształcie była niewystarczająca⁵³⁶.

CIA w połowie 1982 r. oceniała, że podziemie w Polsce słabnie. Administracja Ronalda Reagana pracowała nad koncepcją zwiększenia pomocy. 29 września 1982 r. w Pokoju Dowodzenia w Białym Domu spotkała się grupa robocza, której zadaniem było opracowanie strategii pomocy dla podziemnego ruchu w PRL. W jej skład weszli m.in. Richard Pipes, gen. Richard Stilwell – zastępca podsekretarza obrony do spraw bezpieczeństwa międzynarodowego, Hugh Montgomery – kierownik Biura do Spraw Wywiadu i Badań w Departamencie Stanu, Walter Raymond, David Forden – szef Wydziału ds. ZSRR i Europy Wschodniej w CIA, Robert Magee – kierownik Wydziału Działań Międzynarodowych. Po naradzie uznano, że trzeba podtrzymywać „Solidarność” w działalności podziemnej. W toku dalszych prac ukształtowała się koncepcja operacji specjalnej w Polsce. Jej plan został przedstawiony 4 listopada 1982 r. prezydentowi Ronaldowi Reaganowi podczas posiedzenia Grupy Planującej ds. Bezpieczeństwa Narodowego. Zakładał on przekazanie pomocy w gotówce i sprzęcie, z wyłączeniem broni, dla podziemnej „Solidarności” w Polsce. Środki miały być przekazane przez pośredników. Zakładano, że USA będzie pomagać w sposób tajny, wybranym grupom konspiracyjnym. Z

⁵³⁴ *Ibidem*, s. 51–58.

⁵³⁵ *Ibidem*, s. 56.

⁵³⁶ *Ibidem*, s. 56. Por. S. G. Jones, *Tajna operacja...*, s. 138, 156–157.

pomocy zostały wyłączone grupy ekstremalne, do których wówczas zaliczano m.in. Solidarność Walcząca. Zakładano, że celem działań CIA nie będzie obalenie komunistycznego rządu w Warszawie lecz powolne zmiany ustrojowe w Polsce i w konsekwencji wyjście kraju z bloku wschodniego. Po naradzie prezydent Ronald Reagan podpisał raport rekomendujący przyznanie środków finansowych na tajną operację CIA dla komisji Kongresu. Raport w Kapitolu został przedstawiony na tajnym posiedzeniu członkom Senackiej Komisji ds. Wywiadu oraz Komisji Stałej Izby Reprezentantów ds. Służb Wywiadowczych. Środki zostały przyznane. CIA nadała operacji krypt. „Qrhelphful” („QRHELPHFUL”), który oznaczał w tłumaczeniu na język polski „Pomocni”. Operacja „Qrhelphful” rozpoczęła się w marcu 1983 r. Ze względu na chronologię przedstawienie przebiegu jej działań nastąpi w kolejnym rozdziale dysertacji⁵³⁷.

Do chwili obecnej nie jest znana liczba śmiertelnych ofiar stanu wojennego w Polsce⁵³⁸. Jednak za taką ofiarę należy uznać Mieczysława Rokitowskiego, mieszkańca Przemyśla. Wspomniany nie był związany z konspiracją solidarnościową, ani NSZZ „Solidarność”. W niedzielę 21 marca 1982 r. w miejscowej katedrze zauważył on na ławce plik papierów. Sądząc, że są tam wypisane modlitwy obejrzał jedną z kartek. Stwierdziwszy, że to ulotka polityczna odłożył ją. Był obserwowany przez patrol MO i SB po cywilnemu, którego zadaniem było ujawnienie akcji ulotkowych na terenie przemyskich kościołów. Funkcjonariusze zinterpretowali zdarzenie jako podkładanie podziemnych wydawnictw. Mieczysław Rokitowski został zatrzymany po wyjściu z katedry. Ujęcia dokonali dwaj funkcjonariusze KW MO w Przemyśle: Kazimierz Kurpios i Kazimierz Bazalin. Byli oni pewni, że zatrzymali osobę kolportującą ulotki, a jej zeznania doprowadzą do ujawnienia drukarni i całej siatki. Na podstawie zeznań funkcjonariuszy wszczęto postępowanie, a wojskowy prokurator zastosował areszt tymczasowy. Mieczysława Rokitowskiego osadzono najpierw w izbie zatrzymań w Jarosławiu. 27 marca przeniesiono go do Aresztu Śledczego w Załężu k. Rzeszowa. Stan jego zdrowia pogarszał się. Służba Więzienna zgłosiła nawet wystąpienie u niego objawów choroby psychicznej. Jednak szef Prokuratury Garnizonowej w Rzeszowie nie zdecydował o uchyleniu tymczasowego

⁵³⁷ *Ibidem*, s. 138–143, 155.

⁵³⁸ Sprawa śmiertelnych ofiar w latach 1989–1991 była badana przez sejmową komisję nadzwyczajną. Efektem jej prac był tzw. raport Rokity. W dokumencie uznano, że 88 przypadków zgonów spośród badanych 122 mogło mieć bezpośredni związek z działalnością funkcjonariuszy MSW. Szerzej zob. *Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW*, red. J. Rokita, A. Dudek, Kraków 2005, s. 183–190.

aresztowania. Mieczysław Rokitowski został pobity przez aresztantów kryminalistów, którzy byli osadzeni w jego celi. Po ujawnieniu pobicia został przeniesiony do ambulatorium Aresztu Śledczego w Załężu. Tam zmarł 3 kwietnia 1982 r. Dopiero 24 marca 1993 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie uznał czterech współosadzonych z Mieczysławem Rokitowski w celi nr 643 za sprawców jego śmiertelnego pobicia. Na rozprawie rewizyjnej 24 września 1993 r. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie skazał ich na kary od 1,5 do 2,5 lat pozbawienia wolności. W dwóch przypadkach odbycie kary zawieszano. W stosunku do winnych zaniedbań funkcjonariuszy Służby Więziennej zarzuty uległy przedawnieniu i nie zostali sądowo ukarani⁵³⁹.

Od wiosny 1982 r. nastąpiło stopniowe łagodzenie obostrzeń stanu wojennego. Jak już wspomniano z internowania zwolniono część opozycjonistów. Zniesiono również godzinę milicyjną. Jednak zdarzały się przypadki kolejnych internowań. Niektóre osoby były dwukrotnie internowane. Ruch solidarnościowy pomimo represji trwał w podziemiu. Jesienią nastąpiło zmęczenie społeczeństwa przedłużającą się walką i stanem wojennym. To skutkowało stosunkowo umiarkowaną reakcją na oficjalne rozwiązanie przez władze państwowe „Solidarności”. Doniosłe zmiany nastąpiły również na arenie międzynarodowej. 10 listopada 1982 r. w Moskwie zmarł Leonid Breżniew, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Jego śmierć początkowo wywołała nadzieje na zmiany. Jednak dogmatycznemu skrzydłu udało się zachować władzę. Nowym sekretarzem wybrano Jurija Andropowa, dotychczasowego szefa KGB. Jak już wspomniano w listopadzie 1982 r. uwolniono z internowania Lecha Wałęsę, władze uznawały go za osobę prywatną. Jednak dla wielu Polaków był on nadal liderem ruchu solidarnościowego. W tych warunkach władze PRL rozpoczęły prace nad zniesieniem stanu wojennego. Problemem było przeniesienie części nadzwyczajnego ustawodawstwa do prawa powszechnego. Sejm PRL przyjął „Ustawę z 18 grudnia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego”. Jednak pod koniec roku trwały nadal prześladowania i aresztowania działaczy opozycji. Na podstawie wspomnianej wcześniej ustawy Rada Państwa zawiesiła obowiązywanie stanu wojennego od dnia 1 stycznia 1983 r. Następnie władze państwowe przeprowadziły zmiany prawne w wielu ustawach, których

⁵³⁹ AIPN Rz, 010/192, Dziennik informacyjny do MSW za okres 1 I–31 III 1982 r., Informacja, 23 III 1982 r., k. 305; AIPN Rz 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemysł, Karta Mieczysław Rokitowski; AIPN Rz, 035/27, Akta operacyjno-śledcze Mieczysław Rokitowski, *passim*; Komunikat KOS, 15 IV 1982 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 213–214; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 249; M. Bukała, *Mieczysław Aleksander Rokitowski* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 297–298.

celem było uskutecznienie zwalczania grup opozycyjnych przez organa MO, SB i wymiar sprawiedliwości. Stan wojenny został zniesiony 22 lipca 1983 r. Dzień wcześniej sejm PRL uchwalił amnestię dla części więźniów politycznych i osób zaangażowanych w działalność podziemną⁵⁴⁰.

4.2 Wprowadzenie stanu wojennego w województwie przemyskim

4.2.1 Zawieszenie działalności „Solidarności”

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. funkcjonariusze MO i SB włamali się do siedziby Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemysłu przy ul. Kamienny Most. Ponadto zajęto związkową drukarnię przy ul. Waryńskiego. W budynku ZR milicjanci splądrowali tylko dwa pokoje na jednej z dwóch kondygnacji zajmowanych przez związek. Pomieszczenia na wyższym piętrze pozostały nienaruszone. Po zabraniu maszyn do pisania, powielacza oraz części dokumentacji milicjanci odeszli⁵⁴¹. Pomieszczenia zostały zaplombowane i pozostawione bez straży⁵⁴².

Tej samej nocy w siedzibie MKZ Jarosław dyżurowali Andrzej Wyczawski, Franciszek Łuc i Julian Mizgiel. O północy pojawiły się na terenie Jarosławia jednostki milicji i wojska. Potem wyłączono łączność telefoniczną i dalekopisową. Dyżurujący mieli świadomość zagrożenia. Budynek został otoczony przez pluton ZOMO. Jedna z drużyn przypuściła szturm na budynek. Przebywający w środku działacze „Solidarności” nie bronili się. Pierwsze, szklane drzwi zomowcy sforsowali dość szybko. Drugie, dębowe przysporzyły im więcej problemów. Bezskutecznie próbowali je wyważyć, wtedy Wyczawski i Mizgiel otworzyli je od wewnątrz. Zomowcy wrzeszcząc i celując lufy pistoletów w ich kierunku, weszli do środka. Następnie wyprowadzili działaczy⁵⁴³. Funkcjonariusze ZOMO wyłamali drzwi w mieszkaniu Kazimierza Ziobry,

⁵⁴⁰ A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 259–267; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 546–547; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 382.

⁵⁴¹ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 766.

⁵⁴² Notatka Służbowa Urząd Miejski w Przemysłu, 4 I 1982 r., *25 lat „Solidarności”...*, s. 210.

⁵⁴³ A. Wyczawski, *Moje dwie grudniowe noce*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 6; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 767.

przewodniczącego MKZ Jarosław. Żonie przystawiono do głowy pistolet na oczach małoletnich dzieci. Zatrzymania nie dokonano, ponieważ Ziobry nie było w mieszkaniu⁵⁴⁴.

W Lubaczowie funkcjonariusze SB i MO zajęli siedzibę Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej. W pomieszczeniach „Solidarności” poszukiwano rzekomej „czarnej listy”. Wspomniany dokument miał być spisem aktywu partyjnego i funkcjonariuszy SB i MO, których „Solidarność” miała się pozbyć. Siedziba związku została zdewastowana⁵⁴⁵. Pod pretekstem oględzin skutków włamania do siedziby MKK w Lubaczowie wywołano z miejsca pracy z Kopalni Gazu Ziemnego Jerzego Czekalskiego –członka ZR. Następnie wspomniany został internowany⁵⁴⁶.

W Wojskowych Zakładach Uzbrojenia (WZU) nr 3 w Żurawicy, 13 grudnia zwolniono z pracy 35 osób za działalność związkową przed wprowadzeniem stanu wojennego. Kierownictwo zakładów nie chciało uznać prawa pracowników tej branży do zrzeszania się w związki zawodowe⁵⁴⁷.

Wojewoda przemyski Andrzej Wojciechowski, decyzją z 7 stycznia 1982 r., ustanowił zarząd komisaryczny majątku Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Przemyślu. Na stanowisko zarządcy mienia powołał Zdzisława Wiącka. Zarząd komisaryczny zabezpieczył dokumentację i mienie związku. Do jego zadań należało również wypłacanie pensji pracownikom ZR oraz dokonywanie stopniowych ich zwolnień. Na terenie województwa przejęto lokale należące do „Solidarności”, konta i majątek ruchomy. Na koncie Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego 31 grudnia 1981 r. było 1 080 934,75 zł. Należy domniemywać, że suma ta pokrywała się ze stanem konta w momencie wprowadzenia stanu wojennego. Z tych pieniędzy wypłacano pensje 15 pracownikom i przewodniczącemu. Ostatniego etatowego pracownika „Solidarności” zwolniono dopiero 31 stycznia 1984 r. Dyrekcje zakładów pracy przejęły mienie i lokale „Solidarności” na terenie ich przedsiębiorstw. Pracownicy oddelegowani do prowadzenia działalności związkowej w większości powrócili na swoje dawne stanowiska pracy, przy tym zazwyczaj wymagano podpisania tzw. lojalki⁵⁴⁸.

⁵⁴⁴K. Ziobro, *Noc z dnia 12/13 grudnia 1981 r.*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 3.

⁵⁴⁵ZAB, Relacja Jerzego Czekalskiego, 28 VIII 2018 r.

⁵⁴⁶J. Czekalski, *Internowanie*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 4.

⁵⁴⁷AIPN Rz, 036/12, Wykaz osób zwolnionych WZU 3, 13 XII 1981 r., k. 309–310.

⁵⁴⁸Decyzja nr 2/82 wojewody przemyskiego, 7 I 1982 r., *25 lat „Solidarności”...*, s. 211–212; Sprawozdanie o stanie zatrudnienia w organizacjach politycznych, związków zawodowych oraz działalności statutowej (podstawowej) organizacji społecznej, 31 XII 1981 r., *ibidem*, s. 212–213; Sprawozdanie z działalności

4.2.2 Reakcja działaczy solidarnościowych na wprowadzenie stanu wojennego

Kazimierz Ziobro, przewodniczący MKZ Jarosław, przypuszczając, że nastąpiło rozwiązanie siłowe, nocą 12 na 13 grudnia 1981 r., udał się do huty w Jarosławiu, aby zainicjować strajk. Udało mu się wejść do zakładu przez dziurę w płocie. Do huty przyszedli też członkowie Prezydium MKZ oraz działacze „Solidarności” z innych zakładów pracy. Podjęto decyzję o rozpoczęciu strajku. Nie można było dopuścić do wygaszenia pieców hutniczych, ponieważ równałoby się to z ich zniszczeniem. Produkcję szkła kierowano bezpośrednio na złom i nie produkowano gotowych wyrobów. W hucie znaleźli się także kapłani, rano odprawiono mszę św. Komisarz wojskowy – Włodzimierz Paradowski negocjował z Ziobrą przerwanie strajku. Robotnicy rozważali dalsze posunięcia. Zamierzano ukryć Kazimierza Ziobrę na terenie huty, by następnie wywieźć go poza teren zakładu, ażeby mógł kierować dalszą akcją protestacyjną. Ziobro został wyprowadzony z zakładu w przebraniu kapłana przez księży Józefa Galanta i Antoniego Ślusarczyka. Następnie był ukrywany na plebaniach na terenie województwa przemyskiego. Cały czas zmieniał miejsce pobytu. Po wyprowadzeniu Ziobry z huty strajk kontynuowano. Nie wyłoniono komitetu strajkowego, aby nie narażać ludzi. Komisarz rozmawiał indywidualnie z pracownikami. Ogłosił, że jeżeli strajk nie zostanie zakończony, władze odetną dostawę gazu do huty, co spowoduje wygaszenie i zniszczenie pieców. Robotnicy w obliczu takiego szantażu, w trosce o swój zakład, w nocy z 13 na 14 grudnia, zaniechali strajku. Władze przygotowywały pacyfikację huty przy pomocy oddziałów ZOMO⁵⁴⁹.

Warto dodać, że 13 grudnia w Jarosławiu strajkowali również kierowcy z Oddziału PKS. Powodem protestu było internowanie Kazimierza Dukacza - przewodniczącego Komisji Zakładowej. Koledzy z pracy żądali informacji na temat jego losu. Od godziny 10:00 do 19:00 strajkowało 40 kierowców. Autobusy PKS Jarosław nie wyjechały na trasy.

Zarządcy Komisarycznego Majątku ZR NSZZ „Solidarność” w Przemysłu, 7 I–31 VII 1982 r., b.d., *ibidem*, s. 215–217; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 6–7.

⁵⁴⁹ AIPN Rz, 010/191, Informacja, 13 XII 1981 r., k. 318–321; *ibidem*, Informacja, 14 XII 1981 r., k. 323–326; ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., k. 2–4; M. Niedziela, *Klasztor jako schronienie. Przykłady polskich dominikanów w okresie stanu wojennego* [w:] *Klasztory w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 331–335; K. Ziobro, *Noc z dnia 12/13 grudnia 1981 r.*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 2–4.

Przywódcami protestu byli Franciszek Goń – zastępca przewodniczącego KZ i Józef Mrocza. Przedstawiciele zakładu udali się po instrukcję do Kazimierza Ziobry, przebywającego na terenie Huty Szkła „Jarosław”. Obawiali się militaryzacji Oddziału PKS. Komisarz wojskowy rozmawiał z uczestnikami strajku, groził interwencją ZOMO. Jednak nie podał on informacji co się stało z przewodniczącym Kazimierzem Dukaczem. Protest zakończył się wieczorem. Należy dodać, że po zakończeniu protestu Franciszek Goń był przez kilka miesięcy nękaną przez funkcjonariuszy SB, którzy prowadzili z nim tzw. rozmowy ostrzegawcze⁵⁵⁰.

Rankiem 13 grudnia 1981 r. w siedzibie Regionu Południowo-Wschodniego zgromadzili się działacze, m.in. Stanisław Żółkiewicz, Marek Kamiński, Ryszard Bukowski, Ryszard Głowacki, Krystyna Osińska, Zygmunt Pyś i Marek Pudliński. Z czasem grono się powiększyło. Zerwano założone w nocy plomby. Działacze zaczęli sporządzać listę internowanych. Najwięcej zimnej krwi zachował Stanisław Żółkiewicz i to on przejął kierownictwo. Poleciał ukryć część dokumentów poza budynkiem Zarządu Regionu. Z jego polecenia wyniesiono z siedziby Zarządu sztandar, a następnie ukrywano go aż do 1989 r. Ponadto w piwnicy ukryto powielacz, którego milicjanci nie zabrali. Marek Pudliński zgłosił gotowość Zakładu Chemii Gospodarczej „Pollena-Astra” w Przemyślu do protestu. Żółkiewicz zebrał zaufanych działaczy i zaproponował utworzenie komitetu strajkowego oraz wydanie odezwy do członków „Solidarności”. Nie zdołano przeanalizować tej propozycji, ponieważ do siedziby Zarządu Regionu przybył wiceprzewodniczący Wojciech Kłyż, który podziękował Żółkiewiczowi i przejął kierownictwo nad dalszymi działaniami. Żółkiewicz w dalszym ciągu nie był poinformowany o nominacji na przewodniczącego tajnego ZR, podporządkował się więc Kłyżowi. W tym czasie pod budynkiem zgromadziła się spora grupa działaczy, rozważano nawet atak na KW PZPR lub komendę MO. Wojciech Kłyż uspokoił zebrany tłum i polecił się rozejść⁵⁵¹.

W gmachu pozostała grupa czołowych związkowców. Ze względu na to, że do budynku w każdej chwili, ponownie mogła wejść milicja, uzgodniono, że zaufani działacze spotkają się o godz. 16 w kościele oo. Franciszkanów (OFMConv). W czasie zebrania wśród zgromadzonych członków „Solidarności” wybuchła panika, gdy ktoś powiedział, że kościół

⁵⁵⁰ AIPN Rz 00142/236/J, KE dot. Franciszek Goń, Analiza kwestionariusza ewidencyjnego PR-3675, k. 12; ZAB, Relacja Michała Grandy, 13 XI 2024 r., k. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Kazimierzem Ziobro, 4 XI 2024 r., k. 1.

⁵⁵¹ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 14–15; ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 3; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 5–6.

jest otoczony. Zygmunt Majgier zaproponował przeniesienie spotkania do kotłowni Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Grunwaldzkiej. Wieczorem w umówionym miejscu spotkali się: Wojciech Kłyż, Ryszard Bukowski – członek ZR i przewodniczący KZ Wojskowych Zakładów Uzbrojenia w Żurawicy, Zbigniew Góra, Marek Kamiński – członek ZR i przewodniczący KZ Spółdzielni Inwalidów „Praca”, Zygmunt Majgier – przewodniczący KZ Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Marek Pudliński – członek ZR i przewodniczący KZ „Pollena-Astra”, Zygmunt Pyś – członek Prezydium ZR i przewodniczący KZ MZK, Stanisław Trybalski – przewodniczący KZ PKS oraz Stanisław Żółkiewicz – przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej. Niestety, nie udało się ustalić wszystkich osób biorących udział w spotkaniu. Wiadomo jednak, że zredagowano wówczas ulotkę nawołującą do powszechnego strajku, z którego były wyłączone zakłady produkujące żywność, energię elektryczną i ciepłą oraz służba zdrowia. Wezwanie zostało podpisane przez konspiracyjny Regionalny Komitet Strajkowy. Strajk miał być kierowany przez przedstawicieli RKS w zakładach pracy. Ulotka została wydrukowana przez Pudlińskiego, Kłyżę i Mariusza Kurowskiego. Jeszcze wieczorem 13 grudnia część nakładu została przekazana do zakładów pracy, m.in. przez Zygmunta Majgiera. Pozostałą część nakładu rozkolportowano w godzinach porannych w poniedziałek 14 grudnia, na terenie Przemysła⁵⁵².

Tak sprawę kolportażu i protest przedstawiał Zygmunt Majgier: „Te ulotki rozprowadzałem około godziny dziewiętej wieczorem w niedzielę. Miałem te ulotki na wszystkie zakłady i tam do mnie podchodzili też [wysłannicy] na ul. Jagellońskiej, na przystankach podchodzili do mnie, ja wyciągałem z rękawa i im dawałem te ulotki, nawołujące do sprzeciwu i do strajku w zakładach. Pozostałe ulotki [następnego dnia] rozprowadziłem w autobusach MZK. W poniedziałek poszedłem [do] [Zakładów] Płyt [Pilśniowych] – tam się spotkałem z Danką Thier. [W czasie rozmowy obecny] był Zbigniew Harpula. Spotkaliśmy się z boku [zakładów w] pomieszczeniu. Powiedziałem im, że jest decyzja o strajku. Oni powiedzieli, że owszem, spotykali się też potajemnie z załogą. Załoga była przeciwna strajkowi. Poszedłem stamtąd. Tam strajk nie wyszedł”⁵⁵³.

⁵⁵² AIPN Rz, 010/191, Komunikat RKS, 13 XII 1981 r., k. 322; AIPN Rz, 036/12, Meldunek operacyjny, 27 III 1982 r., k. 328; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 15–16; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 6; ZAB, Relacja Janusza Kurowskiego, 8 XI 2009 r., s. 1; ZAB, Relacja Marka Pudlińskiego, 6 II 2010 r., s. 1–2; ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 3; R. Głowacki, *op. cit.*, s. 24–27.

⁵⁵³ ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 3.

Według danych zebranych przez funkcjonariuszy SB, 14 grudnia 1981 r. w Przemyślu na wezwanie RKS protestowały trzy zakłady pracy: Fabryka Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6⁵⁵⁴, Zakład Chemii Gospodarczej „Pollena-Astra” i Fabryka Domów. Dokument podpisał zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB płk. Alojzy Perliceusz. Z analizy innych dokumentów wynika, że protest z Zakładu nr 5 przypisano Zakładowi nr 6. Należy przypuszczać, że funkcjonariusz sporządzający dzienną informację dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, potraktował oba zakłady jako jedną całość⁵⁵⁵.

Organizatorami strajku w Fabryce Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 5 w Budowie byli Edward Szczurko, Leszek Schneider i Zbigniew Malona. Edward Szczurko ok. godziny 7 odczytał wezwanie RKS do protestu. W strajku okupacyjnym wzięło udział 100 osób⁵⁵⁶ na 174 zatrudnionych. W zakładzie do „Solidarności” należało 140 osób. Na bramie fabryki umieszczono tablicę z płyty paździerzowej o wymiarach 370 cm x 170 cm z napisem dużymi literami „Strajk Okupacyjny”. Robotnicy założyli biało-czerwone opaski i wywiesili flagi. Powołano straż ochrony strajku. Na polecenie Edwarda Szczurko wokół zakładu i w ważnych punktach przy ogrodzeniu, rozlokowano posterunki członków „Solidarności” z biało-czerwonymi opaskami. Zmiana warty odbywała się co 30 minut ze względu na mróz -12°C . O proteście pisemnie powiadomiono dyrekcję Zakładu nr 5. Około 10 godz. do zakładu przybyli Jagustyn i Pogoda, przedstawiciele KW PZPR w Przemyślu. Dyrektor Ryszard Błaż wezwał Edwarda Szczurko na rozmowę. Przewodniczącemu towarzyszyli członkowie Komisji Zakładowej – Leszek Schneider i Zbigniew Malona. Przedstawiciele KW PZPR zażądali przerwania strajku. Przewodniczący odmówił. Po wyjściu z gabinetu dyrektora delegaci udali się do dużej hali i poinformowali strajkujących

⁵⁵⁴ Na terenie Przemyśla funkcjonowały w 1981 r. dwa odrębne zakłady o podobnych nazwach Fabryka Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 5 w Budowie i Fabryka Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina”. Wspomniane zakłady w tym okresie były zlokalizowane w pobliżu siebie. Różniły się profilami produkcji i wielkością zatrudnienia, Zakład nr 5 - 174 pracowników a Zakład nr 6 - 583 zatrudnionych. W obydwu zakładach działały oddzielne komisje zakładowe. W Zakładzie nr 6 przewodniczącym KZ był Krzysztof Prokop, następnie Zdzisław Karpiński. W Zakładzie nr 5 przewodniczącym KZ był Edward Szczurko. APP, 56/1320/4, Protokół zebrania, 3 IX 1981 r. k. 46–48; AIPN Rz, 00214/19/D, KE krypt. „Żołnierz”, dot. Zdzisław Karpiński, Meldunek, 7 XII 2018 r. k. 3; Rejestr komisji zakładowych NSZZ „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyślu, b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 85–86; ZAB, Notatka z rozmowy z Edwardem Szczurko, 6 VIII 2018 r., s. 1.

⁵⁵⁵ AIPN Rz, 010/191, Informacja, 14 XII 1981 r., k. 326

⁵⁵⁶ Według danych zgromadzonych przez SB w toku późniejszego dochodzenia, w proteście wzięło udział tylko 37 pracowników. AIPN Rz, 035/39, Akta kontrolne dochodzenia przeciwko Edwardowi Szczurko w sprawie zorganizowania strajku przez członków NSZZ „Solidarność” w Zakładzie nr 5 Fabryki Pras Automatycznych „Ponar – Plasomat” w Przemyślu w dn. 14 XII 1981 r., Postanowienie o ukończeniu dochodzenia 1Ds-47/82, 18 III 1982 r., k. 110.

o przebiegu rozmowy. W południe ok. godziny 12 do fabryki przybyli oficerowie „ludowego” WP, wśród nich był wojskowy prokurator⁵⁵⁷. Delegacja żądała natychmiastowego zaprzestania protestu i groziła siłową pacyfikacją. W tych warunkach Edward Szczurko zarządził przeprowadzenie referendum. W głosowaniu za zakończeniem strajku opowiedziało się większość protestujących. Edward Szczurko tak to przedstawił:

„W zapytaniu do strajkujących zostały postawione 2 pytania:

- pytanie nr 1: <<Kto jest za kontynuacją strajku?>>
- pytanie nr 2: <<Kto jest za przerwaniem strajku?>>.

W głosowaniu ponownie wzięło udział 100 osób. Wynik głosowania był następujący:

- za dalszym strajkiem opowiedziało się 21 osób,
- za przerwaniem strajku opowiedziało się 79 osób.

Po odczytaniu wyników głosowania nie pozostało mi nic innego jak ogłosić zakończenie strajku o godz. 14:00⁵⁵⁸. Przed zakończeniem protestu odśpiewano hymn „Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy”. Strajk został przerwany w obliczu groźby wejścia wojska na teren zakładu i pacyfikacji siłowej.

Po latach Edward Szczurko tak pisał o motywach działania swojego i kolegów: „Z informacji, jakie uzyskałem w następnych dniach, dowiedziałem się, że Zakład <<Ponar-Plasomat>> nr 5 w Przemysłu był jedynym zakładem, który w takim zakresie podjął strajk. Mówiąc o <<zakresie strajku>> mam na myśli podjęte działania organizacyjne: oflagowanie, tablicę z napisem: <<Strajk Okupacyjny>> na bramie głównej zakładu, służby porządkowe z opaskami rozstawione wokół zakładu. Dotarły do mnie także informacje, że niektórzy pracownicy innych zakładów utrzymują, że również podjęli strajk, choć tak naprawdę miał on następującą formę: dyrekcja przekonała pracowników, że mogą powstrzymać się od pracy, ale zastrzegając jednocześnie, by nie nazywali tego strajkiem, ani nie przekazywali tej informacji na zewnątrz zakładu. Zgodnie z oczekiwaniem dyrekcji nie podejmowano też wymienionych powyżej działań organizacyjnych formalnie wskazujących na trwający w zakładzie strajk. W moim przekonaniu było to pójście na współpracę z władzą i jedynie symulowanie działań strajkowych, które można by określić nie strajkiem, ale popularnym w czasach PRL określeniem – <<bumelka>>”. Następnie dodał: „Nie dziwi mnie wcale fakt, że po interwencji wojska strajk w moim zakładzie został po kilku godzinach

⁵⁵⁷ *Ibidem*, Protokół przesłuchania Edwarda Szczurko, 23 XII 1981 r., k. 7; ZAB, E. Szczurko, *Moje wspomnienia*, maszynopis, 4 III 2018 r., s. 4–5.

⁵⁵⁸ *Ibidem*, s. 5.

przerwany. Zakład <<Ponar-Plasomat>> nr 5 w Przemyślu był jednym z najmniejszych zakładów przemysłowych w Przemyślu. Ludzie mieli świadomość, że w tak nielicznej grupie niewiele mogą zdziałać. Brak informacji o powszechności działań strajkowych na terenie Przemyśla i sam fakt utrudnionych kontaktów z innymi zakładami, pogłębiał przekonanie o bezcelowości kontynuowania akcji strajkowej. Ja jednak do dziś często wspominam kolegów związkowców i doceniam ich determinację, że mimo tak małej liczebności podjęli wezwanie do strajku. Jestem im za to wdzięczny! Dziękuję Wam!”⁵⁵⁹

Za zorganizowanie strajku Edward Szczurko w dniu 12 stycznia 1982 r. został wyrzucony z pracy. Zwolnienie nastąpiło w formie pisemnej bez okresu wypowiedzenia. W piśmie użyto następującego sformułowania: „Rozwiązuję z obywatelem umowę o pracę bez okresu wypowiedzenia z powodu zorganizowania strajku w dniu 14 grudnia 1981 r., co spowodowało poważne zakłócenie w funkcjonowaniu zakładu oraz niewykonanie zadań planowych”⁵⁶⁰. Następnie powołano się na podstawę prawną art. 52 paragraf 1 pkt. 1 Kodeksu Pracy (Dz. U. z 1974 r. Nr 24 , poz. 141; z późn. zm. Dz. U. z 1975 r. Nr 16 poz. 91) w związku z art. 14 ust. 2 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U z 1981 r. Nr 29 , poz. 154). Zwolnienie podpisał dyrektor Ryszard Błaż. Kierownictwo Zakładu nr 5 wyceniło straty poniesione podczas protestu na 95 800 zł⁵⁶¹.

Wydział śledczy SB Komedy Wojewódzkiej MO w Przemyślu w dniu 18 stycznia 1982 r. wszczął dochodzenie w sprawie zorganizowania strajku przez członków NSZZ „Solidarność” w Zakładzie nr 5 Fabryki Pras Automatycznych „Ponar - Plasomat” w Przemyślu⁵⁶². W czasie śledztwa zostali przesłuchani Edward Szczurko i Krzysztof Prokop oraz pracownicy Zakładu nr 5. 18 lutego 1982 r. dochodzenie SB zostało zakończone, a zgromadzony materiał dowodowy przekazano do prokuratury w celu realizacji dalszych czynności procesowych. Prokuratura Rejonowa w Przemyślu w dniu 15 marca 1982 r. skierowała przeciwko Edwardowi Szczurko akt oskarżenia do sądu za organizację protestu w dniu 14 grudnia 1981 r. W czasie rozprawy 20 kwietnia 1982 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu uznał Edwarda Szczurko winnym zarzucanego mu czynu i skazał na karę jednego roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Ponadto oskarżony musiał pokryć 1800 zł kosztów sądowych. Prokuratura Rejonowa w Przemyślu złożyła od wyroku apelację, w

⁵⁵⁹ *Ibidem*, 4 III 2018 r., s. 6.

⁵⁶⁰ Zbiory Edwarda Szczurki (ZESz), Pismo dyrekcji Fabryki Pras Automatycznych do Edwarda Szczurki, 12 I 1982 r.

⁵⁶¹ AIPN Rz, 035/39, Postanowienie o ukończeniu dochodzenia 1Ds-47/82, 18 III 1982 r., k. 110.

⁵⁶² *Ibidem*, Szyfrogram, 19 III 1981 r., k. 20.

której domagała się wymierzenia również kary finansowej. W dniu 13 sierpnia 1982 r. Edward Szczurko został skazany przez Sąd Wojewódzki w Przemyślu na karę jednego roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata i 12 tys. zł grzywny. Ponadto skazany musiał pokryć 4200 zł kosztów procesowych. Wyrok się uprawomocnił. Po zmianach ustrojowych w Polsce Sąd Okręgowy w Przemyślu, postanowieniem z dnia 17 listopada 2008 r., unieważnił wyroki skazujące Edwarda Szczurko ze względu na działalność wymienionego na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego⁵⁶³.

Krzysztof Prokop 14 grudnia przekazał do „Faniny” 50 sztuk ulotek wzywających do strajku. Jednak w jego zeznaniach nie ma informacji o proteście w tym zakładzie⁵⁶⁴. Według informacji podanych przez Edwarda Szczurko, na terenie Fabryki Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina”, dyrekcja ogłosiła, że nie wyciągnie konsekwencji w stosunku do pracowników, którzy nie przystąpią do pracy pod warunkiem, że nie ogłoszą oficjalnie protestu. Strajk w Zakładzie nr 6 nie został ogłoszony i nie posiadamy informacji o ewentualnych represjach za protest w dniu 14 grudnia 1981 r.⁵⁶⁵ Akta operacyjne przywódców „Solidarności” w zakładzie – Krzysztofa Prokopa i Zdzisława Karpińskiego wytworzone przez bezpiekę nie zawierają informacji o proteście w „Faninie”⁵⁶⁶. Funkcjonariusz SB scharakteryzował następująco postawę Zdzisława Karpińskiego, ówczesnego przewodniczącego KZ: „Po wprowadzeniu stanu wojennego również przyjmował bierną i wrogą postawę wobec zachodzących zmian w życiu kraju i zakładu”⁵⁶⁷. Powyższy fragment wyklucza wiedzę SB o proteście w „Faninie” 14 grudnia 1981 r. O strajku w Zakładzie nr 6 nie wspomina również Krzysztof Prokop. W opublikowanej w 2005 r. książce „25 lat << Solidarności >> 1980–2005. << Region Południowo-Wschodni >>. MKZ Jarosław. Region << Ziemia Przemyska >>”, w której zebrał dokumenty i relacje dotyczące działalności Związku w Przemyślu⁵⁶⁸.

Idea cichego, indywidualnego protestu całkowicie wypaczała sens strajku generalnego, który miał skłonić władze do negocjacji z „Solidarnością”. Zatem wydarzeń z Zakładu nr 6 „Fanina” z 14 grudnia 1981 r. nie można uznać za strajk. W literaturze

⁵⁶³ *Ibidem*, Postanowienie o ukończeniu dochodzenia 1Ds-47/82, 18 III 1982 r., k. 109–111; *ibidem*, Szyfrogram nr 927, 22 IV 1981 r., k. 113; *ibidem*, Notatka służbowa, 26 VIII 1982 r., k. 114; ZESz, Postanowienie Sądu Okręgowego w Przemyślu, II. Ko. 67/08, 17 XI 2008 r., s. 1–2.

⁵⁶⁴ AIPN Rz, 035/39, Protokół przesłuchania Krzysztofa Prokopa, 17 XII 1981 r., k. 3.

⁵⁶⁵ ZAB, Notatka z rozmowy z Edwardem Szczurko, 6 VIII 2018 r.

⁵⁶⁶ AIPN Rz, 00142/359/J, KE dot. Krzysztof Prokop, *passim*; AIPN Rz, 00214/19/D, KE krypt. „Żołnierz” dot. Zdzisław Karpiński, *passim*.

⁵⁶⁷ *Ibidem*, Meldunek, 7XII 2018 r. k. 3.

⁵⁶⁸ 25 lat „Solidarności”..., s. 203 i in.

historycznej badacze powtarzają błąd funkcjonariuszy SB i łączą obydwie zakłady. Protest, który faktycznie miał miejsce w Zakładzie nr 5 był przypisywany błędnie Zakładowi nr 6⁵⁶⁹.

Marek Pudliński, członek ZR, 14 grudnia 1981 r. doprowadził do strajku w Zakładach Chemii Gospodarczej „Pollena-Astra” w Przemyśle (Pikulice). Załoga zakładu składała się w większości z kobiet. Protestem kierowała Komisja Zakładowa. Powołano straż ochrony strajku, która zajęła posterunki straży zakładowej. KZ opanowała fabryczny radiowęzeł, z którego Marek Pudliński nadawał komunikaty. Do zakładu dochodziły informacje o słabych protestach na terenie Przemyśla. Pudlińskiemu udało się nawiązać łączność ze związkowcami z innych zakładów. W tych warunkach KZ uznała, że „Pollena-Astra” jest w proteście osamotniona. Wobec tego pod koniec pierwszej zmiany strajk został zawieszony. Pracownicy drugiej zmiany pracowali normalnie⁵⁷⁰.

W dniu 14 grudnia 1981 r., po zebraniu robotnicy Fabryki Domów w Przemyśle przerwali pracę. W proteście nie wzięli udziału pracownicy biurowi i administracji, którzy byli zgrupowani w innej części zakładu. Komisja Zakładowa została przekształcona w Komitet Strajkowy. Przewodniczącym KZ był Stanisław Kądziołka⁵⁷¹. Dyrektor Tadeusz Mielniczek powiadomiony o sytuacji udał się do hali i przeprowadził rozmowy ze strajkującymi. Należy nadmienić, że Mielniczek nie wpuścił na teren zakładu komisarza wojskowego oświadczając, że poradzi sobie sam z problemami. Po rozmowach z dyrekcją protest został przerwany. Strajkujący ok. godziny 15 powiadomili oficjalnie dyrektora o zakończeniu protestu. Następnie spokojnie rozeszli się do domów. Wobec uczestników strajku w Fabryce Domów w Przemyśle władze nie zastosowały represji⁵⁷².

W poniedziałek 14 grudnia 1981 r. po południu wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” Wojciech Kłyż i członek Zarządu Krzysztof Prokop udali się do Urzędu Wojewódzkiego, aby doręczyć wojewodzie, Andrzejowi Wojciechowskiemu protest w sprawie bezprawnego internowania działaczy „Solidarności”. Planowano również przeprowadzenie rozmów przywódców Regionu Południowo-Wschodniego z władzami województwa. Pod Urząd Wojewódzki udał się

⁵⁶⁹ D. Iwaneczko, J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 357; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 189; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 768

⁵⁷⁰ AIPN Rz, 010/191, Informacja, 14 XII 1981 r., k. 323–326; AIPN Rz, 036/12, Meldunek operacyjny, 22 XII 1981 r., k. 318; ZAB, Relacja Marka Pudlińskiego, 6 II 2010 r., s. 2–3.

⁵⁷¹ Zastępcą przewodniczącego KZ był Waldemar Wigłusz, lecz on jako pracownik biurowy w proteście nie brał udziału.

⁵⁷² AIPN Rz, 010/191, Informacja, 14 XII 1981 r., k. 326; ZAB, Notatka z rozmowy Waldemarem Wigłuszem, 17 VIII 2018 r., s. 1.

również Zygmunt Majgier, który miał obserwować co się będzie działo i powiadomić pozostałych działaczy zgromadzonych w siedzibie ZR w Przemyślu o ewentualnym aresztowaniu delegatów. W budynku na ul. Kamienny Most przebywało ok. 15–20 osób, m.in. Stanisław Żółkiewicz i Marek Kamiński. Po około dwóch godzinach oczekiwania na mrozie Zygmunt Majgier, powrócił do budynku ZR i oświadczył, że nie może dłużej czekać, a delegaci zostali widocznie po cichu zatrzymani. Zgromadzeni członkowie „Solidarności” rozeszli się do domów. Po rozmowie z wojewodą Wojciech Kłyż został internowany. Następnie, od 18 grudnia był aresztowany. Krzysztofa Prokopa wypuszczono⁵⁷³.

Władze przystąpiły do przeprowadzenia pierwszego pokazowego procesu w stanie wojennym w Przemyślu. 17 grudnia 1981 r. został aresztowany na terenie zakładu pracy Marek Pudliński, przywódca strajku w „Pollenie-Astra”. Tego samego dnia trafił do aresztu, po ujawnieniu się, Mariusz Kurowski, pracownik Sekcji Informacji, drukarz i kolporter komunikatu RKS, który ukrywał się od 14 grudnia. Władze zamierzały wytoczyć proces Kłyżowi, Pudlińskiemu i Kurowskiemu. Z uwagi na zły stan zdrowia sprawę Kurowskiego musiano wyłączyć z postępowania doraźnego. Kłyża i Pudlińskiego oskarżono o kontynuowanie działalności w zawieszonym NSZZ „Solidarność” oraz o nawoływanie do akcji strajkowych przez rozpowszechnianie w zakładach pracy ulotek oraz zredagowanie apelu. Postępowanie prowadzono w trybie doraźnym. Wydział II Karny Sądu Wojewódzkiego w Przemyślu, 31 grudnia 1981 r. skazał Wojciecha Kłyża i Marka Pudlińskiego na karę trzech lat pozbawienia wolności. Ponadto oskarżeni musieli zapłacić po 4200 zł kosztów postępowania i 1350 zł za udział w sprawie adwokatów – obrońców z urzędu. Kłyża i Pudlińskiego zwolniono z zakładu karnego 31 marca 1983 r. Mariusz Kurowski 31 stycznia 1982 r. został skazany przez Sąd Rejonowy w Przemyślu na półtora roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata i 3 tys. zł grzywny⁵⁷⁴.

Po 13 grudnia Marek Kamiński przyszedł do Spółdzielni Inwalidów „Praca”. Został dopuszczony do pracy na stanowisku, na którym pracował przed oddelegowaniem do „Solidarności”. Po wejściu na halę zebrał KZ i ogłosił protest. Pracownicy ze względu na specyfikę zakładu (dużo osób z upośledzeniem umysłowym) uznali, że przeprowadzą strajk

⁵⁷³ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 3; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 768.

⁵⁷⁴ AIPN Rz, 010/191, Informacja, 14 XII 1981 r., k. 323–326; AIPN Rz, 251/1, Sąd Okręgowy w Przemyślu akta: Wojciech Kłyż i Marek Pudliński, t. 1–7, *passim*; AIPN Rz, 034/111, SOS dot. Mariusza Kurowskiego, Notatka służbowa, 30 I 1982 r., k. 26; AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Mkr 2 Mariusz Kurowski, b.d., b.p.; M. Stręk, *Pudliński Marek [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 352; M. Stręk, *Kłyż Wojciech [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 181–182.

włoski, spowolnią pracę i założą czarne opaski. Pieniądze na zakup tasiemki na opaski zostały wzięte ze skarbonki „Solidarności”. Strajk włoski rozpoczął się tam 16 grudnia i objął także Spółdzielnię Inwalidów Niewidomych „Start”. Kierownictwo obydwu zakładów wspólnie z funkcjonariuszami SB prowadziło indywidualne rozmowy z pracownikami. Powyższe działania doprowadziły do zakończenia strajku. SB i dyrekcja zakładów szybko ustaliły, że prowodyrem strajku był Marek Kamiński, a w uszyciu opasek pomagała mu Stefania Borowska. Kamińskiego oskarżono przed Sądem Rejonowym w Przemyślu o kradzież pieniędzy związkowych i nawoływanie do protestu. Borowska została dyscyplinarnie zwolniona z pracy. Kamiński na sali rozpraw oświadczył, że pieniądze związkowe wziął dla uczczenia jedenastej rocznicy masakry dokonanej na robotnikach na Wybrzeżu, w grudniu 1970 r., dodając przy tym, że pomnik robotników został kilka miesięcy wcześniej oficjalnie odsłonięty. Sędzia Jerzy Galanty nie dopatrył się w czynach popełnionych przez Kamińskiego znamion przestępstwa i 26 kwietnia 1982 r. uniewinnił go. Ponieważ postępowanie toczyło się w sądzie, Kamiński nie został zwolniony z pracy. Jerzy Galanty miał z powodu uwolnienia Kamińskiego przykrości. Wstrzymano mu dalszy awans zawodowy⁵⁷⁵.

W okresie stanu wojennego do końca 1982 r. na terenie woj. przemyskiego aresztowano z przyczyn politycznych 19 osób. Z tego 18 z nich zostało skazanych przez sądy. Z tej liczby cztery osoby odbywało kary więzienia⁵⁷⁶.

4.2.3 Internowania

Jak już wspomniano w ramach operacji „Jodła” internowano przywódców ruchu solidarnościowego i aktywnych działaczy opozycyjnych. Starano się izolować czasowo członków opozycji przedsierniowej i przywódców strajków. Internowaniu podlegali przewodniczący zarządów regionów i osoby, które aktywnie działały w okresie tworzenia ruchu solidarnościowego jesienią 1980 r. Listy internowanych na terenie woj. przemyskiego przygotowały odpowiednie wydziały Służby Bezpieczeństwa KW MO w Przemyślu. Następnie zatwierdzał je płk Józef Karaś, komendant wojewódzki MO⁵⁷⁷.

⁵⁷⁵ AIPN Rz, 81/1, Akta sprawy karnej Marka Kamińskiego, Notatka służbowa, 17 XII 1981 r., b.p.; *ibidem*, Uzasadnienie do wyroku SR w Przemyślu, 26 IV 1982 r., k. 65; *ibidem*, Wyrok SR w Przemyślu, 13 VIII 1982 r., k. 76–77; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 6–8.

⁵⁷⁶ A. Brożniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 768–787.

⁵⁷⁷ R. Buksa, *op. cit.*, s. 30

Wydaje się, że w Regionie Południowo-Wschodnim internowania w mniejszym stopniu dotknęły działaczy, którzy szeroką aktywność rozpoczęli dopiero po wyborach w lecie i jesienią 1981 r., np. wiceprzewodniczący Wojciech Kłyż, członkowie ZR – Marek Pudliński i Marek Kamiński. Należy domniemywać zatem, że wykazy osób przewidzianych do internowania sporządzono wiosną 1981 r. i do 13 grudnia 1981 r. nie były one aktualizowane. Pozostawienie na wolności części kierownictwa Regionu Południowo-Wschodniego umożliwiło „Solidarności” prowadzenie działalności po 13 grudnia 1981 r., w tym utworzenie Regionalnego Komitetu Strajkowego i tworzenie struktur regionalnych w konspiracji⁵⁷⁸.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w województwie przemyskim 13 grudnia internowano 71 osoby, do końca roku dalsze 8, w 1982 r. następne 2. W woj. przemyskim nie przeprowadzono internowań przed 31 sierpnia 1982 r., to jest drugą rocznicą podpisania porozumień ze strajkującymi robotnikami. Przyczyn takiego postępowania SB nie udało się wyjaśnić. Ogółem internowaniem objęto 81 osoby, w tym przewodniczącego Czesława Kijankę⁵⁷⁹.

Z terenu Lubaczowa internowano 5 osób, byli to: Jerzy Czekalski, Adam Kantor, Jan Połoch, Mieczysław Ważny i Zbigniew Woszczak. Z Jarosławia i okolic 16 osób: Bogdan Dąbrowski, Kazimierz Dukacz, Jan Janusz, Marian Janusz, Bogdan Klisko, Mieczysław Kołakowski, Władysław Lis, Franciszek Łuc, Waldemar Mikołowicz, Józef Pawnik, Tomasz Petry, Józef Stochmański, Jerzy Strzałko, Andrzej Szewczyk, Tadeusz Wroński i Andrzej Wyczawski. Z terenu Przeworska 5 osób: Roman Cichulski, Władysław Mazur, Eugeniusz Rolski, Jan Sołek i Mieczysław Wajda. Z okolic Przemyśla zostało internowanych 38 działaczy: Edward Banicki, Stanisław Baran, Bogusław Biela, Andrzej Biłyj, Ryszard Buksa, Bogusław Dąbrowski, Stanisław Diabin, Andrzej Dolata, Jan Ekiert, Władysław Gąska, Janusz Horodyłowski, Czesław Kijanka, Bogumił Kłosowski, Alfred Korzeniowski, Tadeusz Kramarz, Jarosław Kryk, Andrzej Kucharski, Aleksander Kudłak, Janusz Kurowski, Stanisław Kusiński, Krystyna Lach, Wojciech Łukaszek, Andrzej Makiel, Ziemowit Ojak, Eugeniusz Opacki, Cyprian Piwko, Stanisław Płatko, Adam Siwiec, Wit

⁵⁷⁸ *Ibidem*, s. 17.

⁵⁷⁹ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 766; M. Stręk, *Solidarność trwa. Świadectwa sprzeciwu i oporu 1981–1989*, Rzeszów 2005, s. 233–236.

Siwiec, Jerzy Stabiszewski, Jan Steć, Stanisław Sudoł, Adam Szostkiewicz, Stefan Szuban, Adam Szybiak, Andrzej Tumidajski, Maria Warchał i Zbigniew Zaborski⁵⁸⁰.

Odrębną grupę stanowiło 17 osób z NSZZ „Solidarności” RI: Aleksander Banaś, Kazimierz Bajcar, Henryk Cząstka, Augustyn Czubocho, Henryk Duchañ, Władysław Dul, Józef Kata, Jan Kułaj, Jan Karuś, Mieczysław Stopyra, Izydor Miara, Stanisław Pajda, Roman Rzepecki, Tadeusz Trelka, Jerzy Trojnar, Józef Wasiuta i Kazimierz Wirkijowski⁵⁸¹.

Specyfiką woj. przemyskiego było internowanie powszechnie znanych osób pochodzących z mniejszości ukraińskiej: Jana Stecia, Andrzeja Biłego, Jarosława Kryka, Aleksandra Kudłaka i Jerzego Stabiszewskiego. Poza Stabiszewskim wspomniane osoby w większości nie były związane z „Solidarnością”. Wcześniej funkcjonariusze i współpracownicy SB rozsiewali plotki o gromadzeniu się w lasach uzbrojonych grup ukraińskich. Pojawiły się również ulotki „o treści nacjonalistycznej”, lecz większość społeczności ukraińskiej uznała je za prowokację. Wspomniane działania w kontekście ludobójstwa dokonanego przez banderowców na Polakach na Kresach Południowo-Wschodnich w czasie II wojny światowej, mogły wywołać zaniepokojenie lub wręcz panikę w społeczeństwie polskim. Władze kreowały się na jedynych gwarantów porządku i bezpieczeństwa ludności cywilnej. Kierownictwo „Solidarności” oskarżano przy tym o wywołanie w kraju anarchii w celu przechwycenia władzy⁵⁸². Pośród internowanych znalazły się tylko dwie kobiety Krystyna Lach – przewodnicząca KZ w Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemyślu i Maria Warchał – przewodnicząca Międzyszkolnej Komisji Związkowej Pracowników Oświaty i Wychowania w Przemyślu. Obydwie kobiety były zaangażowane w akcje protestacyjne „Solidarności” w okresie jawnej działalności w 1981 r.⁵⁸³

Zatrzymań w nocy 12 na 13 dokonywały specjalne grupy złożone z milicjantów i funkcjonariuszy SB. Następnie zatrzymanych przewożono do punktów zbornych w komendach MO. W Przemyślu zorganizowano co najmniej jeden punkt zborny mieszczący

⁵⁸⁰ AIPN Po, 161/1, Wykaz alfabetyczny osób internowanych w okresie stanu wojennego, b.d., k. 1–156; Lista internowanych działaczy „Solidarności” i środowisk opozycyjnych wg miejsca działalności, *25 lat „Solidarności”...*, s. 206–207; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 233–236.

⁵⁸¹ AIPN Rz, 036/7, t.1, Analiza materiałów sprawy obiektowej krypt. „Wici”, 15 IV 1985 r., k. 15–16.; AIPN Po, 161/1, Wykaz alfabetyczny osób internowanych w okresie stanu wojennego, b.d., k. 1–156; Lista internowanych działaczy „Solidarności” i środowisk opozycyjnych wg miejsca działalności, *25 lat „Solidarności”...*, s. 206–207; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 233–236.

⁵⁸² AIPN Rz, 034/176, Notatka służbowa z rozmowy z internowanym Jarosławem Krykiem, 4 III 1982 r., k. 7; AIPN Rz, 00142/278/J, KE krypt. „Kędzierzawy”, Meldunek operacyjny, 3 X 1983 r., k. 6–7; R. Buksa, *op. cit.*, s. 19; J. Stech, *op. cit.*, s. 422–424.

⁵⁸³ M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 233–238.

się w komisariacie miejskim przy ul. Marchlewskiego, obecnie Św. Jana Nepomucena, w dzielnicy Zasanie. Rano 13 grudnia uformowano konwój złożony z kilku autobusów lub samochodów więziennych. Następnie pod uzbrojoną strażą przewieziono działaczy opozycji do miejsca odosobnienia⁵⁸⁴.

Osoby internowane umieszczono w tzw. ośrodkach odosobnienia, które powstały z reguły na terenie zakładów karnych. W większości były to wydzielone oddziały więzienne. Bywały również rzadkie przypadki tworzenia improwizowanych miejsc odosobnienia, np. w domach wczasowych, które zdołano przystosować w krótkim czasie do funkcji więziennych. Na terenie woj. przemyskiego nie utworzono ośrodka odosobnienia. Internowani opozycjoniści z jego terenu w większości zostali przetransportowani do więzienia w Uhercach Mineralnych, położonych w sąsiednim woj. krośnieńskim. Wspomniana miejscowość w latach 1977–1981 nosiła nazwę Nowa Wieś, która pojawiła się w części dokumentów, w tym na sporządzonych wcześniej postanowieniach o internowaniu. Ośrodek w tej miejscowości był położony najbliżej Przemyśla⁵⁸⁵.

W ośrodku odosobnienia w Uhercach przebywali również działacze „Solidarności” Regionu Podkarpacie. Na jego potrzeby przeznaczono pawilony II i III. W pawilonie I pozostali więźniowie kryminalni, których izolowano od internowanych. Panowały w nim dość trudne warunki socjalno-bytowe, w części cel nie działało ogrzewanie, brakowało bieżącej, ciepłej wody i źle działała opieka medyczna. 5 lutego 1982 r. grupa internowanych wystosowała nawet protest do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, skarżąc się na warunki, w tym spadek temperatury w celach w nocy nawet do 7 stopni w skali Celsjusza. W marcu 1982 r. do Uherzec przewieziono liczną grupę działaczy z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Ośrodek odosobnienia w Uhercach funkcjonował od 13 grudnia 1981 r. do 5 do sierpnia 1982 r., a następnie po raz drugi od 16 sierpnia 1982 r. do 24 grudnia 1982 r. W literaturze pierwszy okres jego funkcjonowania określa się jako Uherce I, a drugi jako Uherce II. W tym ostatnim okresie spośród internowanych nie było osób z woj. przemyskiego⁵⁸⁶. W okresie funkcjonowania ośrodka przewinęło się przez niego 641 internowanych. Komendantem ośrodka odosobnienia w Uhercach był mjr Marian Kara⁵⁸⁷.

⁵⁸⁴ R. Buksa, *op. cit.*, s. 32–33.

⁵⁸⁵ *Ibidem*, s. 33 i in.

⁵⁸⁶ Michał Stręk podaje nazwisko Krzysztofa Stolarczyka z woj. przemyskiego, internowanego w Uhercach 1 IX–15 IX 1982 r. Jednak decyzję o internowaniu wydał Komendant Wojewódzki MO w Krakowie. *Baza danych Cyfrowe Archiwum IPN*, <https://cyfrowe-archiwum.ipn.gov.pl>, dostęp 20 IV 2020 r.; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 236.

⁵⁸⁷ G. Wołek, *Ośrodki...*, s. 19 i in.

Dla internowanych najtrudniejsze były pierwsze dni pozbawienia wolności. Tak opisał je Ryszard Buksa:

„Pierwsza noc i następne dni

Śpimy bardzo niespokojnie na tych metalowych łóżkach.

Obok wierci się i zdrowo klnie Staszek Płatko. - Rozpier...my ich – mówi Staszek. Pali papierosa za papierosem. – Na kogo się ten Jaruzelski porwał, na dziesięciomilionowy związek?

Rozważamy różne możliwości wydarzeń. Do rozmowy włączają się inni koledzy.

Nie widzę twarzy internowanych kolegów. Klawisz zgasił światło. Rozmowa powoli zamiera.

Co dzieje się w domu?

Modłę się taką bezładną modlitwą człowieka wrzuconego w inną rzeczywistość.

Poniedziałek, 14 grudnia 1981 r.

Słyszę trzask zamka. Strażnik otwiera drzwi do celi. Jest godzina 5.00 rano. Dostajemy zupełną mleczną. Po godzinie w drzwiach staje oficer w okularach i kilku uzbrojonych klawiszów. Na ten „komitet powitalny” rusza Staszek Płatko. – Wy ch...je – krzyczy Staszek – od robotników dostaliście karabiny i robotnik je wam wytrąci z ręki.

Dobiegam do Staszka i puszczam swoją wiązkę do <<gości>> stojących za drzwiami. Staszek otworzył dziób z wrażenia. – Nie przypuszczałem, że są jeszcze inteligenci, co nie boją się powiedzieć co myślą⁵⁸⁸.

W początkowym okresie warunki były trudne, panował ścisły rygor, strażnicy, wychowawcy i personel więziennej służby zdrowia byli negatywnie nastawieni do internowanych. Niektórzy z nich wręcz manifestacyjnie okazywali pogardę internowanym. Problem stanowiło również przystosowanie się do więziennego rytmu życia. Dla wielu pocieszeniem była wiara w Boga i codzienna wspólna modlitwa. Z czasem wywalczono prawo do mszy św. Internowani od świąt Bożego Narodzenia byli odwiedzani przez rodziny. W styczniu 1982 r. w Ośrodku odosobnienia w Uhercach rygor nieco zelżał, internowani mogli przebywać poza celą⁵⁸⁹.

Pierwszą głodówkę w Ośrodku Odosobnienia w Uhercach, już 17 grudnia 1981 r. rozpoczął Jerzy Czekalski. Jeszcze tego samego dnia przyłączył się do niego Andrzej Szewczuk. Od 19 grudnia w proteście brali udział Mieczysław Ważny i Bogdan Dąbrowski.

⁵⁸⁸ R. Buksa, *op. cit.*, s. 35–34.

⁵⁸⁹ *Ibidem*, s. 31 i in.

Następnego dnia przyłączyli się Andrzej Wyczawski, Mieczysław Kołakowski i Jan Połoch. Głodówka trwała do wigilii Bożego Narodzenia. Jerzy Czekalski przerwał protest 23 grudnia. Następnego dnia w wigilię jako ostatni zrezygnował Andrzej Szewczuk⁵⁹⁰.

Od początku stanu wojennego internowani żądali możliwości uczestnictwa w niedzielnej mszy św., początkowo tego odmawiano. Uwięzieni modlili się wspólnie, manifestowali przywiązanie do religii i Kościoła katolickiego. Modlitwa podnosiła na duchu. Pierwsza msza św. w Ośrodku Odosobnienia w Uhercach została odprawiona w niedzielę 10 stycznia 1982 r., w koncelebrze przewodniczył ks. bp Tadeusz Błaszkiewicz⁵⁹¹. Od wigilii 24 grudnia 1981 r. w Uhercach rozpoczęły się odwiedziny rodzin internowanych. 11 lutego 1982 r. tamtejszy zakład karny odwiedzili członkowie sejmowego koła „Znak”. Z internowanymi w Ośrodku Odosobnienia w Uhercach spotkali się 12 lutego członkowie Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, posłowie Jadwiga Kurzawińska i Tadeusz Rostkowski. Internowani w bardzo burzliwy sposób wypowiadali się o bezprawności wprowadzenia stanu wojennego i swojego uwięzienia. Parlamentarzyści nie zdołali zabrać głosu i opuścili spotkanie. Po ich wizycie Stanisław Płatko ogłosił rozpoczęcie głodówki na rzecz uwolnienia przez władze chorych internowanych i więźniów politycznych. Do protestu przyłączył się Ryszard Buksa. Obydwaj spisali odpowiednie oświadczenia. Koledzy, w tym lekarz Jerzy Stabiszewski, bezskutecznie nakłaniali obydwóch do niepodejmowania protestu. Stanisław Płatko został zwolniony już 13 lutego, natomiast Buksa prowadził samotnie głodówkę do 17 lutego 1982 r.⁵⁹²

W ośrodkach odosobnienia funkcjonariusze SB z Przemyśla przeprowadzali rozmowy z internowanymi, w tym celu przyjeżdżali do Ośrodka Odosobnienia w Uhercach⁵⁹³. W ten sposób sondowano ich stosunek do kwestii wprowadzenia stanu wojennego. Uznanych za lojalnych planowano zwalniać z internowania. Gorliwy i doświadczony funkcjonariusz przemyskiej SB, kpt. Józef Kononiuk, w nocy z 16 na 17 grudnia 1981 r. rozmawiał m.in. z Ryszardem Bukszą. Poinformował on Buknę, że sytuacja

⁵⁹⁰ J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 11.

⁵⁹¹ R. Buksa, *op. cit.*, s. 39–41.

⁵⁹² ZAB, Notatka z rozmowy z Ryszardem Bukszą, 19 III 2013 r.; AIPN Rz, 034/144, Uzupełnienie meldunku operacyjnego, 17 II 1982 r., k. 28; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Biuro Udostępniania w Warszawie (dalej AIPN BU), 529/28, Protokoły kontroli ośrodków odosobnienia R-Z, Notatka, 16 II 1982 r., k. 73; J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 11; R. Buksa, *op. cit.*, s. 49–50.

⁵⁹³ J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 11.

w kraju jest dobra i wkrótce władze zniosą stan wojenny. Była to nieprawda, pacyfikacja kraju trwała, a władze obawiały się wystąpień ludności. Buksa nie wierzył funkcjonariuszowi SB. Po rozmowie kpt. Kononiuk wnioskował, żeby pozostawić Buknę nadal w ośrodku odosobnienia⁵⁹⁴.

W ośrodkach odosobnienia zdarzały się również niecodzienne wydarzenia jak bunt internowanych, które zakłócały bieg codziennych wypadków. Do największego protestu z udziałem internowanych z woj. przemyskiego doszło właśnie w Zakładzie Karnym w Uhercach Mineralnych. Po powstaniu nowego Ośrodka Odosobnienia w Łupkowie planowano przenieść tam część internowanych z przepelnionych Uherzec. Decyzję ogłoszono przed południem 16 kwietnia 1982 r. Przeniesieni mieli być internowani z pawilonu III, pochodzący z terenu województw krośnieńskiego i przemyskiego, których powiadomiono, że zostaną przewiezieni do Łupkowa⁵⁹⁵.

Internowani nie chcieli zmieniać miejsca pobytu, uważali to za podstęp władz, aby przenieść ich na północ Polski w celu izolacji od rodzin. Odbyło się zebranie, na którym ustalono, że należy zażądać pozostawienia w Uhercach. W tym dniu na placu spacerowym przed pawilonem III modlono się wspólnie w intencji górników pomordowanych w Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”. Internowani z pawilonu II weszli na spacerowiak, odepchnąwszy od bramki funkcjonariusza Służby Więziennej. Po modlitwie wszyscy rozeszli się spokojnie do pawilonów. W tym czasie cele nie były zamykane nawet na noc⁵⁹⁶.

Około godziny 16.00 Służba Więzienna doręczyła internowanym imienne decyzje komendantów wojewódzkich o zmianie ośrodka odosobnienia, po czym internowani z województw krośnieńskiego i przemyskiego zabarykadowali się na pierwszym piętrze pawilonu III, który w całości opanowali. W tym czasie oddziałowy opuścił piętro. Na schodach wzniesiono barykadę ze zniszczonych łóżek, taboretów i materacy, zabranych z podręcznego magazynu. Służba Więzienna próbowała negocjować z internowanymi, lecz nie podjęli oni rozmów. Wobec powyższych wypadków ppłk Marian Kara, komendant ZK w Uhercach, w godzinach wieczornych przez radiowęzeł ogłosił cofnięcie decyzji o przymusowym przeniesieniu, zachęcając jednak do dobrowolnego zgłaszania się na wyjazd do Łupkowa, gdzie rzekomo panowały lepsze warunki socjalno-bytowe. Protestujący żądali dostarczenia na piśmie decyzji o anulowaniu postanowienia o zmianie miejsca pobytu.

⁵⁹⁴ AIPN Rz, 034/144, Wyciąg z notatki służbowej z rozmów przeprowadzonych w dniach 16 i 17 XII 1981 r. z internowanymi w Zakładzie Karnym w Uherce, 19 XII 1981 r., k. 74.

⁵⁹⁵ R. Buksa, *op. cit.*, s. 73.

⁵⁹⁶ *Ibidem*, s. 72–73.

Komendant postawił warunek demontażu barykady. Rozpoczęły się negocjacje, jednak z uwagi na późną porę dostarczenie decyzji i demontaż barykady przełożono na dzień następny. Internowani przy barykadzie pozostawili posterunek alarmowy. Następnego dnia około godziny 9.00 dostarczono żądane decyzje. Barykada została rozebrana⁵⁹⁷.

W Ośrodku Odosobnienia w Uhercach względny spokój panował do niedzieli 18 kwietnia 1982 r. W pawilonie III przebywało 153 internowanych z terenu województw katowickiego, krośnieńskiego i przemyskiego. Pochodzący z Katowic: Marian Śledź i Ryszard Sołkiewicz posiadali orzeczenia lekarskie o konieczności leczenia w szpitalu psychiatrycznym. Władze ośrodka odosobnienia i SB z Katowic opieszale wydawały zgodę na ich leczenie poza więzieniem. Obydwaj chorzy prawie codziennie cierpieli na poważne ataki depresji, pomagano im doraźnie poprzez podawanie leków. Wieczorem 18 kwietnia szczególnie ciężkiego ataku doznał Marian Śledź. Wezwany do niego felczer medycyny – Romuald Kuźmitowicz nie był w stanie udzielić skutecznej pomocy. Wniósł, aby chorego obejrzał internowany w Uhercach lekarz medycyny Władysław Marian Kostrzewski. W tym czasie stan Śledzia był bardzo zły, nie można było nawiązać z nim kontaktu.

Opiekujący się nim kolega Roman Szymoński po wieczornym apelu ok. 21.30 powiadomił internowanych z pawilonu III o stanie zdrowia Mariana Śledzia i Ryszarda Sołkiewicza. Zażądał on ponadto od Służby Więziennej przybycia do chorych do północy komendanta ZK ppłk. Mariana Kary i funkcjonariuszy SB z Katowic, którzy mieli przebywać w tym czasie w Uhercach w związku z prowadzonymi rozmowami z internowanymi. Napięcie w ośrodku wzrastało. O sytuacji poinformowano KW MO w Krośnie. Tuż po północy do ZK w Uhercach przybył komendant – ppłk Marian Kara. Sprowadzenie funkcjonariuszy SB z Katowic okazało się niemożliwe do wykonania⁵⁹⁸.

Komendant po zapoznaniu się z sytuacją polecił, aby chorzy zgłosili się do jego gabinetu. Internowani zażądali natomiast, aby to on przybył do cel chorych. Komendant jednak nie uczynił tego, obawiając się, aby nie został zatrzymany jako zakładnik przez zrewoltowanych internowanych. Ze względu na stan zdrowia chorzy nie udali się też do komendanta. W tych warunkach wzburzenie po obu stronach wzrastało. Pełniący w tym dniu

⁵⁹⁷AIPN Rz, 071/99, Akta śledztwa w sprawie zorganizowania w Ośrodku Odosobnienia Uherce akcji protestacyjnej, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 16 XI 1982 r., k. 13; *Ibidem*, Notatka służbowa, 17 IV 1982 r. k. 22–24.

⁵⁹⁸ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Romualda Kuźmitowicza, 21 IV 1982 r., k. 51–54; R. Buksa, *op. cit.*, s. 21.

służbę oddziałowi Czesław Górka i Stanisław Kurek rzekomo obawiali się o własne bezpieczeństwo. W późniejszym śledztwie obydwaj zeznali jednak, że do nich bezpośrednio nikt nie kierował gróźb. Około godziny 1.10 Górka udał się do komendanta, aby zaznajomić go z sytuacją w pawilonie III. Ppłk Marian Kara ok. godziny 1.20 polecił obydwu oddziałowym, aby opuścili posterunki. Górka po rozmowie u komendanta nie powrócił do budynku. Po kilku minutach powiadomiony o poleceniu Stanisław Kurek po cichu opuścił pawilon III, nie zamykając przy tym drzwi na spacerniak⁵⁹⁹.

Około godziny 2.00 internowani zorientowali się, że w budynku nie ma Służby Więziennej i wyszli na dziedziniec. Z kilku materacy i kartonów rozpalili ognisko, aby oświetlić teren i zagrzać się. Noc była wyjątkowo chłodna. Wznoszono okrzyki i hałasowano, uderzając różnymi przedmiotami w ogrodzenie i metalową beczkę na wodę. Niektórzy funkcjonariusze Służby Więziennej prowokowali przy tym internowanych do radykalniejszego wystąpienia. Komendant uznał postępowanie internowanych za bunt, nakazał wzmocnić zewnętrzną ochronę więzienia oraz wystawić posterunki przed pawilonem III. W tym czasie na terenie ZK znajdowało się 64 funkcjonariuszy Służby Więziennej. Byli oni uzbrojeni w tarcze, pałki i gaz łzawiący. Ok. godziny 2.00 przybyła grupa interwencyjna KW MO w Krośnie w sile 33 funkcjonariuszy. Po zauważeniu wzmocnienia sił wokół pawilonu III, internowani opuścili spacerniak obawiając się konfrontacji ze Służbą Więzienną. Drzwi do pawilonu od wewnątrz zatarasowano przez ustawienie barykady ze zniszczonych stołów, taboretów, łóżek i materacy, zabranych z podręcznego magazynu. Internowani zastanawiali się nad dalszym postępowaniem. O godzinie 3.45 usunięto barykadę. Po piętnastu minutach do bloku weszło kilku funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy ze zdziwieniem stwierdzili, że barykada jest zdemontowana, a wśród internowanych panuje spokój. Do więzienia w godzinach rannych przybywały kolejne siły porządkowe: czterdziestu żołnierzy WOP, czterdziestu funkcjonariuszy MO z Rzeszowa oraz bliżej nieznana liczba funkcjonariuszy MO z Krakowa i Służby Więziennej z Aresztu Śledczego w Sanoku.

Internowani z pawilonu III zjedli śniadanie, następnie przebywali na spacerniaku. Kontynuowane były jednak przygotowania do ewentualnego stłumienia protestów. O godzinie 9.20 ogłoszono przeniesienie internowanych do innych ośrodków odosobnienia, według imiennej listy. Do pawilonów I i III weszła grupa 34 funkcjonariuszy Służby

⁵⁹⁹ AIPN Rz, 071/99, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Kurka, 22 IV 1982 r., k. 42–44; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Czesława Górki, 22 IV 1982 r., k. 46–50.

Więziennej uzbrojonych w hełmy, tarcze i pałki. Osoby przeznaczone do przeniesienia były wywoływane przez megafon. Strażnicy wyprowadzali internowanych małymi grupami do sali widzeń, gdzie przeprowadzano rewizje. Następnie prowadzono ich do samochodów więziennych i odwożono do innych ośrodków odosobnienia. 21 internowanych z terenu woj. przemyskiego, 19 kwietnia przewieziono do Ośrodka Odosobnienia w Łupkowie. Osoby z innych wojewódzcy zostały przetransportowane do Załęża koło Rzeszowa⁶⁰⁰.

Mariana Śledzia i Ryszarda Sołkiewicza z powodu złego stanu zdrowia odwieziono karetką do ośrodka odosobnienia w Zabrze–Zaborzu. Po dwóch dniach obydwaj zostali przeniesieni do zewnętrznego szpitala psychiatrycznego. W czasie rozwożenia internowanych dochodziło do utarczek słownych z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Ponadto oskarżono uczestników protestu o dokonanie uszkodzeń we wnętrzu jednego z samochodów więziennych⁶⁰¹.

W sprawie protestu internowanych Prokuratura Wojewódzka w Krośnie w dniu 20 kwietnia 1982 r. wszczęła śledztwo. Władze ZK w Uhercach oszacowały straty poniesione w wyniku tzw. buntu internowanych na ok. 70 tys. zł, nie potrafiły jednak tego udokumentować. W śledztwie ujawniono, że do sprzętu zniszczonego w czasie protestu wliczano również sprzęt zużyty z powodu eksploatacji lub utracony w inny sposób. Przy tym nie stwierdzono u internowanych opuszczających ośrodek odosobnienia w Uhercach braków w przydzielonych im przedmiotach. Ostatecznie prokuratura za podejrzanego o kierowanie protestem uznała Romana Szymońskiego, jednakże w toku śledztwa nie zdołano zgromadzić dowodów jego winy, wobec czego 19 listopada 1982 r. postępowanie umorzono. Prokuratura Wojewódzka w Krośnie wystosowała pismo do dyrekcji Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Rzeszowie, w którym m.in. zarzucono ZK w Uhercach nieprawidłowości w postępowaniu z chorymi i poważne błędy w udokumentowaniu zniszczenia mienia⁶⁰².

⁶⁰⁰AIPN Rz, 071/81, Akta kontrolne śledztwa w sprawie zorganizowania w Ośrodku Odosobnienia Uherce akcji protestacyjnej, Odpis notatki służbowej, 19 IV 1982 r., k. 28–29; AIPN Rz, 071/99, Protokół przesłuchania podejrzanego Rafała Szymońskiego, 8 VI 1982 r., k. 157–166; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 19 XI 1982 r., k. 221–224; *ibidem*, Pismo Prokuratora Wojewódzkiego w Krośnie do Dyrektora Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Rzeszowie, 22 XII 1982 r., k. 225–226; R. Buksa, *op. cit.*, s. 75–78; J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 15.

⁶⁰¹R. Buksa, *op. cit.*, s. 22.

⁶⁰²AIPN Rz, 071/81, Meldunek o postawieniu zarzutów, 24 V 1982 r., k. 70; AIPN Rz, 071/99, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Czmyr, 14 VI 1982 r., k. 168–171; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 19 XI 1982 r., k. 221–224; *ibidem*, Pismo Prokuratora Wojewódzkiego w Krośnie do Dyrektora Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Rzeszowie, 22 XII 1982 r., k. 225–226.

Po 19 kwietnia 1982 r. większość internowanych z woj. przemyskiego była przetrzymywana w Ośrodku Odosobnienia w Łupkowie. Tamtejszy Zakład Karny składał się z trzech pawilonów. Internowanych umieszczono w pawilonie II i sporadycznie w części III. Pawilon I zajmowali więźniowi kryminalni. Ośrodek odosobnienia w ZK Łupków funkcjonował od 20 marca 1982 r. do 3 sierpnia 1982 r. i po raz drugi od 28 sierpnia 1982 r. do 23 grudnia 1982 r. Jego komendantem był mjr Eugeniusz Dobrowolski. Przebywali tu internowani ze Śląska, Częstochowy, Podbeskidzia i Polski południowo-wschodniej, w tym z terenu woj. przemyskiego. Łącznie przez cały okres jego funkcjonowania przewinęło się 295 internowanych. Warunki bytowania były leprze niż w Uhercach. Cele nie były przepełnione, nie zamykano ich, ponadto Służba Więzienna odnosiła się do internowanych lepiej niż w Uhercach. Na powyższe uwarunkowania miała wpływ specyfika zakładu karnego i zmiana podejścia personelu więziennego do internowanych⁶⁰³.

Specyficznym wydarzeniem był ślub i wesele Aliny Całej i internowanego Stanisława Kusińskiego w Ośrodku Odosobnienia w Łupkowie. Z tej okazji zaproszeni goście z zewnątrz mogli przebywać na terenie ZK. Pan młody wspólnie z Andrzejem Szewczykiem i Adamem Szostkiewiczem opracowali treść bardzo oryginalnego zaproszenia na wesele: „Ponieważ zawierania ślubów jeszcze nie zabronili, korzystając z okazji Alina Cała i Stanisław Kusiński mają zaszczyt zawiadomić, iż ślub ich odbędzie się 16 maja 1982 r. w obozie internowanych”⁶⁰⁴.

W niedzielę 16 maja 1982 r., około godz. 14., Alina Cała i Stanisław Kusiński zawarli ślub w gabinecie komendanta Zakładu Karnego w Łupkowie przed miejscową przedstawicielką Urzędu Stanu Cywilnego. Pomieszczenie na czas uroczystości zostało odpowiednio przystrojone. Młodzi założyli sobie obrączki. Odstąpiono od wpięcia sobie wzajemnie znaczków „Solidarności”, co było planowane wcześniej. Marsza weselnego odtworzono z magnetofonu szpulowego. Po uroczystości zaślubin zgromadzeni przeszli do większej sali w budynku administracji, gdzie odbyło się przyjęcie weselne. W zabawie wzięło udział 10 internowanych, m.in. Ryszard Buksa, Roman Kafel, Wit Siwiec, Józef Stochmański, Andrzej Szewczyk, Adam Szostkiewicz, Andrzej Tumidajski i 10 innych gości (w tym żony trzech internowanych) oraz kilku funkcjonariuszy Służby Więziennej. Ponadto władze ośrodka zezwoliły na wniesienie do ZK przekąsek i napojów, w tym 20 litrów wódki. Należy domniemywać, że na teren zakładu poza zezwoleniem wniesiono

⁶⁰³R. Buksa, *op. cit.*, s. 17–18; G. Wołek, *Ośrodki...*, s. 47 i in.

⁶⁰⁴R. Buksa, *op. cit.*, s. 111.

również trunki w termosach. Alkohol i żywność zostały zebrane wśród przyjaciół i znajomych państwa młodych w Warszawie. Samochodem dostawczym marki Nysa przywieziono je do ZK w Łupkowie. Pośród oryginalnych prezentów znalazła się żywa kura z kokardką na szyi. Warto dodać, że mięso i jego przetwory były wówczas reglamentowanymi towarami. Innym ciekawym przedmiotem była drewniana puderniczka inkrustowana prasowaną słomą, dar od więźniów kryminalistów. Jak zanotował internowany uczestnik wesela, Ryszard Buksa, goście swobodnie rozmawiali za stołami o bieżącej sytuacji w kraju. Powszechnie narzekano na rządy komunistów. Pan młody wznosił okrzyki „śmierć czerwonym”. Tańców nie było. Służba Więzienna bardzo dyskretnie nadzorowała przyjęcie, a jej funkcjonariusze wykazali wiele taktu. Zdarzył się tylko jeden przykry incydent, porucznik Służby Więziennej nie wpuścił na uroczystości do budynku administracji jednego z internowanych – Romana Lonca, który miał zaproszenie lecz spóźnił się z dołączeniem do głównej grupy. Około godziny 16.00 weselnicy musieli opuścić salę w budynku administracji. Na dziedzińcu, pod pretekstem przedłużającego się pożegnania gości zza krat, odbyła się druga część przyjęcia. Alkoholem częstowano kolegów internowanych i niektórych więźniów kryminalnych. Na uwagę zasługuje fakt, że w tej części uroczystości brał udział porucznik Straży Więziennej. Pomimo tego na dziedzińcu na tle drutów robiono sobie zdjęcia, a funkcjonariusze zachowywali się dyskretnie i biernie. W tym czasie kura – prezent ślubny, swobodnie biegała sobie po więziennym placu. Następnie próbowała pokonać ogrodzenie z drutu kolczastego, pan młody i inni internowani próbowali ją łąpać. Goście za bramą zaczęli skandować: „zostawić kurę, zostawić kurę w spokoju”. Co też uczyniono. Przed wieczorem goście musieli opuścić ZK, a internowani powrócili do cel, przy tym część z nich była w stanie upojenia alkoholowego⁶⁰⁵.

Stanisław Kusiński 23 lipca 1982 r. uzyskał przepustkę z Ośrodka Odosobnienia na zawarcie ślubu kościelnego, z której nie powrócił. W środowisku internowanych w Łupkowie powstała nawet plotka o jego ucieczce z Zakładu Karnego. Kusiński w kręgach opozycji antykomunistycznej uważany był za wysokiej klasy specjalistę drukarza. W związku z tym struktury podziemnej „Solidarności” nawiązały z nim kontakt. Z uwagi na doświadczenie zaproponowano mu pracę w konspiracyjnej drukarni, na co się zgodził. Przez następne kilka miesięcy w ukryciu, w jednym z mieszkań w Ursusie, wspólnie z Emilem

⁶⁰⁵ Niczyja, „Wysokie obcasy”, 19 X 2013, nr 429 (749), s. 12–17; E. Kondratowicz, *Szminka na sztandarze. Kobiety Solidarności 1980–1989*, Warszawa 2001, s. 343–359; R. Buksa, *op. cit.*, s. 111–114.

Broniarkiem i Witoldem Łuczywo, drukował „Tygodnik Mazowsze”. Spotkania z żoną musiał odbywać w konspiracji⁶⁰⁶.

W czasie drukowania, 19 grudnia 1982 r. Kusiński rozciął palec. Rana była głęboka i wymagała zszycia przez chirurga. Koledzy odwieźli go na pogotowie w Warszawie do zaprzyjaźnionego z podziemiem lekarza. O wypadku powiadomiono również żonę Alinę, która spotkała się z mężem. Pobyt na pogotowiu przeciągnął się do późnych godzin wieczornych. W tych okolicznościach, żona zaproponowała Kusińskiemu, aby noc spędził w jej mieszkaniu w Warszawie i dopiero rano powrócił do swojej kwatery. Kusiński zgodził się na to. O jego pobycie w mieszkaniu żony dowiedziała się SB. Należy domniemywać, że Alina Cała była pod wnikliwą obserwacją informatorów i funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Rano 20 grudnia 1982 r. funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej wyważyli drzwi w mieszkaniu Aliny Całej. Stanisław Kusiński po latach wspominając ten dzień powiedział „z rana wypadły drzwi z futrynami”, a on został zatrzymany przez milicję. Następnie przywieziono go do Przemyśla. Kusiński w związku z likwidacją ośrodków odosobnienia został zwolniony w wigilię 24 grudnia 1982 r. Przed uwolnieniem funkcjonariusz SB odbył z nim rozmowę dyscyplinującą⁶⁰⁷.

Wit Siwec 13 czerwca 1982 r. zainicjował w Ośrodku Odosobnienia w Łupkowie głódówkę. Prośba o podjęcie protestu została rzekomo przesłana grypsem z Białoleki, gdzie było internowane kierownictwo „Solidarności”. Do protestu dołączyli m.in. Jerzy Bendych, Ryszard Buksa, Jan Ekiert, Tadeusz Buranowski, Grzegorz Gołynia, Tadeusz Kicki, Aleksander Lipiński, Jacek Rokomański, Wiesław Orzechowski i Andrzej Mróz. W głódówce udział wzięli internowani z woj. przemyskiego i innych regionów. Celem było zmuszenie władz do zwolnienia wszystkich uwięzionych z powodów politycznych kobiet oraz chorych internowanych. Ryszard Buksa 19 czerwca po utracie przytomności, został odwieziony karetką do szpitala w Sanoku. Podobnie 22 czerwca postąpiono z Janem Ekiertem i Witem Siwcem. Najdłużej do 26 czerwca protest prowadził Andrzej Mróz. Większość uczestników głódówki przebywała przez kilka tygodni w szpitalu w Sanoku. Należy zwrócić uwagę na życzliwy stosunek personelu medycznego do internowanych. Szczególnie w ich pamięci zapisała się postać lekarza – Stanisława Lewka, ordynatora

⁶⁰⁶ A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 240; J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 15; G. Wołek, *Ośrodki...*, s. 186.

⁶⁰⁷ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 2; A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 240.

oddziału chorób wewnętrznych. W szpitalu mogły odwiedzać internowanych bez problemu rodziny. Personel pozostawił im odzież cywilną, dzięki czemu mogli nawet spacerować po Sanoku i przebywać poza szpitalem. Wiele życzliwości okazywały internowanym rodziny pacjentów, z którymi przebywali na salach chorych⁶⁰⁸.

Inaczej postępowano z internowanymi kobietami z woj. przemyskiego – Krystyną Lach i Marią Warchał. W Polsce południowo-wschodniej tylko Areszt Śledczy w Nisku był ośrodkiem, gdzie przetrzymywano kobiety. Krystyna Lach była przewodniczącą KZ „Solidarności” w Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemyślu, wykazywała bardzo dużą aktywność na polu działalności związkowej. Zatrzymano ją 13 grudnia 1981 r., w mieszkaniu w Przemyślu. Przy tym milicjanci uszkodzili drzwi wejściowe. Następnie była przetrzymywana w Areszcie Śledczym w Kielcach. Od 14 do 18 grudnia 1981 r. uczestniczyła w głodówce. Od 21 stycznia 1982 r. była internowana w Ośrodku Odosobnienia w Gołdapi. Została zwolniona 17 lipca 1982 r. Uwolnienie nastąpiło w związku ze świętem 22 lipca⁶⁰⁹. Maria Warchał przewodnicząca Międzyszkolnej Komisji Związkowej Pracowników Oświaty i Wychowania w Przemyślu w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. nie nocowała w swoim mieszkaniu, a w internacie, którego była wychowawczynią. Grupa SB-MO nie zdołała jej zatrzymać. Na początku stanu wojennego ukrywała się. 29 grudnia 1981 r. zgłosiła się do KW MO w Przemyślu. Została formalnie internowana od 30 grudnia 1981 r. w Ośrodku Odosobnienia w Nisku. Jednak ze względu na zły stan zdrowia została przewieziona do szpitala Aresztu Śledczego w Krakowie. W tym czasie była jedynym opiekunem dwójki małych dzieci. O jej uwolnienie apelował do władz bp Tadeusz Błaszczewicz. Zwolniono ją 4 lutego 1982 r.⁶¹⁰

Zwalnianie internowanych rozpoczęto już w końcu 1981 r. W wigilię 24 grudnia zostały zwolnione osoby zarejestrowane w dokumentach SB jako tajni współpracownicy: Adam Szybiak – TW „Paweł” i Zbigniew Zaborski – TW „Zefir”⁶¹¹. Znamiennym był fakt, że zwolnienie „Pawła” miało na celu rozpracowanie kontaktów przemyskiej Kurii z ukrywającymi się członkami „Solidarności”. Funkcjonariusze podejrzewali Kościół

⁶⁰⁸ G. Wołk, *Ośrodki...*, s. 137; J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 15; R. Buksa, *op. cit.*, s. 132–141.

⁶⁰⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku (dalej AIPN Bi), 53/54, Akta Lach Krystyna, *passim*.

⁶¹⁰ AIPN Rz, 034/173, KE krypt. „Laura”, Meldunek operacyjny, 3 X 1983 r., k. 33; R. Buksa, *op. cit.*, s. 30; G. Wołk, *Ośrodki...*, s. 326; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s.236; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 260.

⁶¹¹ AIPN Rz 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta Zaborski Zbigniew, PR 2018.

katolicki o udzielanie pomocy poszukiwanym. Oficer prowadzący kpt. Józef Kononiuk tak sformułował cel przedsięwzięcia: „Zwolnić <<Pawła>> z ZK i wykorzystać do nawiązania kontaktu z Kurią. Wspomniany w okresie internowania złożył jedno doniesienie 17 grudnia 1981 r. W czasie internowania ze względu na zamykanie cel nie mógł pozyskiwać szerszych informacji od internowanych kolegów”⁶¹².

Po świętach Bożego Narodzenia, 28 grudnia 1981 r. zwolniono rolnika Izydora Miare, powodem była choroba siostry Stefanii Lizon. Wspomniana wkrótce zmarła⁶¹³. 8 stycznia 1982 r. zwolniono Kazimierza Bajcara. Kolejną grupę kilku internowanych zwolniono w styczniu i lutym 1982 r. 15 marca zwolniono 18 osób z terenu woj. przemyskiego: Aleksandra Banasia, Stanisława Barana, Bogusława Biele, Andrzeja Biłego, Kazimierza Dukacza, Wiesława Gąskę, Mariana Janusza, Józefa Katę, Bogumiła Kłosowskiego, Mieczysława Kołakowskiego, Alfreda Korzeniowskiego, Jarosława Kryka, Ziemowita Ojaka, Jerzego Stabiszewskiego, Mieczysława Stopyrę, Tadeusza Trelkę, Mieczysława Ważnego i Zbigniewa Woszczaka⁶¹⁴. 30 kwietnia 1982 r. zwolniono Edwarda Banickiego, Adama Kantora, Jana Połocha i Andrzeja Wyczawskiego. Jana Karusia wypuszczono 14 maja. Przewodniczącego Czesława Kijankę zwolniono 17 maja⁶¹⁵.

Większość zwolnień nastąpiła w pierwszej połowie 1982 r., zazwyczaj warunkiem było podpisanie tzw. lojalki. Wspomniany dokument był zobowiązaniem do przestrzegania ustawodawstwa stanu wojennego. Większość internowanych uważała wprowadzenie stanu wojennego za wojskowy zamach stanu, a jego ustawodawstwo za bezprawne. Funkcjonariusze SB regularnie przyjeżdżali do ośrodków odosobnienia i prowadzili rozmowy z internowanymi, sondując ich postawę w kwestii stosunku do władz komunistycznych. Przesłuchiwał najczęściej oficer prowadzący sprawę danej osoby. Internowani nazywali go „opiekunem z SB”. Funkcjonariusze bezpieczeństwa chcąc złamać morale internowanych, proponowali im podpisanie aktu tzw. lojalności w zamian za opuszczenie ośrodka odosobnienia. Część nie chciała podpisać „lojalek”, uważając, że jest to swego rodzaju forma podporządkowania się władzy bezprawia, to wydłużyło ich internowanie o kilka miesięcy. Z czasem internowani odmawiali udania się na rozmowę z funkcjonariuszem SB, a Służba Więzienna nie mogła ich do tego przymusić⁶¹⁶. W umysłach internowanych

⁶¹² AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Informacja z ustnej relacji TW „Paweł”, 17 XII 1981 r., k. 186.

⁶¹³ M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 235; T. Sopol, *op. cit.*, s. 119.

⁶¹⁴ M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 235; R. Buksa, *op. cit.*, s. 53–55.

⁶¹⁵ M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 233–236.

⁶¹⁶ R. Buksa, *op. cit.*, s. 23 i in.

toczyła się walka, za podpisaniem przemawiała chęć połączenia się z rodziną, jednak w wielu przypadkach przewagę brała lojalność w stosunku do NSZZ „Solidarność”. Formą nacisku na internowanych była presja rodzin i kolegów z pracy. Między innymi temu celowi służyły czasowe przepustki z internowania. Tak o nich napisał internowany Ryszard Buksa: „Przepustki to ubecki sposób na rozmiękczenie rodziny, która później naciska na internowanego, żeby podpisał lojalkę”⁶¹⁷. Funkcjonariusze SB niekiedy również pomagali rodzinie i kolegom w odwiedzeniu internowanego. Celem było wymuszenie przez presję psychologiczną podpisania lojalki. W połowie 1982 r. przemyskiej bezpiece bardzo zależało na uzyskaniu jak największej liczby lojalek⁶¹⁸.

W lecie 1982 r. władze ogłosiły zwycięstwo nad ekstremalną opozycją i „postępującą normalizację”. Dążyły do zwolnienia znacznej części internowanych w związku ze świętem 22 lipca, lecz wielu uparcie odmawiało podpisania „lojalek”. Deklarację zwolnienia większości internowanych publicznie wygłosił w dniu 21 lipca gen. Wojciech Jaruzelski. W tych warunkach przeprowadzono selekcję i część ludzi z woj. przemyskiego zwolniono bez podpisania zobowiązania lojalności. Około 22 lipca 1982 r. uwolniono m.in. Ryszarda Bukkę, Jerzego Czekalskiego, Bogdana Dąbrowskiego, Krystynę Lach i Józefa Stochmańskiego⁶¹⁹. W przypadku Ryszarda Buksy jako powód zwolnienia podano zły stan zdrowia oraz „w celu wzbudzenia nieufności pomiędzy nim” a działaczami opozycji – Janem Ekiertem, Stanisławem Kusińskim i Witem Siwcem⁶²⁰.

Jesienią 1982 r. w internowaniu z terenu woj. przemyskiego przebywało tylko kilka osób, w tym działacze powiązani z opozycją przed lipcem 1980 r.: Jan Ekiert, Wit Siwiec, Andrzej Szewczyk i Waldemar Mikołowicz. Władze uważały ich za szczególnie niebezpiecznych. Waldemara Mikołowicza zwolniono 11 października 1982 r. Internowanych w końcowym okresie przetrzymywano w Ośrodku Odosobnienia w Załężu k. Rzeszowa, następnie w Kielcach-Piaskach. Jana Ekierta i Andrzeja Szewczyka wypuszczono 3 grudnia. Wit Siwiec został zwolniony 15 grudnia. Nie był on ostatnim internowanym zwolnionym z terenu województwa. Jak już wspomniano 20 grudnia 1981 r. SB zatrzymała Stanisława Kusińskiego, który nie powrócił z przepustki z internowania i ukrywał się od sierpnia 1982 r. Wspomnianego opozycjonistę przewieziono do KW MO w

⁶¹⁷ *Ibidem*, s. 87.

⁶¹⁸ *Ibidem*, s. 123.

⁶¹⁹ J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 15; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 233–236.

⁶²⁰ AIPN Rz, 034/144, Wniosek o uchylenie decyzji o internowaniu, 14 VII 1982 r., k. 90.

Przemysłu i zwolniono dopiero w wigilię 24 grudnia 1982 r. Nawet tego dnia żądano od niego podpisania lojalności, której nie podpisał. Pomimo tego został zwolniony⁶²¹.

4.2.4 PZPR a stan wojenny

W ostatnich miesiącach 1981 r. kierownictwo partyjne wzmożyło działania propagandowe. Ruch solidarnościowy przedstawiano jako opanowany przez elementy radykalne, wywodzące się z KPN lub „KOR”, które nieodpowiedzialnie dążyły do konfrontacji siłowej. Pośród członków PZPR kolportowano materiały świadczące, że „Solidarność” przygotowywała się do podjęcia działań terrorystycznych przeciwko polskiemu państwu. Temu celowi służyło m.in. ujawnienie zbioru odręcznych notatek Regionu Mazowsze. Do komórek partyjnych rozesłano fotokopie i przepisany tekst opatrzony krótkim komentarzem. Dokumenty sugerowały tworzenie grup-bojówek, złożonych z harcerzy i studentów, które zajmowały się m.in. niszczeniem gablot z ogłoszeniami władz oraz śledzeniem działań MO i SB⁶²². Na uwagę zasługuje fałszyfikat „Fragment instrukcji opracowanej przez A. Fijałkowskiego”, który zakładał gromadzenie: „broni snajperskiej i krótkiej w ilości umożliwiającej rozpoczęcie działań terrorystycznych. Stosunek ilościowy broni snajperskiej do krótkiej (najlepiej wielkokalibrowej) winien wynosić około 1 : 5 – 1 : 10. Dla niektórych typów akcji niezwykle cenne byłoby pozyskanie współczesnej broni paraliżująco-obezwładniającej, w jej liczbie granatów (...)”⁶²³. W dalszych punktach polecono pozyskiwanie środków łączności – głównie małych radiotelefonów. Ponadto w dokumencie nakazano gromadzić środki finansowe ze względu na możliwość blokady kont bankowych. Zakładano ewentualność dokonania przez władze wymiany pieniędzy, dlatego instrukcja polecała waluty wymienialne, tzw. dewizy lub złoto. Należy domniemywać, że władze autorstwo dokumentu przypisywały Antoniemu Fijałkowskiemu z Regionu Mazowsze, który był wiceprzewodniczącym Prezydium podczas drugiej tury Krajowego I Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”⁶²⁴. Powyższe działania

⁶²¹ ZAB, Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r., s. 2; A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 240; M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 233–236.

⁶²² APP, 56/1194/1404, Materiały dotyczące NSZZ „Solidarność”, Dokumenty „Solidarności” Regionu Mazowsze, b.p., k. 18–20.

⁶²³ APP, 56/1194/1404, Fragment instrukcji opracowanej przez A. Fijałkowskiego, b.p., k. 18–20.

⁶²⁴ G. Majchrzak, *I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 222.

niewątpliwie pobudzały paranoję strachu części działaczy PZPR przed samosądami społeczeństwa, dlatego części aktywu i ornowcom rozdano broń krótką.

W tych warunkach wprowadzenie stanu wojennego zostało dobrze przejęte przez kierownictwo partii i sporą część aktywu w woj. przemyskim. Członkowie partii mieli przeciwdziałać próbom ewentualnych protestów. Już na pierwszym posiedzeniu 28 stycznia 1982 r. KW PZPR w Przemyślu, w specjalnym liście podziękował gen. Wojciechowi Jaruzelskiemu. W piśmie znalazły się słowa o konieczności podjęcia tej decyzji, która „ocaliła Naród przed tragedią wojny domowej”⁶²⁵. Ponadto zapewniano przywódcę, że szerokie kręgi społeczne województwa zrozumiały potrzebę wprowadzenia stanu wojennego.

Szczególne zaniepokojenie budziła postawa młodzieży, która w pierwszych miesiącach 1982 r. zaangażowała się w działalność podziemną. W związku z powyższym aktyw partyjny i funkcjonariusze SB przeprowadzili 150 rozmów z nauczycielami w celu przeciwdziałania zagrożeniu. Polecono również kierownictwu zakładów zwrócenie uwagi na postawę pracowników w kwestii ewentualnych protestów. Czujność niekiedy urastała do paranoicznych rozmiarów, np. za formę protestu uznano czarny strój sześciu pracowników oddziału Narodowego Banku Polskiego w Przemyślu w dniu 13 maja 1982 r.⁶²⁶

Aparat PZPR przystąpił do oczyszczania swoich szeregów z wrogich elementów. Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej w pierwszym kwartale 1982 r. z szeregów PZPR wydalila kilku znanych działaczy „Solidarności”. Pośród usuniętych znaleźli się Kazimierz Iwosa z Jarosławia, Mieczysław Argasiński i Adam Słomiany z Lubaczowa. Wspomniane osoby były zaangażowane w tworzenie struktur Związku. Natomiast Terenowa Komisja Kontroli Partyjnej w Przemyślu podjęła uchwały w sprawie wydalenia z szeregów PZPR: Eugeniusza Rolskiego, Mieczysława Wajdy, Alfreda Korzeniowskiego, Bogumiła Kłosowskiego i Cypriana Piwko⁶²⁷. Pięć ostatnich osób było internowanych w okresie stanu wojennego. Pośród nich byli również aktywiści „Solidarności”.

PZPR zapewniła sobie kontrolę nad pracą kolegów do spraw wykroczeń. Spośród wybranych w 1982 r. 554 ławników, 252 było członkami PZPR, 59 – ZSL, 24 –SD, zaś 219 osób było bezpartyjnych. Struktury PZPR zaangażowały się w tworzenie na terenie woj. przemyskiego Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego. Do maja 1982 r. powstało

⁶²⁵ APP, 56/1194/51, List do gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 28 I 1982 r. , k. 12–13.

⁶²⁶ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 240.

⁶²⁷ APP, 56/1194/211, KW PZPR w Przemyślu, Protokoły z posiedzeń Prezydium WKKP w wraz z załącznikami 1978–1982, Informacja, b.d., k. 322–323.

291 komitetów, zrzeszających 3745 członków, w tym 1693 – PZPR, 600 – ZSL, 82 – SD i 1378 – bezpartyjnych. Z kolei 19 lipca 1982 r. w Przemyślu powołano Wojewódzką Tymczasową Radę Koordynacyjno-Programową PRON. Jednak działalność organizacji cieszyła się niewielkim zainteresowaniem społecznym. Do zawieszenia stanu wojennego powstało 30 miejskich i gminnych rad PRON. W dziewięciu innych gminach powstały tylko grupy inicjatywne. Dużą rolę w powstawaniu struktur PRON odgrywali członkowie PZPR i instytucje partyjne⁶²⁸.

Od połowy 1982 r. organizacje partyjne w zakładach pracy woj. przemyskiego rozpoczęły sondowanie nastrojów pracowników w kwestii powstania nowych związków zawodowych. Już na początku października 1982 r. kierownictwo zakładów pracy i aktyw PZPR rozpoczęło próby tworzenia grup inicjatywnych. Działania nasiliły się po przyjęciu przez sejm PRL nowej ustawy o związkach zawodowych i delegalizacji „Solidarności”. Jednak pomimo intensyfikacji działań propagandowych pracownicy byli sceptycznie nastawieni do wstępowania do tzw. nowych związków, które miałyby być całkowicie zależne od władz. Zamierzano utworzyć kolejną przybudówkę systemu komunistycznego⁶²⁹.

4.3 Opozycja w konspiracji

4.3.1 Podziemna „Solidarność” w Przemyślu w stanie wojennym 1981–1982

Przejęcie do działalności konspiracyjnej tak wspominał Stanisław Żółkiewicz: „Na początku naszej działalności spotkania odbywały się na ulicy Franciszkańskiej w Przemyślu. Był jeszcze [Marek] Pudliński, bo jego nie aresztowali od razu, tylko za kilka dni. Raz spotkał się ze mną. Był tam też Stanisław Wilk – przedsiębiorca, właściciel sklepów. Później jednak się zupełnie wycofał. Był też Marek Kamiński. Spotkaliśmy się na ulicy. Milicja patrolowała ulicę. Umówiliśmy się, że będziemy się spotykać na ulicy po dwie, góra trzy osoby, przechodząc koło siebie, żeby nie wzbudzać podejrzeń. Potem poszliśmy do katedry. Na drugie spotkanie również umówiliśmy się na ulicy Franciszkańskiej. Przyszedł na nie Pudliński z kobietą [Teresą Kroczykowską]. Wówczas powiedział mi tylko tyle, że SB za

⁶²⁸ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 240–241.

⁶²⁹ *Ibidem*, s. 241–242.

niedługo go zdejmie, bo „depczą mu bardzo mocno po piętach”. Powiedział także, że jest to nasze drugie i ostatnie spotkanie w tym miejscu, że on już nie będzie przychodził. Od tej pory na umówione spotkania miała przychodzić ta kobieta i reprezentować „Astrę”. Ręczył za nią. Miał do niej pełne zaufanie i powiedział, że odtąd mogą jej przekazywać wiadomości. Po tej rozmowie urwał się kontakt, bo za dwa lub trzy dni został aresztowany. Zaczęliśmy się z spotykać w Katedrze z innymi członkami. Widywaliśmy się i rozmawialiśmy na różne tematy. Zygmunt Majgier miał małe mieszkanie koło stacji. Tam również kilkakrotnie ześmy się spotykali. Zaczęła się tworzyć grupka osób i zaczęliśmy się organizować. Myśleliśmy o drukowaniu ulotek, gdyż za najważniejsze uznaliśmy dotarcie do zakładów pracy. Internowano większość tych działaczy zakładowych. Wspomniany Stanisław Wilk był działaczem katolickiej organizacji o nazwie Stowarzyszenie.... Nie jestem całkowicie pewien co do nazwy tej organizacji. Miał siedzibę na ul. Fredry. Czasem korzystaliśmy z jego gościnności. Był człowiekiem wykształconym. Ukończył filozofię na KUL-u. Miałem duże oparcie w jego pomysłach. Wycofał się, gdyż działalność wiązała się z wysokim stopniem ryzyka. Nie wytrzymał tego nacisku. Nie zmienił poglądów, ale się wycofał. Innym działaczem był [Jan] Zrajko – rzemieślnik. Przyłączył się do nas, był on bardzo oddany sprawie. Na samym początku naszej działalności byłem ja z [Markiem] Kamińskim, [Stanisławem] Trybalskim z PKS-u, [Zygmuntem] Majgierem i Zrajko, który był bardzo bojowym człowiekiem. Niektórzy internowani przyłączyli się do nas po wyjściu”⁶³⁰.

Jak już wspomniano Stanisław Żółkiewicz po aresztowaniu Wojciecha Kłyża rozpoczął budowę konspiracyjnych struktur „Solidarności”. Zebrał on przed świętami Bożego Narodzenia grupę zaufanych ludzi, chcących walczyć czynnie o zniesienie stanu wojennego. W spotkaniach brali udział Stanisław Trybalski (żołnierz oddziału partyzanckiego ZWZ-AK, działacz WiN), Zygmunt Majgier, Stanisław Wilk i Marek Kamiński. Uchwalono, że grupa przystępuje do konspiracji i będzie się uważać za podziemne kierownictwo Regionu Południowo-Wschodniego. Wilk po krótkim czasie wycofał się z działalności w podziemiu. Po kilku dniach na kolejnych spotkaniach do grupy dołączyli Ryszard Bukowski (za legalną działalność w „Solidarności” zwolniony z pracy w WZU w Żurawicy) i Jan Mieczysław Zrajko z NSZZ Rzemieślników Indywidualnych „Solidarność”. Wspomniana szóstka działaczy utworzyła konspiracyjny Zarząd Regionu Południowo-Wschodniego. Pierwszą odezwę z 2 stycznia 1982 r. podpisano „>Solidarność<

⁶³⁰ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 18–19.

Przemysł”. Prawdopodobnie stosowano również nazwę Konspiracyjny Zarząd „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego. Od wiosny 1982 r. używano nazwy Tymczasowa Komisja Regionalna (TKR) NSZZ „Solidarność”, którą umieszczano na ulotkach. Każdemu z członków TKR przydzielono zadania. Stanisław Żółkiewicz był odpowiedzialny za opracowywanie strategii działań podziemnych struktur „Solidarności”. Markowi Kamińskiemu powierzono propagandę i podziemną poligrafię. Zygmunt Majgier odpowiadał za kontakty z tajnymi komisjami zakładowymi i kolportaż. Ryszard Bukowski zajmował się pomocą społeczną. Jan Mieczysław Zrajko miał organizować zbiórki środków pieniężnych wśród rzemieślników na działalność konspiracyjną. Stanisław Trybalski był odpowiedzialny za transport i kolportaż wydawnictw. Trybalski pracował na stanowisku dyspozytora w PKS Przemysł i z tej racji mógł przez zaprzyjaźnionych kierowców rozwozić po całej Polsce podziemną prasę i inne przesyłki. Ponadto jako doświadczony konspirator wypracował model podziemnej struktury i sposoby działania. W TKR nie było osoby, która pełniłaby funkcję formalnego przewodniczącego, decyzje podejmowano kolegiąlnie, lecz nieformalnymi liderami byli Stanisław Żółkiewicz i Marek Kamiński. Spotkania podziemnego kierownictwa odbywały się co tydzień. Przez ks. prałata Stanisława Krzywińskiego TKR poinformowała o swoim powstaniu i formach działalności bp. Tokarczuka. Ordynariusz przemyski przyjął życzliwie wysłanników TKR, Stanisława Żółkiewicza i Marka Kamińskiego i obiecał wszechstronną pomoc Kościoła dla działań podziemia. Biskup Tokarczuk podzielił się z nimi praktycznymi radami, zalecił w walce niestosowanie przemocy, działanie w konspiracji, budowę struktur opartych na wzorze Polskiego Państwa Podziemnego z lat II wojny światowej, samokształcenie związkowców i pracę organiczną. Ponadto wyznaczył ks. prałata Stanisława Krzywińskiego jako swojego stałego przedstawiciela przy TKR⁶³¹.

Późną wiosną 1982 r. Stanisław Żółkiewicz spotkał się z Czesławem Kijanką. Przewodniczący ZR opuścił 17 maja 1982 r. Ośrodek Odosobnienia w Warszawie-Białoleęce. Żółkiewicz wystąpił jako przedstawiciel TKR, zdał relację z przeprowadzonych działań i poprosił o instrukcje. Kijanka poinformował Żółkiewicza o jego nominacji na

⁶³¹ ZAZ, Odezwa, 2 I 1982 r.; ZAZ, Odezwa Konspiracyjnego Zarządu „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego, 16 I 1982 r.; AIPN Rz, 034/201, SOS krypt. „Rewers”, Plan przedsięwzięć operacyjnych, 10 I 1982 r., k. 1–4; *ibidem*, Uzupełnienia planu, 10 XII 1982 r., k. 8–9; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 17–20; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 6–11; M. Kamiński, *Wspomnienia z okresu stanu wojennego [w:] 25 lat „Solidarności”...*, s. 229–233; ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., s. 7–8.

przewodniczącego tajnego ZR. Z nieznanых przyczyn Żółkiewicz, *de facto* kierujący od kilku miesięcy działaniami przemyskiej „Solidarności”, nie był o tym powiadomiony. Należy dodać, że o nominacji Żółkiewicza już na początku stanu wojennego wiedział Marek Pudliński, który zamierzał utworzyć konspiracyjne struktury zakładowe w „Pollenie-Astrze”. Czesław Kijanka zaakceptował poczynania TKR i polecił Żółkiewiczowi dalszą kontynuację podziemnej działalności⁶³². Z powodu kontroli poczynañ Kijanki, prowadzonej przez SB, nie zaangażował się on w działalność podziemną. Był on za bardzo znany w środowisku i w związku z tym mógł narazić struktury na dekonspirację. Po kilku miesiącach Kijanka wyjechał do Kanady. Żółkiewicz nie zmienił modelu kolegiąlnego podejmowania decyzji, wypracowanego w pierwszych miesiącach stanu wojennego przez TKR⁶³³.

Żołnierz AK Stefania Czaplínska zorganizowała dla TKR konspiracyjne lokale i skrzynki kontaktowe. Ponadto pełniła ona funkcję kurierki specjalnych przesyłek. Mieszkania w których umieszczano drukarnie lub ukrywali się poszukiwani działacze, musiały być zmieniane, niekiedy nawet raz na tydzień⁶³⁴.

Wysłannicy TKR rozpoczęli pracę nad odbudową w konspiracji komisji zakładowych. Do połowy 1982 r. zdołano odtworzyć w konspiracji trzy struktury: w Zakładach Płyt Pilśniowych, PKP w lokomotywowni Żurawica, Spółdzielni i Inwalidów „Praca”⁶³⁵.

Z wyżej wymienionych najbardziej pręźnie działała konspiracja w Zakładzie Płyt Pilśniowych. Według danych SB od 23 lutego do 20 września 1982 r. na terenie zakładu i przylegającego do niego osiedla pracowniczego, przeprowadzono 12 razy kolportaż różnych ulotek i podziemnych gazetek. Do zakładu była dostarczana m.in.: „<<Odnowa>>” – podtytuł „Biuletyn Informacyjny NSZZ <<Solidarność>> Regionu Południowo-Wschodniego” i „Nie” – podtytuł „Biuletyn Informacyjny NSZZ <<Solidarność>> Regionu Południowo-Wschodniego”⁶³⁶. W dniu 23 lutego 1982 r. w zakładzie rozkolportowano odezwę TKZ, która początkowo używała nazwy Konspiracyjny Związek NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemyśle. Wspomnianą

⁶³² ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 17–23; ZAB, Relacja Marka Pudlińskiego, 6 II 2010 r., s. 4.

⁶³³ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 6.

⁶³⁴ *Ibidem*, s. 12.

⁶³⁵ ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 27 V 2010 r., s. 1.

⁶³⁶ O gazetach będzie jeszcze mowa. Zob., s. 223-225.

datę należy uznać za początek działalności. TKZ deklarowała swoją podległość konspiracyjnym strukturom Regionu Południowo-Wschodniego. Łącznikiem z TKR i liderem TKZ była Danuta Thier. W skład TKZ wchodził również: Edward Banicki, Kazimierz Chalicki, Adam Domagalski, Zbigniew Harpula, Marian Pękala, Eugeniusz Rodzeń, Marian Roman, Edward Wańczak i Edward Zajac. Ponadto SB o działalność podziemną podejrzewała Bronisława Kościa, Jana Ferenca i Stefana Szubana. Struktura zakładowa zlecała druk własnych ulotek przez drukarnie podległe KOS i TKR. Niekiedy podawano w nich nazwiska pracowników zakładu, czynnie zaangażowanych w wspieranie reżimu komunistycznego. Konspiracyjny Związek NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemyślu współpracował z KOS i KPN⁶³⁷.

Przywódcą „Solidarności” kolejarzy, po opuszczeniu internowania, był Stanisław Baran. Przedstawicielem TKR na Spółdzielnię Inwalidów „Praca” był Marek Kamiński. Po aresztowaniu Marka Pudlińskiego funkcjonariusze SB i dyrekcja „Polleny-Astry” wnikliwie obserwowali poczynania Teresy Kroczykowskiej, wyznaczonej na przewodniczącą tajnej KZ i innych osób zaangażowanych w działalność NSZZ. W związku z powyższym struktura ta nie podjęła konspiracyjnej działalności w stanie wojennym. Pracownicy „Polleny-Astry” prowadzili zbiórki pieniędzy dla rodziny więzionego i wyrzuconego z pracy przewodniczącego ZK Pudlińskiego⁶³⁸.

Należy również wspomnieć o podjęciu działalności poza strukturami związanymi z TKR w Przemyślu. Taka działalność niewątpliwie była prowadzona na terenie Fabryki Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina”, która była jednym z większych zakładów w województwie. 31 sierpnia 1982 r. w rocznicę podpisania porozumień gdańskich Krzysztof Prokop i „wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej” na terenie „Faniny” nosili wpięte w klapy marynarek znaczki „Solidarności”. Niestety nie udało się ustalić w przekonujący sposób nazwiska drugiej osoby. Prokop nie zdjął znaczka pomimo bezpośredniej sugestii dyrektora „Faniny”. Po godzinie 15.00 Prokop w imieniu pracowników Zakładu nr 6 złożył wiązaną kwiatów pod dawną siedzibą Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego przy ul. Kamienny Most w Przemyślu. Według

⁶³⁷ AIPN Rz, 034/265, SOR o krypt. „Wiar”, *passim*; M. Stręć, *Zakład Płyt Pilśniowych w Przemyślu* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 676–677.

⁶³⁸ M. Kamiński, *Paczka kawy za dwie rzy papieru* [w:] *Świadectwa stanu wojennego*, t. 2, red. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2006, s. 110–116; M. Kamiński, *Wspomnienia...*, s. 229–242; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 27 V 2010 r., s.1; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Teresą Kroczykowską, 21 V 2014 r., s. 1; AIPN Rz, 010/192, Informacja, 19 III 1982 r. k. 289.

informacji SB składka na kwiaty była zbierana pośród pracowników na kilka dni przed uroczystością⁶³⁹. Krzysztof Prokop z rodziną uczestniczył również w mszach św. za Ojczyznę w kościele pw. Św. Trójcy w Przemyślu, które były organizowane przez TKR „Solidarność”⁶⁴⁰.

W „Faninie” w drugą rocznicę rejestracji „Solidarności”, 10 listopada 1982 r. rozkolportowano ulotki „Niech żyje strajk”. Ponadto na tablicy ogłoszeń KZ wywieszono napis „Solidarność”, pod którym złożono kwiaty. Dokonano również małego sabotażu poprzez zmianę treści plakatu propagandowego władz. Umieszczono kamień z napisem „WRON” w konturach granic Polski. Po zmianie plakat w swojej wymowie przedstawiał Polskę rozsadaną przez WRON. Dyrekcja „Faniny” za wrogą działalność zwolniła z pracy w trybie dyscyplinarnym: Kazimierza Gardeckiego, Stanisława Kłyża i Krzysztofa Prokopa, którzy byli podejrzewani o dokonanie wyżej wymienionych czynów⁶⁴¹.

Wszechstronną pomocą podziemie objęło osoby represjonowane i ich rodziny. Dostarczano paczki z żywnością i zapomogi pieniężne. Za darmo udzielano fachowych porad medycznych i prawnych. W zakładach pracy organizowano zbiórki pieniędzy dla rodzin kolegów, którzy byli internowani lub uwięzieni. Kilkanaście osób, które utraciły pracę po 13 grudnia 1981 r., było zatrudniane przez członków „Solidarności” rzemieślniczej. Pomagano im w utworzeniu własnych warsztatów rzemieślniczych. Pomoc obejmowała udostępnienie technologii produkcji, doradztwo w kwestii założenia własnej działalności, a także udzielanie pożyczek na zakup sprzętu. Niekiedy rzemieślnicy nieodpłatnie wykonywali maszyny przekazywane kolegom. Wspomnianą działalnością rzemieślników przemysłowych kierował Jan Mieczysław Zrajko. Edward Szczurko w swojej relacji podał, że Zrajko chciał mu udzielić pożyczki na rozpoczęcie działalności rzemieślniczej. Szczurko początkowo przyjął pożyczkę lecz po trzech dniach, obawiając się spłaty odsetek, zwrócił pieniądze. W tym czasie była wysoka inflacja. Pożyczka z pewnością poprawiła by jego możliwości finansowe. Podobnie postąpił Leszek Wajda⁶⁴².

Tymczasowa Komisja Regionalna ukrywała na terenie Przemyśla działaczy „Solidarności” zagrożonych internowaniem, Jana Musiała z Rzeszowa i Piotra

⁶³⁹ AIPN Rz, 00142/359/J, Meldunek Operacyjny, b.d., k. 9.

⁶⁴⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa, 22 IX 1982 r., k. 3–5; *ibidem*, Meldunek Operacyjny, 6 XII 1982 r., k. 6.

⁶⁴¹ AIPN Rz, 00142/218/J, SOR krypt. „Malarze”, Notatka służbowa, 11 XI 1982 r. k. 4; AIPN Rz, 010/195, Informacja, 10 XI 1982 r. k. 134; M. Stręk, *Prokop Krzysztof* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 359.

⁶⁴² ZAB, Relacja Marka Pudlińskiego, 6 II 2010 r., s. 6; ZAB, E. Szczurko, *Moje wspomnienia*, maszynopis, 4 III 2018 r., s. 11–12.

Kaczmarczyka z Sanoka. Zapewniano im konspiracyjne lokale, organizowano spotkania z rodzinami. To ostatnie działanie było szczególnie trudne, ponieważ niejednokrotnie musiano zmylić funkcjonariuszy SB prowadzących zewnętrzną obserwację członków rodzin poszukiwanych działaczy. Jan Musiał został zatrzymany 27 października 1982 r. w Przemyślu w mieszkaniu żony. Po złożeniu oświadczenia, że nie prowadził działalności nielegalnej został zwolniony⁶⁴³.

Większość działań charytatywnych przemyski konspiracyjny ZR podejmował pod przykrywką Komitetu Pomocy Internowanym i Uwięzionym. Komitet powstał w pierwszych dniach stycznia 1982 r., przy parafii św. Trójcy w Przemyślu, pod patronatem przemyskiej kurii. Dużej pomocy komitetowi udzielił bp Ignacy Tokarczuk. Przy kościele św. Trójcy otwarto punkt porad prawnych dla rodzin osób internowanych i zwalnianych z pracy za działalność w „Solidarności”. Do grona osób prowadzących działalność charytatywną przy parafii należeli m.in. Jan Bartmiński, Ryszard Góral, Andrzej Kucharski, Jerzy Stabiszewski, Danuta Thier. Jak już wspomniano 10 stycznia 1982 r. bp Tadeusz Błazkiewicz i księża Józef Gałuszka oraz Stanisław Czenczek odwiedzili internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Uhercach. Na kolejny wyjazd do Uherzec bp Błazkiewicz zabrał emisariuszy konspiracyjnego ZR, przebranych za ministrantów. Zadaniem ich było nawiązanie kontaktu z internowanymi. Niestety, ministranci nie zostali wpuszczeni na teren Ośrodka Odosobnienia⁶⁴⁴.

Początkowo konspiracyjny Zarząd Regionu nie dysponował powielaczem. Pierwsze ulotki drukowano na ramce z matrycą powielaczową. Czesław Kijanka po wyjściu z internowania wiosną 1982 r. osobiście przekazał dla TKR dwa wysokiej klasy powielacze. Maszyny przed 13 grudnia były ukryte w miejscowości Przedmieście Dubieckie. Powielacze w imieniu TKR odebrał Stanisław Żółkiewicz. Zorganizował on również ich transport do Przemyśla⁶⁴⁵. Zygmunt Majgier podał, że podziemie po 13 grudnia 1981 r. zdołało przejąć z majątku „Solidarności” dwa powielacze elektryczne, jeden ręczny, jedną maszynę do druku offsetowego i maszynę do pisania⁶⁴⁶.

⁶⁴³ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 10; M. Stręk, *Musiał Jan Antoni* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 354.

⁶⁴⁴ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 10; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 210–211.

⁶⁴⁵ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 21–22; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 10.

⁶⁴⁶ APP, 56/2264/44, Materiały różne dotyczące działalności NSZZ „Solidarność”, Pismo do Komisji Rewizyjnej, 5 III 1990 r. r., k. 16–17.

Najważniejszym wydawnictwem TKR była gazeta „Nie”, której tytuł rozwijano jako „nie dla stanu wojennego”. „Nie” sygnowano jako biuletyn informacyjny Regionu Południowo-Wschodniego. Propozycję tytułu wymyślił Stanisław Wilk. Gazeta była drukowana w latach 1982–1983 na powielaczu w nakładzie ok. 500 egzemplarzy. Redaktorem był Jan Musiał. „Nie” drukował ukrywający się w Przemyślu Piotr Kaczmarczyk przewodniczący Zarządu Międzyzakładowego Komitetu Koordynacyjnego w Sanoku. Ponadto TKR wydawała ulotki⁶⁴⁷.

W Przemyślu jedna z pierwszych akcji ulotkowych odbyła się 3 stycznia 1982 r. W kościołach księży Salezjanów, oo. Reformatów i pw. św. Trójcy na ławkach pozostawiono wezwanie do oporu społecznego działaczy NSZZ „Solidarność” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów⁶⁴⁸.

Z kolei 17 stycznia w kościele na Kmieciach kolportowana była odezwa Konspiracyjnego Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego. Ulotka wzywała do objęcia oddolną pomocą społeczną rodzin internowanych i aresztowanych związkowców⁶⁴⁹. Służba Bezpieczeństwa podjęła intensywne działania w celu ujęcia sprawców kolportażu. Za przeprowadzenie akcji w kościele na Kmieciach została skazana Teresa Bogusława Porczyk, uczennica IV LO w Przemyślu. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w dniu 5 kwietnia 1982 r. wydał wyrok 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata i 10 tys. zł grzywny. Ponadto uczennicę oddano pod dozór kuratora sądowego. Postępowanie sądowe było prowadzone poza trybem doraźnym⁶⁵⁰.

W dniu 23 lutego 1982 r. na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych w Przemyślu kolportowano odezwę Konspiracyjnego Związku NSZZ „Solidarność” przy ZPP. Ulotka informowała o powstaniu podziemnych struktur na terenie zakładu, które podlegały konspiracyjnemu Regionowi Południowo-Wschodniemu. Władze zdołały przejąć tylko 5 szt. z o wiele większego nakładu. Ulotka była również kolportowana wtórnie na terenie miasta przez pracowników⁶⁵¹.

⁶⁴⁷ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 10; G. Wołk, „Nie” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 284.

⁶⁴⁸ AIPN Rz, 010/192, Informacja, 3 I 1982 r., k. 11; *ibidem*, Ulotka, 2 I 1982 r., k. 13.

⁶⁴⁹ *Ibidem*, Informacja, 17 I 1982 r., k. 62; *ibidem*, Odezwa, 16 I 1982 r., k. 65.

⁶⁵⁰ AIPN Rz, 010/193, Informacja, 6 IV 1982 r., k. 26.

⁶⁵¹ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 24 II 1982 r., k. 2; *ibidem*, Plan operacyjnych przedsięwzięć w sprawie operacyjnego rozpracowania nr PR–3701, 4 III 1982 r., k. 8.

Od pierwszych miesięcy stanu wojennego na terenie Przemyśla działała grupa określająca się jako KOS⁶⁵². Organizacja posługiwała się głównie skrótem. KOS należy uznać za grupę młodzieżową powiązaną z tajną KZ Zakładów Płyt Pilśniowych. W pierwszej połowie 1982 r. wydrukowali oni i rozkolportowali w Przemyślu większą liczbę ulotek⁶⁵³. KOS wydawał pismo „Odnowa” o podtytule „Biuletyn Informacyjny NSZZ <<Solidarność>> Regionu Południowo-Wschodniego”, w konspiracji wyszły co najmniej 3 numery, w tym numer specjalny „a”. Tytuł nawiązywał do pisma wydawanego przez ZR w okresie tzw. karnawału „Solidarności”. Niekiedy do numeracji dodawano także literę „a”. Pismo było odbijane na powielaczu w formacie A 4. Składu redakcji i wielkości nakładu nie zdołano ustalić. Numer pierwszy „1a” był kolportowany 24 lutego 1982 r. na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych w Przemyślu. Gazeta zawierała m.in. odezwę inauguracyjną działalność KOS, informacje o represjach w Wojskowych Zakładach Uzbrojenia nr 3 w Żurawicy po wprowadzeniu stanu wojennego. Ponadto skrytykowano pracowników zakładu, w tym zastępcę dyrektora, Jana Ozimka za udzielenie pomocy w powstaniu artykułu „31 dni bieżącego roku pod znakiem dyscypliny i odpowiedzialności, zrzębki na wagę dewiz”, który był publikowany w dzienniku „Nowiny” 1 lutego 1982 r. Artykuł zbulwersował pracowników ZPP, ponieważ przedstawiał tezę ówczesnych władz, że stan wojenny zapewnił społeczeństwu możliwość uczciwej pracy dla dobra ojczyzny⁶⁵⁴.

W dniu 18 marca 1982 r. KOS dokonał kolportażu „Biuletynu informacyjnego” nr 2, na terenie osiedla przy Zakładzie Płyt Pilśniowych. Rozrzucono 16 sztuk ulotek. KOS określił się jako „Konspiracyjny Związek NSZZ <<Solidarność>> przy Zakładzie Płyt Pilśniowych w Przemyślu, podległy Zarządowi Regionu Południowo-Wschodniego”. Ekspertyza przeprowadzona przez SB wykazała, że ulotki kolportowane 3 stycznia i 18 stycznia 1982 r. wykonane zostały na tej samej maszynie⁶⁵⁵. Ten sam numer „Biuletynu informacyjnego” był kolportowany 19 marca 1982 r. na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych. Władze przejęły 16 szt.⁶⁵⁶

⁶⁵² Należy domniemywać, że powstanie grupy było odpowiedzią na apel zamieszczony w ulotce kolportowanej 18 grudnia 1981 r. w Warszawie, która wzywała do tworzenia Komitetów Oporu Społecznego. Pośrednio z tej inicjatywy powstało również pismo „KOS”. Szerzej zob. W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyń, *op. cit.*, s. 413.

⁶⁵³ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 209–210.

⁶⁵⁴ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 25 II 1982 r., k. 4; *ibidem*, Plan operacyjnych przedsięwzięć w sprawie operacyjnego rozpracowania nr PR-3701, 4 III 1982 r., k. 8–10.

⁶⁵⁵ AIPN Rz, 010/192, Informacja, 19 III 1982 r. k. 289.

⁶⁵⁶ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 20 III 1982 r., k. 12; *ibidem*, Meldunek operacyjny, 25 III 1982 r., k. 13.

W numerze specjalnym „a” wspomnianego biuletynu informacyjnego „Odnova” ukazało się ostrzeżenie przed utrzymywaniem kontaktów z Krystyną Osińską, którą podejrzewano o współpracę z SB. Zarzut był prawdziwy, ponieważ Osińska została w aktach SB w latach 1981–1988 zarejestrowana jako tajny współpracownik o pseudonimie „Jan Korkowski” (nr rej. PR-3319)⁶⁵⁷.

KOS 15 kwietnia 1982 r. wydał komunikat o śmierci Mieczysława Rokitowskiego, o którym już wspomniano. Funkcjonariuszy SB oskarżono o stosowanie metod gestapo podczas przesłuchań i zabójstwo aresztanta. Zarzuty wobec Mieczysława Rokitowskiego o kolportaż ulotek i działalność konspiracyjną określono jako fałszywe. Ponadto KOS wzywał do bojkotu uroczystości 1 maja za śmierć wymienionego⁶⁵⁸. Ulotka dotycząca okoliczności śmierci Rokitowskiego była kolportowana w znacznym nakładzie 18 kwietnia 1982 r. w kilku kościołach w Przemyślu. Z kolei 20 kwietnia druk był wrzucany przez otwory do szafek z ubraniami roboczymi pracowników Zakładu Płyt Pilśniowych⁶⁵⁹.

Prawdopodobnie również KOS dokonał 22 kwietnia 1982 r. kolportażu ulotek na osiedlu mieszkaniowym pracowników Zakładu Płyt Pilśniowych w Przemyślu. Druk potępiał postawę jednego z pracowników, który był rzekomo wrogo nastawiony do ruchu solidarnościowego⁶⁶⁰.

Według ustaleń SB, KOS był grupą skupioną wokół osoby brata Maksymiliana (Eugeniusza Szelepińskiego) z klasztoru oo. Franciszkanów (OFMConv) w Przemyślu. Jej członkowie spotykali się w klasztorze i tam drukowali ulotki. Zdaniem Dariusza Iwaneczki, w skład grupy wchodził uczniowie liceum: Jacek i Jan Jaroszowie, Maciej Kędzior, Wojciech Mikuła, Jacek Mleczo⁶⁶¹. Prawdopodobnie z organizacją był powiązany wspomniany wcześniej Stanisław Płatko, przez SB zarejestrowany jako TW „Przemysław”. Według ppłk. Stanisława Czuchry, naczelnika Wydziału III SB w Przemyślu, TW „Przemysław” po opuszczeniu ośrodka odosobnienia przekazywał informacje prawdziwe, lecz bezwartościowe dla SB. Kontakty z bezpieką utrzymywał, aby zdobywać wiedzę o ludziach rozpracowywanych. Rzekomo to on ostrzegł brata Maksymiliana i Marzenę Thier działaczkę Tajnej Komisji Zakładowej w Zakładach Płyt Pilśniowych, że SB się nimi interesuje. Brat Maksymilian

⁶⁵⁷ZAZ, „Odnova”, nr A, s. 1; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta EO 4/77 Krystyna Osińska, nr rej. PR-3319.

⁶⁵⁸ Komunikat KOS, 15 IV 1982 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 213–214.

⁶⁵⁹ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 21 IV 1982 r., k. 16.

⁶⁶⁰ *Ibidem*, Meldunek operacyjny, 24 IV 1982 r., k. 17.

⁶⁶¹ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 209–210.

został przeniesiony do klasztoru w Głogówku, a grupa zaprzestała drukowania ulotek. Podobno Płatko uważał się za „kontrwywiadowcę podziemia” i rozszyfrował powiązania Grażyny Pomianowskiej z bezpieczeńką⁶⁶². Wymieniona została w aktach SB zarejestrowana jako KO „GP”, a następnie TW „Camil”, nr rej. PR-3276⁶⁶³. Działalność KOS ustała na początku 1983 r.⁶⁶⁴

W dniu 30 kwietnia 1982 r. w Przemyślu, w kilku punktach rozkolportowano ulotki nawołujące do bojkotu Święta Pracy. Druki głównie pozostawiono na klatkach schodowych budynków mieszkalnych. Kolportaż miał miejsce również na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych. Ulotka zawierała informację o planach władz rozwiązania zawieszanej „Solidarności” oraz tworzenia kontrolowanych struktur związkowych. Ulotki były podpisane przez NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego⁶⁶⁵.

Tymczasowa Komisja Regionalna w Przemyślu organizowała uroczyste obchody rocznic narodowych i związkowych. W każdym trzynastym dniu miesiąca odprawiano msze św. za Ojczyznę w kościele św. Trójcy. Pierwszą większą uroczystością przygotowywaną przez TKR były alternatywne obchody święta św. Józefa robotnika 1 maja 1982 r., ale nie doszło do zorganizowania planowanego pochodu z powodu małej liczby uczestników⁶⁶⁶.

Funkcjonariusze bezpieki odnotowali, że w niedzielę 2 maja 1982 r. grupa osób przeszła po mszy św. o godz. 10.00 z katedry pod głąz twórców Konstytucji 3 maja przed zamkiem. Następnie zgromadzeni tam ludzie złożyli kwiaty i odśpiewali pieśni patriotyczne⁶⁶⁷. Należy domniemywać, że wspomniany pochód był spontanicznym aktem manifestacji patriotycznych uczuć.

Z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji w dniu 3 maja 1982 r. w katedrze zgromadziło się ponad 1000 ludzi. Uroczystą mszę św. odprawił bp Tadeusz Błaszkwicz.

⁶⁶² ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 22 III 2010 r., s. 1; AIPN Rz, 00111/1255, t. 1, Informacja TW „Leszka” nr 108, b.d., k. 82–83; AIPN Rz, 034/201, Plan przedsięwzięć operacyjnych, 10 I 1982 r., k. 1–4; *ibidem*, Uzupełnienia planu, 10 XII 1982 r., k. 8–9; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Przemyślu do naczelnika Wydziału V KW MO w Przemyślu, 11 I 1983 r., k. 40.

⁶⁶³ Identyfikacji nierejestrowanego KO „GP” z Grażyną Pomianowską dokonano na podstawie niepowtarzalnego nr. rej. PR-3276. (AIPN Rz, 034/201, Informacja z ustnej relacji KO „GP”, nr rej. PR 3276, 18 I 1983 r., k. 41–43; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta EO 4/77 Grażyna Pomianowska, nr rej. PR-3276, b.d., b.p.).

⁶⁶⁴ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 209–210.

⁶⁶⁵ APP, 56/1194/693, Teleks nr 190, 30 IV 1982 r., k. 72; AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 3 V 1982 r., k. 18.

⁶⁶⁶ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 20.

⁶⁶⁷ AIPN Rz, 010/193, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 IV–30 VI 1982 r., Informacja, 6 V 1982 r., k. 126.

Następnie zgromadzeni przeszli pod głaz pamiątkowy twórców Konstytucji 3 maja przed zamkiem, złożono kwiaty i odśpiewano pieśni patriotyczne. Według Ryszarda Głowackiego w pochodzie pod obelisk wzięło udział ok. 150 osób. Edward Szczurko podaje, że przy głazie było tylko 17 osób. W okolicy zamku krążyły umundurowane i uzbrojone patrole prawdopodobnie ZOMO lub wojska. Jednak milicja nie interweniowała⁶⁶⁸. Przemyska SB z nieznanymi powodów nie odnotowała alternatywnych uroczystości z 3 maja 1982 r.⁶⁶⁹

W dniu 11 maja 1982 r. na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych w Przemyśle ujawniono kolportaż. Ulotki nawoływały do strajku generalnego 13 maja. Ponadto żądano: zniesienia stanu wojennego, uwolnienia Lecha Wałęsy, internowanych i więźniów politycznych, umożliwienia przyjazdu do kraju Jana Pawła II. Ulotki były sygnowane przez Region Południowo-Wschodni NSZZ „Solidarność”. Wykonano je na powielaczu⁶⁷⁰. Tego samego dnia na terenie ZPP, kolportowano również inne ulotki sygnowane przez konspiracyjną KZ⁶⁷¹.

Z kolei 11 czerwca 1982 r. w Przemyśle, na osiedlu Pstrowskiego na klatkach schodowych budynków mieszkalnych rozrzucono ulotki. Druki wzywały do uczczenia każdego siedemnastego dnia miesiąca jako poświęconego pamięci ofiar pacyfikacji kopalni „Wujek”. Ponadto trzynastego zalecano prowadzenie milczącego protestu⁶⁷². Kolejny kolportaż w mieście odbył się w nocy 11 na 12 czerwca. Ulotki wzywały do uczczenia 13 czerwca 1982 r. dniem milczącego protestu przeciw stanowi wojennemu. Druki były sygnowane przez Region Południowo-Wschodni NSZZ „Solidarność”⁶⁷³.

W dniu 6 lipca 1982 r. w kilku punktach na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych w Przemyśle dokonano kolportażu. Ulotki zawierały podsumowanie półrocznego okresu stanu wojennego. Znalazło się w nich stwierdzenie, że władze nie zamierzają służyć narodowi i przyczyniają się do jego zniewolenia. Dyrekcja zakładu zdołała zebrać 46 szt. druków⁶⁷⁴.

Podziemie przygotowało się na uczczenie drugiej rocznicy porozumień sierpniowych. Pod koniec sierpnia 1982 r. na terenie Przemyśla pojawiły się ulotki zachęcające do udziału w uroczystościach. Kolportażu dokonywano na klatkach

⁶⁶⁸ ZAB, E. Szczurko, *Moje wspomnienia*, maszynopis, 4 III 2018 r., s. 13–14; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 20; R. Głowacki, *op. cit.*, s. 89.

⁶⁶⁹ AIPN Rz, 010/193, Ocena przebiegu uroczystości 3. Maja w woj. przemyskim, 3 V 1982 r., k. 127–128.

⁶⁷⁰ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 12 V 1982 r., k. 19.

⁶⁷¹ *Ibidem*, Meldunek operacyjny, 24 V 1982 r., k. 20.

⁶⁷² APP, 56/1194/695, Teleksy do KC PZPR (nr 262–275) 1982 r., Teleks nr 262, 11 VI 1982 r., k. 1.

⁶⁷³ *Ibidem*, Teleks nr 263, 14 VI 1982 r., k. 5.

⁶⁷⁴ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 7 VII 1982 r., k. 22

schodowych budynków mieszkalnych. Były one sygnowane przez Tymczasową Komisję Regionalną Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”⁶⁷⁵.

Największą uliczną manifestację przemyska, podziemna „Solidarność” zorganizowała 31 sierpnia 1982 r., pod dawną siedzibą Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego przy ul. Kamienny Most w Przemyśle. Na kilka dni przed rocznicą podpisania porozumień gdańskich w mieście pojawiły się ulotki, nawołujące do przyjścia z kwiatami pod siedzibę ZR zwartymi grupami z zakładów pracy. Władze postawiły SB i inne służby w stan gotowości. Najbardziej obawiano się pochodów zorganizowanych grup z zakładów pracy pod budynek ZR. W zgromadzeniu wzięło udział według szacunków TKR ok. 6 tys. ludzi, według władz tylko 3 tys. Około godziny 16.00 przed budynkiem rozpoczęto składanie kwiatów, wznoszono okrzyki i odśpiewano patriotyczne i kościelne pieśni w tym „Boże coś Polskę” i hymn państwowy. Wznoszono okrzyki „Uwolnić Wałęsę” i podnoszono ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery V. Manifestanci zachowywali się spokojnie, zostało to nawet zaznaczone w meldunku SB, mimo to funkcjonariusze służb porządkowych przez tzw. szczekaczki wzywali tłum do rozejścia się. Według ustaleń TKR akcją milicji dowodził Jerzy Kubas. Na widok zgromadzonych znacznych sił milicyjnych część manifestantów rozeszła się. Według ocen SB ok. godziny 16 pozostało jeszcze od 1000 do 1500 osób. Demonstranci sformowali pochód, aby przejść do katedry na mszę św., którą planowano na godzinę 18. Kordony milicjantów na ulicach w rejonie Rynku uniemożliwiały przejście, doszło do przepychanek. ZOMO użyło gazów łzawiących i pałek, aby rozproszyć tłum. Manifestanci obrzucili milicjantów kamieniami. Utarczki z demonstrantami rozprzestrzeniły się na teren śródmieścia Przemyśla. Milicja zablokowała mosty na Sanie. Funkcjonariusze zachowywali się brutalnie, doszło do pobic postronnych przechodniów⁶⁷⁶.

W tym czasie w Przemyśle przebywał Czesław Kijanka, widziano go na Rynku w drodze do katedry. Przewodniczący spotkał się z Edwardem Szczurko, który tak zapamiętał rozmowę: „Po drodze, w pobliżu katedry, spotkałem przewodniczącego naszego Związku

⁶⁷⁵ AIPN Rz, 035/34, Akta śledztwa w sprawie podjęcia nielegalnej działalności związkowej, Protokół przesłuchania świadka Franciszka Wywrot, 26 X 1982 r., k. 15–16.

⁶⁷⁶ AIPN Rz, 034/201, Meldunek operacyjny, 2 IX 1982 r., k. 17; *ibidem*, Ocena zrealizowanych przedsięwzięć operacyjnych w związku z wydarzeniami w dniu 31 VIII 1982 r., 1 X 1982 r., k. 33–39; AIPN Rz, 010/194, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 VII–30 XI 1982 r., Informacja, 31 VIII 1982 r. k. 203–209; *ibidem*, Informacja, 1 IX 1982 r. k. 210–214; *Rocznica sierpnia w Przemyśle*, „Nie”, Przemyśl, 8 IX 1982, nr 8, s. 1; M. Kamiński, *Wspomnienia...*, s. 233–235; R. Głowacki, *op. cit.*, s. 125–126; *Ostatni dzień sierpnia w Przemyśle*, „Życie Przemyskie”, nr 32 (767), 8 IX 1982 r., s. 2.

(regionalnego) Czesława Kijanę. Zaczęliśmy rozmawiać. W pewnym momencie mój rozmówca krzyknął: „uciekamy” i nie czekając na moją reakcję zaczął biec w kierunku katedry. Gdy obejrzałem się za siebie zobaczyłem biegnących w naszą stronę trzech zomowców z pałkami. Wtedy ja również szybko pobiegłem w kierunku katedry. Zatrzymałem się przy bocznym wejściu do katedry od strony tzw. Dworku [Stanisława] Orzechowskiego. Zobaczyłem, że zomowcy zatrzymali się, a jeden z nich wystrzelił w naszym kierunku świecę dymną, która spadła na dach katedry, tuż nad jej bocznym wejściem. Wtedy pośpiesznie weszliśmy do katedry. Po chwili zomowcy, którzy wcześniej biegli za nami, mijając boczne wejście do katedry wrzucili do wnętrza katedry zapaloną świecę dymną. Jeden z młodych ludzi wewnątrz katedry szybko podniósł ją z posadzki i wyrzucił na zewnątrz”⁶⁷⁷.

Po godz. 18 z opóźnieniem w katedrze przemyskiej odprawiono uroczystą mszę św. Pomimo milicyjnej blokady tłum ludzi wypełnił bazylikę i plac wokół niej. Według szacunku Stanisława Barana w katedrze i na placu było ok. 4 tys. ludzi. Biskup Tadeusz Błaszkiewicz, łzawiąc, wskutek użycia gazów, wygłosił homilię, w której dodał otuchy zgromadzonym, potępił brutalne działania MO i upominał się o prawa pracowników do zrzeszania się w wolnych związkach zawodowych. Przy tym przypomniał, że władze dwa lata temu podpisały porozumienia społeczne i gwarantowały powstanie wolnego ruchu związkowego.

Według danych SB funkcjonariusze zatrzymali 22 aktywnych uczestników manifestacji. Wśród nich były osoby nieletnie. Jeszcze tego samego dnia Kolegium ds. Wykroczeń w Przemyśle w trybie doraźnym ukarało 13 osób. Na podstawie zdjęć zrobionych przez funkcjonariuszy SB w następnych dniach rozpoznano kolejnych uczestników. Według danych podziemia w sumie Kolegium ds. Wykroczeń ukarało wysokimi grzywnami 37 osób. Grzywny zostały sfinansowane przez TKR. W wyniku pobicia przez milicjantów trwałego kalectwa doznał robotnik Marian Opaluch. Funkcjonariusze SB za organizatora rozruchów uznali Adama Olejarka. Wspomniany nawet się do tego przyznał podczas przesłuchania. Nie udało się jednak odnaleźć materiałów co do dalszego biegu jego sprawy⁶⁷⁸.

⁶⁷⁷ ZAB, E. Szczurko, *Moje wspomnienia*, maszynopis, 4 III 2018 r., s. 16.

⁶⁷⁸ AIPN Rz, 034/201, Meldunek operacyjny, 2 IX 1982 r., k. 17; *ibidem*, Ocena zrealizowanych przedsięwzięć operacyjnych w związku z wydarzeniami w dniu 31 VIII 1982 r., 1 X 1982 r., k. 33–39; AIPN Rz, 010/194, Informacja, 31 VIII 1982 r. k. 203–209; *ibidem*, Informacja, 1 IX 1982 r. k. 210–214; M. Kamiński, *Wspomnienia...*, s. 233–235.

Władze do rozproszenia manifestantów użyły znacznych sił. W akcji udział wzięło 130 funkcjonariuszy mundurowych MO, 70 pracowników operacyjnych MO i SB, 20 umundurowanych członków ORMÓ, 30 żołnierzy „ludowego” WP oraz 80 żołnierzy Rezerwowych Oddziałów Milicji Obywatelskiej (ROMO). Razem 330 ludzi. Przeciw manifestantom użyto tylko środków chemicznych i pałek, ponieważ armatka wodna, którą zamierzano rozproszyć tłum, zepsuła się. W tych warunkach od strażaków zażądano polewania wodą ludzi zgromadzonych na ulicach, lecz ci odmówili⁶⁷⁹.

Wystąpienie w dniu 31 sierpnia 1982 r. było największą manifestacją uliczną w Przemyślu. W późniejszym okresie władze unikały prowokowania obywateli. Manifestacja z 31 sierpnia 1982 r. uwidoczniła siłę przemyskiej podziemnej „Solidarności”. Władze odpowiedzialnością za wywołanie rozruchów w mieście obarczyły stronę opozycyjną. Temu niewątpliwie służył artykuł „Ostatni dzień sierpnia w Przemyślu”, zamieszczony w miejscowym organie prasowym KW PZPR „Życiu Przemyskim”⁶⁸⁰.

Relacja z manifestacji w Przemyślu została zamieszczona również w numerze 8 gazety „Nie”, która była wydawana konspiracyjnie przez TKR. Wspomniany numer ukazał się z datą 8 września 1982 r. Był on masowo kolportowany w Przemyślu. SB 20 września odnotowała jego pojawienie się na terenie Zakładu Płyt Piłśniowych w Przemyślu. W meldunku stwierdzono, że artykuł oskarżał władze o brutalne użycie siły wobec pokojowej demonstracji, prowokowanie demonstrantów, manipulacje w mediach informacjami o wydarzeniach z 31 sierpnia, udział wymiaru sprawiedliwości w działaniach represyjnych w stosunku do demonstrantów⁶⁸¹.

W początkach października 1982 r. władze planowały oficjalnie rozwiązać NSZZ „Solidarność”. W jej miejsce zamierzano powołać związki zawodowe kontrolowane przez reżim. W związku z tymi działaniami władz, TKR w Przemyślu wydała 5 października 1982 r. ulotkę pt. „Telegram”, w której zachęcano do protestu i wytrwania w poparciu dla podziemnych struktur „Solidarności”. Dokument był sygnowany przez Tymczasową Komisję Regionalną NSZZ „Solidarność” w Przemyślu. Ulotka była kolportowana w Przemyślu już 7 października 1982 r., druk przyklejano przy wejściu do klatek schodowych wielorodzinnych budynków mieszkalnych⁶⁸². 8 października sejm PRL z rekomendacji

⁶⁷⁹ AIPN Rz, 010/194, Informacja, 1 IX 1982 r. k. 203–209; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 211–212.

⁶⁸⁰ *Ostatni dzień sierpnia w Przemyślu*, „Życie Przemyskie”, nr 32 (767), 8 IX 1982 r., s. 2.

⁶⁸¹ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 22 IX 1982 r., k. 25.

⁶⁸² AIPN Rz, 035/34, Telegram, 5 X 1982 r., k. 12/1; *ibidem*, „Protokół przesłuchania świadka Karola Szabary, 22 X 1982 r., k. 13–14.

WRON zdelegalizował NSZZ „Solidarność”. W ten sposób władza ostatecznie złamała porozumienia sierpniowe z 1980 r. 13 października TKR w Przemyślu wydała komunikat potępiający delegalizację „Solidarności”. Konspiracja zapowiadała walkę o zmianę ustawy⁶⁸³.

Kolejny kolportaż ulotek sygnowanych przez TKR nastąpił w nocy z 31 października na 1 listopada 1982 r. Druki rozrzucono na przemyskich cmentarzach przed Świętem Zmarłych. Ulotki zawierały informacje dotyczące aktualnej sytuacji w kraju i kwestii „Solidarności”⁶⁸⁴.

Przed 10 listopada 1982 r. w rocznicę rejestracji „Solidarności” działacze podziemia w Przemyślu i Jarosławiu przeprowadzili akcję ulotkową, wzywając do protestowania przeciw rozwiązaniu związku. W sumie na terenie województwa ujawniono 9 napisów i 3 akcje kolportażu ulotek⁶⁸⁵. Odzew społeczny jednak był bardzo niski.

W dniu 10 listopada 1982 r. Krzysztof Prokop, zorganizował akcję protestacyjną w Fabryce Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina”. Na dawnej tablicy ogłoszeń Związku wywieszono napis „Solidarność”, pod którym złożono kwiaty. Rozkolportowano ulotki „Niech żyje strajk” oraz zmieniono treść plakatu propagandowego władz. Za powyższe działanie jeszcze tego samego dnia zostali zwolnieni dyscyplinarnie z pracy: Krzysztof Prokop, Kazimierz Gardecki i Stanisław Kłyż. Powyższa represja została odnotowana w aktach SB w SOR krypt. „Malarze”⁶⁸⁶.

W Przemyślu napis „Solidarność żyje” i flagi z napisem „Solidarność” pojawiły się również 11 listopada 1982 r., w święto odzyskania przez Polskę niepodległości. Patrole MO zdołały je zlikwidować jeszcze w nocy⁶⁸⁷.

Pod datą 25 listopada 1982 r. TKR w Przemyślu wydała 14 numer gazety „Nie”, który zawierał m.in. relację z wydarzeń w Zakładach Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” „Faninie” w drugą rocznicę rejestracji „Solidarności”. Ponadto zawierała ona apel o bojkot nowych związków zawodowych, podpisany przez krajową Tymczasową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność”, w której skład wchodził wówczas: Zbigniew Bujak, Władysław Hardek i Bogdan Lis. Podano również informację o uwolnieniu z

⁶⁸³ ZAZ, Komunikat, 13 X 1982 r., b.p.

⁶⁸⁴ AIPN Rz, 035/34, Meldunek o zakończeniu postępowania, 17 I 1982 r., k. 33.

⁶⁸⁵ AIPN Rz, 010/195, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 X–31 XII 1982 r., Informacja, 10 XI 1982 r. k. 134.

⁶⁸⁶ AIPN Rz, 00142/218/J, Notatka służbowa, 11 XI 1982 r. k. 4; AIPN Rz, 010/195, Informacja, 10 XI 1982 r. k. 134; M. Stręk, *Prokop Krzysztof [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 359.

⁶⁸⁷ AIPN Rz, 010/195, Informacja, 11 XI 1982 r. k. 138.

internowania Lecha Wałęsy, które nastąpiło 14 listopada 1982 r. Gazeta była kolportowana na terenie Przemysła⁶⁸⁸.

4.3.2 Podziemna działalność opozycji w Jarosławiu w okresie stanu wojennego

Drugim obok Przemysła ośrodkiem działalności podziemia w woj. przemyskim był Jarosław. Powstało tam kilka niezależnych grup. Pierwsza nieformalna grupa młodzieżowa zawiązała się na początku stanu wojennego. Przyjaciele – Bogdan Cichy, Andrzej Łatka, Andrzej Kuczek i Krzysztof Mruk, przeprowadzili kilka akcji o charakterze małego sabotażu. Wspomniana grupa m.in. w nocy z 24 na 25 grudnia 1981 r. umieściła napis „Walczymy” i symbol Polski Walczącej na siedzibie budynku UM w Jarosławiu. Następnie obrzucili i podpalili koktajlami Mołotowa drewniany słup propagandowy na ul. Poniatowskiego, a także zniszczyli napis propagandowy naprzeciwko gmachu KM PZPR w Jarosławiu. Od 22 stycznia 1982 r. rozpoczęli formalną działalność jako Jarosławska Organizacja Solidarnych. Grupa uruchomiła własną poligrafię, ulotki drukowano metodą linorytu. Akcje organizacji były prowadzone z dużą starannością. Analizowano zawsze przebieg drogi odwrotu i wystawiano osobę ubezpieczającą. Niestety z czasem członkowie popadli w pewną rutynę. W czasie akcji naklejania ulotek 19 lutego 1982 r. zostali aresztowani Mruk i Kuczek. Ponadto dokonano zatrzymań wśród ich kolegów, w tym pozostałych członków organizacji. Wobec złapanych na gorącym uczynku funkcjonariusze SB zastosowali brutalne śledztwo w tym tortury fizyczne. Jednak Mruk i Kuczek nie wydali kolegów. 21 lipca 1982 r. obydwaj zostali skazani przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w Rzeszowie. Krzysztof Mruk otrzymał półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, 30 tys. zł grzywny i 10 tys. zł kosztów sądowych. Andrzeja Kuczka skazano na rok pozbawienia wolności i 1800 zł kosztów⁶⁸⁹.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r. powstało Niezależne Zrzeszenie „Wolność, Równość, Niepodległość”. Inicjatorami jego utworzenia byli uczniowie LO im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu: Artur Janowski, Maciej Ulma i Jacek

⁶⁸⁸ AIPN Rz, 035/34, Protokół oględzin, 14 XII 1982 r., k.28–29.

⁶⁸⁹ AIPN Rz, 010/191, Informacja, 15 XII 1981 r., k. 353; AIPN Rz, 292/47, Akta sprawy karnej przeciwko Krzysztofowi Mrukowi i Andrzejowi Kuczce, passim; ZAB, Relacja Bogdana Cichego, 30 IX 2009 r., s. 1–3; ZAB, Relacja Krzysztofa Mruka, 30 IX 2009 r., s. 2–8; ZAB, Relacja Andrzeja Kuczka, 17 III 2018 r., s. 1–2.

Stępień. Organem kierowniczym była Rada Polityczna. Funkcję przewodniczącego pełnił Artur Janowski, następnie Maciej Ulma. Organizacja posiadała własny statut i zrzeszała młodzież szkół średnich i miejscowych zakładów pracy. Członkowie zrzeszenia powielali i kolportowali ulotki, przeprowadzali akcje plakatowe i wykonywali napisy na murach budynków na terenie Jarosławia. Z grupą luźno związany był katecheta, ks. Władysław Drewniak⁶⁹⁰.

Na początku stanu wojennego w Jarosławiu powstała kolejna organizacja młodzieżowa – Polska Młodzież Walcząca. PMW została utworzona przez Andrzeja Tadeusza Mazurkiewicza, Tadeusza Drobnowskiego i Mariusza Szumińskiego. Następnie przystąpili do niej Marek Dobosz i Andrzej Zgryźniak. W marcu 1982 r. Niezależne Zrzeszenie „Wolność, Równość, Niepodległość” i Polska Młodzież Walcząca połączyły się, tworząc Legion Wolności. Organizacja jednak nie rozwinęła szerszej działalności⁶⁹¹.

Stosunkowo szybko SB ustaliła jednego z członków Niezależnego Zrzeszenia „WRN”. Następnie wytypowano krąg podejrzanych. Władze zdecydowały się na wszczęcie oficjalnego śledztwa przeciwko członkom organizacji. Na polecenie Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Rzeszowie od lutego do kwietnia 1982 r. przeprowadzono aresztowania uczniów jarosławskich szkół. Uwięziono również ks. Władysława Drewniaka. Władze aby wykazać się sukcesem w zwalczaniu podziemia przeprowadziły pokazowy proces. 17 czerwca 1982 r. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Rzeszowie skazał ks. Władysława Drewniaka, Witolda Kowalczyka, Artura Janowskiego, Andrzeja Kida, Waldemara Kwietnia, Jacka Stępnia i Tadeusza Macieja Ulmę na karę dwóch lat pozbawienia wolności, natomiast Andrzeja Plutę, Marka Malinowskiego i Tomasza Józefa Pieczonkę na karę półtora roku pozbawienia wolności. Wszystkim oskarżonym WSG warunkowo zawiesił wykonanie kary na okres czterech lat i skazał na karę grzywny od 25 tys. do 80 tys. zł. Ponadto podsądnych obarczono kosztami postępowania w wysokości od 8 tys. do 19 tys. zł. 30 września 1982 r. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie na sesji wyjazdowej w Rzeszowie zmniejszył zasądzone wyroki: ks. Drewniaka, Kowalczyka i Ulmę skazał na półtora roku pozbawienia wolności, Pieczonkę, Kidę i

⁶⁹⁰ A. Skrzypek, *Niezależne Zrzeszenie „Wolność, Równość, Niepodległość”* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 372; *Młodzież antysystemowa...*, s. 292–303.

⁶⁹¹ AIPN Rz, 034/142, SOR krypt. „Wichrzyciele”, Meldunek operacyjny, 12 V 1982 r., k. 3–4; ZAB, Relacja Andrzeja Zgryźniaka, 7 XII 2009 r., s. 1–2; A. Zgryźniak, *Karygodny bojkot studniówki* [w:] *125 lat I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Jarosławiu 1884–2009*, Jarosław 2009, s. 316–318; *Młodzież antysystemowa...*, s. 313–316.

Kwietnia na rok, Stępnia na rok i trzy miesiące, Plutę na osiem miesięcy, a Malinowskiego na sześć miesięcy. Utrzymał w mocy postanowienie dotyczące Janowskiego. W przypadku Ulmy, Janowskiego i Stępnia zwiększył okres zawieszenia kary więzienia do pięciu lat. Ponadto zmniejszono wysokość części grzywien. Uczniowie zostali oddani pod dozór kuratora sądowego. Zatrzymania ominęły członków organizacji Polska Młodzież Walcząca. SB w celu śledzenia poczynąń jej członków założyła SOR krypt. „Wichrzyciele”. Jednak aresztowania i następnie proces sądowy doprowadziły do zakończenia działalności przez Legion Wolności⁶⁹².

Już w styczniu 1982 r. członkowie jarosławskiej „Solidarności” zaczęli tworzyć nieformalne, konspiracyjne grupy o charakterze kolporterskim. W początkowym okresie w mieście manifestowano głównie dezaprobatę dla wprowadzenia stanu wojennego przez udział w patriotycznych nabożeństwach za Ojczyznę. 1 maja 1982 r. w kolegiacie pw. Bożego Ciała w Jarosławiu modlono się w intencji Ojczyzny, NSZZ „Solidarność” i NSZZ RI „Solidarność” oraz ludzi pozbawionych pracy⁶⁹³.

Działalność podziemna nabrała rozmachu po ujawnieniu się i powrocie do Jarosławia Kazimierza Ziobry. Przewodniczący Prezydium MKZ Jarosław, jako przewidziany do internowania, ukrywał się do maja 1982 r. Bezpieka przez Andrzeja Ostafijczuka, przewodniczącego NSZZ „Solidarności” w ZPD „Jarlanie”, złożyła żonie Ziobry propozycję, że jej mąż po ujawnieniu się nie będzie więziony. W tym okresie władze zwolniły sporą grupę internowanych. Ziobro skorzystał z tej propozycji i ujawnił się w KW MO w Przemyślu. Był przesłuchiwany przez płk. Alojzego Perliceusza, zastępcę Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB. Następnie powrócił do pracy w Hucie Szkła Jarosław. Początkowo był pod ścisłą obserwacją SB.

Fakt ujawnienia chciano wykorzystać do jego kompromitacji w środowisku jarosławskich działaczy „Solidarności”. Wskutek działań operacyjnych SB był on uznawany w środowisku za osobę niepewną. Ziobro, żeby się uwiarygodnić, nagrał jedną z rozmów z kpt. Krzysztofem Bobińskim, p.o. naczelnika Wydziału V SB w Przemyślu. Kasetą była rozpowszechniana pośród członków jarosławskiej „Solidarności”. Działanie to wywołało

⁶⁹² AIPN Rz, 287/69, Akta prokuratorskie w sprawie Władysława DREWNIĄKA i innych, *passim*; AIPN Rz, 034/142, Meldunek operacyjny, 12 V 1982 r., k. 3–4; APP, 56/1194/693, Teleks nr 190, 30 IV 1982 r., k. 72.

⁶⁹³ AIPN Rz, 034/439, t. 11, SOR krypt. „KONSPIRATOR”, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 187; AIPN Rz, 010/193, Informacja, 5 V 1982 r., k. 118.

wzrost zaufania do dawnego przewodniczącego. SB dowiedziała się o istnieniu tej kasety i przeprowadzono z Ziobłą rozmowę ostrzegawczą⁶⁹⁴.

W nocy z 16 na 17 czerwca 1982 r. nastąpiło włamanie do magazynu materiałów biurowych Huty Szkła Jarosław. Sprawcy zabrali papier maszynowy, kalkę ołówkową i 1,5 tys. szt. matryc do powielacza. Powyższe materiały miały zostać przekazane na działalność podziemnej „Solidarności”. W wyniku działań funkcjonariuszy MO zatrzymano sześć osób. Po przeprowadzeniu dochodzenia przez prokuraturę, sprawy trzech osób przekazano do rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Jarosławiu. Wyrok ogłoszono 11 stycznia 1983 r. Stanisław Kubas został skazany na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata i grzywnę 25 tys. zł, Mieczysław Bąk na 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę 20 tys. zł, Jerzy Nowak na jeden rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę 20 tys. zł⁶⁹⁵.

Latem 1982 r. w Jarosławiu podziemne grupy wywodzące się z NSZZ „Solidarność” skonsolidowały się wokół osoby przewodniczącego Kazimierza Ziobry. Środowisko było konspiracyjną kontynuacją MKZ Jarosław. Podziemna „Solidarność” w mieście wykształciła strukturę trójkową. Członkowie znali się wzajemnie jedynie w obrębie podgrupy. Tak o strukturze organizacji po latach wspominał Ziobro: „W <<siatce>> [działaczy], każdy miał swoich ludzi. Przykładowo wiedziałem, że Kowalski to mój kontakt. Nie pytałem kogo on ma [w swojej trójce]. Ulotki się pojawiały. Istniały grupy, które nie były z nami związane. Pan [Henryk] Cząstka działał w Zarzeczu. Pan Niemkiewicz, chyba Paweł był studentem w Krakowie. Woził jakąś bibułę”⁶⁹⁶.

Środowisko jarosławskiej podziemnej „Solidarności” posługiwało się różnymi kryptonimami: „Grupa nr 3”, „Grupa nr 4”, „Grupa nr 7” itp. Celem było zmylenie bezpieki i symulowanie zaangażowania większej liczby osób w działalność opozycyjną. Od grudnia 1982 r. używano również nazwy „Solidarność” Jarosław i „Solidarność Ziemi Jarosławskiej”. Pierwsza ulotka kolportowana przez grupę skupioną wokół osoby Kazimierza Ziobry pojawiła się w sierpniu 1982 r. Zawierała żądania uwolnienia internowanych, zniesienia stanu wojennego, podjęcia przez rząd rozmów z „Solidarnością”

⁶⁹⁴ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 187; ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., s. 4–5.

⁶⁹⁵ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemysł, Karta Kubas Stanisław ur. 10 IX 1951 r.; AIPN Rz, 00112/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, Karta Bąk Mieczysław ur. 9 III 1939 r.; *ibidem*, Karta Nowak Jerzy ur. 10 X 1952 r.; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 208–209.

⁶⁹⁶ ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., s. 6.

oraz uwolnienia aresztowanych pracowników Huty Szkła Opakowaniowego. Grupa skupiona wokół Ziobry miała oparcie przede wszystkim w działaczach „Solidarności” z tego zakładu. W ulotkach wzywano do podejmowania różnych form protestu, a także do tworzenia podziemnych struktur trójkowych⁶⁹⁷.

Pierwsze ulotki były drukowane na miejscu, matryce w formie pieczętki wycinano w miękkiej gumie. Bołączką jarosławskiej podziemnej „Solidarności” był brak urządzeń i technicznej możliwości drukowania podziemnej prasy. Tak o tym wspominał Kazimierz Ziobro: „Mieliśmy [jakby] powielacz, na denaturat. Nie był to nawet powielacz, tylko ramka z wątkiem, czyli sitodruk. Produkowaliśmy ulotki. [Ulotki] były niezdarne, drukowane na zbyt dużym formacie. Rozpowszechnialiśmy je, gdzie to było możliwe. Później wpadliśmy na pomysł, że możemy to drukować w formie pieczętki. Idealnie nadawał się do tego obcas od buta. Wycinaliśmy napisy: <<Solidarność żyje>>, czy też <<Solidarność zwycięży>>”⁶⁹⁸.

Podziemna jarosławska „Solidarność” organizowała także uroczystości dla uczczenia rocznic, poprzez udział w mszach św. i składanie kwiatów na terenie kościelnym. Działalność podziemia wspierali księża Bronisław Fila i Marian Rajchel. Środowisko działaczy „Solidarności” organizowało również pomoc dla internowanych. We współpracy z duchownymi odbywały się comiesięczne msze św. za Ojczyznę i niezależne obchody świąt państwowych i związkowych. W okresie stanu wojennego miejscem uroczystości był zazwyczaj teren kościoła farnego w Jarosławiu⁶⁹⁹.

W dniu 31 sierpnia 1982 r. na terenie Huty Szkła w Jarosławiu rozrzucono ulotki. Bezpieka zdołała zebrać 7 sztuk. Po południu pod kościołem farnym z kwiatów oraz świec ułożono krzyż i literę „V”. Na krzyżu była umieszczona tablica z datą 13 grudnia 1981 r. Znajdowały się również na niej nazwiska pozostających w internowaniu – Waldemara Mikołowicza, Andrzeja Szewczuka oraz nazwiska więźniów politycznych i tymczasowo aresztowanych z Jarosławia: Mieczysława Bąka, Andrzeja Kuczka, Jerzego Nowaka. Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił ks. Stanisław Górecki, profesor Wyższego Seminarium

⁶⁹⁷ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 173–190; *ibidem*, Meldunek o zakończeniu SOR krypt. „Konspirator”, 17 XII 1987 r., k. 191–192; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 208 i in.; ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., s. 4–6.

⁶⁹⁸ *Ibidem*, s. 5.

⁶⁹⁹ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 780.

Duchownego w Przemysłu. W meldunku SB podano, że w uroczystościach wzięło udział 2,5 tys. osób⁷⁰⁰.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna, po delegalizacji „Solidarności”, wzywała do strajku powszechnego w całym kraju w dniu 10 listopada 1982 r., w rocznicę rejestracji „Solidarności”. Struktury SB wzmogły czujność, aby nie dopuścić do protestu. Funkcjonariusze bezpieczeństwa domniemywali, że w Hucie Szkła w Jarosławiu jest możliwe przeprowadzenie strajku włoskiego, polegającego na symulowaniu pracy. W przypadku otwartego protestu byli w stanie go bardzo szybko spacyfikować. Już dwa dni wcześniej funkcjonariusze SB odnotowali kolportaż ulotek nawołujących do 4-godzinnego protestu. Ulotki zostały rozrzucone w szatni męskiej Huty Szkła w Jarosławiu. SB zdołała zebrać 7 egz. Należy domniemywać, że była to tylko część rozrzuconych ulotek⁷⁰¹. W dniu 9 listopada w Jarosławiu bezpieka odnotowała kolejne akcje ulotkowe na terenie szatni męskiej Wydziału Regeneracji i Warsztatów Naprawczych Huty Szkła – 15 ulotek, na terenie dworca PKP – 70 ulotek. Jedna została umieszczona na tablicy ogłoszeń w Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego „Jarlan”. W ulotkach nawoływano do strajku w rocznicę rejestracji „Solidarności”⁷⁰². W godzinach porannych, 10 listopada w Jarosławiu bezpieka odnotowała kolejne akcje ulotkowe na przystankach MKS i na głównej ulicy miasta. Funkcjonariusze zdołali zebrać 16 egz. wykonanych stempelkiem o treści „Solidarność żyje i zwycięży”, 20 szt. wezwań do 4-godzinnego strajku i dwie ulotki wykonane odręcznie⁷⁰³. Kazimierz Ziobro w rocznicę rejestracji „Solidarności” 10 listopada 1982 r. założył opaskę z napisem „Solidarność” i manifestacyjnie nosił ją na terenie huty. Jeszcze tego samego dnia dyrektor zakładu i komisarz wojskowy odbyli z nim rozmowę ostrzegawczą. Nie przyniosła ona oczekiwanej przez kierownictwo huty zmiany postawy działacza. Za protest Kazimierz Ziobro został zwolniony z pracy⁷⁰⁴.

⁷⁰⁰ AIPN Rz, 010/194, Informacja, 31 VIII 1982 r., k. 207–209; Zbiory Bogdana Cichego, Zdjęcie Krzyż kwietny w na placu ks. Piotra Skargi przed kolegiatą w Jarosławiu, 1982 r.

⁷⁰¹ AIPN Rz, 010/195, Informacja, 8 XI 1982 r., k. 124–125.

⁷⁰² *Ibidem*, Informacja, 9 XI 1982 r., k. 129–130.

⁷⁰³ *Ibidem*, Informacja, 10 XI 1982 r., k. 133–134.

⁷⁰⁴ D. Iwaneczko, J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 383; AIPN Rz, 010/195, Informacja, 10 XI 1982 r., k. 134.

4.3.3 Podziemna działalność w Lubaczowie, Przeworsku i w innych mniejszych ośrodkach

Pojedyncze osoby i niewielkie grupy kolporterskie prowadziły działalność m.in. w Lubaczowie, Przeworsku, Sieniawie i innych mniejszych miejscowościach. Część ulotek była rozrzucana przez mieszkańców. Niekiedy bibułę na przystankach PKS lub w innych miejscach pozostawiały osoby przyjeżdżające z większych ośrodków. W Przeworsku po wprowadzeniu stanu wojennego działała nieformalna grupa podziemna. Jej członkowie kolportowali wydawnictwa i wykonywali napisy na ścianach. Jednak wzrost działalności podziemnej nastąpił dopiero w połowie lat osiemdziesiątych XX w. Podobnie działo się w sąsiednim Lubaczowie ⁷⁰⁵.

Akcje ulotkowe prowadzone były zazwyczaj w okresie rocznic związanych z powstaniem NSZZ „Solidarność”. W dniu 30 sierpnia 1982 r. w Sieniawie na przystankach PKS rozkolportowano pisma podziemnej „Solidarności” rzeszowskiej: „Solidarność trwa” i „Obronę – biuletyn oporu społeczeństwa rzeszowskiego”. Naklejono również dwa plakaty z czołgiem ZOMO i symbolem Polski Walczącej oraz wizerunek Lecha Wałęsy⁷⁰⁶. Z kolei w nocy 30 na 31 sierpnia 1982 r. w sąsiednim Przeworsku rozkolportowano ulotki o treści: „Śmierć PZPR” i „Uwolnić Wałęsę”. Bibuła była wykonana stempelkiem i czarnym tuszem w formie pocztówki. SB zdołała przejąć aż 180 egz.⁷⁰⁷, co stanowiło całość nakładu. Z kolei 31 sierpnia 1982 r. powieszono 2 ulotki na tablicy ogłoszeń Zakładów Wyrobów Galanteryjnych w Lubaczowie. Tego samego dnia namalowano napisy na budynku stacji PKP w Baszni Dolnej i Cieszanowie⁷⁰⁸.

W dniu 8 listopada 1982 r. na przystanku PKS w Nowosielcach k. Przeworska rozrzucono dwa rodzaje ulotek: 70 egz. zapisków więziennych ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego z 17 stycznia 1954 r. i 40 egz. apelu o podjęcie strajku przez rolników w dniu 10 listopada 1982 r., w rocznicę rejestracji „Solidarności”. Ta ostatnia ulotka została podpisana przez „NSZZ RI <<Solidarność>>”. Szczegółowa instrukcja protestu miała zostać opublikowana w innym druku⁷⁰⁹. Z kolei następnego dnia w Roźwienicy gm. Rokitnica nieznani sprawcy wykonali napis przeciw gen. Wojciechowi Jaruzelskiemu i

⁷⁰⁵ ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Tadeuszem Rusinkiem, 12 IV 2010 r.; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Jerzym Czekalskim, 14 V 2010 r., s. 1.

⁷⁰⁶ AIPN Rz, 010/194, Informacja, 30VIII 1982 r., k. 198–199.

⁷⁰⁷ *Ibidem*, Pismo do MSW, 31 VIII 1982 r., k. 202.

⁷⁰⁸ *Ibidem*, Informacja, 31 VIII 1982 r., k. 207.

⁷⁰⁹ AIPN Rz, 010/195, Informacja, 8 XI 1982 r., k. 124.

PZPR⁷¹⁰. 10 listopada 1982 r. ujawniono 5 napisów o treści antysocjalistycznej i antyradzieckiej w Cewkowie w gm. Stary Dzików⁷¹¹.

4.3.4 Działania opozycyjne w środowisku wiejskim województwa przemyskiego

Po wprowadzeniu stanu wojennego internowano przywódców Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Jak już wspomniano w regionie uwięziono 13 rolników, na 81 opozycjonistów internowanych z terenu województwa przemyskiego. Działalność związku zawieszono, a następnie zdelegalizowano⁷¹².

Środowisko rolników indywidualnych organizowało pomoc dla rodzin internowanych i prześladowanych kolegów (m.in. paczki dla internowanych, prace w gospodarstwie oraz wiosenne prace polowe). Pomoc dla internowanych organizował również ks. Stanisław Bartmiński z Krasiczyna. Kapłan przekazywał paczki żywnościowe internowanym w ośrodkach Odosobnienia w Uhercach Mineralnych i Łupkowie. Na plebanii w Krasiczynie tymczasową pracę znalazło kilka osób zwolnionych m.in. z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Ks. Bartmiński wspólnie z Andrzejem Sobańskim, który w latach 1982–1983 był przewodniczącym Biskupiego Komitetu Pomocy Represjonowanym i Internowanym w Katowicach, organizował kolonie letnie w Krasiczynie dla dzieci represjonowanych działaczy „Solidarności” z Górnego Śląska i Zagłębia⁷¹³.

W dniu 2 września 1982 r. na Jasnej Górze bp Ignacy Tokarczuk zainicjował akcję potocznie nazywaną „wieś miastu – miasto wsi”, która była wymianą towarów i usług poza kontrolą władz państwowych i systemu kartkowego. Do tych działań włączyli się rolnicy z terenu Diecezji Przemyskiej. W 1982 r. w ramach akcji rolnicy w Polsce południowo-wschodniej zebrali 240 ton żywności dla robotników Śląska (Tychy, Chorzów, Dąbrowa

⁷¹⁰ *Ibidem*, Informacja, 9 XI 1982 r., k. 130.

⁷¹¹ *Ibidem*, Informacja, 10 XI 1982 r., k. 134.

⁷¹² 25 lat „Solidarności”..., s. 207; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 766; M. Stręć, *Solidarność trwa...*, s. 223 i in.; R. Buksa, *op. cit.*, *op. cit.*, s. 30 i in.

⁷¹³ M. Krzysztofiński, *Stanisław Bartmiński* [w:] *Encyklopedia Solidarności*, <http://www.encyzol.pl>, dostęp 6 II 2018 r.; W. Rudnicka, *Andrzej Sobański* [w:] *Encyklopedia Solidarności*, <http://www.encyzol.pl>, dostęp 6 II 2018 r.

Górnica, Bytom, Katowice) i Nowej Huty. Zbiórką płodów rolnych w Diecezji Przemyskiej kierował wspomniany ks. Stanisław Bartmiński⁷¹⁴.

W maju 1982 r. z inicjatywy Józefa Teligi w Warszawie powstał Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników (OKOR). Jednak organizacja większą działalność rozpoczęła dopiero kilka miesięcy później. Celem działań OKOR była budowa niezależnego ruchu w środowisku wiejskim. Do pierwszego krajowego spotkania niezależnych środowisk wiejskich doszło 15 sierpnia 1982 r. w Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie-Bieżanowie u ks. Adolfa Chojnackiego. Od listopada 1982 r. z OKOR w sąsiednim woj. rzeszowskim współpracował Henryk Cząstka – rolnik z Kisielowa k. Przeworska⁷¹⁵.

W grudniu 1982 r. w Krasiczynie powstało Duszpasterstwo Rolnicze, które umożliwiło nawiązywanie kontaktów środowisk rolniczych z terenu Polski południowo-wschodniej i innych regionów kraju. Jednak konspiracja w środowiskach wiejskich w woj. przemyskiego w okresie stanu wojennego była prowadzona na małą skalę i raczej spontanicznie. Nie powstały również większe zorganizowane grupy. Powyższy fakt wynikał ze specyfiki małych środowisk wiejskich, w których prowadzenie działalności konspiracyjnej było bardzo trudne. W większych miastach osoby stają się anonimowe. Tego efektu nie można osiągnąć w małej społeczności wiejskiej. Do wiosek województwa w okresie stanu wojennego docierała prasa konspiracyjna, również tutaj niekiedy ukrywali się działacze „Solidarności”. Szersza działalność konspiracyjna na wsi w woj. przemyskim rozwinęła się dopiero w połowie 1983 r.⁷¹⁶

4.3.5 Działalność Konfederacji Polski Niepodległej w okresie stanu wojennego

W pierwszych tygodniach stanu wojennego nastąpiło zawieszenie działalności KPN w regionie. Stało się tak za sprawą działalności agentury SB. Ponadto działacze utracili łączność z centralą w Warszawie. Zawieszenie działalności spowodowało uniknięcie przez członków KPN represji ze strony komunistycznego aparatu władzy⁷¹⁷.

⁷¹⁴ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 261–262; A. Brożniak, „Solidarność” rolnicza w konspiracji..., s. 41–43.

⁷¹⁵ T. Kozłowski, J. Olaszek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 109 i 117.

⁷¹⁶ A. Brożniak, „Solidarność” rolnicza w konspiracji..., s. 43–44.

⁷¹⁷ *Idem*, NSZZ „Solidarność”..., s. 787–788.

Adam Szybiak TW „Paweł” zwolniony 24 grudnia 1981 r. z internowania w ZK w Uhercach, rozpoczął na początku następnego roku symulowanie działalności KPN w Przemyślu. Nawiązał on ponownie kontakty z konfederatami w Leżajsku, Jarosławiu i Przemyślu. Ewentualne samodzielne inicjatywy działań konspiracyjnych były przez niego tonowane. Szybiak drukował nawet ulotki, jednak ich treść uzgadniał z SB. Ponadto przez Janusza Polaczka – studenta KUL, symulował próbę nawiązania kontaktu z Piotrem Opozda i KPN w Lublinie⁷¹⁸.

Jan Ekiert mimo, że przez rok nie brał udziału w czynnej działalności opozycyjnej, po ogłoszeniu stanu wojennego został internowany, o czym była już mowa. W jego przypadku pozbawienie wolności odniosło wręcz odwrotny skutek od zamierzonego przez SB. W ośrodku odosobnienia Ekiert powrócił do działalności dysydenckiej, przy czym występował on jako niezależny członek KPN. W lecie 1982 r. zredagował oświadczenie w imieniu KPN Okręgu Przemyskiego i Frakcji Młodzieży Walczącej KPN o kontynuowaniu w podziemiu walki o niepodległość. Oświadczenie przepisała na maszynie w pięćdziesięciu egzemplarzach Ewa Ekiert, żona internowanego Jana Ekierta. Ulotki zredagowane przez Jana Ekierta były niewątpliwie kolportowane 11 sierpnia 1982 r. na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych w Przemyślu. Kierownictwo zakładu przejęło 6 szt. Ulotka była podpisana przez KPN i Frakcję Młodzieży Walczącej⁷¹⁹.

Niestety Ewa Ekiert znajdowała się pod wnikliwą obserwacją SB. Bezpieka za pośrednictwem Adama Szybiaka TW „Paweł”, zgromadziła dowody świadczące o jej konspiracyjnej działalności. W tych okolicznościach władze zdecydowały się na kolejny proces polityczny w woj. przemyskim. Ewa Ekiert została zatrzymana 21 września 1982 r. W trakcie przeszukania znaleziono u niej bibułę. 23 września 1982 r. została formalnie aresztowana za kolportaż gazety „Nie”, ulotki KOS oraz oświadczenia KPN i Frakcji Młodzieży Walczącej. Ewa Ekiert przebywała w areszcie czterdzieści dni. 17 listopada 1982 r. została skazana przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie na karę jednego roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata, 16 tys. zł grzywny (w poczet kary wliczono czas przebywania w areszcie) i 5 tys. zł kosztów postępowania. W procesie przeciw niej świadkiem oskarżenia był Adam Szybiak. Udział TW „Pawła” w sprawie sądowej doprowadził do jego dekonspiracji, jako tajnego współpracownika SB. Od tej pory

⁷¹⁸ M. Bukala, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 315.

⁷¹⁹ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 13 VIII 1982 r., k. 23; ZAB, Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r. s. 1; M. Bukala, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 315.

dalsza działalność TW w KPN w Przemysłu była zdaniem oficerów prowadzących praktycznie niemożliwa⁷²⁰.

4.4 Wsparcie Kościoła katolickiego dla opozycji

Jak już wspomniano na początku stycznia 1982 r. powstał kościelny Komitet Pomocy Internowanym i Uwięzionym przy parafii św. Trójcy w Przemysłu. Działał on pod oficjalnym patronatem przemyskiej kurii. Jego działalność wsparła podziemna „Solidarność”, oddelegowując ludzi. Dużej pomocy komitetowi udzielił bp Ignacy Tokarczuk. Ks. Tadeusz Błaszkiwicz, biskup sufragan diecezji przemyskiej, jako członek Episkopatu Polski wszedł w skład Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. W parafiach diecezji przemyskiej zbierano pieniądze i żywność, a także inne rzeczy, które przeznaczano dla internowanych i ich rodzin. Ponadto gromadzono środki opatrunkowe i przeciwbólowe. Prowadzono również zbiórkę dla rodzin górników zabitych w kopalni „Wujek”. Przy kościele św. Trójcy otwarto punkt porad prawnych dla rodzin osób internowanych i zwalnianych z pracy za działalność w „Solidarności”⁷²¹.

Internowani żądali możliwości uczestnictwa w niedzielnej mszy św., jednak początkowo władze więzienne odmawiały. Również przemyska kuria czyniła starania, aby otoczyć opieką duszpasterską osoby uwięzione z przyczyn politycznych. Dopiero w niedzielę 10 stycznia 1982 r. ks. bp Tadeusz Błaszkiwicz, ks. Stanisław Czenczek z Przemysłu, ks. Józef Gałuszka, proboszcz parafii w Uhercach oraz dwóch wikarych z parafii w Sanoku. dostało zezwolenie na odwiedzenie Ośrodka Odosobnienia w Uhercach i odprawienie mszy św. Przed nabożeństwem internowani mogli przystąpić do sakramentu pokuty. Początkowo część miała obawy, że za kapłanów przebrano funkcjonariuszy SB, aby uzyskać informacje podczas spowiedzi. Dopiero rozmowa Ryszarda Buksy z wieloletnim znajomym, ks. Stanisławem Czenczkiem przezwyciężyła te obawy. Internowani przystąpili licznie do sakramentu pokuty. Kapłani zapewnili uwięzionych o opiece Kościoła nad ich rodzinami⁷²². Podczas spowiedzi ks. Stanisław Czenczek zabierał grypsy–listy od

⁷²⁰ AIPN Rz, 035/30, Akta śledcze Ewy Ekiert, Meldunek o wyroku, 18 XI 1982 r., k. 66.; M. Bukala, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 315–316.

⁷²¹ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 10; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 210–211.

⁷²² J. Czekański, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 11; R. Buksa, *op. cit.*, s. 39–40.

internowanych do rodzin, które przekazał poza cenzurą więzienną. Tak o tym wspominał: „Oprócz spowiedzi przekazywali wiadomości do rodzin, listy, pozdrowienia. Wiele wiadomości przekazano na małych kartkach w formie grypsów. Wcześniej władze więzienne oświadczyły nam, że niewolno przyjmować nam żadnych listów od internowanych. Nie miałem wątpliwości, że ten zakaz nie obowiązuje mnie w sumieniu”⁷²³. Koncelebrze przewodniczył ks. bp Tadeusz Błaszkwicz. Po mszy św. odbyło się spotkanie kapłanów z internowanymi. W obecności funkcjonariuszy Służby Więziennej rozdano paczki przywiezione przez kapłanów, które zostały przygotowane przez Komitet Pomocy Internowanym i Uwięzionym w Przemyślu. Ponadto każda cela otrzymała od biskupa jeden egzemplarz Nowego Testamentu⁷²⁴.

Z ramienia Komitetu ks. bp Tadeusz Błaszkwicz i ks. Stanisław Czenczek wielokrotnie odwiedzali internowanych w Uhercach i Łupkowie. 7 lutego 1982 r. do Ośrodka Odosobnienia w Uhercach przybył ks. bp Marian Rechowicz – ordynariusz Administratury Apostolskiej w Lubaczowie oraz kapłani – ks. Stanisław Cały, ks. Stanisław Skorodecki i ks. Marian Buczek – wówczas kapelan ks. biskupa. Grupie kapłanów z Lubaczowa towarzyszył ks. Stanisław Czenczek z Przemyśla. Wielokrotnie o możliwość odwiedzenia internowanych zabiegał ks. bp Ignacy Tokarczuk. Władze pozwoliły ordynariuszowi przemyskiemu tylko raz spotkać się z internowanymi. Na Wielkanoc 1982 r. odwiedził on nowoutworzony ośrodek w Łupkowie, w którym wówczas nie było osób z terenu woj. przemyskiego. Pomoc dla internowanych organizował również ks. Stanisław Bartmiński, proboszcz w Krasieczynie. Ponadto 5 lutego 1982 r. bp Tadeusz Błaszkwicz interweniował bezskutecznie u płk. Józefa Karasia, komendanta wojewódzkiego MO w Przemyślu, w sprawie uwolnienia Marii Warchał, z uwagi na brak opieki nad jej dziećmi i Eugeniusza Opackiego, ze względu na pogarszający się stan jego zdrowia⁷²⁵.

Od początku stanu wojennego duchowni katolicy uczestniczyli również w ukrywaniu działaczy „Solidarności”. Kazimierz Ziobro, lider Związku w Jarosławiu był ukrywany od grudnia 1981 r. do maja 1982 r. Mieszkania były organizowane przez duchownych. Z kolei w Przemyślu ukrywał się Piotr Kaczmarczyk i Jan Musiał.

⁷²³ S. Czenczek, *Msza za kratami* [w:] *Kościół Świętej Trójcy i klasztor sióstr Benedyktyn w Przemyślu w 25-lecie powstania parafii*, red. S. Czenczek, Przemyśl 1995, s. 47–48.

⁷²⁴ R. Buksa, *op. cit.*, s. 40–41.

⁷²⁵ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 259–260; G. Wołek, *Ośrodki...*, 144–150; R. Buksa, *op. cit.*, s. 82 i in.; J. Czekalski, *Dziennik internowanego*, „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r., s. 11.

Konspiracyjne lokale w których przebywali były organizowane przez TKR Przemysł we współpracy z duchownymi⁷²⁶.

Księża i zakonnicy katoliccy pomagali również pośrednio konspiracyjnym strukturom „Solidarności” w prowadzeniu działalności. Ks. bp Ignacy Tokarczuk uznał Tymczasową Komisję Regionalną w Przemysłu za władze NSZZ „Solidarność” w konspiracji. Jak już wspomniano wyznaczył on ks. prałata Stanisława Krzywińskiego jako osobę do kontaktu z przedstawicielami konspiracyjnej TKR, Markiem Kamińskimi i Stanisławem Żółkiewiczem. Ks. bp Ignacy Tokarczuk udzielił również pomocy w przechowywaniu pieniędzy związkowych. Początkowo były one zdeponowane u ks. Stanisława Krzywińskiego. Później fundusze przechowywał ks. Stanisław Czenczek. Wsparcie kościoła umożliwiło także prowadzenie podziemnej działalności wydawniczej przez TKR Przemysł. Przemyska kuria przekazywała pieniądze i towary z darów, które zamieniano później na papier lub farby drukarskie⁷²⁷. Według ustaleń SB bezpośrednio w powielaniu ulotek uczestniczył brat Maksymilian (Eugeniusz Szelepiński) z zakonu oo. Franciszkanów (OFMConv) w Przemysłu. Rzekomo na terenie klasztoru pracowała konspiracyjna drukarnia⁷²⁸. Działalność jarosławskich konspiracyjnych grup „Solidarności” była wspierana przez duchownych ks. Bronisława Filę i Mariana Rajchela⁷²⁹.

Przemyska podziemna „Solidarność” wspólnie z władzami kościelnymi organizowała uroczyste obchody rocznic narodowych i związkowych. W każdym trzynastym dniu miesiąca odprawiano msze św. za Ojczyznę w kościele św. Trójcy. Ważniejsze uroczystości rocznicowe Konstytucji 3 maja i podpisania porozumień sierpniowych nabożeństwo odprawiano w przemyskiej katedrze⁷³⁰. Z kolei w Jarosławiu w comiesięczne msze św. za Ojczyznę i obchody świąt związkowych odbywały się na terenie kościoła farnego i przylegającego do niego placu⁷³¹.

Pod koniec 1982 r. z inicjatywy ks. Stanisława Bartmińskiego w Krasieczynie powstało jedno z pierwszych w Polsce Duszpasterstw Rolników. Spotkania w Krasieczynie składały się z mszy, wykładu i dyskusji. Tematyka wykładów obejmowała zagadnienia

⁷²⁶ ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., s. 4; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 10.

⁷²⁷ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 9–19; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 16–17.

⁷²⁸ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 209–210.

⁷²⁹ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 780.

⁷³⁰ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 20.

⁷³¹ AIPN Rz, 010/194, Informacja, 31 VIII 1982 r., k. 207–209; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 780.

teologiczne, społeczne, polityczne, historyczne, a także kwestie organizacji produkcji oraz techniczne związane z rolnictwem. Duszpasterstwo Rolników stało się forum wymiany myśli. Pierwsze rekolekcje w stanie wojennym dla rolników w Krasieczynie odbyły się w dniach od 8 do 12 grudnia 1982 r., prowadził ks. Czesław Sadłowski ze Zbroszy Dużej. Według ks. Stanisława Bartmińskiego z zaproszonych przez niego ok. 60 osób z 10 diecezji, przyjechało ok. 40. Nawiązane kontakty w czasie rekolekcji w Krasieczynie były bardzo przydatne w późniejszej działalności konspiracyjnej. Duszpasterstwo Rolników w Krasieczynie swoją aktywność rozwinęło w pierwszej połowie 1983 r.⁷³²

4.5 Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko podziemi w województwie przemyskim

W okresie stanu wojennego Wydział III KW MO w Przemyśle od 1 stycznia 1982 r. do 5 stycznia 1988 r. prowadził SOR „Powielacz”, w ramach której rozpracowywano grupy zajmujące się produkcją i rozpowszechnianiem ulotek na terenie Przemyśla, w tym również podziemne kierownictwo „Solidarności”⁷³³.

Konspiracyjne struktury „Solidarności” w Przemyśle rozpracowywał Wydział V KW MO w ramach SOS o krypt. „Rewers” (PR-3821). Sprawa była prowadzona od 15 kwietnia 1982 r. do 10 kwietnia 1984 r. przez ppor. Edwarda Kaweckiego. Ponadto w stanie wojennym kontynuowane było zbieranie informacji o działaczach zawieszonych „Solidarności” w sprawie obiektywnej krypt. „Sanatorium”, którą prowadził ten sam Wydział⁷³⁴.

Wydział V SB KW MO w Przemyśle od 25 lutego 1982 r. prowadził SOS o krypt. „Wiar” (PR-3701). W ramach tych działań śledzono konspiracyjną „Solidarność” pracowników Zakładu Płyt Pilśniowych w Przemyśle. SB o działalność w tajnej KZ podejrzewała następujących pracowników: Stefana Szubana Mariana Pękale, Bronisława Kościa, Jana Ferenca, Danutę Thier i Edwarda Banickiego. Wobec niezyskania dowodów udziału wyżej wymienionych w akcjach kolportażu i tajnej organizacji, SOR krypt. „Wiar”

⁷³² T. Sopol, *op. cit.*, s. 151–160 i 165; ZAB, Notatka z rozmowy z Wieńczysławem Nowackim, 5 X 2017 r., s. 1.

⁷³³ AIPN Rz, 00183/1, Dziennik archiwalny spraw ewidencji operacyjnej b. WUSW w Przemyśle, b.d., k. 72.

⁷³⁴ AIPN Rz, 00183/1, Dziennik archiwalny spraw ewidencji operacyjnej b. WUSW w Przemyśle, b.d., k. 40; AIPN Rz, 034/201, SOS krypt. „Rewers”, *passim*; AIPN Rz, 036/12, SO krypt. „Sanatorium”, *passim*; AIPN Rz, 00177/1, Dziennik rejestracyjny b. WUSW w Przemyśle, b.d., k. 69 i 72.

została zamknięta 14 lutego 1984 r. Dalsze działania przeciwko tajnej KZ przejęła międzywydziałowa grupa SB i Wydział III WUSW w Przemyślu, który prowadził SOR krypt. „Powielacz”. Tam też przekazano materiały zgromadzone w sprawie. Według danych SB ostatni kolportaż na terenie zakładu odnotowano 22 lutego 1983 r.⁷³⁵

Służba Bezpieczeństwa od 25 sierpnia 1982 r. rozpracowywała jarosławskie podziemie solidarnościowe w SOR krypt. „Konspirator” (nr rej. PR-4117). Sprawa początkowo była prowadzona przez Wydział III SB KW MO w Przemyślu. Rozpracowanie było kontynuowane po zakończeniu stanu wojennego przez Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Jarosławiu⁷³⁶.

Śledzenie poczynań pojedynczych osób prowadzono również poprzez kwestionariusze ewidencyjne. W ramach akt tej kategorii rejestrowano również poczynania zwolnionych internowanych. W połowie 1982 r. po wystąpieniach ulicznych w Przemyślu nastąpiła intensyfikacja rozpracowania środowiska działaczy „Solidarności” przez SB. W dniu 21 września 1982 r. założono kwestionariusz ewidencyjny, w ramach którego zamierzano śledzić opozycyjną działalność Krzysztofa Prokopa, nr rej. PR-4151⁷³⁷. Wymieniony był byłym przewodniczącym KZ Fabryki Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” Zakład nr 6 „Fanina” i członkiem ZR. Prokop po protestach z 14 grudnia nie uczestniczył w głównym nurcie podziemnej „Solidarności”. Jednak brał udział w mszach św. za Ojczyznę i manifestacji 31 sierpnia 1982 r. w Przemyślu. W zainteresowaniu SB znalazła się również osoba Zdzisława Karpińskiego, jako byłego przewodniczącego KZ w „Faninie”. Wyżej wymieniony był figurantem KE krypt. „Żołnierz”, nr rej. PR-4148. Jednak w tym ostatnim przypadku funkcjonariusz SB zarejestrował dane i adres innej osoby o nazwisku Zdzisław Karpiński, również pracownika tego zakładu, któremu przypisywano działania właściwego Zdzisława Karpińskiego. Wymieniony brał udział w nabożeństwach organizowanych przez podziemną „Solidarność” jednak pozostawał poza głównym nurtem konspiracji⁷³⁸.

Na początku 1990 r. większość dokumentów wytworzonych przez SB, dotycząca okresu stanu wojennego została zniszczona lub zaginęła⁷³⁹. Z powodu braku kluczowych

⁷³⁵ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 14 II 1984 r., k. 27; *ibidem*, Analiza materiałów sprawy operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Wiar” 24 IV 1984 r., k. 28.

⁷³⁶ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 780.

⁷³⁷ AIPN Rz, 00142/359/J, Wniosek o założenie kwestionariusza ewidencyjnego, 21 IX 1982 r., k. 1.

⁷³⁸ AIPN Rz, 034/402, Wniosek o założenie kwestionariusza ewidencyjnego, 21 IX 1982 r., k. 4–5.

⁷³⁹ Szerzej zob., s. 466–471.

źródeł odtworzony obraz działań bezpieki w stosunku do podziemnej „Solidarności” w Przemyślu jest mocno niepełny. Na podstawie zachowanego materiału należy domniemywać, że w połowie 1982 r. SB miała nieusystematyzowane wiadomości na temat podziemnych struktur „Solidarności” w Przemyślu. W kręgu podejrzanych o konspiracyjną działalność znalazła się większość członków TKR oraz część działaczy TKZ. SB utożsamiała działalność podziemnego kierownictwa „Solidarności” z pracą charytatywną przy parafii św. Trójcy na rzecz osób represjonowanych. O kierowanie przemyskim podziemiem podejrzewano Stanisława Żółkiewicza. W tym miejscu należy przypomnieć, że był on uznawany przez członków TKR za jej lidera. Bezpieka wiedziała o uczestnictwie Żółkiewicza w naradzie programowej kierownictwa konspiracyjnej „Solidarności” Polski południowej w grudniu 1982 r. w Krakowie. Przemyskiej bezpiece nie udało się zgromadzić materiału dowodowego pozwalającego na postawienie Żółkiewicza i innych członków TKR w stan oskarżenia za działalność podziemną⁷⁴⁰.

W pierwszych miesiącach stanu wojennego SB prowadziła przeciwko przemyskiemu podziemi rutynowe działania dezintegracyjne. Pojawiła się m.in. ulotka – list otwarty NSZZ „Solidarności” z 28 marca 1982 r. „do wszystkich ludzi dobrej woli”. Na początku, aby się uwiarygodnić, wzywano do walki o zniesienie stanu wojennego. Następnie przedstawiono fikcyjne nieprawidłowości przy rozdzielaniu darów przez przemyskie parafie, w tym tę przy kościele św. Trójcy. Wysuwano m.in. oskarżenia, że dary nie trafiają do potrzebujących, lecz do miejscowych krezusów. Wspomniano o głodnych dzieciach, pokrzywdzonych przy podziale darów. Ponadto oskarżono przemyskich biskupów o tolerowanie tej nieuczciwości. Należy przypuszczać, że ulotka była dywersją ze strony SB, mającą na celu skłócenie środowiska działaczy „Solidarności” i podkopanie autorytetu przemyskiej kurii. W ramach działalności charytatywnej organizowanej przez TKR przy parafii św. Trójcy działał komitet, który przydzielał pomoc humanitarną dla osób prześladowanych. W perfidny sposób zaatakowano biskupów Ignacego Tokarczuka i Tadeusza Błaszkiwicza, hierarchów kościelnych życzliwych dla działalności opozycyjnej⁷⁴¹. W pierwszej połowie maja 1982 r. w przemyskich kościołach i zakładach pracy były kolportowane kolejne ulotki dotyczące rzekomych nadużyć przy podziale darów. W związku z tym KOS NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego wydał

⁷⁴⁰ AIPN Rz, 034/201, Plan przedsięwzięć operacyjnych, 10 I 1982 r., k. 4; AIPN Rz, 035/34, Meldunek o wszczęciu postępowania S 29/82; AIPN Rz, 036/7, t. 3, Notatka służbowa, 13 XII 1983 r., k. 100.

⁷⁴¹ ZAZ, Ulotka – list otwarty NSZZ „Solidarności” do wszystkich ludzi dobrej woli, 28 III 1982 r.; AIPN Rz, 034/201, Plan przedsięwzięć operacyjnych, 10 I 1982 r., k. 4.

Komunikat dementujący oskarżenia. Ponadto podano w nim nazwisko i adres Henryka Ślusarza, cywilnego pracownika KW MO w Przemyślu, jako osoby, w stosunku do której podziemie miało domniemanie, że uczestniczył on w tej akcji SB. Komunikat zapowiadał, że w przypadku kontynuowania tych działań, będą podawane kolejne nazwiska funkcjonariuszy i współpracowników bezpieki⁷⁴².

W wyniku operacyjnych działań SB władze przejęły 2 mln zł należące do regionalnych struktur NSZZ „Solidarność” w Przemyślu. Pieniądze te przed ogłoszeniem stanu wojennego zostały zdeponowane w kurii biskupiej w Przemyślu u ks. prałata Stanisława Krzywińskiego. Operacji przekazania kapłanowi pieniędzy dokonała grupa w składzie: Henryk Baranowski, Krzysztof Prokop, Krystyna Osińska, Grażyna Pomianowska, Józef Kalinowski i Wojciech Kłyż. Środkami tymi w wypadku rozwiązania siłowego mógł dysponować Henryk Baranowski i tylko jemu było znane nazwisko ks. Stanisława Krzywińskiego. W związku z wyjazdem do Stanów Zjednoczonych Baranowski sporządził pisemne upoważnienie do dysponowania gotówką przez Wojciecha Kłyżę. W dokumentach finansowych ZR kwota została zaksięgowana przez Pomianowską jako „dotacja”⁷⁴³.

W dniu 16 stycznia 1982 r. Krystyna Osińska, zarejestrowana w kartotekach SB jako TW „Jan Korkowski”, przekazała informację o zdeponowaniu pieniędzy w kurii u nieznanego jej kapłana. Jeszcze tego samego dnia bezpieka wszczęła sprawę operacyjnego rozpracowania „Mafia”, którą prowadził ppor. Edward Kawecki. Cennych dla SB informacji na temat pieniędzy dostarczyła Grażyna Kawka-Pomianowska, zarejestrowana w materiałach SB jako KO „GP”. Osoby zamieszane w sprawę były przesłuchiwane przez SB i szantażowane więzieniem za defraudację. Broniąc się, całą odpowiedzialnością obarczyły przebywającego w Kanadzie Baranowskiego. Osińska i Pomianowska na okazanych zdjęciach rozpoznały ks. Krzywińskiego. Kapłan przesłuchiwany przez SB wyparł się posiadania depozytu. Funkcjonariusze SB zaproponowali Wojciechowi Kłyżowi 10 proc. zdeponowanej kwoty, w zamian za pomoc w przejęciu funduszy. Upoważnienie dla niego, po 13 grudnia 1981 r. znalazło się w posiadaniu zarządcy komisarycznego. Kłyż odbywał wówczas karę więzienia ZK w Hrubieszowie za próbę wywołania strajku

⁷⁴² AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 24 V 1982 r., k. 20.

⁷⁴³ AIPN Rz, 034/195, SOR krypt. „Mafia”, *passim*; AIPN Rz, 035/34, Sprawa 2 milionów, b.d., k. 5/2; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 13; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 16–17; ZAB, Notatka z rozmowy z Krzysztofem Prokopem, b.d., s. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Wojciechem Kłyżem, 23 VIII 2020 r., s. 1.

generalnego na terenie województwa, po wprowadzeniu stanu wojennego. Na tę propozycję odpowiedział, że „po co mu procent jak to on ma całość”. Odpowiedź zirytowała funkcjonariusza SB. Do powrotu Baranowskiego do kraju SB nie była w stanie przejąć pieniędzy⁷⁴⁴.

W tym czasie ks. Stanisław Krzywiński przekazał pieniądze na potrzeby TKR. Przejęli je Kamiński i Żółkiewicz. Miały one zostać przeznaczone na bieżącą działalność konspiracyjną. Baranowski po powrocie został zatrzymany przez funkcjonariuszy SB i zmuszony do podpisania pełnomocnictwa dla Krystyny Osińskiej, Grażyny Kawki-Pomianowskiej, Józefa Kalinowskiego i Krzysztofa Prokopa. Wymienione osoby zgłosiły się do ks. Krzywińskiego z pełnomocnictwem i żądaniem wydania pieniędzy. Kapłana w kurii nie zastano, jednak grupa przedstawiła sprawę, z którą przyszła⁷⁴⁵. Należy domniemywać, że nieobecność ks. Stanisława Krzywińskiego była tylko taktycznym wybiegiem kapłana w celu zyskania czasu na podjęcie decyzji.

Ks. Stanisław Krzywiński w tej niezręcznej sytuacji przez kilka dni rozważał, co uczynić. Należy domniemywać, że mógł nawet konsultować sprawę z ks. bp. Ignacym Tokarcukiem. Ostatecznie poprosił TKR o zwrot pieniędzy. Początkowo Żółkiewicz z Kamińskim oświadczyli, że nie mogą oddać tych pieniędzy, ponieważ stanowią one własność Związku. Z kolei ksiądz odpowiedział, że będzie musiał oddać z własnych środków, gdyż pełnomocnictwa są ważne. Wobec tego Żółkiewicz z Kamińskim zwrócili mu pieniądze⁷⁴⁶.

W dniu 28 sierpnia 1982 r. Krystyna Osińska, Grażyna Kawka-Pomianowska i Józef Kalinowski w asyście milicjantów w mundurach ponownie zgłosili się do ks. Krzywińskiego. Na podstawie upoważnienia od Baranowskiego pobrali kopertę z pieniędzmi z depozytu u kapłana. Krzysztof Prokop nie uczestniczył w przejęciu pieniędzy, ponieważ ukrył się i SB tego dnia nie mogła go odnaleźć⁷⁴⁷.

⁷⁴⁴ AIPN Rz, 034/195, SOR krypt. „Mafia”, *passim*; Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 16; ZAB, Notatka z rozmowy z Wojciechem Kłyżem, 23 VIII 2020 r. s. 1.

⁷⁴⁵ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 13; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 16–17; ZAB, Notatka z rozmowy z Krzysztofem Prokopem, b.d., s. 1.

⁷⁴⁶ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 13; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 16–17.

⁷⁴⁷ APP, 56/1194/179, KW PZPR w Przemysłu, Wydział Organizacyjny, Teleks, 2 IX 1982 r., b.p.; AIPN Rz, 034/195, SOR krypt. „Mafia”, *passim*; AIPN Rz, 035/34, Sprawa 2 milionów, b.d., k. 5/2; *Na co zużyte będą 2 mln zł*, „Życie Przemyskie”, nr 32 (767), 8 IX 1982 r., s. 3; ZAB, Notatka z rozmowy z Krzysztofem Prokopem, b.d., s. 1.

Jeszcze tego samego dnia grupa zaniósł kopertę do Urzędu Wojewódzkiego. Pieniądze przekazali Krystyna Osińska, Grażyna Kawka-Pomianowska i Józef Kalinowski. Odebrał Tadeusz Dec – wojewoda przemyski i Zdzisław Wiącek – zarządca komisaryczny majątku ZR NSZZ „Solidarność” w Przemyślu. Przekazanie nastąpiło w obecności ppor. Jana Węgrzyna, funkcjonariusza KW MO w Przemyślu. Należy domniemywać, że wspomniany był również obecny podczas pobierania pieniędzy w kurii. Z przekazania sporządzono protokół, w którym wymieniono kwotę 2 milionów złotych. Jako ciekawostkę należy podać fakt, że Grażyna Kawka-Pomianowska występowała w podwójnej roli jako osoba przekazująca i przyjmująca gotówkę. Wynikało to z tego, że jako księgowa była pracownikiem zarządcy komisarycznego majątku ZR NSZZ „Solidarność” w Przemyślu⁷⁴⁸.

Zabór pieniędzy związku władze przedstawiły propagandowo jako „dobrowolne” ich przekazanie przez skruszonych działaczy „Solidarności”. Informacje ukazały się w programach radiowych i telewizyjnych. W „Życiu Przemyskim” w dniu 8 września 1982 r. został zamieszczony artykuł pod tytułem „Na co zużyte będą 2 mln zł”. Był on zilustrowany fotografią przedstawiającą pliki banknotów o nominałach 1 tys. i 2 tys. zł, co miało oddziaływać na wyobraźnię czytelników i było dyskredytacją „Solidarności”. Należy zauważyć, że publikacja artykułu nastąpiła bezpośrednio po rozruchach ulicznych w Przemyślu w dniu 31 sierpnia, które uwidoczniły siłę zawieszono Związku w mieście. Obydwie informacje w gazecie ze sobą sąsiadowały. Niewątpliwie władzy był potrzebny spektakularny sukces w Przemyślu. Według „Życia Przemyskiego” przejęte środki przeznaczono na spłatę zobowiązań Zarządu Regionu⁷⁴⁹.

Tymczasowa Komisja Regionalna NSZZ „Solidarność” w Przemyślu rozpowszechniła ulotkę zatytułowaną „Sprawa 2 milionów”, w której za niefrasobliwość potępiono z imienia i nazwiska osoby z grupy zaangażowanej w ukrycie gotówki: Wojciecha Kłyża, Henryka Baranowskiego, Krystynę Osińską, Grażynę Kawkę-Pomianowską, Krzysztofa Prokopa oraz Józefa Kalinowskiego. Nazwiska księdza nie podano. W dokumencie znalazło się stwierdzenie, że nie wszystkie osoby w równym stopniu przyczyniły się do utraty środków. Wobec części z nich sformułowano szczegółowe zarzuty. W tym oskarżono Krystynę Osińską o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa i destabilizację pracy ZR przed 13 grudnia 1981 r. Druk był sygnowany przez TKR, która zapowiadała

⁷⁴⁸ Protokół przekazania, 28 VIII 1982 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 218.

⁷⁴⁹ Na co zużyte będą 2 mln zł, „Życie Przemyskie”, nr 32 (767), 8 IX 1982 r., s. 3.

wyjaśnienie sprawy zaboru pieniędzy „Solidarności” w dogodnym momencie⁷⁵⁰. Ze względu na styl wypowiedzi należy domniemywać, że tekst zredagował osobiście Stanisław Żółkiewicz. Już pod koniec września 1982 r. ulotka „Sprawa 2 milionów” była kolportowana na terenie miasta, a w dniu 23 września na terenie Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemyślu. Dyrekcji zakładu udało się zebrać 70 szt.⁷⁵¹

Po manifestacji z 31 sierpnia 1982 r. w KW MO w Przemyślu powołano międzywydziałową grupę operacyjną. W jej skład weszli: kpt. Jan Raba – Wydział IV, ppor. Janusz Tyszecki – Wydział III, ppor. Edward Kawecki, st. kpr. Tadeusz Skoczylas – Wydział V i chor. Henryk Bajda – Wydział II. Grupa miała ustalić inicjatorów i organizatorów manifestacji. Z braku dokumentów niewiele wiemy na temat rezultatów jej pracy. Na podstawie nielicznych ocalałych dokumentów należy jednak domniemywać, że międzywydziałowa grupa działała przy Wydziale III SB w Przemyślu co najmniej do połowy 1984 r., a do jej zadań należało również śledzenie poczynań podziemnego kierownictwa „Solidarności” na terenie miasta Przemyśla i okolicy⁷⁵².

W wyniku doniesienia Wydziału Śledczego SB 15 października 1982 r., Prokuratura Wojewódzka w Przemyślu wszczęła oficjalne dochodzenie w sprawie działalności konspiracyjnej Tymczasowej Komisji Regionalnej NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego. Przedmiotem śledztwa były kolportaż ulotek i gazety „Nie” na terenie miasta od sierpnia do grudnia 1982 r. Jednak w toku prowadzonych czynności nie zdołano ustalić osób wchodzących w skład TKR oraz członków grup. Wydziały operacyjne SB nie dostarczyły materiałów operacyjnych. W związku z powyższym sprawa została umorzona 18 stycznia 1983 r.⁷⁵³

Komunistyczne władze 13 grudnia 1981 r. wprowadziły stan wojenny, ażeby spacyfikować ruch solidarnościowy. Internowano jego przywódców. Związek zszedł do podziemia, a znaczna część społeczeństwa podjęła spontaniczny opór. Jedna i druga strona miała swoje sukcesy i porażki. Władze pod koniec 1982 r. ogłosiły totalne zwycięstwo nad

⁷⁵⁰ AIPN Rz, 035/34, Sprawa 2 milionów, b.d., k. 5/2; por. Sprawa 2 milionów, b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 217.

⁷⁵¹ AIPN Rz, 035/34, Protokół oględzin, 4 X 1982 r., k. 3–4.

⁷⁵² AIPN Rz, 034/201, Ocena zrealizowanych przedsięwzięć operacyjnych w związku z wydarzeniami w dniu 31 VIII br., 1 X 1982 r., k. 34–39; *ibidem*, Meldunek operacyjny, 9 IV 1984 r., k. 23–24.

⁷⁵³ AIPN Rz, 035/34, Meldunek o zakończeniu postępowania, 17 I 1982 r., k. 33; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 18 I 1982 r., k. 34.

opozycją. W związku z tym zapowiedziano stopniową normalizację sytuacji w kraju. W tych warunkach pod koniec 1982 r. zawieszono stan wojenny. Z internowania zwolniono większość pozostających tam działaczy. W następnym roku, z okazji święta ogłoszenia tzw. Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22 lipca 1983 r., stan wojenny został ostatecznie zniesiony. Jednak podziemny ruch solidarnościowy trwał poszukując nowych form działania.

Rozdział V

W poszukiwaniu nowych kierunków działań. Opozycja w województwie przemyskim w latach 1983-1988

5.1 Sytuacja w Polsce w latach 1983-1988

Władze, aby utrzymać swój monopol w nowych warunkach, zintensyfikowały działania w sferze polityczno-społecznej. Na przełomie 1982 r. i 1983 r. rozpoczęto tworzenie fasadowej instytucji o nazwie Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego (PRON), która miała się stać szerszym wsparciem obozu rządowego. PRON zastąpił dotychczasową formułę bloku Frontu Jedności Narodu. W Ruchu skupiono działaczy PZPR, ZSL, SD, koncesjonowanych stronnictw chrześcijańskich oraz tzw. bezpartyjnych współpracujących z obozem władzy⁷⁵⁴.

Już pod koniec 1981 r. w MSW powstała koncepcja „tworzenia” kontrolowanej przez SB „Solidarności”. Grzegorz Majchrzak określił ją jako „neo-Solidarność”. W resorcie rozpoczęły się prace sondażowe i studyjne. Założono, że szeregi Związku w stanie wojennym zmniejszą się do 5,5 miliona członków. Ponadto zostaną one oczyszczone z ekstremalnych działaczy oraz doradców wywodzących się z KSS „KOR” i KPN. Kluczowe stanowiska chciano obsadzić agenturą, aby wpływać na działania jej struktur. Realizacja planu napotkała trudności, nastąpiło odejście od koncepcji „neo-Solidarności”. 9 lipca 1982 r. MSW przygotowało dokument „Uwagi i propozycje dot. wyjścia z kryzysu politycznego i stanu wojennego”, w którym uznano, że reaktywowanie „Solidarności” nie zapewni kontroli nad nią aparatowi władzy. Rekomendowano rozwiązanie zawieszonych związków i odbudowę ruchu na nowych zasadach w oparciu o struktury na poziomie zakładów. Jak już wspomniano oficjalnie rozwiązanie „Solidarności” nastąpiło 8 października 1982 r. Pod koniec roku władze przystąpiły do budowy nowych związków zawodowych. Tworzono je na poziomie zakładów pracy w oparciu o komórki Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i aktyw PZPR. Problemem był brak chętnych do wstępowania w ich szeregi. Władze i kierownictwo zakładów pracy w różny sposób zachęcały do wstępowania do nich. Nowe związki zajmowały się rozwiązywaniem niektórych problemów załóg np. zakup zapasów ziemniaków na zimę dla pracowników itp. Poprzez rozwiązywanie banalnych

⁷⁵⁴ A. Friszke, *Polska...*, s. 430-431.

problemów „gospodarki wiecznych niedoborów” zamierzano zdobywać popularność. Nowe związki były bojkotowane przez podziemną „Solidarność”⁷⁵⁵.

Na terenie woj. przemyskiego tworzenie związków zawodowych pod kontrolą władz odbywało się bardzo opornie. Według stanu na dzień 4 stycznia 1983 r. w Zakładach Płyt Pilśniowych zapisało się tylko 53 osoby, a kolejne 10 rozważało ten krok. Załoga liczyła ponad 1200 pracowników. Z trudem zbudowano struktury w Zespole Opieki Zdrowotnej w Jarosławiu oraz w tamtejszym Szpitalu Psychiatrycznym. W niektórych instytucjach pomimo dynamicznych działań nie udało się zebrać grupy inicjatywnej. Taka sytuacja miała miejsce w ZOZ w Lubaczowie i Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Przemyślu. Większe sukcesy nowe związki zawodowe odniosły w przedsiębiorstwach na terenach wiejskich, np. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Fredropolu do organizacji wstąpiło 60 pracowników na 150 osób zatrudnionych⁷⁵⁶.

W 1982 r. nastąpiło dalsze nasilenie kryzysu gospodarczego. W początkowym okresie stanu wojennego doraźne zarządzenia komisarzy wojskowych w zakładach pracy spotęgowały chaos. W sklepach brakowało większości produktów. Symbolem owego czasu były puste półki i haki na stoiskach mięsnych, na których nic nie wisiało. W tym czasie obowiązywał system reglamentacji kartkowej, który nie zapewniał pokrycia zapotrzebowania. Przed sklepami ustawiały się bardzo długie kolejki. Czas oczekiwania na dostawę wędlin wynosił nawet do kilkunastu godzin. Władze 1 lutego 1982 r. przeprowadziły podwyżkę cen. Żywność podrożała o 241 proc. Wzrost cen opału i energii elektrycznej wyniósł 171 proc. Maszyny rolnicze podrożały o 119 proc., a nawozy sztuczne o 167 proc. Podwyżka znacznie przewyższyła powszednie, te z lat 1970–1980, które doprowadziły do masowych protestów⁷⁵⁷. Z powodu represyjności ustawodawstwa stanu wojennego nie doszło do spontanicznych wystąpień. Podwyżka cen doraźnie polepszyła zaopatrzenie rynku wewnętrznego, niektóre wyroby np. gorsze gatunki wędlin lub wyroby czekoladopodobne stały się dostępnejsze. Jednak system przydziałów kartkowych musiał być nadal utrzymywany. Pomimo wprowadzenia przez władze rekompensat, nastąpił odczuwalny spadek stopy życiowej społeczeństwa o ok. 32 proc. Po towary przed sklepami ustawiały się długie kolejki, niekiedy na zakup oczekiwano po kilka dni. Artykuły

⁷⁵⁵ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 382-383; A. Friszke, *Polska...*, s. 433; G. Majchrzak, „Próba stworzenia „neo-Solidarności”, „Biuletyn IPN” nr 7–8/2005, s. 69-79.

⁷⁵⁶ AIPN Rz, 010/196, *Dziennik informacji sytuacyjne do MSW za okres 1 I–31 III 1983 r.*, Informacja, 4 I 1983 r., k. 9–10; AIPN Rz, 010/196, Informacja, 5 I 1983 r., k. 12.

⁷⁵⁷ W. Polak, S. Galij-Skarbińska, ks. M. Damazyn, *op. cit.*, s. 529–532.

przeznaczone na rynek krajowy zazwyczaj były gorszej jakości. Trudności potęgowały sankcje wprowadzone przez USA. W latach 1982–1988 dochód narodowy wzrósł o 24 proc., jednak tylko w niewielkim stopniu przekroczył poziom z 1978 r. Problemem gospodarki był spadek poziomu inwestycji, materiałochłonność i energochłonność produkcji, brak nowoczesnych technologii, postępująca szybka dekapitalizacja środków trwałych. Produkcja przemysłowa wzrosła w 1988 r. o 11 proc. w stosunku do stanu z 1978 r. Przemysł spożywczy i rolnictwo nie były w stanie zaspokoić w pełni popytu na żywność. Komuniści ostatecznie odstąpili od kolektywizacji rolnictwa. Własność chłopska została konstytucyjnie zagwarantowana. Jednak władze nadal preferowały uspołeczniony sektor rolnictwa, m.in. poprzez nierównomierny podział maszyn, części zamiennych, nawozów i środków ochrony roślin. Istniały spore niedobory w handlu wiejskim, np. w okresie żniw brakowało sznurka do snopowiązałek. Problemem społecznym i gospodarczym było budownictwo mieszkaniowe, które do 1988 r. nie przekroczyło w liczbie oddanych mieszkań stanu z 1978 r. Pomimo ogólnego wzrostu wydajności pracy spadła stopa życiowa społeczeństwa. Przy niekorzystnym bilansie płatniczym i narastaniu odsetek zwiększyło się zadłużenie państwa, które w 1988 r. wyniosło 40 mln dolarów. Władze PRL musiały negocjować spłaty kredytów zaciągniętych w dekadzie Gierka. W latach osiemdziesiątych problemem stała się degradacja środowiska naturalnego. Znacznie przekroczone poziom emisji gazów, pyłów i metali ciężkich. W połowie polskich rzek z powodu zanieczyszczenia woda nie nadawała się nawet do wykorzystania w przemyśle. Opady tzw. kwaśnych deszczy doprowadziły do obumierania całych połaci lasów, to zjawisko głównie było widoczne w Sudetach. Szczególnie wśród młodzieży narastały problemy społeczne, patologie powodowane brakiem perspektyw i frustracją: narkomania, alkoholizm oraz samobójstwa⁷⁵⁸.

Początek 1983 r. przyniósł również zmiany w działalności opozycyjnej i jej spowolnienie. Zasadniczo kontynuowano model wypracowany w stanie wojennym. Opozycja inicjowała obchody świąt m.in. 1 maja, 3 maja, 31 sierpnia i 13 grudnia. Jednak w demonstracjach udział był mniejszy niż w okresie stanu wojennego. „Solidarność” zademonstrowała swoje trwanie w czerwcu 1983 r. w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Nad tłumem powiewały flagi i transparenty Związku. Papież w homiliach nawiązywał wprost do kwestii „Solidarności”, starał się dodać otuchy i umocnić. W czasie pielgrzymki nastąpiło spotkanie Jana Pawła II z Lechem Wałęsą. Do manifestacji ulicznej

⁷⁵⁸ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 388-390.

doszło 19 maja 1983 r. w czasie pogrzebu ucznia Grzegorza Przemyka, który został zakatowany na śmierć przez milicjantów za brak dowodu osobistego. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych w konspiracji działała Tymczasowa Komisja Koordynacyjna, jednak znaczna część jej członków przeszła przez areszty i więzienia. TKK posiadała moralny autorytet. W opozycji dominował model zdecentralizowanych struktur. Autonomiczne grupy podejmowały doraźną współpracę. Autorytetem pozostał Lech Wałęsa, którego władze traktowały jako osobę prywatną. W 1983 r. Komitet Noblowski przyznał mu pokojową Nagrodę Nobla. Uehonorowanie Lecha Wałęsy było prestiżową porażką władz PRL, wzmocniło środowiska działaczy „Solidarności”. W podziemiu prowadzono działalność wydawniczą. W latach 1982–1985 ukazało się co najmniej 1700 tytułów. Należy również podkreślić rozwój podziemnego rynku księgarskiego. Poza cenzurą wydawano m.in.: literaturę historyczną, analizy dotyczące bieżącej sytuacji gospodarczo-politycznej, eseje i powieści. Jedną z ważniejszych pozycji była książka Teresy Torańskiej „Oni”, która zawierała ocenę socjalizmu w Polsce, zrobioną przez pryzmat wywiadów-rozmów z byłymi komunistycznymi decydentami i dygnitarzami. W większych miastach zazwyczaj opozycjoniści skupiali się wokół jednej z parafii. W Gdańsku był to kościół pod wezwaniem św. Brygidy. Proboszcz ks. Henryk Jankowski współpracował z podziemnymi strukturami „Solidarności”. W Warszawie legendą stał się ks. Jerzy Popiełuszko, z parafii pw. św. Stanisława Kostki. Kapłan głosił hasło: „Zło dobrem zwyciężaj”. Był on kapelanem „Solidarności” i duszpasterzem środowiska ludzi pracy. Jego kazania przyciągały rzesze wiernych. Postawa ks. Jerzego Popiełuszki była znana w całym kraju. W kościołach organizowane były spotkania, rekolekcje, Dni Kultury Chrześcijańskiej. Władze stosowały sądowe represje za konspiracyjną działalność opozycyjną. Szczególnie zaciekle zwalczano podziemną prasę. W pierwszy miesiącach 1983 r. w więzieniach przebywało kilkuset więźniów politycznych. Władze starały się uczynić działalność opozycyjną bardzo kosztowną, poprzez wymierzanie surowych kar więzienia lub finansowych. Przy tym zachęcano dysydentów do emigracji razem z rodzinami. 22 lipca 1983 r. w związku ze zniesieniem stanu wojennego uchwalono amnestię, która objęła 3666 osób, z tego ponad 1 tys. zwolniono z więzień i aresztów. W zakładach karnych pozostało ok. 100 skazanych za działalność polityczną. Jednak w ciągu następnego roku liczba więźniów ponownie wzrosła. 21 lipca 1984 r. sejm PRL uchwalił kolejną amnestię, która objęła wszystkich 660 więźniów i aresztantów politycznych. Władzom nie udało się pokonać opozycji. W 1985 r. kierownictwo MSW oceniało, że w Polsce działało ok. 400 grup opozycyjnych,

skupiających 1600–1800 aktywistów, z którymi doraźnie współpracowało ok. 40 tys. osób. Głównymi ośrodkami działalności dysydentów były Warszawa, Gdańsk, Kraków, Wrocław i Łódź. W kraju ukazywało się ok. 400 czasopism konspiracji⁷⁵⁹.

Opozycjoniści w połowie lat osiemdziesiątych XX w. odcinali się od swoich wcześniejszych związków z ideologią socjalizmu. Chętnie nawiązywano do spuścizny myśli politycznej z początku stulecia. Dysydenci w tym niewierzący akcentowali związki narodu polskiego z katolicyzmem. Aleksander Hall i środowisko podziemnego pisma „Polityka Polska” odwoływali się do części poglądów narodowej demokracji. Z kolei KPN i grupa „Niepodległość” nawiązywały do tradycji piłsudczykowski⁷⁶⁰.

Po zawieszeniu stanu wojennego była kontynuowana międzynarodowa pomoc dla opozycji antykomunistycznej w Polsce. Pod koniec 1982 r. administracja Ronalda Reagana przevorsowała w obydwu izbach kongresu USA tajne wsparcie finansowe dla konspiracyjnej „Solidarności” w ramach operacji CIA krypt. „Qrhelfful” („QRHELPFUL”). USA planowała w ten sposób rozszerzyć strefę państw demokratycznych, aby przeciwdziałać szerzeniu ideologii komunistycznej. Operacja „Qrhelfful” rozpoczęła się w marcu 1983 r. Jej zakończenie nastąpiło 1989 r. Do pomocy dla „Solidarności” włączyli się również filantropi, związki zawodowe, Kościoły i organizacje społeczne. Środki przekazywane w ramach operacji „Qrhelfful” musiały być przesyłane przez pośredników. Przestrzegano zasady, że agenci CIA nie mogli się bezpośrednio spotykać z działaczami „Solidarności”, aby uniknąć kompromitacji i ewentualnych oskarżeń o szpiegostwo. Pośrednikami byli zawodowi przemytnicy, emigranci, organizacje dobroczynne, fundacje i organizacje kościelne. Należy domniemywać, że niektórzy z nich zostali zwerbowani jako świadomi współpracownicy. Nazwiska pośredników-agentów do chwili obecnej są chronione przez CIA. Seth G. Jones wymienia ich pod zmienionymi danymi osobowymi, w niektórych przypadkach podaje pseudonimy⁷⁶¹. Pośrednicy za swoje usługi otrzymywali wynagrodzenie. W początkowym okresie najważniejszym współpracownikiem była osoba o ps. „Qrguide” (QRGUIDE) – „Przewodnik”, która w pracy Setha G. Jonesa występuje pod zmienionym nazwiskiem Stanisław Broda. Wspomniany był polskim obywatelem i wieloletnim działaczem opozycji antykomunistycznej. W czasie wprowadzenia stanu wojennego przebywał w Paryżu, gdzie następnie wydawał prasę, która w znacznej części

⁷⁵⁹ A. Friszke, *Polska...*, s. 419–425.

⁷⁶⁰ *Ibidem*, s. 425–426.

⁷⁶¹ S. G. Jones, *Tajna operacja...*, s. 156–157.

nakładu była przemycana do kraju. Stanisław Broda był obeznany z technikami drukarskimi, zorganizował siatki kurierskie i kanały przerzutu do kraju. CIA dała mu niezależność w kwestii organizacji przerzutu i dysponowania przekazanymi środkami. Pieniądze przesyłano zazwyczaj w małych pakietach przez doraźnych kurierów. Sprzęt poligraficzny i telekomunikacyjny, materiały drukarskie, ukrywano w przemysłnych skrytkach w TIR-ach lub na statkach handlowych. Należy domniemywać, że część gotówki na Zachodzie zamieniano na deficytowe w PRL towary konsumpcyjne, które można było w łatwy sposób wymienić lub nimi płacić. Kanały przerzutowe CIA bieły z terytoriów państw Europy zachodniej i północnej m.in. z Włoch, Francji, Belgii, RFN, Dani, Norwegii i Szwecji. Ważny szlak przerzutu przechodził przez Morze Bałtyckie. W kraju pieniądze i towary były przekazywane przez kurierów działaczom podziemia. Dla oficerów CIA problemem była łączność z konspiracją w kraju i zawiadomienie jej o czasie oraz miejscu przekazania nowych dostaw. Zadanie to realizowano poprzez przekazywanie wcześniej ustalonych znaków, np. wysłanie pocztówki z neutralnym tekstem. Służby specjalne państw zachodnich na terenie których CIA prowadziła tajną operację nie podjęły przeciwdziałań. Działania podjęte w ramach operacji „Qrhelfful” („QRHELPFUL”) zabezpieczono przed infiltracją kontrwywiadu PRL i służb specjalnych państw bloku wschodniego⁷⁶². W 1983 r. USA przekazały 500 tys. dolarów dla „Solidarności”. Z tego ok. 50 tys. dolarów trafiło do Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej⁷⁶³. W sumie w latach 1983-1989 CIA wyniku operacji „Qrhelfful” przekazała ok. 20 mln dolarów dla wsparcia „Solidarności”. Z kolei Narodowy Fundusz Wspierania Demokracji w latach 1984-1989 przekazał ok. 9 mln dolarów pomocy do krajów bloku wschodniego. Z tego większość pieniędzy przekazano dla „Solidarności”⁷⁶⁴. Należy domniemywać, że część środków wydatkowanych przez rząd USA trafiła do „Solidarności” w Przemyślu i na teren województwa. Jednak ze względu na specyfikę działań „zimnej wojny” szczegółów nie znamy. Elementem operacji „Qrhelfful” była również kampania medialna realizowana w kilku krajach Europy i Ameryki, która nagłaśniała sprawę uzależnienia Polski od ZSRR oraz działalność „Solidarności”⁷⁶⁵.

W drugiej połowie 1984 r. nastąpiła intensyfikacja działań przeciwko opozycji. 19 października funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa uprowadzili ks. Jerzego Popiełuszko, kapelana „Solidarności” z kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie. Kapłan wracał do

⁷⁶² *Ibidem*, s. 163-178.

⁷⁶³ *Ibidem*, s. 178.

⁷⁶⁴ *Ibidem*, s. 298.

⁷⁶⁵ *Ibidem*, s. 225-229.

stolicy po nabożeństwie w parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. Duchowny był znany w Polsce jako kapelan „Solidarności” i Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Jego odważne kazania podczas mszy św. za Ojczyznę gromadziły rzesze słuchaczy. Ks. Jerzy Popiełuszko głosił hasło: „Zło dobrem zwyciężaj”. Sprawa uprowadzenia, a następnie bestialskiego zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki, zbulwersowała polskie społeczeństwo, m.in. doszło do manifestacji ulicznych. Pogrzeb kapłana 3 listopada 1984 r. w Warszawie zgromadził setki tysięcy ludzi, stając się wielką manifestacją antykomunistyczną. W tych okolicznościach władze państwowe zostały zmuszone do ujawnienia bezpośrednich sprawców zbrodni. Jednak rzeczywisci mocodawcy tej zbrodni do dzisiaj pozostają nieustaleni. W „procesie toruńskim”, toczącym się od 27 grudnia 1984 r. do 7 lutego 1985 r., przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu, skazano czterech oficerów MSW. Kpt. Grzegorz Piotrowski – naczelnik wydziału Departamentu IV, por. Leszek Pękala i por. Waldemar Chmielewski zostali oskarżeni i skazani za uprowadzenie, torturowanie i zabójstwo kapłana. Ich przełożony płk Adam Pietruszka – zastępca dyrektora Departamentu IV MSW, został skazany za sprawstwo kierownicze zbrodni. Wyżej wymienionych ukarano długoletnim więzieniem. Jednak pomimo śledztwa i procesu nie udało się wyświecić wszystkich wątków sprawy bulwersującego mordu. Komunistyczne władze wykorzystały „proces toruński” do propagandowych ataków przeciwko Kościołowi katolickiemu⁷⁶⁶.

W dniach 26–27 października 1984 r. obradowało Plenum KC PZPR. Grupa skupiona wokół gen. Wojciecha Jaruzelskiego przystąpiła do umocnienia swojej pozycji. Rozpowszechniano pogłoskę, że porwanie ks. Jerzego Popiełuszki było prowokacją wymierzoną przeciwko gen. Jaruzelskiemu. Plenum podjęło uchwałę, że „Polska socjalistyczna może być tylko Polską praworządną”⁷⁶⁷. 6 listopada gen. Wojciech Jaruzelski z ramienia KC PZPR przejął kontrolę nad MSW. Początkowo nie przeprowadzono zmian personalnych. Jednak w 1985 r. gen. Mirosław Milewski, uważany za zwolennika twardej rozprawy z opozycją, został usunięty ze wszystkich stanowisk w partii i państwie⁷⁶⁸.

⁷⁶⁶ *Błogosławiony Jerzy Popiełuszko. Zapiski, listy i wywiady ks. Jerzego Popiełuszki*, red. o. G. Bartoszewski, Warszawa 2010, s. 215 i in.; P. Raina, *Ks. Jerzy Popiełuszko męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 2, *Proces toruński*, Olsztyn 1990, s. 65 i in.; P. Milcarek, *Jerzy Popiełuszko kapłan miłości*, Warszawa 2014, s. 162 i in.

⁷⁶⁷ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 387.

⁷⁶⁸ *Ibidem*, s. 387–388.

Premier rządu gen. Wojciech Jaruzelski na arenie międzynarodowej zabiegał o korzystniejszy wizerunek. Temu celowi m.in. służyła wizyta w USA. 25 września 1985 r. przybył on do Nowego Jorku. Oficjalnym celem wizyty było wygłoszenie przemówienia przez premiera rządu PRL na XL sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Przeciw wizycie gen. Jaruzelskiego w USA demonstrowała polska emigracja, w tym działacze „Solidarności”, którym władze po internowaniu pozwoliły opuścić kraj. Jednym z organizatorów manifestacji w Nowym Jorku był Stanisław Kusiński, wspomniany wcześniej opozycjonista z Przemyśla. W poniedziałek 28 października 1985 r. Telewizja Polska wyemitowała reportaż przedstawiający manifestację w Nowym Jorku w niekorzystnym kontekście działania na szkodę polskiego interesu. W Przemyśle rozpoznano Kusińskiego jako współorganizatora. Jego osobę SB starała się przedstawić w niekorzystnym świetle⁷⁶⁹.

W 1983 r. władze przystąpiły do łączenia organizacji zakładowych, tzw. nowych związków w centrale branżowe. W listopadzie 1984 r. na zjeździe w Bytomiu utworzono Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ). Liderem centrali związkowej został Alfred Miodowicz. W 1985 r. do OPZZ należało ok. 5 mln związkowców⁷⁷⁰. Według danych KW PZPR w Przemyśle na dzień 11 stycznia 1988 r. na terenie woj. przemyskiego do nowych związków zawodowych należało 57 684 pracowników z tego 8894 osoby były również członkami PZPR. Organizacje działały w 333 zakładach pracy⁷⁷¹.

Wpływ na sytuację w Polsce miały zmiany sił w układzie międzynarodowym. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX w. „Zimna wojna” weszła w nową fazę. USA w 1983 r. rozmieściły na terenie państw NATO Europy Zachodniej rakiety średniego zasięgu Pershing II i pociski manewrujące Cruise. W odpowiedzi ZSRR wycofał się z genewskich rozmów rozbrojeniowych. Nastąpiła intensyfikacja wyścigu zbrojeń. Ronald Reagan ogłosił program kosmicznych rakiet, które miały zestrzeliwać radzieckie międzykontynentalne pociski balistyczne z głowicami jądrowymi. USA wyraźnie wysunęły się przed ZSRR w dziedzinie technologii komputerowej. Amerykanie finansowali oddziały partyzantki antykomunistycznej w Afganistanie, Nikaragui i Angoli. Komunistyczne Chiny, rywal Związku Radzieckiego, otworzyły się na współpracę gospodarczą z USA. W ZSRR narastał

⁷⁶⁹ AIPN Rz, 010/207, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 X 1985 r. do 31 XII 1985 r., Informacja, 30 X 1985 r., k. 69-70; A. Brożyniak, *Kusiński Stanisław Karol* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 241.

⁷⁷⁰ A. Friszke, *Polska...*, s. 433.

⁷⁷¹ APP, 56/1194/1262, Teleksy do KC PZPR (nr 1–16) 1988 r., Teleks nr 5, 11 I 1988 r., k. 10.

kryzys przywództwa. 9 lutego 1984 r. zmarł Jurij Andropow, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W jego miejsce wybrano Konstantyna Czernienkę, sędziwego dogmatyka partyjnego, który z wielką niechęcią odnosił się do wszelkich prób zreformowania Związku Radzieckiego. Jednak jego rządy były krótkie, zmarł 10 marca 1985 r. W obozie władzy ZSRR nastąpiła zmiana pokoleniowa. Nowym Sekretarzem Generalnym Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wybrano Michaiła Gorbaczowa, który był postrzegany jako kandydat na reformatora słabnącego imperium⁷⁷².

W połowie lat osiemdziesiątych XX w. ZSRR został dotknięty kryzysem gospodarczym i społecznym. To spowodowało zmiany. W kwietniu 1985 r. Michaił Gorbaczow, Sekretarz Generalny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej, zapoczątkował politykę „pieriestrojki”. Była ona próbą przekształcenia systemu komunistycznego w ZSRR, bez ingerencji w jego podstawy ideologiczne tzw. leninizm. Reformy dotyczyły głównie niewydolnego systemu gospodarczego ZSRR. Władze wprowadziły również hasło „głasności”, to jest z języka rosyjskiego „jawności”, rozumianej jako reglamentowana otwartość i demokratyzacja życia politycznego. Zmniejszono oddziaływanie cenzury. Zaprzestano prześladowania Cerkwi prawosławnej. Rozpoczęto proces pełnej rehabilitacji ofiar stalinizmu. W republikach związkowych nasiliły się tendencje separatystyczne. Wiosną 1986 r. nastąpiła awaria w elektrowni atomowej w Czarnobyliu na Ukrainie. Skażenie promieniotwórcze dotknęło znacznych połaci kontynentu europejskiego, co podkopało wizerunek Związku Radzieckiego. W polityce zagranicznej ZSRR odszedł od konfrontacji z USA i państwami Europy Zachodniej. Rozpoczął się okres zmniejszania potencjału atomowego obydwu bloków i wielkości konwencjonalnych armii. Przywrócono poprawne stosunki z komunistycznymi Chinami. Zaprzestano wspierania reżimów w krajach Trzeciego Świata i wspomaganie lokalnych wojen. Od końca 1986 r. rozpoczęło się wycofywanie armii radzieckiej z Afganistanu. Zmiany w Związku Radzieckim oddziaływały na sytuację w krajach satelickich w Europie, w tym w Polsce, której reżim nie mógł już otrzymywać dalszej pomocy od ZSRR. Michaił Gorbaczow miał otwarte przesłanie dla przywódców tzw. krajów demokracji ludowej, aby sami radzili sobie z własnymi problemami. Działania

⁷⁷² W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 386 i 390.

Sekretarza Generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zostały dobrze przyjęte w USA i państwach Europy Zachodniej⁷⁷³.

W Polsce w połowie lat osiemdziesiątych XX w. ekipa komunistyczna znalazła się w impasie. Nie zdołano pokonać opozycji oraz powrócić do stanu sprzed 1980 r. W maju 1985 r. w Gdańsku zakończył się proces Władysława Frasyniuka, Bogdana Lisa i Adama Michnika, którzy wzywali do protestów przeciwko planom wprowadzenia podwyżek cen i wydłużenia czasu pracy. Władysław Frasyniuk był członkiem TKK, a pozostali z nią współpracowali. Zapadły wysokie wyroki. Jednak surowość kar nie odstraszała od udziału w działalności opozycyjnej. Pojawiły się nowe młodzieżowe ruchy, m.in. Wolność i Pokój. Organizacja nawiązywała do pacyfizmu i żądała zniesienia powszechnego dla mężczyzn obowiązku odbywania służby wojskowej⁷⁷⁴.

W 1985 r. władze musiały się zdecydować na wybory do sejmu PRL, gdyż kadencji gremium wybranego w 1980 r. nie można było przedłużać w nieskończoność. Strona opozycyjna zastanawiała się nad reakcją. Po ustaleniu przez PRON jednej listy rządowej, TKK podziemnej „Solidarności” ogłosiła bojkot wyborów. Kampania wyborcza stała się areną nowego starcia władzy z opozycją. Komuniści zabiegali o jak największą frekwencję, którą przedstawiali jako legitymizację dla swojej władzy. Przed wyborami nastąpiła kolejna fala aresztowań, zatrzymano m.in. Józefa Teligę – działacza chłopskiego i Seweryna Jaworskiego – z Regionu Mazowsze⁷⁷⁵.

Według oficjalnych danych frekwencja wyborów do sejmu PRL z 13 października 1985 r. wyniosła 79 proc. Szacunki dokonane przez podziemie oceniały ją na ok. 66 proc. Po wyborach nastąpiły zmiany na najwyższych stanowiskach we władzach państwowych. Gen. Wojciech Jaruzelski został przewodniczącym Rady Państwa, co wiązało się z wykonywaniem funkcji reprezentacyjnych przynależnych głowie państwa. Przy tym zachował on funkcję I sekretarza KC PZPR, co dawało faktyczną władzę w Partii i kraju. Marszałkiem sejmu PRL został Roman Malinowski z ZSL. Funkcję premiera rządu PRL powierzono Zbigniewowi Messnerowi. Pod koniec 1985 r. nastąpiło kolejne złagodzenie

⁷⁷³ E. Acton, *op. cit.*, s. 336–339; S. G. Jones, *Tajna operacja...*, s. 246–248; J. Zieliński, *Jak upadał Związek Radziecki*, „konflikty.pl”, 26 XII 2011 r., <https://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/jak-upadal-zwiazek-radziecki>, dostęp 20 IV 2020 r.

⁷⁷⁴ A. Friszke, *Polska...*, s. 431.

⁷⁷⁵ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 391–392.

kursu wobec opozycji, zwolniono 363 więźniów. Abolicja dotyczyła głównie osób, które po raz pierwszy weszły w konflikt z ówczesnie obowiązującym prawem⁷⁷⁶.

Pomimo umocnienia w Moskwie pozycji Michaiła Gorbaczowa, jeszcze na początku 1986 r. władze PRL kontynuowały wcześniejszą linię polityczną. Po awarii w elektrowni atomowej w Czarnobylu na Ukrainie, kiedy skażenie promieniotwórcze dotknęło terytorium Polski, władze przez trzy dni zwlekały z oficjalnym komunikatem i wydaniem dla ludności zaleceń minimalizujących skutki napromieniowania. W tym czasie narastała panika wśród ludności, powszechnie obawiano się skokowego wzrostu chorób nowotworowych z powodu napromieniowania. Bagatelizowanie awarii miało niekorzystny wpływ na nastroje społeczne i zupełnie podkopało zaufanie do władz. Jednak manifestacje organizowane przez podziemie na początku maja 1986 r., również z powodu awarii w elektrowni, zgromadziły bardzo mało uczestników. W tym czasie uważano, że spacerowanie na zewnątrz budynków powodują dodatkowe napromieniowanie. 31 maja 1986 r. SB odniosła spory sukces w zwalczaniu opozycji. Tego dnia aresztowano ukrywającego się od 1981 r. Zbigniewa Bujaka, członka TKK. W jego sprawie były publikowane oświadczenia w podziemnej prasie. Znaczna część z nich była podpisana imieniem i nazwiskiem osób działających lub współpracujących z podziemiem. Nastąpiło poważne przesunięcie granicy bariery strachu⁷⁷⁷.

W połowie lat osiemdziesiątych XX w. w szeregi PZPR wkraśl się marazm i frustracja. Masa członków Partii nie otrzymywała żadnej formy rekompensaty za swoją lojalność. W tych okolicznościach w jej szeregach pozostało ok. 2,2 mln członków, którzy zachowywali się biernie. W dniach od 29 czerwca do 3 lipca 1986 r. odbył się X Zjazd PZPR. W czasie jego obrad wybrano władze i przyjęto program. Gen. Wojciech Jaruzelski pozostał I sekretarzem KC PZPR. Do składu Biura Politycznego KC PZPR wszedł przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz. Poza władzami Partii pozostali Hieronim Kubiak i Stefan Olszowski, który odszedł od działalności politycznej. Zjazd wzmocnił pozycję ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego⁷⁷⁸. Po przetasowaniach w PZPR ze stanowiska szefa Służby Bezpieczeństwa odszedł gen. Władysław Ciastoń. Nastąpiło dalsze osłabienie przeciwników gen. Wojciecha Jaruzelskiego w MSW. Pod koniec 1986 r. gen. Henryk

⁷⁷⁶ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 391- 392.

⁷⁷⁷ *Ibidem*, s. 392-393.

⁷⁷⁸ *Ibidem*, s. 393; A. Friszke, *Polska...*, s. 428.

Dankowski został wiceministrem spraw wewnętrznych i szefem SB. Wspominany oficer wcześniej służył w wojskowym kontrwywiadzie PRL⁷⁷⁹.

Już w połowie 1986 r. nastąpiła zmiana postawy obozu władzy w PRL w stosunku do opozycji. 17 lipca przyjęto nową ustawę o amnestii, która rozwiązała problem więźniów politycznych. Reżim na jej podstawie zwolnił z zakładów karnych ponad 200 osób. Odpowiedzią opozycji było powołanie z inicjatywy Lecha Wałęsy, 29 września 1986 r., jawnej Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”. Ujawniły się również niektóre terenowe struktury koordynacyjne. Niekiedy do władz wysyłano petycje z żądaniami zwrotu mienia „Solidarności” przejętego po 13 grudnia 1981 r. Jednak początkowo znaczna część działaczy pozostała nadal w konspiracji. Do października 1987 r. w konspiracji działała Tymczasowa Krajowa Komisja. Jednoczesna działalność dwóch struktur koordynacyjnych mogła doprowadzić do rozłamu. Władze nie podjęły działań represyjnych w stosunku do działaczy ujawniających się struktur. Kolejnym propagandowym krokiem sfer rządowych było powołanie Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa Wojciechu Jaruzelskim. Do tego ciała wszedł m.in. mecenas Władysław Siła-Nowicki – związany z opozycją i Jan Kułaj, który w 1981 r. był przywódcą NSZZ RI „Solidarność”. Wielokrotnie przywoływany przywódca chłopski skompromitował się w 1982 r. udzielając wywiadu, w którym poparł wprowadzenie stanu wojennego⁷⁸⁰.

Władze PRL już 1986 r. odczuwały gwałtowne pogorszenie się sytuacji gospodarczej. Potrzebna była współpraca gospodarcza z USA i Europą Zachodnią, aby przeciwdziałać kolejnej fali kryzysu. Jednym z warunków udzielenia potencjalnej pomocy było odstąpienie przez Warszawę od represji z przyczyn politycznych. W październiku 1986 r. część czołowych działaczy opozycji, m.in. Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki i Bronisław Geremek zaapelowali o zniesienie sankcji gospodarczych. W lutym 1987 r. sankcje zostały zniesione. USA i ich sojusznicy pragnęli zachęcić władze PRL do dalszej liberalizacji politycznej⁷⁸¹. Jednak sytuacja gospodarcza bardzo szybko się pogarszała. Rząd musiał podjąć pewne działania, które zasadniczo ograniczały się do zmniejszania wydatków państwa. Politykę tzw. zaciskania pasa określono jako II etap reformy gospodarczej PRL. Władze potrzebowały propagandowej osłony dla swoich działań. W związku z powyższym

⁷⁷⁹ *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, *SB 1975–1990*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 61-62; S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 238.

⁷⁸⁰ A. Friszke, *Polska...*, s. 439; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 367–368; T. Kozłowski, J. Olszsek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 108.

⁷⁸¹ A. Friszke, *Polska...*, s. 439.

wiosną 1987 r. podjęto decyzję o przeprowadzeniu referendum. Ostatecznie termin wyznaczono na 29 listopada 1987 r. Zaplanowano dwa pytania: „1. Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnego poprawienia warunków życia, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny dwu-trzyletni okres szybkich zmian? 2. Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?” Pierwsze pytanie miało wyrazić społeczne poparcie dla programu zaciskania pasa przez komunistyczne władze państwowe. Pytanie drugie dotyczyło kwestii częściowego rozszerzenia swobód politycznych⁷⁸².

Ważnym wydarzeniem dla Polski była trzecia pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski, która odbyła się w dniach 8–14 czerwca 1987 r. Podobnie jak we wcześniejszych podróżach apostolskich w nabożeństwach uczestniczyły tłumy wiernych. Papież odwiedził kilka głównych miast Polski, w tym Gdańsk, Gdynię i Szczecin. W czasie uroczystości eksponowano transparenty i flagi „Solidarności”. Milicja starała się je zabierać. Na gdańskiej Zaspie i krakowskich Błoniach doszło do utarczek oraz prób rozpraszania tłumu. Jan Paweł II w homiliach podnosił głównie kwestie pogłębienia wiary i odnowy moralnej. Kościół unikał upolityczniania nabożeństw, to wywołało niezadowolenie u radykalnych działaczy ruchu solidarnościowego⁷⁸³.

Tymczasem kryzys narastał, sytuacja gospodarcza w Polsce w 1987 r. znacznie się pogorszyła. Jesienią zaczęło brakować wielu produktów. Na terenie woj. przemyskiego wystąpiły braki m.in. w zaopatrzeniu aptek w leki wszystkich grup, w tym antybiotyki. W niektórych grupach medykamentów brakowało nawet do 70 proc. asortymentu. Jeszcze gorzej było z materiałami sanitarnymi, których zapotrzebowanie pokrywano tylko od 10 do 15 proc.⁷⁸⁴ Bardziej niepokojący dla władz był brak oleju napędowego, który mógł spowodować paraliż wielu sektorów gospodarki, w tym transportu i rolnictwa oraz przerwanie dostaw części produktów żywnościowych do miast. Przykładem może być teleks KW PZPR w Przemysłu do KC w Warszawie z listopada 1987 r., który przedstawiał

⁷⁸² Obwieszczenie Centralnej Komisji do Spraw Referendum z dnia 30 listopada 1987 r. o wyniku referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego dnia 29 listopada 1987 r., „Monitor Polski”, R. 1987, nr 34, poz. 294, s. 449; M. Siedziako, *Kulisy referendum z 29 listopada 1987 r.*, „Polityka”, 28 XI 2017 r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1728812,1,kulisy-referendum-z-29-listopada-1987-r.read>, dostęp 20 IV 2020 r.

⁷⁸³ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 395–396.

⁷⁸⁴ APP, 56/1194/1260, Teleksy do KC PZPR (nr 179–197) 1987 r., Teleks nr 183, 4 XI 1987 r., k. 11.

dramatyzm sytuacji: „Dyrektor Z[akładów] R[olno]-P[rzemysłowych] <<Igloopol>> w Horyńcu, informuje nas, że z dniem 5 bm. był zmuszony przerwać prace polowe oraz transport płodów rolnych do zakładów przetwórczych, z uwagi na brak oleju napędowego. Starania o wypożyczenie paliwa w innych jednostkach nie dały rezultatów. Przedsiębiorstwu pozostało do wykonania 500 ha orki zimowej, wywóz obornika na powierzchnię 200 ha oraz transport znacznych ilości zboża i ziemniaków. Dyrekcja ZRP w Horyńcu oczekuje na informacje od CPN o terminie dostaw oleju napędowego. Również trudną sytuację w zakresie zaopatrzenia w olej napędowy notuje Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Przemyślu. Z uzyskanej informacji wynika, że jeśli do końca tygodnia nie nastąpi poprawa w tym zakresie, to miasto [Przemyśl] może być pozbawione dostaw mleka i jego przetworów. Braki oleju napędowego odczuwają również wozacy dostarczający mleko od producenta do punktu skupu.”⁷⁸⁵

W warunkach pogłębiającego się kryzysu w niedzielę 29 listopada 1987 r. odbyło się referendum. Według oficjalnych danych w referendum wzięło udział 67 proc. uprawnionych do głosowania. Podziemna „Solidarność” szacowała frekwencję na poziomie 35–55 proc. Na pierwsze pytanie pozytywnie odpowiedziało 66 proc., a na drugie 69 proc. Ustawa przewidywała jednak konieczność udzielenia odpowiedzi pozytywnej na dane pytanie przez ponad połowę uprawnionych do głosowania, aby wyniki dla władz były wiążące. Zatem na pierwsze pytanie pozytywnie odpowiedziało 44 proc. licząc do ogółu uprawnionych do głosowania, a na drugie odpowiednio 46 proc. Według kryteriów przyjętych wcześniej większość społeczeństwa wypowiedziała się negatywnie na obydwa pytania. Jednak władze uznały referendum za nierozstrzygnięte⁷⁸⁶.

Z powodu narastania kryzysu rząd Zbigniewa Messnera musiał podjąć radykalne działania. 1 lutego 1988 r. wicepremier Zdzisław Sadowski wprowadził podwyżkę cen, w tym żywności, alkoholu, paliw, węgla opałowego, czynszów, biletów komunikacji zbiorowej i środków produkcji rolnej. Była ona największą od 1982 r. Podwyżki na niektóre dobra konsumpcyjne doszły nawet do 50 proc. Pomimo podjętych działań osłonowych dla znacznej części społeczeństwa, poziom życia spadł i narastało niezadowolenie. Nowe podwyżki wzbudziły sporą krytykę, do której włączyła się opozycja i duchowieństwo. Dezaprobatę wyraziła nawet centrala koncesjonowanego związku zawodowego OPZZ. W

⁷⁸⁵ *Ibidem*, Teleks nr 185, 6 XI 1987 r., k. 15.

⁷⁸⁶ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 397; A. Friszke, *Polska...*, s. 443.

efekcie podwyżka cen nie poprawiła stanu gospodarki, za to przyczyniła się do kolejnej fali protestów w całym kraju⁷⁸⁷.

Pod koniec 1987 r. władze ponownie zaostrzyły kurs wobec opozycji. W tym okresie obie strony przeżywały marazm w szeregach swoich zwolenników. W marcu 1988 r. w rocznicę wydarzeń z 1968 r. NZS zorganizował demonstracje studenckie w Warszawie, Krakowie i Lublinie. Domagano się rejestracji Zrzeszenia. 25 kwietnia 1988 r. rozpoczął się strajk załogi MPK w Bydgoszczy. Następnego dnia zastrajkowała Huta im. Lenina w Krakowie–Nowej Hucie. 29 kwietnia zaczął się protest w Hucie Stalowa Wola. 1 maja 1988 r. miały miejsce pokojowe demonstracje uliczne w wielu miastach Polski, na skalę niespotykaną od czasu zniesienia stanu wojennego. Od 2 maja strajkowała Stocznia Gdańska. Utworzono Komitet Strajkowy z Alojzym Szablewskim. Władze przeprowadziły siłową pacyfikację ognisk protestu. W nocy z 4 na 5 maja brygada antyterrorystyczna zajęła Hutę im. Lenina. MO używając siły wyprowadziła z zakładu protestujących. Realna groźba użycia oddziałów ZOMO, zakończyła strajk w Stoczni Gdańskiej. W połowie maja 1988 r. władzom udało się opanować sytuację i wygasić protesty. Przywódcy strajków zostali aresztowani lub ukarani grzywnami. Jednak pod koniec miesiąca władze uwolniły aresztowanych⁷⁸⁸.

Wiosną 1988 r. w Polsce odbywała się kampania wyborcza do rad narodowych. Podobnie jak we wcześniejszych latach, opozycja wezwała do bojkotu głosowania. Wybory do rad narodowych przeprowadzono 19 czerwca 1988 r. Według oficjalnych danych frekwencja wyniosła ok. 55,5 proc. Jednak opozycja zarzucała władzom oszustwo i zawyżanie danych o frekwencji⁷⁸⁹. W lipcu 1988 r. z wizytą do Polski przybył Michaił Gorbaczow. Wywołało to nadzieje na rozluźnienie więzów zależności od ZSRR. Gorbaczowowi wprost zadano pytanie czy doktryna Breżniewa obowiązuje. Sekretarz Generalny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego uchylił się od odpowiedzi⁷⁹⁰.

⁷⁸⁷ APP, 56/1194/1263, Teleksy do KC PZPR (nr 17–39) 1988 r., Teleks nr 5, 1 II 1988 r., k. 10; APP, 56/1194/1264, Teleksy do KC PZPR (nr 40–68) 1988 r., Teleks nr 55, 16 III 1988 r., k. 33; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 397.

⁷⁸⁸ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 398; A. Friszke, *Polska...*, s. 444–445.

⁷⁸⁹ *Ibidem*, *op. cit.*, s. 398–399.

⁷⁹⁰ *Ibidem*, s. 399.

5.2 Podziemna „Solidarność” w Przemysłu

5.2.1 Podziemne struktury w Przemysłu i ich władze

Na terenie woj. przemyskiego zawieszenie stanu wojennego przyjęto z nadzieją na odprężenie w stosunkach władzy z obywatelami. Na początku członkowie Tymczasowej Komisji Regionalnej dyskutowali o formach dalszej działalności w nowych warunkach. Ryszard Bukowski i Jan Mieczysław Zrajko uznali, że w tych okolicznościach należy zakończyć działalność w konspiracji. Stanisław Żółkiewicz, Marek Kamiński, Stanisław Trybalski i Zygmunt Majgier postanowili nadal trwać w podziemiu. Od początku 1983 r. konspiracyjny ZR Południowo-Wschodniego posługiwał się nazwą Regionalna Komisja Wykonawcza. RKW kontynuowała model działania wypracowany przez TKR. Funkcje członków komisji dostosowano do nowych warunków. Stanisław Żółkiewicz był odpowiedzialny za opracowywanie strategii działań podziemnych struktur „Solidarności” i kontakty ze środowiskiem przemyskiego rzemiosła, które nadal wspierało działalność ruchu związkowego. Marek Kamiński organizował propagandę i podziemną poligrafię. Zygmunt Majgier odpowiadał za kontakty z tajnymi komisjami zakładowymi i kolportaż wydawnictw. Kontynuowano współpracę z tajnymi komisjami zakładowymi⁷⁹¹.

Z RKW Przemysłu po zakończeniu stanu wojennego współpracowali: Ryszard Buksa – działacz „Solidarności” Oświaty i Wychowania, Jan Musiał – niezależny dziennikarz, Henryk Cząstka – współzałożyciel Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników, Jan Ekiert – dysydent przed 1980 r. i członek KPN oraz Marek Kuchciński – członek OKOR, animator niezależnej kultury w Przemysłu. W części działań opozycyjnych uczestniczyła również Katarzyna Majgier, żona Zygmunta Majgiera⁷⁹².

Po intensyfikacji działań władz przeciwko podziemiu w drugiej połowie 1985 r., na początku następnego roku nastąpił okres pewnego odprężenia i złagodzenia kursu w stosunku do opozycji. Zmianę w postawie komunistów odnotowała podziemna prasa. W 37. numerze „Busoli” z października 1986 r. ukazał się artykuł, w którym tajna RKW Przemysłu, powitała z zadowoleniem złagodzenie kursu przez władze w stosunku do opozycji. RKW podporządkowała się Tymczasowej Radzie NSZZ „Solidarność”, postanowiono nadal trwać

⁷⁹¹ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r. s. 22; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 38–39.

⁷⁹²T. Sopol, *op. cit.*, s. 173–174; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 11–17; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., k. 36–49; ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. s. 6–7; J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 28.

w podziemiu⁷⁹³. Ukształtowany jeszcze w stanie wojennym model pracy struktur konspiracyjnej „Solidarności” zasadniczo nie uległ przeobrażeniom. Jednak działalność od 1986 r. należy określić jako półjawną. W następnych latach z inicjatywy Stanisława Żółkiewicza do RKW dokooptowano przedstawicieli kolejnictwa, oświaty i służby zdrowia. Chciano w ten sposób poszerzyć społeczną bazę podziemnej, przemyskiej „Solidarności”. Stanisław Baran reprezentował pracowników PKP. Ryszard Buksa reprezentował osoby zatrudnione w oświacie. Problemem było znalezienie przedstawiciela służby zdrowia. Początkowo funkcję tę Stanisław Żółkiewicz zaproponował Wiesławowi Gąsce, znanemu i szanowanemu lekarzowi laryngologowi. Wspomniany był znanym działaczem „Solidarności”, w okresie stanu wojennego przebywał w obozie internowania. Gąska nie zgodził się na przyjęcie tej funkcji, jednak wskazał godną osobę, lekarza Edwarda Opalińskiego, który nie był bezpośrednio znany Stanisławowi Żółkiewiczowi. W trakcie konspiracyjnego spotkania z kandydatem, Edward Opaliński zgodził się reprezentować służbę zdrowia w RKW Przemysł. Wymieniony skład pracował do 1989 r. Spotkania odbywały się cyklicznie w różnych miejscach, m.in. w domu Stanisława Żółkiewicza⁷⁹⁴.

Do 1986 r. przemyska RKW zdołała odtworzyć osiem struktur zakładowych „Solidarności”. W zakładach wyznaczono przedstawicieli, którzy kontaktowali się z TKR. Byli to: Jan Szot i Kazimierz Lech – Zakłady Automatyki „Mera-Polna”, Danuta Thier – Zakłady Płyt Pilśniowych, Andrzej Czaplinski – Zakłady Włókien Powlekanych „Sanwil”, Maria Domka – Fabryka Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” (Zakład nr 6 „Fanina”), Edward Zajac – Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Start”, Teresa Kroczykowska – Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena-Astra”, Stanisław Baran – PKP, lekarze Edward Opaliński i Joanna Raczyńska-Opalińska – służba zdrowia. Łącznicy kolportowali prasę, przekazywali informacje i dyspozycje wydawane przez RKW. Najbardziej prężną działalność prowadziła Tajna Komisja Zakładowa Zakładów Płyt Pilśniowych. Równie pozytywnie wyróżniali się związkowcy kolejarze⁷⁹⁵.

W 1987 r. RKW Przemysł skierowała do Komisji Interwencji i Praworządności (KliP) NSZZ „Solidarność” swojego przedstawiciela Adama Piecucha. Celem działalności Komisji była pomoc osobom represjonowanym poprzez udzielanie opieki

⁷⁹³ Oświadczenie RKW Przemysł, 4 X 1986 r., „Busola”, nr 37, październik 1986, s. 1.

⁷⁹⁴ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 39; ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 4.

⁷⁹⁵ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 10; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 27 V 2010 r., s. 1.

adwokackiej, wsparcia materialnego, zbieranie i rozpowszechnianie informacji o łamaniu prawa w Polsce. KLiP posiadała fundusz na prowadzenie działalności. Założycielami tej inicjatywy była Zofia Romaszewska i Zbigniew Romaszewski. Adam Piecuch uczestniczył w posiedzeniach KLiP. Przekazywał on też informacje na temat przypadków łamania prawa na terenie województwa. Środki na wypłaty zapomóg dla osób represjonowanych nie trafiły jednak na teren woj. przemyskiego⁷⁹⁶.

Nowością działań podziemia było mianowanie w 1987 r. jawnego przedstawiciela RKW Przemyśl na Kanadę, Wita Siwca – opozycjonistę, który po zakończeniu stanu wojennego wyjechał właśnie do Kanady. Dokument, podpisany przez tajną RKW, uwiarygodnił własnym podpisem i pieczęcią przemyskiej kurii ks. prałat Stanisław Krzywiński. Wit Siwec w lecie 1987 r. przyjechał na urlop do Polski⁷⁹⁷. Nie udało się ustalić, czy RKW miała ewentualnych swoich reprezentantów w innych krajach.

Istotną kwestią w działalności konspiracyjnej stanowiły źródła jej finansowania. Marek Kamiński podał, że środki na działalność konspiracyjnego ZR w latach 1982–1988 pochodziły: z pomocy kościelnej (71 proc.), ze wsparcia zagranicy (20 proc.), z darowizn z kraju (7 proc.), ze składek tajnych komisji zakładowych (2 proc.). Ponadto Kościół przekazywał część darów charytatywnych konspiracji, która z kolei wymieniała trudnodostępne dobra konsumpcyjne na materiały poligraficzne lub finansowała nimi bieżącą działalność np. za kawę nabywano papier lub farby drukarskie. Według ustaleń Kamińskiego, podanych w sprawozdaniu podczas II Walnego Zebrania Delegatów Regionu Południowo-Wschodniego w styczniu 1990 r., podziemne kierownictwo wydało w latach 1982–1988 ponad 2,5 mln zł. Środki przeznaczano głównie na płacenie grzywien, na utrzymanie mieszkań, w których ukrywali się działacze związkowi lub trzymano sprzęt drukarski, na zapomogi dla osób zwalnianych z pracy, na zakup sprzętu, druk i kolportaż wydawnictw. Należy dodać, iż konspiracyjnym władzom przemyskiej „Solidarności” nie zabrakło środków finansowych na bieżącą działalność. W początkowym okresie działalności RKW Przemyśl, przechowywaniem pieniędzy zajmował się ks. Stanisław Czenczek. Kapłana, na prośbę konspiracji, do tego zadania wyznaczył ks. bp Ignacy Tokarczuk. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. istniał fundusz na specjalne

⁷⁹⁶ ZAB, Notatka z rozmowy z Markiem Kamińskim, 5 IX 2023 r., s. 1; Wywiad z Wiesławem Tomasikiem, 24 VII 2019 r., *Po stronie dobra. Księga dedykowana Zofii i Zbigniewowi Romaszewskim*, red. C. Kuta, M. Krzysztofiński, Warszawa–Kraków–Rzeszów 2020, s. 641; J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 29.

⁷⁹⁷ Zbiory Wita Siwca, Upoważnienie RKW NSZZ „Solidarność” Przemyśl, 26 VII 1987 r.

wydatki, tzw. Żelazna Kasa, w wysokości 1200 dolarów. Funduszem dysponował Stanisław Żółkiewicz⁷⁹⁸. Należy domniemywać, że znaczna część pomocy z zagranicy pochodziła ze środków finansowych wydanych przez rząd USA na powstrzymywanie komunizmu w Europie. W tym wspomnianej wcześniej operacji CIA „Qrhelful” („QRHELPFUL”)⁷⁹⁹.

5.2.2 Podziemna prasa i rynek wydawniczy

RKW zmieniła nazwę pisma „Nie” na „Busola”. Tytuł nawiązywał do poszukiwania przez podziemie nowych kierunków działań, jego pomysłodawcą był Stanisław Żółkiewicz. „Busola” w podtytule miała nazwę „Niezależne Pismo Społeczne”. „Busola” wychodziła nieregularnie. Od marca 1983 do lipca 1988, ukazały się 52 numery, w nakładzie 800–1200 egzemplarzy. Pismo było drukowane w formacie A-4, na powielaczu lub metodą offsetową. W zależności od możliwości finansowo-technicznych, objętość wahała się od 8 do 22 stron. Redaktorem gazety był Jan Musiał. W „Busoli”, pod pseudonimami, zamieszczali artykuły m.in.: wspomniany Jan Musiał, Stanisław Żółkiewicz, Marek Kamiński, Janusz Czarski i Marek Kuchciński. W piśmie podawano przypadki łamania prawa przez funkcjonariuszy partyjno-państwowych z podaniem ich nazwisk, żądano uwolnienia uwięzionych i odzyskania pełnej suwerenności przez państwo polskie. RKW skrupulatnie odnotowywała przypadki nadużywania władzy i nazwiska osób za nie odpowiedzialnych. Rejestracji podlegał również adres zamieszkania sprawcy. W „Busoli” zamieszczano apele o przekazywanie takich danych do komitetów ochrony praworządności. Powyższe działania przypominają karę infamii, z powodzeniem stosowaną na szeroką skalę przez sądy Polskiego Państwa Podziemnego w okresie II wojny światowej⁸⁰⁰.

Początkowo „Busola” była drukowana w Przemysłu, następnie przez działacza OKOR Jerzego Trojnara w gospodarstwie w Orłach. W latach 1984–1988 „Busolę” drukował Edward Szczurko w swoim domu w Bolestraszcach⁸⁰¹. W 1984 r. do Szczurki zgłosił się Zygmund Majgier, członek RKW i poprosił go o drukowanie dla podziemia pisma

⁷⁹⁸ APP, 56/2264/44, Pismo do Komisji Rewizyjnej, 5 III 1990 r. r., k. 16-17; Protokół obrad II WZD NSSZ „Solidarność” Regionu Przemyskiego, 27 I 1990 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 259; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 24; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 19–20; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 211; A. Brożniak, *Czenczek Stanisław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 67-68.

⁷⁹⁹ Szerzej zob., s. 257-258.

⁸⁰⁰ G. Wołk, „Busola” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 60–61; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 22–23.

⁸⁰¹ G. Wołk, „Busola” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 60–61.

„Busola”⁸⁰². Majgier przywiózł do jego gospodarstwa powielacz, a także dostarczał mu papier, farby i gotowe matryce. Szczurko przysyłał wydrukowane gazety przez kuriera Piotra Zacharkę. Farby dostarczał również Jan Ekiert, członek KPN współpracujący z Zygmuntem Majgierem. Druk gazety odbywał się zawsze nocą. Szczurko wyciągał w tym celu powielacz, który trzymał w pięciometrowym szybie w stodole. O drukowaniu przez niego gazety „Busola” nie wiedziała nawet mieszkająca z nim rodzina. Szczurko z kolei nie wiedział, gdzie gazeta jest przekazywana. Miejsca druku nie znali członkowie RKW z wyjątkiem Majgiera. Pismo było kolportowane głównie w regionie przemyskim, pojedyncze egzemplarze przekazywał do Warszawy i Gdańska Stanisław Żółkiewicz⁸⁰³.

Tak kolportaż został przedstawiony przez Stanisława Żółkiewicza: „Rozdawaliśmy [nakład] w zakładach pracy, a później szło w Polskę. Nie było to łatwe. Byłem rzemieślnikiem. Miałem swój zakład. Wozilem towar. Podrzucałem [gazetę] do Warszawy, przy okazji rozwożenia towaru, np. do Akademii Sztabu Generalnego. Miałem tam swojego krajana, który był wykładowcą, w stopniu pułkownika. Odbierał to ode mnie, aby następnie rozprowdzić w wojsku. Rozpowszechniał [pismo] wśród wysokich oficerów, m.in. w Akademii Sztabu. Przekazał [nawet] dwóm generałom nasze przemyskie wydawnictwa”⁸⁰⁴.

W 1983 r. ks. prałat Stanisław Krzywiński poprosił RKW Przemysł o zorganizowanie konspiracyjnego lokalu dla ukrywającego się Tadeusza Jedynaka – członka Krajowej Komisji Wykonawczej. Sympatycy podziemnej „Solidarności” na terenie miasta przygotowali mu mieszkanie, w którym przebywał około dwóch miesięcy. W czasie pobytu w Przemysłu odwiedziła go żona i córka. Konspiracyjny pobyt rodziny w tym mieście zorganizowała RKW. Marek Kamiński zaaranżował nawet spotkanie Tadeusza Jedynaka z bp. Ignacym Tokarczukiem. Wspomniany dysydent ukrywał się również w rejonie miejscowości Stara Bircza w gminie Bircza⁸⁰⁵. Po powrocie Jedynaka na Śląsk z jego inicjatywy trafiły do Przemysła nowoczesne urządzenia poligraficzne. W mieście utworzono filię Wydawnictwa CDN. Marek Kamiński jako zawodowy drukarz, współdziałając z konspiracyjną „Solidarnością” rolników indywidualnych, uruchomił drukarnię na terenie województwa. Należy podkreślić sprawność organizacji transportu RKW, która pozwoliła przewieźć dwutonową maszynę z Wrocławia do gospodarstwa w pobliżu Jarosławia. W

⁸⁰² ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 5.

⁸⁰³ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 12–13; ZAB, E. Szczurko, *Moje wspomnienia*, maszynopis, 4 III 2018 r., s. 16–18.

⁸⁰⁴ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 22.

⁸⁰⁵ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 5–6; A. Brożniak, *NSZZ „Solidarność”*..., s. 782.

ciągu nocy musiano wyburzyć ścianę stodoły, aby można było ustawić w środku maszynę. Do rana ściana została ponownie odbudowana. Przemyska drukarnia wykonała dla CDN trzy książki. Niestety, Kamińskiemu nie udało się uruchomić skanerów, które były urządzeniami skomplikowanymi pod względem technologicznym. Z tego typu urządzeniami nie zetknął się on bowiem w pracy zawodowej⁸⁰⁶.

W szczytowym okresie swojej działalności RKW w Przemysłu dysponowała czterema podziemnymi drukarniami. Oczywiście nie wszystkie pracowały jednocześnie. Część sprzętu ukryto i przeznaczono do użytku na wypadek utraty głównych urządzeń⁸⁰⁷.

5.2.3 Akcje ulotkowe i informacyjne

Na podstawie dokumentów wytworzonych przez SB, w tym raportów dziennych wysyłanych do centrali MSW, należy domniemywać, że liczba akcji ulotkowych na początku 1983 r. w Przemysłu zdecydowanie spadła. Powyższy fakt należy tłumaczyć znużeniem społeczeństwa bieżącą walką i wyczekiwaniem na liberalizację polityki władz. Jednak odnotowano 22 lutego 1983 r. dokonanie kolportażu na terenie Zakładu Płyt Pilśniowych. Z informacji wynika, że dwie ulotki naklejono na drzwiach wyjściowych do szatni i hali produkcyjnej. Jednak meldunek SB nie podaje bliższych szczegółów co do treści druków⁸⁰⁸.

Kolejna aktywizacja działań opozycyjnych w Przemysłu nastąpiła w drugiej połowie sierpnia 1983 r. Podziemna przemyska „Solidarność” przygotowywała się na trzecią rocznicę porozumień sierpniowych. 24 sierpnia 1983 r. na ul. Rogozińskiego w Przemysłu rozkolportowano ulotki nawołujące do obchodów rocznicy poprzez zwolnienie tempa pracy, bojkot komunikacji miejskiej, telewizji oraz zaprzestanie kupowania tego dnia prasy codziennej. Wezwanie było podpisane przez Tymczasową Komisję Krajową „Solidarności”. Podziemna przemyska „Solidarność” wydała własną ulotkę, w której nawoływano do wzięcia udziału we mszy św., 31 sierpnia 1983 r. o godzinie 18.00, w miejscowej katedrze. Proszono o zabranie na nabożeństwo kwiatów i symboli „Solidarności”. Szczegółów co do organizacji uroczystości celowo nie podano. Służba Bezpieczeństwa obawiała się

⁸⁰⁶ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 11.

⁸⁰⁷ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 6; Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 11.

⁸⁰⁸ AIPN Rz, 034/265, Meldunek operacyjny, 23 II 1983 r., k. 26.

manifestacji w mieście podobnej do tej sprzed roku. Rozpoczęto pracę operacyjną w celu ustalenia podejrzanych o kolportaż⁸⁰⁹.

Kolejne ulotki pojawiły się rano 6 września 1983 r. Kolportażu dokonano na przystankach MPK. Zawierały one napisy „Powstań Polsko”, „Sierpień 83” oraz wizerunki orła z koroną. Służbie Bezpieczeństwa udało się zebrać 6 sztuk ulotek. Sprawców kolportażu nie zdołano wykryć⁸¹⁰.

Z kolei 10 października 1983 r. związku z pierwszą rocznicą rozwiązania „Solidarności”, w Przemyślu pojawił się napis: „Solidarność żyje, walczy i zwycięży” oraz czarną farbą narysowana kotwica – symbol Polski Walczącej. Wspomniane symbole zostały sfotografowane przez funkcjonariuszy SB. Po zebraniu materiału dowodowego napis i symbol bardzo szybko zamalowano. Ponownie napis „Solidarność żyje, walczy i zwycięży” wykonano czerwoną farbą, 13 października na ścianie budynku w pobliżu kurii w Przemyślu. Rozmiar tekstu wynosił 100 x 70 cm. Po wcześniejszym udokumentowaniu fotograficznym napis został bardzo szybko zamalowany .

W nocy z 31 października na 1 listopada 1983 r. na cmentarzu głównym powieszono ulotkę o treści: „NSZZ <<Solidarność>> za pomordowanych w 1982”. Cześć ich pamięci. Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo – Józef Piłsudski”. Ponadto na terenie nekropoli umieszczono trzy krzyże wysokie na 70 cm z napisami na tabliczkach z płyty piłśniowej: „Katyń 1940”, „Poznań 1956”, „Gdańsk 1970”, „Radom 1976” i „Katowice 1981” . Z kolei 1 listopada 1983 r. w Przemyślu wykonano kilka napisów łączących wulgarnymi słowami ekipę gen. Wojciecha Jaruzelskiego i odnoszących się do złej sytuacji gospodarczej kraju, m.in.: „Jeszcze jedna podwyżka i Warszawa spłonie jak styszka”⁸¹¹.

Działania opozycji na terenie woj. przemyskiego pod koniec pierwszej połowy 1984 r. zdominowała sprawa wyborów do rad narodowych, które zaplanowano na 17 czerwca. Działacze podziemnej „Solidarności” toczyli dyskusję nad przyjęciem taktyki działań wobec tego zagadnienia. Początkowo w niektórych środowiskach wiejskich zdarzały się głosy za udziałem w wyborach. Funkcjonariusze SB odnotowali taką publiczną wypowiedź rolnika Henryka Cząstki, znanego działacza podziemia. Agitował on na rzecz kandydata Edwarda

⁸⁰⁹ AIPN Rz, 010/198, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 VII–30 IX 1983 r., Informacja, 25 VIII 1983 r., k. 135–136.

⁸¹⁰ *Ibidem*, Informacja, 6 IX 1983 r., k. 170.

⁸¹¹ AIPN Rz, 010/199, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 X–31 XII 1983 r., Informacja, 2 XI 1983 r., k. 76.

Dziada, którego określił jako „naszego człowieka”⁸¹². Jednak gremialnie podziemie działało zgodnie z zaleceniami Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej „Solidarności” o bojkocie wyborów do Rad Nordowych. Wydawano stosowne ulotki i prowadzono ich kolportaż. Akcja nasiliła się w okresie ostatnich dwóch miesięcy poprzedzających wybory.

W dniu 18 kwietnia 1984 r. po południu w kościele Św. Trójcy w Przemyślu pozostawiono ulotki o treści: „Głosując na <<Solidarności>> zniszczysz znieawidzoną w Polsce Politykę ZSRR”. Władze zebrały 17 egz. druku⁸¹³.

Kolejny kolportaż ulotek w Przemyślu nastąpił w nocy z 28 na 29 kwietnia w rejonie Zakładu Automatyki „Mera – Polna” i na ul. Grunwaldzkiej. Wzywano do bojkotu wyborów do rad narodowych. Informowano, że w przypadku frekwencji mniejszej niż 50 proc. władze będą zmuszone uznać ich wynik za nieważny co uświadomi im klęskę systemu komunistycznego. SB i MO zebrały 17 egz. dwóch rodzajów druku. Ulotki były podpisane „Przemyślanie”, z datą kwiecień 1984 r.⁸¹⁴

W dniu 3 maja 1984 r. SB przechwyliła ulotki rozesłane pocztą, nawołujące do bojkotu wyborów do rad narodowych. Ponadto w treści znajdowało się polecenie nakazujące przepisanie tekstu w 10 egz. i rozesłanie anonimowo do znajomych⁸¹⁵.

Kolejnego kolportażu ulotek nawołujących do bojkotu wyborów dokonano w Przemyślu w dniu 12 czerwca 1984 r. W rejonie przekaźnika telewizyjnego, od strony wioski Zielonka rozrzucono zdjęcia Lecha Wałęsy z rodziną oraz napisem: „Zostań w domu z rodziną 17.06.84 r.”. Tego dnia również w innych miejscowościach na obrzeżach miasta, pojawiło się siedem napisów nawołujących do bojkotu wyborów. Były one umieszczone na jezdni i budynkach⁸¹⁶. Z kolei następnego dnia ujawniono siedem ulotek włożonych pomiędzy kartki „Biuletynu Stronnictwa Demokratycznego” w holu budynku Komitetu Wojewódzkiego tej partii⁸¹⁷.

Nasilenie akcji ulotkowej podziemia na terenie województwa nastąpiło na dzień przed planowanymi wyborami do rad narodowych. W nocy z 15 na 16 czerwca 1984 r. miał miejsce kolejny kolportaż w centrum Przemyśla w rejonie ul. Franciszkańskiej. Władzom udało się przejąć 30 szt. druków nawołujących do bojkotu wyborów. Ponadto następnego

⁸¹² AIPN Rz, 010/205, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 IV–30 VI 1984 r., Informacja, 15 IV 1984 r., k. 55.

⁸¹³ *Ibidem*, Informacja, 18 IV 1984 r., k. 55.

⁸¹⁴ *Ibidem*, Informacja, 29 IV 1984 r., k. 84.

⁸¹⁵ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1984 r., k. 108.

⁸¹⁶ *Ibidem*, Informacja, 12 VI 1984 r., k. 225.

⁸¹⁷ *Ibidem*, Informacja, 13 VI 1984 r., k. 229.

dnia na terenie miasta na ulicach Obozowej i Herburta ujawniono dwa napisy: „Durny do urny”; „Solidarność nie głośuje”. Ogólnie na terenie województwa SB zabezpieczyła 16 czerwca 1984 r. 320 egz. różnych ulotek⁸¹⁸.

Władze podejmowały również działania propagandowe na rzecz uzyskania jak najwyższej frekwencji podczas głosowania. Starano się tymczasowo polepszyć zaopatrzenie w sklepach mięsnych. Według ocen funkcjonariuszy przemyskiej bezpieki, działania w sferze zwiększenia dostępności produktów mięsnych i wędlin nie wywołały oczekiwanego skutku w postaci powiększenia liczby osób deklarujących chęć udziału w wyborach⁸¹⁹.

Akcja kolportażu ulotek przez podziemie była kontynuowana również w dniu wybierania kandydatów do rad narodowych. Na terenie województwa przemyskiego według danych SB w dniu 17 czerwca 1984 r. rozkolportowano 320 szt. ulotek w 11 miejscach. Z tego 50 egz. pozostawiono w kościele św. Trójcy w Przemyślu. Ponadto na terenie województwa wykonano 6 napisów o treści nawołującej do bojkotu⁸²⁰.

Według danych funkcjonariuszy przemyskiej bezpieki udział uprawnionych w głosowaniu wyniósł 78,4 proc., co stanowiło dobry wynik dla władz. Przy tym zróżnicowanie wynosiło dla poszczególnych obwodów od 44,1 do 100 proc. SB w raporcie podała również, procent osób które w tajnym głosowaniu korzystały z kabin i zasłon (9,5 proc.). Należy zadać retoryczne pytanie czemu ten wskaźnik interesowało kierownictwo MSW? W głosowaniu udziału nie brali aktywni działacze „Solidarności” i większość kapłanów katolickich (głosowało tylko 61 z 355). Pośród wybranych radnych WRN w Przemyślu 1/3 składu stanowiły osoby bezpartyjne⁸²¹.

Według ocen funkcjonariuszy bezpieki, na terenie woj. przemyskiego podziemie w okresie od 1 maja do 17 czerwca 1984 r. rozkolportowało ok. 2500 szt. ulotek. Z tego władzom udało się przejąć 2015 szt. druków, to daje 80 proc. nakładu⁸²². Inaczej na tę kwestię zapatrywali się byli opozycjoniści. Henryk Cząstka stwierdził, że większość kolportażu była zabierana przez ludność i tylko niektóre przypadki były zgłaszane przez nadgorliwców do SB, ewentualnie MO⁸²³. Niestety nie dysponujemy wyliczeniami podziemia dotyczącymi ilości rozkolportowanej tzw. bibuły, które można byłoby porównać

⁸¹⁸ *Ibidem*, Informacja, 16 VI 1984 r., k. 240–241.

⁸¹⁹ *Ibidem*, Informacja, 16 VI 1984 r., k. 242.

⁸²⁰ *Ibidem*, Informacja, 17 VI 1984 r., k. 247.

⁸²¹ *Ibidem*, Informacja, 17 VI 1984 r., k. 249.

⁸²² *Ibidem*, Informacja, 17 VI 1984 r., k. 250.

⁸²³ ZAB, Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 30 X 2019 r., k. 1.

z danymi bezpieki. W tym czasie ulotki produkowano w tysiącach egzemplarzy w kilku miejscach równocześnie. Akcją kolportażu objęto głównie Przemyśl i Jarosław. Ulotki pojawiły się wielu mniejszych miejscowościach, o czym wspominamy w dalszej części pracy. Należy przypuszczać, że te 2015 egz. przejęte przez SB od początku maja do wyborów 17 czerwca 1984 r. na terenie woj. przemyskiego, nie stanowiło nawet 50 proc. kolportażu.

Z kolei 5 grudnia 1984 r. w Przemyślu, w dwóch miejscach na ul. Franciszkańskiej i Wybrzeżu Kościuszki rozrzucono ok. 300 ulotek. Druki na karteczkach A-5 i A-6 zawierały hasła antyreżimowe: „Ducha narodu nie złamie żaden reżym jeżeli wzrasta ucisk umacnia się duch narodu”, „Precz agentami moskiewskimi!”, „Co jest z procesem E. Gierka i innych”, „Nawet poza granicami Polski precz z agentami moskiewskimi”, „Morderców ks. Popiełuszki dosięgnie ręka sprawiedliwości”, „Morderco zabiłeś tylko ciało – pozostało słowo i sumienie”, „Jaruzelski 13 XII”⁸²⁴. Sprawa męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki stanowiła pod koniec 1984 r. istotny temat w działalności informacyjnej miejscowej konspiracyjnej „Solidarności”.

W budynku technicznym Zakładów Płyt Pilśniowych 22 grudnia 1984 r. wykonano przy pomocy szablonu cztery rysunki świń i napisy „PZPR”. Służba Bezpieczeństwa rozpoczęła śledztwo, a napisy pospiesznie usunięto⁸²⁵. W ZPP w Przemyślu kolejną ulotkę naklejono 29 grudnia 1984 r., na tablicy ogłoszeń. Miała ona tytuł: „Do ludzi wolnych”⁸²⁶. Powyższe akcje stanowią dowód na działalność w Zakładach Płyt Pilśniowych Tajnej Komisji Zakładowej „Solidarności”.

W połowie lata 1985 r. opozycja w Przemyślu rozpoczęła kampanię wzywającą do bojkotu wyborów do sejmu PRL zaplanowanych na 13 października 1985 r. 12 sierpnia w Przemyślu na ul. Kopernika ujawniono 11 szt. Komunikatu OKOR, który wzywał do zbojkotowania wyborów. Ulotkę wydano w porozumieniu z KOS, Solidarnością Walczącą i „miejskimi strukturami <<Solidarności>>”. Ponadto wzywała ona do uczczenia 15 sierpnia jako dnia czynu niepodległościowego polskich chłopów. Wspomniano również o znaczeniu

⁸²⁴ AIPN Rz, 010/202, Dziennic informacjc sytuacyjnc do MSW za okres 1 X–31 XII 1984 r., Informacja, 6 XII 1984 r., k. 172-173.

⁸²⁵ *Ibidem*, Informacja, 22 XII 1984 r., k. 205.

⁸²⁶ *Ibidem*, Informacja, 29 XII 1984 r., k. 214.

zmagania wojennych z bolszewikami w 1920 r. i wydarzeniach sierpnia 1980 r. Komunikat zachęcał do zachowania w miesiącu sierpniu abstynencji od napojów alkoholowych⁸²⁷.

Pod koniec września 1985 r. przyspieszyła kampania opozycji, wzywająca do bojkotu wyborów do sejmu PRL. 24 września SB dostała informację o zbiorce na terenie województwa podpisów pod petycją do Rady Państwa w sprawie wyborów, przez bliżej nie określoną grupę ok. 10 osób. W Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemyślu 26 września pojawiło się 3 szt. ulotek z wezwaniem do bojkotu wyborów oraz informacją o podwyżkach cen⁸²⁸. Na początku października 1985 r. nasiliła się kampania na rzecz bojkotu wyborów na terenie woj. przemyskiego. 3 października SB przejęła 13 szt. ulotek wysłanych pocztą. Ponadto rozrzucono jednocześnie w czterech miejscowościach co najmniej 680 szt. druków nawołujących do bojkotu wyborów⁸²⁹. Z kolei 6 października na ul. Grunwaldzkiej w Przemyślu rozrzucono 86 egz. ulotek nawołujących do bojkotu wyborów sygnowanych przez Małopolski Oddział Liberalno-Demokratycznej Partii Niepodległości. Tego samego dnia w mieście dokonano kolejnych kolportaży w katedrze (43 szt.) i w kościele oo. Franciszkanów-Reformatów (133 szt.). Ogółem w mieście SB przejęła 288 egz. ulotek nawołujących do bojkotu wyborów⁸³⁰. Akcja została powtórzona dwa dni później na ul. Wybrzeże Kościuszki, gdzie rozrzucono 15 szt. Część druków była podpisana przez „Solidarność przemyską”⁸³¹. Kolejny kolportaż odbył się w Przemyślu 10 października. W miejscowej katedrze pozostawiono 14 szt., na osiedlu Pstrowskiego rozrzucono 34 szt. Należy domniemywać, że SB udało się przejąć tylko część nakładu⁸³².

Z kolei 11 października SB otrzymała wiadomość o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń przy kościele księży Salezjanów plakatu pt. „Polak katolik wobec Państwa i wyborów”. Plansza przypominała zasady etyczne obowiązujące katolików podczas wyboru kandydatów na reprezentantów w sejmie. W tekście znalazła się sugestia głosowania na osoby „pewne”, które będą działać na rzecz zachowania wolności wyznania religii i uwolnienia więźniów politycznych. Plansza została sfotografowana przez SB a jej treść przeanalizowano pod względem oceny prawnej. Kierownictwo Wydziału ds. Wyznań UW w rozmowie

⁸²⁷ AIPN Rz, 010/206, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 VII 1985 r. do 30 IX 1985 r., Informacja, 12 VIII 1985 r., k. 77–78.

⁸²⁸ *Ibidem*, Informacja, 24 IX 1985 r., k. 164; *ibidem*, Informacja, 26 IX 1985 r., k. 173-174.

⁸²⁹ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 3 X 1985 r., k. 7-9.

⁸³⁰ *Ibidem*, Informacja, 6 X 1985 r., k. 16.

⁸³¹ *Ibidem*, Informacja, 8 X 1985 r., k. 21.

⁸³² *Ibidem*, Informacja, 10 X 1985 r., k. 26.

dyscyplinującej z ks. Zdzisławem Majchrem – kanclerzem miejscowej kurii zamierzało wykorzystać fakt powieszenia plakatu jako przykład działań politycznych Kościoła⁸³³.

Wybory do sejmu PRL odbyły się w niedzielę 13 października 1985 r. Według danych z meldunku SB na terenie woj. przemyskiego w głosowaniu wzięło udział 214 533 osoby z 269 593 uprawnionych. Frekwencja wyniosła 79,6 proc. Meldunek podkreśla znikomy udział w głosowaniu „działaczy byłej <<Solidarności>> i <<Solidarności>>RI” oraz próby niezależnego obliczenia frekwencji przez działaczy podziemia na terenie województwa. Służba Bezpieczeństwa rzekomo skutecznie uniemożliwiła zebranie danych przez dysydentów⁸³⁴.

Według danych SB na terenie woj. przemyskiego dokonano 33 akcji kolportażu ulotek w okresie kampanii wyborczej 1985 r. Z tego funkcjonariuszom udało się przejąć 4180 egz. Według ocen SB stanowiło to 95 proc. kolportażu. SB odnotowała 3 nielegalne zgromadzenia oraz 29 „negatywnych politycznie wystąpień” księży, w tym 14 wypowiedzi biskupów. Przeprowadzono 157 rozmów dyscyplinujących, w tym 18 z duchownymi. Przeprowadzono 29 przeszukań większości bez rezultatu tylko w 9 przypadkach odnaleziono ulotki i pisma antywyborcze oraz aparaturę do nielegalnej produkcji bimbrow. Wszczęto postępowania przeciwko 11 osobom, z tego 3 tymczasowo aresztowano. Do bezpośredniego zabezpieczenia porządku w czasie głosowania użyto 457 funkcjonariuszy umundurowanych i 113 operacyjnych, 1257 członków ORMÓ (z tego 159 skoszarowano) oraz 200 żołnierzy Rezerwowych Oddziałów Milicji Obywatelskiej, które składały się z rezerwistów wziętych na ćwiczenia⁸³⁵. Ulotki opozycji zachęcające do bojkotu wyborów były również zbierane przez członków partii. Część z nich została dostarczona do KW PZPR w Przemysłu⁸³⁶.

Kolejny kolportaż ulotek nastąpił 10 grudnia 1985 r. w Zakładach Wyrobów Powlekanych „Sanwil” w Przemysłu. Druki nawoływały do udziału we mszy św. w kościele św. Trójcy w Przemysłu w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. SB prawdopodobnie przez tajnego współpracownika przejęła cały nakład ok. 200 egz. Kolejny kolportaż ulotek tej samej treści nastąpił w nocy z 10 na 11 grudnia 1985 r. Bibułę jednocześnie rozrzucono lub rozklejono w kilku miejscach, m.in. na ulicach Lwowskiej, Jagiellońskiej, Niemcewicza

⁸³³ *Ibidem*, Informacja, 11 X 1985 r., k. 33–32.

⁸³⁴ *Ibidem*, Informacja, 13 X 1985 r., k. 38–39.

⁸³⁵ *Ibidem*, Informacja, 13 X 1985 r., k. 40–41.

⁸³⁶ APP, 56/1194/621, Ulotki opozycji przeciwko braniu udziału w głosowaniu, 13 X 1985 r., k. 1–6.

i Rogozińskiego. Z kolei 12 grudnia pojawiła się „bibuła” w przemyskich szkołach średnich, m.in. w Technikum Mechanicznym i Technikum Rolniczym. Druki zostały pozostawione na stolikach w holu lub parapetach okien. Ulotki były tej samej treści co poprzednie i nawoływały do udziału w uroczystościach 13 grudnia⁸³⁷. Kolejne kolportaże miały miejsce w dniu uroczystości, m.in. w podmiejskich Pikulicach. Według danych SB przejęto 67 egz.⁸³⁸

Sporo informacji dotyczących działalności opozycyjnej w Przemysłu w latach 1981–1985 znajduje się w raportach dziennych przekazywanych do MSW przez szefa SB WUSW w Przemysłu. Jednak wspomniane meldunki urywają się w końcu roku. Ponadto w chwili obecnej nie dysponujemy również większością materiałów z rozpracowania podziemia na terenie miasta w latach 1986–1988. Dokumenty te zostały selektywnie zniszczone lub ukryte w 1990 r., w ostatnim okresie działalności SB. Natomiast zachowały się w komplecie teleksy dzienne KW PZPR do Komitetu Centralnego, które omawiają sytuację na obszarze woj. przemyskiego. W wzmiankowanych dokumentach znajdują się informacje dotyczące działalności opozycyjnej w Przemysłu. Jednak jest ich mniej niż w dokumentacji SB. Powyższe uwarunkowania skutkują mniejszą liczbą informacji o przeprowadzonych akcjach opozycji w latach 1986–1988. Jednak działalność podziemna była niewątpliwie kontynuowana.

Marek Kuchciński, za pośrednictwem Krzysztofa Sawickiego, ok. 1985 r. nawiązał kontakt z podziemnym Radiem „Solidarność”. Wspomniany opozycjonista był związany ze środowiskami kultury niezależnej i OKOR. Kuchciński współpracował również z RKW w Przemysłu w niektórych opozycyjnych działaniach. Od osób związanych ze Zbigniewem Romaszewskim Kuchciński otrzymał nadajnik, który przywieziono do Przemysła. Następnie skontaktował się z Markiem Kamińskim z RKW Przemysł i wspólnie postanowiono wyemitować audycję radiową. O dniu oraz częstotliwości, na której będą nadawane audycje podziemnego Radia „Solidarność”, mieszkańcy Przemysła zostali poinformowani w specjalnej ulotce, powielonej podobno w 30 tys. egzemplarzy. W wybranym dniu nadano krótką audycję radiową, trwającą ok. 5 min. Nadajnik radiowy był umieszczony w jednym z domów prywatnych na stokach Góry Zamkowej. Problemem było zamaskowanie anten i znalezienie osoby, która odczytałaby komunikat. Nagranie odtworzono z kasy magnetofonowej. SB z Rzeszowa do Przemysła ściągnęła pelengator, żeby namierzyć

⁸³⁷ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 11 XII 1985 r., k. 142; *ibidem*, Informacja, 12 XII 1985 r., k. 144.

⁸³⁸ *Ibidem*, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 145.

miejsce nadawania, ale ze względu na długość transmisji, nie udało się tego zrobić. Audycja była słyszana w promieniu ok. 600 m. na terenie Przemyśla, m.in. w rejonie kościoła św. Trójcy i na Osiedlu Kmiecie. Według Marka Kuchcińskiego emisja audycji miała miejsce w 1984 r. Inną datę – zima 1985 na 1986 r. podaje Marek Kamiński. Do chwili obecnej nie odnaleziono informacji o audycji w materiałach wytworzonych przez SB, co utrudnia precyzyjne datowanie wydarzenia. Marek Kuchciński wspominał również o drugiej audycji podziemnego Radia „Solidarność”, nadanej z terenu miasta, lecz nie znał on szczegółów. Należy domniemywać, że emisja odbyła się prawdopodobnie w pierwszych miesiącach 1986 r. Po tym nadajnik pozostał w Przemyślu, zapewne planowano kolejne audycje⁸³⁹.

Pod koniec sierpnia 1986 r. w Przemyślu ukazały się ulotki nawołujące do wzięcia udziału w uroczystościach porozumień. Tradycyjnie mszę św. planowano na godzinę 18 w miejscowej katedrze. Druk był sygnowany przez RKW NSZZ „Solidarność” Przemyśl. Ponadto informacja o uroczystej mszy św., „za Ojczyznę” 31 sierpnia w katedrze, została odczytana po nabożeństwach w kilku przemyskich kościołach⁸⁴⁰.

W dniu 28 kwietnia 1987 r. w Przemyślu ukazały się ulotki wzywające do udziału w alternatywnych uroczystościach w dniach 1 maja – w kościele księży Salezjanów i 3 maja w miejscowej katedrze. Kolportaż nastąpił co najmniej w trzech punktach miasta, w tym na terenie jednej ze szkół. Nie znamy liczby rozrzuconych druków. Ulotki były podpisane przez „RKW NSZZ <<Solidarność>> w Przemyślu”⁸⁴¹. Następnego dnia, w czasie ogłoszeń parafialnych, w wielu przemyskich kościołach podano informacje o nabożeństwach 1 maja w kościele księży Salezjanów w intencji ludzi pracy oraz 3 maja w katedrze, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja⁸⁴².

Jak już wspomniano w 1987 r. władze prowadziły kampanię przed referendum, które miało udowodnić szerokie poparcie społeczne dla drugiego etapu pozornej reformy gospodarczej. Podobnie jak we wcześniejszych głosowaniach, opozycja podjęła szeroką akcję na rzecz bojkotu. W godzinach nocnych 26 listopada 1987 r. na osiedlach w Przemyślu, w pobliżu wejść do budynków wielorodzinnych, dokonano kolportażu ulotek. W treści wzywały one do bojkotu referendum zaplanowanego na 29 listopada. Podkreślono, że decyzja o wyniku głosowania została już podjęta. Natomiast referendum miało

⁸³⁹ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r. k. 17; ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., k. 2; T. Sopol, *op. cit.*, s. 186.

⁸⁴⁰ APP, 56/1194/1245, Teleksy do KC PZPR (nr 146–160) 1986 r., Teleks nr 191, 28 VIII 1986 r., k. 32.

⁸⁴¹ APP, 56/1194/1253, Teleksy do KC PZPR (nr 65–86) 1987 r., Teleks nr 83, 28 IV 1987 r., k. 37.

⁸⁴² *Ibidem*, Teleks nr 84, 29 IV 1987 r., k. 40.

udowodnić społeczeństwu polskiemu i państwu zachodnim rzekomo szerokie poparcie dla gospodarczych działań władz komunistycznych. Podziemie uznało, że mała frekwencja będzie widocznym znakiem bojkotu, a tym samym wykaże całkowity brak poparcia społecznego dla rządzących⁸⁴³. Negatywnie o referendum wypowiedali się również kapłani katoliccy w czasie nabożeństw⁸⁴⁴.

W nocy z 19 na 20 sierpnia 1988 r. w Przemyślu został oblany czerwoną farbą pomnik ku czci poległych żołnierzy Armii Czerwonej. Nieznani sprawcy uszkodzili również metalową gwiazdę. Obelisk znajdował się w centrum miasta. Farbę zdołano szybko usunąć. Śledztwo w sprawie prowadził RUSW w Przemyślu⁸⁴⁵.

5.2.4 Manifestacje uliczne i msze patriotyczne

Regionalna Komisja Wykonawcza w Przemyślu przejęła po TKR organizację uroczystych obchodów rocznic: uchwalenia Konstytucji 3 maja, podpisania porozumień gdańskich, 11 Listopada oraz alternatywne obchody święta 1 Maja, poświęcone św. Józefowi, patronowi robotników oraz comiesięczne msze św. za Ojczyznę w kościele św. Trójcy. Od 1984 r. organizowano uroczystości upamiętniające męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki. Obchody zazwyczaj rozpoczynały się mszą św. za Ojczyznę w katedrze lub kościele św. Trójcy bądź św. Józefa. Po przejściu na plac przy kościele św. Trójcy, układano krzyż z kwiatów, śpiewano pieśni, niekiedy z własnej inicjatywy przemawiały tam osoby związane z podziemną „Solidarnością”. Obchody uchwalenia Konstytucji 3 maja kończono przed Zamkiem Kazimierzowskim w Przemyślu. Działacze biorący aktywny udział w uroczystościach niezależnych byli przez władze prześladowani. Szykanowano ich w miejscu pracy, funkcjonariusze bezpieczeństwa przeprowadzali rozmowy ostrzegawczo-dyscyplinujące. Aktywniejszych członków opozycji przed uroczystościami zatrzymywano profilaktycznie na 48 godzin.

Pierwsze większe uroczystości opozycyjne po zawieszeniu stanu wojennego odbyły się 1 maja 1983 r. Rozpoczęła je msza św. w kościele pw. św. Józefa, którym opiekowali się księża z Towarzystwa Salezjańskiego. Po nabożeństwie przed świątynią harcerze sformowali pochód z kwiatami. Następnie przeszli ok. 250 m ulicami: PCK, Grunwaldzką

⁸⁴³ APP, 56/1194/1260, Teleks nr 197, 27 XI 1987 r., k. 41.

⁸⁴⁴ APP, 56/1194/1261, Teleksy do KC PZPR (nr 201–221) 1987 r., Teleks nr 201, 2 XII 1987 r., k. 2.

⁸⁴⁵ APP, 56/1194/1269, Teleksy do KC PZPR (nr 173–205) 1988 r., Teleks nr 199, 24 VIII 1988 r., k. 35.

na Plac Konstytucji, a stamtąd na dziedziniec kościoła św. Trójcy. Przed świątynią wykonano z kwiatów krzyż z symbolami Polski Walczącej. W uroczystości wzięło udział według SB ok. 150 osób, w tym działacze „Solidarności”. Jan Ekiert wezwał do modlitwy za „Solidarność” – jako jedyny prawdziwy wolny związek zawodowy, za aresztowanych, zamordowanych oraz w intencji o nawrócenie funkcjonariuszy MO i SB. Na koniec odśpiewano pieśni religijne i zebrani rozeszli się spokojnie do domów. Uroczystość pod kościołem św. Trójcy trwała ok. 20 minut. Władze nie interweniowały⁸⁴⁶.

Milicja podjęła w dniu 3 maja 1983 r. poważne przygotowania do przeciwdziałania opozycyjnej manifestacji w Przemyślu. Już od godziny 10:30 po mieście krążyły wzmocnione patrole. Około godziny 17:30 zwarty oddział ZOMO wyposażony w tarcze i pałki, dokonał demonstracyjnego przejścia przez centrum. Następnie przeszedł on w rejon wzgórza zamkowego i katedry łańciskiej. W przemyskiej bazylice odbywała się msza św. W trakcie nabożeństwa ks. Edward Prędko – proboszcz katedry, „podziękował” milicji za wyjątkowo gorliwe zabezpieczenie porządku, następnie wezwał wiernych do rozejścia się w spokoju do domów. Po mszy św., ok. 600 osób w milczeniu przeszło 250 m z katedry pod obelisk na wzgórzu zamkowym, upamiętniający Konstytucję 3 maja. Tutaj złożono kwiaty i śpiewano pieśni religijne oraz hymn państwowy. Służba Bezpieczeństwa zanotowała udział w zgromadzeniu ogólnie znanych działaczy „Solidarności” i wznoszenie palców rąk w geście „V” – znaku zwycięstwa. Nie odnotowano transparentów i emblematów. Po pojawieniu się oddziału ZOMO, grupa ok. 100 alumnów z WSD w Przemyślu błyskawicznie utworzyła kordon oddzielający milicjantów od zgromadzonych ludzi. W stosownym meldunku SB ppłk Alojzy Perliceusz uznał, że manewr ten został przygotowany zawczasu. Działania kleryków zapobiegły prowokacji i konfrontacji siłowej. Po ok. 40 minutach zgromadzeni ludzie zaczęli się spokojnie rozchodzić do domów. Służba Bezpieczeństwa nagrywała i fotografowała tłum. Zgromadzony w ten sposób materiał zamierzano użyć do szantażu w czasie tzw. rozmów ostrzegawczych. Ppłk Alojzy Perliceusz, zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB, uznał działania za sukces, który uniemożliwił przeprowadzenie bardzo dużej demonstracji „Solidarności” w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja⁸⁴⁷. Należy nadmienić, że grupa ok. 50 osób prawdopodobnie z powodu

⁸⁴⁶ AIPN Rz, 010/197, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 IV–30 VI 1983 r., Informacja, 1 V 1983 r., k. 95.

⁸⁴⁷ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1983 r., k. 103–104.

obecności znacznych sił milicji przeszła na Wzgórze Trzech Krzyży na skraju parku miejskiego. Tutaj złożono kwiaty i odśpiewano pieśni religijne⁸⁴⁸.

Uroczystości w Przemyślu 31 sierpnia 1983 r. rozpoczęły się mszą św. w miejscowej katedrze o godzinie 18.00. Wezwania do licznego udziału w obchodach były kolportowane na terenie miasta od 24 sierpnia. Nie powiodły się próby zastraszenia opozycji i miejscowych hierarchów kościelnych dokonywane przez Służbę Bezpieczeństwa i władze⁸⁴⁹. W nabożeństwie według ocen funkcjonariuszy SB wzięło udział ok. 2 tys. Osób, w tym znani działacze „Solidarności”. W homilii ks. bp. Tadeusz Błazkiewicz nawiązał do porozumień sierpniowych i pochwalił ich zawarcie jako pozytywne rozwiązanie konfliktu. Następnie hierarcha stwierdził, iż grzechem było oddanie narodu pod strefę wpływów, naród ma prawo wybierać formę swojego ustroju, niektórzy uważają, że „państwo to my” – są zaś małą częścią narodu, nie można pozbawić człowieka wolności myślenia, należy szanować prawdę i nie wolno dać jej sobie wyrwać, nie utrzyma się żadna władza, która nie służy, a dyktuje. W dalszej części ks. bp Tadeusz Błazkiewicz dodał, że transmisje niedzielnych mszy św. nie doprowadziły do upadku komunizmu. Podobnie zgoda na powstanie wolnych związków zawodowych nie obali tego ustroju. Na zakończenie sufragana stwierdził, że „to co się dzieje obecnie, to etap do uzyskania prawdziwej wolności”, a „Solidarność” pomimo formalnego rozwiązania przez władze nadal istnieje. Po nabożeństwie zgromadzeni ludzie podzielili się na mniejsze grupy i przeszli w sposób niezorganizowany na plac przy kościele pw. św. Trójcy. Wezwania do rozproszenia się, a następnie zgromadzenia się przed tą świątynią były kolportowana w czasie nabożeństwa w katedrze. Służby porządkowe nie miały pretekstów do interwencji, nie były również przygotowane do zamknięcia mostów na Sanie. Przebieg drugiej części uroczystości był tajemnicą, którą ujawniono dopiero w czasie mszy św. Na placu przy kościele pw. św. Trójcy zgromadziło się ok. 800 osób. Następnie złożono kwiaty i odśpiewano pieśni – hymn państwowy, „Rotę” i „Bożę coś Polskę”. Wznoszono okrzyki: „niech żyje „Solidarność” i „niech żyje Lech Wałęsa”. Następnie zgromadzeni rozeszli się spokojnie do domów⁸⁵⁰.

Przebieg uroczystości w Przemyślu z 31 sierpnia 1983 r. był manifestacją trwania w podziemiu struktur „Solidarności”, co publicznie ogłosił ks. bp Tadeusz Błazkiewicz. Wydarzenie zadało kłam ówczesnej propagandzie komunistycznej, która głosiła zwycięstwo

⁸⁴⁸ APP, 56/1194/714, Teleksy do KC PZPR (nr 195–242) 1984 r., Teleks nr 205, 4 V 1984 r., k. 11.

⁸⁴⁹ Zob., s. 362.

⁸⁵⁰ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 31 VIII 1983 r., k. 155–156.

nad niezależnym ruchem związkowym, czego dowodem miało być zniesienie stanu wojennego. Władzom PRL był potrzebny sukces w celu urobienia międzynarodowej opinii i zniesienia sankcji. Brak konfrontacyjnego charakteru uroczystości był również sukcesem opozycji, która głosiła budowę struktur społecznych poza kontrolą władz komunistycznych. Przemyski Kościół z polecenia ks. bp. Ignacego Tokarczuka działał na rzecz niedopuszczenia do starć ulicznych, jakie miały miejsce w czasie uroczystości rok wcześniej. Sprawne działania duchowieństwa zapobiegły prowokacjom w czasie uroczystości 3 maja i 31 sierpnia 1983 r., przy tym podziemie solidarnościowe zmanifestowało swoją siłę. SB podało cytowaną powyżej ocenę aby dowartościować swoje działania.

W dniu 13 marca 1984 r. w kościele pw. św. Trójcy w Przemyśle została odprawiona msza św. za Ojczyznę. Kazanie wygłosił proboszcz miejscowej parafii, ks. dr Stanisław Zarych. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie przy krzyżu z gałęzi jedliny na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 40 osób. Odśpiewano pieśni religijne i wznoszono palce do góry w kształcie litery „V”. Przemawiał Jan Ekiert, jako działacz „Solidarności” i KPN. Zwrócił on uwagę na prześladowania Kościoła w Polsce Ludowej oraz wspominał o znaczeniu faktu przyznania nagrody Nobla dla „robotnika Lecha Wałęsy”. Następnie zebrani spokojnie rozeszli się do domów⁸⁵¹.

Podobny przebieg miało nabożeństwo 13 kwietnia 1984 r. Comiesięczna msza św. za Ojczyznę została odprawiona w kościele św. Trójcy w Przemyśle. Kazanie o potrzebach Ojczyzny wygłosił ks. dr Stanisław Zarych. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie przy krzyżu misyjnym na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 300 osób. Ks. Zarych i dwóch innych kapłanów poświęciło przyniesione przez wiernych krzyże, które zamierzano zapewne wieszać w szkołach, urzędach i zakładach pracy⁸⁵².

W święto św. Józefa robotnika, 1 maja 1984 r. o godzi 10.00 została odprawiona msza św. w kościele księży Salezjanów w Przemyśle, który był pod wezwaniem tego świętego. Koncelebrze przewodniczył ks. bp Tadeusz Błaszczewicz, który wygłosił również kazanie dotyczące znaczenia pracy. W jego trakcie wypowiedział znamienite słowa otuchy „byliśmy, jesteście i zapewne będziemy świadkami wielu przemian”. Powyższą wypowiedź należy uznać za aluzję do dziejów ruchu solidarnościowego, który miał zmienić w

⁸⁵¹ AIPN Rz, 010/200, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 I–31 III 1984 r., Informacja, 13 III 1984 r., k. 187–188.

⁸⁵² AIPN Rz, 010/205, Informacja, 13 IV 1984 r., k. 44.

przyszłości oblicze Polski. Na zakończenie kazania hierarcha ogłosił apel o „chrześcijańską roztropność”, nie uleganie prowokacjom, które mogą doprowadzić do uwięzienia wielu ludzi oraz spokojne rozejście się do domów. W nabożeństwie uczestniczyło ok. 1500 osób. Następnie część z nich dokonała rozproszonego przejścia na plac przy kościele św. Trójcy. Przed świątynią zgromadziło się ok. 150 osób, wykonano krzyż z kwiatów i zapalono znicze. Działacze „Solidarności” byli obecni lecz nie przemawiali. Odśpiewano pieśni – hymn, „Rotę”, „Boże coś Polskę” i wznoszono ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”. Odmówiono modlitwę za poległych i niewinnie więzionych. Następnie zebrani rozeszli się spokojnie do domów. Władze nie interweniowały⁸⁵³. Należy dodać, że SB przygotowała się do przeciwdziałania alternatywnym obchodom „Święta Pracy”. Jej funkcjonariusze przeprowadzili na terenie województwa 12 rozmów ostrzegawczo-dyscyplinujących, w tym z jednym kapłanem⁸⁵⁴.

W 1984 r. w dniu rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w katedrze przemyskiej odprawiono mszę św. W czasie modlitwy wiernych wznoszone były intencje, które SB uznała za polityczne. Przed nabożeństwem funkcjonariusze zatrzymali pięciu aktywnych członków „Solidarności”. W ten sposób uniemożliwiono im udział w uroczystościach. Po nabożeństwie ok. 300 osób przeszło pod głaz pamiątkowy twórców Konstytucji 3 maja przed zamkiem. Podczas przemarszu i pod obeliskiem śpiewano pieśni patriotyczne i maryjne, m.in.: hymn państwowy, „Boże coś Polskę” i „Rotę”. Jeden z kleryków rozpoczął modlitwę w intencji uwięzionych i prześladowanych, do której przyłączyli się zgromadzeni. Podczas uroczystości zdarzył się incydent. Zbigniew Wilczek skandował hasło – „Przeżyliśmy najazd szwedzki, przeżyjemy i radziecki”. Tajnym funkcjonariuszom SB wmieszonym w tłum udało się ustalić osobę krzyczącą, którą próbowali zatrzymać. Doszło do szamotaniny Wilczka z esbekami. Jednak nikt z tłumu nie udzielił mu pomocy sądząc, że to prowokacja bezpieczeństwa, której celem było danie pretekstu do interwencji oddziałów MO i siłowego rozproszenia uczestników uroczystości. Po zakończeniu modlitwy zebrani spokojnie rozeszli się do domów⁸⁵⁵. Niestety nie udało się odnaleźć materiałów dotyczących Zbigniewa Wilczka. Należy dodać, że w dniu 3 maja 1984 r. oficjalne obchody rocznicy zorganizował Urząd Wojewódzki w Przemyślu. Odbyła się uroczysta akademie, następnie

⁸⁵³ *Ibidem*, Informacja, 1 V 1984 r., k. 95–96.

⁸⁵⁴ *Ibidem*, Informacja, 1 V 1984 r., k. 97.

⁸⁵⁵ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1984 r., k. 104–105.

delegacja władz złożyła kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym twórców Konstytucji 3 maja⁸⁵⁶.

W dniu 13 maja 1984 r. w kościele Św. Trójcy w Przemyślu została odprawiona comiesięczna msza św. za Ojczyznę, połączona z rocznicą zamachu na papieża Jana Pawła II. Kazanie wygłosił ks. dr Stanisław Zarych. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie działaczy „Solidarności” przy krzyżu z kwiatów na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 30 osób. Odśpiewano: „Rotę” i „My chcemy Boga”. Po nabożeństwie wierni w spokoju wrócili do domów⁸⁵⁷.

Podobny przebieg miało nabożeństwo 13 sierpnia 1984 r. W kościele św. Trójcy w Przemyślu została odprawiona comiesięczna msza św. za Ojczyznę. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie przy krzyżu kwietnym na placu kościelnym. Zapalono świece, następnie zebrani spokojnie rozeszli się do domów⁸⁵⁸.

W drugiej połowie sierpnia 1984 r. w Przemyślu władze podjęły szereg działań, aby uniemożliwić obchody czwartej rocznicy porozumień gdańskich. Urzędnicy Wydziału ds. Wyznań UW w Przemyślu przeprowadzili rozmowę z ks. Zdzisławem Majchrem, kanclerzem przemyskiej kurii diecezjalnej. Kapłana próbowano zastraszyć konsekwencjami upolitycznienia nabożeństw⁸⁵⁹. Bezpośrednio przed uroczystością w dniu 31 sierpnia 1984 r., SB przeprowadziła trzy rozmowy ostrzegawcze z działaczami „Solidarności”. Obchody w Przemyślu rozpoczęły się mszą św. w miejscowej katedrze. W nabożeństwie wzięło udział 4 duchownych i 1300 wiernych. W kazaniu ks. bp Tadeusz Błaszkiwicz określił porozumienia z 1980 r. jako wielkie zwycięstwo robotników, którzy stali się warstwą kierującą działaniami całego narodu. Przy tym szerzej omówił przyczyny kryzysu, zganił władze za propagandowe działania wmawiające społeczeństwu odniesienie sukcesu gospodarczego. Następnie nawiązał do stanu wojennego i uwięzienia działaczy „Solidarności”. Po nabożeństwie zgromadzeni ludzie podzielili się na mniejsze grupy i przeszli w sposób niezorganizowany pod krzyż na plac przy kościele pw. św. Trójcy. Tutaj złożono kwiaty i zapalono znicze. Na placu przy kościele pw. św. Trójcy zgromadziło się według ocen funkcjonariuszy SB ok. 200 osób. Odśpiewano pieśni: hymn państwowy i „Bożę coś Polskę”. Wznoszono okrzyki: „Niech żyje <<Solidarność>>”, „Niech żyje Lech

⁸⁵⁶ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1984 r., k. 107.

⁸⁵⁷ *Ibidem*, Informacja, 13 V 1984 r., k. 141.

⁸⁵⁸ AIPN Rz, 010/204, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 VII–30 IX 1984 r., Informacja, 13 VIII 1984 r., k. 115.

⁸⁵⁹ *Ibidem*, Informacja, 29 VIII 1984 r., k. 165.

Wałęsa”, „Nowe związki na Powązki”. Przy tym podnoszono ręce z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”. Na zakończenie odśpiewano pieśń „My chcemy Boga”. Zygmunt Majgier poprosił zgromadzonych, aby „grzecznie” rozeszli się do domów „bo tutaj mogą być prowokacje”⁸⁶⁰.

Od zaginięcia 19 października 1984 r. do pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki, w kościele św. Trójcy w Przemyślu codziennie wieczorem odprawiana była msza św. w intencji kapłana. W nabożeństwie brali udział działacze „Solidarności”, SB szacowała ich liczbę na ok. 300 osób. Liturgię sprawowali ks. bp. Tadeusz Błaszkiewicz, ks. dr Stanisław Zarych i ks. Stanisław Czenczek. Przemyska „Solidarność” zamierzała wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych, lecz nie udało się zorganizować autokaru. Władze poprzez zakulisowe działania SB i działaczy partyjnych, uniemożliwiły wynajęcie pojazdu⁸⁶¹.

W dniu pogrzebu, 3 listopada 1984 r., w kościele św. Trójcy w Przemyślu została odprawiona uroczysta msza św. w intencji zamordowanego kapłana. W homilii ks. bp Tadeusz Błaszkiewicz przedstawił sylwetkę ks. Jerzego Popiełuszki jako kapłana walczącego w obronie internowanych, więzionych, pozbawianych pracy i głodujących. Biskup porównał życie ks. Jerzego Popiełuszki do miasta Warszawy, które „zostało zniszczone, ale nie zwyciężone”. Na koniec dodał metaforycznie: „On jednak żyje, a jego historia wchodzi w historię ruchu robotniczego [«Solidarność»]”. W nabożeństwie udział wzięło ok. 600 wiernych. Po nabożeństwie według meldunku SB ok. 300 osób zgromadziło się pod krzyżem kwietnym na placu obok kościoła św. Trójcy. Tutaj znajdował się również metalowy krzyż wysoki na 3,5 m z flagą biało-czerwoną i umieszczoną na niej czarną kokardą. Obok klepsydra w formacie A-1 z odręcznym napisem czarnym tuszem „Wielki patriota głosiciel prawdy obrońca «Solidarności» ks. Jerzy Popiełuszko. Zginął śmiercią męczeńską zamordowany z woli ...” Poniżej umieszczono rysunek czerwonej gwiazdy i rąk oprawców z napisem „SB”, które symbolizowały morderców z MSW. Na końcu napisano „Nie zapomnimy tej zbrodni. Solidarność Ziemi Przemyskiej”. Na początku uroczystości przed kościołem, jako opozycjonista, wystąpił Jan Ekiert, który przedstawił sylwetkę ks. Jerzego Popiełuszki. Następnie odśpiewano pieśni – hymn państwowy i „Boże coś Polskę” ze słowami „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”⁸⁶². Ponadto na placu modlono się m.in. za zamordowanych, więzionych z powodów politycznych oraz funkcjonariuszy MSW.

⁸⁶⁰ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 31 VIII 1984 r., k. 174–176.

⁸⁶¹ ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Zygmuntem Majgierem, 28 I 2019 r.; AIPN Rz, 010/202, Informacja, 3 XI 1984 r., k. 83.

⁸⁶² W meldunku SB nieściśle zanotowano słowa pieśni: *Ojczyznę wolną zwrócić nam Panie*.

Modlitwę prowadził Jan Ekiert. Na zakończenie Zygmunt Majgier poprosił zgromadzonych o spokojne rozejście się do domów, „ponieważ między nami są panowie w cywilnych mundurach, oni są zdolni prowokować, gdyż sam jestem taksówkarzem i jeżdżę za mną od południa”. Należy dodać ze zdziwieniem, że konkluzją do wyżej przedstawionego wydarzenia było stwierdzenie w meldunku SB: „Zakłóceń porządku nie stwierdzono”⁸⁶³. Należy przypomnieć, że wielokrotnie wspomniany Zygmunt Majgier został ukarany wysoką grzywną za nawoływanie w dniu 31 sierpnia 1984 r. do spokojnego rozejścia się i unikanie prowokacji tajnych funkcjonariuszy SB⁸⁶⁴. Reakcja społeczeństwa na śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, a następnie aresztowanie przez władze bezpośrednich uczestników zabójstwa, uświadomiły sporej części funkcjonariuszy SB konieczność działań w granicach ówczesnego prawa. Władze nie mogły całkowicie zatuszować tej zbrodni.

W kościele św. Trójcy w Przemyślu 13 listopada 1984 r. o godzinie 18.00 została odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny i ks. Jerzego Popiełuszki. Kazanie wygłosił wikary ks. Stanisław Czenczek. Homilia dotyczyła analogii pomiędzy zabójstwem biskupa krakowskiego św. Stanisława i ks. Jerzego Popiełuszko. W liturgii udział wzięło ok. 300 wiernych, którzy po nabożeństwie spokojnie rozeszli się do domów⁸⁶⁵.

Niektóre uroczystości organizowały tajne komisje zakładowe. Podziemna „Solidarność” przygotowywała się do uroczystych obchodów święta kolejarzy w dniu św. Katarzyny, patronki tego zawodu. Pogłoski na ten temat dotarły do SB w drugiej połowie listopada⁸⁶⁶. W uroczystość św. Katarzyny, w dniu 25 listopada 1984 r., w katedrze w Przemyślu zgromadziła się liczna rzesza kolejarzy. Przy ołtarzu stały dwa poczty ze sztandarami „Solidarności” z okresu jawnej działalności. W czasie mszy św. kazanie wygłosił ks. bp Tadeusz Błaskiewicz, który poruszył m.in. tematy prześladowania katolików w Meksyku, ks. Jerzego Popiełuszki – męczennika za prawdę, bieżące problemy środowiska kolejarzy⁸⁶⁷.

Z inicjatywy TKZ Zakładów Płyt Pilśniowych planowano 31 marca 1985 r. o godzinie 17.30 odprawienie mszy św. w intencji pracowników przemysłu drzewnego i leśnictwa. Na uroczystość wydrukowano specjalne zaproszenia podpisane przez

⁸⁶³ AIPN Rz, 010/202, Informacja, 3 XI 1984 r., k. 83–86.

⁸⁶⁴ Zbiory Zygmunta Majgiera (dalej ZZM), Odwołanie do Kolegium ds. Wykroczeń przy Wojewodzie Przemyskim, 14 XI 1984 r., b.p.; AIPN Rz, 010/202, Informacja, 20 XI 1984 r., k. 135.

⁸⁶⁵ *Ibidem*, Informacja, 13 XI 1984 r., k. 118.

⁸⁶⁶ *Ibidem*, Informacja, 20 XI 1984 r., k. 135.

⁸⁶⁷ *Ibidem*, Informacja, 25 XI 1984 r., k. 147.

konspiracyjną „Solidarność”. SB wspomniane zaproszenia uznała za ulotki i rozpoczęła działania operacyjne w celu ustalenia organizatorów druku. Według danych SB rozprawiono od 50 do 60 egz. Przy tym jej funkcjonariusze zdołali przejąć 42 egz.⁸⁶⁸ Jednak nabożeństwo nie zostało odprawione z nieznanymi powodów⁸⁶⁹.

Na wiosnę 1985 r. konspiracyjny ZR przygotował alternatywne uroczystości 1 maja w kościele księży Salezjanów i św. Trójcy, 3 maja w katedrze przemyskiej. Plakaty podpisane przez „Solidarność”, zachęcające do udziału w nich, pojawiły się w Przemyślu 29 kwietnia⁸⁷⁰. Następnego dnia pojawiły się ulotki na terenie Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemyślu, wzywające do udziału w alternatywnych uroczystościach 1 i 3 maja. Druki były sygnowane przez Regionalną Komisję Wykonawczą Regionu Południowo-Wschodniego⁸⁷¹.

Podobnie jak we wcześniejszych latach, 1 maja 1985 r. o godzinie 9.00 została odprawiona msza św. w kościele księży Salezjanów w Przemyślu. Świątynia była pod wezwaniem św. Józefa robotnika patrona święta. Koncelebrze przewodniczył ks. bp Tadeusz Błaszkiwicz. Kazanie wygłosił ks. Jan Sroka. Homilia dotyczyła znaczenia i godności pracy w życiu człowieka. Funkcjonariusze SB ocenili, że nie zawierała ona tzw. negatywnych dla władz treści. Po nabożeństwie uczestnicy dokonali rozproszonego przejścia na plac przy kościele św. Trójcy. Przed świątynią według ocen SB zgromadziło się ok. 25 osób, wykonano krzyż z kwiatów i zapalono znicze. Na placu przemawiał Jan Ekiert, który poruszył tematy m.in. stanu wojennego, prześladowania przez komunistyczne władze oraz wspominał o filmowaniu uroczystości opozycyjnych przez SB. Następnie odśpiewano pieśni religijne, w tym „Boże coś Polskę” ze słowami „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. Przy tym wznoszono ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”. Następnie zebrani rozeszli się spokojnie do domów. Służba Bezpieczeństwa przesłuchiwała wnikliwie taśmę z nagraniem wypowiedzi Ekierta, którą zakwalifikowano jako naruszenie ówczesnego prawa⁸⁷².

Bezpieka, aby uniemożliwić alternatywne obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, zatrzymała w dniu uroczystości trzech przemyskich opozycjonistów. Pomiędzy nimi

⁸⁶⁸ AIPN Rz, 010/201, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 I–31 III 1985 r., Informacja KB-0164/85, 27 III 1985 r., k. 184.

⁸⁶⁹ AIPN Rz, 010/201, Informacja, 31 III 1985 r., k. 194.

⁸⁷⁰ AIPN Rz, 010/203, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 IV 1985 r. do 30 VI 1985 r., Informacja, 29 IV 1985 r., k. 56.

⁸⁷¹ W tekście meldunku SB wstąpił skrót TKW (Tymczasowa Komisja Wykonawcza) Regionu Południowo-Wschodniego, zapewne nastąpiła pomyłka i powinno być RKW. AIPN Rz, 010/203, Informacja, 30 IV 1985 r., k. 60–61.

⁸⁷² *Ibidem*, Informacja, 1 V 1985 r., k. 64–67.

był Jan Ekiert, któremu zarzucano nawoływanie do protestów podczas alternatywnych obchodów Święta Pracy. W rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja 1985 r. o godzinie 18.00, w katedrze przemyskiej odprawiono mszę św. Koncelebrze przewodniczył ks. Edward Prędko. W czasie nabożeństwa wystąpiły cztery poczty sztandarowe, w tym sztandary NSZZ „Solidarność” z Zakładów Płyt Pilśniowych i pracowników PKP. Kazanie wygłosił ks. Henryk Borcz, który przedstawił historię zakazanego święta Polaków. Następnie odważnie poruszył kwestię braku wpływu społeczeństwa na rządy nad państwem. Na zakończenie homilii kapłan polecił modlitwy za zdrajców, posłów, inteligencję i demokratów. W czasie nabożeństwa odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”, przy tym wznoszono ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”. We mszy św. w katedrze w Przemyślu uczestniczyło ok. 1500 wiernych. Po nabożeństwie sztandary „Solidarności” odprowadzono do zakrystii katedry, gdzie były przechowywane. Władze komunistyczne nie śmiały wkroczyć na teren kościelny, aby dokonać ich konfiskaty. Następnie ok. 800 wiernych i 60 kleryków przeszło pod głąz pamiątkowy twórców Konstytucji 3 maja przed Zamkiem Kazimierzowskim w Przemyślu. Pod obeliskiem śpiewano pieśni patriotyczne i religijne. W tej części uroczystości przemawiał Zygmunt Majgier. W swoim wystąpieniu zawarł krytykę „terroryzmu [państwa komunistycznego], przemocy, aresztowań, podwyżek cen”. Ponadto zażądał uwolnienia więźniów politycznych i wniósł okrzyki „niech żyje Solidarność” i „niech żyje Lech Wałęsa”. Pomimo zgromadzenia znacznych sił ZOMO w okolicach katedry w Przemyślu, milicja nie mając pretekstu nie interweniowała. Po zakończeniu uroczystości zebrani spokojnie rozeszli się do domów. Służba Bezpieczeństwa poddała wnikliwej analizie treść wypowiedzi Zygmunta Majgiera. Przeciw opozycjonście zamierzano wszcząć dochodzenie o naruszenie art. 238 a par. 2 KK⁸⁷³.

W czasie mszy św. za Ojczyznę 13 maja 1985 r. w kościele św. Trójcy w Przemyślu, ks. Stanisław Czenczek modlił się w intencji aresztowanego Jana Ekierta⁸⁷⁴. Wspominanie w czasie nabożeństwa o uwięzionych działaczach było często praktykowane, dowodziło represyjnego charakteru władzy komunistycznej.

W dniu 13 lipca 1985 r. w czasie mszy św. za Ojczyznę w kościele św. Trójcy w Przemyślu, ks. Henryk Hazik w kazaniu wspominał o męczeństwie ks. Jerzego Popiełuszki, którego zamordowano za głoszenie prawdy. Ponadto duchowny wezwał ponownie do

⁸⁷³ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1985 r., k. 76–77.

⁸⁷⁴ *Ibidem*, Informacja, 13 V 1985 r., k. 98.

modlitwy w intencji aresztowanego wówczas Jana Ekierta. Po mszy św. ok. 40 osób zebrało się na placu przy kościele obok krzyża z kwiatów. Zapalono znicze i odśpiewano pieśń „Ojczyzno ma”. W czasie śpiewania zgromadzeni podnosili ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”⁸⁷⁵.

W Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemyślu 28 sierpnia 1985 r. pojawiło się 8 szt. ulotek, które przedstawiały zarys historii „Solidarności”. Ponadto wzywały one do uczczenia rocznicy porozumień sierpniowych, poprzez „cichą manifestację pamięci” pod dawną siedzibą ZR na ul. Kamienny Most. Rozpoczęcie zgromadzenia zaplanowano na godzinę 14.30. Następnie w katedrze o godzinie 18.00, zamierzano odprawić mszę św. Później nastąpiłoby rozproszone przejście na plac przed kościołem św. Trójcy i złożenie kwiatów. Ulotka zapowiadała zwycięstwo „Solidarności”. Przy tym podkreślano legalność działań podziemnych władz związku, jako pochodzących z wyboru. Ulotka została wydana 3 sierpnia 1985 r., była podpisana przez RKW NSZZ „Solidarność” w Przemyślu⁸⁷⁶. Ulotki tej samej treści pojawiły się również następnego dnia w ilości 26 szt. na terenie tego samego zakładu⁸⁷⁷. Według meldunku SB „cicha manifestacja pamięci” w Przemyślu w dniu 31 sierpnia 1985 r. została udaremniona przez zakulisowe działania jej funkcjonariuszy. Bezpieka bezpośrednio przed uroczystościami rocznicowymi prowadziła swoje standardowe działania, m.in. rozmowy dyscyplinujące i zatrzymania aktywnych działaczy podziemnej „Solidarności”⁸⁷⁸.

Za to tradycyjnie, jak co roku, odbyły się uroczystości w katedrze w Przemyślu. Koncelebrze przewodniczył i homilię wygłosił sufragan miejscowej diecezji ks. bp Stefan Moskwa. W czasie nabożeństwa wystąpiły cztery poczty sztandarowe, w tym sztandary NSZZ „Solidarność”, prawdopodobnie z Zakładów Płyt Pilśniowych i pracowników PKP, które były przechowywane w zakrystii katedry. Ks. bp Stefan Moskwa w kazaniu podjął sprawę prześladowania „Solidarności”, przy tym stwierdził, że w oficjalnych mediach publikowana była tylko wersja zwycięzców. Ponadto nadmienił, że „Solidarność” może drukować swoją wersję wydarzeń tylko w prasie podziemnej. W modlitwie wiernych funkcjonariusze SB odnotowali wezwania w intencji ks. Jerzego Popiełuszki, robotników, którzy przed pięcioma laty protestowali oraz prześladowanych. Po nabożeństwie nastąpiło

⁸⁷⁵ AIPN Rz, 010/206, Informacja, 13 VII 1985 r., k. 28.

⁸⁷⁶ *Ibidem*, Informacja, 28 VIII 1985 r., k. 112–113.

⁸⁷⁷ *Ibidem*, Informacja, 29 VIII 1985 r., k. 116.

⁸⁷⁸ *Ibidem*, Informacja, 31 VIII 1985 r., k. 123.

przejsie w rozproszeniu na plac przy kościele pw. św. Trójcy. W drugiej części uroczystości uczestniczyło ok. 150 osób. Z kwiatów ułożono krzyż, zapalono znicze i odśpiewano pieśni „Bożę coś Polskę” i „Rotę”. W czasie śpiewania tej ostatniej wznoszono dłonie do góry, z palcami w kształcie litery „V”. Następnie zgromadzeni rozeszli się spokojnie do domów, nie było pretekstu do interwencji MO⁸⁷⁹.

W czasie uroczystości 31 sierpnia w Przemyślu funkcjonariusze SB zatrzymali Ernesta Trost, Petera Rohsler, Vinzensa Lensky – obywateli austriackich oraz towarzyszącą im tłumaczkę z Telewizji Polskiej Halinę Kosyanowicz. Wspomniani Austriacy byli członkami ekipy filmowej „Goess Film”, która na zaproszenie TVP realizowała program na temat fortów Twierdzy Przemyśl. Dziennikarze austriaccy zauważyli niecodzienne wydarzenie, to jest uroczystości na placu przy kościele św. Trójcy, które jeden z nich fotografował. Zainteresowanie manifestacją „Solidarności” okazane przez cudzoziemców z tzw. Krajów Kapitalistycznych wzbudziło podejrzania czujnych funkcjonariuszy SB. Po wylegitymowaniu ekipę zwolniono. Austriakom zwrócono również sprzęt i błony fotograficzne bez konfiskaty lub ich prześwietlenia. Niszczenie niewywołanych negatywów przez naświetlenie było częstą praktyką stosowaną wówczas przez funkcjonariuszy SB i MO wobec polskich obywateli⁸⁸⁰.

Z inspiracji kierownictwa SB WUSW w Przemyślu 10 września 1985 r. Andrzej Wojciechowski, wojewoda przemyski wystosował list do ordynariusza przemyskiego bp. Ignacego Tokarczuka. Wojewoda zarzucał wykorzystywanie świątyń w Przemyślu i Jarosławiu do działań politycznych przez nielegalną opozycję solidarnościową. Z konkretnych przykładów podawał obecność symboli zdelegalizowanej „Solidarności” w kościołach, organizację intencjonalnych nabożeństw rocznicowych, kolportaż ulotek, których treść nazwał „wrogą”, przekazywanie w kazaniach przez „niektórych księży i biskupów wypowiedzi szkodliwych politycznie”, wykorzystywanie placów przykościelnych do zgromadzeń działaczy zdelegalizowanej „Solidarności”. Kopie protestu zostały wysłane do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie i Sekretariatu Episkopatu Polski. Niestety nie znamy reakcji strony kościelnej na list Andrzeja Wojciechowskiego⁸⁸¹.

W czasie mszy św. za Ojczyznę 13 września 1985 r. w kościele pw. św. Trójcy w Opactwie Panien Benedyktynek w Przemyślu, ks. bp Tadeusz Błaszkiwicz w kazaniu

⁸⁷⁹ *Ibidem*, Informacja, 31 VIII 1985 r., k. 124–125.

⁸⁸⁰ *Ibidem*, Informacja, 31 VIII 1985 r., k. 125.

⁸⁸¹ *Ibidem*, Informacja, 10 XI 1985 r., k. 142.

poruszył kwestię planowej ateizacji społeczeństwa polskiego i walkę władzy z Kościołem katolickim. W świątyni było ok. 250 wiernych. Po nabożeństwie ok. 35 osób zebrało się na placu przy kościele, odśpiewano pieśń „Ojczyzna ma we krwi skąpana”⁸⁸².

W dniu 13 października 1985 r. sympatycy podziemnej „Solidarności”, tradycyjnie po wieczornej mszy św., zgromadzili się na placu przed kościołem pw. św. Trójcy w Przemyślu. Ułożono krzyż z kwiatów i odśpiewano pieśń „Ojczyzna ma we krwi skąpana”. W trakcie śpiewania część osób miała wzniesione do góry palce ułożone w kształcie litery „V”. W zgromadzeniu wzięło udział ok. 40 osób. W tym samym dniu w kościele pw. św. Józefa u księży Salezjanów, modlono się również w intencji aresztowanych z powodów politycznych Marka Kuchcińskiego i Marka Kamińskiego⁸⁸³.

Z kolei w pierwszą rocznicę zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki, 19 października 1985 r. w kościele pw. św. Trójcy przy Opactwie Panien Benedyktynek w Przemyślu, ks. bp Tadeusz Błaszczewicz odprawił uroczystą mszę św. W kazaniu przedstawił heroiczną postać kapelana robotników i jego męczeńską śmierć z rąk oprawców – funkcjonariuszy MSW. Następnie zaakcentował, że głoszonych przez niego idei nie da się wykorzeńić. W kościele było ok. 400 wiernych. Po nabożeństwie na placu kościelnym ks. bp Tadeusz Błaszczewicz odsłonił brązową tablicę z wizerunkiem kapłana i napisem „Trwamy na drodze budowania serc i umysłów w pierwszą rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki; kapelana NSZZ <<Solidarność>>; Robotnicy przemyscy 19 X 1985 r.” Tablica została wmurowana z inicjatywy podziemnej „Solidarności”. Na koniec odśpiewano pieśni „Boże coś Polskę” i „Ojczyzna ma”. W uroczystości odsłonięcia tablicy na placu przykościelnym udział wzięło ok. 250 osób⁸⁸⁴.

Akcenty polityczne pojawiły się w czasie uroczystości Wszystkich Świętych. 1 listopada 1985 r. m.in. modlono się w kościele pw. św. Trójcy w Przemyślu o uwolnienie aresztowanych Marka Kamińskiego i Marka Kuchcińskiego⁸⁸⁵. Jednak w połowie listopada 1985 r. funkcjonariusze oceniali, że nastąpił spadek liczby działań opozycyjnych na terenie województwa. 13 listopada 1985 r. nie odnotowano zgromadzeń działaczy „Solidarności” przy tzw. krzyżach kwietnych w Przemyślu i Jarosławiu. Wcześniej po nabożeństwach za

⁸⁸² *Ibidem*, Informacja, 13 IX 1985 r., k. 147–148.

⁸⁸³ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 X 1985 r., k. 42–43.

⁸⁸⁴ *Ibidem*, Informacja, 20 X 1985 r., k. 54; ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 3.

⁸⁸⁵ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 1 XI 1985 r., k. 71.

Ojczyznę gromadzono się na placach przykościelnych. W Przemyślu była to świątynia pw. św. Trójcy⁸⁸⁶.

Według meldunku SB 13 grudnia 1985 r. tematy polityczne były poruszane tylko w dwóch kościołach w Przemyślu. W katedrze podczas kazania ks. Marian Burczyk poruszył sprawę stanu wojennego i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki. Ponadto w świątyni modlono się za prześladowanych i tych co złożyli „najwyższą ofiarę życia na ołtarzu Ojczy[zny]”. W kościele pw. św. Trójcy, miejscowy wikary ks. Stanisław Czenczek przypomniał wydarzenia z lat 1970–1981. Przy tym umiejętnie zaakcentował nadzieje wolnościowe, które towarzyszyły powstaniu NSZZ „Solidarność” w 1980 r. Kapłan nawoływał do przebaczenia „naszym braciom, którzy nas przesłuchują, biją, poniżają ludzką godność”. Te ostatnie stwierdzenia były aluzją wobec próby przeciwdziałania przez SB odprawieniu mszy św. za Ojczyznę w dniu 13 grudnia 1985 r. Po mszy św. na placu przed kościołem pw. św. Trójcy zebrało się ok. 70 osób związanych z „Solidarnością”. Jan Ekiert rozpoczął modlitwy m.in. w intencji pomordowanych robotników, którzy zginęli z rąk władzy ludowej, zamordowanego ks. Popiełuszki, pojednania władzy z narodem. Następnie odśpiewano pieśni „Ojczyzno ma” i „Rotę”. Pod tablicą upamiętniającą ks. Jerzego Popiełuszkę w murze ogrodzenia placu kościelnego, zapalono znicze. Uczestnicy uroczystości spokojnie rozeszli się do domów⁸⁸⁷.

Alternatywne uroczystości Święta Pracy 1 maja 1986 r. tradycyjnie rozpoczęła msza św. w kościele księży Salezjanów pw. św. Józefa robotnika w Przemyślu. Homilię wygłosił ks. Michał Błaszkiwicz. Kapłan wyraził radość z powodu uczestnictwa wielu wiernych w nabożeństwie. Przy tym wspomniął, o tych którzy świętują inaczej uczestnicząc w pochodach ze szturmówkami. Kapłan przeprowadził rozważania na temat znaczenia pracy oraz godności ludzkiej. Nadmienił, że obecnie praca służy do zniewalania człowieka. W czasie nabożeństwa modlono się w intencji więźniów politycznych, działaczy „Solidarności” oraz złagodzenia skutków katastrofy atomowego reaktora w Czarnobylu na Ukrainie. Po nabożeństwie ok. 100 osób przeszło w sposób rozproszony na plac przy kościele pw. św. Trójcy. Tam został ułożony krzyż z kwiatów, przy którym złożono wieńce i zapalono znicze. Zgromadzeni odśpiewali hymn „Solidarności” - „Solidarni Nasz jest ten dzień”. Zebrani modlili się w intencjach pomordowanych robotników, ks. Jerzego Popiełuszki, więzionych i represjonowanych. W KW PZPR w Przemyślu zauważono, że

⁸⁸⁶ *Ibidem*, Informacja, 13 XI 1985 r., k. 94.

⁸⁸⁷ *Ibidem*, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 147.

obchody Święta Pracy według podobnego scenariusza odbyły się wielu kościołach, m.in. w Jarosławiu i Przeworsku. W czasie uroczystości akcentowano postać św. Józefa robotnika i wypadek w elektrowni atomowej w Czarnobylu na Ukrainie⁸⁸⁸.

W dniu 3 maja 1986 r., podziemna „Solidarność” w Przemyślu planowała wziąć udział w nabożeństwie w katedrze. Następnie jak co roku zamierzano złożyć kwiaty pod obeliskiem na górze zamkowej⁸⁸⁹. Nie znamy jednak w jakim stopniu zdołano to wykonać. Nie odnaleziono relacji z uroczystości.

Złagodzenie kursu władz w połowie 1986 r. zostało dobrze przyjęte przez opozycję. 13 września w kościele pw. Św. Józefa, którym opiekowali się księża Salezjanie, została odprawiona msza św. za Ojczyznę. Podczas nabożeństwa modlono się za Ojczyznę, o opiekę nad powracającymi więźniami i za tych, którzy wydali decyzję o ich zwolnieniu. Następnie delegacja złożyła kwiaty pod portretem ks. Jerzego Popiełuszki. Odśpiewano „Bożę coś Polskę”. W czasie śpiewania 20 osób, aktywistów „Solidarności” wzniosło dłonie do góry, z palcami w kształcie litery „V”⁸⁹⁰.

Uroczystości 19 października 1986 r. poświęcone pamięci ks. Jerzego Popiełuszki miały doniosły przebieg. W Przemyślu msze św. zostały odprawione m.in. w kościołach pw. św. Józefa i św. Trójcy. Męczeńska śmierć kapłana i jego motto „zło dobrem zwyciężaj” zostały zaakcentowane w czasie modlitw wiernych. W nabożeństwie w kościele pw. św. Trójcy wzięło udział ok. 1200 wiernych, w tym 30 aktywistów „Solidarności”. Koncelebrze przewodniczył ks. bp Stefan Moskwa. Po nabożeństwie M. Woźniak – aktorka z Warszawy recytowała wiersze o charakterze patriotycznym. Następnie złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą kapłana na placu przykościelnym. Podobne uroczystości odbyły się w Jarosławiu i Lubaczowie. W wielu miejscach w przykościelnych gablotach wywieszono zdjęcia i cytaty z kazań niezłomnego kapłana⁸⁹¹.

W ramach niezależnych uroczystości 68. rocznicy odzyskania niepodległości, 11 listopada 1986 r. w Przemyślu została odprawiona msza św. w kościele pw. św. Trójcy. Koncelebrze przewodniczył ks. bp Stefan Moskwa, który wygłosił również kazanie. W homilii znalazły się aluzje do rozbioru Polski, dokonany przez państwa ościennie w 1939 r. Po nabożeństwie działacze „Solidarności” w liczbie ok. 40 osób zgromadzili się na placu

⁸⁸⁸ APP, 56/1194/1242, Teleksy do KC PZPR (nr 102–123) 1986 r., Teleks nr 105, 2 V 1986 r., k. 10.

⁸⁸⁹ *Ibidem*, Teleks nr 106, 3 V 1986 r., k. 11.

⁸⁹⁰ APP, 56/1194/1246, Teleksy do KC PZPR (nr 199–213) 1986 r., Teleks nr 201, 15 IX 1986 r., k. 17.

⁸⁹¹ APP, 56/1194/1247, Teleksy do KC PZPR (nr 214–238) 1986 r., Teleks nr 233, 21 X 1986 r., k. 39.

przykościelnym i odśpiewali pieśń „Boże coś Polskę” i „Ojczyzno ma”. W czasie śpiewania zgromadzeni podnosili ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”⁸⁹².

Jak już wspomniano informacje o nabożeństwach w dniach 1 i 3 maja 1987 r. w Przemyślu były rozpowszechniane przez akcję ulotkową oraz podczas ogłoszeń kościelnych. W ramach alternatywnych uroczystości Święta Pracy, podobnie jak we wcześniejszych latach, 1 maja 1987 r. o godzinie 9.00 została odprawiona msza św. w kościele pw. św. Józefa robotnika w Przemyślu. Koncelebrze przewodniczył ks. Stanisław Bartmiński – proboszcz z Krasieczyna. Wspomniany kapłan wygłosił homilię, w której znalazły się aluzje do uzależnienia PRL od komunistów rządzących w Moskwie. Kaznodzieja wspomniał również o degradacji środowiska naturalnego przez Kombinat Metalurgiczny Hutę im. Lenina w Nowej Hucie, która przewyższała zyski generowane przez przedsiębiorstwo. Ks. Bartmiński patetycznie zachęcał do walki o wolność ojczyzny, pomimo groźby więzienia i „Sybiru”. Po nabożeństwie ok. 100 osób przeszło w sposób rozproszony na plac przy kościele pw. św. Trójcy. Pod krzyżem misyjnym złożono kwiaty. Zgromadzeni odśpiewali hymn państwowy, „Boże coś Polskę”, „Ojczyzno ma”. Przy tym część uczestników wyciągnęła ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”. Następnie zebrani rozeszli się spokojnie do domów. W KW PZPR w Przemyślu uznano, że nie nastąpiło naruszenie porządku publicznego⁸⁹³.

W dniu 3 maja 1987 r. w katedrze przemyskiej odprawiono mszę św. W czasie nabożeństwa wystąpiły cztery poczty sztandarowe komisji zakładowych. Z tego trzy wystawili pracownicy PKP, a jeden Zakłady Płyt Pilśniowych. Kazanie wygłosił ks. Adam Michalski, który przypomniał, że pełna wolność jest potrzebna narodowi do osiągnięcia pomyślnego rozwoju. W kontekście wydarzeń lat osiemdziesiątych XX w. powiedział, że stanowią one bolesną naukę, której następne pokolenia nie mogą zapomnieć. Kapłan przypomniał również męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki i innych ofiar komunizmu. We mszy św. w katedrze w Przemyślu uczestniczyło ok. tysiąca wiernych. Następnie ok. 350 osób przeszło w niezorganizowany sposób pod głąz pamiątkowy twórców Konstytucji 3 maja przed Zamkiem Kazimierzowskim. Pod obeliskiem złożono kwiaty i śpiewano pieśni religijne, w tym „Ojczyzno ma”. Jedna z osób wzniosła okrzyk „Niech żyje <<Solidarność>>”, który został trzykrotnie powtórzony przez część zebranego tłumu. Potem rozległy się oklaski. Jednak w teleksie KW PZPR w Przemyślu do KC uznano, że pomimo

⁸⁹² APP, 56/1194/1248, Teleksy do KC PZPR (nr 239–263) 1986 r., Teleks nr 254, 17 XI 1986 r., k. 30.

⁸⁹³ APP, 56/1194/1254, Teleksy do KC PZPR (nr 87–99) 1987 r., Teleks nr 89, 4 V 1987 r., k. 8.

zapowiedzi w ulotkach, majowe uroczystości miały zdecydowanie niższą frekwencję niż w 1986 r.⁸⁹⁴

Uroczystości 31 sierpnia 1987 r. rozpoczęły się tradycyjnie mszą św. w katedrze w Przemyślu. W nabożeństwie według ocen KW PZPR wzięło udział ok. 300 osób, w tym ok. 80 aktywistów „Solidarności”. Wystąpiły cztery poczty sztandarowe z tajnych komisji zakładowych: Zakładów Płyt Pilśniowych, Lokomotywni PKP, Wagonowni w Żurawicy oraz Stacji PKP w Żurawicy. Sztandary przez lata były przechowywane w zakrystii katedry. W homilii ks. Eugeniusz Dryniak nawiązał do genezy powstania „Solidarności”, jako reakcji na zło, przy tym skrytykował politykę rządu Edwarda Gierka. Duchowny zarzucił komunistycznym władzom kłamstwa, oszustwa, przemoc, korupcję oraz popieranie ateizmu i bezbożnictwa. Po nabożeństwie nastąpiło przejście w sposób niezorganizowany na plac przy kościele pw. św. Trójcy. Tam zawczasu przygotowano „krzyż kwietny”, przy którym odbyła się dalsza część uroczystości. Odśpiewano hymn państwowy i pieśń „Ojczyzno ma”. Złożono kwiaty i zapalono znicze. Wspólnie modlono się w intencji żołnierzy AK, za ks. Jerzego Popiełuszkę, pomordowanych robotników w latach 1956–1981 i innych bohaterów ostatnich lat. Modlitwę prowadził Zygmunt Majgier – członek RKW. Na zakończenie odśpiewano „Rotę”. Zgromadzeni rozeszli się spokojnie do domów. Tego samego dnia kazanie nawiązujące do rocznicy porozumień sierpniowych zostało wygłoszone również w kościele księży Salezjanów w Przemyślu⁸⁹⁵.

Z kolei 18 października 1987 r. odbyły się w kościele pw. św. Trójcy w Przemyślu uroczystości w rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Podczas mszy św. kazanie wygłosił proboszcz tamtejszej parafii ks. Stanisław Zarych, który oskarżył władze o mord na kapłanie i tuszowanie prawdy. Podczas nabożeństwa podano komunikat, że nie odbędzie się pielgrzymka do grobu kapłana męczennika w Warszawie z powodu niemożności wynajęcia autokaru. Przy tym oskarżono funkcjonariuszy SB o przeciwdziałania tej inicjatywie. Po nabożeństwie ok. 100 osób zebrało się przy tablicy upamiętniającej ks. Jerzego Popiełuszkę. Następnie złożono kwiaty i zapalono znicze. Odśpiewano „Bożę coś Polskę”. W czasie śpiewania 15 osób wzniosło dłonie do góry z palcami w kształcie litery „V”. Jan Ekiert zainicjował modlitwę m.in. za funkcjonariuszy SB, komunistów i niesfałszowany wynik referendum. Następnie zgromadzeni spokojnie rozeszli się do domów⁸⁹⁶.

⁸⁹⁴ *Ibidem*, Teleks nr 89, 4 V 1987 r., k. 8.

⁸⁹⁵ APP, 56/1194/1258, Teleksy do KC PZPR (nr 146–160) 1987 r., Teleks nr 146, 2 IX 1987 r., k. 1.

⁸⁹⁶ APP, 56/1194/1259, Teleksy do KC PZPR (nr 161–178) 1987 r., Teleks nr 171, 23 X 1987 r., k. 21.

Odmienny od wcześniejszych uroczystości przebieg miała manifestacja zorganizowana 1 maja 1988 r. w ramach alternatywnych obchodów Święta Pracy. W jej trakcie podziemna „Solidarność” wystąpiła jawnie ze swoją symboliką. Należy domniemywać, że przemyska RKW sprawdzała jakie będą reakcje władz w nowych założeniach politycznych. Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Józefa Robotnika. Po nabożeństwie ok. 11.20, na ulicy przed świątynią uformowano pochód. Na czele którego Jan Kryński, Zygmunt Majgier, Bogusław Rusin i Wiesław Trybalski nieśli transparent z hasłem „Wolności dla Solidarności”. Miał on wymiar 5 m na 0,6 m. Za transparentem Robert Majka niósł wieniec w kształcie litery „V”, którego szarfy trzymali Marek Kamiński i Witold Farian. Na szarfach był napis „Trud Bogu –<<Solidarność>> Przemyska”. Niezależny pochód przeszedł ulicami Przemysła: Marchlewskiego (obecnie św. Jana), Grunwaldzką, przez Plac Konstytucji, następnie ul. Krasickiego. Manifestacja przeszła trasę od kościoła Salezjanów pw. św. Józefa do kościoła pw. św. Trójcy. Początkowo zgromadziło się ok. 70 osób w trakcie przemarszu, później dołączyło kolejnych 200 osób. Sekretarz KW PZPR w Przemysłu Antoni Wiśniowski ocenił liczbę uczestników manifestacji na ulicach na ok. 200 ludzi. Uczestnicy wznosili okrzyki „Niech żyje –<<Solidarność>>”, „ZOMO chodźcie z nami, rzućcie pały”, „Chodźcie z nami dziś nie biją”. Na placu przed kościołem pw. św. Trójcy odbył się wiec i złożono kwiaty. Plac został w całości wypełniony przez uczestników, część z nich stała na chodniku na ulicy. W czasie wiecu na placu przed świątynią przemawiał Jan Ekiert, który skrytykował „drugi etap reformy gospodarczej”, potępił politykę rządu Wojciecha Jaruzelskiego oraz wyraził poparcie dla strajkujących hutników. Następnie przemawiał Zygmunt Majgier, członek RKW w Przemysłu, który wspominał o funkcjonariuszach SB i MO wmieszanych w tłum. Na zakończenie wznosił on okrzyk „Solidaryzujemy się z hutnikami”. Oddziały ZOMO nie interweniowały, nie było pretekstu do użycia siły. Funkcjonariusze SB otwarcie fotografowali i filmowali uczestników manifestacji. Po zakończeniu uczestnicy spokojnie rozeszli się do domów⁸⁹⁷.

⁸⁹⁷AIPN Rz, 035/134, Akta sprawy o wykroczenie dotyczące nielegalnego przemarszu dn. 1 V 1988 r. w Przemysłu przez: Wiesława Trybalskiego i innych, Notatka urzędowa, 2 V 1988 r., s. 2–3; APP, 56/1194/1266, Teleksy do KC PZPR (nr 88–112) 1988 r., Teleks nr 90, 1 V 1988 r., k. 4; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 404; A. Brożniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 790.

5.2.5. Inne formy oporu

Po zakończeniu stanu wojennego wzrosło znaczenie legalnych form działalności społecznej, które były prowadzone przez członków podziemnych struktur. Konspiracyjna „Solidarność” zmanifestowała swoje istnienie podczas drugiej wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce. Służba Bezpieczeństwa starała się przeciwdziałać eksponowaniu emblematów oficjalnie zdelegalizowanego związku zawodowego. Według ustaleń SB ok. 32 osoby związane z podziemną TKR wyjechało jednym autokarem, 21 czerwca 1983 r. po wieczornej mszy św., na spotkanie z Janem Pawłem II do Krakowa. Autobus został wynajęty w przemyskiej Spółdzielni Inwalidów „Praca”. W zakładzie tym pracował Marek Kamiński, jeden z liderów TKR, następnie RKW, który załatwił transport. W autobusie jechali m.in.: Marek Kamiński, Marek Kuchciński, Zygmunt Majgier, Robert Majka, Jan Szot i Stanisław Trybalski. Na autokarze znajdował się napis „Pan da siłę swojemu narodowi”. Po dotarciu na miejsce wykonano transparenty z hasłami „Solidarność”⁸⁹⁸. Meldunek z 21 czerwca 1983 r. podaje informacje o innych grupach podróżujących pociągiem specjalnym i autokarami. Grupa, która zgromadziła się w kościele na Kmiecicach po mszy św. przeszła przez miasto do stacji kolejowej. Wiernym przewodził ks. Henryk Borcz. W czasie przechodzenia obok byłej siedziby ZR Regionu Południowo-Wschodniego zaśpiewano „Boże coś Polskę”⁸⁹⁹.

W dniu 6 września 1983 r. odbywało się zakończenie Dni Kultury Chrześcijańskiej w sali przy kościele p.e.św. Trójcy w Przemyślu. Referat wygłosił m.in. Tadeusz Mazowiecki, redaktor zawieszzonego „Tygodnika Solidarność”. W spotkaniu wzięli udział działacze oficjalnie wówczas rozwiązanej „Solidarność”. Następnie odbyła się dyskusja uczestników spotkania. Mazowiecki uchylił się od pytań o „Solidarność”. Jednak dyskusja biegła własnym tokiem. Głosy z sali uznały, że „czas po 13 grudnia 1981 r. można traktować jako doświadczenie, a nie jako porażkę”. Na zakończenie odśpiewano pieśni internowanych oraz „Bożę coś Polskę”⁹⁰⁰.

W latach 1983–1988 podziemna „Solidarność” kolejarzy przerzucała do Związku Radzieckiego Pismo Święte przez suchy port w Medyce. Biblia była wydrukowana w języku rosyjskim i ukraińskim. Z ramienia kolejarzy akcję koordynował Stanisław Baran. Pismo Święte dostarczał Marek Kuchciński. W sprawę przewozu był wtajemniczony ks. prałat Stanisław Krzywiński. Akcję wspierał Marek Kamiński z RKW Przemyśl. Transporty po 10

⁸⁹⁸ AIPN Rz, 010/197, Informacja, 21 VI 1983 r., k. 240; *ibidem*, Informacja, 25 VI 1983 r., k. 250-251; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 21 XI 2018 r.

⁸⁹⁹ *Ibidem*, Informacja, 21 VI 1983 r., k. 240.

⁹⁰⁰ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 8 IX 1983 r., k. 177.

tys. egz. były dostarczane do stacji przeładunkowej w Medyce. Kolejarze ukrywali je w pustych wagonach, które wracały do Związku Radzieckiego. Następnie były one dostarczane do Mościsk lub Lwowa. W obydwu miejscowościach znajdowały się konspiracyjne punkty dystrybucyjne. Z nich Pismo Święte było odbierane przez zaufanych ludzi i przekazywane kapłanom pracującym wówczas w podziemnym, a także w legalnym Kościele na terenie USRR i innych republik związkowych. Przerzuty odbywały się 2 lub 3 razy do roku. Należy domniemywać, że Biblia pochodziła z Watykanu, a przez Przemysł biegł jeden ze szlaków przerzutu do ZSRR. Według szacunków Marka Kamińskiego w sumie przekazano ponad 100 tys. egz.⁹⁰¹

W styczniu 1984 r. działacze robotniczych struktur konspiracyjnych z Przemysła brali udział w rekolekcjach w Krasicy. Włączyli się w koordynację akcji „Wieś miastu”. Podczas rekolekcji w Krasicy z apelem do udziału w zbiorce wystąpił m.in. Zygmunt Majgier. Przez SB uznawany za jednego z członków głęboko zakonspirowanych władz „Solidarności” szczebla regionalnego⁹⁰².

Przed świętami Wielkiej Nocy w 1984 r. w kościele pw. Św. Trójcy pojawił się wystrój Bożego Grobu, swoją symboliką nawiązujący do pomnika ofiar masakry robotników w grudniu 1970 r. w Gdańsku. W świątyni ustawiono trzy krzyże z kotwicami oraz napis „Umarłym za ludzi i prawdę”. Krzyże miały wysokość 4 m, a kotwice 1 m. Pomnik stoczniovców w Gdańsku został odsłonięty za zgodą władz 1981 r. w okresie jawnej „Solidarności”⁹⁰³.

Niekiedy dochodziło do aktów niszczenia propagandy władz. Późnym wieczorem 30 kwietnia 1984 r. patrol MO zatrzymał Jacka Jarosza na tzw. gorącym uczynku. Wymieniony zmienił napis na tablicy ogłoszeniowej PRON, na ul. Grunwaldzkiej w centrum Przemysła. Jarosz do istniejącego napisu „Razem pomóżmy krajowi”, dopisał wyrazy „z partią” oraz „iść na dno”. Napis odczytywany w całości miał treść „Razem z partią pomóżmy krajowi iść na dno”. Wydział III i Wydział Śledczy SB WUSW w Przemysłu podjęły działania w sprawie. Zatrzymano również Jana Jarosza, brata Jacka, podejrzanego o uczestnictwo w tej akcji. Jacek Jarosz był studentem II roku architektury Politechniki Krakowskiej⁹⁰⁴.

W okresie od 22 do 30 września 1984 r. w kościele księży Salezjanów w Przemysłu odbyły się Chrześcijańskiej Dni Rodziny „Przemysł 84”. Wygłaszane były wykłady

⁹⁰¹ Relacja Marka Kamińskiego, *Archiwum Wolności...*, s. 134 ; J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 37–38.

⁹⁰² AIPN Rz, 010/200, Informacja, 14 I 1984 r., k. 32–33.

⁹⁰³ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 21 IV 1984 r., k. 63.

⁹⁰⁴ *Ibidem*, Informacja, 1 V 1984 r., k. 93; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 275.

dotyczące kwestii społecznych, kulturalnych i oświatowych. Odbywały się również koncerty, w tym muzyki barokowej⁹⁰⁵.

Jesienią 1984 r. podziemna przemyska „Solidarność” przygotowywała się do udziału w akcji „Miasto wsi, wieś miastu”, w ramach której zakładano bezpłatną pomoc robotników z Przemyśla w pracach rolniczych w okolicznych wioskach. W zamian chłopci mieli przekazać im plody rolne⁹⁰⁶.

Bardzo ważną działalnością podziemnej „Solidarności” było szkolenie przyszłych kadr związkowych w ramach duszpasterstw. Według ustaleń Dariusza Iwaneczki Duszpasterstwo Ludzi Pracy (DLP) w Przemyśle powstało pod koniec 1984 r. z inicjatywy RKW przy kościele pw. św. Trójcy. Oprócz zaspokajania potrzeb religijnych, dawało ono możliwość organizowania spotkań pracowników z różnych zakładów pracy oraz uczestniczenia przez nich w wykładach i szkoleniach, mających na celu przygotowanie przyszłych kadr dla odrodzonego, niezależnego związku zawodowego. Wykłady prowadzili m.in. Stefan Bratkowski, Paweł Maria Czartoryski, Jan Draus, Mirosław Dzielski, Tadeusz Ulma i Jan Musiał. Duszpasterstwo Ludzi Pracy w Przemyśle udzielało również porad prawnych. Jedną z form działalności były pielgrzymki, m.in. na Jasną Górę lub do grobu ks. Jerzego Popiełuszki, które były okazją do spotkań związkowców z całego kraju. W ramach animowania niezależnej kultury odtwarzano z kaset wideo zagraniczne filmy, niedostępne w reżimowej telewizji. Pieniądze na działalność pochodziły od RKW, a Kościół użyczał pomieszczeń. Z ramienia podziemnych struktur „Solidarności” działalnością DLP zajmowali się Marek Kamiński i Stanisław Żółkiewicz. W pierwszym okresie kapelanem przemyskiego Duszpasterstwa Ludzi Pracy był ks. Henryk Hazik. Po jego odejściu w 1985 r. z Przemyśla, działalność przeniesiono do świetlicy przy kościele pw. św. Józefa, prowadzonej przez zgromadzenie księży Salezjanów, a funkcje duszpasterzy objęli ks. Jan Pępek z parafii Przemyśl-Kmiecie i ks. Zbigniew Siuber. Następnie z inicjatywy ks. Pępka Duszpasterstwo Ludzi Pracy przeniesiono do kościoła pw. Matki Boskiej Królowej Polski na Kmieciach. W 1987 r. nowym opiekunem duszpasterstwa został ks. Eugeniusz Dryniak, który zastąpił ks. Jana Pępka, oddelegowanego do pracy poza Przemyślem⁹⁰⁷.

Przemyska RKW przygotowywała także projekty gospodarcze. Aktywnością wykazał się Stanisław Żółkiewicz. Przygotował on m.in. projekt utworzenia kas

⁹⁰⁵ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 25 IX 1984 r., k. 229; *ibidem*, Informacja, 29 IX 1984 r., k. 238.

⁹⁰⁶ AIPN Rz, 010/202, Informacja, 6 X 1984 r., k. 15.

⁹⁰⁷ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 323–324; J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 29; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., k. 20–21.

zapomogowo-pożyczkowych przy parafiach, które miały udzielać nisko oprocentowanych kredytów, a przez to wpłynąć na rozwój działalności rzemieślniczej. Żółkiewicz chciał zainicjować powstanie i rozwój kolejnych, rodzinnych warsztatów rzemieślniczych. Projekt swój przedstawił również prof. Andrzejowi Stelmachowskiemu, który był wówczas konsultantem prymasa Polski kard. Józefa Glempa, do spraw gospodarczych. Jednak nie udało się pozyskać wsparcia ze strony Kościoła i projekt nie został wdrożony⁹⁰⁸.

W 1985 r. w pierwszą rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki przemyska RKW zorganizowała wyjazd do grobu kapłana-męczennika w Warszawie. Pielgrzymka stała się swoistą manifestacją. Uczestnicy ufundowali miedzianą tabliczkę z napisem „W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci – przybyliśmy do grobu księdza Jerzego – źródła naszej prawdy. Solidarność Przemysł”. Treść inskrypcji napisał Stanisław Żółkiewicz po konsultacji z resztą składu RKW. Tabliczka została umieszczona na ścianie ołtarza w kościele pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie, w którym posługę duszpasterską pełnił ks. Popiełuszko. Pielgrzymi uczestniczyli we mszy św. odprawionej przez ks. Teofila Boguckiego. W trakcie uroczystości zdarzył się przykry incydent, tzw. nieznani sprawcy przebili koła autokaru. Po ich naprawieniu pielgrzymi spokojnie powrócili do Przemysła⁹⁰⁹.

RKW Regionu Południowo-Wschodniego swoje działania realizowała na wielu płaszczyznach. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. w Przemysłu uaktywniło się środowisko Kresowian. Komuniści w swojej propagandzie wyciszali wszelkie informacje o utraconych ziemiach na wschodzie, aby nie przypominać społeczeństwu utraty ponad połowy terytorium II RP na rzecz „zaprzyjaźnionego” ZSRR. Przy tym tłumaczono, że nowe granice są korzystne ze względów ekonomicznych i łatwiejsze do obrony. Lansowano teorię, że w wyniku II wojny światowej przywrócono jedynie „sprawiedliwe” granice państwa polskiego z czasów pierwszych Piastów – Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Wspomniana retoryka była używana już w 1944 r. w Manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Władze PRL nie dostrzegały problemów przesiedleńców z dawnych polskich Kresów Wschodnich. Nie pielęgnowano również pamięci o ludobójstwie dokonanym przez nacjonalistów ukraińskich na polskim narodzie. Kresowianami przesiedleńcami byli członkowie przemyskiego RKW – Stanisław Żółkiewicz i Zygmunt Majgier. Z inicjatywy Żółkiewicza w dniach od 19 do 21 września 1986 r. w Przemysłu został zorganizowany

⁹⁰⁸*Ibidem*, k. 19–20 i 30.

⁹⁰⁹ ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., s. 7.

pierwszy zjazd mieszkańców Pnikuta. Wieś ta była jego rodzinną miejscowością, po 1944 r. została włączona do USRR. Pomimo terroru banderowców i sowieckich rządów rodzina Żółkiewicza i sporo innych Polaków pozostało w Pnikucie. On sam repatriował się do Polski w 1957 r. Na zjazd do Przemyśla przybyło ok. 200 byłych mieszkańców wioski. Uczestnicy zjazdu wzięli udział we mszy św. w kościele oo. Franciszkanów–Reformatów w Przemyślu. Koncelebrze przewodniczył ostatni proboszcz parafii w Pnikucie, wypędzony w 1946 r. przez Sowietów, ks. bp Jerzy Ablewicz – od 1962 r. ordynariusz tarnowski. W ramach uroczystości na cokole pomnika gwardiana zakonu, o. Krystyna Szykowskiego umieszczono tabliczkę o treści „Ojcu Krystynowi Szykowskiemu – w 300 rocznicę pogromu Tatarów pod Kormaniami i Pnikutem – wdzięczni za ocalenie polskości tych ziem – Pnikuczanie”⁹¹⁰. Wspomniany pomnik znajduje się w ogrodzeniu klasztoru oo. Franciszkanów Reformatów w Przemyślu.

Figura zakonnika upamiętniała ważne wydarzenie z dziejów miasta. W pamiętnym 1672 r. wojska tureckie, po krótkim oblężeniu, zajęły dotychczas nie zdobytą polską twierdzę Kamieniec Podolski, zwaną „kluczem do Podola i Rzeczypospolitej”. W następstwie upadku fortecy tatarskie czambuły mordując, niszcząc i rabując, szeroko rozlały się po Kresach południowo-wschodnich. Jeden z ich oddziałów zagroził Przemyślowi. Władze w popłochu opuściły miasto. Pozostawieni bez pomocy mieszkańcy grodu i uciekinierzy z okolicznych wiosek zamknęli się za murami. Problemem było znalezienie dowódcy, który przygotowałby obronę. Funkcję tę powierzono o. Krystynowi Szykowskiemu, gwardianowi klasztoru oo. Franciszkanów–Reformatów, który miał wojskowe doświadczenie z młodości. Energiczny zakonnik w ciągu kilku dni zorganizował z chłopów, mieszczan i szlachty improwizowane wojsko, w tym oddziały piesze, konne oraz zwiad. Pierwotnie zamierzał on przejąć walkę obronną w oparciu o umocnienia miasta. Tatarzy jednak zwlekali z atakiem, a symptomy paniki wśród ludności i obrońców wzmagaly się. W tych warunkach mogło dojść do próby spontanicznej ucieczki z miasta. To niechybnie wykorzystaliby Tatarzy i dokonali rzezi. W tych okolicznościach o. Krystyn zmienił swój plan i postanowił stoczyć bitwę zaczepną, co było wbrew ówczesnym zasadom i taktyce walk z Tatarami. 9 października 1672 r. improwizowane wojsko wyszło za mury miejskie. Żołnierzom towarzyszył dowódca o. Krystyn Szykowski z najświętszym sakramentem w monstrancji. Następnie w nocnym błyskawicznym ataku rozbito tatarski czambuł, obozujący

⁹¹⁰ *Ibidem*, s. 7–8; Zbiory Stanisława Żółkiewicza (dalej ZSŻ), Program I Zjazdu Pnikuczanie, 19–21 IX 1986 r., b.d.

w pobliżu wioski Kormanice. Pościg za Tatarami był prowadzony przez kilka kilometrów do rejonu Pnikuta. Zwycięstwo było duże, uwolniono znaczną liczbę ludzi wziętych w jasyr. Jazda tatarska była bardzo lotna i w polu nie mogły jej dopędzić nawet oddziały złożone z zawodowych żołnierzy. W dziejach polskiej wojskowości mamy bardzo mało zwycięstw nad Tatarami podczas zdobywania przez nich łupów. Zazwyczaj ich atakowano, gdy byli obciążeni łupami i oddziały polskiej jazdy mogły ich dogonić. Pod wrażeniem sukcesu o. Krystyna i jego improwizowanego wojska był nawet przyszły król Polski, Jan III Sobieski, uważany za specjalistę z zakresu walki z Tatarami i Turkami. Hetman spotkał się z zakonnikiem w Przemyślu. W rozmowie wyraził pogląd, że o. Krystyn mając niewątpliwe zalety dowódcze, dla dobra ojczyzny powinien się poświęcić karierze wojskowej⁹¹¹.

Należy zauważyć, że upamiętnienie bohaterskiego zakonnika wpisywało się w ideę budowania społeczeństwa obywatelskiego, którą na wielu płaszczyznach realizował ruch solidarnościowy. Kresowianie pojechali trzema wynajętymi autobusami do Komańczy na odsłonięcie pomnika prymasa tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego, który był w latach pięćdziesiątych XX w. więziony przez komunistów w tej miejscowości. Przemyska RKW zbierała pieniądze na budowę pomnika niezłomnego prymasa w Komańczy. Stanisław Trybalski z ramienia RKW zorganizował transport obelisku z Radomia do Komańczy. Transport nieodpłatnie wykonali kierowcy PKS wykorzystując tzw. puste kursy. Bryła kamienna po licznych przeładunkach dotarła do Komańczy. Pomnik wyrzeźbił na miejscu Andrzej Koss, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Organizacja zjazdu byłych mieszkańców Pnikuta została połączona z odsłonięciem pomnika prymasa. Po drodze patrol służby ruchu drogowego MO utrudniały dotarcie do Komańczy. Autobusy zatrzymywano, następnie kolumnę kierowano na fikcyjne objazdy. Dzięki znajomości terenu przez Żółkiewicza, który jako inżynier uczestniczył w budowie sporej części bieszczadzkich dróg, udało się szczęśliwie na czas dotrzeć do celu. 21 września 1986 r. ówczesny prymas Polski kardynał Józef Glemp poświęcił pomnik swojego wielkiego poprzednika i więźnia komunizmu. W trakcie uroczystości pojawiły się plansze z nazwami parafii dekanatu mościckiego, do którego należała parafia w Pnikucie. Powyższe działanie stanowiło element akcentujący istnienie szerokiego środowiska kresowian⁹¹².

⁹¹¹ A. Gliwa, *op. cit.*, s. 575–576; K. Fil, *Z krzyżem i z mieczem*, „Niedziela przemyska”, 47/2005, <https://www.niedziela.pl/artykul/44670/nd/Z-krzyzem-i-z-mieczem>, dostęp 26 VIII 2022 r.

⁹¹² ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., s. 8; ZSŻ, Program I Zjazdu Pnikuczian, 19–21 IX 1986 r., b.d.

Działania przemyskiej RKW w kontekście zjazdu i odsłonięcia pomnika prymasa należy uznać za sukces. Tablica upamiętniająca polskość mieszkańców Pnikuta, której radzieckie rządy do lat dziewięćdziesiątych XX w. nie były w stanie zniszczyć, została umieszczona w publicznym miejscu. Ponadto idea przez nią upamiętniona wpisywała się w koncepcję społeczeństwa obywatelskiego, realizowaną przez konspiracyjną „Solidarność”.

W 1987 r. w materiałach KW PZPR wyraźnie spadła liczba doniesień o działaniach opozycji w Przemyśle. Mogło to wynikać ze znużenia społeczeństwa i działaczy podziemia przedłużającą się walką. Ewentualnie niektóre formy aktywności dysydemtów, przy zmienionej polityce władz, uznano za legalne. Niewątpliwie w tym okresie wzrosła rola obywatelskich szkoleń podejmowanych w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy. W dniu 14 lutego 1987 r. odbyło się spotkanie u księży Salezjanów w kościele pw. św. Józefa. W czasie mszy św. kazanie wygłosił ks. Jan Pępek. Kapłan skrytykował stan praworządności w PRL. Żądał przy tym ukarania winnych kryzysu gospodarczego. Po nabożeństwie w kaplicy kościoła, Roman Bratkowski wygłosił wykład pt. „Samorządność i demokracja”, w ramach szkoleń DLP. Prelegent wspominał, że w okresie jawnej działalności „Solidarności” był prezesem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, następnie dotknęły go represje władz komunistycznych. Bratkowski skrytykował zawłaszczenie przez komunistów ruchu spółdzielczego oraz wysokie wynagrodzenia oficerów wojskowych, funkcjonariuszy SB i kadry kierowniczej wywodzącej się z nomenklatury partyjnej. Ponadto wspominał o istnieniu sklepów dla uprzywilejowanych grup społecznych tzw. konsumów. W spotkaniu udział wzięło 120 uczestników⁹¹³.

W dniu 16 maja 1987 r. w kościele księży Salezjanów prof. Malawski z Uniwersytetu Warszawskiego, w ramach szkoleń DLP, wygłosił wykład pt. „Samorządność pracownicza w PRL”. Wykładowca przedstawiając zagadnienie podzielił je na trzy okresy: po wojnie, w czasach rządów Władysława Gomułki i w latach osiemdziesiątych XX w. Prof. Malawski skrytykował komunistyczną biurokrację na szczeblu ministerialnym, która hamowała rozwój samorządu pracowniczego. Ponadto zwrócił uwagę na niesprawiedliwe wyroki sądowe, w tym Sądu Najwyższego. W spotkaniu udział wzięło ok. 60 uczestników⁹¹⁴.

W 1987 r. Stanisław Żółkiewicz z ramienia RKW Przemyśl zorganizował wyjazd osób powiązanych z „Solidarnością” na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II do Tarnowa w ramach trzeciej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski. Wejściówki na spotkanie z

⁹¹³ APP, 56/1194/1251, Teleksy do KC PZPR (nr 21–40) 1987 r., Teleks nr 29, 18 II 1987 r., k. 19.

⁹¹⁴ APP, 56/1194/1254, Teleks nr 95, 20 V 1987 r., k. 20.

papieżem otrzymał on od wspomnianego wcześniej bp. Jerzego Ablewicza – ordynariusza tarnowskiego. Żółkiewicz na kilka miesięcy przed wyjazdem podpisał umowę z PKP na dowóz pielgrzymów do Tarnowa specjalnym pociągiem. Wyjazd odbył się pod szyldem Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Przemyślu. W pielgrzymce wzięło udział ok. 2 tys. osób. Zorganizowano własną służbę porządkową. 9 czerwca 1987 r. po wieczornej mszy św. w kościele pw. św. Józefa w Przemyślu, pielgrzymi przeszli przez miasto do głównej stacji kolejowej, gdzie wsiedli do pociągu. Po drodze przyłączyły się do nich grupy pątników z Jarosławia i Rzeszowa. Na 7 km przed stacją docelową w Tarnowie pociąg zatrzymał się, a obsługa oświadczyła, że dalej nie można jechać. Wobec tego pozostała część trasy pielgrzymi musieli pokonać pieszo idąc nocą. Utworzono zwartą kolumnę, na przedzie niesiono transparent z napisem „Solidarny Świat Pracy”. Napis był stylizowany graficznie na nazwę związku. W pierwszym szeregu szli czołowi działacze podziemnej „Solidarności” w otoczeniu kapłanów z parafii z Przemyśla i okolicznych miejscowości. Oprócz głównego transparentu niesiono 12 innych transparentów z nazwami parafii dekanatu mościckiego. Pochód rozciągnął się na kilkaset metrów i końcowa grupa oderwała się od pozostałych. Skorzystali z tego milicjanci i odłączyli ich od reszty pochodu. Dowiedziawszy się o tym Żółkiewicz ruszył na tył, aby uporządkować kolumnę. W tym czasie milicjanci zatrzymali czołową grupę i zabrali transparent. Żółkiewicz powrócił na czoło kolumny. Odebrał transparent argumentując, że na nim pisze „Solidarny Świat Pracy” nie „Solidarność”, przy tym nazwał milicjantów analfabetami. Pochód ruszył dalej i już bez przygód dotarł na miejsce spotkania z papieżem. Podczas mszy św., 10 czerwca, były widoczne transparenty z nazwami parafii dekanatu Mościska i napis „Solidarny Świat Pracy” oraz flagi państwowe. Janowi Pawłowi II ofiarowano haftowaną makatę z mapą dekanatu Mościckiego, rozdzielonego granicą z ZSRR. Pielgrzymka zmanifestowała istnienie środowisk kresowian i ich tęsknoty za utraconą rodzinną ziemią⁹¹⁵.

W dniu 12 grudnia 1987 r. odbyły się rekolekcje w Krasiczynie w ramach działalności Duszpasterstwa Ludzi Pracy. W ich trakcie z programem satyrycznym wystąpił Jacek Fedorowicz. Następnego dnia w kilku kościołach w województwie, kapłani przypomnieli o rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. W teleksie KW PZPR w

⁹¹⁵ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., s. 4–7; ZSZ, Fotografia makaty.

Przemysłu do KC w Warszawie podano, że nie odnotowano na terenie województwa tradycyjnych w tym dniu zgromadzeń na placach przykościelnych⁹¹⁶.

Z kolei 12 marca 1988 r. w sali katechetycznej przy kościele pw. Matki Boskiej Królowej Polski na Kmieciach w Przemyślu, w ramach działań Duszpasterstwa Ludzi Pracy, Tadeusz Ulma, wygłosił wykład „Walczymy o nasze dusze i nasze prawa”. Prelegent był opozycjonistą z Jarosławia i represjonowanym nauczycielem akademickim. W wykładzie poruszył m.in. zagadnienia paktu Ribbentrop – Mołotow z 1939 r., który nazwał IV rozbiorem Polski, represje dokonywane na ludności polskiej na wschodzie i deportacje ludności z terenu okupacji sowieckiej, podział ziem polskich na konferencji w Teheranie i Jałcie, którego dokonano bez udziału Polaków. Przypomniał o przypadającej w 1988 r. siedemdziesiątej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Porównał również dyktatorów Stalina i Hitlera, którzy mieli wspólny cel „walkę z religią”. Wspomniał, że w czasach obecnych jesteśmy „pod terrorem i nadzorem naszego [radzieckiego] przyjaciela”⁹¹⁷. Wykładu wysłuchało ok. 60 osób, w tym ogólnie znani działacze „Solidarności”.

Jak już wspomniano, na początku 1988 r. władze musiały wprowadzić kolejną podwyżkę cen, która przyczyniła się do wywołania fali protestów w całym kraju. Zaktywizowała się opozycja. Strajki z wiosny 1988 r., ze względu na rolniczy charakter woj. przemyskiego, odbiły się słabym echem w regionie. Dla wyrażenia solidarności ze strajkującymi zbierano dla nich żywność. Ponadto podjęto akcję informacyjną o przyczynach i przebiegu protestów⁹¹⁸.

Podczas nabożeństwa dla Duszpasterstwa Ludzi Pracy, 14 maja 1988 r. w kościele pw. Matki Boskiej Królowej Polski na Kmieciach w Przemyślu, modlono się w intencji prześladowanych i strajkujących robotników. Ks. Eugeniusz Dryniak ogłosił zbiórkę pieniędzy w kancelarii parafialnej dla poszkodowanych uczestników wystąpień 1 i 3 maja. Kapłan odczytał również list z podziękowaniami od robotników z Nowej Huty za przesłaną wcześniej pomoc. Po mszy św. ok. 40 osób w salce katechetycznej obejrzało film video dotyczący wiosennych protestów w kraju oraz postulatów „Solidarności”⁹¹⁹.

⁹¹⁶ APP, 56/1194/1261, Teleks nr 212, 16 XII 1987 r., k. 24.

⁹¹⁷ APP, 56/1194/1264, Teleks nr 55, 16 III 1988 r., k. 33.

⁹¹⁸ A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 790.

⁹¹⁹ APP, 56/1194/1266, Teleks nr 104, 20 V 1988 r., k. 34.

Marek Kamiński i Stanisław Żółkiewicz utrzymywali kontakty z podziemnymi strukturami „Solidarności” w Rzeszowie i Stalowej Woli. Ponadto Żółkiewicz podróżował do Warszawy i Gdańska, tam spotykał się z członkami KKW, m.in. z Lechem Wałęsą, Bogdanem Lisem oraz z ks. Henrykiem Jankowskim. Regionalne Komisje Wykonawcze z Przemyśla, Rzeszowa i Stalowej Woli miały jednego wspólnego reprezentanta w Krajowej Komisji Wykonawczej. Przedstawicielem był Zbigniew Sieczko z Rzeszowa, a jego zastępcą był Stanisław Żółkiewicz z Przemyśla. Obydwaj na zmianę jeździli na tajne posiedzenia. Ponadto Sieczko, Żółkiewicz i Kamiński brali udział jako rozjemcy w sporze konspiracyjnych struktur „Solidarności” z Regionu Ziemia Sandomierska pomiędzy Tarnobrzegiem a Stalową Wolą⁹²⁰.

Wspomniane wcześniej trzy regiony organizowały również wspólne międzynarodowe spotkania ze związkowcami z zagranicy. W dniu 22 lipca 1988 r. przedstawiciele regionalnych komisji wykonawczych z Rzeszowa, Przemyśla i Stalowej Woli podpisali porozumienie o współpracy z przedstawicielami Włoskiej Konfederacji Pracowniczych Związków Zawodowych (Confederazione Italiana Sindacati Lavoratori, CISL) z prowincji Viterbo w regionie Lazio. RKW w Rzeszowie reprezentowali Zbigniew Sieczko, Marian Irzyk i Józef Konkel. Przedstawicielami RKW Przemyśl byli Marek Kamiński i Stanisław Żółkiewicz. Reprezentantami Regionu Ziemia Sandomierska byli Adam Oczak i Stanisław Krupka. Rozmowy odbywały się w domu katechetycznym przy parafii pw. Chrystusa Króla w Rzeszowie. Uczestniczyli w nich również przedstawiciele rzeszowskich zakładów pracy m.in.: Roman Ziemiński z „Zelmeru”, Adam Śnieżek z WSK-PZL w Rzeszowie oraz Stanisław Łakomy z MPK w Rzeszowie. Przygotowaniem strony technicznej spotkania zajęły się działaczki „Solidarności”: Bożena Gwóźdź, Ewa Konkel, Irena Mierzwa i Wanda Tarnawska. Związkowcy z Włoch zobowiązali się do udzielenia pomocy swoim kolegom w Polsce w walce o ich prawa. Obiecali oni również materialne i merytoryczne wsparcie w postaci m.in. wydawnictw dla ruchu związkowego w Polsce południowo-wschodniej. Na zakończenie spotkania odprawiono mszę św., w czasie liturgii odczytano ewangelię w języku włoskim⁹²¹.

W Przemyślu od połowy lat osiemdziesiątych XX w. prężnie działało środowisko Kultury Niezależnej. Kontaktowano się z Podziemnym Związkiem Polskich Artystów i

⁹²⁰ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 11; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r. s. 34–35.

⁹²¹ M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 179–180.

Plastyków. Organizowano wystawy i spotkania z ludźmi kultury. Miejscem wystaw najczęściej były podziemia kościoła oo. Franciszkanów (OFMConv). W działalność byli zaangażowani m.in. Marek Kuchciński, Jan Musiał, Mirosław Kocoł i Mariusz Kościuk⁹²². Z niezależną kulturą byli związani również miejscowi poeci – Tomasz Jastrun czy Józef Kurylak. Ze środowiskiem współpracowały osoby zajmujące się sztuką lecz mieszkające za tzw. żelazną kurtyną – Edward Robinson z Oxfordu, Margaret Steele Hunter z Berlina i Helen Ganly z Oxfordu⁹²³. W ramach dni kultury chrześcijańskiej organizowano odczyty, koncerty muzyczne i wystawy. Odbywały się spotkania poświęcone literaturze i historii w trakcie, których referaty wygłaszali niezależni badacze m.in. Jan Draus, Piotr Kłoczowski, Lechosław Lameński, Krzysztof Dybciak. W Przemyślu miejscem ekspozycji wystaw były podziemia w klasztorze oo. Franciszkanów. Koncerty odbywały się w kościele pw. św. Józefa, którym opiekowali się księża Salezjanie. Wystawy plastyczne gromadziły prace autorów z kraju i zagranicy. Na wystawę plakatów w 1985 r. do Przemyśla przesłano prace m.in. z USA, Anglii, Niemiec, Australii i krajów afrykańskich. Wystawy plastyczne pt. „Człowiek–Bóg–Świat” były organizowane cyklicznie co roku pod szyldem KIK w Przemyślu. Do Przemyśla pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. przybywali również zagraniczni intelektualiści, m.in. Roger Scruton – brytyjski konserwatywny filozof, pisarz i politolog oraz Mark Lilla – znany amerykański filozof⁹²⁴. Miejscem spotkań ludzi niezależnej kultury w Przemyślu był strych w domu Marka Kuchcińskiego, który pełnił rolę niezależnego salonu artystycznego. W latach 1985–1989 odbyto 22 spotkania w ramach działalności salonu⁹²⁵. Od 1988 r. w Przemyślu wydawano pismo literacko-artystyczne „Strych Kulturalny”. Czasopismo przekazywało ideę środowiska niezależnej kultury, skupionej wokół Strychu Kulturalnego. Zamieszczano w nim wiersze i grafiki. Pismo wydawane było nieregularnie do 1996 r. W latach 1988–1990 ukazało się 3 numery i kolejne 2 po 1990 r. Druk wykonywano na powielaczu w formacie A-4. Od 4 numeru drukowano w drukarni „Życia Przemyskiego”. Objętość wynosiła 36–80 stron, w zależności od możliwości finansowo-technicznych. Pierwsze 3 numery miały nakład od 100 do 102 egz. W późniejszym okresie nakład wzrósł do 300 egz. W skład redakcji wchodził: Jan Musiał,

⁹²² M. Trojanowska, *Duchowe twierdze Polaków...*, s. 136–138.

⁹²³ M. Olejnik, *Strych – o środowisku kulturalnym ...*, s. 25.

⁹²⁴ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 4; APP, 56/1194/1258, Teleks nr 152, 16 IX 1987 r., k. 13; *Kronika środowiska kultury niezależnej, spotkań „strychowych” ...*, s. 31–34; J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 44–45.

⁹²⁵ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 3; *Kronika spotkań na strychu*, „Strych Kulturalny”, z. 3, 1990, s. 36–35.

Marek Kuchciński, Mirosław Kocoł i Mariusz Kościuk. Pismo poruszało tematy kultury niezależnej, zamieszczano w nim eseje, wiersze i grafiki. Kolportowane było wśród uczestników Strychu Kulturalnego w kraju i zagranicą⁹²⁶.

Ważnym wsparciem dla opozycjonistów była pomoc prawna, którą w Przemysłu udzielał mecenas Andrzej Matusiewicz. Wspomniany jako obrońca wielokrotnie reprezentował przemyskich dysydentów przed sądami. Uczestniczył m.in. w procesie Jana Ekierta. Reprezentował on również Zygmunta Majgiera – członka RKW Przemysł, którego władze szykanowały mandatami za rzekome wykroczenia w ruchu drogowym. Wspomniany opozycjonista pracował jako taksówkarz. Z meldunku SB wynika, że w jego przypadku w marcu 1985 r. planowano doprowadzić do cofnięcia koncesji na przewóz osób. Działania mecenasa Andrzeja Matusiewicza skutecznie podważyły „dowody wykroczenia”, zgromadzone przez Wydział Ruchu Drogowego MO WUSW w Przemysłu. Matusiewicz szkolił opozycjonistów jak mają się zachowywać podczas przesłuchania i przed kolegium ds. wykroczeń. Udzielał również pomocy prawnej działaczom z Jarosławia. Należy nadmienić, że w systemie komunistycznym za udzielenie opozycjonistom wsparcia w procesach politycznych lub porad prawnych, adwokata mogli spotkać szykany⁹²⁷.

5.3 Podziemna działalność na terenie Jarosławia 1983–1988

5.3.1 Władze podziemia

W Jarosławiu model działania środowiska opozycyjnego, ukształtowany w okresie stanu wojennego, zasadniczo nie uległ zmianom do połowy lat osiemdziesiątych XX w. W mieście działało kilka grup kolporterskich, skupionych wokół osoby Kazimierza Ziobry. Struktura miała luźny charakter, nie było formalnej przynależności. Członkowie kilku grup niejednokrotnie ze sobą współpracowali, np. wymieniając się ulotkami lub literaturą. Do podziemia skupionego wokół Kazimierza Ziobry należeli m.in. Ryszard Bugryn, Jerzy Joniec, Stanisław Batko, Waldemar Mikołowicz, Jadwiga Misiąg, Tadeusz Pałys, Zofia Gaworska, Zofia Jurkiewicz, Janusz Żołyński, Eugeniusz Biernacki, Bogdan Makarski,

⁹²⁶ *Strych kulturalny pismo literacko-artystyczne 1988–1999*, b. red., Przemysł 2019, *passim*; M. Trojanowska, *Duchowe twierdze Polaków...*, s. 138; ZAB, Relacja Jana Musiała, 14 VI 2016 r., s. 1-2; ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 3.

⁹²⁷ AIPN Rz, 010/201, Informacja, 2 III 1985 r., k. 128–129; ZAB, E. Szczurko, *Moje wspomnienia*, maszynopis, 4 III 2018 r., s. 43; Relacja Andrzeja Matusiewicza, *Archiwum Wolności...*, s. 123.

Maria Podolec, Maria Kawa i Adam Kowalski. Ze względu na konspiracyjny charakter nie zdołano ustalić wszystkich uczestników i ich wzajemnych powiązań. Z kręgiem skupionym wokół osoby Ziobry współpracowali następujący działacze: Zygmunt Wołoszyn, Tomasz Petry, Kazimierz Iwosa, Anna Iwosa, Waław Zeman, Roman Zeman, Halina Schmidt, Zbigniew Schmidt, Paweł Niemkiewicz, Bronisław Niemkiewicz, Marek Strzałka, Franciszek Leja, Jerzy Stepianiak, Halina Gołubowicz, Jacek Gołubowicz, Krzysztof Bartłomowicz, Halina Międlar, Adam Międlar, Stanisław Mamrużniak, Elżbieta Wałczyńska, Józef Olszański, Stanisław Staniszewski i Tadeusz Ulma. Wspomniani działali w grupach kolporterskich⁹²⁸.

Zmiany w modelu działania konspiracyjnych grup „Solidarności” nastąpiły w połowie lat osiemdziesiątych XX w., rozpoczął się wówczas proces ich konsolidacji. Od czerwca 1986 r. stosowano nazwę Terenowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu, która podjęła próbę wydawania własnego pisma „Azył”. W 1987 r. Kazimierz Ziobro wyjechał na emigrację do USA. W Jarosławiu koordynację działań podziemnej „Solidarności” przejął Ryszard Bugryn. W listopadzie 1987 r. powołano formalną Tymczasową Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej na czele z Ryszardem Bugrynem, która pozostała w konspiracji. Komisja uważała się za reprezentację związkową. Wokół niej skupiły się nieformalne grupy działające w Jarosławiu. TKW NSZZ „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej w latach 1987–1988 ściśle współpracowała z KPN Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego, którego liderem był Andrzej Tadeusz Mazurkiewicz, student KUL z pochodzący z Jarosławia⁹²⁹.

Podziemne grupy z Jarosławia miały związki z konspiracyjnymi strukturami w Krakowie, Warszawie i Rzeszowie. Powiązania z sąsiednim Przemysłem były słabe ze względu na podziały z lat 1980–1981. Jarosławscy opozycjoniści organizowali akcje ulotkowe i uroczystości religijno-patriotyczne. Działalność podziemia wspierali duchowni, m.in. ks. Władysław Drewniak, ks. Bronisław Fila, ks. Marian Rajchel oraz o. Bogumił Jasiński z klasztoru oo. Dominikanów w Jarosławiu⁹³⁰.

⁹²⁸ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 187–188; ZAB, Relacja Marii Podolec, 14 X 2019 r. s. 1; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 208; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność” ...*, s. 779.

⁹²⁹ APP, 56/1194/1260, Teleks nr 186, 11 XI 1987 r., k. 18; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 377.

⁹³⁰ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 173–190; AIPN Rz, 034/439, Meldunek o zakończeniu SOR krypt. „Konspirator”, 17 XII 1987 r., k. 191–192; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 208 i in.; ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., k. 3–4.

Słabą stroną jarosławskiego podziemia były źródła finansowania jego działalności. Do miasta nie docierała pomoc z zagranicy, ani ze źródeł kościelnych. Pieniądze na działalność grup pochodziły z doraźnych składek ich członków, zbiórek w zakładach pracy i sprzedaży cegiełek. Wielkość wydanych środków nie jest znana⁹³¹.

5.3.2 Podziemna prasa

Początkowo ulotki wykonywano na miejscu, przy użyciu stempelka-pieczałki, wycinanego w miękkiej gumie. Technika była archaiczna i nadawała się tylko do powielania haseł. Opozycja w Jarosławiu nie posiadała konspiracyjnej drukarni. Problemem było również znalezienie ludzi obeznanych z technikami druku stosowanymi w podziemiu. W późniejszym okresie jarosławskie podziemie odpłatnie zlecało druk w konspiracyjnych drukarniach w Warszawie. Tadeusz Pałys zawoził zamówienie i tekst do stolicy. Następnie jako kurier przywoził do Jarosławia gotowe ulotki. Grupa za pośrednictwem Tadeusza Pałysa i Ryszarda Bugryna miała kontakt z podziemiem w Warszawie i na Śląsku. Środowisko jarosławskiej konspiracyjnej „Solidarności” przez Leszka Szczepanika współpracowało również z RKW w Rzeszowie. Prasa i literatura opozycyjna do Jarosławia docierała z większych ośrodków głównie z Warszawy, Krakowa i Rzeszowa, w tym m.in. „Zeszyty Historyczne”, „Tygodnik Mazowsze”, „Kos”, „Małopolska”⁹³².

Terenowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu rozpoczęła w czerwcu 1986 r. próbę wydawania własnego pisma „Azyl”, którego redaktorami byli Kazimierz Ziobro i Jadwiga Misiąg. Wyszło tylko kilka numerów. Pismo wydawano w formacie A4, zawierało 4 strony. Nie znamy wielkości nakładu. Niestety na części stron druk był rozmazany, niekiedy wręcz nieczytelny. Z powodu braku przeszkolonych drukarzy i środków pieniężnych na zakup sprzętu poligraficznego, jarosławska opozycja nie dysponowała drukarnią, która mogłaby wydawać gazetę. W tych warunkach koncepcja wydawania pisma „Azyl” została zaniechana⁹³³.

⁹³¹ *Ibidem*, s. 6.

⁹³² *Ibidem*, s. 6; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność” ...*, s. 779; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 208.

⁹³³ ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r.; „Azyl”, b.d., s. 4.

5.3.3 Akcje ulotkowe i informacyjne

Na początku 1983 r. jarosławska „Solidarność” prowadziła działania przeciwko wstępowaniu do nowych związków zawodowych, organizowanych przez władze w miejsce zdelegalizowanej „Solidarności”. W dniu 3 marca w Jarosławiu rozkolportowano ulotki dotyczące tego zagadnienia. Jedenaście sztuk druków znalazł brygadzysta na terenie Huty Szkła. Następnie przekazał je do Komórki Zakładowej PZPR, która poinformowała o tym SB⁹³⁴. Propaganda „Solidarności” przeciwko wstępowaniu do nowych związków była skuteczna. Efekt działań władz na tym polu był dość mizerny.

W lecie 1983 r. nasiliły się działania podziemnej „Solidarności” w Jarosławiu. 19 lipca w co najmniej czterech punktach miasta rozkolportowano ulotki z krótkimi hasłami o treści „Młodzież przeciw reżimowi, porozumienie tak, niewola nigdy. Przez opór do wolności”. Druki wykonane były stemplem. Użyto tuszu koloru czerwonego. Ulotki sygnowane były przez „Solidarność Jarosław”. Władzom udało się zebrać 310 szt.⁹³⁵ Następnego dnia ujawniono kolejne ulotki tej samej treści na Osiedlu II Armii w Jarosławiu. SB udało się przejąć 36 egz.⁹³⁶ Z kolei wieczorem 22 lipca 1983 r. w dniu święta państwowego – rocznicy wydania manifestu PKWN, został obłany farbą pomnik wdzięczności Armii Radzieckiej na rynku w Jarosławiu. SB rozpoczęła intensywne poszukiwanie sprawców⁹³⁷. Monument przedstawiający żołnierza z flagą nazywany był przez jarosławian „Iwanem”. Należy dodać, że władze komunistyczne w tym dniu ogłosiły zniesienie stanu wojennego i swoje zwycięstwo nad ruchem solidarnościowym.

W dniu 28 sierpnia 1983 r. w kościele farnym pw. Bożego Ciała w Jarosławiu ogłoszono, że w rocznicę porozumień gdańskich zostanie odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny i ludzi pracy⁹³⁸. Następnego dnia na Osiedlu Łańcuckiego pojawiły się ulotki nawołujące do uczczenia trzeciej rocznicy sierpnia 1980 r. SB udało się przejąć 14 szt.⁹³⁹ Kolejny kolportaż ulotek w Jarosławiu miał miejsce 30 sierpnia na Osiedlu Słoneczna. W treści zawierały one wezwanie do uczczenia trzeciej rocznicy sierpnia 1980 r. Władzom udało się zebrać 70 egz.⁹⁴⁰

⁹³⁴ AIPN Rz, 010/196, Informacja, 3 III 1983 r., k. 155.

⁹³⁵ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 19 VII 1983 r., k. 47.

⁹³⁶ *Ibidem*, Informacja, 20 VII 1983 r., k. 50.

⁹³⁷ *Ibidem*, Informacja, 23 VII 1983 r., k. 57.

⁹³⁸ *Ibidem*, Informacja, 28 VIII 1983 r., k. 146.

⁹³⁹ *Ibidem*, Informacja, 29 VIII 1983 r., k. 147.

⁹⁴⁰ *Ibidem*, Informacja, 30 VIII 1983 r., k. 149.

Z kolei 31 sierpnia 1983 r. w rocznicę porozumień gdańskich grupa Tadeusza Pałysa próbowała wyemitować komunikat dźwiękowy podziemnej „Solidarności”, nagrany na taśmę magnetofonową. Wspomniany Pałys współpracował w tej kwestii z Kazimierzem Ziobro, który również brał bezpośredni udział w przygotowaniu tej akcji. Urządzenie emisyjne składało się z magnetofonu, wzmacniacza z głośnikami, urządzenia czasowego i baterii. Emisję nagrania powodował włącznik czasowy. Pierwotnie zamaskowane urządzenie miało być powieszona na drzewie. Jednak Pałys w trakcie rekonesansu na miejscu akcji stwierdził, że jest ona niewykonalna, ponieważ stoją tam taksówkarze. W związku z powyższym wybrano inne miejsce. Urządzenie zostało umieszczone na dachu jednego z budynków Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Jarosławiu. Miejsce to wybrano ze względu na przechodzących w pobliżu pracowników Zakładów Przemysłu Cukierniczego „San” w Jarosławiu i podróżnych na dworzec PKP. Emisja komunikatu miała nastąpić w porze największego ruchu. Urządzenie zostało odkryte przez szefa Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego i zgłoszone do MO. Przybyli na miejsce milicjanci sądzili, że nastąpiło podłożenie bomby. Okrążyli teren, nie dopuszczając ludzi. Wezwali saperów, którzy usunęli urządzenie. Nagranie nawoływało do organizowania tajnych komisji zakładowych „Solidarności”, bojkotu komunikacji miejskiej w dniu 31 sierpnia oraz udziału razem z rodzinami we mszy św. w intencji Ojczyzny i ludzi pracy w miejscowej farze. Ponadto na taśmie znajdowało się ostrzeżenie o wybuchu bomby w przypadku manipulowania przy urządzeniu. Kazimierz Ziobro, aby zatrzeć ślady usunął odciski palców i pozostawił w urządzeniu włosy nieznanym mu osobom wykradzione z zakładu fryzjerskiego. Meldunek SB podawał, że zdołano wytypować dwóch podejrzanych z trzech sprawców, lecz nie podano ich nazwisk. Nie posiadamy również informacji na temat zakończenia śledztwa i dalszego losu ewentualnych podejrzanych⁹⁴¹.

W dniu 6 października 1983 r., na terenie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Jarosławiu, rozrzucono dwa rodzaje ulotek z krótkimi hasłami: „Młodzież przeciw reżimowi; Porozumienie tak, niewola nigdy”; oraz „Przez opór do wolności” – ta ostatnia podpisana przez „Solidarność Jarosław”. Druki wykonane były stemplem. W sumie władzom udało się zebrać 200 szt. obydwu rodzajów⁹⁴².

W dzień Wszystkich Świętych 1 listopada 1983 r. w centralnym miejscu na starym cmentarzu w Jarosławiu umieszczono bryłę węgla z napisem „Kopalnia Wujek” i polską

⁹⁴¹ *Ibidem*, Informacja, 31 VIII 1983 r., k. 154; ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r., k. 7.

⁹⁴² AIPN Rz, 010/199, Informacja, 6 X 1983 r., k. 11.

flagą. Obok znajdowała się czerwona chorągiew z napisem „Katyń” i drut kolczasty. Inną bryłę węgla ustawiono obok krzyża na Placu Piotra Skargi. Przy niej znajdowały się 4 biało-czerwone chorągiewki z nazwiskami ofiar reżymu komunistycznego: Grzegorza Przemyska i Bogdana Włosika⁹⁴³. Obok kościoła pw. Chrystusa Króla w Jarosławiu umieszczono tablicę z napisem „W hołdzie niewinnie pomordowanym, więzionym, prześladowanym.” Na końcu znajdował się wyróżniony czerwonym kolorem podpis „Naród”⁹⁴⁴.

W grudniu 1983 r. w związku ze zbliżającymi się Świątami Bożego Narodzenia jarosławskie podziemie na terenie miasta rozrzuciło kartki z życzeniami „Wesołych Świąt” podpisanymi przez „Solidarność”. Władzom udało się zebrać 470 szt. ulotek⁹⁴⁵.

Na wiosnę 1984 r. w Jarosławiu konspiracyjna „Solidarność” rozpoczęła szeroką akcję na rzecz bojkotu wyborów do rad narodowych, zaplanowanych na 17 czerwca. 1 kwietnia w pobliżu kościołów na terenie miasta pojawiło się sześć odręcznie wykonanych afiszy, nakłaniających katolików do niebrania udziału w wyborach, aby władze nie mogły się pochwalić wysokim wskaźnikiem frekwencji. Plakaty zawierały hasło „Kto będzie głosował na władzę walczącą z krzyżem niech się nie uważa za chrześcijanina”⁹⁴⁶. Afisze zostały powieszone na tablicach ogłoszeń, krzyżach i drzewach.

Na terenie Huty Szkła Opakowaniowego w Jarosławiu 2 kwietnia 1984 r. ujawniono 5 szt. różnych ulotek i 3 szt. „Tygodnika Mazowsze”. Druki zawierały m.in. list mec. Władysława Siły-Nowickiego do gen. Wojciecha Jaruzelskiego w sprawie aresztowania Macieja Bednarkiewicza, stanowisko opozycji w sprawie wyborów do rad narodowych, komunikat w sprawie nowych układów zbiorowych, informacje dotyczące procesu o zabójstwo Grzegorza Przemyska, dane GUS dotyczące wskaźników gospodarczych PRL⁹⁴⁷.

Wczesnym rankiem w dniu 9 kwietnia 1984 r. w Jarosławiu dokonano większego kolportażu. Ulotki rozrzucono jednocześnie na terenie pięciu zakładów pracy: Huty Szkła Opakowaniowego, Zakładów Przemysłu Dzewiarskiego „Jarlan”, PKP, Zakładów Przemysłu Zbożowego i Przedsiębiorstwa „Transbud”. Druki zawierały hasła bojkotu

⁹⁴³ W meldunku SB nastąpiła prawdopodobnie pomyłka, podano „Przemek Włosik”. Z dwóch nazwisk zrobiono jedną osobę. Maturzysta Grzegorz Przymyk został pobity 12 V 1983 r. przez milicjantów na komisariacie w Warszawie. Urazy wewnętrznych narządów doprowadziły do jego śmierci. Władze próbowały sprawę zatuszować. W. Domagalski, *NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze...*, s. 315. Bogdan Włosik, uczeń technika, został zastrzelony 13 X 1982 r. w czasie manifestacji w Nowej Hucie. Szerzej zob. E. Zając, *Włosika Bogdana śmierć* [w:] *Encyklopedia Solidarności*, <http://www.encysol.pl>, dostęp 27 VIII 2018 r.

⁹⁴⁴ AIPN Rz, 010/199, Informacja, 2 XI 1983 r., k. 75.

⁹⁴⁵ *Ibidem*, Informacja, 23 XII 1983 r., k. 195.

⁹⁴⁶ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 1 IV 1984 r., k. 4.

⁹⁴⁷ *Ibidem*, Informacja, 3 IV 1984 r., k. 10-11.

wyborów do rad narodowych i życzenia wesołych Świąt Wielkiej Nocy od „Solidarności”. Władzom udało się zebrać 1500 szt. Ulotek w pięciu różnych wersjach. Meldunek SB przyznawał wprost, że nie była to całość kolportażu. Jednak dodawano, że skutek akcji był niewielki, gdyż do godziny 7.00 zebrano większość ulotek, co SB uznała za swój sukces⁹⁴⁸.

W nocy z 22 na 23 kwietnia 1984 r. w Jarosławiu dokonano ponownego kolportażu. Ulotki rozrzucono na terenie dwóch osiedli. Druki zawierały hasła bojkotu wyborów do rad narodowych i informacje, że „Solidarność” nadal działa w podziemiu. Władzom udało się zebrać 164 szt. ulotek⁹⁴⁹.

Z kolei w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 1984 r. w Jarosławiu rozrzucono białe chorągiewki z papieru formatu A 4 z ręcznie wykonanymi napisami „Solidarność”. Jeden z patroli MO ujawnił po północy 15 szt. flag na ulicy św. Ducha⁹⁵⁰. 1 maja 1984 r. SB w Jarosławiu zatrzymała dwie osoby w związku z pojawieniem się antykomunistycznego napisu⁹⁵¹. Autor nie zdołał ustalić ich nazwisk i treści napisu. Z kolei 7 maja 1984 r. w Jarosławiu kolportowano ulotki wzywające do uwolnienia więźniów politycznych⁹⁵².

W następnym miesiącu nasiliła się akcja ulotkowa w woj. przemyskim, wzywająca do bojkotu wyborów do rad narodowych. 12 czerwca 1984 r. dokonano kolportażu w Zakładach Dziewiarskich „Jarlan” i Państwowych Zakładach Zbożowych w Jarosławiu. Ulotki były sygnowane przez „Solidarność” Jarosław. W sumie władze przejęły 150 egz.⁹⁵³ Następnego dnia miał miejsce kolejny kolportaż ulotek w Jarosławiu i sąsiednim Przeworsku, w sumie ok. 460 egz.⁹⁵⁴ Z kolei 15 czerwca w kościele pw. św. Ducha w Jarosławiu władze przyjęły 50 szt. Druków, wzywających do bojkotu wyborów, sygnowanych przez „Solidarność” Jarosław⁹⁵⁵. W nocy z 16 na 15 czerwca na osiedlu Witosa rozrzucono 111 egz. ulotek⁹⁵⁶. Kolportażu dokonywano również we wioskach w okolicy miasta. W odpowiedzi na te zmasowane działania opozycji władze bezpośrednio przed wyborami poprawiły odczuwalnie zaopatrzenie w mięso i wędliny na terenie Jarosławia. W czasach komunizmu istniał chroniczny brak tych produktów. Gest ten został odnotowany i

⁹⁴⁸ *Ibidem*, Informacja, 4 IV 1984 r., k. 27.

⁹⁴⁹ *Ibidem*, Informacja, 23 IV 1984 r., k. 66.

⁹⁵⁰ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1984 r., k. 93.

⁹⁵¹ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1984 r., k. 97-98.

⁹⁵² *Ibidem*, Informacja, 7 V 1984 r., k. 120.

⁹⁵³ *Ibidem*, Informacja, 12 VI 1984 r., k. 223-225.

⁹⁵⁴ *Ibidem*, Informacja, 13 VI 1984 r., k. 227.

⁹⁵⁵ *Ibidem*, Informacja, 15 VI 1984 r., k. 236.

⁹⁵⁶ *Ibidem*, Informacja, 16 VI 1984 r., k. 240.

pozytywnie oceniony w dziennym meldunku szefa SB w Przemysłu do MSW w Warszawie⁹⁵⁷.

Wybory odbyły się 17 czerwca. Według ocen SB aktywni działacze podziemnej „Solidarności” nie wzięli w nich udziału. Władze ogłosiły zwycięstwo i 78,4 proc. frekwencję. Jednak bp Ignacy Tokarczuk podczas kazania 30 czerwca 1984 r. w Jarosławiu ogłosił, że według niezależnych obliczeń w 720 obwodach frekwencja nie przekroczyła 50 proc., a władze będą musiały powtórzyć w nich głosowanie⁹⁵⁸. Po wyborach w Jarosławiu nastąpił spadek liczby akcji ulotkowych. „Solidarność” na terenie miasta skupiła się na pracy organicznej⁹⁵⁹.

Jak już wspomiano jesienią 1984 r. Polacy zostali zbulwersowani informacjami o porwaniu a następnie zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki. W dniu 26 października w Jarosławiu były kolportowane ulotki z hasłami „SB i GPU⁹⁶⁰ odpowiada za życie ks. Popiełuszki”, „Uwolnić Lisa i Mierzewskiego”, „<<Solidarności>> żyje, walczy i zwycięży”. Władzom udało się przejąć ok. 2050 szt.⁹⁶¹ SB obawiała się wystąpień społecznych i demonstracji po ujawnieniu zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki. Z kolei 8 listopada w kilku punktach mieście kolportowano „Odezwę do związkowców i sympatyków NSZZ <<Solidarności>>”. Ulotka w treści nawiązywała do odzyskania niepodległości w 1918 r. i czwartej rocznicy rejestracji Związku. W sumie władzom udało się przejąć 29 egz. Grupa III SB RUSW w Jarosławiu rozpoczęła intensywne poszukiwania sprawców⁹⁶². Jednak identyczne ulotki zostały ponownie rozrzucone 10 listopada. Tym razem władze zebrały 139 szt. Tego samego dnia na kominie Huty Szkła w Jarosławiu wywieszono transparent z napisem „Solidarność”. Miejscowy RUSW powołał specjalną grupę do ustalenia sprawców kolportażu. W jej skład weszło sześciu funkcjonariuszy bezpieczeństwa⁹⁶³. W dniu 11 listopada na placu przykościelnym pod krzyżem misyjnym w Jarosławiu zabrała się grupa ludzi i odmówiono modlitwę w intencji zamordowanego ks. Jerzego Popiełuszki⁹⁶⁴. Z kolei na dzień przed wigilią Bożego Narodzenia, na jednym z bloków przy trasie E 22 w

⁹⁵⁷ *Ibidem*, Informacja, 16 VI 1984 r., k. 241.

⁹⁵⁸ *Ibidem*, Informacja, 17 VI 1984 r., k. 249; AIPN Rz, 010/204, Informacja, 2 VII 1984 r., k. 6.

⁹⁵⁹ *Ibidem*, Informacja, 10 VIII 1984 r., k. 106.

⁹⁶⁰ GPU (ros. Gosudarstwiennojie Politiczeskoje Uprawlenie – Państwowy Zarząd Polityczny) w latach 1922–1923 był tajną radziecką policją polityczną. Następnie funkcjonował jako OGPU (ros. Objedinionnoje Gosudarstwiennojie Politiczeskoje Uprawlenie – Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny). OGPU został w 1934 r. przekształcony w Główny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego i włączony w struktury NKWD.

⁹⁶¹ AIPN Rz, 010/202, Informacja, 26 X 1984 r., k. 55–57.

⁹⁶² *Ibidem*, Informacja, 8 XI 1984 r., k. 98–99.

⁹⁶³ *Ibidem*, Informacja, 10 XI 1984 r., k. 104–105.

⁹⁶⁴ *Ibidem*, Informacja, 11 XI 1984 r., k. 111.

Jarosławiu, pojawiły się napisy dużej wielkości „Solidarność–żyje”, „MO –mordercy”, „Precz z Komuną”⁹⁶⁵.

Kolejne akcje podziemia w Jarosławiu były realizowane na początku następnego roku. 22 lutego 1985 r. na Osiedlu Kopernika rozrzucono 8 egz. ulotki podpisanej przez „Solidarność Ziemi Jarosławskiej”. Druk zawierał wezwanie do stawiania biernego oporu władzy i niewstępowania do nowych związków. Chłopów proszono aby wytrwali wzorem Drzymały na własnej ziemi. Ponadto podawano informację o obniżeniu poziomu życia robotników⁹⁶⁶.

W dniu 3 marca 1985 r. dokonano kolportażu dwóch rodzajów ulotek w siedmiu punktach miasta. Druki zawierały wezwania do bojkotu wyborów i oficjalnych uroczystości 1 Maja oraz stawiania biernego oporu władzy. Ponadto skrytykowano podwyżki cen, działania PZPR, SB, MO oraz przebieg procesu toruńskiego, który określono jako „farsę wg scenariusza SB”. Druki były sygnowane przez „Solidarność Jarosław” i „Solidarność Ziemi Jarosławskiej”. W sumie władzom udało się przejąć 400 egz.⁹⁶⁷

Na początku II połowy kwietnia 1985 r. na placu przy kościele oo. Reformatów w Jarosławiu pojawił się krzyż z literą „V”, zdjęciem ks. Jerzego Popiełuszki oraz napisem „Twoja męczeńska śmierć pogłębia w nas ducha mocnej wiary”. SB 19 kwietnia 1985 r. w sprawie krzyża przeprowadziła „rozmowę profilaktyczną” z gwardianem o. Stanisławem Kusym. Zakonnik stwierdził, że nie wie kto umieścił krzyż, w tym czasie wszyscy duchowni byli zajęci spowiadaniem. W symbolicznie zdjęciu i napisu nie dopatrywał się akcentów niezgodnych z prawem. Przy tym stwierdził, że krzyż jest symbolem „wiary, a każdemu wolno się modlić”. Na zakończenie oświadczył, że w kościele, którym się opiekuje nie jest prowadzona działalność opozycyjna⁹⁶⁸.

W dniu 22 sierpnia 1985 r. w Hucie Szklą Jarosław rozrzucono ulotki wzywające do uczestnictwa w uroczystościach upamiętniających piątą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. Druki były podpisane przez RKW NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. Władzom udało się przejąć 90 egz. Te same ulotki, tego samego dnia zostały również rozkolportowane na przystanku MPK w pobliżu Państwowych Zakładów Zbożowych w Jarosławiu. Według raportu SB zdołano przejąć 40 szt. druków⁹⁶⁹. Ulotki tej samej treści

⁹⁶⁵ *Ibidem*, Informacja, 23 XII 1984 r., k. 207.

⁹⁶⁶ AIPN Rz, 010/201, Informacja, 22 II 1985 r., k. 107.

⁹⁶⁷ *Ibidem*, Informacja, 3 III 1985 r., k. 130.

⁹⁶⁸ AIPN Rz, 010/203, Informacja, 22 IV 1985 r., k. 42.

⁹⁶⁹ AIPN Rz, 010/206, Informacja, 22 VIII 1985 r., k. 100.

zostały ponownie rozrzucone 23 sierpnia w rejonie pomiędzy Hutą Szkła Jarosław a Zakładami Dziewiarskimi „Jarlan” w Jarosławiu. Władzom udało się zebrać 50 egz.⁹⁷⁰ Kolejny kolportaż w pobliżu „Jarlanu” miał miejsce w dniu 28 sierpnia. Użyto ulotek tej samej treści co poprzednio. Według raportu SB zdołano przejąć 336 szt. druków⁹⁷¹.

Jesienią 1985 r. ożywiła się kampania opozycji antykomunistycznej na rzecz bojkotu wyborów do sejmu PRL. 3 października nastąpił kolportaż ulotek w dwóch punktach w Jarosławiu. Użyto dwóch rodzajów ulotek, które zawierały hasła nawołujące do nieuczestniczenia w głosowaniu. Władzom udało się zebrać 424 egz.⁹⁷² Z kolei 12 października 1985 r. dokonano kolportażu w czterech punktach miasta. Część ulotek zawierała apel o bojkot wyborów podpisany przez „R[egionalny] K[omitety] NSZZ Rolników Indywidualnych <<Solidarność>>”, w innym znajdowało się hasło „Urny to śmietnik czerwonej klikii”. Według raportu SB zdołano przejąć 164 szt. druków⁹⁷³. Agenturalne działania SB doprowadziły do zatrzymania podejrzanego – Mariusza Cebulaka, mieszkańca Jarosławia. Jednak w toku dalszych czynności ustalono, że wymieniony zbierał rozrzucone ulotki i nie ma on powiązań z podziemiem⁹⁷⁴. Kolejną akcją kolportażu opozycja przeprowadziła w nocy z 12 na 13 października 1985 r., bezpośrednio przed głosowaniem, na osiedlu Słoneczne. Według meldunku SB przejęto ok. 200 szt. druków⁹⁷⁵.

W dniu Święta Wszystkich Świętych, 1 listopada 1985 r. Ryszard Bugryn i Jadwiga Misiąg, na terenie starego cmentarza w Jarosławiu, wywiesili tablice. Plansza zawierała zdjęcie ks. Jerzego Popiełuszki i hasła „w hołdzie ks. Jerzemu; kopalnia „Wujek”; G[rzegorz] Przemyski; P[iotr] Bartoszcze; pomordowanym i ofiarom stanu wojennego”⁹⁷⁶.

Po wyborach do sejmu PRL władze uznały, że odniosły kolejny „sukces w walce z opozycją”. Należy domniemywać, że dobre samopoczucie władzy nie trwało długo. 13 grudnia 1985 r. SB odnotowała, że przy „nowowzniesionym kościele w Jarosławiu” został umieszczony plakat „Pamiętamy 1970.12.16, 1981.12.13, 1981.12.16, 1984.10.19”⁹⁷⁷. Daty symbolizowały zbrodnie komunistyczne: masakrę robotników wybrzeża w 1970 r., wprowadzenie stanu wojennego, zabójstwa strajkujących w Kopalni Węgla Kamiennego

⁹⁷⁰*Ibidem*, Informacja, 23 VIII 1985 r., k. 103.

⁹⁷¹*Ibidem*, Informacja, 28 VIII 1985 r., k. 112.

⁹⁷²AIPN Rz, 010/207, Informacja, 3 X 1985 r., k. 7.

⁹⁷³*Ibidem*, Informacja, 12 X 1985 r., k. 35.

⁹⁷⁴AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 186.

⁹⁷⁵AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 X 1985 r., k. 38.

⁹⁷⁶AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 186.

⁹⁷⁷AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 XI 1985 r., k. 94; AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 147.

„Wujek” w Katowicach oraz porwanie i zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki. Z kontekstu informacji należy przypuszczać, że plakat znajdował się przy budowanym kościele pw. NMP Królowej Polski w Jarosławiu.

W połowie lat osiemdziesiątych XX w. opozycja jarosławska zamierzała nadawać audycje radiowe. Konspiracja w mieście dysponowała nadajnikiem, który otrzymała z Wrocławia. Nadajnik przywiózł Ryszard Wojtasik, który przez kilka lat ukrywał się w Jarosławiu u Elżbiety Wałczyńskiej. Wojtasik był technikiem radiowym i członkiem ekipy podziemnego Radia „Solidarność Walcząca”, brał udział w nadawaniu programów w stanie wojenny we Wrocławiu. Na Dolnym Śląsku występował pod pseudonimem organizacyjnym „Józef”. W przygotowaniach do emisji audycji brali udział m.in. Kazimierz Ziobro, Maria Podolec i Ryszard Wojtasik. Audycję planowano wyemitować z terenu klasztoru Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Jarosławiu. Sprzęt radiowy zamierzano ukryć w przyklasztornym grobowcu. Emisja miała nastąpić z wieży kaplicy. Jednak przełożeni klasztoru nie zgodzili się na nadawanie opozycyjnych audycji radiowych z ich terenu. Nie udało się znaleźć innego odpowiedniego miejsca. W późniejszym okresie pomysł został zarzucony⁹⁷⁸.

W dniu 30 kwietnia 1986 r. w Jarosławiu kolportowano ulotki wzywające do bojkotu oficjalnych uroczystości święta 1 Maja. Ponadto zachęcano do udziału we mszy św. w kościele farnym w Rzeszowie 3 maja, w rocznicę uchwalenia Konstytucji. Wezwanie było podpisane przez Regionalną Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. Ponadto ulotka zawierała wywiad z członkiem konspiracyjnego kierownictwa OKOR⁹⁷⁹.

Z kolei 2 maja 1986 r. w kilku punktach w Jarosławiu rozrzucono ulotki zawierające hasła: „O co walczymy i dokąd zmierzamy; droga do socjalizmu; zrobiliśmy kupę a po Zjeździe zrobimy jeszcze więcej”. Przedstawiono również wzrost cen na niektóre artykuły w latach 1980–1986. Ulotki zawierały także karykatury Karola Marksa z dziełem „Kapitał” i Jerzego Urbana z muszlą klozetową. W teleksie KW PZPR do KC podano, że zdołano zebrać 512 egz.⁹⁸⁰

⁹⁷⁸ ZAB, Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r. s. 7; ZAB, Relacja Marii Podolec, 14 X 2019 r. s. 1; Ł. Kamiński, *NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 6, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 412.

⁹⁷⁹ APP, 56/1194/1241, Teleksy do KC PZPR (nr 78-101) 1986 r., Teleks nr 101, 30 VI 1986 r., k. 46.

⁹⁸⁰ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 186–187; APP, 56/1194/1242, Teleks nr 106 a, 4 V 1986 r., k. 13.

W rocznicę podpisania porozumień gdańskich, 31 sierpnia 1986 r. w Jarosławiu rozkolportowano ulotki sygnowane przez RKW Rzeszów. Należy przypuszczać, że dotyczyły one obchodów rocznicowych. Działania SB w celu wykrycia sprawców nie przyniosły efektów⁹⁸¹.

Natężenie działań opozycyjnych w Jarosławiu wzrosło przed referendum w sprawie drugiego etapu reformy gospodarczej. 10 listopada 1987 r. w godzinach przedpołudniowych w mieście, w pobliżu przystanku MKS przy ul. Zielińskiego, rozrzucono dwojakiego rodzaju ulotki. Były one wykonane przy pomocy niebieskiego środka kryjącego. Część z nich była sygnowana przez Tymczasową Komisję Wykonawczą Ziemi Jarosławskiej. Ulotki w treści postulowały potrzebę reorganizacji opozycji w Jarosławiu z powodu nowej sytuacji społeczno-politycznej. Ponadto wzywano społeczeństwo miasta do aktywizacji żądań w kwestii pluralizmu politycznego i związkowego. Ulotka informowała o powołaniu TKW, która walczyć miała o prawa obywatelskie i godność osoby ludzkiej. Autorzy odwoływali się m.in. do deklaracji praw człowieka, porozumień społecznych z 1980 r., społecznej nauki Jana Pawła II. Stronie komunistycznej udało się przejąć 42 egz. ulotek tego rodzaju. Druga część druków była wspólnie sygnowana przez KPN Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego i TKW NSZZ „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej. Ulotki przypominały o rocznicy odzyskania niepodległości, zasługach Józefa Piłsudskiego. Następnie krytykowano władze komunistyczne za brak demokratyzacji w kraju i postępujący kryzys gospodarczy. Druk określił cel działania opozycji jako „uzyskanie wolności i niepodległości”. SB udało się przejąć 116 egz. ulotek. Dochodzenie w sprawie kolportażu prowadził RUSW w Jarosławiu⁹⁸².

Wspólna akcja ulotkowa TKW NSZZ „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej i KPN Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego została powtórzona w dniu 11 listopada 1987 r. W Jarosławiu na ul. Dolnoleżajskiej ponownie rozkolportowano 150 egz. ulotek sygnowanych przez obie organizacje. Tego samego dnia rozrzucono również 50 szt. wspólnych ulotek „Solidarności” i KPN w Szówsku w gminie Wiązownica, w pobliżu miasta. Treść była identyczna z tymi kolportowanymi dzień wcześniej. Dochodzenie w sprawie kolportażu prowadził RUSW w Jarosławiu⁹⁸³. Należy domniemywać, że istniał bieżący przepływ

⁹⁸¹ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 186.

⁹⁸² APP, 56/1194/1260, Teleks nr 186, 11 XI 1987 r., k. 18.

⁹⁸³ *Ibidem*, Teleks nr 188, 13 XI 1987 r., k. 21.

informacji pomiędzy strukturami wojewódzkimi partii i SB WUSW. Informacje o obydwu akcjach zachowały się w materiałach KW PZPR w Przemysłu.

Na początku września 1988 r. w Jarosławiu był kolportowany Komunikat informujący o powstaniu 16 sierpnia Lokalnego Parlamentu Ugrupowań Niezależnych Ziemi Rzeszowskiej. Ok. 30 szt. ulotek rozrzucono m.in. na parkingu Zakładów Mięsnych Jarosławiu. Pośród sygnatariuszy Komunikatu była miejscowa KPN i „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej⁹⁸⁴.

5.3.4 Msze patriotyczne

Jarosławscy opozycjoniści organizowali uroczystości religijno-patriotyczne, początkowo w kościele farnym pw. Bożego Ciała, później również w świątyniach pw. NMP Królowej Korony Polski oraz pw. Chrystusa Króla. Nabożeństwa odbywały się m.in. w rocznice uchwalenia Konstytucji 3 Maja, podpisania porozumień gdańskich oraz alternatywne obchody święta św. Józefa robotnika 1 maja i comiesięczne msze św. za Ojczyznę. Od 1984 r. organizowano uroczystości ku czci ks. Jerzego Popiełuszki męczennika „Solidarności”⁹⁸⁵.

W 1983 r. w Jarosławiu, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, w uroczystej mszy św. w kościele Matki Boskiej Królowej Polski wzięło udział ok. 1500 osób, w tym działacze podziemia. W kazaniu według ocen funkcjonariuszy SB nie było wrogich akcentów. Po nabożeństwie na placu kościelnym ułożono krzyż z jedliny, wokół którego zgromadziła się grupa ok. 40 działaczy opozycji. Większość z nich miała przypinane w widocznych miejscach znaczki „Solidarności”. Następnie złożono kwiaty i odśpiewano hymn państwowy i hymn „Solidarności” – „Solidarni nasz jest ten dzień”. Podnoszono przy tym ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”⁹⁸⁶.

W dniu 31 sierpnia 1983 r. w rocznicę porozumień gdańskich w kościele farnym w Jarosławiu, wikary ks. Władysław Drewniak odprawił mszę św. w intencji Ojczyzny i ludzi pracy. Kazanie wygłosił proboszcz ks. Bronisław Fila. Funkcjonariusze SB ocenili, że kazanie i modlitwa wiernych nie zawierały akcentów o charakterze antyreżimowym. W

⁹⁸⁴ APP, 56/1194/1270, Teleks nr 211, 14 IX 1988 r., k. 9.

⁹⁸⁵ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 173–190; *ibidem*, t. 11, Meldunek o zakończeniu SOR krypt. „Konspirator”, 17 XII 1987 r., k. 191–192; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 208 i in.

⁹⁸⁶ AIPN Rz, 010/197, Informacja, 3 V 1983 r., k. 104–105.

nabożeństwie udział wzięło ok. 800 osób, w tym aktywiści „Solidarności” ze znaczkami związku wpiętymi w klapy marynarek. Po mszy św. ok. 80 ludzi złożyło kwiaty pod krzyżem na placu przed kościołem. Następnie modlono się w intencji Ojczyzny i ludzi pracy. Funkcjonariusze SB ocenili, że ta część uroczystości zawierała hasła szkodliwe dla reżimu komunistycznego. Na zakończenie odśpiewano pieśni religijne, po czym zebrani rozeszli się spokojnie do domów. Na placu zgromadziło się ok. 250 osób. SB odnotowała obecność na uroczystości Kazimierza Ziobro – lidera jarosławskiej „Solidarności”⁹⁸⁷. W kościele pw. NMP Królowej Korony Polski w Jarosławiu, ks. Marian Rajchel odprawił mszę św. w intencji „tych co walczą o prawdziwą Polskę”. Funkcjonariusze SB w kazaniu i modlitwie wiernych nie odnotowali wrogich akcentów. W nabożeństwie wzięło udział ok. 150 osób. Na zakończenie uroczystości kilkunastu wiernych złożyło kwiaty pod krzyżem na placu przed kościołem⁹⁸⁸.

W kościele farnym w Jarosławiu, 13 marca 1984 r. została odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie przy krzyżu z gałęzi jedliny na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 20 osób. Modlono się w intencji Ojczyzny i rządzących państwem. Po 10 minutach zebrani spokojnie rozeszli się do domów. Funkcjonariusze SB nie stwierdzili zakłócenia porządku publicznego⁹⁸⁹.

Podobny przebieg miała uroczystość 13 kwietnia 1984 r. W kościele farnym w Jarosławiu ks. Bronisław Fila odprawił mszę św. w intencji Ojczyzny i wygłosił homilię. Funkcjonariusze SB w kazaniu nie dopatrzyli się treści politycznych. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie przy krzyżu na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 25 osób w tym aktywiści „Solidarności”. W całkowitym milczeniu złożono kwiaty i zapalono świece. Na koniec zebrani spokojnie rozeszli się do domów. Funkcjonariusze SB nie dopatrzyli się zakłócenia porządku⁹⁹⁰.

W uroczystość św. Józefa Robotnika w dniu 1 maj 1984 r. ks. Bronisław Fila w kościele farnym w Jarosławiu odprawił mszę św. w intencji Ojczyzny i wygłosił homilię. W kazaniu nie było treści negatywnych dla władz. W modlitwie wiernych znoszono m.in. intencje za: „robotników, którzy polegli” i „tych co są w więzieniach”. W nabożeństwie udział wzięło 200 wiernych, na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”. Następnie na

⁹⁸⁷ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 31 VIII 1983 r., k. 156–157.

⁹⁸⁸ *Ibidem*, Informacja, 31 VIII 1983 r., k. 157.

⁹⁸⁹ AIPN Rz, 010/200, Informacja, 13 III 1984 r., k. 188.

⁹⁹⁰ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 14 IV 1984 r., k. 44–45.

placu kościelnym przy krzyżu misyjnym zebrało się ok. 50 osób, do których przemówił Kazimierz Ziobro, lider podziemnej „Solidarności” w Jarosławiu. Przemówienie poruszało m.in. wątki zbrodni komunistycznych od 1939 r. Mówca wspominał również o obowiązującej w kraju cenzurze, poległych robotnikach i więźniach politycznych. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”. W czasie śpiewania tej ostatniej pieśni wznoszono dłonie do góry z palcami w kształcie litery „V”. Zebrani spokojnie rozeszli się do domów nie zakłócając porządku publicznego⁹⁹¹.

W dniu uroczystości 193. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, ks. Bronisław Fila w kościele farnym w Jarosławiu, odprawił mszę św. W jej trakcie modlono się za Ojczyznę, za papieża i więzionych robotników. W czasie nabożeństwa wspomniano również o 30 tys. żołnierzy i oficerów WP zamordowanych w Katyniu. Następnie na placu kościelnym przy krzyżu misyjnym zebrało się ok. 150 osób. Kazimierz Ziobro i Waldemar Mikołowicz rozwinęli transparent z napisem: „Uwolnij Matko Polski <<Sierpień>>, <<Solidarność>> wypuścić z więzień”. Na placu modlono się w intencji: „za pomordowanych robotników, za władzę, aby jej decyzje były słuszne, za milicjantów, żeby dzieci nie bały się czapki milicyjnej, za tych co są tu służbowo, za odwagę i <<Solidarność>>”. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”. Zebrani opuścili spokojnie plac. Nie było zakłóceń porządku⁹⁹².

W kościele farnym w Jarosławiu 13 sierpnia 1984 r. odprawiono mszę św. w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie odbyło się tradycyjne spotkanie przy krzyżu na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 20 osób, w tym aktywiści „Solidarności”. Po zapaleniu świec odmówiono modlitwy. Intencje wygłaszała Jadwiga Misiąg, działaczka opozycji. Modlono się m.in. za Lecha Wałęsę, więźniów politycznych, ofiary stanu wojennego oraz „wolną i sprawiedliwą Ojczyznę”. Na koniec zebrani zaśpiewali „Boże coś Polskę”, a następnie spokojnie rozeszli się do domów. Funkcjonariusze SB nie odnotowali zakłócenia porządku publicznego⁹⁹³.

Pod koniec sierpnia 1984 r. w Jarosławiu podziemie przygotowywało się do uroczystości rocznicy porozumień sierpniowych z 1980 r. Władze obawiały się wystąpień. Ks. Bronisław Fila 29 sierpnia został wezwany na rozmowę z Dyrektorem Wydziału ds. Wyznań UW i Naczelnikiem Miasta Jarosławia. Na samym początku urzędnicy zarzucili

⁹⁹¹ *Ibidem.*, Informacja, 1 V 1984 r., k. 97.

⁹⁹² *Ibidem.*, Informacja, 3 V 1984 r., k. 104.

⁹⁹³ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 10 VIII 1984 r., k.115.

kapłanowi, że we wcześniejszych latach, w czasie uroczystości dochodziło do „incydentów”. Na to ks. Fila odpowiedział, że zna parafian i oni będą zachowywać się spokojnie, a on za nich ręczy. Jednak nie może brać odpowiedzialności za prowokatorów, którzy wnikną do tłumu. Przy tym podkreślił, że przeciwdziałanie prowokacjom to zadanie władz i podległych im służb. Kapłan oświadczył również, że w trakcie uroczystości zaapeluje o spokój, a po zakończeniu o rozejście się do domów⁹⁹⁴.

W dniu 31 sierpnia 1984 r. w kościele farnym w Jarosławiu odprawiono mszę św. w intencji Ojczyzny. Koncelebrze przewodniczył bp Stefan Moskwa, który wygłosił kazanie. W homilii zostały zaakcentowane treści historyczne, dotyczące walk o Polskę, m.in. Cud nad Wisłą, wybuch II wojny światowej, Powstanie Warszawskie i rocznica porozumień ze strajkującymi robotnikami w Gdańsku w 1980 r. Ponadto w zakończeniu sufragan zarzucił brak dbałości o groby orląt lwowskich – obrońców Ojczyzny, brak pomocy Armii Czerwonej dla Powstania Warszawskiego oraz wspominał o prześladowaniach żołnierzy AK przez władze komunistyczne. W nabożeństwie udział wzięło ok. 600 wiernych. Na zakończenie mszy św. ks. Bronisław Fila zaapelował o zachowanie spokoju i rozejście się do domów. Po nabożeństwie odbyło się tradycyjne spotkanie przy krzyżu na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 250 osób, w tym aktywiści „Solidarności”. W tej części uroczystości modlono się m.in. w intencji czwartej rocznicy porozumień sierpniowych z władzą, przywrócenia możliwości zrzeszania się w wolnych związkach zawodowych, za śmiertelne ofiary stanu wojennego, za zwolnionych z pracy, za Lecha Wałęsę – przywódcę „Solidarności” i laureata nagrody Nobla, za Zbigniewa Bujaka, za Grzegorza Przemyska, za Romana Bartoszcze, w intencji poprawy warunków bytowych i zaopatrzenia społeczeństwa w podstawowe produkty spożywcze. Intencje wygłaszali działacze „Solidarności”: Waldemar Mikołowicz, Wacław Zeman, Roman Zeman i Jadwiga Misiąg. Na koniec zebrani zaśpiewali „Bożę coś Polskę”. W czasie śpiewania pieśni wznoszono dłonie do góry z palcami w kształcie litery „V”. Zebrani spokojnie rozeszli się do domów nie zakłócając porządku publicznego⁹⁹⁵.

W Jarosławiu 3 maja 1985 r., nabożeństwa zawierające symbolikę patriotyczną i modlitwy w intencji ofiar zbrodni komunistycznej, odbyły się w kolegiacie i w nowo budowanym kościele pw. NMP Królowej Polski. SB odnotowała wypowiedzi i udział w

⁹⁹⁴ *Ibidem*, Informacja, 30 VIII 1984 r., k.170.

⁹⁹⁵ *Ibidem*, Informacja, 31 VIII 1984 r., k.176–178.

nich ks. Henryka Steca, ks. Mariana Rajchla i ks. Bronisława Fili. Przy tym po nabożeństwie ks. Fila zaapelował o nieuleganie prowokacjom i spokojne rozejście się do domów⁹⁹⁶.

W dniu 31 sierpnia 1985 r. w nowo budowanym kościele pw. NMP Królowej Polski mszę św. odprawił administrator parafii ks. Mariana Rajchel. W czasie nabożeństwa modlono się w intencji realizacji porozumień sprzed pięciu lat. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie przy krzyżu kwietnym na placu kościelnym, w którym wzięło udział ok. 80 osób, w tym aktywiści „Solidarności”. W tej części uroczystości modlono się m.in. za Lecha Wałęsę, ks. Jerzego Popiełuszkę, za poległych w Kopalni „Wujek” oraz Lubinie i Gdańsku. Podkreślono przy tym, że ofiary były po obu stronach, lecz robotnicy nie byli uzbrojeni. W czasie uroczystości sprytnie poinformowano, że jej uczestnicy są fotografowani przez funkcjonariuszy SB. Po wygłaszanych intencjach i modlitwach śpiewano pieśni „Ojczyzno ma” i „Zwyciężymy”. W ich trakcie wznoszono dłonie do góry z palcami w kształcie litery „V”. W meldunku SB odnotowano, że w tej fazie uroczystości kapłani nie brali udziału. Po 20 minutach zebrani spokojnie rozeszli się do domów⁹⁹⁷.

Po wyborach do sejmu PRL władze uznały, że odniosły kolejny „sukces w walce z opozycją”. W połowie listopada 1985 r. funkcjonariusze oceniali, że nastąpił spadek liczby działań opozycyjnych na terenie woj. przemyskiego. 13 listopada 1985 r. po mszach św. za Ojczyznę nie odnotowano tradycyjnych zgromadzeń działaczy „Solidarności” przy tzw. krzyżach kwietnych w Jarosławiu. Wcześniej po nabożeństwach za Ojczyznę gromadzono się na placach przykościelnych. W Jarosławiu był to kościół farny i nowo budowany pw. NMP Królowej Polski⁹⁹⁸.

Alternatywne uroczystości Święta Pracy 1 maja 1987 r. odbyły się kolegiacie w Jarosławiu. Uczestniczyła w nich grupa działaczy „Solidarności”. W homilii ks. Aleksander Kustra stwierdził, że pod sztandarem robotniczym człowiek jest niewolnikiem pracy. Kapłan wspominał o próbie skłócenia robotników i chłopów. W czasie nabożeństwa odśpiewano pieśń „Ojczyzno ma”, wznoszono przy tym ręce do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”⁹⁹⁹.

W dniu 28 sierpnia 1988 r. w kościele pw. Matki Bożej Bolesnej w Jarosławiu oo. Dominikanie odprawili mszę św. w intencji Ojczyzny i ludzi pracy. Homilia została poświęcona porozumieniom społecznym z 1980 r. Wspomniano również o monopolu

⁹⁹⁶ AIPN Rz, 010/203, Informacja, 3 V 1985 r., k. 74–76.

⁹⁹⁷ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 31 VIII 1984 r., k.123–124.

⁹⁹⁸ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 XI 1985 r., k. 94; ZAB, Relacja Marii Podolec, 14 X 2019 r. s. 1.

⁹⁹⁹ APP, 56/1194/1254, Teleks nr 89, 4 V 1987 r., k. 8.

władzy, który utrzymywali komuniści. W czasie nabożeństwa eksponowano wieniec z napisem „Solidarność”. We mszy św. uczestniczyli głównie działacze zdelegalizowanego Związku. Na zakończenie w salce katechetycznej wyświetlono film video „Człowiek z żelaza”¹⁰⁰⁰. Należy domniemywać, że spotkanie odbyło się w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Jarosławiu, którym opiekowali się oo. Dominikanie.

5.3.5 Inne formy oporu

Po zawieszeniu stanu wojennego 11 stycznia 1983 r. do Zastępcy Naczelnika Miasta Jarosławia zgłosili się Kazimierz Ziobro, Waldemar Mikołowicz i Ryszard Bugryn jako reprezentanci MKZ Jarosław. Delegaci na piśmie przedstawili żądanie przekazania funduszy NSZZ „Solidarność”, skonfiskowanych przez władze, na specjalne konto. Wystąpienie motywowano tym, że tzw. nowe związki nie są prawnym następcą zdelegalizowanej „Solidarności”¹⁰⁰¹.

Działacze jarosławskiej „Solidarności” brali również udział w rekolekcjach w Krasiczynie w ramach Duszpasterstwa Rolników. 18 lutego 1984 r. SB odnotowała obecność Kazimierza Ziobro – lidera konspiracji w Jarosławiu i Jana Karusia – jednego z przywódców „Solidarności” chłopskiej na terenie woj. przemyskiego, na spotkaniu opozycjonistów w Krasiczynie. W czasie dyskusji podejmowano kwestię bojkotu wyborów do rad narodowych w 1984 r. Proponowano udział i wrzucanie do urn głosów nieważnych, to jest pustych kopert. Ponadto zastanawiano się nad sposobami obywatelskiej kontroli nad prawidłowością przebiegu procesu głosowania¹⁰⁰².

W dniu 15 maja 1984 r. list z pogrózkami otrzymała żona zastępcy szefa RUSW w Jarosławiu ds. SB. Anonim rzekomo zawierał groźby uszkodzenia samochodu i napaści na dzieci funkcjonariusza. Z kontekstu należy domniemywać, że sprawa dotyczyła żony por. Jerzego Ząbkiewicza, szefa SB w Jarosławiu. Obecnie nie jesteśmy w stanie stwierdzić przyczyn powstania anonimu i ewentualnego kontekstu politycznego tego działania¹⁰⁰³.

Po wyborach do rad narodowych na terenie miasta nastąpił spadek liczby akcji podziemia. Meldunek SB z 10 sierpnia 1984 r. podawał, że „Solidarność” w Jarosławiu

¹⁰⁰⁰ APP, 56/1194/1270, Teleksy do KC PZPR (nr 206–225) 1988 r., Teleks nr 206, 3 IX 1988 r., k. 1.

¹⁰⁰¹ AIPN Rz, 010/196, Informacja, 28 I 1983 r., k. 28.

¹⁰⁰² AIPN Rz, 010/200, Informacja, 18 II 1984 r., k. 120.

¹⁰⁰³ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 15 V 1984 r., k. 147; *Twarze bezpieki...*, s. 429.

przejęła taktykę „długiego marszu” i rozpoczęła pracę organiczną. Bezpieka wiedziała również o nocnych spotkaniach u jednego z internowanych w stanie wojennym działaczy. Jednak w tym gronie nie było agentury i nie ustalono poruszanych w trakcie rozmów tematów. Funkcjonariusze SB spadek aktywności podziemia wiąźali również z sezonem urlopowym¹⁰⁰⁴. W kolejnych dniach SB ustaliła, że w pierwszej dekadzie sierpnia 1984 r., na plebani u ks. Mariana Rajchla w Jarosławiu, odbyło się spotkanie szerszej grupy działaczy podziemnej „Solidarności” z miasta. Wśród zgromadzonych byli m.in. ks. Bronisław Fila, Kazimierz Ziobro i lekarz Józef Pawnik. Tematem spotkania była kwestia organizacji pielgrzymki na odpust do Kalwarii Paclawskiej. W jej trakcie planowano zmanifestować istnienie „Solidarności” w podziemiu. Drugim tematem przewodnim była kwestia stosunku do amnestii z dnia 21 lipca 1984 r. Zgromadzeni podjęli decyzję o pozostaniu w podziemiu i nieujawnianiu jarosławskich struktur konspiracyjnych¹⁰⁰⁵.

W czasie wyborów do sejmu PRL 13 października 1985 r., funkcjonariusze bezpieki odnotowali, że opozycja próbowała na terenie Jarosławia alternatywnie policzyć wyniki wyborów. Dane z obwodowych komisji, rzekomo zbierała przez telefon Jolanta Ziobro, żona Kazimierza Ziobry – lidera jarosławskiej opozycji. Wspomniana podawała się za pracownika KW PZPR. Według ustaleń SB wykonała co najmniej dwie takie próby¹⁰⁰⁶.

Podczas uroczystości Bożego Ciała, 29 maja 1986 r. jeden z ołtarzy przy kościele farnym w Jarosławiu zawierał w swoim wystroju elementy nawiązujące do ruchu solidarnościowego, m.in. literę „S” ułożoną z jedliny i hasło „Honor i Ojczyzna”. Przy ołtarzu modlono się za tych co oddali życie w obronie Ojczyzny i ks. Jerzego Popiełuszkę. Była to wyraźna aluzja do ofiar systemu komunistycznego w Polsce¹⁰⁰⁷.

Od 4 do 10 listopada 1986 r. w kolegiacie w Jarosławiu odbył się I Katolicki Tydzień Historyczny. Wykład inauguracyjny wygłosił mjr Wojciech Szczepański, były komendant Jarosławskiego Obwodu Armii Krajowej. W wydarzeniu tym wzięło udział ok. 150 osób. Wykłady były prowadzone przez niezależnych naukowców, m.in. Jana Kołakowskiego i Jana Drausa. Tematyka dotyczyła agresji sowieckiej w 1939 r., zbrodni NKWD, II wojny światowej, konferencji jałtańskiej i represji UB¹⁰⁰⁸. Dopelnieniem Katolickiego Tygodnia Historycznego były niezależne uroczystości rocznicy odzyskania niepodległości 11

¹⁰⁰⁴ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 10 VIII 1984 r., k.106.

¹⁰⁰⁵ *Ibidem*, Informacja, 18 VIII 1984 r., k.121.

¹⁰⁰⁶ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 X 1985 r., k. 39.

¹⁰⁰⁷ APP, 56/1194/1243, Teleksy do KC PZPR (nr 124–153) 1986 r., Teleks nr 124, 2 VI 1986 r., k. 2.

¹⁰⁰⁸ APP, 56/1194/1248, Teleks nr 246, 6 XI 1986 r., k. 14; *ibidem*, Teleks nr 250, 11 XI 1986 r., k. 22.

listopada 1986 r. w trakcie, których przemawiał opozycjonista Tadeusz Ulma¹⁰⁰⁹. W KW PZPR w Przemyślu działania te zostały ocenione negatywnie, jako godzące w sojusz ze ZSRR. Jednak władze realizujące politykę odwilży nie zastosowały represji.

Echo wiosennych protestów w 1988 r. również dotarło do Jarosławia. Temat ten był wspominany m.in. podczas kazań w niedzielę 8 maja w Jarosławiu u oo. Dominikanów i w parafii w Szówsku. U Dominikanów wyrażono dezaprobatę dla działań ZOMO, a kapłan zachęcał młodzież, aby nie wstępowała do tej formacji. Ponadto w wielu świątyniach zapowiedziano odprawienie nabożeństw za Ojczyznę w dniu 13 maja¹⁰¹⁰.

W Jarosławiu Duszpasterstwo Ludzi Pracy powstało w 1988 r. Mszę św. inaugurującą jego działalność odprawiono 26 czerwca w intencji pracowników PKP. 31 lipca 1988 r. w kościele oo. Dominikanów odprawiono nabożeństwo dla załogi Zakładów Dziewiarskich „Jarlan”. Homilię wygłosił o. Sławomir Słoma, który podkreślił zgubność marksistowskich teorii dla gospodarki i robotników. Po mszy św. odbyło się spotkanie w salce katechetycznej, w którym wzięło udział ok. 150 osób, w tym aktywiści „Solidarności”. KW PZPR w Przemyślu obawiało się, że poprzez Duszpasterstwo nastąpi zjednoczenie robotników wokół Kościoła katolickiego, zaś w przyszłości zostaną wysunięte żądania reaktywowania „Solidarności” i KPN¹⁰¹¹.

W połowie 1988 r. „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej zgłosiła akces do Lokalnego Parlamentu Ugrupowań Niezależnych Ziemi Rzeszowskiej. Jednym ze współtwórców LPUNZR był jarosławianin Andrzej Tadeusz Mazurkiewicz, wówczas student Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pochodził on z Jarosławia i był liderem KPN w Polsce południowo-wschodniej. Parlament był wspólną platformą działań opozycji w tej części kraju, powstał z inicjatywy KPN i rzeszowskiej Solidarności Walczącej. LPUNZR nie podjął szerszych działań¹⁰¹².

W dniu 1 września 1988 r. w Zakładach Dziewiarskich „Jarlan” w Jarosławiu doszło do spontanicznego protestu. Załoga wysunęła żądania płacowe. Po negocjacjach z dyrekcją protest zakończono. Kierownictwo „Jarlanu” zgodziło się na podwyżkę stawki godzinowej

¹⁰⁰⁹ *Ibidem*, Teleks nr 254, 17 XI 1986 r., k. 30.

¹⁰¹⁰ APP, 56/1194/1266, Teleks nr 98, 11 V 1988 r., k. 23.

¹⁰¹¹ APP, 56/1194/1269, Teleks nr 174, 3 VIII 1988 r., k. 3.

¹⁰¹² *Kryptonim „Ośmiornica”. Służba Bezpieczeństwa wobec Rzeszowskiego Oddziału Solidarności Walczącej 1982–1990*, red. J. Borowiec, Warszawa–Rzeszów 2008, s. 71; A. Brożyniak, *Mazurkiewicz Andrzej Tadeusz* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 260.

w drugiej zmianie z 10 na 20 zł., w trzeciej zmianie z 50 na 100 zł. Ponadto powiększono fundusz premiowy¹⁰¹³.

5.4 Działalność opozycyjna w Lubaczowie i Przeworsku oraz w mniejszych ośrodkach

W Lubaczowie w latach osiemdziesiątych XX w. działała grupa kolporterska uznająca się za podziemną nieformalną strukturę „Solidarności” w mieście, tzw. grupa trzech. Jej członkami byli Jerzy Czekalski, Adam Słomiany i Adam Kantor. We współpracy z parafią św. Mikołaja, której proboszczem był ks. Stanisław Skorodecki, grupa współorganizowała msze św. za Ojczyznę, uroczystości rocznicowe i okolicznościowe wystawy¹⁰¹⁴.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. przedstawiciele Lubaczowa brali również udział w spotkaniach opozycjonistów w innych miejscowościach, w tym w opłatkach internowanych w Jarosławiu i rekolekcjach w Krasiczynie. Adam Kantor udzielał się społecznie jako przewodniczący Rady Pracowniczej PGR w Horyńcu, przy tym często krytykował kierownictwo zakładu pracy¹⁰¹⁵.

W Przeworsku w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX w. działały prawdopodobnie trzy niezależne grupy podziemne. Kolportowano wydawnictwa, na ścianach umieszczano napisy. W skład jednej z grup kolporterskiej wchodził Tadeusz Rusinek, Tadeusz Gaweł, Andrzej Kotliński, Franciszek Bajdak, Irena Rusinek, lekarz Roman Cichulski oraz studenci Irena Lewandowska i Jan Sołek. Przeworskie środowisko opozycyjne współpracowało z RKW w Rzeszowie. Początkowo pisma opozycyjne docierały do miasteczka z Rzeszowa, za pośrednictwem Ireny Lewandowskiej i Jana Sołka¹⁰¹⁶.

W połowie lat osiemdziesiątych XX w. w Przeworsku, wokół młodej nauczycielki, Ireny Lewandowskiej, drużynowej z Czarnej Trzynastki, zgromadziła się grupa młodych ludzi. Wymieniona realizowała program wychowawczy oparty na tradycyjnych harcerskich

¹⁰¹³ APP, 56/1194/1270, Teleks nr 206, 3 IX 1988 r., k. 1.

¹⁰¹⁴ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Jerzym Czekalskim, 14 V 2010 r., s. 1; M. Łątkowska, A. Borowski, *Czekalski Jerzy* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 98.

¹⁰¹⁵ AIPN Rz, 034/ 557, KE krypt. „Akowiec”, Specjalna informacja, 14 XII 1988 r., k. 88; AIPN Rz, 034/ 557, Notatka, b.d., k. 113; AIPN Rz, 034/ 557, Plan, 8 III 1988 r., k. 163; AIPN Rz, 034/ 557, Meldunek sprawozdawczy, 6 I 1989 r., k. 176.

¹⁰¹⁶ ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Tadeuszem Rusinkiem, 12 IV 2010 r., b.p.; ZAB, Relacja Jana Sołka, 17 XII 2010 r., s. 1–2; ZAB, Relacja Ireny Lewandowskiej-Kozimali, 7 I 2010 r., s. 1.

wartościach, w tym umiłowanie Boga i Ojczyzny. Organizowano spotkania z kombatantami z AK. Harcerze wymieniali się ulotkami. Jednak Lewandowska w drużynie nie prowadziła poważniejszej działalności konspiracyjnej, aby nie narażać młodych ludzi na represje ze strony SB. Działalność Czarnej Trzynastki nie podobała się władzom. Drużyna i Irena Lewandowska zostali 18 listopada 1985 r. karnie usunięci z ZHP za „naruszenie zasady świeckości”. Czarna Trzynastka działała nadal jako niezależna drużyna harcerska przy klasztorze oo. Bernardynów w Przeworsku. Pion III SB w Przeworsku podejrzewał, że harcerze biorą udział w kolportażu ulotek w mieście. Harcerzem Czarnej Trzynastki był m.in. Andrzej Zapałowski, który w okresie studiów zaangażował się w działalność opozycyjną w Krakowie. Był on studentem tamtejszej WSP. Po 1985 r. Andrzej Zapałowski przywoził ulotki z Krakowa do Przeworska¹⁰¹⁷.

W 1988 r. z inicjatywy Jana Sołka, Andrzeja Zapałowskiego, Ireny Lewandowskiej i o. Jana Kantego Bartnika z klasztoru oo. Bernardynów, powstało w Przeworsku niezależne pismo „Informator Solidarności”, które od następnego roku było wydawane jako „Informator Komitetu Obywatelskiego Ziemi Przeworskiej”¹⁰¹⁸.

W małych miejscowościach woj. przemyskiego, w latach 1983–1988, kolportażem zajmowała się głównie zorganizowana konspiracja rolnicza. Działania te zostały przedstawione w kolejnym podrozdziale. W bieżącym podrozdziale przedstawiono działania samodzielnych grup lub pojedynczych osób w środowisku wiejskim i mało miasteczkowym, które nie miały ścisłych powiązań z większymi konspiracyjnymi ugrupowaniami dysydenckimi.

Należy tutaj wspomnieć o spontanicznych działaniach, które możemy uznać za formę oporu społecznego, dokonywanych przez pojedyncze osoby. Przed wyborami 17 czerwca 1984 r. Zygmunt Kustra z Makowej w gminie Fredropol samodzielnie opracował ulotkę wzywającą do bojkotu głosowania. Zaczynała się ona słowami „Mieszkańcy Ziemi Przemyskiej”. Była sygnowana przez „Wsparcie”. Kustra zamierzał ją powielić na przygotowanej przez siebie drukarni. Wybrał wówczas archaiczną metodę druku Gutenberga. W specjalnej ramce umieścił tzw. ruchome czcionki, które były wykonane z

¹⁰¹⁷AIPN Rz, 034/ 276, SOR krypt. „Niepoprawny”, Notatka służbowa, 27 II 1985 r., k. 193; AIPN Rz, 034/592, KE krypt. „Zuch”, Analiza materiałów KE „Zuch”, nr rej. PR-7871, 24 IX 1988 r., k. 87; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Andrzejem Zapałowskim, 12 IV 2010 r., s. 1; ZAB, Relacja Ireny Lewandowskiej-Kozimali, 7 I 2010 r., s. 1; A. Brożyniak, *Zapałowski Andrzej* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 509.

¹⁰¹⁸ZAB, Relacja Jana Sołka, 17 XII 2010 r. s. 1-2 ; ZAB, Relacja Ireny Lewandowskiej-Kozimali, 7 I 2010 r., s. 1.

gumy. Papier do matrycy dociskał wałkiem fotograficznym. Obecnie w matrycy brakuje kilku słów. Nie jesteśmy w stanie stwierdzić czy Kustra dokończył pracę i następnie wyjął czcionki na potrzeby innego druku. Nie mamy również informacji o kolportażu ulotki. Ponadto wykonał on dużą pieczęć z napisem „Solidarność”. Drukarnia została ukryta na terenie jego gospodarstwa, prawdopodobnie przed 1989 r. W skrytce znajdowały się również gazety podziemne, ulotka z pieśnią „Modlitwa obozowa” oraz własnoręcznie napisane wiersze o tematyce dysydenckiej. Prasa opozycyjna pochodziła z lat 1984–1986, pośród niej znajdowały się pojedyncze egzemplarze kilku numerów następujących tytułów: „Solidarność Podbeskidzia”, „Tygodnik Mazowsze” i „Sygnał-Kraków”. Skrytka z materiałami została odnaleziona dopiero po śmierci Zygmunta Kustry przez jego syna Grzegorza Kustrę¹⁰¹⁹.

Z kolei w dniu 2 maja 1983 r. w Nowosiólkach Dydyńskich, na terenie gminy Fredropol pojawił się napis „KPN” na przystanku autobusowym. Należy dodać, że obszar wioski i gminy znajdował się w strefie przygranicznej. Z tego powodu był objęty ścisłą kontrolą agentury Zwiadu WOP. SB i miejscowa milicja już następnego dnia wytypowała mieszkańców tej miejscowości – Bolesława Krzyżanowskiego i Franciszka Szmyda jako wykonawców napisu¹⁰²⁰. Należy domniemywać, że wymienieni nie mieli kontaktu z jednym z ośrodków KPN w Polsce.

W nocy z 14 na 15 sierpnia i następnie 17 sierpnia 1983 r. na terenie Przeworska oraz Gaci były kolportowane antyreżimowe ulotki. Zawierały one rysunek milicyjnej pałki i napis „Jedyny argument komunizmu”¹⁰²¹. SB podejrzewała o dokonanie tego czynu studenta I roku Wydziału Matematyczno-Fizycznego UJ w Krakowie, Dariusza Andrzeja Piekło, mieszkańca Przeworska. Dochodzenie prowadził Wydział Śledczy WUSW w Przemyślu. Dariusz Andrzej Piekło został zatrzymany 18 sierpnia, a w jego domu przeprowadzono rewizję. Podczas przeszukania znaleziono m.in. farbę drukarską, szablony napisów¹⁰²². Niestety nie udało się odnaleźć informacji o zakończeniu sprawy. Piekło jednak prowadził nadal działalność opozycyjną, m.in. 1 maja 1984 r. brał udział w

¹⁰¹⁹ ZAB, Odbitka ulotki Mieszkańcy Ziemi Przemyskiej, b.d., b.p.; ZAB, Relacja Grzegorza Kustry, 19 II 2016 r., s. 1.

¹⁰²⁰ AIPN Rz, 010/197, Informacja, 2 I 1983 r., k. 98; *ibidem*, Informacja, 3 I 1983 r., k. 104–105.

¹⁰²¹ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 15 VIII 1983 r., k. 109; *ibidem*, Informacja, 17 VIII 1983 r., k. 115.

¹⁰²² *Ibidem*, Informacja, 18 VIII 1983 r., k. 118.

kolportażu ulotek na terenie Krakowa. Za ten czyn został zatrzymany przez SB. Sprawę przekazano zwykłym trybem do kolegium ds. wykroczeń¹⁰²³.

Z kolei w dniu 30 kwietnia 1984 r. w Gaci koło Przeworska została podjęta próba kolportażu ulotek „Precz z PZPR”. Jednak współpracownicy SB zebrali rozrzucone druki. Bezpieka przejęła operacyjnie 30 egz.¹⁰²⁴

W dniu 29 maja 1984 r. SB w Dynowie przechwyliła 32 ulotki, które zamierzano rozesłać pocztą do kapłanów i żeńskich zgromadzeń zakonnych, m.in. w Krakowie, Tarnowie, Warszawie, Kierzkach k. Poznania. Druki zawierały m.in. wezwanie do bojkotu wyborów do rad narodowych. W ulotkach znajdować się miała groźba infamii w stosunku do duchownych, którzy będą agitowali za udziałem w głosowaniu. Z kontekstu przedstawionych informacji wynika, że listy z ulotkami zostały wrzucone do skrzynki pocztowej w Dynowie, następnie na poczcie przejął je tajny współpracownik SB¹⁰²⁵. Autorowi nie udało się ustalić, czy ulotki wrzucił do skrzynki ktoś miejscowy, współpracujący z podziemiem, czy osoba przebywająca w miasteczku tymczasowo, aby zatrzeć ślady.

W dniach 12 i 13 czerwca 1984 r. dokonano kolportażu w kilku punktach na terenie miasta Przeworska. Druki pozostawiono m.in. w przychodni ZOZ i na stacji kolejki wąskotorowej. Ulotki nawoływały do niebrania udziału w wyborach do rad narodowych oraz do ukarania byłego funkcjonariusza MO z Jarosławia Krzysztofa Mołonia, który wyniku wypadku z bronią przypadkowo zastrzelił kilkunastoletnią dziewczynkę. Druki były wykonane metodą offsetu i stemplem pieczętki. Ulotki były sygnowane przez „Solidarność” Jarosław. Kolportażu podobnych druków dokonano również w Jarosławiu. W sumie władze przejęły 107 egz.¹⁰²⁶ Kolejnego kolportażu w Przeworsku dokonano w godzinach popołudniowych 15 czerwca. Ulotki nawoływały do bojkotu wyborów, pojawiły się na stacji PKP, a następnie w rejonie ul. Krasickiego. Władzom udało się zebrać ogółem 84 egz.¹⁰²⁷

W okresie przed wyborami do rad narodowych w Przeworsku pojawiły się również napisy o wrogiej, antypaństwowej treści. Były one wykonane białą farbą emulsyjną. Napisy malowano nocą na murach i płotach, w tym na ogrodzeniu miejscowej cukrowni. SB

¹⁰²³ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemysł, Karta Piekło Dariusz, b.d., k. 1840.

¹⁰²⁴ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 30 IV 1984 r., k. 92–93.

¹⁰²⁵ *Ibidem*, Informacja, 29 V 1984 r., k. 183.

¹⁰²⁶ AIPN Rz, 034/ 276, Pismo RUSW w Przeworsku A 0484/84, 13 VI 1984 r., k. 348; AIPN Rz, 010/205, Informacja, 13 VI 1984 r., k. 227.

¹⁰²⁷ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 16 VI 1984 r., k. 240.

podejrzewała, że wykonywała je grupa kierowana przez Albina Lechowskiego, której członkiem rzekomo był Adam Łukaszów¹⁰²⁸.

Akcje rozrzucania ulotek nasiliły się w ostatnich dwóch tygodniach przed wyborami. Masowego kolportażu dokonywano w rejonach wiejskich w okolicach Birczy, Przemyśla, Jarosławia i Lubaczowa. Ze względu na to, że działania te miały niewątpliwie związek z konspiracją OKOR zostały szczegółowo opisane w kolejnym podrozdziale. 17 czerwca 1984 r. w dniu głosowania na terenie województwa wykonano 6 napisów o treści nawołującej do bojkotu. W Makowisku koło Jarosławia zniszczono 25 plakatów wyborczych strony rządowej¹⁰²⁹.

W środowiskach wiejskich ważną rolę odegrała agitacja antywyborcza kapłanów katolickich. Ks. Stanisław Gajecki proboszcz parafii w Zarzeczcu odmówił w 1984 r. udzielenia ślubu jednej z kandydatek do WRN, ze względu na popieranie przez nią działań godzących w religię. Z kolei ks. Jan Rzeszutek proboszcz parafii w Miękiszu Nowym nie przeniósł uroczystości I Komunii, które kolidowały z datą wyborów, o co prosiła go część rodziców dzieci. Ponadto kapłan ogłosił zbiórkę pieniędzy dla aresztowanych członków „Solidarności”. Publicznie do bojkotu nawoływali ks. Józef Kluz, proboszcz parafii w Wielkich Oczach i ks. Józef Kornaga, proboszcz parafii w Łukawcu. SB przekazała informacje o wypowiedziach kapłanów do dyrektora Wydziału ds. Wyznań UW w Przemyślu. Urzędnik został zobowiązany do odbycia z nimi tzw. rozmów dyscyplinujących¹⁰³⁰. W dniu wyborów 17 czerwca 1984 r. do bojkotu nawoływał również ks. Stanisław Bartmiński, wielokrotnie wspomniany wcześniej proboszcz z Krasiczyna. Według meldunku SB kapłan obiecywał wszystkim, którzy nie pójdą głosować, rozdanie masła i innych produktów żywnościowych. Ks. Bartmiński posiadał na ten cel rzekomo 120 kg żywności pochodzącej z darów z Zachodu¹⁰³¹.

Do wystąpień członków „Solidarności” dochodziło również w czasie nabożeństw religijnych. Starano się wybierać wydarzenia o dużym znaczeniu. Podczas ingresu nowego arcybiskupa Mariana Franciszka Jaworskiego w prokatedrze w Lubaczowie, 29 czerwca 1984 r., miejscowi opozycjoniści podarowali mu srebrny kielich na podstawie z trzech krzyży gdańskich. Dar symbolizował ofiary grudnia 1970 r. Srebrny złom do jego odlania zbierali członkowie zdelegalizowanej wówczas „Solidarności”, m.in. Jerzy Czekalski i

¹⁰²⁸ AIPN Rz, 034/ 276, Pismo RUSW w Przeworsku A 0484/84, 13 VI 1984 r., k. 494.

¹⁰²⁹ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 17 VI 1984 r., k. 247.

¹⁰³⁰ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 11 VI 1984 r., k. 222; *ibidem*, Informacja, 12 VI 1984 r., k. 226.

¹⁰³¹ *Ibidem*, Informacja, 17 VI 1984 r., k. 248.

Adam Kantor. Kielich, z obawy przez działaniami SB, wykonano w konspiracji w pracowni złotniczej w Przemysłu¹⁰³².

W nocy z 2 na 3 lipca 1984 r., na kominie Zakładu nr 3 w Bystrowicach, wywieszono flagę z napisem „Solidarność”. Wspomniana fabryka była filią Zakładów Przemysłu Cukierniczego „San” z Jarosławia. Flaga została wykonana z białego fartucha i worka jutowego o wymiarach 1 m x 2 m. Napis był koloru zielonego. SB o wypadku zawiadomił zastępcę dyrektora Zakładów Przemysłu Cukierniczego „San”. Poszukiwania sprawy podjął RUSW w Jarosławiu. 6 lipca bezpieka ustaliła, że flagę wywiesił Jan Ślęk. Wyżej wymieniony został aresztowany¹⁰³³. Jednak pomimo kwerendy archiwalnej nie udało się ustalić dalszego biegu sprawy.

W Lubaczowie na tablicy ogłoszeń przed prokatedrą, w nocy z 30 października na 1 listopada 1984 r., Jerzy Czekalski wywiesił klepsydrę informującą o śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Następnego dnia, podczas uroczystości Wszystkich Świętych mieszkańcy miasta zapalili przy niej dużą ilość zniczy. Klepsydra została oprawiona w ramki i zabezpieczona szkłem przed warunkami atmosferycznymi. W takiej postaci wisiała przez dwa lata na ścianie prokatedry w Lubaczowie¹⁰³⁴.

W dniu 5 kwietnia 1985 r. rozrzucono ulotki w Sieniawie koło Przeworska¹⁰³⁵. Miesiąc później, 3 maja SB zatrzymała Mariusza Stawarskiego i Bogdana Krauza. Stawarski był wówczas nieletni i miał 16 lat. Bezpieka podejrzewała obydwu o wrogą działalność na terenie Sieniawy, w tym o uszkodzenie pomnika dwudziestolecia Polskiej Partii Robotniczej. Należy dodać, że monument ten stał na miejscu dawnego pomnika Króla Władysława Jagiełły, który został zniszczony przez okupacyjne władze radzieckie ok. 1940 r. Według ocen funkcjonariuszy SB, czyny dokonane przez Stawarskiego i Krauza zostały popełnione pod wpływem audycji Radia Wolna Europa¹⁰³⁶.

W dniu 3 października 1985 r. nastąpił kolportaż ulotek w Radymnie. Użyto dwóch rodzajów ulotek, które zawierały hasła nawołujące do nieuczestniczenia w wyborach do sejmiku. Bezpiece udało się zebrać w sumie 153 egz.¹⁰³⁷

¹⁰³² ZAB, Relacja Jerzego Czekalskiego, 1 IV 2020 r. s. 1.

¹⁰³³ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 3 VII 1984 r., k. 7; *ibidem*, Informacja, 6 VII 1984 r., k. 17.

¹⁰³⁴ ZAB, Relacja Jerzego Czekalskiego, 1 IV 2020 r. s. 1.

¹⁰³⁵ AIPN Rz, 010/203, Informacja, 5 IV 1985 r., k. 13.

¹⁰³⁶ *Ibidem*, Informacja, 3 V 1985 r., k. 74-75.

¹⁰³⁷ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 3 X 1985 r., k. 7.

Ponadto władze, 7 października 1985 r., przejęły 6 przesyłek listowych z Bielska-Białej, zawierających druki wzywające do bojkotu wyborów i teksty antysowieckie, adresowane do miejscowości w rejonie Przeworska oraz Żurawicy¹⁰³⁸.

Z kolei 19 października 1985 r. w Lubaczowie odprawiono mszę św. w intencji zamordowanego przez SB, ks. Jerzego Popiełuszki, kapelana „Solidarności”. W nabożeństwie wzięło udział ok. 400 osób, w tym działacze związkowi¹⁰³⁹.

W dniu 25 października 1985 r. oo. Franciszkanie z klasztoru w Kalwarii Paclawskiej zorganizowali zamknięte spotkanie rekolekcyjne. Program słowno-muzyczny dotyczył ks. Jerzego Popiełuszki. Z taśm magnetofonowych odtwarzano nagrania kazań kapłana oraz pieśni związane z ruchem solidarnościowym, w tym „Ojczyzno ma”¹⁰⁴⁰.

W dniu 10 grudnia 1985 r. dokonano kolportażu ulotek przy drodze w Duńkowiczkach. Zawierały one apel o udział w uroczystościach związanych z rocznicą stanu wojennego. Druk był sygnowany przez Liberalno-Demokratyczną Partię „Niepodległość”. Według raportu SB rozrzucono ok. 500 szt. ulotek¹⁰⁴¹. W tym samym dniu w Przeworsku pojawiły się wezwania do udziału we mszy św. za Ojczyznę w dniu 13 grudnia 1985 r. w bazylice oo. Bernardynów. W czasie nabożeństwa zamierzano prowadzić zbiórkę pieniędzy dla rodzin więźniów politycznych¹⁰⁴².

Z kolei 12 grudnia 1985 r. ks. Władysław Gąska, administrator parafii w Rączynie, ogłosił zbiórkę pieniędzy dla rodzin opozycjonistów aresztowanych w Nowej Hucie. Datki zamierzano przekazać do parafii na osiedlu Mistrzejowice w Nowej Hucie¹⁰⁴³.

W nocy poprzedzającej święto 1 maja 1986 r. w Harcie gm. Dynów, na drodze białą farbą wykonano napis „Niech żyje Lech Wałęsa”. SB nigdy nie ustaliła sprawców tego czynu¹⁰⁴⁴.

W 1986 r. Jerzy Czekalski przeprowadził w Lubaczowie zbiórkę metalu na odlanie tablicy poświęconej ks. Jerzemu Popiełuszcze. 19 października 1986 r., w drugą w rocznicę śmierci kapłana, zawieszono ją na ścianie prokatedry, w miejscu gdzie wcześniej wisiała przez dwa lata klepsydra¹⁰⁴⁵. Inskrypcja zawierała treść „Ks. Jerzemu Popiełuszcze w hołdzie

¹⁰³⁸ *Ibidem*, Informacja, 7 X 1985 r., k. 18-19.

¹⁰³⁹ *Ibidem*, Informacja, 19 X 1985 r., k. 54-55.

¹⁰⁴⁰ *Ibidem*, Informacja, 25 XI 1985 r., k. 115.

¹⁰⁴¹ *Ibidem*, Informacja, 10 XII 1985 r., k. 140.

¹⁰⁴² *Ibidem*, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 140-141.

¹⁰⁴³ *Ibidem*, Informacja, 12 XII 1985 r., k. 144.

¹⁰⁴⁴ APP, 56/1194/1242, Teleks nr 102, 1 V 1986 r., k. 1.

¹⁰⁴⁵ ZAB, Relacja Jerzego Czekalskiego, 1 IV 2020 r. s. 1.

Solidarność Ziemi Lubaczowskiej październik 1986 r.” Na tablicy umieszczono płaskorzeźbę z podobizną kapłana i lata jego życia¹⁰⁴⁶. W ramach uroczystości została odprawiona msza św. W kazaniu kaznodzieja podkreślił walkę programowo ateistycznego państwa z katolicką religią, wyznawaną przez większość społeczeństwa. Zaakcentowano przy tym, że siła chrześcijańskiej wiary jest mocniejsza. Po nabożeństwie młodzież przedstawiła spektakl w czasie, którego zaprezentowano drogę życiową kapłana, recytowano wiersze i fragmenty jego kazań¹⁰⁴⁷. Należy dodać, że SB miała bardzo nie precyzyjne informacje na temat tablicy. Jerzy Czekalski rzekomo przeprowadził zbiórkę metalu na odlanie popiersia ks. Jerzego Popiełuszki. Ponadto z jego z inicjatywy w 1986 r. w Lubaczowie ufundowano tablicę z „półszlachetnego metalu”, poświęconą kapłanowi, w formie klepsydry z hasłem „Zło dobrem zwyciężaj”¹⁰⁴⁸. Należy dodać, że to motto ks. Jerzego Popiełuszki nie znalazło się w inskrypcji.

Od 1986 r. środowisko lubaczowskich opozycjonistów rozpoczęło starania o utworzenie w mieście Klubu Inteligencji Katolickiej (KIK). Po długich zabiegach został on utworzony w 1987 r. Założycielami byli Jerzy Czekalski, Adam Kantor, Mariusz Olbromski, Adam Słomiany i Zdzisław Zathej. W ramach działalności KIK organizowane były imprezy patriotyczne i kulturalne, m.in. 11 listopada 1987 r. uczczono rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości¹⁰⁴⁹.

W mniejszych miejscowościach prowadzono również bojkot wyborów do rad narodowych, zaplanowanych na 19 czerwca 1988 r. W dniu głosowania w Orzechowcach k. Przemyśla, rozrzucono 50 szt. ulotek. Funkcjonariuszom MO udało się zebrać 30 egz. Ulotka przedstawiała wybory jako cyrkowy spektakl i rysunek klauna. Ponadto zawierała hasło „Solidarność zwycięży”¹⁰⁵⁰.

W nocy z 23 na 24 sierpnia 1988 r. w Przeworsku namalowano kilka napisów o treści antykomunistycznej¹⁰⁵¹. Autorowi nie udało się połączyć tej akcji z konkretnymi osobami, prowadzącymi działalność opozycyjną na terenie tego miasta.

W dniu 11 listopada 1988 r. w siedemdziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości, na placu przed konkatedrą pw. św. Stanisława w Lubaczowie, z inicjatywy środowiska

¹⁰⁴⁶ ZAB, Zdjęcie tablicy na konkatedrze w Lubaczowie, 20 I 2019 r., b.p.

¹⁰⁴⁷ APP, 56/1194/1247, Teleks nr 233, 21 X 1986 r., k. 39.

¹⁰⁴⁸ AIPN Rz, 034/ 276, Notatka służbowa, 23 III 1987 r., k. 48.

¹⁰⁴⁹ ZAB, Relacja Jerzego Czekalskiego, 1 IV 2020 r. s. 1; AIPN Rz, 034/ 557, Meldunek sprawozdawczy, 6 I 1989 r., k. 176.

¹⁰⁵⁰ APP, 56/1194/1267, Teleksy do KC PZPR (nr 113–153) 1988 r., Teleks nr 137, 19 VI 1988 r., k. 50.

¹⁰⁵¹ APP, 56/1194/1269, Teleks nr 199, 24 VIII 1988 r., k. 35.

opozycyjnego, ułożono krzyż z siedemdziesięciu świec. Meldunek SB podaje Adama Kantora jako głównego organizatora uroczystości¹⁰⁵².

5.5 „Solidarność” rolnicza w konspiracji w województwie przemyskim w latach 1983–1988

Jak zaznaczono wcześniej, działania w ramach samopomocy społecznej i Duszpasterstwa Rolniczego stworzyły podwaliny dla rozwoju podziemia w środowisku rolników indywidualnych. W 1983 r. w konspiracji odtworzono struktury „Solidarności” rolniczej w woj. przemyskim. Weszły one w skład Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników, którego współtwórcami byli m.in. Józef Olszański i Henryk Cząstka. Na terenie województwa używano nazwy Przemyski Komitet Oporu Rolników. Uczestnicy podziemia posługiwali się pseudonimami. W przemyskiej konspiracji rolniczej od 1984 r. obowiązywał system trójkowo-piątkowy, wzorowany na strukturze Batalionów Chłopskich. Członkowie pierwszej trójki – Tadeusz Sopol „Orzech”, Marek Kuchciński „Wacław” i Józef Olszański „Kruk”, dobierali sobie kolejne piątki, i dalej w dół struktury. Jedna osoba znała ludzi tylko z trzech poziomów. Uczestnicy nie znali nazwisk części osób z którymi współpracowali w podziemiu. Józef Olszański w okresie II wojny światowej był żołnierzem AK Okręgu Lwowskiego. Należy domniemywać, że to on wypracował zasady konspiracji w strukturach OKOR na terenie woj. przemyskiego. Tadeusz Sopol organizował struktury kolportażu po lewej stronie Sanu aż po Jarosław. Józef Olszański organizował struktury kolportażu po prawej stronie Sanu. Marek Kuchciński zajmował się kontaktami z innymi strukturami OKOR, Regionalną Komisją Wykonawczą w Przemysłu. Ponadto wspomniany działał w środowisku kultury niezależnej. Józef Olszański „Kruk” dostarczał prasę podziemną, ulotki i książki do innych miejscowości. W ten sposób „bibułę” otrzymywali: Florian Drabik (z Siedlisk), Janusz Król (z Grochowiec), Bronisław Pawełko (z Siedlisk), Bronisław Szymański (z Hwnik) i Andrzej Wojciechowski (ze Stubna). W początkowym okresie Olszański dostarczał również wydawnictwa do Józefa Pajdy w Cieszacinie Wielkim k. Jarosławia. Od Tadeusza Sopla wydawnictwa odbierały następujące osoby: Adam Beer (z Żurawicy), Antoni Kurasz (z Hnatkowic), Kazimierz Mazur (z Orłów), Izydor Miara (z Orzechowiec – zazwyczaj za pośrednictwem Bronisława Buszty), Kazimierz Pencak (z Buszkowic), Władysław Podwórny

¹⁰⁵² AIPN Rz, 034/ 557, Specjalna informacja, 14 XII 1988 r., k. 88.

(z Kosienic), Wilhelm Piejko (z Batycz), Jerzy Trojnar (z Orłów) i Tadeusz Zajc (z Maćkowie – zaprzysiężony). Część ulotek rozrzucono po drogach z przejeżdżających motocykli lub samochodów. Należy dodać, że taka działalność mogła być ukarana przez władze nawet utratą pojazdu jako narzędzia przestępstwa. OKOR na terenie woj. przemyskiego miała szereg skrzynek kontaktowych, m.in. w Przemysłu na ulicy Hureckiej u Józefa Olszańskiego – dom stał na uboczu, nie był więc narażony na obserwację funkcjonariuszy i agentów SB, w Żurawicy w mieszkaniu Emila Wojtaszka oraz w Cieszacinie Wielkim u Józefa Pajdy. Zasady konspiracji wymagały ciągłych zmian skrzynek kontaktowych oraz tworzenia nowych. Ten sposób działania utrudniał dekonspirację struktury i stwarzał możliwość w miarę bezpiecznego i stałego działania. Dla potrzeb grup OKOR pracowali łącznicy. Część z nich nie była zaprzysiężonymi członkami¹⁰⁵³.

Przedstawicielem Przemyskiego Komitetu Oporu Rolników na rejon Lubaczowa był Edward Nieradka ze Starego Dzikowa. Wspomniany był zaprzysiężonym członkiem OKOR. Nie powiodła się próba znalezienia przedstawiciela na rejon Jarosławia. Jan Karuś, jeden z wiceprzewodniczących Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Przemysłu z siedzibą w Jarosławiu, na prośbę Tadeusza Sopła wytypował odpowiednią osobę. Doszło nawet do pierwszego spotkania Sopła z kandydatem, który wyraził zgodę na współpracę z OKOR. Jednak do kolejnego spotkania w Jarosławiu już nie doszło. Przybyły na nie wcześniej Sopol spostrzegł, że ulica była obserwowana prawdopodobnie przez funkcjonariuszy SB. W związku z tym zerwał dalsze kontakty. Rolnicy z okolic Jarosławia byli dość luźno związani z konspiracyjnym Przemyskim Komitetem Oporu Rolników, lecz w środowisku tym również kolportowano prasę OKOR. Ogólna liczba osób związanych z podziemną „Solidarnością” wiejską na terenie woj. przemyskiego nie jest znana¹⁰⁵⁴.

Uczestnicy konspiracji OKOR składali przysięgę organizacyjną: „W obliczu Boga Wszchemogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej, kładąc rękę na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawiciela – Przysięgam, że wstępując w konspiracyjne szeregi Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników <<Solidarność>> będę posłuszny jego zarządzeniom, będę dbać o jego honor i powagę, wspierać jego działalność czynnie i materialnie. Przysięgam, że wstępując w szeregi walczących o jego istnienie, o wolność

¹⁰⁵³ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., k. 1–3; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kuchcińskim, 28 V 2010 r., k. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Wieńczysławem Nowackim, 5 X 2017 r., k. 1; T. Sopol, *op. cit.*, s. 165–168; M. Stręć, *Kuchciński Marek [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 234–235; M. Stręć, *Sopol Tadeusz [w:] ibidem*, t. 1, s. 420.

¹⁰⁵⁴ T. Sopol, *op. cit.*, s. 169–170.

praw ludzkich i obywatelskich mojego Narodu – wierząc, że walka ta toczy się również o wolność i suwerenność mojej Ojczyzny, Rzeczypospolitej Polskiej – stanę bez wahania na każdym powierzonym mi posterunku, by walczyć o jej honor i wyzwolenie, ze wszystkich sił, aż do ofiary z mojego życia. Przysięgam, że powierzonych mi tajemnic niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało. Tak mi dopomóż Bóg i niewinna Krwi, Męko Jego Syna.”¹⁰⁵⁵

Szeroka rzesza członków „Solidarności” RI po 1982 r. pozostała poza formalnymi strukturami OKOR. Niektórzy z nich angażowali się w doraźnie akcje podziemia, w tym m.in. okazjonalny kolportaż. Spora grupa rolników uczestniczyła w uroczystościach i szkoleniach organizowanych przez Duszpasterstwo Rolników. Była to praktyczna forma realizacji idei pracy organicznej i koncepcji działań w ramach tzw. długiego marszu.

Jan Kułaj, przywódca NSZZ „Solidarność” RI, pozostał poza niezależnym ruchem chłopskim i utracił poparcie środowiska. Wypominano mu wywiad telewizyjny udzielony w okresie stanu wojennego¹⁰⁵⁶. Jego pozycja została osłabiona jeszcze bardziej w 1986 r., po przyjęciu członkostwa w Radzie Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa Wojciechu Jaruzelskim. Poza strukturami OKOR pozostali przywódcy „Solidarności” RI na terenie woj. przemyskiego, m.in. Jan Karuś, Tadeusz Trelka i Jarosław Śliwiński. Nie uczestniczyli oni w bieżącej działalności konspiracyjnej, lecz byli z nią powiązani. Wspomniane osoby były objęte ścisłą obserwacją funkcjonariuszy SB i ich zaangażowanie w bieżącą pracę podziemną groziło dekonspiracją współpracujących z nimi ludzi. Zadaniem tej grupy był udział w legalnych akcjach niezależnego ruchu chłopskiego, podpisywanie listów protestacyjnych itp. Jan Karuś w latach 1982–1989 uczestniczył w spotkaniach Krajowej Rady Rolników w Wilanowie. W 1986 r. ujawniła się Tymczasowa Krajowa Rada Rolników „Solidarność”, której członkiem i reprezentantem woj. przemyskiego był Karuś. Celem działania tej struktury było przywrócenie jawnej działalności związkowej na wsi. Pomiędzy Radą i OKOR dochodziło do sporów i konfliktów. Część z nich miała podłoże programowe, jednak niektóre wynikały ze względów ambicjonalnych oraz zaszłości z lat 1980–1981. Należy jednak dodać, że na terenie woj. przemyskiego do otwartego konfliktu nie doszło¹⁰⁵⁷.

¹⁰⁵⁵ *Ibidem*, s. 167.

¹⁰⁵⁶ Szerzej zob., s. 170.

¹⁰⁵⁷ T. Kozłowski, J. Olaszek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 106–108, 177; A. Brożyniak, *Karuś Jan* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 161.

Ze względu na konieczność zachowania zasad konspiracji, łącznicy OKOR w celu identyfikacji posługiwali się hasłami. Na przykład emisariusz pytał o kupno jakiegoś przedmiotu. Odpowiedzią była propozycja sprzedaży innej z góry umówionej rzeczy. Niekiedy identyfikacji dokonywano przez dopasowanie połówek banknotów¹⁰⁵⁸. Kontakty z Rzeszowskim Komitetem Oporu Rolników odbywały się poprzez Janusza Szkutnika, z Bieszczadzkiem Komitetem Oporu Rolników poprzez Wieńczysława Nowackiego. Trzy komitety – bieszczadzki, przemyski i rzeszowski, tworzyły Regionalny Komitet Oporu Rolników Polski Południowo-Wschodniej¹⁰⁵⁹.

OKOR na terenie woj. przemyskiego nie posiadał własnej prasy. Artykuły programowe, głównie Tadeusza Sopla i Marka Kuchcińskiego, były publikowane w „Busoli” i „Solidarności Rolników”. Tadeusz Sopol, publikował pod ps. „Zdzisław O.”, „Zbigniew Oleś”, „Zbigniew O.”, „Z.O.”¹⁰⁶⁰.

Konspiracja rolnicza wykonywała również zlecenia na druk poza cenzurą na dostarczonych gotowych matrycach, m.in. od CDN, „Tygodnika Mazowsze”, „Hutnika”, Solidarność Walczącej i RKW Przemysł. Dla przemyskiej konspiracji w 1983 r. wydawano pismo „Busola”, które drukował Jerzy Trojnar w Orłach. Wspomniany był związany z konspiracyjną „Solidarnością” rolników. Jerzy Trojnar nie był zawodowym drukarzem, został nim z wyższej konieczności. Drukowanie „Busoli” nastroczało mu wiele trudności. Powielacz był produkcji angielskiej, a dostarczone matryce do druku były produkcji krajowej. Jedno do drugiego rozmiarami nie pasowało. Gotowe matryce dostarczone przez RKW Przemysł były krótsze. Różnice między wałkiem powielacza i matrycą próbował zaklejać papierem. To doraźne rozwiązanie nie zapobiegało brudzeniu farbą wydrukowanych egzemplarzy. Drukarz miał bardzo ubrudzone dłonie, a czasami odzież. Jedną z ważniejszych konspiracyjnych drukarni w województwie prowadził Henryk Cząstka. Wspomniany drukował w grobowcu Dzieduszyckich pod ołtarzem kościoła w Zarzeczcu. Henryk Cząstka używał m.in. belgijskiego powielacza białkowego¹⁰⁶¹.

¹⁰⁵⁸ T. Sopol, *op. cit.*, s. 164–165.

¹⁰⁵⁹ ZAB, Notatka z rozmowy z Wieńczysławem Nowackim, 5 X 2017 r., s. 1; T. Sopol, *op. cit.*, s. 166–174; M. Gliwa, *Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników na Podkarpaciu* [w:] *Encyklopedia Solidarności*, <http://www.encyzol.pl>, dostęp 16 II 2018 r.

¹⁰⁶⁰ M. Stręk, *Sopol Tadeusz* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 420; J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 33; A. Brożyniak, „Solidarność” rolnicza w konspiracji..., s. 48.

¹⁰⁶¹ T. Sopol, *op. cit.*, s. 173; *Dyskusja panelowa: Niezależny i oficjalny ruch ludowy w latach 1976–1989*, 28 XI 2003 r., *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1956–1989). Materiały z konferencji naukowej 27–28 listopada 2003 r. w Rzeszowie pt. Wieś i ruch ludowy a władza w PRL w latach 1956–1989*, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2004, s. 302–314; ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., k. 6; ZAB,

OKOR w woj. przemyskim posiadał własne grupy kolporterskie. Prowadzono kolportaż podziemnej prasy i ulotek m.in. „Busoli”, „Solidarności Rolników”, „KOS-a”, „Tygodnika Mazowsze”, „Żywią i Bronią”, „Solidarności Walczącej”, „Hutnika”. „Solidarność” rolnicza poprzez zaprzyjaźnionych kolejarzy dokonywała przerzutów literatury ukraińskojęzycznej, głównie pism „Suczasnist” i „Ukrajinskij samostijnyk” na teren USRR. W działaniach tych brał udział m.in. Marek Kuchciński, Wieńczysław Nowacki oraz przedstawiciele mniejszości ukraińskiej¹⁰⁶².

Jak już wspomniano w 1983 r. RKW Przemysł przez dwa miesiące ukrywała na terenie miasta Tadeusza Jedynaka. Następnie przebywał on w okolicznych wioskach. Jedynak ukrywał się m.in. w Starej Birczy. Kryjówki organizowali Andrzej Pankiewicz (z Kotowa, związany z Przemyskim Komitetem Oporu Rolników), ks. Stanisław Bartmiński (proboszcz z Krasiczyna) oraz jego brat Jan Bartmiński. Ukrywającego się Jedynaka odwiedzała żona i córka. Rodzinę na spotkanie zawoził przemyski taksówkarz Zygmunt Majgier, członek RKW. Po drodze musiano zgubić obserwatorów z SB, którzy śledzili rodzinę. Przez dwa tygodnie żona i córka przebywały w ukryciu razem z Tadeuszem Jedynakiem¹⁰⁶³.

Jak już wspomniano po powrocie Jedynaka na Śląsk z jego inicjatywy na obszar woj. przemyskiego trafiły nowoczesne urządzenia poligraficzne. RKW i OKOR wspólnie utworzyły filię Wydawnictwa CDN. Marek Kamiński, zawodowy drukarz i członek RKW w Przemysłu pomógł uruchomić drukarnię w gospodarstwie pod Jarosławiem. Filia CDN wydała trzy pozycje książkowe¹⁰⁶⁴.

Nasilenie akcji ulotkowej w rejonach wiejskich z reguły następowało przed wyborami. Środowiska niezależnego ruchu chłopskiego szczególnie mocno włączały się w bojkot wyborów do rad narodowych w 1984 r. 7 czerwca rozrzucono ulotki, prawdopodobnie z przejeżdżającego motocykla, wzdłuż drogi na trasie Medyka, Torki, Stubno i Leszno. Druki nawoływały do bojkotu wyborów i były sygnowane przez OKOR. Władzom udało się zebrać 76 egz.¹⁰⁶⁵ Z kolei 10 czerwca 1984 r. podobnego kolportażu dokonano w miejscowościach

Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kuchcińskim, 28 V 2010 r., k. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 12 II 2018 r., k. 1.

¹⁰⁶² T. Sopol, *op. cit.*, s. 195-196; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kuchcińskim, 28 V 2010 r., s. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Wieńczysławem Nowackim, 5 X 2017 r., s. 1.

¹⁰⁶³ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 5-6; A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność” ...*, s. 782.

¹⁰⁶⁴ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 11; ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 6.

¹⁰⁶⁵ AIPN Rz, 010/205, Informacja, 7 VI 1984 r., k. 207.

Kosienice i Maćkowice w gminie Żurawica. Władzom udało się przejąć 53 egz.¹⁰⁶⁶ Kolejny kolportaż nastąpił 11 czerwca w Waclawicach, Kaszycach, Ciemiężowicach i Dmytrowicach (obecna nazwa Olszynka). Wszystkie miejscowości wchodziły w skład gminy Orły. Akcję przeprowadzono również w Tuligłowach, w sąsiedniej gminie Rokietnica. Tego samego dnia rozrzucono ulotki na drodze do kościoła, w znacznie oddalonych Huwnikach w gminie Fredropol. W sumie władzom udało się zebrać tylko 31 egz., z których część była podpisana przez OKOR¹⁰⁶⁷. 12 czerwca 1984 r. kolportażu dokonano na przystankach PKS i MPK w Jarosławiu oraz w pobliskich miejscowościach – Tuczempy i Munina. Ulotki były sygnowane przez „Solidarność” Jarosław. Jednak należy domniemywać, że w akcji brali również udział mieszkańcy wiosek, związani z niezależnym ruchem chłopskim. Władzom udało się przejąć 150 egz. Tego samego dnia w Orłach rozrzucono według szacunków SB ok. 50 szt. ulotek z tego przejęto 40 egz.¹⁰⁶⁸ Z kolei w dniu 13 czerwca 1984 r. na terenie woj. przemyskiego SB przechwyciła 32 szt. oświadczeń OKOR i Solidarności Walczącej, skierowanych do rolników, które były rozsyłane jako pocztowe przesyłki listowe. Tego samego dnia dokonano kolportażu w Horyńcu i Rudzie Różanieckiej koło Lubaczowa. W Horyńcu władzom udało się przejąć 5 egz., a współpracownicy SB zniszczyli na miejscu 3 szt.¹⁰⁶⁹ 13 czerwca rozrzucono ulotki wzdłuż drogi w Siedliskach, gmina Medyka. SB oceniała, że zebrano ok. 30 egz., co miało stanowić większość kolportażu. Tego samego dnia bezpieka przejęła przesyłki listowne, wysłane za pośrednictwem poczty, które zawierały 50 szt. ulotek wzywających do bojkotu wyborów. Były one podpisane przez OKOR¹⁰⁷⁰. 16 czerwca nastąpił kolportaż w Birczy. Władze oceniły, że przejęły 31 egz., co miało stanowić podobno całość nakładu. Z kolei tego samego dnia w Nehrybce pod Przemysłem władze zebrały 53 szt. druków. Pojedyncze egzemplarze ulotek rozrzucono w Urzejowicach gminie Przeworsk i Sieteszy gmina Kańczuga. Z kolei w pobliskich Krzczowicach na plakacie wyborczym bloku rządowego pojawiły się dopiski: „Trzeba stracić głowę, żeby głosować”, „Nie głosuj”¹⁰⁷¹. W odpowiedzi na zmasowaną akcję bojkotu wyborów przez opozycję, władze bezpośrednio przed wyborami poprawiły zaopatrzenie w mięso i wędliny¹⁰⁷². Wydaje się jednak, że to działanie tylko w ograniczonym

¹⁰⁶⁶ *Ibidem*, Informacja, 10 VI 1984 r., k. 215.

¹⁰⁶⁷ *Ibidem*, Informacja, 11 VI 1984 r., k. 218–220.

¹⁰⁶⁸ *Ibidem*, Informacja, 12 VI 1984 r., k. 224.

¹⁰⁶⁹ *Ibidem*, Informacja, 13 VI 1984 r., k. 228–228.

¹⁰⁷⁰ *Ibidem*, Informacja, 14 VI 1984 r., k. 233.

¹⁰⁷¹ *Ibidem*, Informacja, 16 VI 1984 r., k. 241.

¹⁰⁷² *Ibidem*, Informacja, 16 VI 1984 r., k. 241.

stopniu dotyczyło terenów wiejskich. W dniu wyborów 17 czerwca kolportaż ulotek dokonano w 11 miejscowościach woj. przemyskiego. W sumie władze przejęły 320 egz., w tym w gminie Zarzecze rozrzucono 250 szt. w pięciu miejscowościach. Ponadto tego samego dnia zniszczono 25 plakatów wyborczych koalicji rządowej w Makowisku gmina Jarosław. Władze ogłosiły zwycięstwo wyborach 17 czerwca 1984 r. oraz 78,4 proc. frekwencję.¹⁰⁷³

Niezależny ruch chłopski włączył się w akcję bojkotu wyborów do sejmu PRL, zaplanowanych na 13 października 1985 r. W dniu 12 sierpnia tegoż roku w Przemyślu na ul. Kopernika ujawniono 11 szt. Komunikatu OKOR, który wzywał m.in. do zbojkotowania wyborów. Ulotkę wydano w porozumieniu z KOS, Solidarnością Walczącą i „miejskimi strukturami <<Solidarności>>”. Funkcjonariusze SB podejrzewali, że została ona wydrukowana poza terenem woj. przemyskiego¹⁰⁷⁴. Akcja bojkotu nasiliła się bezpośrednio przed wyborami. 30 września na przystanku PKS w Orłach rozkolportowano ulotki o treści: „Chcecie być kołchoźnikami głosujcie za komunistami! Chcecie faszystowskich ustaw, mordowania księży i rodaków idźcie głosować. Jesteś durny idź do urny.” Druki były podpisane przez „OKOR <<Solidarności>>”. Władzom udało się przejąć 6 szt.¹⁰⁷⁵ 3 października ulotki wzywające do bojkotu rozrzucono w gminie Medyka, w miejscowościach Hureczko oraz Hurku-Łapajówce¹⁰⁷⁶ i ponownie w Orłach. Władzom udało się zebrać w sumie 83 szt. ulotek (Hureczko – 22 egz., Łapajówka – 27 egz., Orły – 22 egz.). Były one sygnowane przez „OKOR <<Solidarności>>”¹⁰⁷⁷. 6 października nastąpił kolportaż w Kosienicach (gmina Żurawica) i Orłach. Władzom udało się przejąć 9 szt. ulotek w Orłach i 17 szt. w Kosienicach¹⁰⁷⁸. Następnego dnia 7 października ulotki kolportowano na terenie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Żurawicy oraz na przystanku MPK we wiosce Maćkowice (gmina Żurawica). W tym samym dniu pojawiły się ulotki sygnowane przez „OKOR <<Solidarności>>” na terenie gminy Medyka w Siedliskach i Jaksmanicach. Według meldunku SB zebrano w sumie 107 egz. druków, z tego w Maćkowicach – 39 egz., Żurawicy – 30 egz., Jaksmanicach i Siedliskach – 38 egz. Ponadto tego samego dnia władze przejęły 6 przesyłek pocztowych z Bielska-Białej, zawierających ulotki wzywające do bojkotu

¹⁰⁷³ *Ibidem*, Informacja, 17 VI 1984 r., k. 247–249.

¹⁰⁷⁴ AIPN Rz, 010/206, Informacja, 12 VIII 1985 r., k. 77–78.

¹⁰⁷⁵ *Ibidem*, Informacja, 30 IX 1985 r., k. 179.

¹⁰⁷⁶ Należy domniemywać, że chodzi o Łapajówkę przysiółek miejscowości Hurko w gminie Medyka. W dawnym woj. przemyskim były również miejscowości o nazwie Łapajówka w gminach Wiązownica i Zarzecze.

¹⁰⁷⁷ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 3 X 1985 r., k. 9.

¹⁰⁷⁸ *Ibidem*, Informacja, 6 X 1985 r., k. 16.

wyborów i antysowieckie, adresowane do rejonu Przeworska oraz Żurawicy¹⁰⁷⁹. Następnego dnia, 8 października zatrzymano kolejne przesyłki zawierające ulotki sygnowane przez „OKOR <<Solidarność>>” do rolników z Żurawicy¹⁰⁸⁰. Z kolei 9 października rozkolportowano ulotki w Duńkowiczkach (gmina Orły). Władzom udało się przejąć 9 nieuszkodzonych sztuk i kilkanaście podartych¹⁰⁸¹. Ponadto zamalowano czerwoną farbą plakat wyborczy kandydata PZPR do sejmiku PRL IX kadencji, Józefa Więclawa w Sieteszy, gmina Kańczuga. Inny afisz wyborczy w tej miejscowości został zerwany. Więclaw pochodził z Sieteszy i wyborach 1985 r. zdobył mandat poselski¹⁰⁸².

W Zarzeczcu 11 października 1985 r., na terenie parku przy kościele parafialnym, odnaleziono 103 ulotki i 15 egz. czasopism „Busola” oraz „Hutnik”. Tego samego dnia w rejonie przystanku PKS w Węgierce w gminie Roźwienica, rozkolportowano cztery rodzaje druków. SB udało się przejąć 12 szt.¹⁰⁸³ 12 października w Tapinie (gmina Rokietnica) ulotki rozrzucono na odcinku ok. 1 km wzdłuż drogi. Meldunek SB podaje, że zebrano w sumie 300 egz. sześciu rodzajów druków. Tego samego dnia w Dynowie ujawniono 7 szt. ulotek naklejonych na szyby sklepów. Wspomniane druki bardzo szybko zdjęto, ponieważ klej jeszcze nie wysechł. Również 12 października dokonano kolportażu w czterech punktach miasta Jarosławia. Część ulotek zawierała apel o bojkot wyborów podpisany przez „R[egionalny] K[omitety] NSZZ Rolników Indywidualnych <<Solidarność>>”. W innych znajdowało się hasło „Urny to śmietnik czerwonej klikli”. W raporcie SB podano, że zdołano przejąć 164 szt. druków. Tego samego dnia ulotki o treści „Urny to śmietnik czerwonej klikli”, podrzucono na przystanku MPK w Pawłosiowie koło Jarosławia. SB przejęła ok. 150 szt. Druków, co miało stanowić całość kolportażu¹⁰⁸⁴. Władze ogłosiły, że na terenie woj. przemyskiego w wyborach z 13 października 1985 r. frekwencja wyniosła 79,6 proc. Przy tym meldunek SB podkreślał znikomy udział w głosowaniu działaczy zdelegalizowanej „Solidarności” RI¹⁰⁸⁵.

Wiele działań rolniczej „Solidarności” na terenie województwa było podejmowanych we współpracy z RKW Regionu Południowo-Wschodniego. Owocem tego

¹⁰⁷⁹ *Ibidem*, Informacja, 7 X 1985 r., k. 18–19.

¹⁰⁸⁰ *Ibidem*, Informacja, 8 X 1985 r., k. 21.

¹⁰⁸¹ *Ibidem*, Informacja, 9 X 1985 r., k. 24.

¹⁰⁸² *Ibidem*, Informacja, 10 X 1985 r., k. 26; Józef Więclaw, Profil na stronie Biblioteki Sejmowej, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000006121&find_code=SYS&local_base=ARS10, dostęp 5 XI 2019 r.

¹⁰⁸³ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 11 X 1985 r., k. 30.

¹⁰⁸⁴ *Ibidem*, Informacja, 12 X 1985 r., k. 34–35.

¹⁰⁸⁵ *Ibidem*, Informacja, 13 X 1985 r., k. 38–39.

współdziałania była m.in. emisja audycji podziemnego Radia „Solidarność” w Przemyślu¹⁰⁸⁶. Powyższe zagadnienie zostało szczegółowo przedstawione we wcześniejszym podrozdziale¹⁰⁸⁷.

Struktury OKOR prowadziły bojkot udziału w referendum z 29 listopada 1987 r. Zbojkotowano również wybory do rad narodowych 19 czerwca 1988 r. Niestety dla lat 1986–1989 dokumenty SB zachowały się w niewielkim stopniu. Również niewiele informacji o działaniach podziemia na terenach wiejskich zachowało się w dziennych sprawozdaniach KW w Przemyślu do KC PZPR. Wielu kapłanów w czasie nabożeństw tuż przed wyborami 1988 r. w kazaniach sugerowało wiernym, że akt głosowania realnie nie zmieni władzy, więc był on bezcelowy. Tego typu wypowiedzi duchownych zanotowano m.in. w Gniewczynie Łańcuckiej, Jaworniku Polskim i Torkach¹⁰⁸⁸. 19 czerwca w dniu głosowania w Orzechowcach rozkolportowano ok. 50 szt. ulotek, które przedstawiały wybory jako cyrk¹⁰⁸⁹.

Rolnicy manifestując swój patriotyzm brali udział w uroczystościach religijnych. OKOR w latach 1983–1988 organizował również masowe pielgrzymki środowisk wiejskich, m.in. z okazji centralnych uroczystości dożynkowych do Częstochowy. Konspiracyjna „Solidarność” rolnicza zmanifestowała swoje istnienie w czasie wizyty w kraju Jana Pawła II w 1983 r. Pomimo nasilających się represji i aresztowań, wykorzystywano wszelką okazję, ażeby wysunąć żądanie prawa do swobodnego tworzenia związków zawodowych. 12 maja 1985 r. struktury OKOR, w czwartą rocznicę rejestracji NSZZ RI „Solidarność”, uczciły pielgrzymką do grobu ks. Jerzego Popiełuszki. Relację z uroczystości wydrukowała „Solidarność Rolników”. Przed kolejną pielgrzymką Ojca Świętego do Polski, rolnicy z Polski południowo-wschodniej zorganizowali pielgrzymkę pieszą z Rzeszowa do Tarnowa, w dniach od 7 do 9 września 1986 r. Plan pielgrzymki zakładał pokonanie trasy w odcinkach, w pierwszy dzień: Rzeszów–Zagłobin; drugi dzień: Zagłobin–Braciejowa; trzeci dzień: Braciejowa–Tarnowiec; czwarty dzień: Tarnowiec–Tarnów. Łączna długość trasy wyniosła 83 km¹⁰⁹⁰.

W latach 1983–1988 członkowie rolniczej „Solidarności” brali udział w zbiorce żywności dla robotników i inteligencji Warszawy, Nowej Huty, Łodzi, Lublina, Krakowa, Przemyśla, Rzeszowa i Śląska (m.in. dla Bytomia, Dąbrowy Górniczej, Katowic). W

¹⁰⁸⁶ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r. k. 17; ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., k. 2; T. Sopol, *op. cit.*, s. 186.

¹⁰⁸⁷ Zob., s. 280-281.

¹⁰⁸⁸ APP, 56/1194/1267, Teleks nr 125, 8 VI 1988 r., k. 25.

¹⁰⁸⁹ *Ibidem*, Teleks nr 137, 19 VI 1988 r., k. 50.

¹⁰⁹⁰ T. Sopol, *op. cit.*, s. 174–192.

okresie poprzedzającym święta zbierano jajka. W latach 1984–1988 działaniami tymi kierował Henryk Cząstka z Kisielina w parafii Zarzecze. Wspomniany rolnik na prowadzenie zbiórki otrzymał pełnomocnictwo od bp. Ignacego Tokarczuka. Dokument ten został mu zabrany przez funkcjonariuszy SB. Jednak podobnego dokumentu, wydanego przez Kurię Biskupią w Przemyślu, esbecy pomimo znalezienia w czasie rewizji, nie zabrali. Przed świętami Wielkiejnocy 1984 r. przekazano tylko w jednym transporcie 50 tys. jajek ze zbiórki na terenie Diecezji Przemyskiej dla Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Krakowie–Mistrzejowicach. Pośród zbieranych produktów były mięso, jaja, mąka, ziemniaki i warzywa. Redystrybucją produktów pośród robotników Krakowa i Nowej Huty zajmowali się Kazimierz Fugiel, Jacek Smagowicz i Jan Gwiżdż. Pośród inteligencji żywność rozdzielali Oleg Janik i Andrzej Tarnawski. W rewanżu za dostarczone płody rolne w Nowej Hucie i Krakowie zebrano 1,5 t. złomu miedzianego. Metal posłużył do odlania dzwonu ks. Jerzego Popiełuszki dla kościoła w Zarzeczu¹⁰⁹¹.

Wiosną 1988 r. Tymczasowa Krajowa Rada Rolników „Solidarność” podjęła decyzję nakazującą tworzenie jawnych struktur na szczeblu regionów. W woj. przemyskim oficjalnie rada powstała w maju 1988 r. W jej skład weszli Jan Karuś, Jarosław Śliwiński, Tadeusz Trelka i Jerzy Trojnar. O powstaniu struktury poinformowano listownie Andrzeja Wojciechowskiego – wojewodę przemyskiego. Rada uznała się za kontynuatorkę NSZZ RI „Solidarność”. Władze uznały, że struktura jest nielegalna, przy tym nie podjęto jednak poważniejszych działań represyjnych. Również w 1988 r., w piątym numerze „Roli Katolickiej”, pisma Diecezji Przemyskiej, opublikowano apel działaczy „Solidarności” RI z okolic Jarosławia – Jana Karusia, Tadeusza Trelki, Krzysztofa Brożbara i Jarosława Śliwińskiego, o podjęcie przez Andrzeja Wojciechowskiego, wojewodę przemyskiego, rozmów ze stroną społeczną, dotyczących złej sytuacji panującej w rolnictwie¹⁰⁹².

Jak już wspomniano Regionalny Komitet Oporu Rolników, 16 sierpnia 1988 r. wszedł w skład Lokalnego Parlamentu Ugrupowań Niezależnych Ziemi Rzeszowskiej. LPUNZR w założeniu jego twórców, miał być wspólną platformą działań opozycji w Polsce południowo-wschodniej. Parlament powstał z inicjatywy KPN i rzeszowskich struktur

¹⁰⁹¹ ZAB, Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 12 II 2018 r., k. 1–2; Zbiory Henryka Cząstki [dalej ZHC], Odpis listu kardynała Franciszka Macharskiego do bp Ignacego Tokarczuka, 24 IV 1984 r., b.p.; ZHC, Polecenie i upoważnienie, 2 IV 1987 r., b.p.

¹⁰⁹² G. Wołk, „Rola Katolicka” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 499; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 435; T. Sopol, *op. cit.*, s. 199.

Solidarności Walczącej. Z powodu przeciwdziałania SB nie rozwinął on szerszej działalności¹⁰⁹³.

Rolnicza „Solidarność” w podziemiu na terenie woj. przemyskiego przetrwała do końca lat osiemdziesiątych XX w. Od 1988 r. rozpoczął się proces wznowienia jawnej działalności struktur NSZZ RI „Solidarność”. Były one odbudowywane głównie w oparciu o działaczy powiązanych z Tymczasową Krajową Radą Rolników „Solidarność” i tylko częściowo z OKOR¹⁰⁹⁴.

5.6 Grupy opozycyjne poza ruchem „Solidarnościowym”

5.6.1 Konfederacja Polski Niepodległej

Jak już wspomniano, w okresie stanu wojennego działalność agentury SB doprowadziła do zawieszenia działalności przez KPN na terenie woj. przemyskiego. Jesienią 1982 r. wielokrotnie wymieniany we wcześniejszych rozdziałach Adam Szybiak, TW „Paweł”, zdekonspirował się jako agent SB w czasie procesu Ewy Ekiert. W następnych latach SB sporadycznie używała go jako prowokatora, lecz nie dawało to efektów¹⁰⁹⁵. W tym okresie zdarzały się pojedyncze akty działań opozycyjnych, rzekomo związane z Konfederacją. Jak już wspomniano 2 maja 1983 r. na przystanku autobusowym w Nowosiólkach Dydyńskich w gminie Fredropol, Bolesław Krzyżanowski i Franciszek Szmyd wykonali napis „KPN”¹⁰⁹⁶. Jednak nie udało się odnaleźć powiązań wymienionych ze strukturami Konfederacji.

W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX w., na teren województwa sporadycznie docierały wydawnictwa KPN z Krakowa i Lublina. Należy domniemywać, że były one przywożone razem z innymi wydawnictwami podziemia. Nie znamy przykładów udokumentowanej działalności KPN na tym terenie w omawianym okresie. Jednak 20 grudnia 1984 r. do SB w Przemyśle zgłosił się Zbigniew Biliński, korzystając z obowiązującej wówczas ustawy o amnestii, ujawnił swoją działalność w Konfederacji. Wspomniany w latach 1982–1984 był członkiem tej partii na terenie Tych i Bielska-Białej.

¹⁰⁹³ M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 316–319; *Kryptonim „Ośmiornica”...*, s. 71.

¹⁰⁹⁴ T. Sopol, *op. cit.*, *op. cit.*, s. 199 i in.

¹⁰⁹⁵ M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 315–316.

¹⁰⁹⁶ AIPN Rz, 010/197, Informacja, 2 I 1983 r., k. 98; *ibidem*, Informacja, 3 I 1983 r., k. 104–105.

Za działalność w podziemiu rzekomo otrzymał 300 dolarów USA¹⁰⁹⁷. Autor nie zdołał ustalić bliższych szczegółów dotyczących aktywności Bilińskiego jako członka organizacji opozycyjnej.

Do rzeczywistego odrodzenia struktur KPN doszło dopiero w połowie lat osiemdziesiątych XX w. Wspomniany wcześniej Andrzej Mazurkiewicz z Jarosławia od 1984 r. studiował prawo na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W czasie studiów związał się z KPN. W 1985 r. Andrzej Mazurkiewicz założył w Jarosławiu nieformalną grupę tej partii. Wspomniany współpracował z Dariuszem Wójcikiem, szefem Obszaru Lubelskiego KPN. Jarosław stał się głównym ośrodkiem partii w województwie i Polsce południowo-wschodniej. Od 1986 r. grupa KPN Mazurkiewicza z Jarosławia występowała jako Okręg Rzeszowsko-Przemyski wchodzący w skład Obszaru IV z siedzibą w Lublinie. W połowie 1988 r. występował już jako samodzielny okręg. Z inicjatywy Mazurkiewicza podjęto działania, aby utworzyć grupę KPN w Rzeszowie, do czego doszło na przełomie sierpnia i września 1988 r.¹⁰⁹⁸

Andrzej Mazurkiewicz dążył do podniesienia znaczenia KPN w tej części kraju poprzez współpracę z innymi ugrupowaniami dysydenckimi. Już w drugiej połowie 1984 r. nawiązał współdziałanie z RKW w Rzeszowie. 20 października jako przedstawiciel KPN i podziemia z Jarosławia brał udział w konspiracyjnym spotkaniu działaczy rzeszowskiej RKW i Solidarności Walczącej w domu Ewy i Józefa Konkelów. Ponadto w zebraniu udział wzięli: Zbigniew Sieczkoś, Michał Stręk, Antoni Kopaczewski, Stefan Rączy, Adam Matuszczak, Stanisław Łakomy i Andrzej Kucharski z Rzeszowa. W trakcie spotkania omówiono zasady współpracy w zakresie poligrafii i kolportażu¹⁰⁹⁹.

Już w styczniu i lutym 1985 r. z Lublina do Rzeszowa, przez Jarosław, trafiały wydawnictwa KPN, m.in. „Pobudka”. Leszek Szczepański odbierał prasę od Mazurkiewicza. Następnie przekazywał ją do Rzeszowa. Działania te prowadzono w ramach współpracy z miejscową RKW i Solidarnością Walcząca¹¹⁰⁰.

KPN współpracowała również z NSZZ „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej. W dniach 10–11 listopada 1987 r., dwukrotnie w Jarosławiu i raz w Szówsku w gminie

¹⁰⁹⁷ AIPN Rz, 010/202, Informacja, 20 XII 1984 r., k. 204.

¹⁰⁹⁸ ZAB, Notatka z rozmowy ze Zbigniewem Piskorzem, 6 XII 2008 r., s. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Dariuszem Baranem, 6 XII 2008 r., s. 1; A. Brożniak, *Mazurkiewicz Andrzej Tadeusz* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 260; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 316.

¹⁰⁹⁹ M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 102; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 302.

¹¹⁰⁰ M. Stręk, *Solidarność trwa...*, s. 110.

Wiązownica, było kolportowane wspólne oświadczenie KPN Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego i miejscowej Tymczasowej Komisji Wykonawczej. Deklaracja wzywała do walki o prawa obywatelskie i godność osoby ludzkiej. Dokument odwoływał się m.in. do deklaracji praw człowieka, porozumień społecznych z 1980 r. oraz do społecznej nauki Jana Pawła II. Władzom udało się w sumie przejąć ok. 242 egz. ulotek¹¹⁰¹.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. stosunkach KPN z RKW Rzeszów nastąpiło ochłodzenie. W kwietniu 1988 r., po jednym ze spotkań z działaczami rzeszowskimi, Mazurkiewicz stwierdził „że nie ma sensu kontynuować tej współpracy”. Natomiast zacieśniło się współdziałanie KPN z rzeszowską SW. 7 kwietnia 1988 r. Andrzej Mazurkiewicz spotkał się z jej liderem – Andrzejem Kucharskim. Efektem było porozumienie o współpracy w kolportażu i poligrafii oraz wspólne sygnowanie druków. Razem wydano ulotkę dotyczącą świętowania rocznicy Konstytucji 3 maja w Rzeszowie i wiecu na rzecz uwolnienia Kornela Morawieckiego. Ponadto wspólnie wydawano wezwania, nawołujące do bojkotu wyborów do rad narodowych w dniu 19 czerwca 1988 r.¹¹⁰²

Kulminacją współpracy KPN i Solidarności Walczącej było powołanie 16 sierpnia 1988 r. Lokalnego Parlamentu Ugrupowań Niezależnych Ziemi Rzeszowskiej. Inicjatorami jego powstania byli Andrzej Mazurkiewicz i Andrzej Kucharski. W jego skład wchodziły: miejscowa KPN, Rzeszowski Oddział Solidarności Walczącej, Regionalny Komitet Oporu Rolników i NSZZ „Solidarność” Ziemi Jarosławskiej. LPUNZR dążył do wprowadzenia w Polsce pluralizmu politycznego i związkowego oraz wolnych wyborów parlamentarnych. Jak już wspomniano jesienią 1988 r., w wyniku działań SB, Parlament zaprzestał działalności¹¹⁰³.

W tym samym roku na terenie województwa powstała druga grupa KPN, powiązana z Okręgiem Krakowskim. Założył ją Andrzej Zapałowski. Grupa działała w Przeworsku i Przemyślu. Zapałowski, wówczas student historii WSP w Krakowie, na uczelni zetknął się z działaczami KPN. Początkowo jego grupa miała nieformalny charakter i zajmowała się kolportażem literatury w Przeworsku i Przemyślu. W 1988 r. nastąpiło połączenie wspomnianych ośrodków. Przystąpiono do utworzenia Obszaru Rzeszowsko-Przemyskiego

¹¹⁰¹ APP, 56/1194/1260, Teleks nr 186, 11 XI 1987 r., k. 18; *ibidem*, Teleks nr 188, 13 XI 1987 r., k. 21.

¹¹⁰² M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 317.

¹¹⁰³ ZAZ, Komunikat L PUNZR b.d.; AIPN Rz, 044/1106, t. 4, SO krypt. „Ośmiornica”, Plan działań, 27 X 1988 r., k. 352; *Kryptonim „Ośmiornica”...*, s. 71.

KPN. Szefem został Andrzej Mazurkiewicz, który zorganizował ośrodek w Jarosławiu. Jego zastępcą był Zapałowski¹¹⁰⁴.

W 1988 r. Obszar Rzeszowsko-Przemyski rozpoczął wydawanie własnej gazetki „Pobudka”. Tytuł zapożyczono z publikacji wydawanej wcześniej przez KPN w Lublinie. Pomysłodawcą i redaktorem był Andrzej Mazurkiewicz, z którym współpracowali Zbigniew Piskorz i Andrzej Zapałowski¹¹⁰⁵.

5.6.2 Młodzieżowe grupy opozycyjne

W połowie 1983 r. w Technikum Drogowo-Geodezyjnym w Jarosławiu zawiązała się konspiracyjna, młodzieżowa grupa uczniów. W jej skład wchodził Marek Strzałka, Jerzy Stepianiak i Krzysztof Bartłomowicz. Od sierpnia do października 1983 r. Strzałka drukował proste ulotki przy użyciu czcionek, które zakupił w sklepie papierniczym. W sumie wykonał 120 szt. druków. Wspomniane ulotki w tym czasie rozkolportowano w Jarosławiu. Wykonywano również napisy na terenie miasta. W kwietniu 1984 r. Marek Strzałka i Jerzy Stepianiak namalowali napis „Polska Walcząca” na ścianie tunelu stacji PKP w Jarosławiu. Ponadto grupa zrywała plakaty w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. Wybory odbyły się 17 czerwca 1984 r. We wrześniu 1984 r. grupa była obserwowana przez SB, a uczniom groził proces. W związku z tym, 24 września 1984 r. Marek Strzałka, uczeń kl. III, korzystając z ustawy o amnestii ujawnił swoją podziemną działalność, przez to uniknął ewentualnego procesu. 26 września 1984 r. to samo uczynił Krzysztof Bartłomowicz, również uczeń tej samej klasy. 1 października ujawnił się Jerzy Stepianiak, uczeń kl. II. Funkcjonariusze SB podejrzewali, że wspomniana konspiracyjna grupa, była związana z Tomaszem Petrym, nauczycielem w Technikum Drogowo-Geodezyjnym. W latach 1980–1981 był on jednym z liderów „Solidarności” Pracowników Oświaty i Wychowania w Jarosławiu. W stanie wojennym został internowany. Tomasz Petry znał wspomnianych uczniów, nie prowadził z nimi działalności konspiracyjnej. Po latach stwierdził, że działania chłopców były dobrze zakonspirowane¹¹⁰⁶.

¹¹⁰⁴ ZAB, Relacja Andrzeja Zapałowskiego, 18 X 2008 r. s. 1; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 318; A. Brożyniak, *KPN na terenie obecnego Podkarpacia...*, s. 188.

¹¹⁰⁵ ZAB, Notatka z rozmowy ze Zbigniewem Piskorzem, 6 XII 2008 r., s. 1; A. Brożyniak, *KPN na terenie obecnego Podkarpacia...*, s. 189.

¹¹⁰⁶ AIPN Rz, 010/204, Informacja KB-0526, 24 IX 1984 r., k. 227; *ibidem*, Informacja KB-0534, 26 IX 1984 r., k. 232; AIPN Rz, 010/202, Informacja, 1 X 1984 r., k. 3; ZAB, Notatka z rozmowy z Tomaszem Petry, 3 I 2016 r.; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 281 i 345.

W październiku 1985 r. w Przemyśle powstała młodzieżowa grupa Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”¹¹⁰⁷. Działała ona w ramach Oddziału Krakowskiego tego ugrupowania. Jej założycielem był Maciej Kędzior, pochodzący z Przemyśla student IV roku Wydziału Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Grupa skupiała siedem osób z młodzieży uczącej się i pracującej. Jej liderem był Jarosław Hurynowicz. Jacek Kuderewicz był kurierem pomiędzy Przemyślem i Krakowem. Jednym z aktywniejszych członków był Jacek Kopacz. Grupa otrzymała ulotki z Krakowa, które były kolportowane na terenie Przemyśla i okolicznych miejscowości. Od października 1985 r. do 10 grudnia 1985 r. rozkolportowano ok. 20 tys. szt. ulotek. Kolportaż odbywał się na przystankach autobusowych, w kościołach oraz w rejonie większych zakładów pracy. Grupa podobno zbierała również dane osobowe i adresy funkcjonariuszy SB. Po akcji ulotkowej 8–10 grudnia w Przemyśle Służba Bezpieczeństwa zintensyfikowała działania. Już 13 grudnia 1985 r. zatrzymano Marka Ostrowskiego, studenta I roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. W kolejnych dniach nastąpiły aresztowania pozostałych członków grupy: Jarosława Hurynowicza, Macieja Kędziora, Jacka Kopacza, Krzysztofa Turka i Janusza Żygały. Aresztowania położyły kres działalności samodzielnej grupy Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość” na terenie woj. przemyskiego¹¹⁰⁸.

5.6.3 Mniejszość ukraińska a działalność opozycyjna w województwie przemyskim

W okresie stanu wojennego nastąpiła stagnacja w działalności Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Powodem było internowanie czterech czołowych działaczy. W następnych latach z Przemyśla wyemigrowali aktywni działacze mniejszości ukraińskiej, m.in. Jarosław Kryk i Janusz Horodyłowski¹¹⁰⁹.

¹¹⁰⁷ Liberalno-Demokratyczna Partia „Niepodległość” działała od 1984 r. Za naczelną wartość uznawała ona wolność indywidualną jednostki. Posiadała oddziały w Gdańsku, Poznaniu, Warszawie, Krakowie i Lublinie. Partia współpracowała z „Solidarnością Walczącą” i KPN. Liberalno-Demokratyczna Partia „Niepodległość” wydawała m.in. pismo „Niepodległość”. W 1989 r. odrzuciła kompromis „okrągłego stołu”, jako szkodliwy dla sprawy wolności i odzyskania niepodległości. W. Domagalski, „*Niepodległość*” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 369; *Liberalno-Demokratyczna Partia <<Niepodległość>>*, Centrum Archiwistyki Społecznej, https://zbioryspoleczne.pl/serie/PL_1001_AO_IV_0131, dostęp 25 VII 2023 r.

¹¹⁰⁸ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 146; *ibidem*, Informacja, 17 XII 1985 r., k. 153; *ibidem*, *ibidem*, Informacja, 19 XII 1985 r., k. 158–159; *ibidem*, Informacja, 22 XII 1985 r., k. 163; *Młodzież antysystemowa...*, s. 451–452.

¹¹⁰⁹ Charakterystyka SO krypt. „San”, 30 VII 1985 r., *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, red. A. Słabig, Warszawa 2019, s. 572–575.

Władze państwowe w dalszym ciągu uznawały Kościół greckokatolicki za nielegalny. Jednak w praktyce tolerowano istnienie tego obrządku, które było możliwe dzięki wsparciu rzymokatolików i ordynariusza przemyskiego bp. Ignacego Tokarczuka. Według hipotezy prof. Jarosława Syrnyka, reaktywowanie w 1983 r. prawosławnej diecezji przemysko-sanockiej przez władze PRL, miało na celu wzmocnienie pozycji wyznania prawosławnego w stosunku do grekokatolików. Obydwie cerkwie konkurowały ze sobą pośród mniejszości ukraińskiej, która przed 1988 r. przygotowywała się na jubileusz 1000-lecia chrztu Rusi Kijowskiej. Powyższe działania państwa wspierały prawosławnych w kontekście przygotowań do milenium¹¹¹⁰.

Ze względu na położenie woj. przemyskiego było ono w zainteresowaniu emigracyjnych środowisk ukraińskich z Europy Zachodniej, Kanady i USA, jako potencjalne miejsce przetrwania literatury lub pieniędzy na Ukrainę Radziecką. W 1987 r. emigrant z Wielkiej Brytanii Taras Kuzio poszukiwał miejsca w Polsce, w którym drukowano by literaturę w języku ukraińskim, a następnie przetrucano ją do USRR. Chodziło o to, aby stworzyć pozory, że na Ukrainie w granicach ZSRR, istnieją podziemne wydawnictwa¹¹¹¹.

Marek Kuchciński przez środowisko młodej ukraińskiej opozycji, nawiązał kontakty z kręgami emigracyjnymi. W 1988 r. wyjechał do Berlina Zachodniego, gdzie spotkał się z Bogdanem Osadczukiem, uważanym wówczas za reprezentanta niezależnych, politycznych środowisk ukraińskich. Bohdan Osadczuk był związany m.in. z paryską „Kulturą” i Jerzym Giedroyciem. Ponadto Marek Kuchciński w Wielkiej Brytanii spotkał się dwa lub trzy razy z Tarasem Kuzio, który organizował kanały przetrwania wydawnictw na Ukrainę Radziecką. Kontakty z ukraińskimi emigrantami zaowocowały nawiązywaniem stosunków ze środowiskami konserwatystów w Europie Zachodniej. Efektem uzgodnień było przekazywanie sporej liczby bezdebitowych wydawnictw w języku ukraińskim do Przemyśla, skąd przetrucano je na Ukrainę Radziecką. W działaniach tych pośredniczył Marek Matraszek, wówczas doktorant i wykładowca na KUL oraz absolwent Uniwersytetu Oksfordzkiego. W ramach kanału przetrutowego współpracowali emigranci, przedstawiciele mniejszości ukraińskiej, OKOR i kolejarze. Wieńczysław Nowacki podał, że „Solidarność” rolnicza poprzez zaprzyjaźnionych kolejarzy dokonywała przetrutów

¹¹¹⁰ J. Syrnyk, *Nadzór specjalny...*, s. 96.

¹¹¹¹ Ocena oddziaływania zachodnich ośrodków nacjonalistycznych na mniejszości w Polsce, 29 III 1987 r., *Kwestia ukraińska...*, s. 617–618.

literatury ukraińskojęzycznej, głównie miesięcznika „Suczasnist” i tygodnika „Ukrajinskij samostijnyk”, na teren Ukrainy Radzieckiej. Obydwa pisma były wówczas drukowane w Monachium, przez środowisko ukraińskie związane z banderowską frakcją Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. W tych działaniach brali udział m.in. ze strony ukraińskiej wspomniany wcześniej lekarz medycyny Jerzy Stabiszewski i Taras Kuzio, emigrant z Wielkiej Brytanii, z OKOR Marek Kuchciński oraz Wieńczysław Nowacki¹¹¹². Osoby z mniejszości ukraińskiej brały również udział w przetrucaniu do Związku Radzieckiego Pisma Świętego w językach rosyjskim i ukraińskim¹¹¹³.

Wspomniany wcześniej Marek Matraszek miał kontakty z niezależnymi środowiskami brytyjskimi, które wspierały finansowo podziemną działalność w Polsce i krajach Europy wschodniej, m.in. z Fundacją Jagiellońską i Fundacją Taczerowską. Z tym ostatnim kręgiem był związany Roger Scruton, słynny politolog, który pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. odwiedził Przemyśl. Z tych środowisk dla przemyskiej opozycji przysłano nowoczesną maszynę do pisania i kserokopiarkę, wykorzystywaną m.in. przy wydawaniu pisma „Strych Kulturalny”¹¹¹⁴.

W końcu lat osiemdziesiątych XX w. wśród mniejszości ukraińskiej w Polsce wzmogły się tendencje do wysuwania żądań w stosunku do władz państwowych o zadośćuczynienie za rzekome krzywdy. Do UTSK w Przemyślu przysłano „projekt Uchwały nr 2 z dn. 20 marca 1988 r. II Konferencji Oddziałowej w Koszalinie”, która dotyczyła likwidacji następstw przesiedleń ludności ukraińskiej w 1947 r. Dokument określał przesiedlenia ludności jako niezgodne z prawem międzynarodowym. Ponadto jego autorzy żądali umożliwienia powrotów ludności ukraińskiej i wypłacenia odszkodowań przez państwo polskie. Część środowiska przemyskiego UTSK uznała, że wysunięcie powyższych żądań doprowadziłoby do pogorszenia stosunków z władzami PRL i polską ludnością z terenu województwa. Polacy uważali, że wojskowa operacja „Wisła” oraz towarzysząca jej ewakuacja ludzi z terenu działań zbrojnych, była konieczna. Celem polskiej strony było zakończenie zbrodniczej działalności nacjonalistów ukraińskich oraz ochrona mienia,

¹¹¹² T. Sopol, *op. cit.*, s. 195–196; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kuchcińskim, 28 V 2010 r., s. 1; ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 4; ZAB, Notatka z rozmowy z Wieńczysławem Nowackim, 5 X 2017 r., s. 1, „Suczasnist”, Wikipedia, wolna encyklopedia – wersja ukraińskojęzyczna, <https://uk.wikipedia.org/wiki/>, dostęp 1 XI 2022 r.; „Ukrajinskij samostijnyk”, Wikipedia, wolna encyklopedia – wersja ukraińskojęzyczna, <https://uk.wikipedia.org/wiki/>, dostęp 1 XI 2022 r.

¹¹¹³ J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 37.

¹¹¹⁴ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 4.

zdrowia i życia obywateli RP bez względu na ich narodowość¹¹¹⁵. W następnych latach na tle pamięci o ludobójstwie oraz tzw. Akcji Wisła doszło do szerokich antagonizmów pomiędzy społecznością polską i ukraińską.

5.7 Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko podziemiu i represje karno-administracyjne

Rozpracowanie RKW Przemyśl do połowy lat osiemdziesiątych XX w. było prowadzone głównie przez międzywydziałową grupę specjalną działającą przy Wydziale III KWMO, następnie WUSW w Przemyślu. Materiały wytworzone przez tę strukturę włączono do SOR „Powielacz” (nr rej. PR-3617). Wydział III WUSW w Przemyślu zakończył formalnie sprawę 5 stycznia 1988 r. Akta liczyły wówczas 33 tomy. Następnie złożono je do archiwum WUSW w Przemyślu. Jednak dokumentacja SOR „Powielacz” została zniszczona pod koniec 1989 r. przez SB.¹¹¹⁶

Rozpracowaniem działalności podziemnej „Solidarności” w zakładach pracy zajmował się głównie Wydział V SB KWMO, następnie WUSW w Przemyślu. Materiały były gromadzone w ramach akt SOS o krypt. „Rewers” (nr rej. PR-3821). Według meldunku z 9 kwietnia 1984 r., funkcjonariusze Wydziału V bezpieki wiedzieli o istnieniu grupy uznającej się za podziemne władze Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. O działalność w tajnym kierownictwie Regionu podejrzewano Marka Kamińskiego i Zygmunta Majgiera. Odnaleziony meldunek nie wymienia Stanisława Żółkiewicza i Stanisława Trybalskiego. Konspirację w Przemyślu wspierał ks. Stanisław Krzywiński z miejscowej kurii. Według ustaleń por. Edwarda Kaweckiego, który sporządził meldunek, nie istniały w mieście tajne struktury zakładowe. Na meldunku znajduje się niedatowany odręczny dopisek, że TW „Paweł” zaprzecza istnieniu w Przemyślu zorganizowanych struktur „Solidarności”. 10 kwietnia 1984 r. SOS o krypt. „Rewers”, w ramach której rozpracowywano podziemną „Solidarność” w tym władze Regionu

¹¹¹⁵ APP, 56/1194/1267, Teleks nr 113, 1 VI 1988 r., k. 1.

¹¹¹⁶ AIPN Rz, 00183/1, Dziennik archiwalny spraw ewidencji operacyjnej b. WUSW w Przemyślu, b.d., k. 71; AIPN Rz, 00177/1, Dziennik rejestracyjny b. WUSW w Przemyślu, b.d., k. 68.

Południowo-Wschodniego, została zakończona. Materiały złożono do archiwum WUSW w Przemyślu¹¹¹⁷.

Wydział V SB WUSW w Przemyślu w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. prowadził również SOS o krypt. „Rzemieślnicy” (nr rej. PR-7329), w ramach której śledzono środowisko rzemieślników w mieście. Stanisław Żółkiewicz od 12 września 1986 r. do 15 grudnia 1989 r. był figurantem tej sprawy. Wspomniany od 1983 r. prowadził własną działalność rzemieślniczą w branży tworzyw sztucznych. W ramach SOS krypt. „Rzemieślnicy” był również śledzony Jan Zrajko. Należy dodać, że wymieniony w 1983 r. zakończył działalność w podziemiu¹¹¹⁸.

Poczynania członków RKW Przemyśl śledzono w ramach indywidualnych kwestionariuszy ewidencyjnych. Na określoną osobę gromadzono informacje pozyskane przez tajnych współpracowników. Z zapisów kartotecznych wiemy, że Stanisław Trybalski od 3 marca 1982 r. do 10 maja 1985 r. był rozpracowywany przez Wydział II KW MO, następnie WUSW w Przemyślu w ramach KE o krypt. „Marzyciel”. Wspomniana osoba była ponownie inwigilowana od 3 grudnia 1985 r. do 25 sierpnia 1989 r. przez Wydział V WUSW w Przemyślu, w ramach KE o krypt. „Ryś” (nr rej. PR-6893). Marek Kamiński był rozpracowywany od 14 grudnia 1983 r. do 1989 r. przez Wydział III WUSW w Przemyślu w ramach KE o krypt. „Jajo” (nr rej. PR-4265). Zygmunt Majgier od 14 stycznia 1988 r. był rozpracowywany przez Wydział III WUSW w Przemyślu, w ramach KE o kryptonimie „201” (nr rej. PR-8334), który 4 listopada tegoż roku przekwalifikowano na SOR o krypt. „Lider”¹¹¹⁹. Wzmiankowana powyżej dokumentacja została zniszczona przez SB na przełomie 1989 i 1990 r. Proces niszczenia akt zostanie szerzej przedstawiony w kolejnym rozdziale dysertacji¹¹²⁰.

Służba Bezpieczeństwa kontynuowała rozpracowywanie jarosławskiej konspiracji w ramach SOR krypt. „Konspirator” (nr rej. PR-4117). Od 1983 r. była ona prowadzona przez

¹¹¹⁷ AIPN Rz, 034/201, SOS krypt. „Rewers”, passim; *ibidem*, Meldunek operacyjny, 9 IV 1984 r., k. 23–24; AIPN Rz, 00183/1, Dziennik archiwalny spraw ewidencji operacyjnej b. WUSW w Przemyślu, b.d., k. 40; AIPN Rz, 00177/1, Dziennik rejestracyjny b. WUSW w Przemyślu, b.d., k. 72.

¹¹¹⁸ AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta Stanisław Żółkiewicz, nr rej. PR-7576/7329; A. Brożyniak, *Zrajko Jan Mieczysław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 567.

¹¹¹⁹ AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta Stanisław Trybalski, nr rej. PR-3677; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa, Karta Stanisław Trybalski, nr rej. PR-6893; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta Marek Kamiński, nr rej. PR-4265; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta Zygmunt Majgier, nr rej. PR-8334.

¹¹²⁰ Zob., s. 466-471.

Pion III Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Jarosławiu. Sprawę zakończono 17 grudnia 1987 r. Zachowało się 11 tomów jej akt¹¹²¹. Poczynania działaczy konspiracji śledzono również indywidualnie. W stosunku do Kazimierza Ziobro kontynuowano prowadzenie KE krypt. „Emeryt” (nr rej. PR-2734). Inwigilacją w ramach kwestionariusza zajmował się Pion V RUSW w Jarosławiu. Prowadzenie KE krypt. „Emeryt” zostało zakończone 17 kwietnia 1987 r. z powodu wyjazdu Kazimierza Ziobry za granicę¹¹²². Ryszard Bugryn od 28 marca 1988 r. był inwigilowany przez Pion V RUSW w Jarosławiu w ramach KE krypt. „Pajac” (nr rej. PR-8462)¹¹²³. Śledzenie poczyznań Wacława Zemana kontynuował Pion III RUSW w Jarosławiu, w ramach KE krypt. „Dentysta” (nr rej. PR-3902). Kwestionariusz był prowadzony do 8 sierpnia 1986 r.¹¹²⁴ W przypadku Tomasza Petrego inwigilacja była kontynuowana w ramach KE krypt. „Geodeta” (nr rej. PR-3924). Kwestionariusz od 1983 r. był prowadzony przez Pion III RUSW w Jarosławiu¹¹²⁵.

Działania opozycjonistów w mniejszych miejscowościach zazwyczaj były śledzone w ramach indywidualnych kwestionariuszy ewidencyjnych. Jerzy Czekalski od 2 kwietnia 1987 r. był inwigilowany przez Grupę V RUSW w Lubaczowie, w ramach KE krypt. „Brodaty” (nr rej. PR-7863)¹¹²⁶. Poczynania Adama Kantora od 12 listopada 1985 r. śledził Pion IV w Lubaczowie, w ramach KE krypt. „Akowiec” (nr rej. PR-6789). Od 1985 r., w związku ze zmianami w strukturze SB, sprawę przejął Pion VI RUSW w Lubaczowie¹¹²⁷. Na podstawie analizy akt Jerzego Czekalskiego i Adama Kantora należy domniemywać, że agentura nie miała do nich bezpośredniego dostępu. Wiele meldunków podaje informacje o formach ich zewnętrznej aktywności, np. wyjazdach z miasta, spotkaniach na plebani lub w kurii, tylko w kontekście domniemanej działalności opozycyjnej, bez bliższych szczegółów. W wielu kluczowych sprawach informacje są nieściśle¹¹²⁸. Irena Lewandowska była od 14

¹¹²¹ A. Brożniak, *NSZZ „Solidarność” ...*, s. 780.

¹¹²² AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Kazimierza Ziobro, nr rej. PR-2734.

¹¹²³ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Ryszard Bugryn, nr rej. PR-8462.

¹¹²⁴ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Wacław Zeman, nr rej. PR-3902.

¹¹²⁵ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Tomasz Petry, nr rej. PR-3924.

¹¹²⁶ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Jerzy Czekalski, nr rej. PR-7863; M. Łątkowska, A. Borowski, *Czekalski Jerzy Zygmunt* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 98.

¹¹²⁷ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Adam Kantor, nr rej. PR-6789; M. Łątkowska, A. Borowski, *Kantor Adam* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 223.

¹¹²⁸ AIPN Rz, 034/ 521, KE krypt. „Brodaty”, *passim*; AIPN Rz, 034/ 557, KE krypt. „Akowiec”, *passim*.

kwietnia 1987 r. rozpracowywana przez Pion III RUSW w Przeworsku, w ramach KE krypt. „Zuch” (nr rej. PR-7871)¹¹²⁹.

SB śledziła OKOR na obszarze kraju w ramach SO krypt. „Gryzonie”. Na terenie woj. przemyskiego rozpracowanie środowiska „Solidarności” rolniczej było kontynuowane w ramach SO krypt. „Wici”. Od reorganizacji struktur SB w 1983 r. była ona prowadzona przez Wydział IV WUSW w Przemyślu. W 1985 r. powstał wyspecjalizowany w tematyce rolnictwa pion VI SB. SO krypt. „Wici” została przekazana do nowo utworzonego Wydziału VI WUSW w Przemyślu, który w następnych latach kontynuował jej prowadzenie¹¹³⁰.

Działaczy rolniczej konspiracji rozpracowywano również w ramach indywidualnych kwestionariuszy ewidencyjnych. Jeden z głównych przywódców „Solidarności” RI na terenie woj. przemyskiego, Jan Karuś był inwigilowany od 23 marca 1983 r. do 29 grudnia 1987 r., w ramach SOR krypt. „Zielarz”. Rozpracowanie prowadził Wydział IV KWMO w Przemyślu, a po reorganizacjach struktur SB, przez Wydziały IV WUSW w Przemyślu oraz Pion VI RUSW w Jarosławiu. Od 10 lutego 1988 r. Pion VI RUSW w Jarosławiu wznowił śledzenie jego poczynań w ramach KE krypt. „Zielarz”¹¹³¹. Marek Kuchciński od 9 lutego 1987 r. był rozpracowywany przez Wydz. VI WUSW w Przemyślu w ramach KE krypt. „Toyota”¹¹³². W podobny sposób bezpieczeństwa rozpracowywała również innych aktywistów chłopskich.

Jak już wspomniano rozpracowywaniem grup opozycji na terenie województwa zajmowały się głównie wydziały III i V Służby Bezpieczeństwa. Wydział IV zajmował się inwigilacją Duszpasterstwa Ludzi Pracy i Duszpasterstwa Rolników. Do 1985 r. wspomniany Wydział rozpracowywał również działalność opozycyjną w środowisku wiejskim. Następnie działania te przejął nowo utworzony Wydział VI. Wydziały SB do 1983 r. znajdowały się w strukturze KW MO w Przemyślu, a po reformie w WUSW w Przemyślu. W 1983 r. część ich zadań przyjęły referaty, grupy i pionki SB działające w ramach Rejonowych Urzędów Spraw Wewnętrznych, które powstały w Lubaczowie, Przeworsku i Jarosławiu¹¹³³.

¹¹²⁹ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Irena Lewandowska, nr rej. PR-7871; M. Stręk, *Lewandowska-Kozimala Irena* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 301.

¹¹³⁰ AIPN Rz, 036/7, SO krypt. „Wici”, t. 1-4, *passim*; Szerzej zob. A. Kura, *Chłopski ruch związkowy w latach osiemdziesiątych XX w. w Polsce południowo wschodniej. Zarys problematyki* [w:] *Od ostatnich leśnych do „Solidarności”...*, s. 302–304.

¹¹³¹ AIPN Rz, 034/449, SOR krypt. „Zielarz”, *passim*; AIPN Rz, 034/573 KE krypt. „Zielarz”, *passim*.

¹¹³² M. Stręk, *Kuchciński Marek* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 235.

¹¹³³ *Twarze bezpieki...*, s. 28–29.

Członków konspiracyjnych struktur „Solidarności” spotykały aresztowania, kary finansowe wymierzone przez sądy i kolegia ds. wykroczeń. Dokuczliwe były również represje administracyjno-skarbowe, nieprzewidziane w ówczesnie obowiązującym prawie. Charakter prześladowania miały również zatrzymania na kilkanaście godzin, które nasilały się szczególnie przed uroczystościami 1 i 3 Maja, podpisania porozumień gdańskich oraz 11 Listopada. Szykan ze strony MO doznawały osoby biorące udział w Duszpasterstwie Rolników w Krasiczynie, które utożsamiano z działalnością konspiracyjną. Uczestnicy rekolekcji byli zatrzymywani i przesłuchiwani. Służba ruchu drogowego pod byle pretekstem karała mandatami kierowców samochodów, którzy jechali na rekolekcje do Krasiczyna¹¹³⁴.

SB na bieżąco śledziła i rejestrowała wszelkie przejawy działalności dysydenckiej. Niekiedy prowadzono bieżącą obserwację zewnętrzną działaczy „Solidarności” lub zakładano podsłuchy pokojowe oraz telefoniczne. Na podstawie tak uzyskanych informacji tworzone listy osób przewidzianych do internowania na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego. Sejm PRL w dniu 5 grudnia 1983 r. uchwalił akt prawny dotyczący tego zagadnienia. SB działając z mocy ustawy o stanie wyjątkowym co kilka lat musiała sporządzać lub nowelizować listy osób przeznaczonych do internowania. Takie cząstkowe wykazy zachowały się dla woj. krośnieńskiego i rzeszowskiego¹¹³⁵. Niewątpliwie sporządzano je również WUSW w Przemyślu, lecz zapewne w 1990 r. zostały celowo usunięte z zasobu dokumentów wytworzonych przez SB.

Z powodu braku materiału źródłowego niewiele mamy informacji o działaniach operacyjnych SB przeciwko strukturalom konspiracyjnej „Solidarności” na terenie miasta Przemyśla w latach 1983–1988. Więcej dokumentów zachowało się z inwigilacji opozycji w Jarosławiu, Przeworsku, Lubaczowie i środowisk wiejskich.

Intensyfikacja działań SB przeciwko opozycji nastąpiła w pierwszych miesiącach 1983 r. W dniu 6 marca podczas przeszukania w zabudowaniach rolnika Henryka Cząstki w Kisielowie znaleziono ponad 2 tony papieru. Cząstka został aresztowany i oskarżony o produkcję i kolportaż ulotek z art. 27 b, par. 2 w zw. art. 271, par. 1 KK. Dochodzenie

¹¹³⁴ ZAB, Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r. s. 5; T. Sopol, *op. cit.*, s. 152–156.

¹¹³⁵ AIPN Rz, 0024/44, t. 2, Teczka: Dokumenty do zniszczenia, taśmy maszynowe i kalki maszynowe, Pismo szefa WUSW w Rzeszowie, 28 XII 1984 r., k. 2–5; AIPN Rz, 0024/44, t. 2, Wykaz osób przewidzianych do internowania, 13 VI 1989 r., k. 50–52; AIPN Rz, 0024/44, t. 1, Teczka dokumentów planu obronnego „PM-85”, Wykaz osób przewidzianych do internowania, 7 V 1988 r., k. 77–80; AIPN Rz, 0024/44, t. 1, Pismo naczelnika Wydziału Śledczego WUSW w Rzeszowie, 30 V 1989 r., k. 27.

proceedził Wydział Śledczy SB WUSW w Przemyśle i Prokuratura Wojewódzka w Przemyśle. Sprawę chciano początkowo przedstawić jako proces pokazowy. Henryk Cząstka był przetrzymywany w aresztach śledczych w Stargardzie Szczecińskim, Wronkach, Tarnowie, Warszawie–Białolece, Krakowie, Załężu k. Rzeszowa, Jarosławiu i Przemyśle. Zapewne odległość od domu miała go skłonić do złożenia zeznań obciążających kolegów i wyjawienia konspiracyjnych struktur „Solidarności”. Jednak po zniesieniu stanu wojennego 22 lipca 1983 r., władze komunistyczne PRL obwieściły obywatelom i światu zwycięstwo nad ruchem solidarnościowym. W tych warunkach wyciszono część spraw przeciw opozycji. Prokuratura 28 sierpnia 1983 r. działając na mocy ustawy o amnestii z 19 lipca 1983 r. umorzyła postępowanie. Henryk Cząstka został zwolniony z aresztu¹¹³⁶.

W ramach akcji „Klon 2” na terenie woj. przemyskiego przed 1 maja 1983 r. SB dokonała prewencyjnych przeszukań u osób powiązanych z działalnością opozycyjną. Ponadto przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze, aby uniemożliwić zorganizowanie alternatywnych obchodów uroczystości w dniach 1 i 3 maja. Dokonano również dezinformacji w szeregach opozycji¹¹³⁷.

Działania SB przeciwko podziemiu były kontynuowane przed kolejnymi uroczystościami. 15 sierpnia 1983 r. podczas przeszukania domu i gospodarstwa Stanisława Marcina Kłosa w Gaci znaleziono 12 szt. plakatów o treści „precz z Jaruzelskim”, śpiewnik z piosenkami i wierszami z okresu internowania, gazetkę OKOR z 1982 r., kilka biuletynów „Solidarności” wydanych przed 13 grudnia 1981 r. oraz luźne zapiski z okresu jawnej działalności „Solidarności”¹¹³⁸.

W Przemyśle władze przygotowywały się do przeciwdziałania organizacji corocznych uroczystości upamiętniających podpisanie porozumień sierpniowych. „Solidarność” od 24 sierpnia 1983 r. poprzez akcję ulotkową zachęcała do licznego w nich udziału. W ramach działań przeciw podziemiu, 25 sierpnia zatrzymano cztery osoby za posiadanie i rozpowszechnianie ulotek. W wyniku działań operacyjnych bezpieka ustaliła jedną drukarnię pracującą dla RKW Przemyśl, która została zlikwidowana 26 sierpnia 1983 r. przez MO, tuż przed uroczystościami rocznicy porozumień gdańskich. Przy produkcji ulotek zatrzymano Marka Kamińskiego. Był to sukces SB, prawdopodobnie jednak oficerowie nie znali funkcji zatrzymanego w strukturach podziemia. Marek Kamiński, aby

¹¹³⁶ AIPN Rz, 00112/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, Karta Cząstka Henryk, b.d., b.p.; M. Stręć, *Cząstka Henryk* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 74–75.

¹¹³⁷ AIPN Rz, 010/197, Informacja, 1 V 1983 r., k. 96–97.

¹¹³⁸ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 15 VIII 1983 r., k. 111.

uniknąć procesu i represji karnych, zgłosił chęć skorzystania z ustawy z dnia 21 lipca 1983 r. o amnestii za działalność podziemną w okresie trwania stanu wojennego. W związku z powyższym złożył wyjaśnienia przed władzami bez podania nazwisk współpracowników i został zwolniony. SB podjęła działania, aby go zdyskredytować. Planowano ogłosić w prasie, że „skruszeni” działacze podziemnej „Solidarności” Marek Kamiński i Zygmunt Kościuk, z powodu „postępującej normalizacji w kraju”, zaprzestali konspiracyjnej działalności. Powyższa informacja pojawiła się w gazecie jeszcze przed uroczystościami trzeciej rocznicy porozumień sierpniowych. Sugerowano przy tym, że Marek Kamiński mógł przekazać informacje dotyczące drukarni. Zygmunt Kościuk w 1981 r. był radcą prawnym NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego. Po wprowadzeniu stanu wojennego prawdopodobnie nie prowadził działalności opozycyjnej. Marek Kamiński był członkiem RKW. Jednak w jego przypadku prowokacja SB nie przyniosła negatywnych skutków¹¹³⁹.

Służba Bezpieczeństwa na terenie woj. przemyskiego do 31 sierpnia 1983 r. przeprowadziła 59 tzw. rozmów zapobiegawczo-ostrzegających, w tym, 13 z osobami duchownymi. W trakcie ich trwania szantażowano odpowiedzialnością karną i moralną za ewentualny rozlew krwi podczas manifestacji ulicznych. Dokonano 23 przeszukań, z czego w 16 przypadkach z wynikiem odnalezienia materiałów świadczących o działalności opozycyjnej. Dziewięć osób zatrzymano na 48 godzin, aby uniemożliwić ich udział w uroczystościach. Na uwagę zasługuje zaskakująca powściągliwość w karaniu osób zaangażowanych w konspirację. Wszczęto tylko jedno dochodzenie i nie zastosowano aresztu tymczasowego¹¹⁴⁰. Należy domniemywać, że władzom potrzebny był przekaz propagandowy, że niedawno zniesiony stan wojenny doprowadził do całkowitego zwycięstwa nad ruchem solidarnościowym. Służba Bezpieczeństwa uznała swoje działania przeciw zorganizowaniu manifestacji w Przemyśle za bardzo duży sukces. Jako dowód podawano rzekomo niską ocenę działań własnych, dokonaną przez kierownictwo miejscowej podziemnej „Solidarności”: „frekwencja była o wiele niższa niż przewidywano; bardzo niewiele osób przyszło do kościoła z kwiatami; z kwiatami przychodzili raczej ciekawscy; aktywni członkowie podziemia nie posiadali kwiatów, co świadczy o ich tchórzostwie; przemarsz z katedry pod kościół św. Trójcy odbywał się luźnymi grupami lub

¹¹³⁹ *Ibidem*, Informacja, 26 VIII 1983 r., k. 136–140; *ibidem*, Informacja, 27 VIII 1983 r., k. 143; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 18; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 280.

¹¹⁴⁰ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 31 VIII 1983 r., k. 157.

indywidualnie”¹¹⁴¹. Jak już wspomniano przebieg uroczystości z 31 sierpnia 1983 r. w Przemyślu był demonstracją woli trwania „Solidarności” w podziemiu. W nabożeństwie w katedrze, według ocen funkcjonariuszy SB, wzięło udział ok. 2 tys. osób. Na placu przy kościele pw. św. Trójcy zgromadziło się ok. 800 osób. Jednak Kościół, „Solidarność” i nawet władze unikały siłowego starcia¹¹⁴². SB podała cytowaną powyżej ocenę, aby dowartościować swoje działania. Od 31 sierpnia 1983 r. ukształtował się w Przemyślu schemat uroczystości opozycyjnych. Rozpoczywały się one mszą św. zazwyczaj w katedrze lub kościele pw. św. Józefa. Następnie w rozproszeniu przemieszczano się ulicami miasta. Uroczystości kończyło złożenie kwiatów przed głazem upamiętniającym twórców Konstytucji 3 maja lub na placu przy kościele pw. św. Trójcy. W tym ostatnim miejscu wznoszono również patriotyczne okrzyki i przemawiali działacze opozycji. Dobór świątyni i miejsca zakończenia był związany z kontekstem uroczystości. Strona opozycyjna starała się nie dopuścić do zakłócenia porządku i wybryków chuligańskich, aby nie dawać pretekstów do użycia siły przeciwko manifestantom. Wpływ na ukształtowanie się modelu miały doświadczenia z manifestacji z lat 1982–1983.

Zdarzały się również przykłady działań prowadzonych na mniejszą skalę ze strony organów władzy przeciwko opozycji. W czasie uroczystości dożynkowych w Piganach gmina Sieniawa, 4 września 1983 r. został zatrzymany Jan Karuś, przy którym znaleziono dwie ulotki. Zawierały one hasło „Przez opór do wolności”. Były podpisane „Solidarność Jarosław”¹¹⁴³. Należy domniemywać, że SB stale monitorowała teren wiejskich gmin woj. przemyskiego, poszukując ewentualnych podziemnych drukarni. W związku z tym latem 1983 r. lub 1984 r. doszło do ciekawego zdarzenia. W GS w Fredropolu pośród artykułów przemysłowych przydatnych w wiejskim gospodarstwie znajdowała się pojedyncza puszka farby drukarskiej, wystawiona na półce. Należy dodać, że miejscowi rolnicy raczej nie posiadali świadomości co do zastosowania praktycznego tego produktu. Farbą zainteresował się Wiesław Szczerba nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Huwnikach. Jednak sprzedawca usiłował go odwieść od tego zakupu. Wymieniony zakupił farbę dla żony, Bożeny Szczerba, która jako grafik wykonywała linoryty. Po kilku dniach Wiesław Szczerba został odwiedzony w domu w Kalwarii Paławskiej przez dwóch męzszczyzn, którzy rozpytywali

¹¹⁴¹ *Ibidem*, Informacja, 1 IX 1983 r., k. 159.

¹¹⁴² *Zob.*, s. 284.

¹¹⁴³ AIPN Rz, 010/198, Informacja, 5 IX 1983 r., k. 167–168.

go o cel zakupu farby drukarskiej. Po uzyskaniu odpowiedzi odeszli. Szczerbę nie dotknęły żadne represje, nie był on również inwigilowany przez SB¹¹⁴⁴.

W wyniku działań propagandowych władz komunistycznych po amnestii z 21 lipca 1983 r., jesienią nastąpiły ujawnienia uczestników podziemia na terenie woj. przemyskiego. W dniu 30 października 1983 r. do Wydziału Śledczego SB WUSW w Przemyśle zgłosił się Janusz Kuźniar. Wymieniony oświadczył, że od połowy grudnia 1981 r. do końca września 1982 r. należał do konspiracyjnej organizacji Komitet Oporu Społecznego, który działał w zakładach pracy Jarosławia. Kuźniar w ramach aktywności w podziemiu prowadził zbiórki pieniędzy na pomoc internowanym i ich rodzinom. Ponadto produkował i kolportował ulotki. Zbudował również urządzenie do druku nazywane przez esbeków „powielaczem”¹¹⁴⁵.

Dzień później 31 października 1983 r., do WUSW w Przemyśle zgłosił się Lesław Dobrzański, który był członkiem miejscowego KOS. Prawdopodobnie był on związany z Kuźniarem. Lesław Dobrzański podał, że na początku 1982 r. kolportował w kościele przy klasztorze oo. Franciszkanów (OFMConv) w Przemyśle ulotki. Ponadto Dobrzański ujawnił, że druki otrzymał od jednego z braci z Zakonu św. Franciszka¹¹⁴⁶. Zapewne Dobrzański ulotki otrzymał od wspomnianego już wcześniej brata Maksymiliana (Eugeniusza Szelepińskiego) z klasztoru oo. Franciszkanów (OFMConv) w Przemyśle¹¹⁴⁷.

W grudniu 1983 r. SB podejrzewała, że po zakończeniu stanu wojennego Stanisław Żółkiewicz nadal kontynuował działalność w strukturach kierownictwa podziemnej „Solidarności” w Przemyśle. Przy tym w jego charakterystyce znalazło się stwierdzenie: „Przez niektórych byłych działaczy uważany jest wprost za przywódcę nielegalnej grupy przemyskiej”. Przypisywano mu kierowanie produkcją i kolportażem ulotek na terenie miasta. SB posiadała informacje od agentury, że Stanisław Żółkiewicz jako przedstawiciel przemyskich związkowców brał udział „w grudniu 1982 r. w nielegalnym zjeździe byłych działaczy <<S[olidarności]>> Polski Południowo-Wschodniej w Krakowie”¹¹⁴⁸. Powyższej wiadomości nie można było jednak wykorzystać dla celów procesowych, aby nie dekonspirować agentury.

¹¹⁴⁴ ZAB, Relacja Wiesława Szczerby, 30 III 2020 r. s. 1.

¹¹⁴⁵ AIPN Rz, 010/199, Informacja, 31 X 1983 r., k. 72; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 209–210.

¹¹⁴⁶ AIPN Rz, 010/199, Informacja, 31 X 1983 r., k. 72.

¹¹⁴⁷ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 209–210.

¹¹⁴⁸ AIPN Rz, 036/7, t. 3, Notatka służbowa, 13 XII 1983 r., 100.

W drugiej połowie sierpnia 1984 r. SB w Przemyśle przygotowywała się do czwartej rocznicy porozumień w gdańskich. Początkowo brakowało agenturalnych informacji o planach podziemnej „Solidarności” na zorganizowanie uroczystości. Celem działań SB było przeciwdziałanie wystąpieniom o charakterze politycznym. Bezpieka planowała przeprowadzić 19 rozmów ostrzegawczo-dyscyplinujących z działaczami „Solidarności” i duchownymi¹¹⁴⁹. Funkcjonariusze bezpieki wymogli na kierownictwie Wydziału ds. Wyznań UW w Przemyśle dokonanie rozmów ostrzegawczych z kapłanami. W dniu 22 sierpnia urzędnicy przeprowadzili rozmowę z ks. Zdzisławem Majchrem, kanclerzem przemyskiej kurii diecezjalnej. Kapłan kategorycznie stwierdził, że uroczystości w dniu 31 sierpnia będą miały charakter religijny, a Kościół nie dąży do wywoływania awantur. Obawy władz, że wystąpią „incydenty o charakterze politycznym po uroczystościach” są „bezpodstawne”. Następnie kapłan zaatakował władze, oskarżając je o brak reakcji na kolportaż pism szkalujących ks. bp. Ignacego Tokarczuka. Wydarzenie to miało miejsce 13 sierpnia 1984 r., podczas Wielkiego Odpustu w Kalwarii Paclawskiej. Kapłan dodał, że służba porządkowa ujęła kolportera, którego wypuszczono. Na zakończenie ks. Zdzisław Majcher poinformował urzędników, że treść rozmowy z nimi przekaże ks. Bp. Ignacemu Tokarczukowi. Bezpośrednio przed uroczystością w dniu 31 sierpnia 1984 r. SB przeprowadziła trzy rozmowy ostrzegawcze z działaczami „Solidarności”¹¹⁵⁰. Pomimo przeciwdziałania władz obchody rocznicowe odbyły się.

Zygmunt Majgier za wystąpienie podczas uroczystości rocznicy podpisania porozumienia gdańskiego 31 sierpnia 1984 r., został ukarany 14 listopada 1984 r. przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Przemyśla. Kara była bardzo wysoka, wynosiła 15 tys. zł. Wspomniany działacz na zakończenie zgromadzenia poprosił o spokojne rozejście się i unikanie prowokacji ze strony tajniaków wmieszanych w tłum. SB otrzymała informacje, że wyrok był komentowany przez działaczy opozycji. Kierownictwo przemyskiej „Solidarności” zamierzało zmienić taktykę, aby na uroczystościach występowała zawsze inna osoba. W przypadku ukarania grzywną, jej wysokość była niższa ze względu na brak warunku recydywy¹¹⁵¹.

¹¹⁴⁹ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 25 VIII 1984 r., k. 154; *ibidem*, Informacja, 27 VIII 1984 r., k. 157.

¹¹⁵⁰ *Ibidem*, Informacja, 13 VIII 1984 r., k. 113; *ibidem*, Informacja, 29 VIII 1984 r., k. 165; *ibidem*, Informacja, 31 VIII 1984 r., k. 174–176.

¹¹⁵¹ ZZM, Odwołanie do Kolegium ds. Wykroczeń przy Wojewodzie Przemyskim, 14 XI 1984 r., b.p.; AIPN Rz, 010/202, Informacja, 20 XI 1984 r., k. 135; AIPN Rz, 010/204, Informacja, 31 VIII 1984 r., k. 174–176; Zob., s. 287-288.

Jak już wspomniano na przełomie 1984 r. i 1985 r. przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu toczył się tzw. proces toruński, w którym trzech oficerowie SB – kpt. Grzegorz Piotrowski, por. Leszek Pękala i por. Waldemar Chmielewski zostali oskarżeni o uprowadzenie i zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki. Za sprawstwo kierownicze zbrodni był sądzony ich przełożony, płk Adam Pietruszka. Proces był relacjonowany przez reżimowe radio, telewizję i prasę. Oskarżeni w swoich wypowiedziach atakowali Kościół katolicki w Polsce, za wsparcie jakiego udzielał opozycji antykomunistycznej. Temat ten szeroko nagłaśniała propaganda PRL¹¹⁵². Obiektem szczególnie zażartych napaści stał się bp Ignacy Tokarczuk, któremu zarzucano m.in. współpracę z gestapo, wydanie okupantowi niemieckiemu działaczy komunistycznych oraz udział w aferze banku Ambrosiano¹¹⁵³. Ataki z początku 1985 r. były częścią szerszej akcji dyskredyt hierarchy, podjętej od początku 1983 r. przez Departament IV MSW we współpracy z KGB, na polecenie gen. Zenona Płatka. Działania SB polegały m.in. na publikacji w prasie w Polsce i Europie Zachodniej sfałszowanych dokumentów świadczących o rzekomej współpracy ks. bp. Ignacego Tokarczuka z gestapo. W przygotowaniu ataków brał udział oskarżony Grzegorz Piotrowski. W związku z tym przebywał on 16 lutego 1984 r. w Przemyślu¹¹⁵⁴. Nasilające się ataki na ordynariusza wywołały oburzenie w kręgach opozycji i kościelnych. W kurii przemyskiej przygotowano list protestacyjny do władz¹¹⁵⁵.

W dniach od 18 do 28 lutego 1985 r. bezpieka przeprowadziła szeroką akcję przeciwko działaczom opozycji antykomunistycznej w woj. przemyskim, w tym 6 standardowych rozmów dyscyplinujących i 6 przeszukań. W stosunku do 4 „głęboko zakonspirowanych” działaczy przeprowadzono działania dezintegracyjne w celu ich wzajemnego skłócenia. Zapewne ta ostatnia grupa to konspiracyjny ZR w składzie: Marek Kamiński, Zygmunt Majgier, Stanisław Trybalski i Stanisław Żółkiewicz. Na terenie Jarosławia akcja była prowadzona od 22 do 23 lutego. W jej wyniku w zakulisowy sposób, prawdopodobnie przez tajnych współpracowników, przejęto 100 egz. ulotek, które miały

¹¹⁵² P. Raina, *op. cit.*, s. 593 i in.

¹¹⁵³ Afera dotyczyła bankructwa włoskiego banku Ambrosiano i okoliczności zabójstwa lub samobójstwa jego szefa Roberto Calviego (18 VI 1982 r. w Londynie). Bank miał powiązania z Państwem Watykańskim. Ponadto rzekomo ściśle współpracował z masonerią, włoską mafią, CIA i dyktaturami z Ameryki Południowej. *"Bankier Pana Boga"*, „Interia biznes”, <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-bankier-pana-boga,nId,3500685>, dostęp 18 XI 2024 r.

¹¹⁵⁴ Skruszony Grzegorz Piotrowski w liście do abp. Ignacego Tokarczuka z 22 maja 1990 r. przedstawił szczegóły działań SB przeciwko ordynariuszowi przemyskiemu. S. Bober, *op. cit.*, s. 275–278.

¹¹⁵⁵ AIPN Rz, 010/201, Informacja, 12 I 1985 r., k. 28; *ibidem*, Informacja, 25 I 1985 r., k. 55; por. W. Wierzbieniec, *Duszpasterz, naukowiec, rządca diecezji [w:] Księga pamięci w 100. rocznicę urodzin śp. Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, red. A.F. Adamski i in., Rzeszów 2018, s. 75.

być rozkolportowane na terenie miasta. Do Urzędu Skarbowego przekazano listę 10 osób, których dochody miano skrzętnie skontrolować w ramach represji za działalność opozycyjną. W przypadku jednej osoby zamierzano doprowadzić do cofnięcia koncesji na przewóz osób w taksówce¹¹⁵⁶. Należy domniemywać, że ta ostatnia sprawa dotyczyła taksówkarza Zygmunta Majgiera, który był równocześnie członkiem RKW. Z kolei 27 lutego 1985 r. został przesłuchany Jan Kryński, pracownik Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Przemyślu, którego podejrzewano o kolportaż ulotek na terenie miasta w latach 1983–1984. Od zatrzymania Kryńskiego SB odstąpiła z powodu złego stanu zdrowia, jednak poddano go obserwacji agenturalnej¹¹⁵⁷. Ponadto Wydział Śledczy SB w Przemyślu prowadził w jego sprawie dochodzenie, które zakończyło się 26 czerwca 1985 r., skierowaniem aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Przemyślu za przestępstwo z art. 238 a par. 1 KK¹¹⁵⁸. Za wyżej opisany czyn Kryński został 15 lipca 1985 r. skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, dozór kuratora sądowego i karę pieniężną wysokości 50 tys. zł z ewentualną zamianą na 50 dni aresztu, oraz opłacenie kosztów sądowych w kwocie 11 tys. zł. Jan Kryński usiłował przebieg procesu nagrać. Przewodniczący składu sędziowskiego nakazał odebrać mu sprzęt nagrywający w celu przesłuchania taśm. Magnetofon został zwrócony Janowi Kryńskiemu. Na taśmach oprócz nagrania z procesu znajdowały się również piosenki antykomunistyczne. Zabezpieczone nagrania zostały włączone do akt sądowych¹¹⁵⁹. W sumie represje i wzmożona obserwacja w dniach 18–28 lutego 1985 r. dotknęły 30 osób na terenie woj. przemyskiego¹¹⁶⁰. Na podstawie cytowanych powyżej dokumentów należy domniemywać, że SB na początku 1985 r. znała skład RKW Przemyśl. Informacje zapewne pochodziły ze źródeł agenturalnych i nie mogły być użyte do celów procesowych. Jednak podjęto działania nękające przez instytucje państwowe, które nie były przewidziane w ówczesnym prawie.

Działania SB przeciwko opozycji były kontynuowane w następnych miesiącach 1985 r. Sporo literatury drugiego obiegu z Krakowa do Jarosławia przewoził Paweł Niemkiewicz, wówczas student II roku socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wspomniane publikacje były kolportowane w mieście przez znajomych, m.in.: Ryszarda Bugryna, Zygmunta Grzesika, Marię Kawę, Andrzeja Mazurkiewicza, Kazimierza Iwośę,

¹¹⁵⁶ AIPN Rz, 010/201, Informacja, 2 III 1985 r., k. 128–129.

¹¹⁵⁷ *Ibidem*, Informacja, 27 II 1985 r., k. 118.

¹¹⁵⁸ AIPN Rz, 010/203, Informacja, 27 V 1985 r., k. 168.

¹¹⁵⁹ AIPN Rz, 010/206, Informacja, 15 VII 1985 r., k. 29–30.

¹¹⁶⁰ AIPN Rz, 010/201, Informacja, 2 III 1985 r., k. 128–129.

Adama Międlara, Bronisława Niemkiewicza, Jerzego Popowskiego, Andrzeja Wyczawskiego, Halinę Schmidt i Kazimierza Ziobrę. 15 marca 1985 r., w czasie jednego z przejazdów, funkcjonariusz RUSW chor. Marian Woś na dworcu PKP spostrzegł wysiadającego z pociągu Pawła Niemkiewicza. Podejrzenia chor. Wosia wzbudziła duża torba, którą kurier rzekomo usiłował ukryć. Wspomniany funkcjonariusz śledził podejrzanego jadąc za nim samochodem. Na ul. Pełkińskiej przystąpił do wylegitymowania podejrzanego. Paweł Niemkiewicz okazał dowód. Następnie chor. Woś zażądał okazania zawartości torby. Wówczas Paweł Niemkiewicz zaczął uciekać, doszło do szamotaniny. Z torby wypadły niektóre wydawnictwa. Niemkiwiewicz zdołał się wyrwać i uciekł. Jednak w rękach chor. Mariana Wosia pozostała torba, w której znajdowały się broszury i pisma, m.in.: „Proces szesnastu” – 11 szt., „Lewa strona wolna” – 2 szt., „Zeszyty Historyczne” – 11 szt., „Obserwator Wielkopolski” – 1 szt., paryskie „Zeszyty Literackie” – 1 szt. Pisma z chodnika pozbierali przypadkowi przechodnie i przekazali chor. Marianowi Wosiowi. Rewizje mieszkaniu w Jarosławiu i Domu Studenckim w Krakowie ujawniły hurtowe ilości ulotek i literatury bezdebitowej. Początkowo Paweł Niemkiewicz ukrywał się w Jarosławiu. 26 marca 1985 r. zgłosił się sam do władz i został zatrzymany¹¹⁶¹. W trakcie przesłuchań nie przyznawał się do winy, twierdził, że o przewiezienie torby do Jarosławia został poproszony przez nieznanego mężczyznę, na stacji kolejowej w Krakowie. W Jarosławiu po przesyłkę miał się ktoś zgłosić. Z przedstawionych okoliczności zdarzenia wynika, że próba zatrzymania Niemkiewicza miała charakter przypadkowy, choć nie możemy wykluczyć hipotezy, że celowo spreparowano ją na nieudolną, aby uchronić agenturę SB w szeregach jarosławskiej opozycji przed dekonspiracją. 28 marca 1985 r. Prokuratura Wojewódzka w Przemyślu, na wniosek Wydziału Śledczego miejscowego WUSW, aresztowała tymczasowo Pawła Niemkiewicza. Wspomniany przebywał w izbie zatrzymań w Jarosławiu i AŚ w Przemyślu do 8 maja 1985 r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu, Wydział II Karny, 8 maja 1985 r. skazał Pawła Niemkiewicza za kolportaż wydawnictw bezdebitowych z art. 271, par. 1 w zw. art. 273, par. 2 KK., na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i 30 tys. zł grzywny. W poczet kary pieniężnej wliczono okres zatrzymania i aresztu od 26 marca do 8 maja 1985 r. Sąd przyjął jeden dzień pozbawienia wolności jako równoważny 500 zł grzywny. Sąd „wspaniałomyślnie” odstąpił od naliczania kosztów postępowania sądowego.

¹¹⁶¹ We wcześniejszej publikacji autor błędnie podał, że Paweł Niemkiewicz był aresztowany w pociągu. A. Brożyniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 780.

Dodatkową karą było zawieszenie w prawach studenta przez władze Uniwersytetu Jagiellońskiego na jeden rok. To spowodowało konieczność powtarzania roku studiów¹¹⁶².

Bogdan Makarski powiązany z podziemną jarosławską „Solidarnością” 13 kwietnia 1985 r. rozrzucił w okolicy Szpitala Rejonowego w Jarosławiu kilkadziesiąt ulotek zatytułowanych „Uwolnić więźniów politycznych”. Na akcję był podwieziony przez Franciszka Leję, taksówkarza współpracującego z podziemiem. Dość szybko RUSW w Jarosławiu został powiadomiony o pojawieniu się ulotek w mieście. Funkcjonariuszom SB udało się zebrać ok. 50 egz. ulotki. Przy tym uznano, że przejęto wszystkie rozkolportowane egzemplarze. Równocześnie SB podjęła działania operacyjne w celu ustalenia sprawcy. Jako podejrzanych wytypowano Bogdana Makarskiego i Stanisława Marciaka, pracownika Huty Szkła w Jarosławiu. 14 kwietnia 1985 r. jarosławska SB zatrzymała na ulicy Bogdana Makarskiego, jako podejrzanego o kolportaż ulotek w mieście. Przy zatrzymanym znaleziono 250 szt. ulotek identycznych jak te rozkolportowane poprzedniego dnia. Kolejne 2500 szt. ulotek znaleziono po przeszukaniu w jego domu. U Stanisława Marciaka znaleziono tylko pojedyncze ulotki. Wydział Śledczy WUSW w Przemyślu uznał, że zgromadzony materiał dowodowy nadaje się do podjęcia działań procesowych o przestępstwo z art. 282 a par. 1 KK. Jednak 15 kwietnia prokurator wojewódzki oddalił wniosek o aresztowanie Makarskiego i Marciaka, uzasadniając, że „treść rozkolportowanych i zabezpieczonych ulotek nie wyczerpuje znamion przestępstwa”¹¹⁶³. Obydwu zatrzymanych musiano zwolnić. SB w sprawie ograniczyła się do działań operacyjnych¹¹⁶⁴.

Jak już wspomniano podczas alternatywnych uroczystości Święta Pracy 1 maja 1985 r., na placu przy kościele św. Trójcy w Przemyślu przemawiał Jan Ekiert. Już 3 maja tegoż roku został on zatrzymany, co miało również uniemożliwić jego udział w uroczystościach rocznicy uchwalenia Konstytucji. Uznano, że jego wypowiedź sprzed dwóch dni mogła wywołać „społeczne niepokoje”. Przeciw Ekiertowi planowano wykorzystać zeznania dwóch innych opozycjonistów, których zatrzymano przed obchodami w dniu 3 maja. Wydział Śledczy SB wszczął przeciwko niemu dochodzenie o naruszenie art. 238 a KK.

¹¹⁶² AIPN Rz, 010/201, Informacja KB-0171/85, 29 III 1985 r., k. 192; Zbiory Doroty Niemkiewicz, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Ds11/85, 28 III 1985 r.; Wyrok IIK 222/85, 8 V 1985 r.; ZAB, Relacja Doroty Niemkiewicz, 30 XII 2016 r.; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 352.

¹¹⁶³ AIPN Rz, 010/203, Informacja KB-0203/85, 15 IV 1985 r., k. 28.

¹¹⁶⁴ *Ibidem*, Informacja, 14 IV 1985 r., k. 25; ZAB, Notatka dot. wypowiedzi Bogdana Makarskiego, 18 II 2011 r.; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 352.

Należy dodać, że Ekiert wcześniej skorzystał z amnestii za czyn wymieniony w art. 238 a KK¹¹⁶⁵. Oskarżenie z tego samego paragrafu mogło powiększyć surowość kary. 26 czerwca 1985 r. zakończyło się dochodzenie przeciwko Janowi Ekiertowi. Wydział Śledczy SB skierował wniosek do Prokuratury Wojewódzkiej w Przemyślu o sporządzenie aktu oskarżenia przeciwko opozycjonście, podejrzanemu o popełnienie czynu zabronionego przez art. 238 a par. 1 KK¹¹⁶⁶. Sąd Rejonowy w Przemyślu w dniu 26 lipca 1985 r. uznał Jana Ekierta winnym głoszenia „fałszywych wiadomości i nawoływania do nieposłuszeństwa wobec władz, co mogło wywołać niepokój społeczny lub rozruchy”. Wyżej opisany czyn stanowił naruszenie art. 238 a par. 1 KK, za który Ekiert został skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat i karę pieniężną wysokości 100 tys. zł oraz opłacenie kosztów sądowych w kwocie 16 tys. zł. W poczet kary finansowej wliczono areszt od 2 maja do 26 lipca 1985 r., co stanowiło równowartość 86 tys. zł – po 1 tys. zł za każdy dzień aresztowania¹¹⁶⁷. Po przeliczeniu opozycjonście pozostało do zapłaty 30 tys. zł. Karą dodatkową było podanie wyroku do publicznej wiadomości w gazecie „Nowiny.” Po ogłoszeniu wyroku Ekiert został zwolniony z aresztu na sali rozpraw. Przed budynkiem sądu ok. 60 osób czekało na opozycjonistę. Ekiert po opuszczeniu sali rozpraw został powitany kwiatami i uściskami dłoni przez osoby zgromadzone przed budynkiem sądu. Ludzie podnosili prawą rękę do góry z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”. Funkcjonariusze dla celów operacyjnych wykonali zdjęcia z manifestacyjnego powitania Ekierta¹¹⁶⁸. W dniu 4 grudnia 1985 r. Sąd Wojewódzki w Przemyślu rozpatrując sprawę w II instancji, nie uwzględnił rewizji obrońcy i podtrzymał wyrok w całości Sądu Rejonowego¹¹⁶⁹.

Z kolei Zygmunt Majgier za wypowiedź podczas uroczystości Konstytucji 3 maja, został 31 maja 1985 r. ukarany grzywną w wysokości 40 tys. Zł, przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Przemyśla. Karę ewentualnie można było zamienić na 40 dni aresztu¹¹⁷⁰. Informacje o prześladowaniu działaczy opozycyjnych na terenie woj. przemyskiego ukazały się w programie Radia Wolna Europa. Władze 15 lipca 1985 r. w

¹¹⁶⁵ AIPN Rz, 010/203, Informacja, 3 V 1985 r., k. 76.

¹¹⁶⁶ *Ibidem*, Informacja, 26 VI 1985 r., k. 166.

¹¹⁶⁷ Zbiory Jana Ekierta, Wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu sygn. akt. II.K. 543/85, 26 VIII 1985 r., s. 1–2; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 352 i n.

¹¹⁶⁸ AIPN Rz, 010/206, Informacja, 26 VII 1985 r., k. 49–50.

¹¹⁶⁹ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 5 XII 1985 r., k. 133.

¹¹⁷⁰ AIPN Rz, 010/203, Informacja, 31 V 1985 r., k. 122–123.

gazecie „Nowiny” zamieściły propagandowy artykuł pt. „Kolejna bzdura RWE”, który przedstawiał ich wersję wydarzeń¹¹⁷¹.

W okresie kampanii przedwyborczej do sejmu PRL, Służba Bezpieczeństwa przeprowadziła kolejną zmasowaną akcję przeciwko opozycji na terenie woj. przemyskiego. W dniu 27 września 1985 r. przeszukano jednocześnie mieszkania dwunastu opozycjonistów, m.in. Stanisława Barana, Andrzeja Kucharskiego, Jana Ekierta, Marka Kuchcińskiego, Marka Kamińskiego i Edwarda Wańczaka. Według ustaleń SB, byli oni zaangażowani w zbiórkę podpisów pod petycją do Rady Państwa oraz posiadali ulotki nawołujące do bojkotu wyborów do sejmu. Osoby u których przeprowadzono rewizję reprezentowały kilka nurtów opozycji. Marek Kuchciński był w tym czasie działaczem OKOR, a Marek Kamiński członkiem RKW Przemysł. Natomiast Jan Ekiert był znanym opozycjonistą jeszcze z lat siedemdziesiątych. Meldunek SB podaje, że znaleziono kilkadziesiąt egzemplarzy nielegalnych wydawnictw, w tym 13 szt. „Busoli” z 24 czerwca 1985 r., matrycę z symbolem Polski Walczącej i literami PW oraz kopię petycji do Rady Państwa. Ponadto SB zarekwirowała dwie maszyny do pisania, druk *in blanco* „świadcstwa ukończenia Szkoły Podoficerskiej MO”, części umundurowania funkcjonariusza MO i 22 szt. amunicji do karabinka sportowego kbks. Autor nie zdołał ustalić osoby, u której odnaleziono elementy munduru milicjanta i świadectwo. Właściciel amunicji, emeryt Jan Kawa z Jarosławia, nie był powiązany z opozycją. Po dokonaniu przeszukania zatrzymano: Andrzeja Kucharskiego, Marka Kamińskiego i Marka Kuchcińskiego. Wydział Śledczy SB WUSW w Przemysłu wystąpił do Prokuratury Wojewódzkiej o wszczęcie śledztwa oraz zastosowanie aresztu wobec wyżej wymienionych zatrzymanych¹¹⁷².

Andrzeja Kucharskiego, Marka Kamińskiego i Marka Kuchcińskiego oskarżono o kolportaż ulotek. U Kamińskiego znaleziono pojedyncze egzemplarze ulotek i matrycę do powielacza. Marek Kamiński tłumaczył się, że ulotki znalazł w skrzynce na listy i nie zamierzał ich kolportować. W kwestii matrycy powiedział, że nie wie do czego ona służy. 30 września 1985 r. Prokurator Wojewódzki w Przemysłu zastosował tymczasowy areszt wobec Marka Kamińskiego i Marka Kuchcińskiego. Andrzej Kucharski miał odpowiadać z wolnej stopy. Marek Kamiński i Marek Kuchciński zostali oskarżeni o kolportaż ulotek, co

¹¹⁷¹ AIPN Rz, 010/206, Informacja, 23 VII 1985 r., k. 42.

¹¹⁷² AIPN Rz, 00112/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, Karta Kawa Jan, b.d., k. 39; AIPN Rz, 010/206, Informacja, 28 IX 1985 r., k. 175–176; ZAB, AIPN Rz, 010/207, Informacja, 8 X 1985 r., k. 22; Notatka z rozmowy Markiem Kamińskim, 16 V 2019 r., s. 1; J. Draus, D. Iwaneczko, *op. cit.*, s. 34–35.

stanowiło przestępstwo z art. 273 a par. 2 KK w zw. z art. 271 a par. 1 KK¹¹⁷³. 8 października 1985 r. Wydział Śledczy SB WUSW w Przemyślu wszczął dochodzenie przeciwko Janowi Kawie z Jarosławia, u którego odnaleziono podczas przeszukania 27 września amunicję do kbks. Wyżej wymienionego podejrzewano o popełnienie przestępstwa z art. 286 KK. Sprawa następnie została przekazana do Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu, która 31 października umorzyła postępowanie z powodu „znikomego niebezpieczeństwa społecznego czynu”¹¹⁷⁴. Jak już wspomniano Jan Kawa nie był znany z działalności opozycyjnej. Należy domniemywać, że łączenie jego osoby z przeszukaniami w mieszkaniach opozycjonistów było elementem budowania prowokacji mającej na celu przedstawienie społeczeństwu konspiracyjnej „Solidarności” jako organizacji terrorystycznej. Zamiar ten nie powiódł się, w prowokacji nie użyto sprawy posiadania amunicji do kbks¹¹⁷⁵.

Wzrost natężenia kampanii antywyborczej opozycji w 1985 r. w środowiskach wiejskich doprowadził do zaniepokojenia władz partyjnych i w konsekwencji do podjęcia działań represyjnych przez SB przeciwko środowisku niezależnego ruchu chłopskiego na terenie województwa. 11 października 1985 r. dokonano przeszukania w domach sześciu osób. Funkcjonariusze SB zarekwirowali w sumie 45 sztuk ulotek, broszur i nielegalnych wydawnictw. Meldunek bezpieki wymienia, jako osoby przechowujące nielegalne wydawnictwa, Jerzego Trojnara i Kazimierza Mazura, obydwaj mieszkali w Orłach. Z kolei u Juliana (Emila) Wojtaszka w Żurawicy znaleziono aparaturę do produkcji bimbru. O pozostałych trzech osobach nie podano żadnych informacji w meldunku SB. Ich nazwiska oraz barwne opowiadanie o przeszukaniu podaje w swojej książce Tadeusz Sopol, dzięki czemu wiemy, że rewizja nie przyniosła efektów u Ryszarda Walenkiewicza w Orłach, Adama Beera w Żurawicy i Wilhelma Piejki w Batyczach (gmina Żurawica)¹¹⁷⁶. Bezpieka podejrzewała m.in. Adama Beera i Juliana Wojtaszka, że wspólnie prowadzili w Żurawicy punkt przerzutowy nielegalnych wydawnictw¹¹⁷⁷. Według Tadeusza Sopla obydwaj przed rewizjami rozrzucali na terenie Żurawicy ulotki z przejeżdżającego motocykla¹¹⁷⁸. 13 października 1985 r. Prokuratura Wojewódzka w Przemyślu na wniosek Wydziału

¹¹⁷³ AIPN Rz, 010/206, Informacja, 30 IX 1985 r., k. 180.

¹¹⁷⁴ AIPN Rz 00112/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, Karta Kawa Jan, b.d., k. 39; AIPN Rz, 010/207, Informacja, 8 X 1985 r., k. 22.

¹¹⁷⁵ ZAB, Notatka z rozmowy Markiem Kamińskim, 16 V 2019 r., s. 1.

¹¹⁷⁶ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 11 X 1985 r., k. 29; T. Sopol, *op. cit.*, s. 168–169.

¹¹⁷⁷ AIPN Rz, 034/380, SOS krypt. „Anonim”, *passim*.

¹¹⁷⁸ T. Sopol, *op. cit.*, s. 168

Śledczego SB miejscowego WUSW wszczęła dochodzenie z art. 282 a par. 1 KK przeciwko Jerzemu Trojnarowi. Jednak od zatrzymania i aresztowania wyżej wymienionego odstąpiono ze względu na jego zły stan zdrowia. Dochodzenie zostało umorzone 27 grudnia 1985 r. z powodu „braku dowodów winy”¹¹⁷⁹. Kazimierz Mazur nie był obecny w trakcie rewizji. Funkcjonariusze SB pozostawili mu wezwanie na przesłuchanie, w celu wyjaśnienia pochodzenia zakwestionowanych materiałów. W jego przypadku nie odnaleziono materiałów na temat dalszego biegu sprawy. Julian (Emil) Wojtaszek¹¹⁸⁰ za posiadanie aparatury do produkcji bimbrowy został skazany na 6 miesięcy więzienia i 50 tys. zł grzywny. Według Tadeusza Sopła sprzęt do destylacji alkoholu nie był używany i należał do zięcia Wojtaszka¹¹⁸¹.

Również w dniu 11 października 1985 r. na terenie woj. przemyskiego został zatrzymany Wieńczysław Nowacki – członek OKOR, którego bezpieka podejrzewała o kolportaż ulotek wzywających do bojkotu wyborów do sejmu PRL. 13 października na podstawie zawiadomienia Wydziału Śledczego SB, Prokuratura Wojewódzka w Przemyśle wszczęła śledztwo. Nowackiemu zarzucano udział w akcji kolportażu 11 października na terenie Przeworska, Tapina i Zarzecza, co stanowiło przestępstwo z art. 273 par. 1 i 2 KK w zw. art. 271 par. 1 KK. W areszcie podjął on protest głodowy. Wyczerpany został przewieziony do szpitala w Przemyśle, tam był pilnowany i przykuwany kajdankami do łóżka¹¹⁸².

W dniu 13 października 1985 r. Wydział Śledczy WUSW w Przemyśle wszczęła dochodzenie przeciwko Jerzemu Trojnarowi z Orłów. SB podejrzewała wymienionego rolnika o przygotowywanie ulotek do kolportażu w okresie od 30 września 1985 r. do 8 października 1985 r. na terenie gmin: Orły, Żurawica i Medyka. Ponadto Trojnarowi zarzucano nawoływanie do bojkotu wyborów do sejmu PRL. Powyższe czyny miały stanowić przestępstwo z art. 282 a par. 1 KK¹¹⁸³. Jednak Wydział Śledczy WUSW w

¹¹⁷⁹ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 X 1985 r., k. 44; AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Trojnar Jerzy, b.d., k. 2519.

¹¹⁸⁰ Tadeusz Sopol wymienia konsekwentnie Emila Wojtaszka. W materiałach SB występuje Julian Wojtaszek. Z kontekstu informacji wynika, że była to ta sama osoba. Należy domniemywać, że według danych urzędowych nazywał się Julian Wojtaszek, jednak we wiosce określano go jako Emila.

¹¹⁸¹ T. Sopol, *op. cit.*, s. 168.

¹¹⁸² AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 X 1985 r., k. 44; Relacja Wieńczysława Nowackiego, 7 XII 2012 r., *Non omnis moriar...*, s. 272.

¹¹⁸³ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 X 1985 r., k. 44.

Przemysłu w dniu 27 grudnia 1985 r. umorzył śledztwo przeciwko Jerzemu Trojnarowi z powodu braku dowodów winy¹¹⁸⁴.

W Święto Zmarłych 1 listopada 1985 r. na terenie starego cmentarza w Jarosławiu pojawiła się plansza upamiętniająca ofiary komunizmu. SB z Jarosławia ustaliła sprawców – Ryszarda Bugryna i Jadwigę Misiąg. Miejscowy RUSW wystąpił do Kolegium ds. Wykroczeń przy Burmistrzu Miasta Jarosławia o ukaranie wymienionych za naruszenie art. 63 a KW. Jadwigę Misiąg i Ryszarda Bugryna ukarano karami finansowymi po 20 tys. zł grzywny i po 10 tys. zł nawiązki¹¹⁸⁵.

Władze uznały, że odniosły kolejny „sukces w walce z opozycją”. W połowie listopada 1985 r. funkcjonariusze oceniali, że nastąpił spadek liczby działań opozycyjnych na terenie województwa. 13 listopada 1985 r. po mszach św. za Ojczyznę nie odnotowano tradycyjnych zgromadzeń działaczy „Solidarności” przy tzw. krzyżu kwietnym w Jarosławiu. Wcześniej po nabożeństwach za Ojczyznę gromadzono się na placach przykościelnych. W Jarosławiu był to budowany kościół pw. NMP Królowej Polski¹¹⁸⁶.

Po wyborach 1985 r. z terenu woj. przemyskiego w aresztach za działalność dysydencką pozostały trzy osoby: Marek Kamiński, Marek Kuchciński i Wieńczysław Nowacki. O ich uwolnienie prosili duchowni. Między innymi w Wydziale ds. Wyznań UW w Przemysłu 19 listopada, w sprawie Wieńczysława Nowackiego, którego rodzina była w bardzo trudnej sytuacji, interweniował ks. Stanisław Bartmiński. Wspomniany kapłan był proboszczem w Krasieczynie i organizatorem Duszpasterstwa Rolników Indywidualnych¹¹⁸⁷. Uchylenie aresztu nastąpiło 21 listopada 1985 r., po wydaniu orzeczenia przez komisję lekarską. Jednak przeciwko Nowackiemu było kontynuowane postępowanie prokuratorskie za kolportaż ulotek 11 listopada 1985 r. w Tapinie, co stanowiło przestępstwo z art. 273 par. 1 i 2 KK w zw. art. 271 par. 1 KK. 17 lipca 1986 r. Nowacki został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Przeworsku na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata¹¹⁸⁸.

W toku prowadzonego śledztwa przeciwko Markowi Kamińskiemu i Markowi Kuchcińskiemu nie udało się im udowodnić szerszej działalności konspiracyjnej. Wydziały III, V i VI SB nie udostępniły informacji, które prokuratura mogłaby wykorzystać do

¹¹⁸⁴ AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemysł, Karta Trojnar Jerzy, b.d., k. 2519.

¹¹⁸⁵ AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 186.

¹¹⁸⁶ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 XI 1985 r., k. 94; ZAB, Relacja Marii Podolec, 14 X 2019 r. s. 1.

¹¹⁸⁷ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 20 XI 1985 r., k. 105.

¹¹⁸⁸ *Ibidem*, Informacja, 13 X 1985 r., k. 44; *ibidem*, Informacja, 22 XI 1985 r., k. 111; AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemysł, Karta Nowacki Wieńczysław, b.d., b.p.; Relacja Wieńczysława Nowackiego, 7 XII 2012 r., *Non omnis moriar...*, s. 272.

czynności procesowych. Akt oskarżenia przeciwko Kamińskiemu i Kuchcińskiemu został skierowany do sądu. Pod koniec 1985 r. władza dążyła do kolejnej odwilży. Marek Kuchciński został zwolniony 22 listopada za poręczeniem Rady Miejskiej PRON w Przemyślu. Marek Kamiński wyszedł na wolność 4 grudnia 1985 r. za poręczeniem prezesa Spółdzielni Inwalidów „Praca” w Przemyślu, o które nie zabiegał. Przeciw Andrzejowi Kucharskiemu Wydział Śledczy WUSW w Przemyślu prowadził postępowanie od 28 września 1985 r. do 7 lutego 1986 r. o kolportaż ulotek. Sprawę umorzono z powodu braku dostatecznych dowodów winy. Ostatecznie w dniu 10 października 1986 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu, na mocy ustawy amnestyjnej z 17 lipca 1986 r., umorzył postępowanie przeciwko Kuchcińskiemu i Kamińskiemu¹¹⁸⁹.

Jak wspomniano na początku grudnia 1985 r. w Przemyślu pojawiły się ulotki wzywające do wzięcia udziału we mszy św. w kościele pw. św. Trójcy, w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Władze rozpoczęły przeciwdziałania. Bezpośrednio przed uroczystościami SB „zainspirowała” wezwanie ks. dr. Stanisława Zarycha, proboszcza parafii św. Trójcy do Wydziału ds. Wyznań UW w Przemyślu. Podczas rozmowy dyrektor Wydziału poinformował kapłana, że na terenie miasta pojawiły się ulotki informujące o nabożeństwie w kościele św. Trójcy w intencji „ofiar reżimu komunistycznego”. W odpowiedzi ks. dr. Stanisław Zarych przyznał, że nabożeństwo, którego odprawienie było planowane na wieczór 13 grudnia nie ma nic wspólnego z tym z ulotek. Natomiast druki kolportowane w ostatnich dniach określił jako prowokację wymierzoną przeciwko parafii, którą zarządza. Przy tym natarczywie indagowany nie zaprzeczył, że po nabożeństwie może dojść do powstania nielegalnych zgromadzeń¹¹⁹⁰.

Jak już wspomniano Służba Bezpieczeństwa w grudniu 1985 r. wykryła grupę młodzieżową, działającą w ramach Oddziału Krakowskiego Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”. W dniach 8–10 grudnia 1985 r., na terenie Przemyśla i okolicznych miejscowości rozkolportowano większą ilość ulotek, co doprowadziło do intensyfikacji działań władz. Funkcjonariusze SB już 13 grudnia 1985 r. zatrzymali Ryszarda Marka Ostrowskiego, studenta I roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, któremu

¹¹⁸⁹ AIPN Rz, 035/602, Akta kontrolno-śledcze Marka Kamińskiego i Marka Kuchcińskiego, *passim Ibidem*,; AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Kamiński Mark, b.d., k. 70; AIPN Rz, 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl, Karta Kuchciński Marek, b.d., k. 1293; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 17–19; ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 2–4; A. Brożyniak, M. Stręk, *Kucharski Andrzej* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 218.

¹¹⁹⁰ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 146–147.

zarzucano kolportaż ulotek w Przemyślu. Wydział Śledczy WUSW jeszcze tego samego dnia wszczął postępowanie w jego sprawie o przestępstwo z art. 282 a par. 1 KK, to jest nawoływanie do rozruchów. Również 13 grudnia Prokurator Wojewódzki zastosował tymczasowy areszt wobec Ryszarda Ostrowskiego. Wspomniany był członkiem samodzielnej grupy działającej w ramach Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”. Śledztwo SB doprowadziło do kolejnych zatrzymań w drugiej połowie miesiąca. 16 grudnia 1985 r. Prokurator Wojewódzki na wniosek Wydziału Śledczego WUSW w Przemyślu zastosował tymczasowy areszt wobec podejrzanych: Jarosława Hurynowicza i Jacka Kopacza, którym zarzucano kolportaż ulotek. 19 grudnia w tej samej sprawie zatrzymano kolejne dwie osoby: Krzysztofa Turka i Janusza Żygałę. Zaś u Macieja Kędziora – studenta filozofii UJ, przeprowadzono przeszukanie pod jego nieobecność. Przy tym ujawniono 50 szt. ulotek i 40 szt. podziemnych broszur i książek. Funkcjonariusze SB uznali Macieja Kędziora za lidera grupy na terenie Przemyśla. Studenta podejrzewano o kierowanie kolportażem na terenie miasta od maja do grudnia 1985 r. 21 grudnia Prokuratura Wojewódzka w Przemyślu aresztowała Krzysztofa Turka i Janusza Żygałę. Następnego dnia został zatrzymany Maciej Kędzior. 8 stycznia 1986 r. zwolniono Ryszarda Ostrowskiego. Krzysztof Turek opuścił areszt 26 marca 1986 r. Pozostałych zwolniono następnego dnia. Wobec szóstki oskarżonych Sąd Rejonowy w Przemyślu w dniu 22 września 1986 r. umorzył postępowanie na mocy ustawy o amnestii z dnia 17 lipca 1986 r.¹¹⁹¹.

W dniu 2 maja 1986 r. w kilku punktach w Jarosławiu rozrzucono ulotki zawierające m.in. karykatury Jerzego Urbana i Karola Marksa. Na podstawie donosu TW „Słońce” SB podejrzewała, że części kolportażu dokonał Ryszard Mikołowicz. SB odstąpiła od ścigania karnego domniemanego sprawcy z powodu braku mocnych dowodów winy. Ponadto ekspertyza Wydziału Śledczego WUSW w Przemyślu uznała, że kolportaż wspomnianych ulotek nie stanowi przestępstwa, lecz tylko wykroczenie, ponieważ nie ma w nich nawoływania do „rozruchów bądź niepokojów społecznych”¹¹⁹².

Jak już wspomniano 21 września 1986 r. kardynał Józef Glemp poświęcił pomnik prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego w Komańczy. Do KW PZPR w Przemyślu plotki o planowanym odsłonięciu pomnika prymasa dotarły w drugiej połowie sierpnia 1986 r.

¹¹⁹¹ *Ibidem*, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 146; *ibidem*, Informacja, 17 XII 1985 r., k. 153; *ibidem*, Informacja, 19 XII 1985 r., k. 158–159; *ibidem*, Informacja, 22 XII 1985 r., k. 163; *Młodzież antysystemowa...*, s. 451–452.

¹¹⁹² AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 186–187; APP, 56/1194/1242, Teleks nr 106 a, 4 V 1986 r., k. 13.

Miejscowe kierownictwo partii obawiało się połączenia odsłonięcia monumentu z uroczystościami porozumień sierpniowych i wykorzystania ich propagandowego przez podziemie. Za głównego organizatora uważano Zygmunta Majgiera¹¹⁹³. Zaniepokojenie władz budziła również organizacja zjazdu kresowian z Pnikuta w Przemyślu. Należy domniemywać, że SB i KW PZPR podjęły szerokie działania, aby przeciwdziałać tym inicjatywom. Stanisław Żółkiewicz podał, że władze administracyjne utrudniały zorganizowanie zjazdu, między innymi wystąpiły trudności ze znalezieniem miejsc noclegowych. Prócz tego oficerowie SB prowadzili tzw. rozmowy ostrzegawcze z uczestnikami uroczystości¹¹⁹⁴.

W 1987 r. nastąpił spadek działań SB przeciwko opozycji. Natomiast w następnym roku doszło do intensyfikacji posunięć strony solidarnościowej. Jak już wspomniano 1 maja 1988 r. w ramach alternatywnych obchodów Święta Pracy ulicami Przemyśla przeszła manifestacja „Solidarności”¹¹⁹⁵. Służby porządkowe nie interweniowały, sporządzono jedynie nagrania i dokumentację fotograficzną. Funkcjonariusze SB ocenili materiał dowodowy, zgromadzony podczas alternatywnych obchodów Święta Pracy. Następnie Wydział Śledczy WUSW w Przemyślu przesłał wnioski o ukaranie aktywnych uczestników i domniemyanych organizatorów zgromadzenia przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Przemyśla¹¹⁹⁶. Grzywnami od 25 do 50 tys. zł ukarano siedem osób, dodatkowymi karami były zwroty kosztów postępowania i podanie informacji o karze do publicznej wiadomości. Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Przemyśla orzeczenia o karach wydawało od 5 lipca do 17 października 1988 r. Zygmunt Majgier otrzymał 50 tys. zł grzywny i 1,5 tys. zł kosztów postępowania¹¹⁹⁷, Jan Kryński 38 tys. zł grzywny i 1,5 tys. zł kosztów postępowania¹¹⁹⁸, Wiesław Trybalski 25 tys. zł grzywny i 1,5 tys. zł kosztów postępowania¹¹⁹⁹, Robert Majka 50 tys. zł grzywny i 1,5 tys. zł kosztów postępowania¹²⁰⁰, Jan Ekiert 41 tys. zł grzywny i 1,5 tys. zł kosztów postępowania¹²⁰¹, Marek Kamiński 41 tys. zł grzywny i 1,5 tys. zł kosztów postępowania¹²⁰², Witold Farian 31 tys. zł

¹¹⁹³ APP, 56/1194/1245, Teleks nr 186, 21 VIII 1986 r., k. 21.

¹¹⁹⁴ ZAB, S. Żółkiewicz, Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r., rękopis, s. 7–8.

¹¹⁹⁵ Zob., s. 299.

¹¹⁹⁶ AIPN Rz, 035/134, Notatka urzędowa, 2 V 1988 r., s. 2–3.

¹¹⁹⁷ *Ibidem*, Meldunek o orzeczeniu kolegium, 27 VII 1988 r., s. 138.

¹¹⁹⁸ *Ibidem*, Meldunek o orzeczeniu kolegium, 5 VII 1988 r., s. 90.

¹¹⁹⁹ *Ibidem*, Meldunek o orzeczeniu kolegium, 17 X 1988 r., s. 59.

¹²⁰⁰ *Ibidem*, Meldunek o orzeczeniu kolegium, 5 VII 1988 r., s. 102.

¹²⁰¹ *Ibidem*, Meldunek o orzeczeniu kolegium, 3 X 1988 r., s. 156.

¹²⁰² *Ibidem*, Meldunek o orzeczeniu kolegium, 5 VII 1988 r., s. 74.

grzywny i 1,5 tys. zł kosztów postępowania¹²⁰³. Władze miały trudności ze znalezieniem odpowiednich świadków, którzy wystąpiliby przeciwko przemyskim opozycjonistom. W materiale dowodowym użyto zdjęć operacyjnych SB. Ponadto jako świadkowie wystąpili funkcjonariusze SB z WUSW w Przemyślu, m.in. por. Adam Chmielowski, chor. Emil Horbaczek i kpt. Stanisław Wielgos¹²⁰⁴. Wyżej wymienieni pracowali w pionie III bezpieczeństwa, w praktyce zajmującym się głównie inwigilowaniem dysydentów¹²⁰⁵.

Duże oddziaływanie na społeczeństwo województwa miał sierpniowy strajk 1988 r. w Hucie Stalowa Wola. Zaniepokojenie było widoczne wśród nomenklatury partyjnej. KW PZPR w Przemyślu wzmógł agitację. Komuniści oddziaływali poprzez administrację państwową, organizacje młodzieżowe i społeczne. Celem było zneutralizowanie negatywnych nastrojów oraz przerzucenie winy za protesty na stronę opozycyjną. Szczególnie obawiano się wystąpień na kolei. Przypuszczano, że na teren woj. przemyskiego mogli docierać emisariusze ze Śląska w celu wywołania strajków. Obawiano się również zaplanowanych na wieczór 31 sierpnia 1988 r., uroczystości w kościołach w rocznicę podpisania porozumień społecznych. W związku z powyższym na dworcach kolejowych i stacjach wzmożono kontrole dokonywane przez SOK oraz ORMO¹²⁰⁶.

5.8 Rola Kościoła we wspieraniu opozycji

W okresie stanu wojennego bp Ignacy Tokarczuk uznał Tymczasową Komisję Regionalną za władzę „Solidarności” w konspiracji. Miejscowy Kościół z polecenia ordynariusza przekazywał pieniądze na prowadzenie działalności podziemnej. Wsparcie zostało utrzymane po zawieszeniu stanu wojennego. Przekazywano pieniądze lub produkty z darów, które na tzw. czarnym rynku wymieniano na farbę i papier, służące do druku podziemnych wydawnictw. Utrzymywano lokale konspiracyjne. Udzielano pomocy osobom represjonowanym. Należy szacować, że miejscowy Kościół w latach 1982–1988 przekazał kierownictwu podziemnych struktur „Solidarności” w Przemyślu ok. 1,8 mln zł, co stanowiło 71 proc. ich budżetu. W pierwszej połowie 1983 r. pieniądze RKW Przemyśl były

¹²⁰³ *Ibidem*, Meldunek o orzeczeniu kolegium, 5 VII 1988 r., s.124.

¹²⁰⁴ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Adam Chmielowski, 10 V 1988 r., s. 128; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Emil Horbaczek, 10 V 1988 r., s. 143; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Stanisław Wielgos, 13 V 1988 r., s. 64;

¹²⁰⁵ Biuletyn Informacji Publicznej IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/>, dostęp 13 IX 2021 r.

¹²⁰⁶ APP, 56/1194/1269, Teleks nr 205, 31 VIII 1988 r., k. 47.

przechowywane przez ks. Stanisława Czenczka, którego wyznaczył do tego zadania bp Ignacy Tokarczuk¹²⁰⁷. Wspomniany kapłan dysponował również funduszem, z którego wypłacano pieniądze na pokrycie kar za działalność opozycyjną¹²⁰⁸. W 1983 r. na terenie woj. przemyskiego ukrywał się Tadeusz Jedynek – członek podziemnej Krajowej Komisji Wykonawczej „Solidarności”. Jego kryjówki w Przemyślu i na terenie gminy Bircza były organizowane przez opozycję i Kościół. Ze strony kościelnej działania koordynował ks. prałat Stanisław Krzywiński¹²⁰⁹. Należy domniemywać, że polecenie udzielenia pomocy ukrywającemu się Tadeuszowi Jedynakowi wydał bp Ignacy Tokarczuk.

Podziemna „Solidarność” wspólnie z Kościołem organizowała obchody świąt narodowych i związkowych. Alternatywne uroczystości Święta Pracy odbywały się 1 maja. Rozpoczynała je msza św. w kościele pw. św. Józefa u księży Salezjanów w Przemyślu. W trakcie nabożeństwa kazania głosili m.in. ks. bp Tadeusz Błaszczewicz, ks. Jan Sroka i ks. Stanisław Bartmiński. W homilii zazwyczaj były podnoszone kwestie znaczenia i godności pracy w życiu człowieka oraz wolności. Funkcjonariusze SB oceniali, że niekiedy zawierały one negatywne dla władz treści. Po nabożeństwie uczestnicy dokonywali rozproszonego przejścia ulicami Przemyśla na plac przy kościele pw. św. Trójcy, gdzie odbywało się zgromadzenie. Wykonywano krzyż z kwiatów, zapalano znicze, wznoszono okrzyki, śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. W czasie uroczystości przemawiali również działacze podziemia, m.in. Jan Ekiert i Zygmunt Majgier. Władze nie używały siły ze względu na to, że teren należał do Kościoła. Uroczystości rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja rozpoczynały się mszą św. w katedrze w Przemyślu. W czasie nabożeństwa głoszono patriotyczne kazania, w których znajdowały się aluzje do ówczesnych wydarzeń. Homilie głosili m.in. ks. Edward Prędko, ks. Henryk Borcz i ks. Adam Michalski. Od 1984 r. we mszy św. brały udział cztery poczty sztandarowe zdelegalizowanej „Solidarności” (Zakładów Płyt Piłśniowych, Lokomotywni PKP, Wagonowni w Żurawicy oraz Stacji PKP w Żurawicy). Sztandary były przechowywane w zakrystii katedry. Po nabożeństwie następowało rozproszone przejście pod obelisk pamiątkowy twórców Konstytucji 3 maja przed Zamkiem Kazimierzowskim w Przemyślu. Pod głazem składano kwiaty, śpiewano pieśni, m.in. hymn

¹²⁰⁷ APP, 56/2264/44, Pismo do Komisji Rewizyjnej, 5 III 1990 r. r., k. 16–17; Protokół obrad II WZD NSSZ „Solidarność” Regionu Przemyskiego, 27 I 1990 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 259; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 19–20; A. Brożniak, *Czenczek Stanisław*, [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 67–68.

¹²⁰⁸ Relacja Marka Kamińskiego, *Archiwum Wolności...*, s. 133.

¹²⁰⁹ ZAB, Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r., s. 5–6; A. Brożniak, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 782.

państwowy, „Boże coś Polskę” i „Rotę”. Sporadycznie zdarzały się wystąpienia członków podziemia. Władze poprzez obecność zwartych oddziałów ZOMO możliwość demonstrowały rozproszenia zgromadzonych siłą. Uroczystości porozumień gdańskich, 31 sierpnia, rozpoczynała msza św. w przemyskiej katedrze. W trakcie nabożeństwa kazania były głoszone m.in. przez ks. bp. Tadeusza Błaszkiewicza, ks. bp. Stefana Moskwę i ks. Eugeniusza Dryniaka. Homilie nawiązywały do rocznicy porozumień sierpniowych, powstania „Solidarności”. Po mszy św. następowało rozproszone przejście z kwiatami ulicami Przemyśla pod krzyż na placu przy kościele pw. św. Trójcy. Podczas tej części uroczystości składano kwiaty i zapalano znicze. Modlono się za osoby prześladowane przez władze komunistyczne. Intencje odczytywał m.in. Zygmunt Majgier – członek RKW. Śpiewano pieśni, m.in. hymn państwowy i „Bożę coś Polskę”. Niekiedy wznoszono okrzyki „Niech żyje <<Solidarność>>”, „Niech żyje Lech Wałęsa”, „Nowe związki na Powązki”. Przy tym podnoszono ręce z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”. Jeszcze w okresie stanu wojennego ukształtował się zwyczaj odprawiania mszy św. za Ojczyznę w 13 dzień miesiąca w kościele św. Trójcy, a w późniejszym okresie również u oo. Salezjanów w kościele pw. Św. Józefa. W jej trakcie modlono się za represjonowanych. Homilię głosili m.in. ks. dr Stanisław Zarych, ks. Stanisław Czenczek i ks. Henryk Hazik. Niekiedy po nabożeństwie odbywało się spotkanie przy krzyżu misyjnym na placu kościelnym. Kościół dążył do tego, żeby podczas uroczystości organizowanych przez podziemną „Solidarność” w Przemyślu nie dochodziło do starć z milicją. W czasie uroczystości w rocznicę uchwalenia Konstytucji, 3 maja 1983 r. kordon alumnów odgrodził manifestantów od oddziałów ZOMO. W ten sposób uniknięto prowokacji¹²¹⁰.

W latach 1983–1988 jarosławska podziemna „Solidarność” organizowała uroczystości religijno-patriotyczne w miejscowej kolegiacie i nowobudowanym kościele pw. NMP Królowej Polski. Odbywały się one w rocznice uchwalenia Konstytucji 3 Maja, 11 Listopada, porozumień gdańskich, comiesięczne msze św. za Ojczyznę oraz alternatywne obchody święta św. Józefa robotnika 1 maja. W homiliach kapłani akcentowali wartości patriotyczne i zbrodnie komunistyczne. W koncelebrach udział brali m.in. ks. Bronisław Fila, ks. Władysław Drewniak, ks. Marian Rajchel, ks. Henryk Stec, ks. Aleksander Kustra i ks. bp Stefan Moskwa. Dalsza część uroczystości z reguły odbywała się na placu

¹²¹⁰ AIPN Rz, 010/197, Informacja, 3 V 1983 r., k. 103–104; A. Brożyniak, *Parafia św. Trójcy w Przemyślu* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 260; *idem*, *Parafia św. Józefa w Przemyślu (Salezianie)* [w:] *ibidem*, t. 5, 258; *idem*, *Parafia Katedralna św. Jana Chrzciciela i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Przemyślu* [w:] *ibidem*, t. 5, s. 256.

kościelnym. W jej trakcie modlono się pod krzyżem misyjnym, m.in. za ofiary stanu wojennego, działaczy „Solidarności”, Ojczyznę i rządzących państwem. Na terenie kościelnym układano krzyż z kwiatów i jedliny, przemawiali działacze podziemnej „Solidarności”. Elementy patriotyczne i emblematy zdelegalizowanego związku zawodowego znajdowały się w wystrojach Bożych Grobów i szopek bożonarodzeniowych. W 1984 r., przy udziale ks. Bronisława Fila w Jarosławiu, zorganizowano Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Z kolei w 1986 r. w kościele farnym odbył się Katolicki Tydzień Historyczny¹²¹¹.

W Lubaczowie miejscowi opozycjoniści współpracowali z ks. Stanisławem Skorodeckim, proboszczem parafii św. Mikołaja. Wspólnie organizowano patriotyczne msze św. za Ojczyznę, uroczystości rocznicowe i okolicznościowe wystawy¹²¹². W Przeworsku od 1984 r. nabożeństwa patriotyczne odprawiano w bazylice oo. Bernardynów, działania te organizował o. Jan Kanty Bartnik. Powiązania z opozycją mieli również kapłani pracujący w środowisku wiejskim. Bardzo aktywny na tym polu był ks. Stanisław Bartmiński, wielokrotnie wspomniany wcześniej proboszcz parafii św. Marcina w Krasiczynie. Zorganizował on Duszpasterstwo Rolnicze na terenie miejscowej plebani. Był on również koordynatorem ze strony kościelnej w akcjach zbiórki produktów rolnych dla robotników i tzw. białych niedziel – bezpłatnych porad medycznych dla mieszkańców wsi. Działalność opozycyjną prowadził ks. Anatol Standyło, proboszcz parafii Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Pełnatyczach. Kapłan na terenie plebani w stodole prowadził punkt rozdziału prasy drugiego obiegu, współpracujący z OKOR. Ks. Anatol Standyło był również diecezjalnym duszpasterzem rolników Diecezji Przemyskiej. Wsparcia w działaniach opozycyjnych udzielał również ks. Stanisław Gajecki, proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Zarzeczcu¹²¹³.

Ważną rolę we wsparciu udzielanym przez Kościół dla opozycji odegrały duszpasterstwa środowiskowe. Jak już wspomniano Duszpasterstwo Rolnicze w Krasiczynie powstało pod koniec 1982 r. Jednak szerszą działalność rozwinęło w 1983 r. Spotkania w Krasiczynie były okazją do nawiązywania kontaktów środowisk rolniczych z

¹²¹¹ AIPN Rz, 010/204, Informacja, 18 VIII 1984 r., k.121; AIPN Rz, 034/439, t. 11, Analiza końcowa, 14 XII 1987 r., k. 173–190; A. Skrzypek, A. Brożyniak, *Parafia Bożego Ciała przy kolegiacie w Jarosławiu* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 255.

¹²¹²ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Jerzym Czekalskim, 14 V 2010 r., s. 1.

¹²¹³ AIPN Rz, 010/207, Informacja, 13 XII 1985 r., k. 140–141; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Henrykiem Cząstką, 31 VIII 2023 r., s. 1.

terenu całego kraju. Z obszaru woj. przemyskiego uczestniczyli w nich, m.in. Augustyn Franciszek Czubocho, Marek Kuchciński, Jan Karuś, Józef Olszański, Izydor Miara. Do Krasiczyna przybywały osoby z innych regionów, znane z działalności opozycyjnej, m.in. Piotr Hlebowicz (z Małopolski), Janusz Szkutnik (z Rzeszowa) i Wieńczysław Nowacki (z Bieszczadów). Niektórzy uczestnicy nie byli bezpośrednio związani z rolnictwem, m.in. Eugeniusz Opacki, Jan Lucjan Wyciślak, Waldemar Mikołowicz, Waldemar Wigłusz, Wojciech Kłyż i Zygmunt Majgier. W ramach duszpasterstwa prowadzono również działalność charytatywną. Spotkania w Krasiczynie były obserwowane przez funkcjonariuszy SB, którzy podejrzewali, że w ramach uroczystości prowadzony był kolportaż zakazanych pism. Z tego powodu część uczestników duszpasterstwa nie prowadziła działalności konspiracyjnej bezpośrednio na terenie parafii w Krasiczynie. Jednak pośród uczestników były osoby, które w czasie spotkań wymieniały się literaturą drugiego obiegu. Nawiązane kontakty w czasie rekolekcji w Krasiczynie były bardzo przydatne w działalności konspiracyjnej, którą starano się generalnie prowadzić poza duszpasterstwem¹²¹⁴. Duszpasterstwo Rolników stało się forum wymiany myśli, uczestnicy spotkań szukali sposobów na przezwycięzenie problemów polskiego rolnictwa, w dyskusjach podejmowali m.in. kwestię Fundacji Rolniczej, a także pracy Komisji ds. Realizacji porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. Ks. Stanisław Bartmiński udostępniał parafialny dom rekolekcyjny na dyskusje i szkolenia. Wykładowcami byli m.in. ks. dr Kazimierz Ryczan, prof. Adam Stanowski, Stefan Bratkowski, ks. bp Ignacy Tokarczuk, ks. bp Tadeusz Błaszkiwicz, ks. bp Stefan Moskwa, dr Ewa Jabłońska-Deptuła, dr Czesław Deptuła, ks. Kazimierz Kaczor, prof. Tomasz Strzembosz, ks. Stanisław Horodecki, ks. dr Zdzisław Majcher, dr Andrzej Sobański, prof. Zdzisław Wierzbicki, ks. dr Stanisław Józef Koza, prof. Ewa Miller, ks. dr Julian Ataman, dr Henryk Gapski, ks. dr Stanisław Zarec, prof. Andrzej Stelmachowski, dr Jan Skarbek, mec. Jan Siła-Nowicki, doc. Jerzy Bartmiński, ks. dr Roman Wawro, Jacek Fedorowicz, prof. Jerzy Wolny, ks. Zdzisław Maj, siostra Kinga Strzelecka, Tadeusz Nawrocki, prof. Zdzisław Wierzbicki, ks. dr Stanisław Zarych i Barbara Frączek¹²¹⁵.

Jak już wspomniano Duszpasterstwo Ludzi Pracy w Przemysłu powstało pod koniec 1984 r. z inicjatywy miejscowej RKW. Jego działalność była wspierana przez stronę kościelną. Pod szyldem DLP realizowano szkolenie kadr dla ruchu solidarnościowego. W

¹²¹⁴ T. Sopol, *op. cit.*, s. 151–163; ZAB, Notatka z rozmowy z Wieńczysławem Nowackim, 5 X 2017 r.

¹²¹⁵ Relacja ks. Stanisława Bartmińskiego, 8 III 2012 r., *Non omnis moriar...*, s. 23–24; T. Sopol, *op. cit.*, *op. cit.*, s. 151–157.

związku z powyższymi uwarunkowaniami jego działalność została przedstawiona we wcześniejszym podrozdziale¹²¹⁶. Stosunkowo późno, dopiero w połowie 1988 r., powstało Duszpasterstwo Ludzi Pracy w Jarosławiu, którym opiekowali się oo. Dominikanie. W ramach jego działalności realizowano również przygotowanie przyszłych kadr dla NSZZ „Solidarność”¹²¹⁷.

W drugiej połowie 1986 r. Komitet Wojewódzki PZPR w Przemyślu z niepokojem śledził działalność Kościoła w niezależnym środowisku harcerzy, w którym powstało duszpasterstwo. Od władz domagano się m.in. poszanowania tradycyjnych wartości ruchu skautowskiego w ZHP, w tym wiary w Boga, wychowania do abstynencji alkoholowej oraz odejścia od ateizacji. Od listopada 1986 r., w ostatnią niedzielę miesiąca, w kościele pw. św. Trójcy w Przemyślu, odprawiano nabożeństwo dla harcerzy. Przy tym zachęcano ich do przychodzenia na nabożeństwo w mundurach. Podobne działania podjęto w Przeworsku i Lubaczowie. W Przeworsku duszpasterstwo harcerzy skoncentrowało się wokół klasztoru oo. Bernardynów. W niedzielę 23 listopada 1986 r. w kościele pw. św. Trójcy w Przemyślu odbyły się uroczystości 75 rocznicy powstania skautingu na ziemiach polskich. Odprawiono mszę św. W kazaniu salezjanin, ks. Władysław Dec podkreślił, że harcerze powinni walczyć o trzeźwość Narodu Polskiego. Z kolei związany z działalnością opozycyjną ks. Stanisław Czenczek przypomniał o wierności zasadom duchowym oraz lojalności wobec wyznawanej religii, które legły u podstaw ruchu harcerskiego. Kapłan wysunął postulat przywrócenia odwołania do Boga w pracy ZHP. Ponadto stwierdził wprost, że Kościół nie chce „odbierać harcerstwa”. W czasie uroczystości wystąpiły poczty sztandarowe szczepu lwowskiego z herbem Lwowa, harcerzy przemyskich i Orłąt Przemyskich. Działaniami Kościoła zaniepokojona była również Komenda Chorągwi Ziemi Przemyskiej ZHP¹²¹⁸.

Od 8 czerwca 1987 r. kuria diecezjalna w Przemyślu wydawała gazetę „Rola Katolicka” jako „Nieregularny Tygodnik Diecezjalny”. Tytuł nawiązywał do tygodnika katolickiego ukazującego się w okresie międzywojennym. Bp. przemyski Ignacy Tokarczuk od 1982 r. bezskutecznie zabiegał u władz o zezwolenie na druk gazety. Po bezowocnych staraniach hierarcha zdecydował się na wydawanie bez zgody. Oficjalnie pismo było przeznaczone do użytku wewnętrznego i było „wydane za zgodą władzy kościelnej”. W składzie redakcji znalazły się osoby powiązane z opozycją w Rzeszowie i Przemyślu, m.in.

¹²¹⁶ Zob., s. 302.

¹²¹⁷ APP, 56/1194/1269, Teleks nr 174, 3 VIII 1988 r., k. 3.

¹²¹⁸ APP, 56/1194/1248, Teleks nr 255, 18 XI 1986 r., k. 32; *ibidem*, Teleks nr 260, 25 XI 1986 r., k. 42.

Jan Musiał – redaktor naczelny oraz Janusz Czarski. „Rola Katolicka” poruszała tematy religijne, etyczne, społeczne i historyczne. Artykuły zamieszczali m.in. Jan Draus, ks. Józef Tischner, Dionizy Garbacz, Jarosław A. Szczepański i ks. Marian Wolicki. W 1988 r. udostępniono jej strony do publikacji apeli opozycjonistów. KW PZPR w Przemyślu uznał druk „Roli Katolickiej” za próbę wysądowania reakcji władz przez stronę opozycyjno-kościelną w nowych założeniach politycznych¹²¹⁹.

W latach 1983–1988 opozycja wypracowała nową taktykę działań, którą określono jako „długi marsz”. Jego celem było przygotowanie kadr do działalności jawnej w granicach ówczesnego prawa. W początkowym okresie (1983–1985) prowadzono działalność w konspiracji. Władze i Służba Bezpieczeństwa podejmowały represje, a ich nasilenie nastąpiło w 1983 i 1985 r. Od 1986 r. nastąpił okres półjawnej działalności. W tym czasie pozycja władz komunistycznych została mocno osłabiona przez kryzys gospodarczy. Nastąpiło również rozluźnienie więzi zależności od ZSRR, który realizował przebudowę ustroju komunistycznego tzw. pierestrojkę. W 1988 r. przez Polskę przeszła fala kolejnych protestów. Powyższe uwarunkowania doprowadziły do podjęcia rozmów komunistów ze stroną społeczną, której przedstawicielem stał się ruch solidarnościowy.

¹²¹⁹ APP, 56/1194/1257, Teleksy do KC PZPR (nr 132–145) 1987 r., Teleks nr 133, 7 VIII 1987 r., k. 3; G. Wołk, „Rola Katolicka” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 499; J. Musiał, *Przedpola nowej ewangelizacji...*, s. 24-26.

Rozdział VI

Czas przełomu

6.1 Sytuacja w Polsce w latach 1988–1990

W lecie 1988 r. nastąpiła kolejna fala strajków. 13 lipca odbył się jednodniowy protest w Hucie Stalowa Wola. Kolejna eskalacja nastąpiła w sierpniu. Od 15 sierpnia strajkowała kopalnia Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju. W następnych dniach protesty objęły kolejne zakłady Śląska i Wybrzeża, w tym Stocznnię Gdańską oraz Port Północny. 22 sierpnia rozpoczął się strajk okupacyjny w Hucie Stalowa Wola, którym kierował Wiesław Wojtas. W wielu zakładach protestujący utworzyli komitety strajkowe. Władze początkowo deklarowały, że nie ugną się przed szantażem masowych protestów. Zapewne przygotowywano plan siłowego ich opanowania. W mediację włączył się Kościół katolicki, m.in. abp Bronisław Dąbrowski – sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski, bp Jerzy Dąbrowski i ks. Alojzy Orszulik. Początkowo rozmowy były poufne. W tych okolicznościach 26 sierpnia 1988 r. gen. Czesław Kiszczak w przemówieniu telewizyjnym zaprosił opozycję do rozmów „okrągłego stołu”. Kościół doprowadził do spotkania 31 sierpnia Lecha Wałęsy z gen. Czesławem Kiszczakiem. Władze żądały wygaszenia protestów jako warunku wstępnego podjęcia rozmów „okrągłego stołu”. „Solidarność” chciała uzyskać oficjalne gwarancje bezpieczeństwa dla strajkujących i obietnicę legalizacji Związku. Wałęsa obiecał, że spróbuje doprowadzić do zakończenia protestów. W sprawie został wydany stosowny komunikat. Jednak część protestujących początkowo nie chciała się podporządkować Wałęsie, który podjął decyzję bez konsultacji z komitetami strajkowymi. Ponadto władze nie ogłosiły oficjalnych gwarancji bezpieczeństwa dla protestujących. Akcja strajkowa rozwijała się dynamicznie i nie chciano marnotrawić zapалу pracowników. Po burzliwych debatach ostatecznie większe komitety strajkowe podporządkowały się apelowi Wałęsy. W ten sposób chciano zademonstrować jedność Związku oraz nie podważać autorytetu lidera ruchu solidarnościowego¹²²⁰.

Na początku września 1988 r. strajki wygasły. Władze w stosunku do niektórych protestujących podjęły próby ich represjonowania. Jednak mediacja Kościoła katolickiego uratowała kruche porozumienie. W tych okolicznościach, 10 września Lech Wałęsa otrzymał pełnomocnictwa od Krajowej Komisji Wykonawczej „Solidarności” do

¹²²⁰ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 399–400; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 410–414.

prowadzenia rozmów z władzami państwowymi. Władze deklarowały chęć negocjacji, aby wypracować kompromis i przeprowadzić konieczne reformy gospodarcze. 15 września odbyło się kolejne spotkanie Wałęsy z gen. Kiszczakiem. Przygotowywano tzw. okrągły stół, który miał stanowić formę układu władz z częścią ugrupowań opozycyjnych. W obozie władzy dochodziło również do spięć wewnętrznych. Część chciała rozmów, inni byli im przeciwni i opowiadali się za dalszą konfrontacją z opozycją. W połowie września 1988 r. sejm zdymisjonował rząd Zbigniewa Messnera. 27 września nowym premierem został Mieczysław Rakowski, którego uważano za liberała partyjnego. W drugiej połowie 1988 r. w wielu zakładach powstały komitety inicjujące wznowienie działalności „Solidarności”. Żądano zwrotu mienia komisji zakładowych przejętego w stanie wojennym. Władze jednak nie reagowały na żądania przywrócenia „Solidarności”, odkładając tą sprawę do późniejszych uzgodnień¹²²¹.

Zdarzały się również próby zaostrzenia kursu względem opozycji antykomunistycznej. 1 listopada rząd Mieczysława Rakowskiego ogłosił zamiar likwidacji Stoczni Gdańskiej, oficjalnie z powodów ekonomicznych. Powszechnie podejrzewano władze o chęć likwidacji kolebki „Solidarności”. W kilku miejscach w kraju alternatywne uroczystości, upamiętniające siedemdziesiątą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, miały konfrontacyjny przebieg. Organizatorów spotkały represje. W Warszawie 11 listopada 1988 r. zatrzymano m.in. Zbigniewa Bujaka i Jacka Kuronia¹²²².

W stosunkach międzynarodowych nastąpiło dalsze osłabienie Związku Radzieckiego. Z decyzyjnych funkcji w partii i państwie odeszli ludzie uważani za tzw. beton partyjny, m.in. Andriej Gromyko i Jegor Ligaczow. Uznano, że doktryna Breżniewa przestała obowiązywać i państwa Europy środkowej mogą uwolnić się od zależności od Moskwy¹²²³.

W Polsce nastąpiła pewna liberalizacja sfery publicznej dyskusji. W tych warunkach 30 listopada 1988 r. odbyła się słynna debata między Lechem Wałęsą i Alfredem Miodowiczem – przewodniczącym OPZZ. Dyskusja była transmitowana na żywo przez pierwszy program telewizji reżimowej. W debacie poruszono tematy pluralizmu związkowego i sytuację polityczną w Polsce. Powszechnie wyciągnięto wniosek, że władze oficjalnie uznały „Solidarność”. Do debaty był lepiej przygotowany Lech Wałęsa. Alfred

¹²²¹ A. Friszke, *Polska...*, s. 447–448.

¹²²² W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 401.

¹²²³ *Ibidem*, s. 401.

Miodowicz wypadł bardzo słabo. Działacze partyjni podkreślali, że widocznie nie otrzymał od KC wystarczających instrukcji i pełnomocnictw do podejmowania pewnych tematów w rozmowie. Ponadto podkreślano obycie Lecha Wałęsy z kamerą i swobodę wypowiedzania poglądów publicznie. W teleksie KW PZPR w Przemyślu do KC stwierdzono, że przez ostatnie siedem lat od stanu wojennego Partia nie rozwinęła się i wiele straciła, a „Solidarność” zyskała przez pracę i samokształcenie¹²²⁴.

Na przełomie 1988 r. i 1989 r. rząd Rakowskiego podjął reformy gospodarcze. Wprowadzono m.in. możliwość tworzenia firm prywatnych, zwiększono rolę przedsiębiorstw niepaństwowych w gospodarce, urynkowano kurs i zalegalizowano obrót dewizami¹²²⁵.

Rocznica wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia przebiegła bez konfrontacji władzy z opozycją. Nastąpiła formalna konsolidacja części ruchu solidarnościowego. 18 grudnia 1988 r. 119 osób powołało Komitet Obywatelski przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Jednocześnie trwały zakulisowe rozmowy strony solidarnościowej z władzami w Magdalence. 20 grudnia 1988 r. rozpoczęły się obrady X Plenum KC PZPR. W jego trakcie doszło do burzliwych dyskusji. Część biura politycznego, w tym gen. Wojciech Jaruzelski, gen. Czesław Kiszczak, Mieczysław Rakowski i gen. Florian Siwicki, chcieli podać się do dymisji w przypadku nie podjęcia uchwał o zmianach ustrojowych. W tych okolicznościach, 18 stycznia przyjęto uchwałę stwierdzającą, że KC PZPR opowiada się za rozmowami w ramach tzw. okrągłego stołu ze stroną społeczną oraz za pluralizmem związkowym. Deklaracja otwierała drogę do legalizacji „Solidarności”. Podczas rozmów w Magdalence uzgodniono datę rozpoczęcia obrad „okrągłego stołu”. W obozie „Solidarności” uwidoczniły się podziały. Przeciw rozmowom wypowiedziała się grupa skupiona wokół Andrzeja Gwiazdy i Mariana Jurczyka, którzy chcieli powrotu do idei pierwszej „Solidarności”. Przeciw dialogowi z komunistami opowiedziała się również Solidarność Walcząca, PPS-RD i inne pomniejszych ugrupowania opozycyjne¹²²⁶.

Rozmowy „okrągłego stołu” rozpoczęły się 6 lutego 1989 r. w Pałacu Namiestnikowskim przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Strona rządowa była reprezentowana przez przedstawicieli PZPR, ZSL, SD, „Pax” i pozostałych koncesjonowanych ugrupowań chrześcijańsko-społecznych. Ponadto w obradach udział

¹²²⁴ APP, 56/1194/1273, Teleksy do KC PZPR (nr 274–292) 1988 r., Teleks nr 274, 1 XII 1988 r., k. 2.

¹²²⁵ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 400–401.

¹²²⁶ *Ibidem*, s. 401–402.

wzięli przedstawiciele OPZZ i „Solidarności” oraz osoby określane jako niezależne autorytety. Obrady otworzył gen. Czesław Kiszczak. Powołano zespoły robocze, ustalono tryb i porządek negocjacji. Tematem zasadniczym były zmiany ustrojowe i gospodarcze. Dość szybko w rozmowach nastąpił impas. Strona rządowa domagała się poparcia przez „Solidarność” planu urynkowienia gospodarki, co oznaczało podwyżki cen. Z kolei „Solidarność” opowiadała się za ochroną robotników przez indeksację płac. OPZZ sprzeciwiał się hamowaniu wzrostu wynagrodzeń pracowników. Kwestie sporne dotyczyły też idei niekonfrontacyjnych wyborów. Ostatecznie impas został przełamany poprzez obrady węższych zespołów roboczych. 5 kwietnia 1989 r. doszło do podpisania dokumentów końcowych „okrągłego stołu”. Przedstawiona została idea kompromisu władzy ze stroną społeczną. Ustalono, że w nowym sejmie 60 proc. mandatów zostanie przeznaczony dla koalicji rządowej PZPR, ZSL, SD i koncesjonowanych ugrupowań chrześcijańsko-społecznych. O 35 proc. w wolnych wyborach mogli walczyć kandydaci związani z ruchem solidarnościowym¹²²⁷.

Prace legislacyjne nad zmianami trwały dość krótko. 7 kwietnia sejm PRL uchwalił nową ordynację wyborczą. Znowelizowano konstytucję PRL. Przywrócono instytucje prezydenta i senatu. Głosowanie do senatu miało być całkowicie wolne. Strona solidarnościowa mogła się ubiegać o 100 proc. mandatów. Częściowo wolne wybory wyznaczono na początek czerwca 1989 r. 17 kwietnia został ponownie zarejestrowany NSZZ „Solidarność”. Z kolei 19 kwietnia zarejestrowano NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Część działaczy chciała przywrócenia legalności działania związków zawodowych według stanu prawnego sprzed 13 grudnia 1981 r.¹²²⁸

W połowie kwietnia 1989 r. obóz opozycyjny rozpoczął kampanię wyborczą. Tworzono komitety obywatelskie szczebla wojewódzkiego. Ruch solidarnościowy w wyborach mógł walczyć o 100 mandatów senatorskich i 161 poselskich, pozostałe były przewidziane dla bloku rządowego. Dość szybko Komitet Obywatelski „Solidarność” skompletował listy kandydatów na terenie całego kraju. Na prowincji startowało wielu ludzi związanych na co dzień z większymi ośrodkami, głównie z Warszawą. Niekiedy wywoływało to lokalne animozje. Komitety obywatelskie stworzyły własną prasę. Powstała ogólnopolska wielkonakładowa „Gazeta Wyborcza”. Reaktywowano działalność „Tygodnika Solidarność”. Organizowano spotkania z wyborcami, rozdawano ulotki. Celem

¹²²⁷ A. Friszke, *Polska...*, s. 453–458.

¹²²⁸ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 403.

było zmobilizowanie społeczeństwa do głosowania na kandydatów „Solidarności”. Wszystkich pozostałych, w pierwszej turze zalecano skreślić. Opozycja postrzegała wybory jako swojego rodzaju plebiscyt. Zakładano, że niewybranie w pierwszej turze kandydatów z miejsc zarezerwowanych dla bloku rządzącego, uświadomi władzy skalę społecznej niechęci. Pomimo deklaracji bezkonfliktowości z obu stron, kampania wyborcza nie przebiegała spokojnie. Prasa rządowa atakowała kandydatów opozycji, m.in. sugerowano im związki z służbami specjalnymi państw zachodnich. Na spotkania przychodzili prowokatorzy i zadawali trudne pytania. Celem było podkopanie zaufania do ruchu solidarnościowego. 1 maja 1989 r. doszło do wielu alternatywnych manifestacji, które w Gdańsku, Warszawie i Wrocławiu przerodziły się zamieszki uliczne. Władze blokowały również ponowną rejestrację Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Telewizja rządowa niekiedy odmawiała emisji programów wyborczych strony solidarnościowej. Wolny dostęp do mediów był jednym z warunków kompromisu wynegocjowanego przy „okrągłym stole”¹²²⁹.

Pierwsza tura wyborów odbyła się 4 czerwca 1989 r. Większych incydentów lub zakłóceń porządku nie odnotowano. Frekwencja wyniosła 62 proc. „Solidarność” zdobyła w sejmie 160 miejsc dla swoich kandydatów na 161 możliwych. Do senatu wprowadzono 92 kandydatów na 100 miejsc. Koalicja rządowa w pierwszej turze zdołała wprowadzić do sejmu zaledwie 3 kandydatów. Prestiżową klęską obozu władzy była lista krajowa, na której umieszczono prominentnych działaczy komunistycznych. Wydawało się, że w skali kraju zdobędą oni duże poparcie. Jednak z listy krajowej udało się wprowadzić tylko dwóch kandydatów. Takiej sytuacji nie przewidywała ordynacja. W trakcie wyborów musiano zmienić zasady głosowania. Opozycja zgodziła się na podział 33 mandatów z listy krajowej przez koalicję rządową¹²³⁰. Klęska wyborcza obnażyła słabość polityczną PZPR. W Partii doszło do krytyki poczynań kierownictwa, które obwiniano o oddanie inicjatywy stronie solidarnościowej po „okrągłym stole” i porażkę w wyborach¹²³¹.

Druga tura wyborów odbyła się 18 czerwca 1989 r. Frekwencja wynosiła 25 proc. Uzupełniono mandaty, do których kandydaci nie uzyskali 50 proc. w pierwszej turze głosowania. Część kandydatów rządowych przeszła dzięki cichemu poparciu Kościoła katolickiego i ruchu solidarnościowego. Na prowincji zdarzały się przypadki, że oni sami o

¹²²⁹ A. Friszke, *Polska...*, s. 462–463; A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 99–103.

¹²³⁰ A. Friszke, *Polska...*, s. 464.

¹²³¹ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 271–272.

to zabiegali. Z obozu władzy rekomendowano ludzi o liberalnych poglądach. W przyszłości mogło to zaowocować rozpadem bloku rządowego. „Solidarność” walczyła o 8 mandatów senatorskich, które nie zostały obsadzone w pierwszej turze. Zdobyto 7 z nich. Jeden mandat przejął kandydat niezależny Henryk Stokłosa, przedsiębiorca z Piły, były członek PZPR¹²³².

Po wygranych wyborach, już 23 czerwca 1989 r. posłowie i senatorowie, którzy uzyskali mandaty z listy „Solidarności” utworzyli Obywatelski Klub Parlamentarny (OKP) pod przewodnictwem Bronisława Geremka. Marszałkiem sejmu PRL IX kadencji wybrano Mikołaja Kozakiewicza ze Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Marszałkiem senatu został Andrzej Stelmachowski z OKP¹²³³.

Komuniści rozpoczęli batalię o jak najdłuższe utrzymanie części władzy w ramach tzw. reglamentowanej rewolucji. Kluczową kwestią był wybór głowy państwa. Od początku jedynym kandydatem PZPR był gen. Wojciech Jaruzelski, lecz on ze względów taktycznych odmówił i zaproponował na to stanowisko gen. Czesława Kiszczaka – Ministra Spraw Wewnętrznych. Jednak ta ostatnia propozycja była bardzo źle postrzegana w kręgach opozycyjnych. Wiele kontrowersji wywołał artykuł Adama Michnika „Wasz prezydent nasz premier” opublikowany 3 lipca 1989 r. w „Gazecie Wyborczej”. Autor tekstu sugerował kompromis z komunistami i podział władzy. Jednak nie był on możliwy do przyjęcia dla skrajnych skrzydeł obydwu stron. Gen. Czesław Kiszczak zrezygnował z kandydowania. Wobec sytuacji patowej, ponownie zgłoszono kandydaturę gen. Wojciecha Jaruzelskiego, którego lansowano na swego rodzaju męża opatrności. Istnieją dowody, że SB z polecenia jej szefa, gen. Henryka Dankowskiego, na przełomie czerwca i lipca 1989 r. sporządzała charakterystyki osobowych źródeł informacji pośród nowo wybranych parlamentarzystów. Departament III MSW założył SO krypt. „Senat”. Były również naciski ze strony polityków zagranicznych na szybkie ustabilizowanie sytuacji w Polsce, m.in. czynione przez George’a Busha – prezydenta USA. Od powołania nowego rządu z udziałem „Solidarności” uzależniano zagraniczną pomoc finansową. Należy domniemywać, że w tych okolicznościach były prowadzone rozmowy obozu rządowego z opozycją solidarnościową. Prawdopodobnie w ich wyniku doszło do kompromisu. Jedyne kandydata wskazał obóz komunistyczny. Zgromadzenie Narodowe w dniu 19 lipca 1989 r. wybrało gen. Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta PRL. O jego wyborze zdecydowała postawa posłów i senatorów

¹²³² W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 404–405; A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 107.

¹²³³ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 405.

wybranych z list KO „Solidarność”. Wyboru dokonano przewagą zaledwie jednego głosu. Kandydaturę poparło 270 członków Zgromadzenia z 537 biorących udział w głosowaniu. Do prawomocności wyboru była potrzebna większość bezwzględna 269 głosów¹²³⁴.

Przypuszczalnie obok negocjacji władza miała również alternatywny plan siłowego rozwiązania. Pytaniem otwartym pozostaje kwestia realnych możliwości działań siłowych komunistów w lecie 1989 r. Bardziej prawdopodobna wydaje się możliwość, że plan był elementem wywierania presji w czasie rozmów z opozycją. Jednak ta kwestia wymaga dalszych badań. Należy domniemywać, że zadaniem resortów siłowych w latach 1989–1990 było zabezpieczenie sterowalności procesem przekazywania uprawnień władzy w ręce tzw. konstruktywnej opozycji. SB otrzymała zadanie nadzoru, aby proces ten nie przyspieszył za bardzo i nie stał się niesterowalną rewolucją. Ustawa z dnia 5 grudnia 1983 r. o stanie wyjątkowym umożliwiała władzom PRL siłowe działania na wypadek próby przejęcia władzy przez opozycję. Warto dodać, że od 1984 r. w służbach podległych MSW trwały prace nad aktualizacją planu wprowadzenia stanu wyjątkowego na całości terytorium PRL. W ramach przygotowań Wydziały II, III, IV, V i VI SB Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych sporządzały listy osób przewidzianych do internowania oraz tych, z którymi miano przeprowadzić rozmowy ostrzegawczo-dyscyplinujące. Na terenie województwa koordynacją działań bezpieczeństwa w tej kwestii zajmował się Wydział Śledczy. Aktualizacja list internowanych miała następować dwa razy do roku, w terminach do 30 czerwca i do 31 grudnia. Nie udało się odnaleźć kompleksowych planów wprowadzenia stanu wyjątkowego po 1984 r. Należy przypuszczać, że zostały one zniszczone. Odnaleziono tylko kilka dokumentów pochodzących z Wydziałów V i VI SB WUSW w Rzeszowie i Wydziału IV SB WUSW w Krośnie. Z zachowanych materiałów źródłowych wynika, że aktywność w tworzeniu list internowanych bezpieczeństwa przejawiała w maju 1988 r. i czerwcu 1989 r. Należy domniemywać, że kierownictwo MSW przygotowywało rozwiązanie siłowe dwukrotnie – w czasie robotniczych protestów wiosną 1988 r. i w okresie kontraktowych wyborów w 1989 r. W maju 1989 r. Wydział Śledczy SB WUSW w Rzeszowie zażądał aktualizacji list osób przewidzianych do internowania. Już po przegranych wyborach, 13 czerwca, Wydział V WUSW SB w Rzeszowie opracował listę 18 osób przewidzianych do internowania. Wspomniany dokument został zatwierdzony 18 lipca przez ppłk. Witolda Górskiego,

¹²³⁴ K. Rzażewski, W. Słomczyński, K. Życzkowski, *Każdy głos się liczy! Wędrówka przez krainę wyborów*. Warszawa, 2014, s. 254; A. Friszke, *Polska...*, s. 465–467; S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 278–279 i 296–297.

zastępcę szefa WUSW ds. SB w Rzeszowie, w przeddzień głosowania, w którym Zgromadzenie Narodowe wybrało gen. Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta PRL. Na liście osób przewidzianych do internowania przez Wydział VI SB WUSW w Rzeszowie znajdowały się prawdopodobnie co najmniej cztery nazwiska. Dokumentów aktualizujących plan wprowadzenia stanu wyjątkowego z wydziałów II, III i IV SB nie odnaleziono. Należy domniemywać, że kierownictwo MSW jeszcze w lipcu 1989 r. rozważało przeprowadzenie tzw. rozwiązania siłowego. Wszystkie WUSW realizowały wytyczne MSW, zatem podobne działania podejmowała bezpieka w innych województwach¹²³⁵.

Sytuacja gospodarcza pod koniec pierwszego półrocza 1989 r. w Polsce była bardzo trudna. Rząd Rakowskiego w lipcu 1989 r. próbował zamrozić ceny i płace. To jednak nie odniosło spodziewanego rezultatu. Nastąpiły spekulacje walutami. Przedsiębiorstwa spodziewały się podwyżek cen, więc chciano przytrzymać gotowe towary, ażeby za nie było można uzyskać lepszą zapłatę. Wygenerowały się zatory płatnicze. Spowodowało to zapaść gospodarczą na niespotykaną we wcześniejszych latach skalę. Masowo wykupywano dewizy, które okazywały się pewną walutą¹²³⁶.

Po wyborze na prezydenta PRL gen. Wojciech Jaruzelski, oficjalnie 29 lipca 1989 r., na XIII planu KC PZPR zrezygnował z funkcji pierwszego sekretarza. Jego stanowisko zajął Mieczysław Rakowski. W partii narastał kryzys, część działaczy chciała reform. Pojawiły się również ruchy, które były za utrzymaniem dotychczasowej linii. Z Partii zaczęły odchodzić działacze niższego szczebla. Część notabli próbowała zabezpieczyć sobie przyszłość tworząc tzw. spółki nomenklaturowe¹²³⁷.

Prezydent Wojciech Jaruzelski 1 sierpnia 1989 r. powierzył misję powołania rządu gen. Czesławowi Kiszczakowi. Jednak gabinetu w ramach dotychczasowej koalicji PZPR, ZSL i SD nie udało się utworzyć. OKP nie była zainteresowana udziałem w rządzie „wielkiej koalicji”. „Solidarność” podjęła działania na rzecz rozpadu dotychczasowego układu władzy. Od 7 sierpnia z inicjatywy Lecha Wałęsy rozpoczęły się rozmowy „Solidarności” ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. 17 sierpnia

¹²³⁵ AIPN Rz, 0024/44, t. 1, Wykaz osób przewidzianych do internowania, 7 V 1988 r., k. 77–80; AIPN Rz, 0024/44, t. 1, Pismo naczelnika Wydziału Śledczego WUSW w Rzeszowie, 30 V 1989 r., k. 27; *ibidem*, t. 2, Pismo szefa WUSW w Rzeszowie, 28 XII 1984 r., k. 2–5; *ibidem*, t. 2, Wykaz osób przewidzianych do internowania, 13 VI 1989 r., k. 50–52; Wykaz osób przewidzianych do internowania na wypadek stanu wyjątkowego, 13 VI 1989 r., *Przeciw „Solidarności” 1980–1989...*, s. 331–332; A. Brożniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 107–108.

¹²³⁶ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 405–406.

¹²³⁷ *Ibidem*, s. 405.

doszło do formalnego porozumienia między Romanem Malinowskim – ZSL, Jerzym Józwiakiem z SD i Lechem Wałęsą. Powstała nowa koalicja bez udziału PZPR. W tych okolicznościach za sugestią Lecha Wałęsy, Prezydent Wojciech Jaruzelski powierzył misję formowania nowego rządu Tadeuszowi Mazowieckiemu. Rozpad układu rządowego z dominującym miejscem PZPR, spowodował nastroje paniki w szeregach partyjnych. Wyraźnie przyspieszył proces oddawania legitymacji przez jej członków¹²³⁸.

W dniu 12 września 1989 r. ostatecznie powstał rząd Tadeusza Mazowieckiego. W skład koalicji weszły ZSL, SD i OKP. Pozostająca teoretycznie poza koalicją rządową PZPR uzyskała w nowym rządzie cztery teki ministerialne, m.in. spraw wewnętrznych i obrony. Gen. Czesław Kiszczak pełnił funkcję wicepremiera i szefa MSW. Nowy rząd rozpoczął przekształcenia gospodarczo-ustrojowe PRL. Problemem był narastający kryzys ekonomiczny. Pilną sprawą były kwestie urynkowania gospodarki, którą przeprowadził wicepremier i minister finansów Leszek Balcerowicz. W stosunkowo krótkim czasie doprowadzono do zdławienia hiperinflacji, urealniono kursy walut dewizowych do złotego, wprowadzono jego wewnętrzną wymienialność, przeprowadzono reformę systemu bankowego, zrównoważono detaliczny rynek wewnętrzny, rozpoczęto reformy podatkowe i ubezpieczeniowe, które były później kontynuowane przez kolejne rządy. Przemiany gospodarcze na początku lat dziewięćdziesiątych XX w., nazywane Planem Balcerowicza doprowadziły również do załamania się popytu wewnętrznego, zalania rynku krajowego importowaną produkcją, upadku zadłużonych przedsiębiorstw państwowych i sektora uspołecznionego. Szczególnie bolesne skutki odczuło polskie rolnictwo, drastycznie spadła jego opłacalność. Zmniejszyła się produkcja żywności w skutek spadku zużycia nawozów sztucznych, środków ochrony roślin i pasz przemysłowych. Upadła większość PGR-ów i SKR-ów. W skutek braku ochrony przemysłu krajowego, nastąpiła również wyprzedaż sporej części majątku narodowego, który został przyjęty przez kapitał pochodzący z państw zachodnich. Odczuwalnym efektem przez większość społeczeństwa był realny spadek dochodów oraz skokowy wzrost bezrobocia i w konsekwencji zubożenie sporej części ludności¹²³⁹.

Związek Sowiecki we wrześniu 1989 r. nie był w stanie przeprowadzić interwencji w Polsce. Jego władze uważały, że wybór rządu był wewnętrzną sprawą Polaków. W ramach

¹²³⁸ A. Friszke, *Polska...*, s. 467.

¹²³⁹ A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, Kraków 2002, s. 88–98; *idem*, *Historia Polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016, s. 58 i in.

Układu Warszawskiego Nicolae Ceaușescu, dyktator Rumuni, próbował zmontować interwencję wojskową w Polsce. Jego celem było położenie kresu „kontrrewolucji” w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Jednak w ówczesnych realiach politycznych i gospodarczych nie mogła ona dojść do skutku¹²⁴⁰.

W Europie Środkowej pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. narastał kryzys gospodarczy. Objawiły się nastroje społecznego niezadowolenia, które doprowadziły do rozpoczęcia procesu demontażu systemu rządów komunistycznych. Na Węgrzech w latach 1987–1988 od władzy odsunięto ekipę Janosa Kádara. Komuniści rozpoczęli reformy. Początkowo na Węgrzech opozycja antykomunistyczna w porównaniu z Polską miała zdecydowanie mniejszą siłę. Jednak bardzo szybko rozpoczął się proces tworzenia stronnictw opozycyjnych. Ważną rolę w kształtowaniu się świadomości społeczeństwa węgierskiego, odegrała postać Imre Nagya, zamordowanego przez komunistów bohatera rewolucji węgierskiej z 1956 r. Nowe władze przeprowadziły proces jego oficjalnej rehabilitacji. Kwestią jednoczącą naród była obrona praw mniejszości węgierskiej w Rumunii. Już na początku w 1989 r. oficjalnie przywrócono możliwość zrzeszania się w ramach ugrupowań politycznych. 13 czerwca doszło do rozpoczęcia obrad Narodowego Okrągłego Stołu. Na początku 1990 r. przeprowadzono wolne wybory. W ich konsekwencji opozycja przejęła władzę i nastąpił stopniowy upadek komunistycznych rządów w tym kraju. W okresie czerwcowych wyborów 1989 r. dość szybko zmieniała się sytuacja na świecie. W Pekinie, stolicy komunistycznych Chin, doszło do protestów studentów na Placu Niebiańskiego Spokoju. Demonstranci domagali się zmian politycznych podobnych do „pieriestrojki” w ZSRR. Władze do stłumienia wystąpień musiały użyć chińskiego wojska i czołgów¹²⁴¹.

Jesienią 1989 r. nastąpił szybki rozpad systemu rządów komunistycznych w Europie Środkowej, nazywany Jesienią Ludów lub Jesienią Narodów. Władzę, w części państw regionu, przyjęła opozycja. W Niemieckiej Republice Demokratycznej od wiosny 1989 r. tworzone zorganizowane ugrupowania opozycyjne, które były wspierane przez Kościoły protestanckie. Obywatele NRD masowo uciekali do RFN przez Węgry, Czechosłowację, Polskę i Austrię. W październiku 1989 r. przez większe miasta, m.in. Lipsk, przeszła fala manifestacji ulicznych. Służby porządkowe odmówiły interwencji. Tajna policja polityczna

¹²⁴⁰ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 406.

¹²⁴¹ J. Draus, *Drogi do wolności, Europa Środkowa 1989*, Warszawa 2019, s. 33–38; P. Radzikowski, *op. cit.*, s. 168.

Stasi nie była w stanie opanować sytuacji. Reżim komunistyczny wschodnich Niemiec pod wpływem protestów zaczął upadać. Od władzy odsunięto Ericha Honeckera, jego miejsce zajął Egon Krenz. 9 listopada 1989 r. ogłoszono otwarcie granicy z Berlinem Zachodnim. Niemcy wschodni mogli ją przekraczać bez ograniczeń. Symboliczne zburzenie muru berlińskiego przedzielającego miasto na dwie części rozpoczęło proces zjednoczenia Niemiec. Jednak na scalenie zgodę musiały wyrazić główne państwa koalicji antyhitlerowskiej: USA, ZSRR, Wielka Brytania i Francja. Należy dodać, że ówczesna Polska miała obawy co do ewentualnych roszczeń terytorialnych zjednoczonych Niemiec. W toku negocjacji zagwarantowano nienaruszalność jej granicy zachodniej i północnej. Zjednoczenie Niemiec, które było konsekwencją upadku systemu komunistycznego w Europie, nastąpiło 3 października 1990 r. W Czechosłowacji już od lat siedemdziesiątych XX w. istniała zorganizowana opozycja, m.in. „Karta 77” i Komitet Obrony niesprawiedliwie prześladowanych. Jednak społeczeństwo od czasów stłumienia Praskiej Wiosny z 1968 r. wykazywało marazm. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. zaczęły narastać problemy gospodarcze. Jednak reżim Gustáva Husáka i następnie Miloša Jakeša nie podjął koniecznych reform w sferze politycznej i gospodarczej. W okresie od 17 do 27 listopada 1989 r. w Czechosłowacji doszło do szeregu manifestacji ulicznych i strajków nazwanych Aksamitną Rewolucją. W obliczu groźby strajku generalnego, rząd komunistyczny musiał podjąć rozmowy z opozycją, które doprowadziły do wyborów w grudniu 1989 r. Komuniści utrzymali znaczną część władzy, jednak prezydentem został opozycjonista Václav Havel. Komuniści utracili władzę w następnych latach. W 1992 r. doszło do pokojowego rozpadu federacji na odrębne państwa Czechy i Słowację. Na początku listopada 1989 r. w Bułgarii upadł reżim Todora Żywkowa. Jego miejsce zajęła umiarkowana grupa komunistów, która rozpoczęła reformy gospodarcze i polityczne¹²⁴².

W Rumuni krwawą rewolucją zakończyły się rządy komunisty Nicolae Ceaușescu. W grudniu 1989 r. w Bukareszcie i innych miastach doszło do manifestacji i walk ulicznych. Dyktatorowi posłuszeństwa odmówiła armia. Wierna pozostała tylko część oddziałów policji politycznej Securitate. Nicolae Ceaușescu i jego żona Elena zostali ujęci. Po krótkim procesie skazano ich na śmierć i bardzo szybko rozstrzelano. Władzę w kraju zagarnął komunistą Ion Iliescu, który w ostatnim okresie rządów Ceaușescu popadł w niełaskę u dyktatora. Krwawa rewolucja odbiła się echem w świecie. Pomoc dla Rumuni, była zbierana

¹²⁴² J. Draus, *Drogi do wolności...*, s. 38–42, 45–48; P. Radzikowski, *op. cit.*, s. 230–232.

w wielu miastach Polski. Upadek dyktatury Nicolae Ceaușescu zapoczątkował wieloletni proces odsuwania komunistów od władzy w tym państwie¹²⁴³.

Międzynarodowa pozycja Polski została wzmocniona poprzez nawiązanie przyjaznych stosunków z USA. W listopadzie 1989 r. z wizytą w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej przybywał Lech Wałęsa. Premier Tadeusz Mazowiecki złożył wnioski o przyjęcie Polski do Rady Europy i nadanie statusu państwa stowarzyszonego z Europejską Wspólnotą Gospodarczą (EWG). Ponadto nawiązano stosunki dyplomatyczne z Izraelem. W odniesieniu do Związku Radzieckiego, Polska wspierała uzyskanie pełnej niepodległości przez republiki związkowe. Jednak oficjalnie nie podejmowano w tej sprawie żadnych kroków, nie chcąc się mieszać w wewnętrzne sprawy mocarstwa. Oficjalnie Polska upomniała się o wyjaśnienie sprawy zbrodni katyńskiej, co zmusiło władze radzieckie, w kwietniu 1990 r., do przyznania się do popełnienia zbrodni. Rząd rozpoczął negocjacje na temat wycofania z terytorium RP Armii Czerwonej¹²⁴⁴.

Pod koniec 1989 r. nastąpiły nader istotne zmiany ustrojowe w Polsce. Najważniejsza była nowelizacja konstytucji z 29 grudnia, która m.in. zmieniała nazwę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Rzeczpospolitą Polską. Z ustawy zasadniczej usunięto zapisy o przewodniej roli PZPR oraz sojuszu ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi. W ich miejsce wprowadzono zapisy o demokratyczności państwa i dobrowolności zrzeszania się w partiach politycznych. Rozpoczęły się również eksperckie prace nad nową konstytucją¹²⁴⁵.

PZPR w ostatnich miesiącach 1989 r. dążyła do przekształcenia się w ugrupowanie lewicowe. W dniach 27–29 stycznia 1990 r. w Warszawie odbył się jej XI Zjazd. Obradujący delegaci musieli być chronieni przez znaczne siły milicji przed atakami grup młodzieży z Ruchu Wolność i Pokój (WiP), Federacji Młodzieży Walczącej (FMW) i KPN. W trakcie obrad rozważano koncepcję dalszych działań i przekształceń. Część delegatów pod przywództwem Tadeusza Fiszbacha opuściła salę obrad. Grupa ta utworzyła następnie Polską Unię Socjaldemokratyczną. Pozostali delegaci utworzyli Socjaldemokrację Rzeczypospolitej Polskiej. Nowa partia postawiła na ludzi młodego pokolenia, jej liderem został Aleksander Kwaśniewski. 28 stycznia 1990 r. wznowiono obrady XI Zjazdu PZPR. W ich trakcie odbyła się ceremonia rozwiązania Partii, w czasie której wprowadzono

¹²⁴³ *Ibidem*, s. 233; J. Draus, *Drogi do wolności...*, s. 42–45.

¹²⁴⁴ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 407–408.

¹²⁴⁵ A. Dudek, *Pierwsze lata*, s. 98.

sztandar. XI Zjazd przekazał majątek PZPR dla SdRP. W pierwszych miesiącach 1990 r. nastąpiły przekształcenia struktur terenowych Partii. Jednak z jej szeregów masowo odpływali działacze¹²⁴⁶.

Zmiany nastąpiły również w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym. Z władz partii odszedł Roman Malinowski. W listopadzie 1989 r. ZSL przekształciło się w PSL „Odrodzenie”. Nastąpiła ewolucja w kierunku powrotu do mikołajczykowskich tradycji stronnictwa. Z NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” wyodrębniły się dwie partie PSL – „Solidarność” z Józefem Śliszem na czele oraz PSL tzw. Wilanowski, na czele z Romanem Bartoszcze. 5 maja 1990 r. na Kongresie Jedności Ruchu Ludowego doszło do zjednoczenia PSL „Odrodzenie” z częścią PSL „wilanowskiego”. Ugrupowanie przyjęło nazwę Polskie Stronnictwo Ludowe, jego prezesem został Roman Bartoszcze – działacz NSSZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Natomiast PSL – „Solidarność” w późniejszym okresie kontynuowało swoją działalność jako Porozumienie Ludowe. Ruch Ludowy na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. był bardzo rozdrobniony i zdarzały się częste zmiany przynależności partyjnej¹²⁴⁷. W latach 1989–1991 na znaczeniu straciło Stronnictwo Demokratyczne, które stało się partią o marginalnym znaczeniu. W wyborach parlamentarnych 1991 r. do sejmu I kadencji ugrupowanie wprowadziło tylko jednego posła Jana Świtkę¹²⁴⁸.

W 1989 r. szeroką jawną działalność podjęły partie opozycji antykomunistycznej, m.in. PPS – Jana Józefa Lipskiego, PPS – Rewolucja Demokratyczna, KPN – Leszka Moczulskiego, Unia Polityki Realnej – Janusza Korwina Mikke, Solidarność Walcząca – Kornela Morawieckiego. Odtworzono Chrześcijańskie Stronnictwo Pracy na czele z Władysławem Siłą-Nowickim. 28 października 1989 r. powstało Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe – pod przewodnictwem Wiesława Chrzanowskiego. Jednak nie powiodła się próba utworzenia jednolitej partii chadeckiej o szerokim zapleczu. Kryzys przeżywał NSZZ „Solidarność”, z którego do polityki odeszło wielu ważnych działaczy i ekspertów. W kwietniu 1990 r. odbył się II Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. W jego trakcie na przewodniczącego Związku wybrano ponownie Lecha Wałęsę. Jednak w czasie obrad zadeklarował on chęć udziału w wyborach prezydenckich. To oznaczało

¹²⁴⁶ *Idem, Historia Polityczna Polski...*, s. 92–93; *idem, Pierwsze lata*, s. 107–108.

¹²⁴⁷ M. Stodolny, *Ruch Konserwatywno-Ludowy w III RP (1989 – 1997)*, Poznań 2015, s. 20–28 i 40–41, praca doktorska opublikowana w internecie, <https://www.scribd.com>, dostęp 28 I 2023 r.

¹²⁴⁸ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 410; Archiwum Danych o Posłach, <https://orka.sejm.gov.pl/ArchAll2.nsf/IRP/388>, dostęp 3 X 2023 r.

perspektywiczne jego odejście z NSZZ „Solidarność”. Przemiany ustrojowe stosunkowo dobrze przetrwało OPZZ, które przez radykalne postulaty socjalne i płacowe zapewniło sobie poparcie środowisk pracowniczych¹²⁴⁹.

Na początku 1990 r. RP rozpoczęła proces przekształceń cywilnych służb specjalnych. Wybrano opcję polegającą na likwidacji SB, w której miejsce powołano Urząd Ochrony Państwa (UOP). Nowa instytucja przejęła kompetencje zabezpieczenia porządku konstytucyjnego państwa. Jednak nie była to służba całkowicie tworzona od zera. Do UOP zamierzano przyjąć część kadr z SB. Jednak Urząd nie był kontynuacją tajnych służb z okresu PRL. Proces przekształceń musiał być zgodny z ówczesnie obowiązującym prawem. Ponadto istotną kwestią było zapewnienie kontroli nad działalnością UOP oraz jego apolityczność. Do zadań nowej służby należał cywilny wywiad i kontrwywiad, w tym śledzenie i zwalczanie potencjalnych organizacji terrorystycznych. Znacznymi tematu dr hab. Sylwia Galij-Skarbińska, model zmian w cywilnych służbach specjalnych w Polsce określiła jako „hybrydowy”, to jest łączący w sobie cechy opcji zerowej i kontynuacji¹²⁵⁰. 6 kwietnia 1990 r. sejm RP uchwalił trzy ustawy: o Policji, Urzędzie Ochrony Państwa oraz Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, które stały się podstawą zmian. Po przyjęciu tzw. ustaw policyjnych, nastąpiły masowe odejścia ze służby funkcjonariuszy MSW. Formalnie Służba Bezpieczeństwa została rozwiązana z dniem 15 maja 1990 r. W miejsce Milicji Obywatelskiej powstała Policja, która przejęła zwalczanie przestępczości pospolitej. Do policji z milicji przeszli jej dawni funkcjonariusze. Skomplikowana była kwestia utworzenia UOP. Kadry SB zostały poddane procesowi kwalifikacyjnemu i tylko część funkcjonariuszy została przyjęta do nowej służby. Do pracy w UOP również przyjęto sporą grupę byłych działaczy opozycji. Pierwszym jego szefem został Krzysztof Kozłowski, ekspert NSZZ „Solidarność”. Gen. Czesław Kiszczak tracił pod koniec pierwszej połowy 1990 r. kontrolę nad resortem spraw wewnętrznych. 6 lipca tegoż roku został on odwołany z funkcji szefa MSW. Na nowego Ministra Spraw Wewnętrznych powołano Krzysztofa Kozłowskiego. Zmiany nastąpiły również w wojsku, ministrem obrony narodowej został wiceadmirał Piotr Kołodziejczyk. Na prezesa Sądu Najwyższego powołano Adama Strzembosza, co zapoczątkowało przekształcenia w resorcie sprawiedliwości. Ubocznym efektem procesu

¹²⁴⁹ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 410–411.

¹²⁵⁰ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 479–480 i 484.

transformacji ustrojowej była słabość sił porządkowych i wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji wzrost przestępczości¹²⁵¹.

Po 1989 r. ruch solidarnościowy nie zdołał odbudować swojej siły z okresu przed stanem wojennym. Konieczne decyzje w kwestii reform początkowo nie przynosiły odczuwalnej poprawy gospodarczego położenia kraju. Pomiędzy liderami dochodziło do ambicjonalnych sporów. Spadek poparcia dla ruchu solidarnościowego był zauważalny od pierwszej połowy 1990 r. Niewątpliwie był on wynikiem odczuwania przez znaczną część społeczeństwa negatywnych skutków reform gospodarczych. Wraz z rosnącym zubożeniem społeczeństwa narastał jego marazm. W wyborach samorządowych 27 maja 1990 r. frekwencja wyniosła zaledwie 42 proc., co odzwierciedlało nastroje ludności. W skali kraju największą liczbę głosów zdobyli kandydaci Komitetów Obywatelskich – 41 proc., niezależni – 38 proc. Natomiast słabe wyniki uzyskały listy PSL, KPN i SdRP¹²⁵².

Już pod koniec 1989 r., wewnątrz obozu solidarnościowego narastały podziały. Często wynikały one z ambicji liderów, które dodatkowo generowały obniżenie zaufania do dawnych przywódców. W parlamencie ruch solidarnościowy występował jako Obywatelski Klub Parlamentarny. Natomiast w terenie jako komitety obywatelskie. W kwietniu 1990 r. nastąpił faktyczny rozpad obozu solidarnościowego. Część opowiedziała się za bezwarunkowym poparciem dla rządu Tadeusza Mazowieckiego. Natomiast spora grupa była niezadowolona z polityki rady ministrów, szczególnie w sferze gospodarczej. Wysłunięto hasło przyspieszenia reform. Nowy obóz skupił się wokół osoby Lecha Wałęsy. Jarosław Kaczyński i Lech Kaczyński 2 maja 1990 r. utworzyli Porozumienie Centrum (PC). Ugrupowanie poparło kandydaturę Lecha Wałęsy na prezydenta RP. W PC znaleźli się głównie działacze ruchu solidarnościowego, którzy wówczas nie pełnili funkcji w strukturach państwa. Zwolennicy rządu Tadeusza Mazowieckiego spotkali się 10 czerwca 1990 r. w Krakowie i utworzyli własną partię Sojusz na rzecz Demokracji. 20 czerwca Lech Wałęsa w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” potwierdził zamiar wystawienia swojej kandydatury w wyborach prezydenckich. Zwolennicy Tadeusza Mazowieckiego lansowali jego kandydaturę na głowę RP. Z kolei 24 czerwca obóz skupiony wokół Lecha Wałęsy zaatakował rząd, żądając przyspieszenia reform ustrojowych. W odpowiedzi zaplecze Tadeusza Mazowieckiego zarzuciło im populizm. Spotkania Lecha Wałęsy i Tadeusza

¹²⁵¹ W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 409; A. Milczanowski, *Spotkanie z Krzysztofem Kozłowskim [w:] Obywatel KK, czyli Krzysztofa Kozłowskiego zamyślenia nad Polską*, red. W. Bereś i K. Burnetko, Kraków–Limanova, s. 419; S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 415–417.

¹²⁵² W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 411.

Mazowieckiego nie przyniosły rezultatów i podział okazał się trwały. Należy dodać, że w początkowym okresie antagonizmy wynikały raczej z personalnych ambicji niż rzeczywistych różnic programowych. W późniejszym czasie na znaczeniu zyskały odmienności ideologiczne. 16 lipca powstał Ruch Obywatelski Akcja Demokratyczna, kierowany przez Zbigniewa Bujaka i Władysława Frasyniuka. Skupiał on zwolenników rządu i liberalnej polityki gospodarczej. Efektem konfliktu w obozie „Solidarności” był spadek zaufania do rządu. W styczniu 1990 r. poparcie dla niego sięgało 90 proc. W sierpniu tegoż roku spadło ono do zaledwie 47 proc. Jedną z płaszczyzn sporu w obozie solidarnościowym była kwestia stosunku do Kościoła katolickiego. Pod koniec listopada 1989 r. Polska nawiązała stosunki dyplomatyczne z Watykanem. Do Warszawy przyjechał abp Józef Kowalczyk, jako nuncjusz apostolski. Kościół żądał powrotu do szkół nauczania religii i zakazu aborcji. Jednak liberalne środowiska ruchu solidarnościowego otwarcie przeciwstawiały się temu. Zaczęto oskarżać episkopat o wtrącanie się w sprawy państwowe, co miało rzekomo wykraczać poza naukę Kościoła. Kwestię przywrócenia nauczania katechezy w systemie szkolnym zgłaszał na posiedzeniu komisji kościelno-rządowej bp Ignacy Tokarczuk. Jednak była ona oddalana przez stronę rządową. Ostatecznie biskup przemyski w imieniu Kościoła, zażądał referendum w tej sprawie. W obliczu takiego żądania strona rządowa uległa i przyjęła wprowadzenie nauczania religii bez plebiscytu. Przywrócenie katechezy spotkało się z dezaprobatą ze strony części byłych dysydentów. Ponadto pojawiły się oskarżenia pod adresem duchownych katolickich o wystawne życie. Również inkryminowano im szerzenie antysemityzmu. Należy dodać, że postulaty wycofania religii z życia publicznego w znacznej części formułowały osoby, które w okresie komunizmu żądały od Kościoła większego zaangażowania się we wsparcie działalności opozycyjnej. Należy dodać, że wielu opozycjonistów, również tych o zdeklarowanych poglądach liberalnych czy wręcz libertyńskich w okresie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w., korzystało z pomocy duchownych katolickich¹²⁵³.

Ważnym etapem w procesie przejmowania władzy przez opozycję w Polsce były wolne i powszechne wybory prezydenckie pod koniec 1990 r. W pierwszej turze brało udział 6 kandydatów. Po głosowaniu 25 listopada 1990 r. do drugiej tury przeszli Lech Wałęsa (40 proc.) i Stanisław Tymiński (23 proc.) – polonijny biznesmen. Wspomniany był mało znaną osobą w ówczesnej polskiej polityce, jednak startując w wyborach

¹²⁵³ *Ibidem*, s. 411–412.

zagroził elekcji legendarnego przywódcy „Solidarności” na prezydenta RP. Ponadto pokonał ówczesnego premiera Tadeusza Mazowieckiego (18 proc.). 7 grudnia 1990 r. w drugiej turze wygrał Lech Wałęsa (74 proc.). Stanisław Tymiński otrzymał 26 proc. Wałęsa znaczną przewagę uzyskał dzięki dużej mobilizacji obozu solidarnościowego¹²⁵⁴.

Przez okres ponad dwóch lat Polska miała sejm kontraktowy wyłoniony w 1989 r. W sąsiednich państwach Europy Środkowej, wolne wybory parlamentarne odbyły się wcześniej. Wiosną 1991 r. została przygotowana nowa ordynacja wyborcza. Możliwa była rejestracja lokalnych komitetów. Prawo wyborcze nie zawierało zapisu o minimalnym procentowym poparciu w skali kraju, uprawniającym do uczestnictwa kandydatów z danej listy w rozdziale mandatów. 391 mandatów poselski można było uzyskać w 37 okręgach. Pozostałe 69 miejsc zarezerwowano do proporcjonalnego podziału dla komitetów wyborczych, które uzyskały ponad 5 proc. poparcia w skali kraju lub uzyskały reprezentantów w 5 okręgach. Łącznie w sejmie RP było 460 reprezentantów. Podział mandatów niewątpliwie preferował ugrupowania o większym poparciu, jednak nie był on proporcjonalny do wyniku uzyskanego przez listę. Wybory do senatu zaplanowano w ordynacji większościowej, w okręgach pokrywających się z granicami województw. Proporcjonalnie do liczby wyborców głosowano na 2 lub 3 senatorów. Łącznie walczono o 100 mandatów senatorskich. W kampanii wyborczej wystartowało ponad 100 ugrupowań politycznych. Wybory odbyły się 27 października 1991 r. Frekwencja wyniosła zaledwie 43,2 proc. Najlepszy wynik wyborczy – 12,32 proc. poparcia w skali kraju i 62 mandaty w sejmie RP uzyskała Unia Demokratyczna. Ugrupowanie wywodziło się z ruchu solidarnościowego, a jego liderem i współtwórcą był wielokrotnie wspomniany Tadeusz Mazowiecki. Na drugim miejscu znaleźli się dawni komuniści występujący jako Sojusz Lewicy Demokratycznej – 11,99 proc. i 60 mandatów. Komitet Wyborczy Akcja Katolicka, w którym główne znaczenie odgrywało Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, miał 8,74 proc. i 49 mandatów. Podobne wyniki uzyskały cztery inne ugrupowania – wywodzące się z ZSL Polskie Stronnictwo Ludowe, startujące w Sojuszu Programowym – 8,67 proc. i 48 mandatów; wywodzące się z ruchu solidarnościowego Porozumienie Obywatelskie Centrum – 8,71 proc. i 44 mandatów; Konfederacja Polski Niepodległej – 7,50 proc. i 46 mandatów; Kongres Liberalno-Demokratyczny – 7,49 proc. i 37 mandatów. Ruch Ludowy

¹²⁵⁴ *Ibidem*, s. 412; *Nie można zdradzić Ewangelii.....*, s. 110–111.

Porozumienie Ludowe, wywodzące się z NSZZ „Solidarność” RI, uzyskało 5,47 proc. i 28 mandatów. Komitet Wyborczy NSZZ „Solidarność” miał 5,05 proc. poparcia i 27 mandatów. Względnie wysoki wynik uzyskała Polska Partia Przyjaciół Piwa – 3,27 proc. i 16 mandatów, ugrupowaniu przewodził satyryk, Janusz Rewiński. Ponadto do sejmu RP weszły m.in. Unia Polityki Realnej, kierowana przez Janusza Korwin-Mikkego (2,26 proc. i 3 mandaty); Mniejszość Niemiecka (1,18 proc. i 7 mandatów); Ruch Autonomii Śląska (0,36 proc. i 2 mandaty); Partia „X”, kierowana przez Stanisława Tymieńskiego, wspomnianego wcześniej kandydata na prezydenta RP (0,46 proc. i 3 mandaty); NSZZ „Solidarność 80”, kierowany przez Mariana Jurczyka, w 1980 r. lidera Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Szczecinie (0,25 proc. i 1 mandat); Stronnictwo Demokratyczne (1,42 proc. i 1 mandat). W sumie do sejmu RP weszło 29 ugrupowań, z czego 11 miało tylko po jednym reprezentancie. Podobne wyniki uzyskano w Senacie RP m.in.: Unia Demokratyczna (21 mandatów), NSZZ „Solidarność” (11 mandatów), Porozumienie Obywatelskie Centrum (9 mandatów), Akcja Katolicka, (9 mandatów), PSL Sojusz Programowy (8 mandatów), Ruch Ludowy Porozumienie Ludowe (7 mandatów), Kongres Liberalno-Demokratyczny (6 mandatów), Sojusz Lewicy Demokratycznej (4 mandaty), KPN (4 mandaty). 18 senatorów pojedynczo reprezentowało swoje ugrupowania lub startowali jako niezależni. Wybory z 1991 r. przyniosły bardzo duże rozdrobnienie nowego parlamentu, co niekiedy wręcz paraliżowało jego pracę. Lech Wałęsa nie zbudował wokół siebie silnej koalicji. Niska frekwencja była wynikiem pogarszającej się sytuacji ekonomicznej wielu polskich obywateli. Ponadto w różnych środowiskach panowało przekonanie, że wybory nic nie zmienią. Spora część nowych parlamentarzystów nie była przygotowana do pełnienia swoich funkcji. Fenomenem była Polska Partia Przyjaciół Piwa, która zrodziła się z telewizyjnego programu rozrywkowego „Skauci Piwni”. Ugrupowanie oficjalnie opowiadało się za zwalczaniem plagi alkoholizmu w Polsce, poprzez zastąpienie spożycia wódki piwem. Działalność Partii była wzorowana na opozycyjnej Pomarańczowej Alternatywie, która pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. słynęła z organizacji prześmiewczych happeningów ulicznych we Wrocławiu i innych miastach Polski. Wybory z października 1991 r. zakończyły proces demokratyzacji władzy w Polsce¹²⁵⁵.

¹²⁵⁵ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 31 października 1991 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 27 października 1991 r., „Monitor Polski”, R. 1991, nr 41, poz. 288, s. 465–466 i 509–517; Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 30 października 1991 r. o wynikach wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu

6.2 Odbudowa jawnych struktur NSZZ „Solidarność” w województwie przemyskim

Proces ujawniania tajnych struktur RKW Przemysł rozpoczął się w połowie sierpnia 1988 r. Marek Kamiński i Zygmunt Majgier wysłali pismo do Prezydenta Przemysła z prośbą o zezwolenie na przejście pochodu ok. 2000 osób ulicami miasta z katedry do kościoła pw. św. Trójcy w dniu 31 sierpnia 1988 r., w rocznicę podpisania porozumień w Gdańsku. W ten sposób testowano reakcję władz. Działo się to zaledwie w kilka tygodni po ukaraniu obydwóch przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Przemysła za kontrmanifestację z 1 maja 1988 r. Jednak władze miejskie nie odpowiedziały na pismo¹²⁵⁶. Zaplanowana na 31 sierpnia uroczystość odbyła się półoficjalnie. Rozpoczęła ją tradycyjna msza św. w katedrze przemyskiej o godzinie 18. Następnie, jak w latach poprzednich, uczestnicy w małych grupkach przeszli na plac przy kościele pw. św. Trójcy, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. W teleksie KW PZPR w Przemysłu do KC znalazła się informacja, że milicja nie podjęła interwencji, ponieważ nie nastąpiło zakłócenie porządku. Władze również zaprzestały szykanowania uczestników uroczystości¹²⁵⁷.

Jak już wspomniano na początku września 1988 r., rząd PRL, aby wygasić strajki musiał rozpocząć rozmowy ze stroną opozycyjną. Przygotowywano tzw. okrągły stół, który miał stanowić formę układu władz z częścią ugrupowań opozycyjnych. We wrześniu 1988 r. KW PZPR w Przemysłu informowała KC, że na terenie województwa nie ma prób odtworzenia struktur „Solidarności”¹²⁵⁸. W tym czasie podziemna „Solidarność” prowadziła akcję informowania społeczeństwa o przebiegu zakończonych protestów. 14 września w Przemysłu w salce katechetycznej kościoła na osiedlu Kmiecie, w ramach działalności Duszpasterstwa Ludzi Pracy, wyświetlano filmy wideo o strajkach w Stoczni Gdańskiej na początku maja 1988 r.¹²⁵⁹

27 października 1991 r. „Monitor Polski”, R. 1991, nr 41, poz. 287, s. 400–426; A. Dudek, *Historia polityczna...*, s. 183–186; W. Roszkowski (Andrzej Albert), *op. cit.*, s. 417–418; *Polska Partia Przyjaciół Piwa: polityczne kuriozum w potrójnie filtrowanej postaci*, Interia historia, <https://historia.interia.pl/polska-wspolczesna/news-polska-partia-przyjaciol-piwa-polityczne-kuriozum-w-potrojni,nId,1545289>, dostęp 10 X 2023 r.

¹²⁵⁶ APP, 56/1194/1269, Teleks nr 185, 19 VIII 1988 r., k. 28; M. Kamiński, *Wspomnienia...*, s. 241.

¹²⁵⁷ APP, 56/1194/1270, Teleks nr 206, 3 VIII 1988 r., k. 1; ZAB, Notatka z rozmowy z Markiem Kamińskim, 30 IV 2020 r., s. 1.

¹²⁵⁸ APP, 56/1194/1270, Teleks nr 209, 7 IX 1988 r., k. 9; *ibidem*, Teleks nr 224, 29 IX 1988 r., k. 40.

¹²⁵⁹ *Ibidem*, Teleks nr 224, 29 IX 1988 r., k. 40.

Na przełomie września i października 1988 r. rozpoczęto odtwarzanie struktur zakładowych „Solidarności” na terenie woj. przemyskiego. Jako pierwsza ujawniła się silna Tajna Komisja Zakładowa Lokomotywni PKP w Żurawicy, podległa RKW Przemysł, która działała prężnie w konspiracji od stanu wojennego. Jej lider Stanisław Baran wręczył pismo dyrekcji Lokomotywni informujące o rozpoczęciu z dniem 28 września działalności przez NSZZ „Solidarność” w zakładzie. W dokumencie stwierdzono, że „znaczna część zatrudnionych pozostaje poza oficjalnie działającymi związkami, stąd istnieje potrzeba stworzenia reprezentacji pracowniczej, zdolnej do obrony ich praw oraz wypracowania sensownych zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa w warunkach reformy gospodarczej”¹²⁶⁰. Treść pisma przekazano do wiadomości dyrekcji Rejonów PKP w Żurawicy. Ponadto zażądano umieszczenia informacji o wznowieniu działalności NSZZ „Solidarność” na tablicy ogłoszeń. Podobne pisma informacyjne zostały wręczone w dniu 3 października 1988 r. kierownictwu stacji PKP w Medyce i Żurawicy.

Z inicjatywy Ireny Lewandowskiej 3 października powstała jawna grupa inicjatywna „Solidarności” w Muzeum w Przeworsku. Pismo informowało dyrektora tej instytucji, że powstał Komitet Organizacyjny NSZZ „Solidarność”, w skład, którego weszło 5 osób z 16 zatrudnionych. Ponadto Lewandowska zażądała, aby dyrektor uzgadniał z przedstawicielem „Solidarności” wszelkie działania dotyczące pracowników Muzeum. Komitet Organizacyjny z Muzeum w Przeworsku początkowo współpracował z RKW Rzeszów¹²⁶¹.

Nastąpiła również aktywizacja działaczy NSZZ RI „Solidarność” w środowisku wiejskim. Na terenie gminy Zarzecze namawiano członków PZPR, aby składali legitymacje. Przy tym według teleksu z KW do KC, grożono działaczom Partii samosądami. Ks. Stanisław Gajecki, proboszcz parafii w Zarzeczu, w czasie kazania, w dosadny sposób stwierdził, że sytuację w Polsce może uzdrowić usunięcie zapisu z konstytucji o kierowniczej roli tzw. czerwonych¹²⁶².

W dniach 7–8 października 1988 r. doszło do strajku w Zakładzie Odzieżowym w Przeworsku, który podlegał pod Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Vistula” w Krakowie. W pierwszym dniu protest rozpoczęły szwaczki z II zmiany, do których przyłączyli się mechanicy. Wysunięto 7 postulatów dotyczących podwyżki płacy, zmiany naliczania premii i wprowadzenie wolnych sobót. W KW PZPR w Przemysłu ustalono, że szwaczkom

¹²⁶⁰ APP, 56/1194/1271, Teleksy do KC PZPR (nr 226–251) 1988 r., Teleks nr 230, 5 X 1988 r., k. 11.

¹²⁶¹ *Ibidem*, Teleks nr 230, 5 X 1988 r., k. 11; M. Stręk, *Lewandowska-Kozimala Irena* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 300–301.

¹²⁶² APP, 56/1194/1271, Teleks nr 231, 7 X 1988 r., k. 13.

przewodziła Dorota Lasek, a mechanikom Tadeusz Lisowski i Roman Strycharz, obydwaj byli szeregowymi członkami „Solidarności” w 1981 r. 7 października 1988 r. w sumie protestowało ok. 250 pracowników. Następnego dnia strajk podjęła I zmiana. Do postulatów płacowych dodano kolejne dwa usunięcia dyrektora i polityczny – zmiany związków zawodowych w zakładzie. 7 października protestowało ok. 280 pracowników. Z Krakowa na negocjacje ze strajkującymi przybył Edward Robak, dyrektor naczelny Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Vistula”. Protestujący opuścili zakład ok. godziny 14. Dyrekcja obiecała przeanalizowanie sytuacji ekonomicznej i znalezienie środków na ewentualne podwyżki. KW PZPR w Przemysłu uznała strajk w „Vistuli” w Przeworsku za spontaniczny, ze względu na cofnięcie premii dla części załogi. Nie dopatrzone się również powiązań z podziemną „Solidarnością”¹²⁶³.

Na terenie województwa „Solidarność” występowała otwarcie w czasie uroczystości 1 listopada 1988 r. Na starym cmentarzu w Jarosławiu oraz pod tablicą w ogrodzeniu kościoła pw. św. Trójcy w Przemysłu złożono wieńce z napisami na szarfach „ks. J[erzemu] Popiełuszce <<Solidarność>>”. W tym dniu plakaty z podobizną kapłana oraz napisem „Pamięci ks. Jerzego i innych ofiar komunizmu” pojawiły się w kilku miejscach na terenie województwa. W teleksie KW PZPR do KC odnotowano, ich powieszenie m.in. na cmentarzu główny w Przemysłu, w przedsionku miejscowej katedry oraz na cmentarzu w Przeworsku. Plakat był podpisany przez Porozumienie Niezależnych Organizacji Małopolskich¹²⁶⁴.

W dniu 10 listopada 1988 r. w kościele pw. św. Trójcy w Przemysłu, bp Ignacy Tokarczuk odprawił mszę św. Po nabożeństwie w ogrodzeniu kościoła odsłonięto tablicę upamiętniającą odzyskanie przez Polskę niepodległości. Następnie na placu kościelnym działacze „Solidarności” zorganizowali wiec. W stosownym raporcie KW PZPR do KC oceniono, że zgromadziło się ok. 80 osób. Odśpiewano hymn państwowy, „Boże coś Polskę” i hymn „Solidarności” – „Solidarni Nasz jest ten dzień”. Bliżej nie ustalona osoba wygłosiła referat na temat niepodległości, w którym podkreślono zasługi Józefa Piłsudskiego i przypomniano zabór przez Związek Radziecki wschodnich terenów II RP w 1939 r.¹²⁶⁵

Na terenie woj. przemyskiego, w dniu 30 listopada 1988 r., struktury PZPR liczyły 18114 członków i kandydatów¹²⁶⁶. W szeregach partyjnych istniała bardzo duża niepewność

¹²⁶³ *Ibidem*, Teleks nr 234, 10 X 1988 r., k. 18.

¹²⁶⁴ APP, 56/1194/1272, Teleksy do KC PZPR (nr 252–273) 1988 r., Teleks nr 254, 4 XI 1988 r., k. 7.

¹²⁶⁵ *Ibidem*, Teleks nr 261, 16 XI 1988 r., k. 21.

¹²⁶⁶ APP, 56/1194/1273, Teleks nr 276, 30 XI 1988 r., k. 6.

i obawy o przyszłość. Postulowano większą elastyczność w wyznaczaniu czasu statutowych posiedzeń, usunięcie z KC skompromitowanych członków, polepszenie przepływu informacji pomiędzy górą i dolami oraz pracę aktywną partyjnego na rzecz szerszej społeczności lokalnej. Rzekomo żądano również „urealnienia” polityki względem Kościoła i stosowania represji za nielegalną działalność polityczną¹²⁶⁷. Pod koniec 1988 r. narastał kryzys ekonomiczny, władze partyjne obawiały się poważnych trudności podczas zakupów w okresie przedświątecznym¹²⁶⁸.

Na początku 1989 r. KW PZPR w Przemysłu odpowiadał na zapytanie KC, że na terenie województwa nie ma jawnie działających struktur „Solidarności”¹²⁶⁹. W ten sposób pomijano działające od jesieni 1988 r. tymczasowe komisje zakładowe w PKP w Medyce i Żurawicy oraz Muzeum w Przeworsku, o których wspominały wcześniejsze teleksy. W drugiej połowie stycznia 1989 r. nastąpiła wyraźna aktywizacja środowiska „Solidarności”, rozpoczęto na szerszą skalę ujawnianie struktur. Te działania zostały odnotowane przez KW PZPR w Przemysłu w kolejnym teleksie. Kontynuowana była działalność w wypracowanej wcześniej formie półjawnej. Tadeusz Ulma w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Jarosławiu prowadził szkolenie dotyczące przygotowania się opozycji do wyborów kontraktowych na szczeblu lokalnym¹²⁷⁰.

Przejsie „Solidarności” do całkowicie jawnej działalności nastąpiło w połowie stycznia 1989 r. Przemyska RKW ogłosiła w lokalnej prasie, że ujawni swój skład. 18 stycznia na plebanii przy kościele pw. Matki Boskiej Królowej Polski na osiedlu Kmiecie w Przemysłu, odbyło się spotkanie RKW z przedstawicielami zakładów pracy, w kwestii reaktywowania działalności związkowej. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele załóg przedsiębiorstw i instytucji: PKS w Przemysłu, Spółdzielni Inwalidów „Praca” w Przemysłu, Stadniny Koni w Stubnie, Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Zakładów Automatyki „Mera-Polna” w Przemysłu, PKP Parowozownia Żurawica, PKP Stacja Żurawica, PKP Stacja Medyka, Zakładu Opieki Zdrowotnej w Przemysłu, Szpitala Wojewódzkiego w Przemysłu, Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Przemysłu, Technikum Mechanicznego w Przemysłu, Zespołu Szkół Ekonomicznych w Przemysłu, Szkoły Podstawowej nr 13 w Przemysłu. W trakcie obrad postanowiono, że dotychczasowa niejawna

¹²⁶⁷ *Ibidem*, Teleks nr 291, 28 XII 1988 r., k. 35.

¹²⁶⁸ *Ibidem*, Teleks nr 278, 7 XII 1988 r., k. 10.

¹²⁶⁹ APP, 56/1194/1274, Teleksy do KC PZPR (nr 1–35) 1989 r., Teleks nr 9, 16 I 1989 r., k. 13.

¹²⁷⁰ *Ibidem*, Teleks nr 10, 18 I 1989 r., k. 15.

Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” w Przemysłu rozpocznie jawną działalność¹²⁷¹.

Zakładowy komitet organizacyjny „Solidarności” podległy RKW w Przemysłu, powstał również w Kombinacie Hodowli Zarodowej w Stubnie. 27 stycznia 1989 r. Zbigniew Bortnik skierował pismo do dyrekcji, w którym powiadamiał o przystąpieniu do pracy związkowej. Zbigniew Bortnik w latach 1982–1988 współpracował z konspiracyjnym RKW w Rzeszowie, następnie jawną działalność wznowił w ramach RKW Przemysł¹²⁷².

W dniu 29 stycznia 1989 r. RKW zwróciła się do wojewody przemyskiego o zwrot lokali, mienia i funduszy skonfiskowanych po 13 grudnia 1981 r. 10 lutego tajna Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” w Przemysłu powołała jawną RKW NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Przemysłu, w której składzie znaleźli się: Ryszard Buksa, Zbigniew Bortnik, Marek Kamiński, Zygmunt Majgier, Edward Opaliński i Stanisław Trybalski. Przewodniczącym RKW został wybrany jednogłośnie Marek Kamiński. Ponadto ogłoszono, że funkcje doradców Komisji będą pełnić inż. Stanisław Żółkiewicz i mec. Andrzej Matusiewicz. W późniejszym okresie do składu został dołączony Stanisław Baran, reprezentujący środowisko kolejarzy¹²⁷³. W styczniu 1989 r. działania na rzecz reaktywowania jawnej „Solidarności” Rolników Indywidualnych podjął w gminie Rokietnica Jan Karuś¹²⁷⁴.

RKW sformułowała projekt swoich działań:

- „Pomoc prawna i organizacyjna dla powstających grup inicjatywnych NSZZ „Solidarność” w zakładach pracy, instytucjach, służbie zdrowia i szkolnictwie etc.
- [Przekazywanie] informacji o sytuacji Związku i rozwoju jego struktur.
- Przygotowania do wyborów związkowych w regionie, z chwilą przeprowadzenia których Komisja ustąpi na rzecz nowo wybranych władz.”¹²⁷⁵

Jawna RKW Przemysł deklarowała wolę podporządkowania się Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” i Lechowi Wałęsie – przewodniczącemu Związku. Początkowo tymczasowa siedziba Regionalnej Komisji Wykonawczej „Solidarność”

¹²⁷¹ *Ibidem*, Teleks nr 10, 18 I 1989 r., k. 17.

¹²⁷² D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 433.

¹²⁷³ Komunikat RKW Przemysł nr 1 i 2, 10 II 1989 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 245–246.

¹²⁷⁴ APP, 56/1194/1274, Teleks nr 15, 27 I 1989 r., k. 23.

¹²⁷⁵ Komunikat RKW Przemysł nr 1 i 2, 10 II 1989 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 245.

znajdowała się w salce katechetycznej Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy kościele pw. Matki Boskiej Królowej Polski na osiedlu Kmiecie w Przemyślu¹²⁷⁶.

Na terenie województwa w pierwszych miesiącach 1989 r. utrzymywało się rozczarowanie społeczeństwa. Pracownicy wielu branż, m.in. przemysłu mięsnego, drzewnego i odzieżowego, żądali podwyżek płac nawet o 50 proc. Część zakładów nie mogła spełnić tych postulatów z powodu ówczesnie obowiązujących ograniczeń prawnych. W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Vistula” w Przeworsku, w pierwszej połowie lutego 1989 r., ogłoszono nawet pogotowie strajkowe. Ograniczony protest przygotowywali również pracownicy zakładów mięsnych. KW PZPR w Przemyślu oceniała, że na tę sytuację nie miały wpływu odradzające się struktury „Solidarności”. Działania były organizowane spontanicznie¹²⁷⁷. Do połowy lutego 1989 r. pogotowie strajkowe ogłoszono w sześciu zakładach, a w kolejnych pięciu załogi przesłały dyrekcji petycje z żądaniem podwyżki płac. Władze szczególnie obawiały się strajku na kolei, w rejonie przeładunkowym Medyka–Przemyśl–Żurawica, który sparaliżowałby wymianę handlową z ZSRR oraz produkcję hutniczą w Polsce południowej¹²⁷⁸. W marcu napięcie nadal narastało, pod koniec miesiąca w gminach Adamówka, Sieniawa i Gać w pobliżu Przeworska doszło do strajku rolnego, polegającego na zaprzestaniu oddawania mleka do punktów skupu. W kolejnych dniach do protestu dołączyła gmina Jawornik Polski i wieś Harta w gminie Dynów. Należy dodać, że rejon Przeworska od czasów II RP był ośrodkiem ruchu ludowego. Przymuszczałnie chłopski protest odbywał się poza sferą oddziaływań opozycji solidarnościowej i KPN. Władze obawiały się rozszerzenia strajku na obszar całego województwa. Odpowiedzią była organizacja spotkań działaczy Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych z przedstawicielami władz. Protest był kontynuowany na początku następnego miesiąca. 6 kwietnia 1989 r. w lokalnej prasie ukazało się oświadczenie Wojewódzkiego Komitetu Protestacyjnego, wzywające do zaprzestania strajku, które podpisał przewodniczący „Z. Mierzwa”. Publikacja nie przyniosła rezultatów, protest był kontynuowany. W wioskach w okolicy Przemyśla i Jarosławia pojawiły się ulotki wzywające do strajku, na tym terenie spadła również ilość skupowanego mleka. Przymuszczałnie „Z. Mierzwa” to osoba tożsama ze Zbigniewem Mierzwą, działaczem ZSL i późniejszym posłem tego ugrupowania, wybranym w 1989 r. Protesty na terenie województwa stopniowo wygasły po zakończeniu obrad „okrągłego stołu”. Społeczeństwo z nadzieją na

¹²⁷⁶ Komunikat RKW Przemyśl nr 1 i 2, 10 II 1989 r., *ibidem*, s. 245–246; Pismo RKW Przemyśl do KKW w Gdańsku, 6VI 1989 r., *ibidem*, s. 248;

¹²⁷⁷ APP, 56/1194/1274, Teleks nr 21, 10 II 1989 r., k. 36.

¹²⁷⁸ *Ibidem*, Teleks nr 27, 18 II 1989 r., k. 51.

przyszłość powitało zapowiedź częściowo wolnych wyborów, po których spodziewano się powszechnie zmian w sferze zarządzania gospodarką i polepszenia warunków socjalno-bytowych¹²⁷⁹.

Na początku 1989 r. zaczęto odtwarzać struktury zakładowe „Solidarności” w Jarosławiu. W tym czasie po raz kolejny ujawnił się separatyzm związkowców z tego ośrodka w stosunku do kolegów z Przemyśla. W dniu 2 lutego 1989 r. w Jarosławiu powołano jawną Międzyzakładową Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność”, która podporządkowała się w KKW NSZZ „Solidarność” i poparła działania Lecha Wałęsy. 4 lutego odprawiono mszę św. w intencji obrad „okrągłego stołu”, w kościele przy klasztorze oo. Franciszkanów–Reformatów w Jarosławiu. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie działaczy „Solidarności”, na którym poinformowano o powstaniu MKW i wznowieniu działalności związkowej w mieście. Ponadto zadeklarowano kontynuację wydawania gazetki „Do Rzeczy”. „Solidarność” uruchomiła w klasztorze oo. Franciszkanów–Reformatów biuro, w którym zamierzano udzielać porad odtwarzanym strukturom zakładowym¹²⁸⁰.

W początkowym okresie na terenie miasta używano również nazwy Tymczasowy Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny (TMKO) „Solidarność” w Jarosławiu. TMKO zgłosił akces do Regionu Stalowa Wola, tworzonego w woj. tarnobrzeskim. 11 lutego 1989 r. przedstawiciele zakładów pracy z Jarosławia brali udział w utworzeniu Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego (TKO) NSZZ „Solidarność” Regionu Stalowa Wola. Pod koniec miesiąca należało do niego kilka zakładowych komitetów organizacyjnych z terenu woj. przemyskiego, m.in. z Zakładu Przemysłu Cukierniczego „San” w Jarosławiu, Zakładu Ceramiki Budowlanej w Jarosławiu i PKP Żurawica. Franciszek Łuc z Jarosławia został nawet wiceprzewodniczącym TKO. Jednak KKW naciskała na odbudowę Regionu w granicach województwa¹²⁸¹.

W Lubaczowie 14 stycznia 1989 r. po mszy św. w konkatedrze opozycjoniści zebrali się na spotkaniu opłatkowym. W jego trakcie debatowano nad sposobem wznowienia jawnej działalności przez NSZZ „Solidarność” w samym mieście i okolicy. W spotkaniu udział wzięli m.in. Jerzy Czekalski, Adam Kantor, Jan Połoch, Maria Rupert i Adam Słomiany.

¹²⁷⁹ *Ibidem*, Teleks nr 58, 31 III 1989 r., k. 46; *ibidem*, Teleks nr 61, 7 IV 1989 r., k. 53.

¹²⁸⁰ *Ibidem*, Teleks nr 21, 10 II 1989 r., k. 36.

¹²⁸¹ Komunikat RKW Przemyśl nr 4, b.d., *25 lat „Solidarności”...*, s. 246; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 432–433; M. Bukała, *Region Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 496.

Według meldunku SB uczestniczyło w nim ok. 40 osób¹²⁸². Jednak odtwarzanie struktur rozpoczęto w następnym miesiącu. 9 lutego w dawnym PGR w Horyńcu, który wówczas wchodził w skład kombinatu rolnego „Igłopol”, Adam Kantor wywiesił na tablicy ogłoszeń odezwę o utworzeniu struktur „Solidarności” w zakładzie¹²⁸³. W połowie lutego akcja odtwarzania „Solidarności” na terenie woj. przemyskiego nabrała dynamiki. Zaktywizowało się również środowisko wiejskie, tworzone koła gminne, przygotowywano zjazd chłopski w Rzeszowie. Na pozycję lidera NSZZ RI „Solidarność” w woj. przemyskim wysunął się Jan Karuś¹²⁸⁴.

Akcja odtwarzania struktur NSZZ „Solidarność” była kontynuowana w następnych miesiącach. Według danych KW PZPR w pierwszej połowie marca 1989 r. w Zakładach Płyt Pilśniowych w Przemyślu akces do „Solidarności” zgłosiło 250 pracowników na 720 zatrudnionych, w filii „Jarlanu” w Przeworsku 140 pracowników na 360 zatrudnionych, w Spółdzielni Inwalidów „Praca” w Przemyślu 60 pracowników na 360 zatrudnionych. Komitet Założycielski powstał również w Hucie Szkła Jarosław, jednak działalność związkową zawiesił on do czasu prawnego uregulowania statusu NSZZ „Solidarność”¹²⁸⁵. Dynamika odtwarzania struktur NSZZ „Solidarność” wyraźnie przyspieszyła po zakończeniu obrad „okrągłego stołu”. Związkowcy od kierownictwa zakładów pracy domagali się dostępu do tablic ogłoszeń, radiowęzłów, telefonów, teleksów i innych środków technicznych. Ponadto od władz państwowych żądano zwrotu mienia skonfiskowanego w stanie wojennym. KW PZPR w Przemyślu oceniał, że kapłani katolicy mocno wspierali odtwarzanie struktur NSZZ RI „Solidarność”¹²⁸⁶. Należy dodać, że NSZZ „Solidarność” nie udało się osiągnąć stanu struktur z 1981 r. Powodem był większy marazm społeczeństwa. KW PZPR w Przemyślu szacował, że w drugiej połowie maja 1989 r. do NSZZ „Solidarność” należało od 5 do 30 proc. stanu załóg. W wielu PGR-ach i zakładach branży rolniczej struktury nie powstały. Związek nie przyjmował w swoje szeregi aktywistów PZPR i organizacji z nią powiązanych. Część komisji zakładowych nie przyjmowała również członków OPZZ¹²⁸⁷.

¹²⁸² AIPN Rz, 034/276, Meldunek, 16 I 1989 r., k. 178–179.

¹²⁸³ *Ibidem*, Meldunek, 10 II 1989 r., k. 191–198.

¹²⁸⁴ APP, 56/1194/1274, Teleks nr 24, 15 II 1989 r., k. 43.

¹²⁸⁵ APP, 56/1194/1275, Teleksy do KC PZPR (nr 36–85) 1989 r., Teleks nr 41, 8 III 1989 r., k. 13.

¹²⁸⁶ *Ibidem*, Teleks nr 74, 19 IV 1989 r., k. 81.

¹²⁸⁷ APP, 56/1194/1276, Teleksy do KC PZPR (nr 86–152) 1989 r., Teleks nr 109, 24 V 1989 r., k. 49.

W dniu 6 kwietnia 1989 r. w kurii biskupiej w Przemyślu, w Dworcu Stanisława Orzechowskiego, nastąpiło spotkanie RKW Przemyśl z przedstawicielami Tymczasowego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu. RKW Przemyśl reprezentowali: Marek Kamiński, Stanisław Trybalski, Zygmunt Majgier, Stanisław Żółkiewicz, Andrzej Matusiewicz, Jan Musiał, Zbigniew Bortnik i Marek Kuchciński. Przedstawicielami TMKO Jarosław byli: Franciszek Łuc, Andrzej Wyczawski, Waldemar Mikołowicz, Bronisław Niemkiewicz, Paweł Niemkiewicz, Bronisław Bielecki, Tadeusz Kołakowski, Roman Zeman i Waclaw Zeman. Tematem spotkania było utworzenie jednego regionu w granicach woj. przemyskiego i wyłonienie wspólnych kandydatów w wyborach parlamentarnych. Ustalono powołanie wspólnego Komitetu Obywatelskiego dla przeprowadzenia kampanii wyborczej. Dokonano również wstępnego podziału miejsc dla kandydatów w wyborach parlamentarnych. Na terenie woj. przemyskiego opozycja mogła walczyć o dwa mandaty do sejmu i dwa do senatu. Po jednym miejscu otrzymały struktury związku z Przemyśla i Jarosławia, WKZ NSZZ RI „Solidarność” oraz jedno zarezerwowano dla osoby delegowanej przez KKW. Spotkanie nie przyniosło przełomu w kwestii powołania wspólnych struktur regionalnych. TMKO „Solidarność” w Jarosławiu pozostała w strukturach Regionu Stalowa Wola. W połowie kwietnia 1989 r. priorytetem było tworzenie struktur komitetów obywatelskich i organizacja kampanii wyborczej. W tych warunkach odtwarzanie struktur związkowych zeszło na dalszy plan¹²⁸⁸.

Podczas comiesięcznej mszy św. za Ojczyznę w kościele pw. Św. Trójcy w Przemyślu 13 kwietnia 1989 r., nastąpiło uroczyste przekazanie sztandaru Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. Chorągiew odebrał Marek Kamiński przewodniczący RKW. Sztandar był ukryty od 13 grudnia 1981 r. przez małżeństwo Annę i Stanisława Sęków z Przemyśla¹²⁸⁹.

W połowie kwietnia przewodniczący Marek Kamiński zgłosił Regionalną Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność” województwa przemyskiego do KKW NSZZ „Solidarność”. 22 kwietnia 1989 r. RKW Przemyśl została wpisana do rejestru Krajowej Komisji Wykonawczej i uznana jako tymczasowa struktura regionalna. Mimo tego dawny wiceprzewodniczący Wojciech Kłyż, wiosną 1989 r., próbował odtworzyć ZR w składzie sprzed 13 grudnia 1981 r. Jako pierwszy wiceprzewodniczący w imieniu Zarządu Regionu

¹²⁸⁸ Komunikat RKW Przemyśl nr 4, b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 246; ZAB, List Marka Kamińskiego do Artura Brożyniaka, 19 V 2010 r., s. 1; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 13 i in.

¹²⁸⁹ Komunikat RKW Przemyśl nr 5, b.d., 25 lat „Solidarności”..., s. 247.

skierował pismo do wojewody przemyskiego z żądaniem zwrotu lokali i mienia, które zostało skonfiskowane w stanie wojennym. Wspomniany dokument został upubliczniony w połowie kwietnia 1989 r. przez wywieszenie na budynku dawnego ZR. Marek Kamiński również członek ZR przed 13 grudnia, opowiedział się za odbudową Związku w oparciu o struktury konspiracyjne. Swoją decyzję motywował tym, że większość prominentnych działaczy Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego nie sprawdziła się w latach 1982–1988. Kamiński miał poparcie działaczy odbudowywanych komisji zakładowych dla jawnej RKW. Próba odtworzenia ZR z 1981 r. mogła zagrozić jedności struktur regionalnych. Jednak inicjatywa spotkała się z niewielkim poparciem i szybko została zaniechana. Zachowano jedność regionu. Wiosną 1989 r. RKW Przemysł otrzymała na swą tymczasową siedzibę lokal w Dworku Stanisława Orzechowskiego przy ul. Zamkowej, który należał do przemyskiej kurii biskupiej¹²⁹⁰.

W dniu 1 maja 1989 r. „Solidarność” zorganizowała alternatywne obchody „Święta Pracy”. Podobnie jak w latach ubiegłych rozpoczęła je msza św. o godzinie 9 w kościele pw. św. Józefa w Przemysłu. KW PZPR szacowało, że wzięło w niej udział od 1,5 tys. do 2 tys. wiernych. Po nabożeństwie od 1 tys. do 1,5 tys. osób uformowało pochód i ulicami miasta przeszło na plac przy kościele św. Trójcy, gdzie ok. godziny 11 odbył się wiec opozycji. W tej części uroczystości wzięło udział od 2,5 tys. do 3 tys. osób. Teleks KW PZPR do KC podkreśla, że znacznie więcej mieszkańców miasta przyglądało się biernie pochodowi i wiecowi. To samo źródło podaje, że w uroczystościach 1 Maja na rynku w Przemysłu organizowanych przez PZPR wzięło udział od 15 tys. do 17 tys. osób¹²⁹¹.

6.3 Wybory parlamentarne 1989 r.

6.3.1 Komitet Obywatelski „Solidarność” w województwie przemyskim i kampania wyborcza 1989 r.

Wiosną 1989 r. dla ruchu solidarnościowego głównym zadaniem była organizacja kampanii wyborczej do sejmu i senatu. Przemyski okręg wyborczy numer 80 obejmował

¹²⁹⁰ Zaświadczenie KKW, 22 IV 1989 r., *ibidem*, s., 248; Komunikat RKW Przemysł, b.d., *ibidem*, s. 249–250; APP, 56/1194/1275, Teleks nr 74, 19 IV 1989 r., k. 81; ZAB, List Marka Kamińskiego do Artura Brożyniaka, 19 V 2010 r.; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 13; ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r., s. 1.

¹²⁹¹ APP, 56/1194/1276, Teleks nr 87, 5 V 1989 r., k. 5.

teren całego województwa. Opozycja mogła walczyć w wyborach do sejmu o mandaty 311 i 312. Natomiast mandaty 308 i 309 były zarezerwowane dla PZPR, zaś mandat 310 dla ZSL. Zatem wybory były wolne w 40 proc. dla województwa. Na podstawie umów „okrągłego stołu” średnia dla kraju wynosiła 35 proc. Ponadto w okręgu przemyskim w wolnych wyborach wybierano dwóch senatorów¹²⁹².

Odradzające się struktury NSZZ „Solidarność” inicjowały na terenie kraju powstanie wojewódzkich komitetów obywatelskich. Marek Kamiński, przewodniczący Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w Przemyślu, został zobowiązany przez Krajową Komisję Wykonawczą, aby wspólnie z miejscową „Solidarnością” Rolników Indywidualnych powołać Komitet Obywatelski „Solidarność” województwa przemyskiego. Marek Kamiński i szef rolniczej „Solidarności” Jan Karuś zaprosili do udziału w pracach Komitetu imiennie 15 osób: Mieczysława Argasińskiego, Jana Bajcara, Augustyna Czuboche, Marka Kuchcińskiego, Zbigniewa Kuchcińskiego, Irenę Lewandowską, Andrzeja Matusiewicza, Bronisława Niemkiewicza, Pawła Niemkiewicza, Włodzimierza Piszę, Jana Sołka¹²⁹³, Jarosława Śliwińskiego, Stanisława Trybalskiego, Romana Zemana i Stanisława Żółkiewicza. Pierwsze spotkanie tej grupy odbyło się 10 kwietnia 1989 r. 15 kwietnia formalnie powołano Komitet Obywatelski „Solidarność” województwa przemyskiego, w skład którego weszli przedstawiciele przemyskiej RKW, Tymczasowego Międzyzakładowego Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu, NSZZ RI „Solidarność”, Klubów Inteligencji Katolickiej z Jarosławia, Lubaczowa i Przemyśla, Stowarzyszenia Pamięci Orląt Przemyskich, Towarzystwa Miłośników Lwowa, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, przemyskiego środowiska kultury niezależnej, a także działacze „Solidarności” z Przeworska oraz Lubaczowa. Należy dodać, że niektóre osoby reprezentowały po kilka organizacji lub środowisk. Funkcję przewodniczącego powierzono Stanisławowi Żółkiewiczowi, a na wiceprzewodniczących wybrano Mieczysława Argasińskiego z Lubaczowa, Bronisława Niemkiewicza z Jarosławia i Irenę Lewandowską z Przeworska¹²⁹⁴.

¹²⁹² *Wybory '89 w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 25 i in.

¹²⁹³ Pomimo formalnej nominacji, Jan Sołek nie brał udziału w pierwszym spotkaniu grupy inicjatywnej. W pracę KO zaangażował się w następnym dniu. ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Janem Sołkiem, 7 II 2011 r., s. 1.

¹²⁹⁴ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Szyfrogram nr 572/89, 17 IV 1989 r., k. 262–263; Komunikat KO „Solidarność” w Przemyślu, 19 IV 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 1, b.d., b.p.; M. Kuchciński, *Pierwsze: wygrać wybory*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 16, 26 VIII 1989 r., s. 2–3; Komunikat RKW Przemyśl nr 5, b.d., *25 lat „Solidarności”...*, s. 246; *Wybory '89 w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 29–30; ZAB, List Marka

Równoległe z tymi działaniami intensywnie pracowano nad opracowaniem listy kandydatów do parlamentu. Jak wspomniano w woj. przemyskim opozycja mogła walczyć o dwa mandaty do sejmu i dwa do senatu. Zgodnie z przyjętym wcześniej parytetem, po jednym miejscu na liście wyborczej do parlamentu otrzymały struktury „Solidarności” z Przemyśla i Jarosławia oraz Wojewódzki Komitet Założycielski NSZZ RI „Solidarność”. Jeden mandat pozostawiono dla osoby wskazanej przez Komitet Obywatelski „Solidarność” przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. „Solidarność” rolnicza w województwie przemyskim żądała obsadzenia swoimi kandydatami połowy miejsc na liście KO. Wysuwano argument, że rolnicy stanowią ponad 50 proc. mieszkańców województwa. WKZ NSZZ RI „Solidarność” rekomendował Jana Karusia jako kandydata do Sejmu, natomiast do senatu zgłoszono Tadeusza Trelkę. Przemyska RKW mogła jednak przeznaczyć dla rolników tylko jedno miejsce. W tej sytuacji Marek Kamiński, przewodniczący RKW, przekonywał Karusia, żeby NSZZ RI „Solidarność” wystawiła tylko jednego kandydata. Kamiński również nie kandydował. Po negocjacjach Komitet Obywatelski „Solidarność” województwa przemyskiego rekomendował do sejmu Tadeusza Trelkę jako przedstawiciela „Solidarności” RI, a do senatu dwóch reprezentantów „Solidarności” pracowniczej – Jana Musiała z Przemyśla i Tadeusza Ulmę z Jarosławia. 16 kwietnia 1989 r., podczas spotkania w Warszawie przewodniczących wojewódzkich komitetów obywatelskich Jacek Kuroń zaproponował Janusza Onyszkiewicza na miejsce pozostawione dla warszawskiego kandydata KO. Na zebraniu był obecny Stanisław Żółkiewicz jako delegat z woj. przemyskiego, który przekazał do Przemyśla tę informację. Przemyska RKW zaakceptowała kandydaturę Onyszkiewicza. Żółkiewicz był przeciwny umieszczeniu na listach wyborczych osób spoza województwa. Kandydaci KO „Solidarność” do parlamentu zostali przedstawieni publicznie 20 kwietnia 1989 r.¹²⁹⁵

Na samym początku kampanii wyborczej Stanisław Żółkiewicz zrezygnował z nieznanych przyczyn z funkcji przewodniczącego KO. 17 kwietnia Marek Kamiński wskazał na jego miejsce Zbigniewa Bortnika członka RKW, który po pewnych wahaniach i postawieniu warunków co do organizacji pracy Komitetu, przyjął funkcję przewodniczącego. Należy dodać, że KO nigdy oficjalnie nie powiadomił Stanisława

Kamińskiego do Artura Brożniaka, 19 V 2010 r., s. 1; ZAB, List Marka Kuchcińskiego do Artura Brożniaka, 5 II 2011 r., s. 1.

¹²⁹⁵ M. Kuchciński, *Pierwsze: wygrać wybory*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 16, 26 VIII 1989 r., s. 2; ZAB, List Marka Kamińskiego do Artura Brożniaka, 19 V 2010 r.; T. Sopol, *op. cit.*, s. 203–204.

Żółkiewicza o przyjęciu jego rezygnacji¹²⁹⁶. Obsada funkcji wiceprzewodniczących pozostała bez zmian. Sekretarzem Komitetu został Waldemar Wiglusz, który był faktycznie, choć nie nominalnie, kierownikiem biura wyborczego KO¹²⁹⁷. Ponadto powołano Komisję Rewizyjną, z przewodniczącym Janem Bartmińskim oraz członkami Władysławem Trojanowskim i Marią Smolejus. Wszyscy reprezentowali Przemyśl. Funkcję rzecznika prasowego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” województwa przemyskiego pełnił początkowo Jacek Mleczek również z Przemyśla. 18 maja zastąpił go wielokrotnie wspominany Marek Kuchciński. W celu poprawienia koordynacji działań w kampanii wyborczej powołano miejskie Komitety Obywatelskie w Jarosławiu, Lubaczowie i Przeworsku. Struktury te zasięgiem swojego oddziaływania obejmowały tereny dawnych powiatów. KO „Solidarność” w Przemyślu pełnił jednocześnie rolę struktury wojewódzkiej i miejskiej. Ponadto lokalne Komitety szczebla gminnego utworzono w Radymnie, Dynowie i Krasieczynie. W większości pozostałych gmin zorganizowano grupy, które działały na rzecz KO, m.in. przygotowując spotkania z kandydatami i kolportując ulotki¹²⁹⁸.

Kampanię wyborczą ruchu solidarnościowego wspierali również sympatycy i członkowie KPN Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego. Od maja 1989 r. w działalność KO „Solidarność” Województwa Przemyskiego włączyły się niezależne środowiska harcerskie. Harcerze m.in. dyżurowali w lokalach, drukowali ulotki, a starsi wiekiem brali udział w pracach komisji wyborczych jako mężowie zaufania KO. Ponadto działalność Komitetu ofiarnie wspierali duchowni Kościoła katolickiego i bp Ignacy Tokarczuk. W Przemyślu byli to głównie kapłani pracujący w parafiach: pw. św. Trójcy, św. Jana Chrzciciela i Wniebowzięcia NMP – katedralna i pw. św. Józefa – prowadzona przez księży Salezjanów¹²⁹⁹.

¹²⁹⁶ ZAB, List Marka Kamińskiego do Artura Brożyniaka, 19 V 2010 r.; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XII 2009 r., s. 42–43; ZAB, Relacja Zbigniewa Bortnika, 15 II 2011 r., s. 3.

¹²⁹⁷ Nominalnym kierownikiem biura KO w Przemyślu był Bogusław Słoniak z Radymna. ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 27 XII 2010 r., s. 1.

¹²⁹⁸ AIPN Rz, 036/19, SO krypt. „Cratos”, t. 1, Meldunek sygnałny nr 97/89, 22 V 1989 r., k. 16; ZAB, Relacja Waldemara Wiglusza, 8 X 2010 r., s. 2; ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 23 I 2011 r., s. 1; ZAB, Relacja Zbigniewa Bortnika, 15 II 2011 r., s. 3; M. Kuchciński, *Pierwsze: wygrać wybory*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 16, 26 VIII 1989 r., s. 2–3; Z. Swatek, *Pacta sunt servanda*, „Lubaczów 2009” (Jednodniówka Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubaczowskiej i Urzędu Miejskiego w Lubaczowie), s. 13–15.

¹²⁹⁹ ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r., s. 1; A. Huk, *Krótką historią przemyskiej Czarnej Trzynastki*, „Kresy Południowo-Wschodnie. Rocznik Regionalnego Ośrodka Kultury, Edukacji i Nauki w Przemyślu”, 2004, R. 2, z. 1, s. 253–255; J. Błoński, *Na progu niepodległości*, Strona Muzeum Narodowego w Przemyślu, www.muzeum.przemysl.pl/rynek/index.php?option=com_content&view=article&id=125%3Ana-proguniepodlegosci&Itemid=49, dostęp 6 IX 2010 r.

Pierwszą siedzibą KO w Przemyślu był wspomniany wcześniej Dworek Stanisława Orzechowskiego. W początkowym okresie odbudowy struktur „Solidarności” mieściła się w nim również tymczasowa siedziba RKW. Następnie władze miejskie przydzieliły Komitetowi Obywatelskiemu lokal przy ul. Słowackiego, znacznie oddalony od centrum miasta i usytuowany w sąsiedztwie sklepu z napojami alkoholowymi. Biuro uruchomiono tam w poniedziałek 24 kwietnia. Tego samego dnia odbyła się rozmowa Janusza Onyszkiewicza, Jana Musiała, Zbigniewa Bortnika i Marka Kamińskiego, reprezentujących KO oraz RKW, z prezydentem miasta Kazimierzem Nyczem w sprawie zmiany lokalizacji siedziby. Zgodnie z sugestią strony solidarnościowej, kolejny lokal mieścił się w budynku przy Placu Legionów, obok dworca głównego PKP. Z kolei miejski KO w Jarosławiu dzielił siedzibę z NSZZ „Solidarność” przy ul. Kasprowicza. W Przeworsku zaś władze miejskie przyznały Komitetowi pomieszczenie w budynku Urzędu Miasta przy ul. Jagiellońskiej. Ponadto Urząd Wojewódzki w Przemyślu zadeklarował udostępnienie dwóch samochodów marki „Polonez” do transportu kandydatów KO na spotkania z wyborcami¹³⁰⁰.

Kandydaci KO „Solidarność” w Okręgu Wyborczym nr 80 zostali 6 maja 1989 r. zgłoszeni w Okręgowej Komisji Wyborczej i miejscowej Wojewódzkiej Komisji Wyborczej. 8 maja przemyska OKW zarejestrowała Janusza Onyszkiewicza i Tadeusza Trelkę jako kandydatów na posłów do dwóch miejsc spoza puli przewidzianej dla bloku partyjnego. Tego samego dnia WKW zarejestrowała kandydatury Jana Musiała i Tadeusza Ulmy na senatorów. Warunek konieczny do rejestracji, to jest zebrania trzech tysięcy podpisów poparcia dla każdego z kandydatów, spełniono. 8 maja przekazano podpisy w liczbie większej niż wymagała tego ordynacja wyborcza. Jednak listy nadal spływały z terenu województwa do KO w Przemyślu. Według informacji w „Biuletynie Wyborczym”, do 12 maja 1989 r. Janusz Onyszkiewicz zgromadził 18 719 ważnych podpisów, Tadeusz Trelka – 20 614, Jan Musiał – 19 205, a Tadeusz Ulma – 18 515¹³⁰¹.

¹³⁰⁰ AIPN Rz, 034/592, Informacja 19/89 z relacji ustnej TW ps. „Witek”, 11 V 1989 r., k. 82; *Kronika*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 2, 22 IV 1989 r., b.p.; *Kronika*, 24 IV 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 3, 26 IV 1989 r., b.p.; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 15; ZAB, List Marka Kamińskiego do Artura Brożyniaka, 19 V 2010 r., s. 1; ZAB, Relacja Waldemara Wiglusza, 8 X 2010 r., s. 3; ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 23 I 2011 r., s. 1; M. Kuchciński, *Pierwsze: wygrać wybory*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 16, 26 VIII 1989 r., s. 2–3.

¹³⁰¹ *Notatka Zespołu ds. Współpracy z Komisjami Wyborczymi*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 7, 22 V 1989 r., s. 8.

Na terenie woj. przemyskiego w wyborach 1989 r. do sejmu kandydowali: Marian Burak, Stanisław Duda, Krystyna Grzęda, Adam Heba, Zygmunt Kubrak, Eugeniusz Mazurek, Wojciech Pawłowski, Józef Więclaw i Stanisław Żeliszczak (walczyli o mandaty nr 308 i 309, przeznaczone dla PZPR); Stanisław Bajda, Zbigniew Mierzwa i Roman Szarek (mandat nr 310 dla ZSL); o mandat nr 311 Janusz Onyszkiewicz (KO) walczył z Markiem Rząsą (nauczycielem popieranym przez ZHP); o mandat nr 312 – Roman Lubiniecki (prawnik, kandydat Zarządu Głównego Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego), Tadeusz Mielniczek (członek PZPR, występujący jako niezależny), Waldemar Niedźwiedzki (kandydat ZSMP Jarosław) i Tadeusz Trelka (KO i NSZZ RI „Solidarność”). W wyborach do senatu wystartowali: Jan Musiał i Tadeusz Ulma (kandydaci opozycji solidarnościowej), Mieczysław Nyczek i Andrzej Wojciechowski (kandydaci PZPR), Tadeusz Dec (kandydat ZSL) i Adam Wąsik (kandydat SD)¹³⁰².

Kampanię wyborczą Komitet Obywatelski „Solidarność” rozpoczął od gromadzenia funduszy. W lokalu KO sprzedawano cegiełki o wartości 500 zł, 1000 zł i 5000 zł. Fundusze przeznaczono na własną drukarnię. Niektóre z prac, np. klejenie plakatów i dowóz kandydatów na spotkania, członkowie Komitetu wykonywali bezpłatnie, przy tym nie zwracano im również poniesionych wydatków, np. za paliwo do prywatnych samochodów. Księgowość KO województwa przemyskiego prowadzona była przez Jadwigę Świetlicką, pracownika Izby Skarbowej w Przemyślu. Niestety autor nie zdołał ustalić wysokości wpływów i wydatków poniesionych przez Komitet¹³⁰³.

Działalność KO „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego koncentrowała się przede wszystkim wokół organizacji bezpośrednich spotkań kandydatów z elektoratem, które odbywały się nawet w najdalszych zakątkach województwa. Pierwsze spotkanie z Januszem Onyszkiewiczem miało się odbyć 20 kwietnia 1989 r., w podziemiach kościoła Salezjanów w Przemyślu, lecz wspomniany nie dotarł na nie. Spotkanie prowadził Andrzej Koperski, członek KO i wybitny przemyski archeolog¹³⁰⁴. Najliczniejsze zgromadzenie odnotowano 25 maja w Mirocinie koło Jarosławia, w święto Bożego Ciała. Przyjechali tam

¹³⁰² AIPN Rz, 036/19, t. 1, Meldunek sygnałny nr 88/89, 15 V 1989 r., k. 11–12; *Wybory '89 w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 147–150.

¹³⁰³ *Apel KO „Solidarność”*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 4, 29 IV 1989 r., s. 3; ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 23 I 2011 r., s. 1.

¹³⁰⁴ ZAB, Notatka z rozmowy z Andrzejem Koperskim, 10 I 1012 r., s. 1.

rolnicy z terenu całego województwa. Według entuzjastycznych szacunków „Biuletynu Wyborczego” w spotkaniu udział wzięło ponad 10 tys. osób¹³⁰⁵. Kpt. Roman Krupa, funkcjonariusz Wydziału III SB WUSW w Przemyślu, oszacował liczbę zgromadzonych w Mirocinie tylko na ok. 3,5 tys. osób¹³⁰⁶. Wiec z udziałem czterech kandydatów KO „Solidarność” w Mirocinie przygotowali przewodniczący Zbigniew Bortnik i rolnik Jarosław Śliwiński – wówczas przewodniczący Komisji Rewizyjnej WKZ NSZZ RI „Solidarność”¹³⁰⁷.

Agitacja wyborcza Komitetu adresowana była do wszystkich grup społecznych. Kandydaci ruchu solidarnościowego, 16 maja spotkali się nawet z funkcjonariuszami WUSW w Przemyślu. Jako gospodarz miejsca wystąpił płk Jan Żak, ówczesny szef przemyskiego WUSW. Według „Biuletynu Wyborczego” do 3 czerwca 1989 r. odbyło się 75 spotkań kandydatów KO z obywatelami w woj. przemyskim. Kandydatom z reguły towarzyszył Zbigniew Bortnik – przewodniczący KO. Spotkania wyborcze, zazwyczaj kończyły się w długą dysputą do późnych godzin nocnych, co powodowało zmęczenie kandydatów, wyborców i wolontariuszy społecznie pracujących na rzecz kampanii wyborczej¹³⁰⁸.

Niezwykle ważne dla Komitetu Obywatelskiego na terenie województwa było uruchomienie drukarni. Przemyski KO wydawał od 19 kwietnia 1989 r. „Biuletyn Wyborczy. Pismo Komitetu Obywatelskiego »Solidarność« w Przemyślu”. Do dnia wyborów ukazało się 10 numerów o niejednolitej objętości – od 1 do 10 stron formatu A-4. Nakład poszczególnych numerów, także był niejednolity – średnio około 1000 egz. Egzemplarze odbijano głównie na powielaczu, czasem kserowano. Pismo redagował zespół kierowany przez Janusza Młynarskiego. Korektą tekstów i drukiem zajmowali się: Jacek Mleczo, Marek Kuchciński, Tomasz Wojnar, Janusz Młynarski oraz Jacek Borzęcki, który wrócił z emigracji z Kanady. On także pisał sporą część tekstów. „Biuletyn Wyborczy” zamieszczał informacje o kandydatach KO, komunikaty, artykuły przedstawiające przebieg kampanii oraz relacje ze spotkań.

¹³⁰⁵ J. Borzęcki, *Sukces Solidarności w Mirocinie*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 8, b.d., s. 2.

¹³⁰⁶ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Meldunek sygnałny nr 101/89, 29 V 1989 r., k. 287.

¹³⁰⁷ ZAB, Relacja Zbigniewa Bortnika z 15 II 2011 r., s. 2. Informacje o wiecu w Mirocinie, uznawanym za sukces „Solidarności”, podało Radio Wolna Europa 26 maja w dzienniku o godz. 18.10. AIPN BU, 0236/410, t. 30, Informacja z nasłuchu Radia Wolna Europa, 26 V 1989 r., k. 283.

¹³⁰⁸ *Akcja „W” nabiera rumieńców*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 5, 7 V 1989 r., s. 1; *Przemówienie przewodniczącego KO*, 3 VI 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 11, 7 VI 1989 r., s. 2; ZAB, Relacja Waldemara Wiglusza z 8 X 2010 r., s. 4–5; ZAB, Relacja Zbigniewa Bortnika, 15 II 2011 r., s. 1–2.

Redakcja nie unikała trudnych tematów, m.in. zamieszczano też odpowiedzi na tzw. kłopotliwe pytania, zadawane na wiecach wyborczych przez współpracowników SB lub ormowców. W maju 1989 r. Młynarski przeprowadził wywiad z kpt. Stanisławem Pudłowskim, rzecznikiem prasowym szefa WUSW w Przemyślu. Jednak autoryzowana rozmowa została zamieszczona w „Biuletynie Wyborczym” dopiero po głosowaniu 26 czerwca¹³⁰⁹. Pismo wydawano do września 1989 r. – wyszło 17 numerów. W Jarosławiu tamtejszy KO wydał dwie jednodniówki. W sąsiednim Przeworsku na potrzeby kampanii wyborczej zmieniono nazwę wychodzącego tam od jesieni 1988 r. „Informatora Solidarności”, który po 20 kwietnia 1989 r. ukazywał się jako „Informator Wyborczy”. Pismo od wiosny 1989 r. było wydawane nakładem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Przeworsku. W pracach redakcji uczestniczyli: Jan Sołek – redaktor naczelny, Paweł Ćwikła, Kazimierz Borcz, Irena Lewandowska, Zdzisław Szpejankowski i Andrzej Zapałowski. Działania redakcji wspierał o. Jan Kanty Bartnik z klasztoru oo. Bernardynów w Przeworsku. Pismo poruszało głównie tematy związane z wyborami i działalnością ruchu solidarnościowego. Kolportaż odbywał się w Przeworsku i okolicznych miejscowościach. „Informator Wyborczy” był zazwyczaj drukowany na powielaczu, w nakładzie około 1000 egz. Z kolei KO w Lubaczowie wydawał przepisywane na maszynie komunikaty¹³¹⁰.

Wobec złożonej procedury aktu głosowania, ważną rolę odegrały poradniki „Jak skreślać przeciwnika”, które były ulotkami przedstawiającymi w graficzny sposób proces głosowania, zalecany przez opozycję solidarnościową. „Ściągawki” oprócz prezentacji kandydatów KO, nawoływały również do skreślania wszystkich kandydatów koalicji partyjno-rządowej. Głos oddany w ten sposób był ważny i miał uniemożliwić ich wybór w pierwszej turze. Niewybranie kandydatów PZPR, ZSL i SD w pierwszej turze dowodziłoby niezaprzeczalnie braku faktycznej legitymizacji społecznej dla koalicji obozu komunistycznego. „Ściągawki” wykonano w nakładzie 300 tys. egz., były drukowane w dawnej konspiracyjnej drukarni „Solidarności” i

¹³⁰⁹ AIPN Rz, 034/276, Komunikat nr 2 Komitetu Obywatelskiego w Lubaczowie, b.d., k. 195; M. Kuchciński, *Pierwsze: wygrać wybory*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 16, 26 VIII 1989 r., s. 2–3; *Z rzecznikiem prasowym szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Przemyślu kapitanem Stanisławem Pudłowskim rozmawia Janusz Młynarski*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 13, 29 VI 1989 r., s. 3–4; ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r., s. 1.

¹³¹⁰ A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 93; A. Brożyniak, „Informator Solidarności” [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 5, s. 131.

„Strychu Kulturalnego”. Druk wykonywali m.in. Jan Jarosz, działacz ZHR, i wielokrotnie wzmiankowany opozycjonista Marek Kuchciński.

Owe poradniki wywołały ostry protest Komitetu Organizacyjnego Kampanii Wyborczej Koalicji PZPR, ZSL i SD, podpisany przez Antoniego Wiśniowskiego, sekretarza KW PZPR w Przemysłu. Strona partyjna uznała ulotkę za „konfrontacyjną i niezgodną z ustaleniami >>okrągłego stołu<<”¹³¹¹. W odpowiedzi KO zasugerował, aby koalicja wydała w podobnej technice „ściągawki” „Jak głosować na koalicję PZPR, ZSL i SD”¹³¹². Wystąpienie przeciw ulotce podjęła także oficjalna prasa, w tym dziennik „Nowiny”¹³¹³. Również przemyska SB odnotowała fakt kolportowania poradników. Były one rzekomo źle przyjęte przez miejscowe środowisko mniejszości ukraińskiej, które miało własnego kandydata, Romana Lubinieckiego, desygnowanego przez Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne¹³¹⁴. Inne materiały promocyjne, m.in. duże, kolorowe plakaty, były drukowane w Warszawie i przywożone na teren województwa¹³¹⁵.

Kampanię wyborczą w 1989 r. obserwowali dziennikarze radiowi, telewizyjni i prasowi z krajów Europy Zachodniej, USA i Kanady, w tym z Radia Wolna Europa. Znaczną uwagę zagranicznych mediów cieszył się Janusz Onyszkiewicz, szeroko znany poza granicami Polski z działalności dysydenckiej. W czasie wyborów została podniesiona kwestia mniejszości ukraińskiej w Przemysłu. Na terenie gminy Stubno kolportowano nawet ulotki w języku ukraińskim, nawołujące do głosowania na kandydatów KO. Do Przemysła przybywali również dziennikarze zaprzyjaźnieni z pismem „Strych Kulturalny”, wydawanym przez środowiska niezależnej kultury, m.in. David Selbourne z brytyjskiego magazynu „The Independent”¹³¹⁶.

KO aby uniknąć ewentualnego wyborczego fałszerstwa, powołał mężów zaufania. Zadaniem osób, które pełniły tę funkcję miała być obserwacja prac komisji wyborczych różnego szczebla. Instytucję pełnomocnika kandydata w wyborach do

¹³¹¹ Pismo Komitetu Organizacyjnego Kampanii Wyborczej Koalicji PZPR, ZSL i SD do KO „Solidarność” w Przemysłu, 26 V 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 9, 30 V 1989 r., s. 7.

¹³¹² Pismo KO „Solidarność” w Przemysłu do KW PZPR w Przemysłu, 29 V 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 9, 30 V 1989 r., s. 7.

¹³¹³ (wab) [Wacław Burzmiński], *Linia pozioma...*, „Nowiny”, nr 119, 23 V 1989 r., s. 3.

¹³¹⁴ AIPN BU, 0236/410, SO krypt. „Żądło”, t. 30, Szyfrogram meldunku sygnałnego nr 106/89, 2 VI 1989 r., k. 291.

¹³¹⁵ ZAB, Relacja Waldemara Wiglusza, 8 X 2010 r., s. 1.

¹³¹⁶ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Meldunek uzupełniający nr 91/89, 16 V 1989 r., k. 273; APP, 56/1194/1276, Teleks nr 109, 24 V 1989 r., k. 49; ZAB, List Marka Kuchcińskiego do Artura Brożyniaka, 5 II 2011 r.

sejmu i senatu wprowadzono w 1989 r. Mężom zaufania przysługiwało prawo wniesienia uwag i zastrzeżeń do protokołu z przebiegu wyborów. Wytyczne dla mężów zaufania na terenie województwa przemyskiego opracowali adwokaci Jan Bajcar i Andrzej Matusiewicz. Nad prawidłowością głosowania czuwali również członkowie komisji wyborczych, desygnowani przez KO. Przedstawicielami w Okręgowej Komisji Wyborczej i Wojewódzkiej Komisji Wyborczej byli Jan Bajcar i Andrzej Matusiewicz. Strona solidarnościowa prowadziła alternatywny w stosunku do Państwowej Komisji Wyborczej system liczenia głosów¹³¹⁷. Odpisy protokołów, sporządzone przez mężów zaufania i członków obwodowych komisji wyborczych, desygnowanych przez „Solidarność” przekazano 5 czerwca 1989 r. do KO. Tutaj przy pomocy komputera zliczano głosy. Głównym informatykiem był Tomasz Wojnar, który wprowadzał do komputera wyniki z odpisów z protokołów komisji obwodowych, dostarczone przez osoby reprezentujące stronę solidarnościową. Wyniki wyborów, ustalone niezależnie przez Komitet, pokrywały się z ustaleniami PKW. Tworzenie alternatywnego systemu liczenia głosów odnotowała przemyska SB, lecz informacje na ten temat zachowały się tylko w SO krypt. „Żądło”, prowadzonej przez Wydział II Departamentu III MSW. Natomiast dokumenty z archiwum WUSW w Przemyśle dotyczące tego tematu zostały niewątpliwie celowo usunięte. Funkcjonariusze przemyskiej SB, którzy 3 czerwca 1989 r. zredagowali meldunek do MSW, określili przygotowania członków Komitetu do alternatywnego liczenia głosów jako „chorobliwą nieufność wobec komisji wyborczej”¹³¹⁸. Tylko w dwóch komisjach obwodowych nie wyznaczono mężów zaufania z KO, co rodziło pewne obawy. Później okazało się, że ich członkowie najbardziej obawiali się ewentualnych zarzutów o fałszerstwa, w związku z tym w ich pracach panował nadzwyczajny porządek¹³¹⁹.

Koalicja PZPR, ZSL i SD prowadziła wspólną akcję wyborczą, którą kierował Komitet Organizacyjny Kampanii Wyborczej. Główną rolę odgrywali w nim, z oczywistych względów, miejscowi aparatczycy PZPR. Dopiero 22 maja powstał w Przemyśle Koalicyjny Miejski Ośrodek Wyborczy. Siedziba mieściła się w klubie „Niedźwiadek” w budynku Urzędu Miejskiego w Rynku. Kandydaci koalicji byli

¹³¹⁷ (jb) [Jan Bajcar], *O ordynacjach wyborczych, głosowaniu i rzetelności wyborów*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 7, 22 V 1989 r., s. 3–5; ZAB, Relacja Waldemara Wiglusza, 8 X 2010 r., s. 1; ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r., s. 1.

¹³¹⁸ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Szyfrogram meldunku sygnałowego nr 107/89, 3 VI 1989 r., k. 294.

¹³¹⁹ ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r., s. 1.

reklamowani przez lokalną prasę partyjną. Głównie wychodzący w Rzeszowie dziennik „Nowiny”, który był kolportowany na terenie województw Polski południowo-wschodniej oraz miejscowy tygodnik „Życie Przemyskie”. Ponadto prowadzone były akcje plakatowe, rozdawano ulotki. Organizowano również wiece i festyny¹³²⁰.

Kandydaci koalicji rządowej wśród swoich atutów wymieniaли: znajomość lokalnych problemów, kompetencyjność i potencjalnie spore możliwości przy pozyskiwaniu funduszy na inwestycje w województwie, np. na budowę i modernizację infrastruktury drogowej, modernizację szpitali oraz szkół itp. Po raz kolejny ogłoszono „otwartość” władzy na problemy zwykłych ludzi, np. w ośrodku wyborczym w Przemyśle dyżurowali przedstawiciele władz miejskich, z którymi można było „porozmawiać na różne tematy”. W odpowiedzi na tak prowadzoną kampanię kandydaci obozu „Solidarności” podkreślali, że zadaniem parlamentarzystów jest stanowienie rozumnego prawa, a rozdziałem funduszy na terenie woj. przemyskiego zajmie się samorząd terytorialny, którego utworzenie zakładał program wyborczy ruchu¹³²¹.

Z analizy artykułów prasy partyjno-rządowej oraz solidarnościowej wynika, że kampania wyborcza koalicji PZPR, ZSL i SD nabrała impetu dopiero w ostatnich dwóch tygodniach przed pierwszą turą. Zapewne bezpłatnie zamieszczane były artykuły promujące kandydatów koalicji w lokalnej prasie. Kampania finansowana była z funduszu wyborczego partii i satelickich stronnictw. Każde ugrupowanie ówczesnej koalicji rządowej posiadało własny fundusz wyborczy. Według stanu na dzień 5 maja 1989 r. środki zgromadzone na specjalnym koncju wyborczym KW PZPR w Przemyśle wyniosły 1 204 000 zł. Pieniądze pochodziły ze składek podstawowych organizacji partyjnych z terenu województwa. Były przekazywane w wysokości 10 proc. odpisu¹³²². Jednak nie zdołano ustalić łącznej sumy wydanej na jej przeprowadzenie przez struktury PZPR, ZSL i SD w woj. przemyskim. Kandydat koalicji na senatora, Andrzej Wojciechowski po przegranych wyborach sugerował w wywiadzie dla „Biuletynu Wyborczego”, że kandydaci KO dysponowali większymi środkami niż strona partyjna¹³²³.

¹³²⁰ A. Brożniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 95.

¹³²¹ *W Przemyśle działa koalicyjny ośrodek wyborczy*, „Nowiny”, nr 121, 26 V 1989 r., s. 3.

¹³²² APP, 56/1194/1276, Teleks nr 96, 5 V 1989 r., k. 24.

¹³²³ *Przemówienie przewodniczącego KO, 3 VI 1989 r.*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 11, 3 VI 1989 r., s. 2; M. Kuchciński, *Pierwsze: wygrać wybory*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 16, 26 VIII 1989 r., s. 2–3; *Z wojewodą*

W procesie przygotowań struktur podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do wyborów najważniejszą rolę odgrywała безпеka. Przemyska Służba Bezpieczeństwa do pierwszych częściowo wolnych wyborów w PRL przygotowywała się od kwietnia 1989 r. Na podstawie wytycznych z MSW szef WUSW w Przemyślu, płk Jan Żak, wydał 10 kwietnia decyzję o powołaniu sztabu „dla organizacji, koordynacji i zabezpieczenia obchodów święta 1 Maja, Krajowej Konferencji Delegatów PZPR oraz kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu PRL na terenie województwa przemyskiego”. Kierownikiem sztabu wyznaczył wojewódzkiego szefa SB, płk. Czesława Dmytrzaka. Jego zastępcami zostali płk Antoni Jodłowski, zastępca szefa WUSW ds. MO, i ppłk Zdzisław Chrzęszcz, zastępca szefa WUSW do spraw polityczno-wychowawczych. W skład sztabu weszli naczelnicy wydziałów Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej: mjr Władysław Maksim (Wydział II SB), mjr Tadeusz Stępień (Wydział III SB), ppłk Marian Śliwa (Wydział IV SB), mjr Krzysztof Bobiński (Wydział V SB), mjr Michał Buczkowski (Wydział VI SB), mjr Ignacy Stępień (Wydział Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania MO), ppłk Fryderyk Demski (Wydział Dochodzeniowo-Śledczy MO), kpt. Stanisław Całusiński (Wydział Prewencji MO), ppłk Zdzisław Chołubek (Wydział Kryminalny MO) i ppłk Edward Nowicki (Wydział „B” SB). Ponadto powołano trzyosobowy zespół informacyjny w składzie: ppłk Czesław Weryk (Naczelnik Wydziału „C” SB) oraz kpt. Andrzej Tustanowski i ppor. Henryk Bajda (starsi inspektorzy Inspektoratu Analityczno-Informacyjnego SB w Przemyślu). Sztab miał sporządzić plan zabezpieczenia wyborów¹³²⁴.

Funkcjonariusze przemyskiej bezpieki założyli SO o krypt. „Cratos”, prowadzoną przez kpt. Romana Krupę. W uzasadnieniu do założenia sprawy, mjr Tadeusz Stępień, naczelnik Wydziału III WUSW w Przemyślu, na pierwszym miejscu podał „objęcie ochroną operacyjną wszystkich organizatorów kampanii wyborczej na terenie województwa”. W praktyce oznaczało to śledzenie poczynąń kandydatów, w tym również tych z obozu władzy. Zakładano, że agentura pozyska informacje o przebiegu spotkań przedwyborczych osób ubiegających się o godności posłów i senatorów. Również planowano likwidować „zagrozenia i nieprawidłowości” w

przemyskim Andrzejem Wojciechowskim rozmawia Janusz Młynarski, 13 VI 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 12, 16 VI 1989 r., s. 3–5

¹³²⁴ AIPN Rz, 00370/73, Zbiór aktów, zarządzenia Szefa WUSW w Przemyślu za 1989 r., t. 4, Decyzja nr 07/89, 10 IV 1989 r., k. 9–12.

przebiegu kampanii. Zamierzano ograniczyć wpływ na nią ugrupowań „ekstremalnych”, takich jak KPN i PPS Rewolucja Demokratyczna. Do zadań SB zaliczono „wykazywanie, rozpoznawanie i neutralizowanie zamiarów grup i osób o poglądach antysocjalistycznych”, wykorzystujących kampanię wyborczą, aby „godzić w interesy” socjalistycznego państwa itp. SB miała współpracować z władzami państwowymi polityczno-administracyjnymi w zakresie przekazywania informacji, rzekomo w celu „zapewnienia sprawnego i zgodnego z ordynacją przebiegu kampanii”¹³²⁵. Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej zawierał faktyczne zobowiązanie bezpieczeństwa do przesyłania Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR i wojewódzkim władzom administracyjnym zdobytych operacyjnie informacji o kandydatach. W zachowanych dokumentach istnieją zapiski, że o poczynaniach kandydatów PZPR informowano na bieżąco władze „polityczno-administracyjne województwa”. Podobnie robiono z informacjami o kandydatach KO „Solidarność”, które przekazywano „wojewódzkim władzom politycznym”. Pod tym określeniem kryje się zapewne KW PZPR w Przemyślu. Należy nadmienić, że dokumenty na ten temat zachowały się w teczce wspomnianej SO krypt. „Żądło”. Całkowicie brakuje tych materiałów w dokumentach pochodzących z archiwum WUSW w Przemyślu¹³²⁶. Należy zauważyć, że przy tak sformułowanych celach możliwe było wykorzystanie funkcjonariuszy SB do działań niezgodnych z ówczesnie obowiązującym prawodawstwem. Należy domniemywać, że kierownictwo przemyskiej SB zakładało możliwość użycia jej funkcjonariuszy do poczynania mogących zakulisowo zmienić wynik wyborów. Reasumując należy stwierdzić, że w ramach SO o krypt. „Cratos” gromadzono informacje o kandydatach Komitetu Obywatelskiego, niezależnych, jak również partyjnych¹³²⁷.

Z analizy odnalezionych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie dokumentów wynika, że część informacji pozyskiwano z podsłuchu telefonicznego umieszczonego w lokalu KO „Solidarność” w Przemyślu. Bez wątpienia, 15 maja 1989 r. przemyska SB zarejestrowała telefoniczny wywiad dziennikarza Radia Wolna Europa, Jana Minkiewicza z Amsterdamu, z rzecznikiem KO w Przemyślu, Jackiem Mleczką. Szyfrogramy relacjonujące rozmowę zawierają

¹³²⁵ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Cratos”, 19 IV 1989 r., k. 2.

¹³²⁶ *Ibidem*, t. 1, Meldunek sygnałny nr 97/89, 22 V 1989 r., k. 16; *ibidem*, Meldunek sygnałny nr 78/89, 8 V 1989 r., k. 17; AIPN BU, 0236/410, t. 30, Szyfrogram nr 676/89 naczelnika Wydziału III WUSW w Przemyślu, 2 V 1989 r., k. 271.

¹³²⁷ A. Brożniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 97.

bardzo szczegółowe informacje, m.in. o stosunku „Solidarności” do mniejszości ukraińskiej, w tym tekst konspektu Odezwy do wyborców grekokatolików¹³²⁸. Należy przypuszczać, że również z podsłuchu telefonicznego pochodzą informacje na temat przeprowadzonej 2 czerwca rozmowy Tomasza Waliszewskiego i prawdopodobnie Wojciecha Załuska – członków KO z Warszawy z Waldemarem Wigluszem – sekretarzem przemyskiego KO. Rozmawiano na temat systemu alternatywnego liczenia głosów¹³²⁹. Szyfrogramy relacjonujące obydwie rozmowy sporządzono bardzo szybko, już następnego dnia. Jeżeli przyjmiemy hipotezę, że telefony były na podsłuchu, to przechwytywano również wysyłane przez biuro KO dalekopisy.

Z dokumentów zachowanych w sprawie obiektywnej „Żądło” wynika, że SB miała nieregularny dopływ informacji na temat działalności KO w Przemysłu. Należy domniemywać, że bezpieka posiadała osobowe źródła informacji pozostające poza gronem ścisłego kierownictwa. Dość szczegółowo jednak zostało przedstawione spotkanie założycielskie Komitetu z 15 kwietnia i spotkanie podsumowujące kampanię z 27 maja 1989 r. W meldunku znalazły się nawet informacje pochodzące niewątpliwie z rozmów w kuluarach. Obydwa spotkania były zamknięte i odbyły się w budynku przemyskiej kurii biskupiej¹³³⁰. W zebraniu założycielskim Komitetu wzięło udział ok. 20 osób, a w podsumowującym ok. 30 osób. Odnalezione dokumenty nie zawierają informacji na temat powołania tzw. grupy inicjatywnej, która tworzyła KO. Ponadto bieżąca działalność biura Komitetu została słabo udokumentowana w meldunkach SB. Należy domniemywać, że SB miała co najmniej jedno źródło agenturalne wśród uczestników spotkań w przemyskiej kurii. Wprawdzie nie można wykluczyć użycia tzw. podsłuchu pokojowego, lecz ten wariant wydaje się mało prawdopodobny, gdyż szyfrogramy dotyczące tych zebrań sporządzono dopiero po dwóch dniach, co wskazywałoby raczej na przekazanie informacji w formie donosów przez tajnego współpracownika. Należy przypuszczać, że był nim jeden z członków KO „Solidarność”, lecz pozostający poza gronem ścisłego kierownictwa. Raczej była to osoba mieszkająca poza

¹³²⁸ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Szyfrogram meldunku uzupełniającego nr 91/89, 16 V 1989 r., k. 273; Szyfrogram meldunku sygnałnego nr 90/89, 16 V 1989 r., k. 274–275; A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 97.

¹³²⁹ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Szyfrogram meldunku sygnałnego nr 107/89, 3 VI 1989 r., k. 294.

¹³³⁰ *Ibidem*, t. 30, Szyfrogram nr 572/89 naczelnika Wydziału III WUSW w Przemysłu do Wydziału II Departamentu III MSW, 17 IV 1989 r., k. 262–263; *ibidem*, Szyfrogram meldunku sygnałnego nr 102/89, 29 V 1989 r., k. 286.

Przemysłem. Z analizy dokumentów wynika też, że безпеaka nie miała podsłuchu pokojowego w lokalu Komitetu, choć być może próbowano taki zainstalować¹³³¹.

Zainspirowani funkcjonariusze i tajni współpracownicy uczestniczyli w spotkaniach wyborczych opozycji. Następnie w raportach relacjonowali ich przebieg, odnotowywano ewentualny udział władz gminnych, duchowieństwa katolickiego, liczbę uczestników i ich pochodzenie społeczne, postulaty, np. likwidacji SB.¹³³²

Ponadto funkcjonariusze SB interesowali się wykonywaniem obowiązków służbowych przez szczególnie aktywnych członków Komitetu. Tak było w przypadku Ireny Lewandowskiej, wiceprzewodniczącej KO z Przeworska, która wówczas była zatrudniona w Muzeum w Przeworsku. Kontrolę czasu jej pracy prowadził dyrektor Tadeusz Twardowski. W ówczesnej sytuacji stały nadzór kierownictwa miał charakter uciążliwej szykany. Jednak kiedy uwidoczniła się możliwość zwycięstwa opozycji w wyborach, na początku maja Twardowski zaprzestał tych praktyk. Z zachowanego materiału wynika, że był nadal nagabywany w tej sprawie przez funkcjonariuszy SB RUSW w Przeworsku, przed którymi wykazywał, że rygorystycznie kontroluje Lewandowską. Twierdził wręcz, że zakomunikował pracownicy kategorycznie, iż w przypadku stwierdzenia uchybień „zmuszony będzie rozwiązać z nią umowę o pracę”¹³³³. Sama zainteresowana relacjonuje, że Twardowski nigdy nie groził jej zwolnieniem¹³³⁴. Można domniemywać, że przypadki prowadzenia na polecenie funkcjonariuszy SB wzmożonej kontroli czasu pracy osób zaangażowanych w kampanię wyborczą „Solidarności” nie były odosobnione. Z pewnością jednak część przełożonych uchylała się mniej lub bardziej skutecznie od wykonywania tej „sugestii” безпеaki.

Gen. Czesław Wiejak, zastępca szefa SB, 2 maja 1989 r., polecił podległym sobie służbom sporządzić również charakterystyki kandydatów koalicji. Raporty безпеaki z oceną kandydatów otrzymywało kierownictwo MSW i miejscowy KW PZPR¹³³⁵. Należy dodać, że funkcjonariusze SB starali się dyskredytować niektórych kandydatów partyjnych, m.in. Krystynę Grzędę, Stanisława Dudę i Zygmunta Kubraka. Twierdzono wręcz, że ich wystawienie było błędem. O wzmiankowanych osądach niewątpliwie informowano KW

¹³³¹ A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 97–98 i 105.

¹³³² *Ibidem*, s. 98.

¹³³³ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Meldunek uzupełniający nr 95/89, 17 V 1989 r., k. 281.

¹³³⁴ ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Ireną Lewandowską-Kozimą, 25 III 2011 r. s. 1; ZAB, List Ireny Lewandowskiej-Kozimale do Artura Brożyniaka, 31 III 2011 r., s. 1.

¹³³⁵ *Koniec pewnej epoki. Wybory parlamentarne 1989 roku w województwie szczecińskim w dokumentach*, wstęp, wybór i oprac. A. Kubaj, Warszawa–Szczecin 2010, s. 91.

PZPR. Ostatecznie do Sejmu weszli Grzęda i Duda, którzy uzyskali nieoficjalne poparcie „Solidarności” w drugiej turze wyborów 18 czerwca¹³³⁶.

SB gromadziła także dane o nieprawidłowościach w kampanii wyborczej kandydatów koalicji rządowej. Kandydat PZPR na senatora, wojewoda przemyski Andrzej Wojciechowski, prowadząc swoją kampanię wykorzystał dla promowania własnej osoby przegląd kapel podwórkowych w Przemyślu. Zespoły zmuszano do występowania na ulicach miasta na tle jego plakatu wyborczego. Wyłamała się tylko kapela z Gdańska, której członkowie oświadczyli, że oni promują stronę opozycyjną. Doszło przy tym do incydentu – plakaty wojewody obrzucono jajkami. Rzekomo Andrzej Wojciechowski również rozdawał za darmo kiełbaski i piwo. Taka metoda agitacji z kolei spotkała się z krytyką KO „Solidarność”. W meldunku operacyjnym z 17 maja SB odnotowała, że KO zamierza zamieścić w „Biuletynie Wyborczym” komunikat w sprawie rozdawania na Rynku w Przemyślu kiełbasy i piwa przez Andrzeja Wojciechowskiego i Mieczysława Nyczka, kandydatów PZPR na senatorów. Komunikat miał akcentować łamanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Kierownictwo Wydziału III SB WUSW w Przemyślu obawiało się, że nastąpi „zdyskredytowanie obydwu kandydatów w oczach wyborców”. Jednak z nieznanych względów wspomniana informacja nie została opublikowana. Z kolei sztab doktora Wojciecha Pawłowskiego, dyrektora ZOZ w Przeworsku, wymuszał na podległych mu służbowo pielęgniarkach podpisywanie listy poparcia koniecznej do zarejestrowania jego kandydatury. W przypadku sprzeciwu straszono pracowników odebraniem premii. Również w Przeworsku związkowcy z Federacji Związków Zawodowych Pracowników Służby Zdrowia nakłaniali osoby kupujące leki w aptekach do podpisywania listy poparcia dla Pawłowskiego. Podobnie postąpił kierownik Ośrodka Zdrowia w Dębowcu, który nakazał pielęgniarkom zbieranie w godzinach pracy podpisów na tego kandydata wśród pacjentów. Powyższe działania kompromitowały kandydatów koalicji¹³³⁷.

Niewątpliwie funkcjonariusze SB otrzymywali informacje o zmianie postawy urzędników administracji państwowej w stosunku do ruchu solidarnościowego wiosną 1989 r. Przykładowo, Janusza Onyszkiewicza, przybyłego 30 kwietnia na spotkanie z wyborcami

¹³³⁶ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Szyfrogram nr 684/89, 2 V 1989 r., k. 6–7; Z. Swatek, *Pacta sunt servanda*, „Lubaczów 2009” (*Jednodniówka Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubaczowskiej i Urzędu Miejskiego w Lubaczowie*), s. 15.

¹³³⁷ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Meldunek sygnałny nr 83/89, 10 V 1989 r., k. 9; *ibidem*, Meldunek sygnałny nr 96/89, 22 V 1989 r., k. 14–15; *ibidem*, Meldunek sygnałny nr 78/89, 8 V 1989 r., k. 17; AIPN BU, 0236/410, t. 30, Meldunek sygnałny nr 92/89, 17 V 1989 r., k. 276.

do Tryńcy, witali naczelnik i sekretarz gminy oraz przewodniczący gminnego koła ZSL¹³³⁸. Prawie w każdym z zachowanych meldunków SB dotyczących kampanii wyborczej, podkreślano pomoc Kościoła katolickiego dla kandydatów opozycyjnych¹³³⁹.

Esbecy z radością odnotowywali wszelkie krytyczne uwagi pod adresem KO i NSZZ „Solidarność”. Niektórzy funkcjonariusze SB snuli jednak nieuzasadnione, optymistyczne dla PZPR oceny sytuacji przedwyborczej. W meldunku sygnałnym z 2 czerwca mjr Tadeusz Stępień wyraził przypuszczenie, że Marek Rząsa, kandydat ZHP, będzie w stanie zdobyć mandat do sejmu w rywalizacji z kandydatem KO Januszem Onyszkiewiczem¹³⁴⁰.

Z braku dokumentów trudno stwierdzić, jakie były prognozy wyborcze dokonane przez KW PZPR w Przemyślu w stosunku do kandydatów koalicji bezpośrednio przed głosowaniem. Andrzej Wojciechowski wspominał w powyborczym wywiadzie dla „Biuletynu Wyborczego”, że robione przez partię sondaże „wychodziły dla nas niekorzystnie, może nie aż tak niekorzystnie”¹³⁴¹. Należy przypuszczać, że SB również nie była świadoma skali faktycznego poparcia dla PZPR i jej satelitów w społeczeństwie przed wyborami w 1989 r. Przez lata władze komunistyczne otrzymywały od bezpieki informacje o nastrojach społecznych. Przypuszczalnie wspomniane przez Wojciechowskiego „sondaże” były takimi informacjami, przekazanymi do KW PZPR przez WUSW w Przemyślu.

Sondaże, prowadzone na bieżąco przez przemyski KO określały poparcie dla kandydatów „Solidarności” na poziomie 80–93 proc., a dla PZPR 2–2,9 proc. Optymistyczne wyniki były publikowane w „Biuletynie Wyborczym”. Pomimo korzystnych sondaży, według Marka Kamińskiego, w obozie „Solidarności” nie spodziewano się tak miążdżącego zwycięstwa¹³⁴².

Jak już wspomniano wiadomości zebrane przez SB były przekazywane m.in. do MSW, gdzie tworzono tzw. białą księgę opozycji. O nastrojach społecznych i nieprawidłowościach informowano na bieżąco miejscowe kierownictwo partyjno-państwowe, ale nie wiadomo, czy ono reagowało odpowiednio na oczywiste przypadki łamania prawa przez kandydatów związanych z obozem władzy. Znamy jeden przypadek reakcji urzędnika państwowego na próbę zaangażowania dzieci i młodzieży do działań

¹³³⁸ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Szyfrogram nr 84/89, 30 IV 1989 r., k. 34.

¹³³⁹ A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 98–99.

¹³⁴⁰ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Meldunek sygnałny nr 105/89, 2 VI 1989 r., k. 19–20.

¹³⁴¹ *Z wojewodą przemyskim Andrzejem Wojciechowskim rozmawia Janusz Młynarski*, 13 VI 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 12, 16 VI 1989 r., s. 3–5.

¹³⁴² J. Młynarski, *Sondaż*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 10, 2 VI 1989 r., s. 3; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 15.

propagandowych. Wojewódzki kurator oświaty w Przemyślu, Franciszek Szymański, zakazał harcerzom z ZHP prowadzenia agitacji wyborczej na rzecz Marka Rzęsy w dniu głosowania przed lokalami wyborczymi. Na taką agitację, w świetle analiz specjalistów z centrali SB, pozwalało ówczesne prawo wyborcze. Jednak działalności politycznej nie przywidywał statut Związku Harcerstwa Polskiego. Ponadto naruszała ona apolityczność masowej organizacji, której podstawowym celem była praca wychowawcza z dziećmi i młodzieżą. Przygotowania do akcji agitacji wyborczej były prowadzone wcześniej. Opracowany plan zakładał, że młodociani harcerze w mundurach mieli stać przed lokalami i ujmująco prosić wyborców o nieskreślanie ich kandydata. Oczywiście według ówczesnej skomplikowanej ordynacji, wyboru dokonywano przez skreślenie nazwisk osób, na które się nie głosowało. Pozostawienie nieskreślonych dwóch kandydatów na karcie do głosowania na jeden mandat poselski czyniło głos nieważnym. Należy zauważyć, że taki głos można było w łatwy sposób sfałszować w czasie liczenia w obwodowej komisji wyborczej. Marek Rzęsa walczył o mandat nr 311 z popieranym przez KO „Solidarność” Januszem Onyszkiewiczem. Według ocen SB, przy poparciu środowisk milicjantów, wojskowych, nauczycieli i ZHP miał on szansę odebrać ten mandat „Solidarności”¹³⁴³. Niewątpliwie Rzęsa był promowany przez lokalną prasę. Między innymi artykuł poświęcony jego programowi wyborczemu opublikowało na pierwszej stronie „Życie Przemyskie”, na cztery dni przed wyborami¹³⁴⁴. Przychylny stosunek „Nowin” i „Życia” do kandydata dostrzegła nawet przemyska SB¹³⁴⁵.

Kierownictwo KW PZPR w Przemyślu nadzieje wiązało z Tadeuszem Mielniczkim, który występował wówczas jako kandydat bezpartyjny i niezależny. Jego kontrkandydatem z ramienia KO „Solidarność” do mandatu nr 312 był rolnik indywidualny Tadeusz Trelka. Mielniczek był wówczas dyrektorem Przemyskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Budował on wcześniej m.in. Ośrodek Wypoczynkowy Urzędu Rady Ministrów w Arłamowie. Mielniczek był osobą znaną w Przemyślu i w południowej części województwa. Jego również promowała lokalna prasa partyjno-rządowa. 19 maja 1989 r. ukazał się obszerny artykuł na pierwszej i trzeciej stronie dziennika „Nowiny”, gdzie Czesław Duško

¹³⁴³ Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 kwietnia 1989 r. w sprawie ustalenia i ogłoszenia statutu stowarzyszenia wyższej użyteczności „Związek Harcerstwa Polskiego”, „Monitor Polski”, R. 1989, nr 10, poz. 82, s. 129–130; AIPN Rz, 036/19, t. 1, Meldunek sygnałny nr 105/89, 2 VI 1989 r., k. 19–20; *ibidem*, Meldunek sygnałny nr 108/89, 7 VI 1989 r., k. 26–27.

¹³⁴⁴ J. W., *Czy z góry jestem przegrany? Na nasze pytania odpowiada kandydat na posła Marek Rzęsa*, „Życie Przemyskie”, nr 22 (1170), 31 V 1989 r., s. 1.

¹³⁴⁵ 58 AIPN Rz, 036/19, t. 1, Meldunek sygnałny nr 105/89, 2 VI 1989 r., k. 19.

przedstawił go jako bezpartyjnego fachowca–budowlańca, zwycięsko walczącego z biurokratycznymi ograniczeniami i partyjną nomenklaturą w gospodarce¹³⁴⁶. W świetle zestawienia dokonane przez funkcjonariuszy przemyskiej SB, Mielniczek był członkiem PZPR, który kandydował samodzielnie¹³⁴⁷. Ponadto „Nowiny” promowały Waldemara Niedźwiedzkiego, członka Zarządu Wojewódzkiego ZSMP, jako kandydata niezależnego do mandatu nr 312. Ta sama gazeta zamieściła również wywiad z Romanem Lubinieckim, kandydatem popieranym przez Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, który określił się jako członek „Solidarności”. W odpowiedzi na to „Biuletyn Wyborczy” zamieścił informację, że nie jest on kandydatem „Solidarności”¹³⁴⁸. W teleksie KW PZPR w Przemyśle do KC z 13 maja, na terenie województwa proponowano dalej „popularyzować” następujące kandydatury na posłów do dwóch wolnych mandatów: Marka Rzęsę, Tadeusza Mielniczka i Waldemara Niedźwiedzkiego¹³⁴⁹.

Prasa partyjno-rządowa atakowała wprost kandydatów opozycji do sejmu. W artykule, który ukazał się w „Nowinach” 23 maja 1989 r., Tadeuszowi Trelce zarzucono, że nie jest osobą znaną – w przeciwieństwie do „bezpartyjnego” Mielniczka, „który tak wiele dobrego zrobił dla tego regionu”. Januszowi Onyszkiewiczowi, jako mieszkańcowi Warszawy, inkryminowano nieznaną problemów woj. przemyskiego, w przeciwieństwie do Marka Rzęsy¹³⁵⁰. Ataki lokalnej prasy partyjno-rządowej spotkały się z ripostą „Biuletynu Wyborczego”.

Bezpieka starała się nieustannie oddziaływać na przebieg kampanii wyborczej, dyskredytując kandydatów Komitetu Obywatelskiego. 15 maja 1989 r. odbyła się telekonferencja kierownictwa pionu III SB z udziałem gen. Krzysztofa Majchrowskiego, dyrektora Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W jej trakcie był omawiany temat wsparcia bezpieki dla kampanii wyborczej obozu rządowego. Gen. Krzysztof Majchrowski polecił rozesłać pytania, które zamierzano zadawać kandydatom ruchu solidarnościowego, miały one ich dyskredytować. Zestaw 20 zagadnień, opracowali specjaliści z MSW. Następnie niewątpliwie zostały one rozesłane do Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych. Pytania tendencyjnie sugerowały m.in. finansowanie

¹³⁴⁶ C. Duško, *Za mną jest tylko ściana. Z kim do wyborów?*, „Nowiny”, nr 116, 19 V 1989 r., s. 1, 3.

¹³⁴⁷ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Szyfrogram nr 731/89, 10 V 1989 r., k. 13.

¹³⁴⁸ *Wprost „Linii poziomej”*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 8, 27 V 1989 r., s. 4–5; *Prostujemy – wyjaśniamy*, „Biuletyn Wyborczy”, nr 9, 30 V 1989 r., s. 8.

¹³⁴⁹ APP, 56/1194/1276, Teleks nr 102, 13 V 1989 r., k. 35.

¹³⁵⁰ (wab) [Wacław Burzmiński], *Linia pozioma...*, „Nowiny”, nr 119, 23 V 1989 r., s. 3.

kampanii wyborczej KO „Solidarność” przez służby specjalne, tzw. imperialistycznych państw. Jedno z zapytań miało charakter retoryczny: postulowane przez „Solidarność” „pełne urynkowanie” cen mieszkań mogło rzekomo doprowadzić do ograniczenia dostępu do tego dobra „dla zdecydowanej większości społeczeństwa”. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że kwestia budownictwa mieszkaniowego była jednym z podstawowych problemów gospodarczych i społecznych w okresie PRL. Ponadto pytania akcentowały słabe związki z regionem kandydatów „przywiezionych w teczkach”. Tego typu kwestie planowano akcentować wobec kandydatów mieszkających na stałe poza regionem. Inne pytanie sugerowało, że „Solidarność” dąży do prywatyzacji szkolnictwa w Polsce, co miałyby uniemożliwić edukację sporej części młodzieży. Podniesiono również kwestie rzekomej negacji przez działaczy „Solidarności” osiągnięć całego społeczeństwa polskiego w okresie PRL. Zamierzano także wywoływać dyskusje dotyczące dopuszczalności aborcji. Ponadto pytano, czy dany kandydat jako parlamentarzysta będzie występować w imieniu wyborców, czy swojego ugrupowania. Pytania były sformułowane tendencyjnie, a ewentualna odpowiedź miała zdyskredytować kandydata w oczach przynajmniej części potencjalnych wyborców. Tematy zagadnień opracowanych w MSW w okresie trwania kampanii wyborczej pojawiały się w artykułach prasy rządowej. Podnosili je również prowokatorzy wysyłani na wiece wyborcze opozycji¹³⁵¹.

Równoległe z tymi działaniami kandydaci strony koalicyjnej byli promowani m.in. przez tygodnik „Życie Przemyskie” – gazetę podległą KW PZPR w Przemyślu. Z kandydatów KO przedstawiono na łamach tej gazety tylko Janusza Onyszkiewicza. Była to swoista „dywersja”, a stało się tak dlatego, że jako osoba spoza terenu województwa uosabiał on solidarnościowych kandydatów, „przywiezionych w teczce z Warszawy”. Zapewne na użytek pejoratywnej propagandy wyborczej „Życie Przemyskie” podjęło temat aborcji na pierwszej stronie wydania z 24 maja – półtora tygodnia przed wyborami¹³⁵².

W czasie kampanii wyborczej nasiliły się akty wandalizmu dokonywane przez tzw. nieznanymi sprawców. Głównie niszczone plakaty i transparenty oraz próbowano zastraszyć sympatyków KO „Solidarność”. W nocy z 13 na 14 maja 1989 r. zniszczono w Przemyślu aż 3000 plakatów i afiszy spośród 4000 rozklejonych przez KO. Następnego dnia z siedziby RKW i z lokalu KO w Przemyślu zerwano flagi „Solidarności”. Natomiast w dniach 15–16

¹³⁵¹ AIPN Rz, 053/52, SO krypt. „Wybory '89”, t. 2, Zestaw pytań, 16 V 1989 r., k. 180–182; S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 294–295.

¹³⁵² *Kronika*, „Życie Przemyskie”, nr 18 (1166), 3 V 1989 r., s. 2; Z. Ziembowski, *Nowy powód do gorączki*, „Życie Przemyskie”, nr 20 (1168), 24 V 1989 r., s. 1 i nast.

maja osoby podające się za pracowników Wydziału Handlu Urzędu Miasta zmuszały kierowników i ekspedientów do zdejmowania z witryn sklepowych plakatów KO, a w ich miejsce nakazywano wieszać plakaty kandydatów koalicji. W nocy z 18 na 19 maja na przemyskim osiedlu Kmiecie zniszczono transparent z napisem „Głosuj na Solidarność”. Nasilenie napaści nastąpiło w dniach 16–20 maja. Zniszczono aż 70 proc. plakatów w Jarosławiu i Przeworsku. Ponadto w tym ostatnim mieście spalono gablotę informacyjną miejscowego KO „Solidarność”. Plakaty były niszczone także w Lubaczowie. Z powodu nasilenia ataków 20 maja odbyło się spotkanie kierownictwa KO „Solidarność” w Przemyśle ze Stanisławem Nowickim, sekretarzem KW PZPR i Jerzym Kiełtyką, kierownikiem Wydziału Ideologicznego KW. Nowicki „przyrzekł interwencję w sprawie zrywania plakatów solidarnościowych”. Jednak następnej nocy plakaty nadal niszczone w Przemyśle, Przeworsku i Lubaczowie. W nocy z 21 na 22 maja nieznani sprawcy pocięli opony w prywatnym samochodzie Jerzego Czekalskiego, członka KO w Lubaczowie. 22 maja ok. godziny 20.30 w centrum Przemyśla niezidentyfikowana, kilkuosobowa grupa młodych mężczyzn zerwała i podarła transparent z napisem „Solidarność”. Interwenujący w jego obronie ks. prałat Stanisław Krzywiński został słownie znieważony. Od niechybnego pobicia uratowała kapłana przechodząca w pobliżu grupa kobiet.

W święto Bożego Ciała w dniu 25 maja ok. godziny 23, dwóch mężczyzn usiłowało włamać się do siedziby KO w Przemyśle przy Placu Legionów. Sprawcy uciekli po tym jak Waldemar Wigłusz, przypadkowo przyszedł o nietypowej porze do lokalu Komitetu. Informacja o włamaniu pojawiła się w audycji „Teleexpress” w kontrolowanej przez władze Telewizji Polskiej¹³⁵³. Na skargi Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” odnośnie ataków władze odpowiadały informacją o braku możliwości fizycznego zabezpieczenia terenu¹³⁵⁴.

Zasięg terytorialny i skala zniszczeń wskazują, że opisane powyżej działania nie były serią przypadkowych ekscesów pospolitych chuliganów. Akcja niszczenia afiszy „Solidarności” na terenie województwa przemyskiego pomiędzy 13 a 25 maja niewątpliwie miała charakter zorganizowanego i planowanego działania. Do jego przeprowadzenia potrzebna była sprawnie działająca organizacja. O dokonanie wyżej opisanych czynów strona solidarnościowa podejrzewała esbeków. Niestety, w teczce sprawy obiektowej o krypt. „Cratos” brakuje dokumentów dotyczących niszczenia plakatów i włamania do lokalu

¹³⁵³ *Pismo KO „Solidarność” w Przemyśle do WRN w Przemyśle*, 26 V 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 8, 27 V 1989 r., s. 5–6; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 448; ZAB, List Waldemara Wigłusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r., s. 2.

¹³⁵⁴ ZAB, Relacja Romana Zemana, 14 IX 2010 r., s. 2.

KO. Raczej należy wykluczyć zbieg okoliczności. Wspomniany wcześniej plan działań SB zakładał przeciwdziałanie potencjalnym zagrożeniom i nieprawidłowościom w przebiegu toku kampanii wyborczej. Zbieranie informacji o atakach na komitety wyborcze i kandydatów należało do jej kompetencji i na pewno było wykonywane. Ponadto wniosek o zakończenie sprawy obiektowej „Cratos” wspomina o „drobnych incydentach”, jak „wybicie szyby w siedzibie KO” i „niszczenie propagandy wizualnej strony opozycyjnej”. Wniosek został zredagowany w celu zakończenia sprawy, po przeglądzie akt, zatem musiały wówczas niewątpliwie istnieć dokumenty dotyczące próby włamania i niszczenia plakatów KO „Solidarność”. Według ocen funkcjonariuszy SB, opisane wcześniej „drobne incydenty” mogły – po ich nagłośnieniu – doprowadzić do „powstania konfliktów na linii władza – społeczeństwo”. Z kontekstu należy przypuszczać, że sytuacja w Przemyślu pod koniec maja 1989 r. była mocno napięta z powodu ataków na Komitet Obywatelski. Odprężenie nastąpiło po rozmowach władz „polityczno-administracyjnych” z przedstawicielami strony solidarnościowej, podczas których Janusz Onyszkiewicz wykazał „tonującą postawę”¹³⁵⁵. Niestety, autorowi nie udało się ustalić bliższych szczegółów dotyczących tego spotkania.

W aktach sprawy obiektowej „Żądło” znajduje się szyfrogram meldunku, przedstawiający w kilku zdaniach przebieg próby włamania do siedziby KO w Przemyślu. Incydent uznano za „wybicie szyby”. Dochodzenie w tej sprawie prowadził RUSW w Przemyślu. W dalszej części szyfrogramu podano treść pisma, które – według ustaleń SB – KO zamierzał wysłać do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej i Okręgowej Komisji Wyborczej. Pismo przedstawiało przebieg włamania, podawało też przypadki niszczenia plakatów wyborczych i groźby w stosunku do członków i sympatyków KO „Solidarność”. Skargę sporządził przewodniczący Zbigniew Bortnik w godzinach przedpołudniowych 26 maja, następnego dnia po włamaniu. Już w dniu jej zredagowania była ona rozsyłana przy pomocy dalekopisu. Komitet przesłał to pismo także do przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, a ponadto zostało ono wydrukowane 27 maja w „Biuletynie Wyborczym”. Już 26 maja o godz. 14.15 przemyska SB przekazała tekst pisma KO szyfrogramem do Wydziału I Departamentu III MSW w Warszawie. W przesłanym tekście mylnie podano adresata i nie podano autora¹³⁵⁶. Należy domniemywać, że tekst skargi został przechwycony z łączności dalekopisowej. Wskazuje na to m.in. krótki czas, w jakim uzyskała go SB – zaledwie 2–3 godziny od napisania.

¹³⁵⁵ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Wniosek o zakończenie sprawy obiektowej krypt. „Cratos”, 9 VIII 1989 r., k. 30.

¹³⁵⁶ AIPN BU, 0236/410, t. 30, Szyfrogram meldunku sygnałowego nr 100/89, 26 VI 1989 r., k. 284–285.

Fakty niszczenia plakatów, włamanie oraz zastraszanie zostały przez Komitet nagłośnione. Już 26 maja o próbie włamania poinformowało Radio Wolna Europa w dzienniku o godzinie 18.10¹³⁵⁷. Należy dodać, że Wydział III SB WUSW w Przemyślu w meldunkach do MSW wyraźnie bagatelizował sprawę włamania do lokalu KO. Z analizy szyfrogramu z 29 maja wynika, że naczelnik wydziału, mjr Tadeusz Stępień, uspokajał kierownictwo SB, świadomie podając nieprawdziwe fakty – meldował m.in., że 27 maja, w trakcie zamkniętego spotkania KO województwa przemyskiego, na którym podsumowano kampanię wyborczą, uczestnicy wyrażali poglądy, jakoby niszczenie plakatów i „wybicie szyby” było dziełem młodocianych chuliganów. Przy tym podkreślił, że w podobny sposób niszczone są plakaty koalicji PZPR, ZSL i SD¹³⁵⁸. Z lektury artykułów „Biuletynu Wyborczego” i relacji członków Komitetu wynika, że akcja niszczenia afiszy miała charakter zorganizowany, a o jej przeprowadzenie niewątpliwie podejrzewano funkcjonariuszy SB. Poza wzmiankowanym szyfrogramem, inne dokumenty wytworzone przez WUSW w Przemyślu i ówczesna prasa nie wspominają o niszczeniu propagandy koalicji. Zawarte we wspomnianym szyfrogramie opinie członków Komitetu kolidują jawnie z opinią z wniosku o zakończenie sprawy obiektowej „Cratos”, gdzie zaznaczono, że sytuacja w Przemyślu mogła doprowadzić do powstania konfliktu władzy ze społeczeństwem bezpośrednio przed wyborami.

Należy dodać, że zdarzały się także przypadki jawnego niszczenia plakatów KO. 29 maja na stacji diagnostycznej pojazdów samochodowych dyrektor Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego Witold Czyżykiewicz polecił kierownikowi Marianowi Piziurowi usunąć plakat promujący kandydatów „Solidarności”. Piziur kategorycznie odmówił, wówczas Czyżykiewicz osobiście zerwał i zniszczył plakat. Należy dodać, że obok wisiał plakat Andrzeja Wojciechowskiego, kandydata z ramienia PZPR do senatu, którego Czyżykiewicz nie usunął. Komitet Obywatelski złożył w sprawie zniszczenia plakatu doniesienie do Prokuratury Rejonowej w Przemyślu, oskarżając Czyżykiewicza o naruszenie art. 67 kodeksu wykroczeń¹³⁵⁹. Autorowi, nie udało się ustalić, czy prokuratura podjęła działania w tej sprawie.

Po próbie włamania działacze KO „Solidarność” w Przemyślu odkryli niewielkie pomieszczenie sąsiadujące z ich lokalem, w którym rzekomo znajdował się magazyn.

¹³⁵⁷ *Ibidem*, t. 30, Informacja z nasłuchu Radia Wolna Europa, 26 V 1989 r., k. 283.

¹³⁵⁸ *Ibidem*, t. 30, Szyfrogram meldunku sygnałowego nr 102/89, 29 V 1989 r., k. 286.

¹³⁵⁹ *Pismo KO „Solidarność” w Przemyślu do Prokuratury Rejonowej w Przemyślu*, 30 V 1989 r., „Biuletyn Wyborczy”, nr 9, 30 V 1989 r., s. 7–8.

Początkowo podejrzewano, że sprawcy tam właśnie się ukryli. Dopiero po upływie pewnego czasu, na żądanie Komitetu, administracja budynku umożliwiła lustrację wspomnianego pomieszczenia. Wówczas było ono zupełnie puste i uprzątnięte. Członkowie KO przypuszczali, że wcześniej mogła się tam znajdować aparatura podsłuchowa lub tzw. zakryty punkt obserwacyjny. Dodatkowo lokal Komitetu został sprawdzony przez techników elektroników, sympatyków „Solidarności”. Kontrola nie wykazała obecności podsłuchu¹³⁶⁰.

Warto przypomnieć, że 9 maja pracownicy KO w Słupsku ujawnili tzw. podsłuch pokojowy w ich biurze. Mikrofon umieszczony był w otworze w ścianie, nawierconym od strony portierni, a sygnał przesyłano linią telefoniczną. Podsłuch zainstalowała miejscowa SB, której pomocy udzieliły niewątpliwie wojewódzkie władze administracyjne. Z ich polecenia zatrudniono na okres kampanii wyborczej w Wojewódzkim Domu Kultury, w którym znajdował się lokal KO, portiera – byłego funkcjonariusza bezpieczeństwa. Następnie umożliwiono mu przekazywanie sygnałów przez łącze telefoniczne. Wspomniana afera podsłuchowa zyskała nazwę „Słupiagate”¹³⁶¹. Należy nadmienić, że kpt. Stanisław Pudłowski, rzecznik prasowy szefa WUSW w Przemyślu, na pytanie Janusza Młynarskiego o ewentualność zastosowania w Przemyślu podsłuchu wobec KO w kontekście „Słupiagate”, odpowiedział: „Czy nie sądzi pan, że wykraczamy poza nasze kompetencje?”. Autoryzowany wywiad, przeprowadzono w maju 1989 r., bliższej daty nie zdołano ustalić. Ukazał się jednak dopiero po wyborach w „Biuletynie Wyborczym”¹³⁶².

Dla sprawiedliwości należy do dodać, że niszczone były również plakaty kandydatów PZPR, poprzez zrywanie lub dopisywanie obraźliwych komentarzy. Z kontekstu informacji w teleksach KW do KC wynika, że były to przypadki indywidualnego wandalizmu. W działaniach tych nie było koordynacji¹³⁶³.

¹³⁶⁰ ZAB, Relacja Waldemara Wiglusza z 8 X 2010 r., s. 2–3.

¹³⁶¹ A. Bogucka-Skowrońska, Wybory 1989 – »Słupiagate« [w:] *U progu demokracji. Komitety Obywatelskie „Solidarność” Regionu Słupskiego w wyborach 4 (18) czerwca 1989 roku. Materiały z konferencji*, Słupsk 5 VI 2009 r., red. M. Hejger, Słupsk 2010, s. 16–20.

¹³⁶² Z rzecznikiem prasowym Szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Przemyślu, kapitanem Stanisławem Pudłowskim, rozmawia Janusz Młynarski, „Biuletyn Wyborczy”, nr 13, 29 VI 1989 r., s. 3–4.

¹³⁶³ APP, 56/1194/1276, Teleks nr 115, 31 V 1989 r., k. 61.

6.3.2 Przebieg wyborów w 1989 r.

Służba Bezpieczeństwa rozkazem gen. Henryka Dankowskiego z 2 czerwca 1989 r. została zobligowana do tworzenia posterunków obserwacyjnych przed lokalami wyborczymi. Jej funkcjonariusze mieli dokumentować ewentualną agitację skrajnych ugrupowań przed nimi i nieprawidłowości w przewozie dokumentacji. Informacje miano również zbierać metodami operacyjnymi, w tym z wykorzystaniem osobowych źródeł informacji. Należy zauważyć, że w rozkazie znalazła się wzmianka, że agitacja ugrupowań, które zarejestrowały swoich kandydatów była zgodna z ówczesnymi uwarunkowaniami prawnymi¹³⁶⁴.

Od 3 do 5 czerwca 1989 r. obowiązywał stan podwyższonej gotowości w resorcie MSW. Wprowadzono dwunastogodzinny, zmianowy tryb pracy. Funkcjonariuszom SB i MO wstrzymano urlopy. Po służbie zalecano przebywanie w miejscu zamieszkania i bycie dyspozycyjnym na każde wezwanie. Operacyjni funkcjonariusze SB i MO mieli zapewnić bieżący dopływ informacji. W koszarach zgromadzono Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej. Dyżurne pododdziały ZOMO zostały umieszczone w miastach, w których znajdowały się Rejonowe Urzędy Spraw Wewnętrznych. Ponadto do zabezpieczenia wyborów zmobilizowano członków ORMÓ. Oddziały tej formacji były przygotowywane do ewentualnego udziału w pacyfikacji protestów ulicznych. Ponadto zgromadzono odpowiednie techniczne środki łączności oraz samochody do transportu funkcjonariuszy. Dla skoszarowanych milicjantów i ormowców przygotowano zapasy żywności na kilka dni¹³⁶⁵.

Władze obawiały się ulicznych protestów, jednak wybory przebiegły na terenie woj. przemyskiego bez poważniejszych zakłóceń. W dniu wyborów w Przemyślu przed głównym dworcem kolejowym pikietę urządzili Robert Majka i Marek Wiącek. Wymienieni protestowali przeciwko niedemokratycznym procedurom wyborów i żądali rozwiązania PZPR. Majka był wówczas związany z Polską Partią Socjalistyczną – Rewolucja Demokratyczna i Solidarnością Walczącą. PPS-RD i SW konsekwentnie wzywały do bojkotu wyborów i nie uznawały umów zawartych przy „okrągłym stole”. Majka i Wiącek

¹³⁶⁴ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 295–296.

¹³⁶⁵ AIPN Rz, 00370/73, t. 4, Decyzja nr 016/89, 1 VI 1989 r., k. 17–19.

zostali zatrzymani przez milicję, a następnie zostali ukarani grzywną przez kolegium ds. wykroczeń¹³⁶⁶.

W czasie wyborów nie doszło do poważniejszego złamania procedury głosowania. Incydent zdarzył się w Bachowie, gmina Krzywca, gdzie przewodnicząca Obwodowej Komisji Wyborczej nie dopuściła do udziału w jej pracach oddelegowanego członka NSZZ RI „Solidarność”. Sprawa została załatwiona po interwencji dyrektora Bronisława Majgiera z Urzędu Wojewódzkiego. Natomiast w Lubaczowie Tadeusz Sopol, działacz NSZZ RI „Solidarność”, jako członek Okręgowej Komisji Wyborczej zażądał, ażeby przy przekazywaniu protokołów z gminnych komisji każdorazowo uczestniczyli delegaci „Solidarności”, co ostatecznie zostało zapewnione przez burmistrza Lubaczowa¹³⁶⁷.

W pierwszej turze wyborów w woj. przemyskim wzięło udział 192 513 uprawnionych do głosowania, co stanowiło 69,5 proc. Należy dodać, że średnia krajowa wynosiła 62,3 proc. W pierwszej turze wyborów do sejmu mandaty uzyskali tylko kandydaci opozycji solidarnościowej: Janusz Onyszkiewicz – 148 636 głosów (82,79 proc.) i Tadeusz Trelka – 145 410 głosów (83,73 proc.). Dysproporcja między wynikami kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” i koalicji rządowej była duża. Wśród przeciwników największe poparcie uzyskali: Krystyna Grzęda z PZPR – 26 364 głosy (15,85 proc.) i Zbigniew Mierzwa z ZSL – 25 149 głosów (14,71 proc.). Mandaty do senatu zdobyli kandydaci opozycji: Tadeusz Ulma – 137 488 głosów (77,77 proc.) i Jan Musiał – 128 340 głosów (72,60 proc.). Wśród pretendentów koalicji najlepszy wynik miał Andrzej Wojciechowski z PZPR – 19 901 głosów (11,26 proc.). Z uwagi na nieprzekroczenie pięćdziesięcioprocentowego progu przez kandydatów koalicji rządowej, konieczne było przeprowadzenie drugiej tury wyborów¹³⁶⁸.

W resorcie spraw wewnętrznych stan podwyższonej gotowości obowiązywał do godziny ósmej rano 5 czerwca 1989 r.¹³⁶⁹ Po przegranych wyborach, 7 czerwca – na dzień przed oficjalnym ogłoszeniem wyników, władze ponownie wprowadziły stan pogotowia w służbach podległych MSW. Przypuszczalnie kręgi rządowe i kierownictwo PZPR obawiało się wystąpień ulicznych. Nie możemy również wykluczyć hipotezy, że planowano siłą

¹³⁶⁶ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Szyfrogram nr 880/89, 4 VI 1989 r., k. 23; *Oświadczenie Rady Naczelnej PPS-RD o bojkocie wyborów*, 10 IV 1989 r., „Robotnik. Centralne Pismo PPS-RD”, nr 142, Warszawa 1 V 1989 r., s. 1.

¹³⁶⁷ T. Sopol, *op. cit.*, s. 208.

¹³⁶⁸ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej*, 8 VI 1989 r., „Nowiny”, nr 133, 9 VI 1989 r., s. 3; A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 110.

¹³⁶⁹ AIPN Rz, 00370/73, t. 4, Decyzja nr 016/89, 1 VI 1989 r., k. 17–19.

utrzymać władzę¹³⁷⁰. Tym razem zaangażowano większe siły i środki niż przed pierwszą turą wyborów. W woj. przemyskim sformowano Nieetatowe Oddziały Milicji Obywatelskiej (NOMO), czyli pomocnicze pododdziały zwarte, złożone z funkcjonariuszy MO, oddelegowanych czasowo z jednostek terenowych. Pododdziały tej formacji stacjonowały w Przemyślu, Jarosławiu, Lubaczowie i Przeworsku. Oddziały NOMO mogły być użyte do tłumienia ewentualnych protestów ulicznych i rozruchów. Formacja wzmocniła oddziały ZOMO¹³⁷¹.

W Przemyślu 17 czerwca 1989 r., na dzień przed drugą turą wyborów doszło do kolejnej pikiety na Placu Gen. Karola Świerczewskiego (obecnie Plac Niepodległości). Wzięli w niej udział Robert Majka i Jan Stefanko. Wspominany już Majka był opozycjonistą związanym z PPS-RD i SW. Tym razem protestujący żądali ustąpienia wojewody Andrzeja Wojciechowskiego i prezydenta Przemyśla Kazimierza Nycza, zarzucając im niegospodarność. Ponownie interweniowała milicja. Obydwu protestujących zwolniono wkrótce po zatrzymaniu¹³⁷².

Przed drugą turą wyborów ciche wsparcie „Solidarności” i Kościoła katolickiego otrzymali Stanisław Duda (PZPR), Krystyna Grzęda (PZPR) i Zbigniew Mierzwa (ZSL). SB odnotowała prowadzenie rozmów w tej sprawie pomiędzy kandydatami a Komitetem Obywatelskim „Solidarność”. 18 czerwca odbyła się druga tura wyborów. W woj. przemyskim przebiegła spokojnie. Frekwencja, według meldunku SB, wyniosła 20,09 proc., czyli głosowało 61 145 uprawnionych. Tę samą liczbę głosujących podały „Nowiny”, ale zamieszczony w tej gazecie odsetek był inny – 21,91. Znamienny był fakt, że mandaty poselskie uzyskali tylko kandydaci nieoficjalnie popierani przez „Solidarność” i Kościół katolicki – Duda, Grzęda i Mierzwa¹³⁷³. Ostatecznie stan pogotowia w MSW odwołano dopiero po drugiej turze wyborów, 23 czerwca 1989 r. o godzinie 14.00¹³⁷⁴.

¹³⁷⁰ *Ibidem*, t. 4, Decyzja nr 017/89, 7 VI 1989 r., k. 20–21.

¹³⁷¹ *Ibidem*, t. 4, Aneks do decyzji nr 017/89, 8 VI 1989 r., k. 23.

¹³⁷² AIPN Rz., 036/19, t. 2, Informacja o sytuacji politycznej na terenie działania RUSW w Przemyślu, 17 VI 1989 r., k. 21.

¹³⁷³ *Ibidem*, t. 1, Meldunek sygnałny nr 113/89, 20 VI 1989 r., k. 28; ZAB, Relacja Romana Zemana, 14 IX 2010 r., s. 2; Z. Swatek, *Pacta sunt...*, s. 15; Z. Dubis, *Kto zyskał zaufanie wyborców, po II turze głosowania*, „Nowiny”, nr 142, 20 VI 1989 r., s. 2.

¹³⁷⁴ AIPN Rz., 00370/73, t. 4, Decyzja nr 020/89, 23 VI 1989 r., k. 31.

6.4 II Walny Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

Po wyborach nastąpiła intensyfikacja działań na rzecz utworzenia Regionu NSZZ „Solidarność” w granicach województwa. W wyniku rozmów pomiędzy działaczami z Przemyśla i Jarosławia doszło do porozumienia i uzgodniono utworzenie jednego regionu. Równocześnie prowadzono rozmowy z przedstawicielami zakładów pracy z Lubaczowa i Przeworska. Po negocjacjach 26 czerwca 1989 r., ukonstytuowało się Tymczasowe Prezydium RKW NSZZ „Solidarność” Województwa Przemyskiego. Przewodniczącym został Marek Kamiński, wiceprzewodniczącymi: Andrzej Wyczawski z Jarosławia, Wiesław Bek z Lubaczowa i Jan Sołek z Przeworska. Na członków powołano Bronisława Niemkiewicza z Jarosławia i Stanisława Trybalskiego z Przemyśla. Sekretarzem Prezydium RKW został Zbigniew Bortnik reprezentujący Przemyśl. W skład tymczasowego zarządu weszli: Bogdan Dąbrowski, Maria Podolec, Józef Świdnicki, Franciszek Łuc, Jerzy Czekalski, Adam Kantor, Krzysztof Kłak, Władysław Madej, Edward Opaliński, Stanisław Baran, Ryszard Buksa, Helena Chudzio, Krzysztof Dąbrowski, Teresa Kroczykowska, Teresa Kurkiewicz, Barbara Prokop, Jan Szot, Adam Piecuch. W Jarosławiu powstał oddział regionu NSZZ „Solidarność”¹³⁷⁵.

Do połowy 1989 r. wznowiło działalność 118 komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego. Wspomniana liczba nie obejmowała części organizacji zakładowych z Jarosławia, których scalenie z regionalnymi strukturami nastąpiło w drugiej połowie roku¹³⁷⁶.

Na początku stycznia 1990 r. rozpoczęły się przygotowania do wyborów w strukturach NSZZ „Solidarność” województwa przemyskiego. Powołano cztery okręgi wyborcze: Jarosław (nr 1), Lubaczów (nr 2), Przemyśl (nr 3) i Przeworsk (nr 4). Regionalna Komisja Wykonawcza w styczniu 1990 r. powołała skład Regionalnej Komisji Wyborczej, do której weszli: Jerzy Broż (Lubaczów), Stanisław Kędziora (Przeworsk), Edward Balawender (Przemyśl), Bronisław Ruchała (Przeworsk), Mariusz Stojowski (Przemyśl), Zdzisław Tucki (Jarosław), Jan Wiśniowski (Przemyśl), Marian Wojakowski (Jarosław) i Mieczysław Zygarlicki (Lubaczów). W komisjach zakładowych dokonano wyborów kandydatów według parytetu – jeden delegat na 50 związkowców. Wybrano 226 delegatów¹³⁷⁷. Według

¹³⁷⁵ 25 lat „Solidarności”..., s. 249.

¹³⁷⁶ *Ibidem*, s. 249–250.

¹³⁷⁷ Uchwała RKW Przemyśl nr 2/90, 23 I 1990 r., *ibidem*, s. 250; ZAB, Notatka z rozmowy z Markiem Kamińskim, 2 VI 2017 r.

danych na dzień 26 stycznia 1990 r. NSZZ „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego liczył 15 700 członków, zrzeszonych 136 komisjach zakładowych¹³⁷⁸.

W sali widowiskowej Zakładów Płyt Piłśniowych w Przemysłu 27 stycznia 1990 r. odbył się II Walny Zjazd Delegatów Regionu Przemyskiego NSZZ „Solidarność”, na który przebyło 189 delegatów z 226 uprawnionych. Honorowymi gośćmi Zjazdu byli ks. bp Stefan Moskwa, ks. prałat Tadeusz Koński, ks. Józef Sroka, senator Tadeusz Ulma, Zbigniew Sieczko – przewodniczący RKW Rzeszów, Józef Konkel – członek Zarządu RKW Rzeszów, Antoni Maciejczuk – przedstawiciel Krajowej Komisji Wyborczej, Zbigniew Bortnik – przewodniczący wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, Mieczysław Napolski – przewodniczący Przemyskiego Komitetu Obywatelskiego, Bronisław Niemkiewicz – przewodniczący Jarosławskiego Komitetu Obywatelskiego. Gośćmi były również osoby zasłużone dla ruchu solidarnościowego, które z przyczyn formalnych po 1989 r. nie mogły być członkami związku – Marian Wajda, Zygmunt Majgier i Marek Kuchciński. Obrady rozpoczęto od wyboru Prezydium Zjazdu w składzie: Jerzy Czekalski – przewodniczący, Stanisław Baran i Jan Sołek – wiceprzewodniczący, Jan Szot oraz Tadeusz Kołakowski – sekretarze, Marian Janusz – członek. Następnie wybrano komisje zjazdowe: Komisję Wyborczą w składzie: Antoni Pierz, Jan Melech, Henryka Sobina, Tadeusz Mazur, Józef Galanty, Andrzej Herman, Teresa Kroczykowska; Komisję Skrutacyjną: Marek Żołyński, Mieczysław Klimczak, Mieczysław Żuk, Zdzisław Marecki, Janusz Araszczuk, Piotr Fusek, Adam Markowski, Marek Magoła, Łucja Jagoda; Komisję Uchwał i Wniosków: Wiesław Bek, Jan Kowal, Krzysztof Prokop, Tadeusz Rusinek, Tadeusz Siedlec, Stanisław Trojnar, Kazimierz Żurawski. W imieniu ustępującej Regionalnej Komisji Wykonawczej sprawozdanie z działalności za lata 1981–1989 złożył przewodniczący Marek Kamiński. Sprawozdanie Regionalnej Komisji Rewizyjnej za okres od kwietnia do 31 grudnia 1989 r. złożył jej przewodniczący Edward Reiter. Komisja nie stwierdziła nieprawidłowości w gospodarowaniu środkami finansowymi w tym okresie i rekomendowała udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi przez II Walny Zjazd Delegatów. Nie znalazł poparcia wniosek o powołanie specjalnej komisji do zbadania działalności podziemnej TKR/RKW w latach 1982–1988. Odrzucono go 83 głosami, przy 78 za powołaniem Komisji i 27 głosach wstrzymujących się. Za udzieleniem absolutorium ustępującemu Zarządowi głosowało 137 delegatów, przeciw

¹³⁷⁸ Protokół obrad II WZD NSSZ „Solidarność” Regionu Przemyskiego, 27 I 1990 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 259.

było 7 delegatów, wstrzymało się od głosu 32 delegatów¹³⁷⁹. Należy dodać, że Zygmunt Majgier, jako członek podziemnych władz regionu w latach 1981–1988, zakwestionował sprawozdanie finansowe przedstawione przez Marka Kamińskiego. Wymieniony w piśmie z 5 marca 1990 r. do Regionalnej Komisji Rewizyjnej przedstawił swoje szczegółowe podejrzenia dotyczące niegospodarności. Jednak ze względu na specyfikę działalności podziemnej, Komisja nie była w stanie zbadać sprawy¹³⁸⁰.

Kluczowym zagadnieniem był wybór nowych władz regionu. O funkcję przewodniczącego Zarządu Regionu ubiegało się dwóch kandydatów: Stanisław Baran – reprezentujący środowisko kolejarzy i Marek Kamiński – dotychczasowy przewodniczący RKW. Przewodniczącym został wybrany Marek Kamiński – uzyskując 96 głosów; Stanisław Baran – uzyskał 77 głosów. 11 delegatów oddało nieważne głosy skreślając na karcie do głosowania obydwu kandydatów. Członkami Zarządu Regionu, na kadencję w latach 1990–1992 wybrano 28 osób. Ponadto dokonano wyboru Komisji Rewizyjnej (9 osób) i delegatów na krajowy zjazd (4 osoby)¹³⁸¹.

W dalszej części obrad przyjęto uchwałę Zjazdu o wyrażeniu podziękowań dla hierarchów Kościoła katolickiego i wszystkich księży Diecezji Przemyskiej i Archidiecezji Lubaczowskiej za pomoc i opiekę po 13 grudnia 1981 r. nad internowanymi członkami „Solidarności” oraz ich rodzinami. Odrzucono uchwały dotyczące kontroli samorządów pracowniczych w zakładach w czasie przekształceń gospodarczych i oczyszczenia administracji oświaty z ludzi powiązanych z władzą komunistyczną. Nie podjęto również rezolucji popierającej żądania KPN w kwestii przekazania budynku KW PZPR w Przemyśle i innych obiektów tej partii na potrzeby oświaty oraz cele społeczne. Według projektu część zwolnionych lokali zamierzano udostępnić powstającym partiom politycznym i stowarzyszeniom społecznym. Rezolucja nie została przyjęta, ponieważ sprawą majątku PZPR miała się zająć komisja rządowa¹³⁸².

Na wniosek przewodniczącego ZR, Marka Kamińskiego została przyjęta zmiana nazwy Regionu. Delegaci dokonali wyboru z trzech propozycji: Region Południowo-Wschodni, Region Ziemia Przemyska i Region Województwa Przemyskiego. Wybrano,

¹³⁷⁹ Protokół obrad II WZD NSSZ „Solidarność” Regionu Przemyskiego, 27 I 1990 r., *ibidem*, s. 258–260.

¹³⁸⁰ APP, 56/2264/44, Pismo do Komisji Rewizyjnej, 5 III 1990 r. r., k. 16–19.

¹³⁸¹ Protokół Komisji Wyborczej, 27 I 1990 r., 25 lat „Solidarności”..., s. 260–262.

¹³⁸² Protokół Komisji Uchwał i Wniosków II Walnego Zjazdu Delegatów, 27 I 1990 r., *ibidem*, s. 263–264.

nieznaczną większością głosów, nazwę Region Ziemia Przemyska, która obowiązuje do chwili obecnej¹³⁸³.

6.5 Proces przejmowania władzy przez opozycję w województwie przemyskim

W dniu 21 czerwca 1989 r. w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Przemyśle odbyło się spotkanie władz wojewódzkich, kierownictwa partyjnego z regionalnymi władzami NSZZ „Solidarność”, NSZZ RI „Solidarność”, KO „Solidarność” oraz wybranymi w pierwszej turze parlamentarzystami reprezentującymi woj. przemyskie. Obrady, jako gospodarz miejsca, prowadził sekretarz KW Zenon Czech. Spotkanie zostało poświęcone możliwości prowadzenia wspólnych działań dla dobra mieszkańców województwa. Należy domniemywać, że strona partyjna próbowała wysądować kierunki dalszych działań ruchu solidarnościowego. Zaproponowano udział przedstawicieli „Solidarności” z prawem głosu w pracach komisji WRN w Przemyśle. Strona solidarnościowa zadeklarowała wysłanie przedstawicieli tylko w charakterze obserwatorów. Szerszy udział w pracach samorządu zadeklarowano po zmianie prawa i wyborach. Ponadto Janusz Onyszkiewicz zapowiedział działania na rzecz odpartyjnięcia administracji państwowej¹³⁸⁴.

W lecie 1989 r. na terenie województwa załogi wielu zakładów wystąpiły z żądaniem płacowymi. Do protestów doszło m.in. na kolei i w Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Przemyśle, Przemyskiej Wytwórni Win „Pomona”. 17 sierpnia doszło do czterogodzinnego strajku w Zakładach Dziewiarskich „Jarlan” w Jarosławiu. Z kolei 23 sierpnia, pracownicy służby zdrowia przeszli ulicami Przemyśla w marszu protestacyjnym. Na ich trasie pojawił się wiszący transparent z napisem „Tylko obalenie PZPR – odebranie przywilejów SB zmieni Polskę”. Był on sygnowany przez PPS-RD. W akcje protestacyjne z lata 1989 r. na terenie województwa nie włączała się oficjalnie „Solidarność”¹³⁸⁵.

W połowie 1989 r. obok zapaści ekonomicznej, uwidocznił się kryzys społeczny. Jego objawem na terenie województwa był znaczny wzrost przestępczości, m.in. kradzieży, rozbojów, gwałtów i zabójstw. W niektórych kategoriach nawet o ponad 40 proc. w stosunku do stanu z analogicznych miesięcy 1988 r. Przedłużający się kryzys i rozpad układu

¹³⁸³ Protokół Komisji Uchwał i Wniosków II Walnego Zjazdu Delegatów, 27 I 1990 r., *ibidem*, s. 264.

¹³⁸⁴ APP, 56/1194/1276, Teleks nr 145, 21 VI 1989 r., k. 113.

¹³⁸⁵ APP, 56/1194/1277, Teleksy do KC PZPR (nr 153–188) 1989 r., Teleks nr 183, 18 VIII 1989 r., k. 58; *ibidem*, Teleks nr 185, 23 VIII 1989 r., k. 62.

rządzącego PZPR, ZSL i SD spowodował nastroje paniki w szeregach Partii. W sierpniu 1989 r. na terenie województwa rozpoczął się proces oddawania legitymacji. Z członkostwa w PZPR zrezygnowało m.in. 11 pracowników Urzędu Miejskiego w Przeworsku, którzy obawiali się oczyszczenia administracji z aktywu partyjnego, o co postulowała „Solidarność”. W wyniku odejścia podstawowa organizacja partyjna (POP) skurczyła się o 50 proc. Oddawanie legitymacji nastąpiło również w zakładach produkcyjnych, usługowych i handlowych. W ZSL szeregowi członkowie domagali się rozliczenia władz stronnictwa ze współpracy z komunistami i zmiany dotychczasowego kursu. W dniu 17 sierpnia odbyła się narada RKW Przemysł z przedstawicielami zakładowych struktur NSZZ „Solidarność” z terenu woj. przemyskiego. W jej trakcie sporządzono petycję do marszałków sejmu i senatu PRL, z żądaniem podjęcia działań na rzecz szybkiego zakończenia kryzysu rządowego. Winą za powstałą sytuację obarczono PZPR, która trzymała się „kurczowo” monopolu na sprawowanie władzy. Powstanie stabilnego rządu było konieczne dla przeprowadzenia bolesnych reform gospodarczych. W dokumencie znalazła się sugestia, że „Solidarność” powstrzymuje się od popierania protestów. Jednak jeżeli kryzys rządowy będzie się przedłużał, nastąpi eskalacja żądań płacowych i strajków robotniczych. Wówczas Związek w pełni poprze protesty. Należy domniemywać, że podobne petycje były pisane przez struktury regionalne „Solidarności” w całym kraju. Jak już wspomniano w drugiej połowie sierpnia 1989 r. prezydent Wojciech Jaruzelski powierzył Tadeuszowi Mazowieckiemu misję sformowania rządu. PZPR oddawała kolejną część władzy pod presją zapaści gospodarczej i nacisku ruchu solidarnościowego, który ją szachował protestami. W kręgach PZPR Mazowiecki jako premier był lepiej oceniany od Lecha Wałęsy. Ponadto obawiano się nadmiernego skupienia władzy w rękach Wałęsy, który był uważany za ikonę ruchu solidarnościowego¹³⁸⁶.

Po powołaniu we wrześniu 1989 r. rządu Tadeusza Mazowieckiego przemyska „Solidarność” zaczęła przejmować część władzy na terenie województwa. Wojewodą pozostał wywodzący się z PZPR, wielokrotnie wspomniany, Andrzej Wojciechowski. Wicewojewodą przemyskim z nominacji „Solidarności” został inż. Stanisław Żółkiewicz, który w latach 1982–1988 był jednym z przywódców podziemnej opozycji w Przemysłu. W późniejszym okresie do grona zastępców wojewody dokooptowano Pawła Niemkiewicza i dr. inż. Wiesława Winiarza. „Solidarność” starała się dobrać ludzi z odpowiednim

¹³⁸⁶ *Ibidem*, Teleks nr 165, 19 VII 1989 r., k. 24; *ibidem*, Teleks nr 183, 18 VIII 1989 r., k. 58; *ibidem*, Teleks nr 185, 23 VIII 1989 r., k. 62; *ibidem*, Teleks nr 186, 25 VIII 1989 r., k. 64.

wykształceniem oraz znajomością zasad funkcjonowania administracji, którzy podolaliby trudom zarządzania woj. przemyskim. Wielokroć wspomniany w niniejszej pracy Żółkiewicz, pełnił wcześniej funkcje kierownicze w przedsiębiorstwach państwowych, a w 1981 r., jako szef komisji, przeprowadził wybory delegatów na I WZD regionu. We władzach administracyjnych województwa reprezentował on „Solidarność” robotniczą z Przemyśla. Paweł Niemkiewicz w 1989 r. ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim na kierunku socjologia, był działaczem opozycji z Jarosławia. Dr inż. Wiesław Winiarz reprezentował „Solidarność” rolniczą, był nauczycielem w Zespole Szkół Rolniczych w Przemyśle. Jego ojciec prowadził gospodarstwo zielarskie i miał autorytet w środowisku rolników indywidualnych. Jak na ówczesne realia polskiej wsi była to dochodowa gałąź produkcji. Uprawą ziół zajmowało się wielu rolników–opozycjonistów. Do tego typu produkcji potrzebna była znajomość technologii i kontakty w Europie Zachodniej¹³⁸⁷.

Regionalna Komisja Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” w Przemyśle już 6 lipca 1989 r. zgłosiła poważne zastrzeżenia do pracy głównego lekarza wojewódzkiego dr. Bogumiła Kiliana i nadzorującego służbę zdrowia wicewojewody Zbigniewa Szmuniewskiego z ZSL.

Zarzucono im uchybienia w polityce kadrowej, nieprawidłowości w gospodarowaniu mieniem, uchybienia przy podziale samochodów dla inwalidów i mieszkańców z funduszy zakładowych służby zdrowia. Do października 1989 r. władze wojewódzkie nie reagowały. Pod koniec miesiąca NSZZ „Solidarność” nagłośniła medialnie sprawę, przy tym zagrożono eskalacją konfliktu. Sporem zainteresował się nawet KC PZPR w Warszawie. KW w Przemyśle musiał złożyć wyjaśnienia¹³⁸⁸.

Partia już jesienią 1989 r. utraciła dotychczasowy monopol w mediach. Szeregowi członkowie PZPR na terenie województwa byli szczególnie zbulwersowani stałą obecnością w programach telewizji ludzi związanych z „Solidarnością”. Natomiast informacje związane z działaniami PZPR były rzekomo stale marginalizowane¹³⁸⁹. Ponadto złamano dotychczasowy monopol PZPR w prasie lokalnej. 25 października 1989 r. w Rzeszowskich Zakładach Graficznych wydrukowano pierwszy numer tygodnika „San”. Pismo miało obejmować zasięgiem cztery ówczesne województwa: krośnieńskie, przemyskie,

¹³⁸⁷ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 45; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 15–16; ZAB, Relacja Tadeusza Trelki, 14 VI 2017 r., s. 1.

¹³⁸⁸ APP, 56/1194/1279, Teleksy do KC PZPR (nr 86–152) 1989 r., Teleks nr 228, 3 XI 1989 r., k. 2; *ibidem*, Teleks nr 230, 8 XI 1989 r., k. 5.

¹³⁸⁹ APP, 56/1194/1278, Teleksy do KC PZPR (nr 189–227) 1989 r., Teleks nr 220, 20 IX 1989 r., k. 62.

rzeszowskie i tarnobrzescie. KW PZPR w Przemyślu oceniała, że „San” był kontynuacją dotychczasowych pism wydawanych w drugim obiegu przez „Solidarność” na tym terenie. Nakład nowej gazety wynosił 50 tys. egz. Ponadto „Solidarność” domagała się zmiany przeznaczenia pomieszczeń Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Przemyślu. Proponowano część przekazać na biura poselsko-senatorskie OKP. W pozostałej części postulowano urządzić klub dyskusyjny oraz kawiarenkę z prasą solidarnościową i zagraniczną. W tej sprawie UM w Przemyślu podjął konsultacje społeczne¹³⁹⁰.

Urynkowanie gospodarki w drugiej połowie 1989 r. spowodowało znaczny wzrost cen i hiperinflację. Pracownicy podnosili słuszne żądania płacowe. Jednak praca w zakładach przebiegała normalnie. Nie było strajków i gróźb protestów¹³⁹¹. Należy przepuszczać, że strona solidarnościowa w początkowym okresie rozłożyła swoisty parasol ochrony nad polityką rządu, hamując ewentualne spontaniczne protesty. Szczególne problemy wystąpiły w rolnictwie, do kraju przywożono żywność w ramach pomocy humanitarnej, co blokowało zbyt produkcji krajowej. Trudności ze sprzedażą żywcia wołowego wystąpiły m.in. w grudniu 1989 r. w gminach Dubiecko, Jawornik Polski i Tryńcza. Dużym problemem na wsi była również hiperinflacja, szalejąca w drugiej połowie 1989 r. Pieniądze uzyskane z sezonowej sprzedaży zbóż i zwierząt rzeźnych znacznie straciły na wartości nabywczej jeszcze przed końcem roku. To z kolei powodowało brak możliwości zakupu środków produkcji na kolejny sezon. Hodowcy znacznie zmniejszyli pogłowie loch, co skutkowało spadkiem podaży wieprzowiny. Spory niepokój rolników budził wzrost podatku gruntowego od 200 do 300 proc. Rozwierały się też nożyce cenowe pomiędzy produkcją rolniczą i przemysłową. To pogłębiło kryzys w rolnictwie i zubożyło mieszkańców wsi¹³⁹².

W dniu 28 października 1989 r. z inicjatywy wojewody Andrzeja Wojciechowskiego odbyło się spotkanie kierownictwa administracji państwowej województwa z parlamentarzystami, w którym udział wzięli posłowie Stanisław Duda, Krystyna Grzęda, Zbigniew Mierzwa, Janusz Onyszkiewicz, Tadeusz Trelka oraz senatorowie Jan Musiał i Tadeusz Ulma. Ponadto w naradzie uczestniczyli Zbigniew Bortnik – przewodniczący KO „Solidarność” i Marek Kamiński – przewodniczący RKW NSZZ „Solidarność”. Celem spotkania była koordynacja wspólnych działań, na rzecz mieszkańców woj.

¹³⁹⁰ *Ibidem*, Teleks nr 227, 2 XI 1989 r., k. 77.

¹³⁹¹ *Ibidem*, Teleks nr 209, 29 IX 1989 r., k. 41.

¹³⁹² APP, 56/1194/1279, Teleks nr 254, 8 XII 1989 r., k. 54.

przemyskiego. Ponadto należy domniemywać, że KW PZPR próbowała sondować stronę solidarnościową w kwestiach bieżącej polityki krajowej i międzynarodowej¹³⁹³.

W dniu 11 listopada 1989 r. rozpoczęła się długo oczekiwana odbudowa pomnika Orłąt Przemyskich, który zniszczyli nacjonaści ukraińscy w okresie okupacji niemieckiej. Monument upamiętniał obrońców miasta i Kresów Wschodnich w wojnach polsko-ukraińskiej 1918–1919 i polsko-bolszewickiej 1919–1921. „Solidarność” od 1980 r. zgłaszała do władz postulat jego odbudowania. W 1981 r. wprowadzenie stanu wojennego pokrzyżowało zamiar renowacji pomnika Orłąt Przemyskich. Uroczystości w 1989 r. rozpoczęła msza św. w kościele księży Salezjanów pw. Św. Józefa w Przemyślu. Koncelebrze przewodniczył ks. Edward Frankowski. Następnie na skwerze nad Sanem wmurowano kamień węgielny. Miejsce odbudowy zostało nieco przesunięte w stosunku do pierwotnego pomnika, który znajdował się na Placu Konstytucji 3 Maja, u zbiegu kilku ulic i wówczas głównego mostu na Sanie. Zgromadzenia w tym miejscu paraliżowałyby komunikację w Przemyślu. W czasie uroczystości wmurowania kamienia węgielnego przemawiał senator Jan Musiał i ks. Władysław Dec, kapelan AK. W uroczystości masowy udział wzięli mieszkańcy miasta, członkowie NSZZ „Solidarność”, byli żołnierze AK, harcerze ZHR i ZHP, żołnierze WP, delegacje zakładów pracy oraz duchowieństwo. Były również obecne reprezentacje władz wojewódzkich oraz miejskich, w tym Andrzej Wojciechowski – wojewoda przemyski, Kazimierz Nycz – prezydent miasta Przemyśla, Ludwik Kaszuba – przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Przemyślu¹³⁹⁴. Pomnik Orłąt Przemyskich, uroczystie odsłonięto w Święto Niepodległości 11 listopada 1994 r. W następnych latach monument stał się centralnym miejscem obchodów uroczystości patriotycznych w mieście, w tym marszu Orłąt Przemyskich i Lwowskich. Należy dodać, że idea odbudowy pomnika obrońców miasta z lat 1918–1920 zjednoczyła dość szerokie kręgi społeczne. Jednak była jej przeciwna część mniejszości ukraińskiej, która twierdziła, że „jednostronne” przywoływanie pamięci „polsko-ukraińskich konfliktów z okresu 1918 r. i walk o Przemyśl” jest przejawem polskiego szowinizmu narodowego¹³⁹⁵.

Od czasów wyborów czerwcowych pomiędzy Komitetem Obywatelskim „Solidarność” Województwa Przemyskiego a RKW narastał rozdzźwięk. Marek Kamiński był przeciwny jego dalszej działalności. Uważał, że komitety obywatelskie wypełniły swoją

¹³⁹³ APP, 56/1194/1278, Teleks nr 227, 2 XI 1989 r., k. 77.

¹³⁹⁴ APP, 56/1194/1279, Teleks nr 236, 15 XI 1989 r., k. 15.

¹³⁹⁵ *Raport. Mniejszość ukraińska i migranci z Ukrainy w Polsce. Analiza dyskursu*, red. P. Tyma, Warszawa 2018, s. 16 i in.

misję, były tworzone do przeprowadzenia wyborów. Oddelegowani do KO działacze związkowi powinni wrócić do prac w Związku. Ponadto uważał, iż nastał czas budowy silnych struktur związkowych, a komitety obywatelskie powinny się przekształcić w partie polityczne i nie bazować na nazwie oraz symbolice „Solidarności”. W tej sprawie toczył nawet ostrą dyskusję z Lechem Wałęsą na posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”. W województwie dochodziło do sporów pomiędzy Związkiem a Komitetem przy wyłanianiu kandydatów na stanowiska kierownicze w administracji. Do tego jeszcze dochodziły różnice polityczne i światopoglądowe. W tej sytuacji jesienią 1989 r. Przewodniczący Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Marek Kamiński wspólnie z Przewodniczącym WKZ NSZZ RI „Solidarność” Janem Karusiem podjęli decyzję o rozwiązaniu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Województwa Przemyskiego. Decyzję tę przekazano przewodniczącemu Zbigniewowi Bortnikowi, lecz on odmówił jej wykonania¹³⁹⁶.

W tych warunkach 18 listopada 1989 r. powstał Przemyski Komitet Obywatelski, który miał być miejskim komitetem dla Przemysła. Jego członkowie zamierzali wziąć udział wiosną 1990 r. w wyborach samorządowych. Od samego początku ta nowa struktura była w ostrym sporze z Komitetem Obywatelskim „Solidarność” Województwa Przemyskiego, który nie widział potrzeby jego utworzenia¹³⁹⁷.

Pod koniec 1989 r. narastał kryzys szeregach PZPR na terenie województwa. 1 listopada nastąpiła redukcja zbędnych etatów w Komitecie Wojewódzkim, część pracowników dostało wypowiedzenia. Zwolnieni rzekomo mieli bardzo duże trudności ze znalezieniem nowej pracy¹³⁹⁸. Stan zatrudnienia w strukturach PZPR na 1 stycznia 1990 r. w województwie miał wynosić 160,5 etatu. Z tego cztery osoby stanowiło grono kierownicze zatrudnione na etatach, 78 pracownicy polityczni, 48,5 na stanowiskach administracyjno-technicznych¹³⁹⁹. Według stanu na dzień 30 listopada 1989 r. w szeregach PZPR na terenie woj. przemyskiego było 17 735 członków i kandydatów. W ciągu miesiąca skreślono 80 osób. Przybyło dwóch nowych członków, funkcjonariuszy WUSW w Przemysłu¹⁴⁰⁰. Należy dodać, że przez większość dekady lat osiemdziesiątych XX w. stan

¹³⁹⁶ZAB, Relacja Zbigniewa Bortnika, 15 II 2011 r. s. 2; ZAB, List Marka Kamińskiego do Artura Brożyniaka, 19 V 2010 r.

¹³⁹⁷Zbiory Marka Kuchcińskiego, Protokół z zebrania założycielskiego Przemyskiego Komitetu Obywatelskiego, 18 XI 1989 r., b.p.; ZAB, Relacja Zbigniewa Bortnika, 15 II 2011 r. s. 2.

¹³⁹⁸APP, 56/1194/1279, Teleks nr 230, 8 XI 1989 r., k. 5.

¹³⁹⁹*Ibidem*, Teleks nr 263, 22 XII 1989 r., k. 80

¹⁴⁰⁰*Ibidem*, Teleks nr 246, 1 XII 1989 r., k. 37.

osobowy Partii był stały i wynosił trochę powyżej 18 tys. członków. Większe odejścia rozpoczęły się dopiero w drugiej połowie 1989 r. W grudniu kolejni członkowie Partii, rzekomo pod presją „Solidarności”, oddawali legitymacje, m.in. w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Przemyśle i Wojewódzkiej Stacji Epidemiologicznej, której dyrektor stwierdził, że „lekarz aby wykonywać dobrze swoje obowiązki musi być apolityczny”¹⁴⁰¹.

Na terenie woj. przemyskiego PZPR posiadała tylko jeden własny budynek w Lubaczowie, w którym mieściły się komitety miejski i gminny. Pozostałą część budynku wdzierżawiano innym podmiotom. Resztę lokali biurowych w województwie Partia dzierżawiła od skarbu państwa lub osób prywatnych. Wraz ze spadkiem zatrudnienia zredukowano liczbę wynajmowanych pomieszczeń. Do dnia 17 listopada 1989 r. zwolniono łącznie 15 pokoi o powierzchni ok. 250 m². Do końca roku planowano zwolnić kolejne 30 pomieszczeń o łącznej powierzchni 450 m². Przy tym zamierzano w Przemyśle skoncentrować pracowników komitetów wojewódzkiego i miejskiego w jednym budynku przy ul. Kościuszki 2, wynajmowanym od UM. Część lokali po PZPR w gminach wiejskich była później przejmowana przez biura OKP i „Solidarności”¹⁴⁰².

Pod koniec 1989 r. aktyw PZPR dążył do przekształcenia Partii z komunistycznej w silne ugrupowanie lewicowe. Obawiano się podziału na kilka mniejszych partii. Przyszłe ugrupowanie miało zdecydowanie przeciwstawić się wyprzedaży majątku narodowego¹⁴⁰³. W ostatnich tygodniach 1989 r. trwały wybory delegatów na XI Zjazd PZPR, który zamierzano odbyć w styczniu 1990 r. Wyborów dokonywano według parytetu jeden delegat na 1500 członków Partii. Dla terenu województwa przydzielono 12 mandatów delegatów¹⁴⁰⁴.

Szerokim echem w Polsce odbiło się krwawe obalenie komunistycznego dyktatora Nicolae Ceaușescu w Rumuni. W Przemyśle w wigilijną sobotę 24 grudnia zebrano 50 litrów krwi dla ofiar walk w Rumuni. Ponadto ówczesne władze przygotowały 90 miejsc w szpitalach. Pod koniec roku wśród szeregowych członków partii narastały obawy o ekonomiczną przyszłość. Marazm pogłębiały również echa krwawej rewolucji w Rumuni¹⁴⁰⁵.

¹⁴⁰¹ *Ibidem*, Teleks nr 254, 8 XII 1989 r., k. 54.

¹⁴⁰² *Ibidem*, Teleks nr 238, 17 XI 1989 r., k. 20.

¹⁴⁰³ *Ibidem*, Teleks nr 254, 8 XII 1989 r., k. 54.

¹⁴⁰⁴ *Ibidem*, Teleks nr 236, 15 XI 1989 r., k. 15.

¹⁴⁰⁵ *Ibidem*, Teleks nr 265, 27 XII 1989 r., k. 85.

Wiosną 1990 r. ruch solidarnościowy przygotowywał się do wyborów samorządowych. Jego program zakładał decentralizację władzy. Wybrany w czerwcu 1989 r. parlament, Ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, wiele kompetencji administracji państwowych przekazał samorządom. Przygotowując udział w wyborach NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Przemyska opracował kryteria, które powinni spełniać kandydaci. Następnie została powołana Komisja Weryfikacyjna, pod przewodnictwem Stanisława Trybalskiego. W jej skład weszło sześciu członków ZR oraz mecenas Jan Bajcar i Marek Kuchciński. Do składu Komisji miał wejść mecenas Andrzej Matusiewicz, który ostatecznie nie znalazł się w Komisji, gdyż został kandydatem do Rady Miasta Przemyśla. Po weryfikacji kandydaci zostali oficjalnie zgłoszeni. Następnie prowadzono kampanię wyborczą¹⁴⁰⁶.

Wybory samorządowe odbyły się 27 maja 1990 r. Na terenie województwa w głosowaniu wzięło udział 131 980 osób, co stanowiło ok. 46,5 proc. uprawnionych. O 815 mandatów radnych ubiegało się 2132 kandydatów. W jednym okręgu wyborczym nie obsadzono mandatu z powodu braku kandydatów. 394 mandaty zdobyli kandydaci niezależni; Komitety Obywatelskie „Solidarność” wprowadziły do rad 302 osoby; Polskie Stronnictwo Ludowe 38; Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” 35; lokalne Komitety Obywatelskie (bez znacznika „Solidarność”) 32; Stronnictwo Demokratyczne 6; Niezależne Forum Prywatnego Biznesu (NFPB) 3; Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych (ZRKiOR) 2. Po jednym mandacie udało się zdobyć: Społecznemu Porozumieniu Wyborczemu (SPW), Związkowi Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) oraz Chrześcijańsko-Narodowemu Stronnictwu Pracy (ChNSP). KO „Solidarność” uzyskał bardzo dobre wyniki głównie w większych miastach i miasteczkach regionu. W Przemyślu z list Przemyskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” wybrano 35 radnych, jednego z listy SPW; w Jarosławiu 26 z KO „Solidarność”, 3 z SD i 3 z NFPB; w Przeworsku 21 KO „Solidarność”, 1 SD i 2 niezależnych; w Lubaczowie 18 KO „Solidarność”, 2 niezależnych, 1 PSL i 1 ZNP. W miastach na prawie gmin uzyskano następujące wyniki: w Cieszanowie 12 KO „Solidarność”, 5 niezależnych, 2 PSL, 1 ZRKiOR; w Dynowie 2 KO „Solidarność”, 18 niezależnych, 2 NSZZ RI „Solidarność”; w Kańczudze 6 KO, 14 niezależnych, 4 PSL; w Oleszycach 9 KO „Solidarność”, 10 niezależnych, 1 NSZZ RI „Solidarność”; w Radymnie

¹⁴⁰⁶ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 22; ZAB, Notatka z rozmowy z Zygmuntem Majgierem, 3 X 2019 r., s. 1.

18 KO „Solidarność”, 7 niezależnych, 2 PSL; w Sieniawie 4 KO „Solidarność”, 8 niezależnych, 4 PSL, 2 NSZZ RI „Solidarność”. Proporcjonalnie mniej mandatów radnych ruch solidarnościowy zdobył w gminach wiejskich: Adamówka 13 KO „Solidarność”, 4 niezależnych, 1 PSL; Bircza 10 KO „Solidarność”, 8 niezależnych; Chłopice 1 lokalny Komitet Obywatelski, 6 niezależnych, 6 PSL, 5 NSZZ RI „Solidarność”; Dubiecko 2 KO „Solidarność”, 20 niezależnych; Fredropol 19 niezależnych; Gać 9 KO „Solidarność”, 1 lokalny Komitet Obywatelski, 1 SD, 4 niezależnych, 2 PSL, 1 NSZZ RI „Solidarność”; Horyniec 16 KO „Solidarność”, 1 SD, 1 niezależny; Jarosław – gmina wiejska 4 KO „Solidarność”, 17 niezależnych, 1 NSZZ RI „Solidarność”; Jawornik Polski 17 niezależnych, 1 NSZZ RI „Solidarność”; Krasiczyn 18 niezależnych, 1 NSZZ RI „Solidarność”; Krzywca 9 KO „Solidarność”, 9 niezależnych; Laszki 14 niezależnych, 5 PSL, 1 NSZZ RI „Solidarność”; Lubaczów – wieś 11 KO „Solidarność” 11 niezależnych, 1 PSL; Medyka 7 KO „Solidarność”, 10 niezależnych, 1 PSL; Narol 8 KO „Solidarność”, 9 niezależnych, 3 PSL; Orły 10 KO „Solidarność”; 9 niezależnych; Pawłosiów 13 niezależnych, 1 PSL, 6 NSZZ RI „Solidarność”; Pruchnik 1 KO, 22 niezależnych; Przemysł – wieś 13 KO „Solidarność”, 7 niezależnych; Przeworsk – wieś 6 KO „Solidarność”, 16 niezależnych, 1 PSL; Rokietnica 13 lokalny Komitet Obywatelski, 5 niezależnych; Roźwienica 18 niezależnych; Stary Dzików 10 KO „Solidarność”, 8 niezależnych; Stubno 4 KO „Solidarność”, 14 niezależnych; Tryńcza 10 lokalny Komitet Obywatelski, 4 niezależnych, 1 PSL, 6 NSZZ RI „Solidarność”; Wiązownica 21 niezależnych, 1 NSZZ RI „Solidarność”; Wielkie Oczy 7 KO „Solidarność”, 9 niezależnych, 1 NSZZ RI „Solidarność”, 1 ZRKiOR; Zarzecze 12 niezależnych, 6 NSZZ RI „Solidarność”; Żurawica 18 KO „Solidarność”, 3 niezależnych, 3 PSL, 1 ChNSP. Na uwagę zasługuje fakt, że ruch społeczny „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego nie miał przedstawicieli tylko w dwóch radach gmin w Fredropolu i Roźwienicy. Wyniki wyborów pozwoliły na przejęcie władzy w samorządach, m.in. w Przemysłu, Jarosławiu Przeworsku i Lubaczowie¹⁴⁰⁷.

Kandydaci popierani przez NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Przemyska szczególnie dobry wynik uzyskali w Radzie Miasta Przemysła. Jej przewodniczącym został mecenas Andrzej Matusiewicz. Ponadto przejęto kierownictwo wszystkich komisji. Nowa Rada zwróciła się do NSZZ „Solidarność” o wystawienie społecznych przedstawicieli do komisji. Prezydentem miasta Przemysła został Mieczysław Napolski, popierany przez KO

¹⁴⁰⁷ *Kto wygrał wybory?*, „Życie Przemyskie”, nr 23 (1171), 6 VI 1990 r., s. 1.

„Solidarność”¹⁴⁰⁸. Przewodniczącym Rady Miasta w Jarosławiu został Bronisław Niemkiewicz, burmistrzem wybrano Stanisława Hajnusa. W Lubaczowie przewodniczącym Rady Miasta został Arkadiusz Przybylski, a burmistrzem Wiesław Bek. Przewodniczącym Rady Miasta w Przeworsku został Tomasz Lenart, burmistrzem wybrano Kazimierza Boreza. Wszyscy wyżej wymienieni byli popierani przez Komitet Obywatelski „Solidarność” Województwa Przemyskiego¹⁴⁰⁹.

Wiosną 1990 r. ujawnił się spór kompetencyjny pomiędzy wojewodą Andrzejem Wojciechowskim i wicewojewodą Stanisławem Żółkiewiczem, którego poparli pozostali zastępcy wywodzący się z „Solidarności”. Konflikt dotyczył m.in. obsady stanowisk w administracji województwa. Wypowiedzi obydwóch były zamieszczane w prasie lokalnej. Po latach Stanisław Żółkiewicz oceniał jednak Wojciechowskiego jako dobrego fachowca w sprawach administracyjnych, którego pozostawienie na stanowisku wicewojewody było korzystne dla województwa. Żółkiewicz był również przeciwny mianowaniu na stanowisko lekarza wojewódzkiego dr. Jerzego Stabiszewskiego, który był związany ze środowiskiem mniejszości ukraińskiej. Jego kandydaturę chciała przeforsować NSZZ „Solidarność”. To z kolei doprowadziło do sporu i cofnięcia poparcia Związku dla Żółkiewicza¹⁴¹⁰.

W związku z prowadzoną dekomunizacją przywódcy ruchu solidarnościowego z terenu woj. przemyskiego poprosili władze państwowe o zmianę na stanowisku wojewody. Początkowo odejściu Andrzeja Wojciechowskiego sprzeciwiał się Stanisław Żółkiewicz, lecz został on przekonany do konieczności udzielenia wojewodzie dymisji. 13 maja 1990 r. Andrzej Wojciechowski poprosił o odwołanie z funkcji wojewody przemyskiego. 31 maja premier Tadeusz Mazowiecki udzielił mu dymisji. Początkowo kandydatem „Solidarność” na stanowisko wojewody był Stanisław Żółkiewicz. Jednak ostatecznie Marek Kamiński – przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” Ziemia Przemyska i Zbigniew Bortnik – szef wojewódzkiego KO „Solidarność” wysunęli kandydaturę Jana Musiała. 1 czerwca premier powołał Musiała na stanowisko wojewody, który był wówczas również senatorem RP. Do dymisji podali się jednocześnie zastępcy wojewody – Stanisław Żółkiewicz i Paweł

¹⁴⁰⁸ ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 22; ZAB, Notatka z rozmowy z Zygmuntem Majgierem, 3 X 2019 r., s. 1.

¹⁴⁰⁹ ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Ireną Lewandowską-Kozimą, 9 X 2019 r., s. 1; ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Andrzejem Zgryźniakiem, 9 X 2019 r., s. 1; „Biuletyn Informacji Publicznej UM w Lubaczowie”, http://bip.lubaczow.pl/go.php?/pl/wladze/rada_miejska/i_kadencja/, dostęp 19 X 2019 r.

¹⁴¹⁰ A. Wojciechowski, *Prostuję i wyjaśniam wypowiedź wicewojewody S. Żółkiewicza (ŻP – 9 maja br.)*, „Życie Przemyskie”, nr 21 (1169), 23 V 1990 r., s. 8; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 45; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 16.

Niemkiewicz. Natomiast Wiesław Winiarz pełnił nadal funkcję wicewojewody przemyskiego¹⁴¹¹.

W związku z reformami w administracji państwowej jesienią 1990 r. przeprowadzono reorganizację Urzędu Wojewódzkiego. Liczbę zatrudnionych pracowników ze 410 zmniejszono do 230. Część komórek organizacyjnych wyodrębniono i przekazano do urzędów samorządowych lub administracji państwowej, funkcjonującej poza strukturami UW. Nowy wojewoda Jan Musiał powołał na dyrektorów wydziałów ludzi powiązanych z ruchem solidarnościowym: Waldemara Wiglusza (Wydział Organizacji i Nadzoru oraz Dyrektora UW – łączył dwie funkcje), Jana Cichobłazińskiego (Wydział Administracyjno-Gospodarczy), Grażynę Stankiewicz (Wydział Polityki Regionalnej), Zdzisława Marka (Wydział Ochrony Środowiska), Leonarda Reppela (Wydział Urbanizacji Architektury i Nadzoru Budowlanego), Bogusława Dawnisa (Wydział Zdrowia), Mariusza Olbromskiego (Wydział Spraw Społecznych), Pawła Białachowskiego (Wydział Spraw Obywatelski) i Ewę Kołodziej (Wojewódzkie Biuro Pracy). Z poprzedniej kadry kierowniczej pozostali Jerzy Marcinko (Wydział Rozwoju Gospodarczego) i Tadeusz Wójcik (Wydział Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej). Na stanowisku pozostali również płk poż. Stanisław Lula (Komendant Wojewódzki Straży Pożarnej) i płk dypl. Czesław Milanowicz (Wojewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej). Osoby powiązane z ruchem solidarnościowym objęły część niższych stanowisk w administracji państwowej szczebla wojewódzkiego i rejonowego. Ponadto próbowano obsadzić ludźmi z „Solidarności” niektóre stanowiska w kierownictwie zakładów pracy. Jednak przejście władzy stanowiło nowe i trudne wezwanie, a w „Solidarności” niekiedy brakowało wyszkolonych kadr¹⁴¹².

Jak już wspomniano w pierwszej turze wyborów prezydenckich w 1990 r. brało udział 6 kandydatów. W głosowaniu 25 listopada w woj. przemyskim wzięło udział 173 296 wyborców z 282 970 uprawnionych, frekwencja wyniosła 61,24 proc. Oddano 169 445 głosów ważnych. Roman Bartoszcze otrzymał 26 999 głosów, co stanowiło 15,93 proc. Włodzimierz Cimoszewicz otrzymał 10992 głosów, co stanowiło 6,49 proc. Tadeusz Mazowiecki otrzymał 17 667 głosów, co stanowiło 10,43 proc. Leszek

¹⁴¹¹ *Wojewodowie*, „Życie Przemyskie”, nr 24 (1172), 13 VI 1990 r., s. 8; ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 45–46; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 16.

¹⁴¹² *Urząd Wojewódzki po nowemu*, „Życie Przemyskie”, nr 42 (1190), 17 X 1990 r., s. 4; ZAB, Notatka z rozmowy z Waldemarem Wigluszem, 5 IV 2019 r., s. 1; ZAB, Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r., s. 16.

Moczulski otrzymał 3 791 głosów, co stanowiło 2,27 proc. Stanisław Tymieński otrzymał 28 372 głosów, co stanowiło 16,74 proc. Lech Wałęsa otrzymał 81 624 głosów, co stanowiło 48,17 proc.¹⁴¹³

Do drugiej tury głosowania przeszli Wałęsa i Tymieński. W głosowaniu 7 grudnia w woj. przemyskim wzięło udział 163 746 wyborców z 282 657 uprawnionych, frekwencja wyniosła 59,15 proc. Oddano 163 746 głosów ważnych. Stanisław Tymieński otrzymał 33 267 głosów, to stanowiło 20,32 proc. Lech Wałęsa otrzymał 130 479 głosów, to stanowiło 79,32 proc. Wynik Wałęsy w woj. przemyskim był wyższy od jego średniej krajowej¹⁴¹⁴.

Całkowicie wolne wybory parlamentarne w Polsce odbyły się 27 października 1991 r. Województwa krośnieńskie i przemyskie tworzyły wspólnie sejmowy Okręg Wyborczy nr 30. Frekwencja na jego terenie wyniosła 46,47 proc. Najlepszy wynik wyborczy 16,74 proc. uzyskało Polskie Stronnictwo Ludowe Sojusz Programowy. Ugrupowanie w Okręgu wprowadziło dwóch posłów Zbigniewa Mierzwę i Władysława Wronę. Porozumienie Ludowe otrzymało 13,19 proc. poparcia, mandat uzyskał Tadeusz Wójcik. Porozumienie Obywatelskie Centrum uzyskało 11,79 proc., mandat do Sejmu otrzymał Tadeusz Górczyk. Wyborcza Akcja Katolicka otrzymała 10,33 proc. w Okręgu, mandat przypadł Stanisławowi Zajacowi. Poparcie dla KPN wyniosło 10,11 proc., mandat uzyskał Andrzej Mazurkiewicz – działacz podziemia z Jarosławia. Unia Demokratyczna miała 9,53 proc. poparcia. Ugrupowanie do Sejmu wprowadziło dwóch kandydatów wzmiankowanego wcześniej Janusza Onyszkiewicza i Jerzego Osiatyńskiego, który uzyskał mandat z rozdziału ogólnopolskiej listy. Sojusz Lewicy Demokratycznej uzyskał 6,70 proc. i wprowadził Bronisławę Bajor do sejmu. Poparcie dla NSZZ „Solidarność” wyniosło 4,23 proc., mandat uzyskał Stanisław Baran – wielokrotnie wspominany działacz podziemnej „Solidarności” kolejarzy z Przemysła¹⁴¹⁵. W senackim Okręgu Wyborczym Województwa Przemyskiego frekwencja wyniosła 45,30 proc. Mandaty uzyskali: Jan Musiał popierany przez Porozumienie Obywatelskie Centrum (37 870 głosów) i Stanisław Kostka z ramienia KPN

¹⁴¹³ APP, 56/2346/1, Protokoły wyników głosowań w obwodach i protokoły zbiorczych wyników głosowania w pierwszym głosowaniu, Protokół zbiorczy wyników głosowania w województwie, 26 XI 1990 r., k. 613.

¹⁴¹⁴ APP, 56/2346/2, Protokoły wyników głosowań w obwodach i protokoły zbiorczych wyników głosowania w ponownym głosowaniu, Protokół zbiorczy wyników głosowania w województwie, 10 XII 1990 r., k. 611; A. Dudek, *Historia Polityczna Polski...*, s. 119–140.

¹⁴¹⁵ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 31 października 1991 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 27 października 1991 r., „Monitor Polski”, R. 1991, nr 41, poz. 288, s. 485–489 i 503.

(23 224 głosy). Musiał być działaczem podziemnej „Solidarności”. Stanisław Kostka podczas okupacji niemieckiej wstąpił do szeregów AK. W okresie 1945–1946 był więźniem radzieckich łagrów. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. współpracował z KPN i był sekretarzem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Oddział w Jarosławiu¹⁴¹⁶.

6.6 Inne organizacje opozycyjne

6.6.1 NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”

Jak już wspomniano pierwszą próbę odtworzenia jawnych struktur NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” podjęto w woj. przemyskim w maju 1988 r. Miała ona charakter pewnego sondażu działań strony komunistycznej. Władze zignorowały utworzenie Rady Rolników „Solidarność”¹⁴¹⁷.

Reaktywowanie jawnej działalności NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego nastąpiło w pierwszych miesiącach 1989 r. Chciano odtworzyć WKZ NSZZ RI „Solidarność” w składzie sprzed grudnia 1981 r. Na pozycję lidera wysunął się Jan Karuś. 22 stycznia odbyło się spotkanie działaczy „Solidarności” rolniczej w salce katechetycznej kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Jarosławiu. Na spotkaniu podjęto decyzję o ujawnieniu podziemnych struktur „Solidarności” na terenie woj. przemyskiego¹⁴¹⁸. Jan Karuś w piśmie z 24 stycznia 1989 r., jako przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, zażądał od wojewody przemyskiego zwrotu lokalu, sprzętów i funduszy związkowych, przejętych przez władze po 13 grudnia 1981 r.¹⁴¹⁹ 2 lutego 1989 r. ujawniła się struktura terenowa „Solidarności” rolniczej w gminie Żurawica. Akcja odtwarzania Związku początkowo odbywała się bardzo opornie. W niektórych miejscowościach pomocy w organizacji spotkań założycielskich odmówili nawet duchowni. W połowie lutego akcja tworzenia struktur na terenie woj. przemyskiego nabrała wyraźnej dynamiki, tworzone koła gminne, przygotowywano się do

¹⁴¹⁶ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 30 października 1991 r. o wynikach wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 27 października 1991 r. „Monitor Polski”, R. 1991, nr 41, poz. 287, s. 412–413 i 503; AIPN Rz, 00147/1, Kartoteka zagadnieniowa, Karta Kostka Stanisław nr 1480. A. Zgryźniak, *Twardy grzbiet obywatela Kostki*, „Magazyn Nowiny”, 11–13 X 1991 r., s. 1 i 3.

¹⁴¹⁷ T. Sopol, *op. cit.*, s. 199.

¹⁴¹⁸ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 438.

¹⁴¹⁹ AIPN Rz, 036/22, SO krypt „Wspólnota”, t. 2, Pismo Jana Karusia do wojewody przemyskiego, 24 I 1989 r., k. 71.

zjazdu chłopskiego w Rzeszowie. W lutym 1989 r. KW PZPR w Przemysłu uznawała Jana Karusia za lidera NSZZ RI „Solidarność” w woj. przemyskim¹⁴²⁰.

Już w nowej atmosferze 18 i 19 lutego 1989 r. odbyły się uroczystości upamiętniające porozumienia ustrzycko-rzeszowskie, które zaktywizowały środowiska wiejskie. Szczególnie ważne były uroczystości 19 lutego w Rzeszowie, które zgromadziły ok. 8 tys. osób z całego kraju, w tym rolników z woj. przemyskiego. Stały się one również zjazdem działaczy chłopskich i forum wymiany doświadczeń. Na spotkaniu 26 lutego 1989 r. w Jarosławiu wybrano 10 delegatów na Zjazd Krajowy, m.in.: Augustyna Czoboche, Krzysztofa Gradowskiego, Jana Karusia, Tadeusza Soplą, Tadeusza Trelkę i Jerzego Trojnara. Siedzibę WKZ NSZZ RI „Solidarność” w woj. przemyskim umieszczono w Jarosławiu. Sytuacja na wsi ciągle była napięta. 12 marca 1989 r. „Solidarność” rolnicza podjęła decyzję o proteście na terenie woj. przemyskiego, polegającym na niepłaceniu składek podatku gruntowego i obowiązkowych składek ubezpieczeń w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń¹⁴²¹.

W dniach 18–19 marca 1989 r. w Warszawie odbył się Ogólnopolski Zjazd NSZZ RI „Solidarność”. W obradach brali udział przedstawiciele woj. przemyskiego. Wybrano kierownictwo krajowe Związku. Przewodniczącym Tymczasowej Krajowej Rady Rolników został Józef Ślisz, rolnik z woj. rzeszowskiego¹⁴²².

W środowisku chłopskiej „Solidarności” na terenie woj. przemyskiego, objawił się podział na zwolenników porozumień „okrągłego stołu” i ich przeciwników. Do grupy negatywnie ustosunkowanej do kompromisu należeli m.in. Augustyn Czubocho, Jarosław Śliwiński i Tadeusz Trelka. Uważali oni, że nie należało zawierać porozumienia z władzami. Żądali przy tym prowadzenia dalszej walki do zupełnego pokonania komunistów. Na drugim biegunie była grupa skupiona wokół Jana Karusia, Józefa Soplą i Henryka Cząstki. Opowiadali się oni za taktycznym przejściem ugody z władzami i dalszymi działaniami politycznymi. Po „okrągłym stole” wzrosła dynamika działalności NSZZ RI „Solidarność”. W pomoc dla Związku oficjalnie włączył się Kościół katolicki. 14 kwietnia 1989 r. Komisja Episkopatu ds. Duszpasterstwa wydała zalecenie udzielenia „Solidarności” wszelkiej pomocy przez duchownych pracujących w środowiskach wiejskich¹⁴²³.

¹⁴²⁰ APP, 56/1194/1274, Teleks nr 24, 15 II 1989 r., k. 43.

¹⁴²¹ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 437; T. Sopol, *op. cit.*, s. 200–201.

¹⁴²² T. Kozłowski, J. Olszerek, *Niezależny ruch chłopski...*, s. 134.

¹⁴²³ T. Sopol, *op. cit.*, s. 202–203.

Spory wewnętrzne przycichły w okresie kampanii przed czerwcowymi wyborami do parlamentu. Jak już wspomniano NSZZ „Solidarność” i NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” wspólnie zainicjowały powstanie Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Województwa Przemyskiego. Liderzy Marek Kamiński i Jan Karuś wyznaczyli do udziału w jego pracach 15 osób. Pośród nich znalazły się osoby związane z NSZZ RI „Solidarność”: Augustyn Czubocha, Marek Kuchciński, Zbigniew Kuchciński i Jarosław Śliwiński. W 1989 r. „Solidarność” rolnicza żądała obsadzenia swoimi kandydatami połowy miejsc na liście wyborczej KO w woj. przemyskim. Argumentowano to tym, że mieszkańcy wsi stanowią większość na tym terenie. Na kandydatów zgłoszono Jana Karusia i Tadeusza Trelkę. Jednak KO „Solidarność” mógł przeznaczyć dla rolników tylko jedno miejsce. W tej sytuacji Marek Kamiński, Przewodniczący RKW Przemysł spotkał się z Janem Karusiem. W wyniku rozmów wypracowano kompromis, Karuś dla ratowania jedności obozu solidarnościowego zrezygnował z kandydowania. Ostatecznie NSZZ RI „Solidarność” rekomendowała tylko jednego kandydata – Tadeusza Trelkę do sejmu¹⁴²⁴.

Członkowie NSZZ RI „Solidarność” aktywnie włączyli się w kampanię wyborczą Komitetu Obywatelskiego. Organizowali oni spotkania przedwyborcze w domach ludowych, remizach strażackich i salach parafialnych. Ponadto kolportowali ulotki i rozklejali plakaty. Przywozili również kandydatów na spotkania z wyborcami, za co niekiedy nie otrzymywali zwrotów poniesionych kosztów. W wiecach wyborczych na terenach wiejskich brali udział kandydaci: Tadeusz Trelka, Tadeusz Ulma, Jan Musiał i przewodniczący Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Zbigniew Bortnik. Natomiast rzadko występował Janusz Onyszkiewicz, który był bardzo zajęty w Warszawie. Współorganizatorem jednego z największych spotkań wyborczych woj. przemyskim był rolnik Jarosław Śliwiński. Odbyło się ono w Boże Ciało, 25 maja 1989 r. w Mirocinie. Henryk Cząstka organizował wiece w gminie Zarzecze. Zgromadzeniom wyborczym starali się przeciwdziałać lokalni działacze partyjni, na niektóre przychodzili ormowcy i próbowali zakłócić ich przebieg. Zdarzały się różne incydenty. Za zgodą władz lokalnych przygotowano spotkanie w sali Urzędu Gminy w Krzywczy. Jednak niespodziewanie, po przyjeździe kandydatów, okazało się, że w Sali odbywa się inna impreza. Wiec wyborczy przeniesiono zatem do miejscowego kościoła. Należy dodać, że frekwencja była bardzo duża, ponieważ odbywał się on podczas odpustu parafialnego¹⁴²⁵.

¹⁴²⁴ *Ibidem*, s. 203; ZAB, List Marka Kamińskiego do Artura Brożyniaka, 19 V 2010 r., s. 1.

¹⁴²⁵ ZAB, Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 23 III 2023 r., s. 1; T. Sopel, *op. cit.*, s. 206.

NSZZ RI „Solidarność” oddelegowała swoich przedstawicieli do obwodowych i gminnych komisji wyborczych. Dwóch przedstawicieli było w Wojewódzkiej Komisji Wyborczej i jeden w Okręgowej Komisji Wyborczej. Delegaci w komisjach wyborczych dbali o prawidłowy przebieg procesu głosowania¹⁴²⁶.

Tadeusz Trelka, kandydat NSZZ RI „Solidarność”, uzyskał mandat poselski już w pierwszej turze wyborów. Oddano na niego 145 410 głosów, co stanowiło 83,73 proc. Tadeusz Trelka w latach 1989–1991 był posłem X kadencji Sejmu, w którym reprezentował Obywatelski Klub Poselski¹⁴²⁷.

Już po okresie wyborów narastał wewnętrzny kryzys w NSZZ RI „Solidarność” w woj. przemyskim, m.in. kwestionowano przywództwo Jana Karusia. Część działaczy twierdziła, że formalnym przewodniczącym pozostawał ciągle Jan Kułaj, skompromitowany w stanie wojennym. Po wyborach, wewnętrzne spory wybuchły z większą siłą. 29 czerwca 1989 r. doszło do kłótni w Prezydium Tymczasowej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność”. W tych okolicznościach 2 lipca 1989 r. odbyło się spotkanie 10 struktur gminnych z terenu byłego pow. przemyskiego i jednej z gminy Dynów (dawny pow. brzozowski). Próbowano powołać Regionalny Komitet Koordynacyjny. W odpowiedzi na to posunięcie Prezydium Tymczasowej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” 23 lipca 1989 r. zwołało zjazd w Jarosławiu. W czasie obrad doszło do burzliwej dyskusji. Próba mediacji nie przyniosła rezultatu. Zamierzano ze Związku wykluczyć struktury z południowej części woj. przemyskiego. Telefonicznie poproszono o załagodzenie sporu Józefa Ślisza, przewodniczącego Tymczasowej Krajowej Rady Rolników. Bardzo szybko przybył on do Jarosławia na zjazd i powołał Zarząd Komisaryczny w skład którego weszli: Augustyn Czubocho, Jan Karuś i Tadeusz Trelka. Jednak 16 sierpnia 1989 r. struktury gminne z Birczy, Dubiecka, Dynowa, Fredropola, Krasieczyna, Krzywczy, Medyki, Orłów, Przemyśla, Stubna i Żurawicy utworzyły Regionalny Komitet Koordynacyjny z Tadeuszem Soplem na czele. Przy tym podkreślano, że jego powstanie było zgodne ze statutem NSZZ RI „Solidarność”. Z najwyższym trudem udało się utrzymać formalną jedność Związku na terenie woj. przemyskiego¹⁴²⁸.

NSZZ RI „Solidarność” w drugiej połowie 1989 r. podjęła akcję protestacyjną przeciw 300 proc. podwyżce cen biletów połączeń podmiejskich, realizowanych przez

¹⁴²⁶ *Ibidem*, s. 208.

¹⁴²⁷ A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 110; M. Stręk, *Trelka Tadeusz* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 465.

¹⁴²⁸ T. Sopol, *op. cit.*, s. 205 i 209–210; D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 439.

Miejską Komunikację Samochodową w Przemyślu. W tym okresie ceny przejazdów na liniach miejskich tylko nieznacznie wzrosły, rzekomo zostało to wynegocjowane przez NSZZ „Solidarność”. Wobec tego Regionalny Komitet Koordynacyjny podjął protest. Rolnicy z NSZZ „Solidarność” brali udział w akcji tworzenia gminnych komitetów obywatelskich na terenie woj. przemyskiego. Inicjatywę tę ogłosił 10 września 1989 r. Zbigniew Bortnik, przewodniczący Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Województwa Przemyskiego¹⁴²⁹.

Od sierpnia do października 1989 r. odbyły się wybory i zjazdy gminne w NSZZ RI „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego. Wojewódzki Zjazd musiano przesunąć, gdyż w części struktur nie udało się przeprowadzić wyborów zgodnie z wcześniejszym harmonogramem. Problemem była dokumentacja wyborów wewnętrznych, którą musiano uzupełniać i poprawiać. Zwieńczeniem procesu odbudowy struktur NSZZ RI „Solidarność” był Zjazd Wojewódzki 19 listopada 1989 r., w którym uczestniczyli przedstawiciele NSZZ RI „Solidarność” z 29 gmin woj. przemyskiego. W czasie obrad wybrano władze Związku, a Jan Karuś został przewodniczącym Rady Wojewódzkiej¹⁴³⁰.

Należy dodać, że po powstaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego NSZZ RI „Solidarność” posiadała również reprezentację w gronie urzędników administracji państwowej. Od jesieni 1989 r. dr inż. Wiesław Winiarz był wicewojewodą przemyskim. Wymieniony należał do trójki reprezentantów ruchu solidarnościowego we władzach województwa. Jak już wspomniano dr inż. Wiesław Winiarz był nauczycielem w Zespole Szkół Rolniczych w Przemyślu, przez swojego ojca miał związek ze środowiskiem rolników indywidualnych¹⁴³¹.

Na wiosnę 1990 r. NSZZ RI „Solidarność” wzięła udział w wyborach samorządowych. Jednak spory wewnętrzne doprowadziły do odejścia z NSZZ RI „Solidarność” znacznej części działaczy. Ich nowe pola aktywności objęły politykę, samorządowość i pracę społeczną, m.in. tworzyli lokalne komitety gazyfikacji, budowy wodociągów i kanalizacji. Jan Karuś był w latach 1989–1996 przewodniczącym wojewódzkich struktur NSZZ RI „Solidarność”. W latach 1992–1996 był wiceprzewodniczącym Krajowego Związku Rolników Indywidualnych. Uczestniczył on również w działalności samorządu Gminy Rokietnica. Tadeusz Sopol w latach 1990–1993

¹⁴²⁹ T. Sopol, *op. cit.*, s. 212–214.

¹⁴³⁰ D. Iwaneczko, *Opór społeczny...*, s. 439; T. Sopol, *op. cit.*, s. 211–215 i 224.

¹⁴³¹ ZAB, Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r., s. 45; ZAB, Relacja Tadeusza Trelki, 14 VI 2017 r., s. 1.

był wójtem Gminy Żurawica. Tadeusz Trelka w latach 1989–1991 był posłem na Sejm. Następnie w latach 1992–1994 kierował Zakładem Obsługi Drogowego Przejścia Granicznego w Medyce. Henryk Cząstka działał społecznie na rzecz infrastruktury wiejskiej w gminie Zarzecze. Augustyn Czubocha po 1991 r. prowadził działalność polityczną w Porozumieniu Ludowym. W latach dziewięćdziesiątych XX w. z NSZZ RI „Solidarność” odeszło wielu działaczy i zmalało znaczenie Związku w regionie. W 1998 r. struktury czterech małych województw połączyły się w NSZZ RI „Solidarność” woj. podkarpackiego¹⁴³².

Z NSZZ RI „Solidarność” na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. wyodrębniły się następujące partie polityczne: PSL „Solidarność”, PSL-wilanowskie, Porozumienie Ludowe, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie. Powstał również Związek Zawodowy „Solidarność Wiejska”. Na terenie woj. przemyskiego pewne znaczenie miało tylko Porozumienie Ludowe i PSL-wilanowskie, które zostało przedstawione w następnej części podrozdziału¹⁴³³.

6.6.2 Polskie Stronnictwo Ludowe tzw. wilanowskie

Oprócz NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” na terenie woj. przemyskiego od 1989 r. działało Polskie Stronnictwo Ludowe tzw. wilanowskie, które było częścią niezależnego ruchu ludowego. Odwoływało się ono do tradycji ugrupowania pod przywództwem Stanisława Mikołajczyka, w latach 1943–1944 premiera rządu RP uchodźstwie w Londynie. Następnie w latach 1945–1947 w kraju był on wicepremierem Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i przywódcą opozycji antykomunistycznej. Głównymi liderami PSL-wilanowskiego byli Hanna Chorążyna – współpracowniczka Mikołajczyka i działaczka emigracyjna, gen. Franciszek Kamiński – dowódca Batalionów Chłopskich z okresu II wojny światowej oraz Roman Bartoszcze – działacz NSZZ RI „Solidarność”. 11 listopada 1989 r. odbył się II Kongres Stronnictwa. Prezesem wybrano Romana Bartoszcze¹⁴³⁴.

¹⁴³² A. Brożyniak, *Karuś Jan* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 161; M. Stręk, *Trelka Tadeusz* [w:] *ibidem*, t. 2, s. 465; M. Stręk, *Czubocha Augustyn Franciszek* [w:] *ibidem*, t. 1, s. 90; M. Stręk, *Sopel Tadeusz* [w:] *ibidem*, t. 1, s. 420; M. Stręk, *Cząstka Henryk* [w:] *ibidem*, t. 2, s. 74; ZAB, Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 23 III 2023 r., s. 1.

¹⁴³³ T. Sopel, *op. cit.*, s. 220.

¹⁴³⁴ M. Stodolny, *op. cit.*, s. 19–20.

Do powstania PSL–wilanowskiego w woj. przemyskim przyczynił się Jarosław Śliwiński, działacz NSZZ RI „Solidarność”. Od maja 1989 r. był on prezesem tej partii na terenie województwa¹⁴³⁵.

Początkowo PSL–wilanowskie odcinało się od jakiegokolwiek współpracy ZSL, uważając tę partię za przybudówkę PZPR. Jednak jesienią 1989 r. rozpoczęły się szerokie rozmowy na temat zjednoczenia ruchu ludowego w Polsce. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe zmieniło nazwę na Polskie Stronnictwo Ludowe „Odrodzenie”. 5 maja 1990 r. na Kongresie Jedności Ruchu Ludowego PSL–wilanowskie połączyło się z PSL „Odrodzenie”, przyjęto nazwę Polskie Stronnictwo Ludowe. Jego prezesem wybrano wspomnianego Romana Bartoszcze. PZL–wilanowskie nie odegrało poważniejszej roli na terenie woj. przemyskiego. Odrodzone PSL na tym obszarze zostało zdominowane przez działaczy wywodzących się z ZSL¹⁴³⁶.

6.6.3 Konfederacja Polski Niepodległej

Konfederacja Polski Niepodległej w drugiej połowie 1988 r. próbowała zbudować szerszą platformę współpracy ugrupowań opozycyjnych, które opowiadały się za dalszym wspieraniem protestów antykomunistycznych, m.in. z udziałem Solidarności Walczącej, Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”, Polskiej Partii Socjalistycznej – Rewolucja Demokratyczna, Ruchu „Wolność i Pokój”. Jednak nie przyniosło to efektu. KPN głosiła żądania pełnej niepodległości Polski, przy tym ze względów taktycznych dopuszczano możliwość zawarcia porozumienia z obozem władzy. Podnoszono również postulat pełnej jawności rozmów opozycji z komunistami. Przedstawiciele KPN nie brali udziałów w rozmowach w Magdalence i obradach „okrągłego stołu”. Na przełomie 1988 r. i 1989 r. młodzieżowe grupy powiązane z organizacją brały udział w ulicznych manifestacjach przeciw władzom komunistycznym, m.in.: w Bytomiu, Chorzowie, Jastrzębiu, Katowicach, Sosnowcu, Tychach i Żorach. Władze postrzegały KPN jako organizację wywrotową. Jej grupy były zwalczane przez SB. 4 marca 1989 r. w Kościele Mariackim w Krakowie w konspiracji odbył się III Kongres KPN. W trakcie obrad zostały przyjęte nowe założenia programowe, dokonano również wyboru władz ugrupowania. Na

¹⁴³⁵ APP, 56/1194/1277, Teleks nr 165, 19 VII 1989 r., k. 24; M. Stręk, *Śliwiński Jarosław* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 3, s. 600.

¹⁴³⁶ M. Stodolny, *op. cit.*, s. 20–21.

początku kampanii wyborczej 1989 r. KPN odrzuciła ofertę udziału w Komitecie Obywatelskim przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie, partii zaproponowano trzy miejsca w jego składzie. Ugrupowanie zaplanowało samodzielny start i wystawienie 50 kandydatów. Jednak spore trudności nastęczało zebranie 3 tys. Podpisów, które były wymagane przez ordynację. Ostatecznie KPN w skali kraju samodzielnie wystawiła 16 kandydatów do sejmu i 6 do senatu. Jednak żaden z nich nie został wybrany. W kilku przypadkach osoby związane z ugrupowaniem znalazły się na listach KO „Solidarność”¹⁴³⁷.

Konfederacja Polski Niepodległej w woj. przemyskim w pierwszych miesiącach 1989 r. próbowała rozpocząć jawną działalność. 11 marca 1989 r. nastąpiła reorganizacja struktur partii. W skali kraju zmniejszono liczbę obszarów z 12 do sześciu. Zlikwidowano Obszar Rzeszowsko-Przemyski, przywrócono Okręg Rzeszowsko-Przemyski, podległy Obszarowi IV Lubelskiemu. Szefem Okręgu został dotychczasowy lider Andrzej Mazurkiewicz. Ujawnienie KPN w regionie nastąpiło po obradach „okrągłego stołu”. W wyborach 1989 r. nie zarejestrowano własnych kandydatów na terenie woj. przemyskiego. Aktywiści KPN wspierali miejscowy Komitet Obywatelski „Solidarność”¹⁴³⁸.

Po wyborach 1989 r. nastąpiło ożywienie działalności KPN. 1 sierpnia 1989 r. do Przemyśla przyjechał Leszek Moczulski, lider Konfederacji, który w salce katechetycznej u księży Salezjanów wygłosił wykład „Polska między wyborami a wielkim wyborem”. Prelegent podkreślił, że pozycja PZPR słabnie, postulował marginalizację jej skompromitowanych przywódców oraz wyprowadzenie struktur z zakładów pracy. W spotkaniu, według danych KW PZPR w Przemyśle, wzięło udział ok. 700 osób¹⁴³⁹.

W materiałach PZPR znalazła się informacja, że 11 listopada 1989 r. KPN Okręgu Rzeszowsko-Przemyskiego na Rynku w Przemyśle zorganizowała manifestację. W jej trakcie skandowano hasła „każdy Polak z nami”, „naszym celem III Rzeczpospolita” i „KPN”. Ponadto poinformowano, że rozpoczęto starania u władz o przydział lokali na biura KPN w Jarosławiu i Przemyśle. Manifestanci zachowywali się spokojnie. W teleksie KW PZPR w Przemyśle podano informację, że w zgromadzeniu wzięło udział ok. 100 osób¹⁴⁴⁰. Z kolei 13 grudnia 1989 r. KPN w centrum Przemyśla rozrzuciła ulotki, które zawierały

¹⁴³⁷ G. Wołk, *Konfederacja Polski Niepodległej wobec wydarzeń 1989 r.* [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej na drodze do wolności*, red. M. Wenkler, Kraków 2011, s. 69–75; A. Słomka, *op. cit.*, s. 81–84.

¹⁴³⁸ M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 319.

¹⁴³⁹ APP, 56/1194/1277, Teleks nr 180, 9 VIII 1989 r., k. 52.

¹⁴⁴⁰ APP, 56/1194/1279, Teleks nr 236, 15 XI 1989 r., k. 15.

żądanie rozliczenia gen. Wojciecha Jaruzelskiego i PZPR za wprowadzenie stanu wojennego¹⁴⁴¹.

Pod koniec 1989 r. powstały pierwsze w regionie biura Konfederacji w Jarosławiu i Przemyślu. Po ujawnieniu się struktur do ugrupowania powrócili dawni działacze, w tym wspomniany wcześniej mjr Czesław Buksiński, emerytowany oficer „ludowego” WP¹⁴⁴².

W styczniu 1990 r. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przygotowywała się do transformacji. Partię chciano przekształcić z komunistycznej w socjaldemokratyczną. Przy tym nomenklatura walczyła o zatrzymanie dla nowego ugrupowania znacznego majątku PZPR. Pośród dysydentów panowała powszechna opinia, że był on przez komunistów zagrabiony i stanowił własność całego polskiego narodu. W styczniu Konfederacja podjęła ogólnopolską akcję zajmowania i pikietowania siedzib PZPR. W Przemyślu w piątek 26 stycznia 1990 r. grupa członków KPN i Federacji Młodzieży Walczącej na czele z Andrzejem Zapałowskim i Andrzejem Kowalczykiem, zajęła budynek miejscowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Doszło do kilkugodzinnej okupacji gmachu. Andrzej Zapałowski zerwał czerwoną flagę z dachu. W zajęciu budynku brali udział m.in. Janusz Dachnowicz, Andrzej Solarski, Artur Solarski, Henryk Żołyński, Janina Żołyńska, Janusz Radochoński oraz Gołąbek z Bolestraszczyk. Władze miejskie i wojewódzkie, w których znajdowali się przedstawiciele KO i „Solidarności”, wystąpiły jako rozjemcy. Okupacja zakończyła się porozumieniem, na mocy którego budynek przeznaczono na cele publiczne, umieszczono w nim Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Przemyślu¹⁴⁴³.

W latach 1988–1990 Obszar następnie Okręg Rzeszowsko-Przemyski wydawał własną gazetkę „Pobudkę”. Redagowali ją Andrzej Mazurkiewicz, Zbigniew Piskorz i Andrzej Zapałowski. Wychodziła, w zależności od możliwości finansowo-technicznych, raz na kwartał lub raz na pół roku. Ukazało się co najmniej 17 numerów. Nakład wynosił 2 – 3 tys. egzemplarzy. Powielana była na ramce metodą sitodruku. Niekiedy część nakładu

¹⁴⁴¹ *Ibidem*, Teleks nr 259, 15 XII 1989 r., k. 70.

¹⁴⁴² ZAB, Relacja Janusza Dachnowicza, 14 I 2009 r., s. 1.

¹⁴⁴³ A. Kowalczyk, *Okupacja*, „Kresowiak”, nr 2 (5), czerwiec 1990 r., s. 4; ZAB, *Wierni ideałom i Polsce. Dwudzieste urodziny KPN 1 września 1979 r. – 1 września 1999 r.*; b.d., b.p.; ZAB, Relacja Janusza Dachnowicza, 14 I 2009 r., s. 1–2; ZAB, Relacja Andrzeja Zapałowskiego, 18 X 2008 r. s. 1; M. Bukala, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 319–321; A. Brożyniak, *KPN na terenie obecnego Podkarpacia...*, s. 189; *idem*, *Zapałowski Andrzej Tomasz* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 509.

kserowano. „Pobudka” drukowana była w Lublinie, Jarosławiu, a niektóre numery w Przeworsku w domu Andrzeja Zapałowskiego¹⁴⁴⁴.

6.6.4 Polska Partia Socjalistyczna – Rewolucja Demokratyczna

Kilkakrotnie wspominany wcześniej Robert Majka, mieszkaniec Przemyśla, współpracował z Polską Partią Socjalistyczną – Rewolucja Demokratyczna. W latach 1988–1989 brał udział w szeregu akcji PPS-RD na terenie całej Polski, m.in. od 25 do 31 grudnia 1988 r. uczestniczył w głodówce w Warszawie na rzecz uwolnienia więźniów politycznych w Europie Środkowej. Funkcjonariusze SB uznawali go za członka tej partii. W kronice wydarzeń zamieszczonej w „Robotniku – Centralnym Organie Polskiej Partii Socjalistycznej – Rewolucja Demokratyczna” z lutego 1989 r. występuje jako „działacz PPS-RD”. Jednak Robert Majka deklaruje, że z PPS-RD tylko współpracował i nie był jej członkiem. Wspomniany działacz podkreśla związki z Solidarnością Walczącą. W latach 1988–1989 obydwie organizacje miały zbliżone koncepcje działalności opozycyjnej¹⁴⁴⁵.

Jednak propaganda PPS-RB była widoczna w Przemyślu. 19 stycznia 1989 r. w pobliżu budynku miejscowego KW PZPR wywieszono transparent z napisem: „Generał musi odejść”. Żądanie dotyczyło dymisji gen. Wojciecha Jaruzelskiego, ówczesnego Przewodniczącego Rady Państwa i I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR. Transparent miał ok. 3 m długości i był sygnowany przez Polską Partię Socjalistyczną – Rewolucja Demokratyczna. Napis został przez władze bardzo szybko zdjęty. Działania SB nie doprowadziły do ustalenia sprawców¹⁴⁴⁶. Należy dodać, że Robert Majka w swoich wspomnieniach nie podaje informacji o tym zdarzeniu¹⁴⁴⁷.

Solidarność Walcząca i PPS-RD były przeciwne organizowaniu niedemokratycznych wyborów do sejmu kontraktowego. Jak już wspomniano 4 czerwca

¹⁴⁴⁴ ZAB, Relacja Andrzeja Zapałowskiego, 18 X 2008 r. s. 1; ZAB, Notatka z rozmowy ze Zbigniewem Piskorzem, 6 XII 2008 r., s. 1; A. Brożyniak, *KPN na terenie obecnego Podkarpacia...*, s. 189; *idem*, *Zapałowski Andrzej Tomasz* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 2, s. 509.

¹⁴⁴⁵ *Kronika PPS-RD*, „Robotnik. Centralny Organ Polskiej Partii Socjalistycznej – Rewolucja Demokratyczna”, nr 140, luty rok VII [1989 r.], s. 2; *PPS-Rewolucja Demokratyczna*, Wikipedia, wolna encyklopedia – wersja polskojęzyczna, https://pl.wikipedia.org/wiki/PPS-Rewolucja_Demokratyczna, dostęp 20 IX 2019 r., ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Robertem Majką, 23 III 2010 r., s. 1; ZAB, R. Majka, *Fragmety ze wspomnień za lata 1980 – 1994*, 21 III 2017 r., *passim*.

¹⁴⁴⁶ APP, 56/1194/1274, Teleks nr 11, 20 I 1989 r., k. 17.

¹⁴⁴⁷ ZAB, R. Majka, *Fragmety ze wspomnień za lata 1980 – 1994*, 21 III 2017 r., *passim*.

1989 r. w dniu wyborów Robert Majka i Marek Wiącek – pracownik Zakładów Płyt Piłśniowych, zorganizowali w Przemyślu protest przeciw tajnym porozumieniom w Magdalence. Pikietę zakończyła interwencja MO¹⁴⁴⁸.

Robert Majka i Jan Stefanko 17 czerwca, na dzień przed drugą turą wyborów, wzięli udział w kolejnej pikiecie. Tym razem żądali ustąpienia wojewody Andrzeja Wojciechowskiego i prezydenta Przemyśla Kazimierza Nycza, zarzucając im niegospodarność. Ponownie interweniowała milicja¹⁴⁴⁹.

W lipcu 1989 r. w okresie wyborów głowy państwa przez Zgromadzenie Narodowe Robert Majka samotnie pikietował przeciw kandydaturze gen. Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta PRL. Opozycjonista wywiesił transparent „Komunista nigdy prezydentem Polski”. Milicja nie interweniowała. Z kolei 8 września 1989 r. Robert Majka ponownie z Markiem Wiąckiem zorganizowali manifestację w centrum Przemyśla, której celem było upamiętnienie protestu i tragicznej śmierci Ryszarda Siwca. Pikietę zakończyła interwencja MO¹⁴⁵⁰.

Pod koniec września 1989 r. Robert Majka zorganizował wiec w Przemyślu. W teleksie KW do KC PZPR występuje on jako lider PPS-RD na terenie miasta. Zgromadzenie uznano za demonstrację tego ugrupowania opozycyjnego. Według ocen KW PZPR wiec nie wzbudził większego zainteresowania przechodniów. W związku z demonstracją na terenie Przemyśla pojawiły się ulotki o treści: „Cenom stop – dług nie nasz”. Opozycjoniści na budynku KW wywiesili napis „Cenom stop – dług SB i PZPR”¹⁴⁵¹.

6.6.5 Inne ugrupowania niezależne po 1989 r. w województwie przemyskim (Solidarność Walcząca i Federacja Młodzieży Walczącej)

Robert Majka, pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. był przedstawicielem Solidarności Walczącej na teren woj. przemyskiego. Podejmował on protesty, które zostały przedstawione we wcześniejszej części podrozdziału dotyczącej PPS-RD¹⁴⁵². Dopiero na

¹⁴⁴⁸ AIPN Rz, 036/19, t. 1, Szyfrogram nr 880/89, 4 VI 1989 r., k. 23.

¹⁴⁴⁹ *Ibidem*, t. 2, Informacja o sytuacji politycznej na terenie działania RUSW w Przemyślu, 17 VI 1989 r., k. 21.

¹⁴⁵⁰ ZAB, R. Majka, Fragmenty ze wspomnień za lata 1980 – 1994, 21 III 2017 r., s. 4–6; A. Brożyniak, *Majka Robert* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 248.

¹⁴⁵¹ APP, 56/1194/1278, Teleks nr 218, b.d., k. 57.

¹⁴⁵² *Zob.*, s. 463-464.

przełomie 1989 i 1990 r. nastąpiło ujawnienie struktur Solidarności Walczącej w Przemyślu. W mieszkaniu Majki założono punkt informacyjny SW. Wiosną 1990 r. Robert Majka bez powodzenia kandydował w wyborach do Rady Miasta Przemyśla z listy Komitetu „Wolni i Solidarni”¹⁴⁵³.

Federacja Młodzieży Walczącej w Przemyślu powstała wiosną 1989 r. Miejscowym strukturom organizacji przewodził Andrzej Kowalczyk. FMW w latach 1989–1990 wydawała w Przemyślu własne pismo „Kresowiak”, redagowane przez Kowalczyka i Bartosza Nyczka. Wyszło siedem numerów. Jak już wspomniano Federacja wspólnie z KPN 26 stycznia 1990 r. wzięła udział w kilkugodzinnej okupacji budynku KW PZPR w Przemyślu. Zajęcie gmachu nastąpiło w ramach ogólnopolskiej akcji Konfederacji zajmowania i pikietowania siedzib PZPR. Okupacja zakończyła się porozumieniem, na mocy którego budynek przeznaczono na cele publiczne¹⁴⁵⁴.

6.7 Ostatni okres działalności i likwidacja Służby Bezpieczeństwa

W ostatnich miesiącach 1988 r. nastąpiła intensyfikacja pracy operacyjnej SB przeciwko ujawniającym się działaczom podziemnej „Solidarności”. Zakładano nowe sprawy. Stanisław Żółkiewicz od 12 października 1988 r. formalnie do 28 listopada 1989 r. był inwigilowany przez Wydział III WUSW w Przemyślu w ramach KE o krypt. „Narcyz” (nr rej. PR-8708)¹⁴⁵⁵. W przypadku Zygmunta Majgiera KE o krypt. „201” (nr rej. PR-8334) 4 listopada 1988 r. przekwalifikowano na SOR o krypt. „Lider”. Wspomniane rozpracowanie było prowadzone przez Wydział III, następnie Wydział Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa WUSW w Przemyślu, formalnie do 28 grudnia 1989 r.¹⁴⁵⁶ Jak już wspomniano inwigilacja opozycji była kontynuowana w okresie wyborów 1989 r. Od 19 kwietnia do 9 sierpnia 1989 r. Wydział III SB WUSW w Przemyślu prowadził SO o krypt. „Cratos” (nr rej. PR-8866), której celem była „ochrona procesu wyborczego”¹⁴⁵⁷.

¹⁴⁵³ ZAB, Notatka z rozmowy telefonicznej z Robertem Majką, 23 III 2010 r., s. 1; ZAB, R. Majka, Fragmenty ze wspomnień za lata 1980 – 1994, 21 III 2017 r., s. 4–6; A. Brożyniak, *Majka Robert* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 248.

¹⁴⁵⁴ A. Kowalczyk, *Okupacja*, „Kresowiak”, nr 2 (5), czerwiec 1990 r., s. 4; A. Brożyniak, *KPN w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 189–190; ZAB, Relacja Janusza Dachnowicza, 14 I 2009 r., s. 1–2.

¹⁴⁵⁵ AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu, Karta Stanisław Żółkiewicz, nr rej. PR-8708.

¹⁴⁵⁶ *Ibidem*, Karta Zygmunt Majgier, nr rej. PR-8334.

¹⁴⁵⁷ AIPN Rz, 00218, Kartoteka kryptonimowa byłego Wydziału „C” WUSW w Przemyślu, Karta EO 4/77 SO krypt. „Cratos” PR-8866; AIPN Rz, 00177/1, Dziennik rejestracyjny byłego WUSW w Przemyślu, b.p.; AIPN Rz, 00189/1, Dziennik archiwalny spraw obiektowych i zagadnieniowych byłego WUSW w

Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa od czasu przygotowań do „okrągłego stołu” zdawali sobie sprawę, że bezpieczeństwa nie może istnieć w tym kształcie w państwie demokratycznym. Niektórzy od 1988 r., na własną rękę przenosili się do pracy w milicji. Proces ten nasilił się po wyborach 1989 r. Kierownictwo resortu poszukiwało nowych uwarunkowań dla jego działalności. W tych warunkach 24 sierpnia 1989 r. gen. Czesław Kiszczak, ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych, wydał zarządzenie nr 075/89, które precyzowało zmiany w strukturach SB. 1 września 1989 r. rozpoczęto przekształcenia, m.in. oficjalnie rozwiązany został Pion IV SB, który zajmował się śledzeniem związków wyznaniowych. Funkcjonariuszy przeniesiono do Pionu Studiów i Analiz. Pion III SB został przekształcony w Pion Ochrony Konstytucji Porządku Państwa. Z połączenia pionów V i VI powstał Pion Ochrony Gospodarki¹⁴⁵⁸.

Rzeczywista inwigilacja przez SB tzw. opozycji konstruktywnej, do której zaliczano NSZZ „Solidarność”, NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych i Komitety Obywatelskie „Solidarność”, trwała niewątpliwie do powstania we wrześniu 1989 r. rządu Tadeusza Mazowieckiego. Dłużej, zapewne aż do stycznia 1990 r., śledzono działania tzw. opozycji niekonstruktywnej, do której zaliczano na terenie woj. przemyskiego: Konfederację Polski Niepodległej, Polską Partię Socjalistyczną – Rewolucja Demokratyczna, Federację Młodzieży Walczącej i Solidarność Walcząca. Z powodu zniszczenia większości dokumentów niewiele wiemy o schyłkowym okresie działalności SB po wyborach 1989 r.¹⁴⁵⁹

Decyzję nakazującą brakowanie dokumentacji wydało kierownictwo MSW. 31 sierpnia 1989 r. odbyła się telekonferencja z udziałem gen. Henryka Dankowskiego, szefa SB i gen. Zenona Trzycińskiego, komendanta głównego MO. W jej trakcie gen. Dańkowski podjął decyzję o zniszczeniu materiałów, które nie nadawały się do przejścia przez nowoutworzone jednostki resortu po zmianach struktury organizacyjnej. Wśród dokumentów kwalifikujących się do brakowania znalazły się materiały po dawnym pionie IV, który zajmował się głównie inwigilacją Kościoła katolickiego i związków

Przemysłu, k. 3. Działania SB przeciwko Komitetowi Obywatelskiemu „Solidarność” Województwa Przemyskiego szerzej zostały przedstawione w podrozdziale 6.3.1 Komitet Obywatelski „Solidarność” w województwie przemyskim i kampania wyborcza 1989 r., s. 423-435.

¹⁴⁵⁸ *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 39-41; *Twarze bezpieki...*, s. 31-32; P. Piotrowski, *Struktura Służby Bezpieczeństwa MSW 1975-1990*, „Pamięć i sprawiedliwość”, nr 1(3) 2003, s. 102-103; S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 301-316.

¹⁴⁵⁹ A. Brożniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim...*, s. 84 i in.; M. Bukała, *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 319-321.

wyznaniowych. 18 sierpnia odbyła się kolejna telekonferencja kierownictwa MSW z szefostwem Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych. Uczestniczyli w niej m.in. gen. Henryk Dankowski, gen. Zbigniew Pudysz i gen. Zenon Trzyciński. W trakcie jej trwania wspomniano, że w związku z powołaniem sejmowej Nadzwyczajnej Komisji dla Zbadania Działalności resortu spraw wewnętrznych, należy dokonać analizy wydarzeń i spraw mogących być przedmiotem zainteresowania tej komisji. Przy tym zalecono, aby wszelkie odnalezione materiały nieprzydatne operacyjnie, procesowo lub niemające znaczenia historycznego wybrakować. Stosowne dyspozycje wydali również dyrektorzy dawnych Departamentów III i IV. Od września 1989 r. rozpoczęło się niekontrolowane brakowanie materiałów SB. Brały w nim udział również pozostałe pionierzy zajmujące się zwalczaniem opozycji w tym V i VI. W Wydziałach „C” niszczone akta, dzienniki rejestracyjne i kartoteki. W niektórych jednostkach wybrakowano nawet do 90 proc. dokumentacji. Szczególnie mało materiałów zachowało się po pionie IV SB¹⁴⁶⁰.

Niszczenie akt operacyjnych przeprowadzono również na terenie woj. przemyskiego. Pomiędzy końcem grudnia 1989 r. i lutym 1990 r. większość teczek z dokumentami dotyczącymi rozpracowywania przemyskiej opozycji z lat 1982–1989 została wybrakowana w całości, jako „materiały niemające wartości operacyjnej i historycznej”. Fakt zniszczenia teczki z archiwum odnotowywano w „Dzienniku archiwalnym spraw obiektowych i zagadnieniowych” WUSW w Przemyślu. To nadawało masowej akcji niszczenia dokumentów wytworzonych przez SB, pozory legalności¹⁴⁶¹.

W dniu 28 grudnia 1989 r. w całości zniszczono 33 tomy wspomnianej już SOR krypt. „Powielacz” (nr rej. PR-3617). Podobny los spotkał szereg innych teczek, m.in. SOS o krypt. „Rzemieślnicy” (nr rej. PR-7329), w ramach której Wydział V śledził poczynania „podejrzanych o wrogą działalność byłych aktywistów «Solidarności»”, w tym m.in. Stanisława Żółkiewicza. Ponadto w okresie od grudnia 1989 do stycznia 1990 r. funkcjonariusze SB zniszczyli kwestionariusze ewidencyjne członków RKW Przemyśl, w których indywidualnie, na określoną osobę, gromadzono informacje pozyskane przez tajnych współpracowników. Z zapisów kartotecznych wiemy, że Stanisław Żółkiewicz w latach 1988–1989 był rozpracowywany przez Wydział III w ramach KE o krypt. „Narcyż” (nr rej. PR-8708). Marek Kamiński był rozpracowywany przez Wydział III w ramach KE krypt. „Jajo” (nr rej. PR-4265). Zygmunt Majgier od 14 listopada 1988 r. był

¹⁴⁶⁰ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 333–334.

¹⁴⁶¹ A. Brożniak, *NSZZ „Solidarność” Region Południowo-Wschodni...*, s. 774–775.

rozpracowywany przez Wydział III w ramach KE o krypt. „201” (nr rej. PR-8334), który 4 listopada tegoż roku przekwalifikowano na SOR o krypt. „Lider”. Stanisław Trybalski w latach 1985–1989 był rozpracowywany przez Wydział V w ramach KE o krypt. „Rys” (nr rej. PR-6893). W całości zniszczono szereg teczek pracy tajnych współpracowników SB i niektóre teczki personalne¹⁴⁶².

Informacje o masowym niszczeniu dokumentacji przez SB dochodziły do społeczeństwa. Pod koniec stycznia 1990 r. sprawa została opisana przez „Gazetę Wyborczą”. Początkowo kierownictwo SB dementowało, twierdzono wręcz, że przy okazji przeglądania i porządkowania akt usuwa się tylko zbędne dublety dokumentów. Sprawą zajęła się również sejmowa Nadzwyczajna Komisja dla Zbadania Działalności MSW pod przewodnictwem Jana Marii Rokity. W trakcie jej prac ujawniono, że brakuje ważnych dokumentów wytworzonych przez Departament IV. Komisja nie mogła się z nimi zapoznać, ponieważ zostały one wybrakowane we wrześniu 1989 r. W tych okolicznościach Komisja wystosowała „Dezyderat 1”, w którym domagała się wyjaśnień od Ministra Spraw Wewnętrznych i Prokuratora Generalnego. O sprawie Jan Maria Rokita powiadomił również premiera Tadeusza Mazowieckiego, który zażądał wyjaśnień od ministra gen. Czesława Kiszczaka. W czasie osobistej rozmowy z Mazowieckim, Kiszczak próbował argumentować, że niszczenie dokumentacji ma na celu uchronienie danych drażliwych osób rozpracowywanych przez SB. Jednak po kategorycznym sprzeciwie premiera, 31 stycznia 1990 r. wydał on całkowity zakaz brakowania dokumentacji. Jednak dokumenty SB nadal były niszczone, co dowodzi, że pozostawała ona poza kontrolą władzy wykonawczej państwa¹⁴⁶³.

Należy domniemywać, że w drugiej fazie nie niszczone całe te czki lecz wyjmowano z akt wybiórczo grupy dokumentów. Przykładem takich działań była dekompletacja materiałów archiwalnych dotyczących wyborów 1989 r. w woj. przemyskim. Od 19 kwietnia do 9 sierpnia 1989 r. Wydział III SB WUSW w Przemyśle prowadził SO o krypt. „Cratos” (nr rej. PR-8866). W jej ramach gromadzono informacje dotyczące kampanii

¹⁴⁶² AIPN Rz, 00183/1, Dziennik archiwalny spraw ewidencji operacyjnej b. WUSW w Przemyśle, b.d., k. 73; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyśle, Karta EO 4/77 Stanisław Żółkiewicz, nr rej. PR-8708, b.d.; *ibidem*, Karta EO 4/77 Marek Kamiński, nr rej. PR-4265, b.d.; AIPN Rz, 00177/1, Dziennik rejestracyjny b. WUSW w Przemyśle, k. 136; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyśle, Karta EO 4/77 Zygmunt Majgier, nr rej. PR-8334, b.d.; AIPN Rz, 00183/1, Dziennik rejestracyjny spraw ewidencji operacyjnej b. WUSW w Przemyśle, k. 82; AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie Przemyśle, Karta EO 4/77 Stanisław Trybalski, nr rej. PR-6893.

¹⁴⁶³ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 334–337.

wyborczej w woj. przemyskim i śledzono poczynania kandydatów biorących w nich udział. 5 września akta sprawy zostały złożone w archiwum WUSW w Przemyślu, gdzie nadano im numer archiwalny 24/IV. Obecnie w teczce sprawy obiektowej „Cratos” znajdują się tylko 74 karty dokumentów, podzielonych na dwa tomy. Pierwotnie teczka składała się z co najmniej trzech części, które posiadały odrębną foliację. Jedna z części obejmowała ponad 295 kart. Zawartość teczki była trzykrotnie weryfikowana przez SB, a karty numerowane ponownie; za trzecim razem wyjęto większość kart i sporządzono spis zawartości z pieczętką WUSW w Przemyślu. Z niektórych dokumentów zachowała się tylko ich pierwsza karta. Wśród usuniętych były prawdopodobnie meldunki operacyjne, szyfrogramy, plany pracy, analizy sytuacyjne, doniesienia tajnych współpracowników lub wyciągi z ich donosów. Obecnie w sprawie obiektowej „Cratos” znajduje się tylko pięć wyciągów z doniesień TW, które miały niewielką wartość operacyjną. Ponadto spora część dokumentów odnosi się głównie do kandydatów PZPR, ZSL i SD. Większość zachowanych materiałów pochodzi z RUSW w Przeworsku i RUSW w Jarosławiu – można by wręcz odnieść wrażenie, że bezpieczeństwa nie interesowała się agitacją wyborczą Komitetu Obywatelskiego w samym Przemyślu. We wniosku o zakończenie sprawy wspomniano o „drobnych incydentach”, takich jak „wybicie szyby w siedzibie KO” i niszczenie „propagandy wizualnej strony opozycyjnej”. W zachowanych materiałach niewątpliwie brakuje dokumentów dotyczących tych kwestii. Należy domniemywać, że większość kart została usunięta i zapewne zniszczona. Nie odnaleziono żadnego dokumentu, który sankcjonowałby lub wyjaśniał te wyłączenia. Należy stwierdzić, że ze SO krypt. „Cratos” usunięto selektywnie większość kart – co najmniej 80 proc., a następnie próbowano zatrzeć ślady tego działania. Rejonowe Urzędy Spraw Wewnętrznych w Przemyślu, Jarosławiu, Lubaczowie i Przeworsku prowadziły teczki, w których gromadzono materiały dotyczące wyborów w 1989 r. Można przypuszczać, że zostały one włączone do sprawy obiektowej „Cratos”. Zachowane dokumenty podzielono na dwa tomy – po 49 i 25 kart. Taki podział był konieczny, aby ukryć fakt usunięcia części dokumentów, gdyż w „Dzienniku archiwalnym...” WUSW pozostał zapis o dwóch tomach akt SO krypt. „Cratos”, którego nie można było zlikwidować. Następnie ponownie ponumerowano karty i sporządzono spisy zawartości ze stemplem WUSW w Przemyślu¹⁴⁶⁴. Należy nadmienić, że większość dokumentów miała klauzule

¹⁴⁶⁴ AIPN Rz, 036/19, SO krypt. „Cratos”, t. 1–2, *passim*; AIPN Rz, 00218, Kartoteka kryptonimowa byłego Wydziału „C” WUSW w Przemyślu, Karta EO 4/77 sprawy obiektowej krypt. „Cratos” PR-8866; AIPN Rz, 00177/1, Dziennik rejestracyjny byłego WUSW w Przemyślu, b.p.; AIPN Rz, 00189/1, Dziennik archiwalny spraw obiektowych i zagadnieniowych byłego WUSW w Przemyślu, k. 3.

„tajne” i „tajne specjalnego znaczenia” – najwyższe w systemie ochrony informacji niejawnej PRL. Zatem w świetle ówczesnie obowiązującego prawa dokonano przestępstwa.

W trakcie kwerendy w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie okazało się, że nie wszystkie dokumenty wyłączone z teczek SO krypt. „Cratos” przypadły nieodwracalnie. W prowadzonej przez Wydział II Departamentu III MSW SO krypt. „Żądło”, w ramach której gromadzono meldunki i szyfrogramy dotyczące działalności Komitetów Obywatelskich „Solidarność” na terenie całej Polski, zachowało się 29 dokumentów (50 kart) wytworzonych przez struktury SB z terenu woj. przemyskiego. W tym zbiorze tylko siedem dokumentów (osiem kart) posiada swoje odpowiedniki w SO krypt. „Cratos”. W sprawie obiektowej „Żądło” zachowało się pięć meldunków sygnałnych Wydziału III SB WUSW w Przemysłu w postaci oryginałów bądź kserokopii (13 kart). Według zamieszczonych w nich rozdzielników, egzemplarz każdego z tych dokumentów winien znajdować się w teczce SO krypt. „Cratos”, gdzie zachował się tylko jeden z nich. Dowodzi to niezbicie, że z materiałów bezpieki w WUSW w Przemysłu usuwano selektywnie bardzo wartościowe dokumenty. W teczce sprawy obiektowej „Żądło” zachowały się materiały dotyczące m.in.: próby włamania do siedziby KO „Solidarność”, zebrania założycielskiego Komitetu, niszczenia plakatów, kontaktów członków KO „Solidarność” z dziennikarzami Radia Wolna Europa oraz alternatywnego systemu liczenia głosów. Większość dokumentacji dotyczy miasta Przemysła¹⁴⁶⁵.

Selektywnie usuwano również dokumenty z niektórych kwestionariuszy ewidencyjnych. Od 12 stycznia 1983 r. do 4 sierpnia 1989 r. działalność opozycjonisty Ryszarda Buksy, była śledzona przez Wydział III WUSW w Przemysłu, w ramach KE krypt. „Twardy”. Obecnie akta sprawy zawierają tylko czternaście kart dokumentów. W aktach przeprowadzono dwukrotną foliację. Stara numeracja została zamazana. Niektóre karty miały trzycyfrową pierwszą numerację. Udało się odczytać cyfrę 165. Oznacza to, że w okresie likwidacji SB na początku 1990 r. z KE krypt. „Twardy” usunięto selektywnie ponad dziewięćdziesiąt proc. dokumentów¹⁴⁶⁶.

Należy przypuszczać, że w drugim etapie niszczenia dokumentacji SB z kartotek usunięto także niektóre karty kartoteczne. W przypadku dzienników ewidencyjnych i archiwalnych istnieją podejrzenia, że niektóre zapisy były fałszowane przez zamazanie lub

¹⁴⁶⁵ AIPN BU, 0236/410, SO krypt. „Żądło”, t. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy, 8 V 1989 r., k. 5; *ibidem*, t. 30, k. 262–311; AIPN Rz, 036/19, SO krypt. „Cratos”, t. 1–2, *passim*.

¹⁴⁶⁶ AIPN Rz, 034/526, KE krypt. „Twardy”, k. 1–14.

dopisanie. Należy zauważyć, że selektywne usuwanie dokumentów było pracochłonne, pozostawiało ślady i wymagało fałszowania dokumentacji. Ewidentnie stanowiło czyn zabroniony w ówczesnym prawie. Funkcjonariusze SB byli bardzo zdeterminowani, aby zniszczyć dowody swojej bezprawnej działalności.

Po powstaniu Urzędu Ochrony Państwa niszczenie dokumentacji SB stało się przedmiotem śledztwa prowadzonego przez grupę funkcjonariuszy MSW pod kierownictwem płk. Wiktora Fonfary. Polecenie wszczęcia postępowania wydał Krzysztof Kozłowski pierwszy szef UOP, bez powiadamiania gen. Czesława Kiszczaka, ówczesnego Ministra Spraw Wewnętrznych. Postępowanie udowodniło, że celowe niszczenie dokumentacji SB nastąpiło na terenie całego kraju. Odbywało się ono na podstawie poleceń wydanych przez gen. Henryka Dankowskiego – szefa SB, gen. Krzysztofa Majchrowskiego – dyrektora Departamentu Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa MSW (dawny Departament III), gen. Tadeusza Szczygła – dyrektora Departamentu Studiów i Analiz MSW (dawny Departament IV), gen. Józefa Sasina – dyrektora Departamentu Ochrony Gospodarki MSW (dawne Departamenty V i VI). W procedurze niszczenia dokumentacji wykazano również udział płk. Jerzego Karpacza – zastępcy szefa SB. Afera z brakowaniem dokumentów pośrednio doprowadziła do dymisji gen. Czesława Kiszczaka w połowie 1990 r. W następnych latach w sprawie niszczenia akt SB były prowadzone postępowania prokuratorskie, do sądów trafiały akty oskarżenia. Jednak sądy zwracały je do uzupełnienia, lub odsyłały ze względu na inną właściwość terytorialną. Zdarzały się również umorzenia postępowań ze względu na niską szkodliwość czynów zabronionych¹⁴⁶⁷.

Znaczna część materiałów przemyskiej SB z lat 1982–1990 została zniszczona. Były milicjant Dominik Pękalski, po latach przyznał się znajomym, że osobiście palił dokumenty bezpieki, przy tym nie podał bliższych szczegółów. Informacje o masowym niszczeniu akt na początku 1990 r. krążą wśród mieszkańców Przemyśla¹⁴⁶⁸. Jednak niektóre materiały szczególnej wartości mogły być ukryte przez oficerów SB jako zabezpieczenie na przyszłość, jak to miało miejsce z odnalezioną przed kilkoma laty słynną teczką tajnego współpracownika ps. „Bolek”¹⁴⁶⁹.

¹⁴⁶⁷ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 414–417.

¹⁴⁶⁸ ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r., s. 2.

¹⁴⁶⁹ Lech Wałęsa TW Bolek. IPN ujawnia dokumenty odnalezione u Czesława Kiszczaka, <https://historia.org.pl/2016/02/18/lech-walesa-tw-bolek-ipn-ujawnia-dokumenty-odnalezione-u-kiszczaka/>, dostęp 31 III 2023 r.

Jak już wspomniano kluczowe przekształcenia w strukturze aparatu państwowego nastąpiły w pierwszych miesiącach 1990 r. 6 kwietnia sejm RP uchwalił trzy ustawy: o Policji, Urzędzie Ochrony Państwa oraz Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, które stały się podstawą zmian. Formalnie Służba Bezpieczeństwa została rozwiązana z dniem 15 maja 1990 r. Jej funkcjonariusze podlegali procesowi oceny pod kątem ich przydatności do służby w UOP, Policji lub strukturach MSW¹⁴⁷⁰.

Stan SB na terenie woj. przemyskiego na dzień 31 lipca 1989 r. wynosił 193 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych. Po utworzeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego proces przekształceń wewnętrznych w SB nabral tempa. Zmniejszyło się zatrudnienie. Według stanu na dzień 20 lutego 1990 r., 151 funkcjonariuszy i obsługi cywilnej było zatrudnionych w SB na terenie całego woj. przemyskiego, z tego 61 osób pracowało w pionach „A”, „B”, „C”, „T” i Wydziale Śledczym. 65 pracowników zatrudniały Wydziały: II, Ochrony Konstytucji Porządku Państwa, Ochrony Gospodarki i Studiów i Analiz. 16 osób pracowało poza strukturami wyżej wymienionych pionów. Dziewięć osób było zatrudnionych w czterech Rejonowych Urzędach Spraw Wewnętrznych¹⁴⁷¹.

W połowie 1990 r. władze państwowe przeprowadziły proces oceny funkcjonariuszy SB pod kątem dalszej przydatności do pracy w nowoutworzonym Urzędzie Ochrony Państwa lub policji. Do składu Komisji Kwalifikacyjnej dla Funkcjonariuszy byłej Służby Bezpieczeństwa Województwa Przemyskiego zostali powołani: przewodniczący Stanisław Trybalski – były opozycjonista, zastępca przewodniczącego Stanisław Hala – przedstawiciel Szefa Urzędu Ochrony Państwa oraz Komendanta Głównego Policji, członkowie Tadeusz Trelka – poseł OKP, Tadeusz Ulma – senator OKP i Jan Musiał – senator OKP, kpt. Józef Kurdziel – przedstawiciel Związków Zawodowych Funkcjonariuszy Policji. Skład wojewódzkiej Komisji został wyznaczony przez dr. Krzysztofa Kozłowskiego, ówczesnego szefa UOP¹⁴⁷². Jak już wspomniano sprawował on od 6 lipca 1990 r. urząd Ministra Spraw Wewnętrznych po odejściu gen. Czesława Kiszczaka. Krzysztof Kozłowski był również przewodniczącym Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej. Od 1 sierpnia 1990 r. funkcję szefa UOP przejął Andrzej Milczanowski. Obsługą techniczno-logistyczną prac wojewódzkiej komisji zajmował się sekretarz kpt. Marek Ciesielski. Komisja pracowała od 16 lipca do 7 sierpnia 1990 r. Procesowi weryfikacji podlegali funkcjonariusze wydziałów SB i pionu

¹⁴⁷⁰ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 479–480; A. Milczanowski, *op. cit.*, s. 419.

¹⁴⁷¹ ZAB, Relacja Tadeusza Trelki, 14 VI 2017 r., s. 2; *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 46–47.

¹⁴⁷² AIPN BU, 3546/38, Centralna Komisja Kwalifikacyjna –korespondencja Przemysł, Decyzja nr 2CKK/90, 12 VII 1990 r., k. 35.

polityczno-wychowawczego MSW, według stanu z połowy 1989 r. Przystąpienie do kwalifikacji było dobrowolne, jednak nieprzystąpienie zamykało drogę do służby w policji lub UOP dla byłych esbeków. Ostatecznie do procesu oceny przydatności na poziomie województwa zgłosiło się 150 pracowników resortu spraw wewnętrznych¹⁴⁷³.

Miejszem obrad Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjnej była świetlica Komendy Miejskiej Policji przy ul. Św. Jana Nepomucena w Przemyślu. Wcześniej w budynku mieściła się siedziba SB. W tym samym miejscu 13 grudnia 1981 r. przetrzymywano internowanych, wśród których był Tadeusz Trelka. Pracownik SB wchodził pojedynczo na rozpytanie przez komisję. Dla jednej osoby procedura trwała ok. 15 minut. Komisja na podstawie wypowiedzi kwalifikowanego pracownika, akt osobowych oraz opinii środowiskowej, dokonywała oceny jego przydatności do dalszej służby w UOP lub policji. Strona solidarnościowa początkowo proponowała pozytywnie zakwalifikować tylko 49 pracowników SB ze 150, co stanowiło 32,66 proc. W RUSW w Lubaczowie z 14 funkcjonariuszy proponowano pozytywnie zakwalifikować siedmiu. W RUSW w Jarosławiu z 23 funkcjonariuszy proponowano pozytywnie zakwalifikować 12. W RUSW w Przemyślu z 21 funkcjonariuszy proponowano pozytywnie zakwalifikować 12. W RUSW w Przeworsku z 20 funkcjonariuszy proponowano pozytywnie zakwalifikować 13. W Wydziale II WUSW w Przemyślu wszystkich 15 pracowników proponowano zakwalifikować negatywnie. W Wydziale Ochrony Konstytucji Porządku Państwa (dawny Wydział III) WUSW w Przemyślu z ośmiu pracowników proponowano pozytywnie zakwalifikować trzy osoby, w tym maszynistkę–sekretarkę. W Wydziale Ochrony Gospodarki (dawne Wydziały V i VI) WUSW w Przemyślu z 14 pracowników proponowano pozytywnie zakwalifikować tylko maszynistkę–sekretarkę. W Wydziale Studiów i Analiz (dawny Wydział IV) WUSW w Przemyślu z 11 pracowników proponowano pozytywnie zakwalifikować dwie osoby. W Wydziale Śledczym WUSW w Przemyślu z trzech funkcjonariuszy proponowano pozytywnie zakwalifikować tylko jednego. W Wydziale „C” WUSW w Przemyślu wszystkich pięciu pracowników proponowano zakwalifikować negatywnie. W sekcji „A” WUSW w Przemyślu z wszystkich siedmiu pracowników proponowano zakwalifikować negatywnie. Z 15 pracowników

¹⁴⁷³ AIPN BU, 3546/38, Skład Komisji Kwalifikacyjnej dla Funkcjonariuszy byłej Służby Bezpieczeństwa Województwa Przemyskiego, b.d., k. 32.

WUSW w Przemysłu poza wymienionymi wyżej wydziałami proponowano pozytywnie zakwalifikować pięciu¹⁴⁷⁴.

Krzysztof Kozłowski obawiał się braku wykwalifikowanej kadry potrzebnej do budowy sprawnie działającej cywilnej służby specjalnej. W związku z powyższym, postulował pozostawienie znacznej części funkcjonariuszy SB, którzy nie naruszyli ówczesnych zasad prawnych¹⁴⁷⁵. CKK nie wydała pisemnego dokumentu dotyczącego zasad kwalifikacji. Ze wspomnień Wojciecha Brochwicza wynika, że ustne polecenia w kwestii zasad kwalifikacji wojewódzkim komisjom wydawali ówcześni szefowie UOP, Krzysztof Kozłowski i Andrzej Milczanowski¹⁴⁷⁶.

Ostatecznie ze 150 funkcjonariuszy Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna w Przemysłu negatywnie oceniła przydatność tylko 35 co stanowiło 23,33 proc.¹⁴⁷⁷ Nastąpiło całkowite odwrócenie pierwotnych proporcji propozycji strony solidarnościowej. Spośród negatywnie zakwalifikowanych funkcjonariuszy 30 osób złożyło odwołanie do Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej, która uznała 80 proc. skarg za zasadne. W odpowiedzi Stanisław Trybalski, przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej dla Funkcjonariuszy byłej Służby Bezpieczeństwa Województwa Przemyskiego, wydał oświadczenie, w którym stanowczo podtrzymał oceny negatywne wobec części esbeków. W dokumencie znalazło się następujące sformułowanie: „Opinie negatywne dotyczyły ludzi znanych z sadyzmu, metod i postaw w działalności represyjnej i naszym zdaniem nie godnych zajmowania stanowisk w organach państwa”¹⁴⁷⁸. Reasumując należy przepuszczać, że na terenie województwa negatywne oceny komisji kwalifikacyjnych w sumie zamknęły drogę do służby w policji lub UOP tylko dla 11 byłych funkcjonariuszy SB co stanowiło 7,33 proc. poddanych procedurze kwalifikacji¹⁴⁷⁹.

Należy nadmienić, że były przypadki oficerów SB, którzy pracowali na kierowniczych stanowiskach w służbach III RP. Mjr Władysław Maksim, został nawet późniejszym kierownikiem Wydziału Zamiejscowego w Przemysłu Delegatury UOP w

¹⁴⁷⁴ ZAB, Relacja Tadeusza Trelki, 14 VI 2017 r. s. 1–2.

¹⁴⁷⁵ A. Milczanowski, *op. cit.*, s. 417–420.

¹⁴⁷⁶ G. Chlasta, *Czterech. Brochwicz, Miodowicz, Niemczyk, Sienkiewicz*, Warszawa 2014, s. 98–99.

¹⁴⁷⁷ AIPN BU, 3546/38, Skład Komisji Kwalifikacyjnej dla Funkcjonariuszy byłej Służby Bezpieczeństwa Województwa Przemyskiego, b.d., k. 32.

¹⁴⁷⁸ AIPN BU, 3546/38, Oświadczenie, 22 VIII 1990 r., k. 31.

¹⁴⁷⁹ *Ibidem*, Oświadczenie, 22 VIII 1990 r., k. 31.

Rzeszowie. Wspomniany był naczelnikiem Wydziału II SB, następnie od 5 marca 1990 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił obowiązki szefa SB WUSW w Przemyślu¹⁴⁸⁰.

Utworzony w 1990 r. Urząd Ochrony Państwa miał znacznie mniejsze struktury niż Służba Bezpieczeństwa, od której przejął część zadań. Na terenie woj. przemyskiego działał Wydział Zamiejscowy w Przemyślu, który podlegał pod Delegaturę UOP w Rzeszowie. Twórcą i pierwszym szefem Delegatury był Michał Stręk, wcześniej opozycjonista i członek RKW Rzeszów. Jej podlegał również Wydział Zamiejscowy w Krośnie. Z kolei teren woj. tarnobrzieskiego początkowo znajdował się we właściwości Delegatury UOP w Radomiu. Należy zaznaczyć, że w pierwszych latach działalności Wydziału Zamiejscowego w Przemyślu jego kadry wywodziły się w znacznej części z byłych funkcjonariuszy SB¹⁴⁸¹.

W latach 1988–1989 nastąpiło przejście opozycji antykomunistycznej do jawnej działalności. Ważnym etapem były wybory z 4 czerwca, które uwiaryściły rzeczywistą skalę poparcia dla rządów komunistycznych. Po nich rozpoczął się proces demontażu systemu. Partie obozu władzy PZPR, ZSL i SD bardzo szybko utraciły poparcie. W latach 1989–1990 jawną działalność na terenie woj. przemyskiego prowadziły NSZZ „Solidarność”, NSZZ RI „Solidarność”, KO „Solidarność”, KPN, PPS-RD, FMW, PSL-wilanowskie i Solidarność Walcząca.

W drugim etapie, od września 1989 r. rozpoczął się proces przejmowania władzy przez ruch solidarnościowy. Jego aktywizacja nastąpiła w połowie 1990 r., po wyborach samorządowych i wymianie części kadry kierowniczej w administracji państwowej. Jednak w ruchu solidarnościowym objawiły się wewnętrzne spory oraz braki odpowiednio przygotowanych kadr urzędniczych i funkcjonariuszy państwowych. Zdemonstrowano aparat represji, jednak funkcjonariusze SB zdołali zniszczyć znaczną część kluczowej dokumentacji. Narastający kryzys społeczny i gospodarczy oraz pogorszenie poziomu życia spowodowały spadek poparcia społecznego dla ruchu solidarnościowego.

¹⁴⁸⁰ ZAB, List Waldemara Wiglusza do Artura Brożniaka, 15 X 2019 r., s. 1; Biuletyn Informacji Publicznej IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl>, dostęp 18 X 2019 r.

¹⁴⁸¹ S. Galij-Skarbińska, *op. cit.*, s. 470–473; J. L. Wyciślak, *Stręk Michał Jan [w:] Encyklopedia Solidarności...*, t. 4, s. 457.

Zakończenie

Pomimo rolniczo-przemysłowego charakteru woj. przemyskiego i braku na jego terenie uczelni wyższych, odegrało ono ważną rolę w działaniach opozycji antykomunistycznej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX w. Spowodowała to nieugięta postawa miejscowego ordynariusza ks. bp. Ignacego Tokarczuka, który wspierał działania przeciwko systemowi komunistycznemu. Już w 1977 r. w Przemyślu powstał punkt konsultacyjny Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Ukształtowała się również grupa miejscowych opozycjonistów. Jej trzon tworzyli Stanisław Kusiński, Wit Siwiec, Stanisław Sudoł i Jan Ekiert. Pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. grupa współpracowała również z Komitetem Samoobrony Społecznej „KOR”. Z inicjatywy miejscowych opozycjonistów został utworzony Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących, który wydawał własne komunikaty prasowe. Jan Ekiert próbował utworzyć struktury Konfederacji Polski Niepodległej w Przemyślu. W sumie opozycyjne grupy liczyły zaledwie kilkanaście osób. Bezpieka zdołała rozpracować przemyską grupę opozycyjną. Władze komunistyczne szykanowały osoby zaangażowane w działalność opozycyjną.

Służba Bezpieczeństwa w lecie 1980 r. przeszkodziła strajkom, które chcieli wywołać miejscowi opozycjoniści. Jednak nie zdołano uniemożliwić spontanicznych protestów oddolnych. Strajki na terenie woj. przemyskiego rozpoczęły się pod koniec sierpnia i trwały do września 1980 r. Służba Bezpieczeństwa odnotowała protesty w ponad 40 zakładach. Strajkujący wysunęli żądania płacowe, socjalne i polityczne.

Po podpisaniu porozumień gdańskich w zakładach pracy tworzone grupy inicjatywne niezależnych związków zawodowych. Następnie rozpoczęto próby tworzenia struktur na szczeblu międzyzakładowym. 29 września w Jarosławiu powołano Międzyzakładowy Komitet Założycielski. 7 października utworzono Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego z siedzibą w Przemyślu, który używał nieformalnie nazwy MKZ Przemyśl. Rozpoczęto tworzenie struktur na obszarze woj. przemyskiego. 27 października powstał Tymczasowy Międzyzakładowy Komitet Założycielski w Lubaczowie.

Bardzo szybko doszło do wewnętrznych tarć, 4 listopada 1980 r. MKZ Jarosław wystąpił ze struktur Komitetu Założycielskiego „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego. Związkowcy z Jarosławia obawiali się dominacji Przemyśla we władzach Regionu, przez to opowiadali się za utworzeniem struktur obejmujących dawne duże woj.

rzeszowskie. Związkowcy z Przemysła opowiadali się za Regionem w granicach małego woj. przemyskiego. Zakładowe struktury „Solidarności” skupiły się wokół dwóch silnych ośrodków międzyzakładowych: przemysko-lubaczowskiego – z liderem Czesławem Kijanką i jarosławsko-przeworskiego – z liderem Kazimierzem Ziobro. Na terenie woj. przemyskiego powstał również Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Rolników Indywidualnych i Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Rzemiosła Indywidualnego. Należy dodać, że obydwie struktury szczebla wojewódzkiego, w skali kraju miały silną pozycję. Dowodem były wybory Jana Kułaja na przewodniczącego NSZZ RI „Solidarność” i Jana Zrajko na przewodniczącego Prezydium Tymczasowej Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Indywidualnego Rzemiosła. Poparcia dla tworzenia „Solidarności” udzielał miejscowy Kościół katolicki i ks. bp Ignacy Tokarczuk.

W połowie 1981 r. w NSZZ „Solidarność” w woj. przemyskim zrzeszonych było ok. 74 tys. członków (MKZ Przemysł 42 tys. i MKZ Jarosław 32 tys.). W tym okresie struktury PZPR w województwie liczyły 26 tys. członków.

W NSZZ „Solidarność” przeprowadzono wewnętrzne wybory delegatów. W lecie 1981 r. odbyło się I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” woj. przemyskiego. Na początku obrad, doszło do rozłamu, większość przedstawicieli MKZ Jarosław opuściła salę. Obrady dokończono po kilku dniach bez udziału reprezentantów Jarosławia. 29 sierpnia 1981 r. delegaci wybrali Zarząd Regionu Południowo-Wschodniego. Jego przewodniczącym został Czesław Kijanka. MKZ Jarosław został przyjęty do Regionu Rzeszowskiego. Rozłam trwał do 1989 r.

Okres jawnej działalności „Solidarności” w latach 1980–1981 był czasem względnej swobody w życiu politycznym i społecznym PRL. Wokół ruchu solidarnościowego skupiło się silne środowisko opozycji antykomunistycznej. Zaczęto wysuwać żądania polityczne, w Polsce rozpoczęła się pokojowa rewolucja.

Jesienią 1981 r. narastało dążenie do konfrontacji władzy ze stroną społeczną. „Solidarność” w ramach przygotowań na wypadek rozwiązania siłowego, ukrywała pieniądze, przygotowywała strajk powszechny. W Przemysłu i Jarosławiu wyznaczono zapasowe kierownictwo.

Komunistyczne władze 13 grudnia 1981 r. wprowadziły stan wojenny, ażeby zniszczyć ruch solidarnościowy. Internowano jego przywódców. Nie powiodła się próba wywołania strajku generalnego. Na terenie woj. przemyskiego do protestów doszło w

zaledwie siedmiu zakładach. „Solidarność” zesłała do podziemia, znaczna część społeczeństwa podjęła spontaniczny opór. W Przemyśle utworzono tajne struktury „Solidarności” w zakładach pracy i koordynującą ich działanie Tymczasową Komisję Regionalną. W skład tej ostatniej struktury weszli: Stanisław Żółkiewicz, Marek Kamiński, Zygmunt Majgier, Stanisław Trybalski, Jan Zrajko i Ryszard Bukowski. Autonomiczne grupy podziemne powstały w Jarosławiu, Przeworsku i Lubaczowie. W Jarosławiu skupiły się one wokół osoby Kazimierza Ziobro – przewodniczącego tamtejszych struktur NSZZ „Solidarność”. Na przełomie 1982 i 1983 r. w środowisku wiejskim powstały konspiracyjne struktury Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników. Konspiracyjna „Solidarność” drukowała ulotki i kolportowała niezależną prasę, organizowała manifestacje oraz patriotyczne nabożeństwa, m.in.: 1 maja, 3 maja, 31 sierpnia, 13 grudnia i trzynastego dnia miesiąca. Tymczasowa Komisja Regionalna wydawała podziemne pismo „Nie”. 31 sierpnia 1982 r. w Przemyśle doszło do ulicznej manifestacji, która została siłowo rozproszona przez oddziały milicji. W przypadku Przemyśla dużą pomoc finansową i moralną dla podziemnej „Solidarności” przekazywał miejscowy Kościół katolicki. Na mniejszą skalę wsparcie było przekazywane w Jarosławiu, Lubaczowie i Przeworsku. Władze pod koniec 1982 r. ogłosiły zwycięstwo nad opozycją. W związku z tym zapowiedziano stopniową normalizację sytuacji w kraju. W tych warunkach pod koniec 1982 r. zawieszono stan wojenny. Z internowania zwolniono większość więzionych, jeszcze działaczy „Solidarności”. W następnym roku z okazji święta 22 lipca 1983 r. stan wojenny został formalnie zniesiony.

Jednak władze nie przywróciły znacznej części, zawieszonych w stanie wojennym, swobód obywatelskich. Reżim komunistyczny więził opozycjonistów. Działalność „Solidarności”, jako związku zawodowego, była uznawana przez władze państwowe za nielegalną. W latach 1982–1988 ruch solidarnościowy prowadził konspiracyjną działalność. Tymczasowa Komisja Regionalna w Przemyśle przekształciła się w Regionalną Komisję Wykonawczą. W jej składzie pozostali Marek Kamiński, Stanisław Żółkiewicz, Stanisław Trybalski i Zygmunt Majgier. Podziemne grupy kontynuowały działalność w Jarosławiu, Przeworsku i Lubaczowie. Znaczną aktywność rozwinęły podziemne struktury OKOR. Kontynuowano wypracowany wcześniej model działań konspiracyjnych. W kościołach organizowano uroczystości patriotyczno-religijne. Starano się nie wychodzić na ulicę większymi grupami, aby nie prowokować działań siłowych MO. Modlitwy za uwięzionych i wystąpienia działaczy antykomunistycznych odbywały się na placach przykościelnych. Poza terenem kościelnym zawsze w milczeniu składano kwiaty. Nazwę pisma „Nie”

zmieniono na „Busola”. Kierownictwo konspiracji poszukiwało nowych form działania. Propagowano pracę organiczną i budowę społeczeństwa obywatelskiego. Działalność ta była niejednokrotnie realizowana legalnie w myśl ówczesnego prawa, przez środowiskowe duszpasterstwa. Kościół katolicki nadal udzielał znaczącej pomocy dla opozycji.

W latach 1988–1989 nastąpiło stopniowe przejście opozycji antykomunistycznej do jawnej działalności i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Pod wpływem kolejnego kryzysu gospodarczego władze musiały zawrzeć porozumienie z częścią opozycji i przeprowadzić kontraktowe wybory. Pomimo zapisów ograniczających liczbę mandatów w Sejmie PRL, możliwych do zdobycia przez opozycję, głosowanie z 4 czerwca 1989 r. było ważnym etapem, który w pełni uwidoczniał rzeczywistą skalę poparcia dla rządów komunistycznych. W województwie przemyskim z ramienia ruchu solidarnościowego weszli do sejmu Janusz Onyszkiewicz – opozycjonista z Warszawy i Tadeusz Trelka – reprezentant miejscowych rolników, do senatu Jan Musiał – reprezentant Przemysła oraz Tadeusz Ulma – reprezentant Jarosławia. Po wyborach nastąpił proces demontażu systemu komunistycznego w Polsce. Zostały odbudowane struktury NSZZ „Solidarność”, jednak liczba członków na terenie woj. przemyskiego wyniosła zaledwie 15 700 osób. W latach 1989–1990 jawną działalność prowadziły również NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, Komitet Obywatelski „Solidarność”, Konfederacja Polski Niepodległej, Polska Partia Socjalistyczna – Rewolucja Demokratyczna, Federacja Młodzieży Walczącej, Polskie Stronnictwo Ludowe – (nazywane wilanowskim) i Solidarność Walcząca.

Od września 1989 r. rozpoczął się proces przejmowania władzy przez ruch solidarnościowy. Ze strony dawnej opozycji wicewojewodami zostali: inż. Stanisław Żółkiewicz – reprezentant Przemysła, Paweł Niemkiewicz – reprezentant Jarosławia i dr inż. Wiesław Winiarz – reprezentant rolników. Nastąpiło odpartyjnienie administracji państwowej. Urzędnicy oddawali legitymacje partyjne. Rozwiązała się PZPR. Zwycięstwo ruchowi solidarnościowemu dały również pierwsze wybory samorządowe. Aktywizacja procesu przejmowania władzy nastąpiła w połowie 1990 r., po wymianie części kadry kierowniczej w administracji państwowej i wyborach samorządowych. Na decyzyjne stanowiska w urzędach wojewódzkich i rejonowych powołano osoby powiązane z dawną opozycją antykomunistyczną. Jednak w ruchu solidarnościowym objawiły się wewnętrzne spory i braki odpowiednio przygotowanych kadr urzędniczych i funkcjonariuszy państwowych. Zdemontowano aparat komunistycznych represji. Jednak funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa zdołali zniszczyć znaczną część kluczowej dokumentacji.

Większość z nich została przyjęta do służby w policji i UOP. Narastający kryzys społeczny i gospodarczy oraz pogorszenie poziomu życia, spowodowały spadek poparcia społecznego dla ruchu solidarnościowego.

Działalność opozycyjna w latach siedemdziesiątych XX w. na terenie woj. przemyskiego, w ocenie władz, była stosunkowo niewielka i nie stanowiła większego zagrożenia dla systemu komunistycznego. Dopiero kryzys gospodarczy i protesty z lata 1980 r. uaktywniły szerokie masy społeczne. Ruch solidarnościowy miał masowy charakter i doprowadził do zmian politycznych. Na terenie woj. przemyskiego w przekrojowej formie skupiły się problemy dotyczące działalności opozycji antykomunistycznej lat osiemdziesiątych XX w. w Polsce.

Wykaz skrótów

AIPN Bi	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku
AIPN BU	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Biuro Udostępniania w Warszawie
AIPN Po	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu
AIPN Rz	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie
AK	- Armia Krajowa
APP	- Archiwum Państwowe w Przemyśle
AS	- Agencja Solidarności (formalnie Agencja Prasowa Solidarności)
AZR Rz	- Archiwum Zarządu Regionu Rzeszów
BCh	- Bataliony Chłopskie
C.K.	- Cesarsko-Królewski
ChNSP	- Chrześcijańsko - Narodowe Stronnictwo Pracy
ChSS	- Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne
CIA	- Centralna Agencja Wywiadowcza (ang. Central Intelligence Agency)
COP	- Centralny Okręg Przemysłowy
DA	- Duszpasterstwo Akademickie
DLP	- Duszpasterstwo Ludzi Pracy
Dz. U.	- Dziennik Ustaw
EWG	- Europejska Wspólnota Gospodarcza
FJN	- Front Jedności Narodu
FMW	- Federacji Młodzieży Walczącej
GKZ	- Gminne Koło Założycielskie
GPU	- Państwowy Zarząd Polityczny (ros. Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenije)
GS	- Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
GUS	- Główny Urząd Statystyczny
KBW	- Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
KC	- Komitet Centralny
KE	- kwestionariusz ewidencyjny

KGB	- Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (ros. Komitet gosudarstwiennoj biezopasnosti)
KIiP	- Komisji Interwencji i Praworządności
KK	- Komisja Krajowa
KK	- Komisji Krajowej
KKP	- Krajowa Komisja Porozumiewawcza
KKS	- Krajowy Komitet Strajkowy
KKW	- Krajowa Komisja Wykonawcza
KO	- Komitet Obywatelski
KO	- kontakt operacyjny
KOR	- Komitet Obrony Robotników
KOS	- Komitet Oporu Społecznego/ Komitet Oporu Solidarności
KPN	- Konfederacja Polski Niepodległej
krypt.	- kryptonim
KS	- Komitet Strajkowy
KS	- kontakt służbowy
KSS „KOR”	- Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”
KTW	- kandydat na tajnego współpracownika
KUL	- Katolicki Uniwersytet Lubelski
KW	- Komitet Wojewódzki
KW MO	- Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
KW MO	- Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
KWK	- Kopalnia Węgla Kamiennego
KZ	- Komisja Zakładowa
KZD	- Krajowy Zjazd Delegatów
LO	- Liceum Ogólnokształcące
MCK	- Międzynarodowy Czerwony Krzyż
MGB	- Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (ros. <i>Ministerstwo gosudarstwiennoj biezopasnosti</i>)
MKK	- Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny
MKR	- Międzyzakładowa Komisja Robotnicza
MKS	- Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MKZ	- Międzyzakładowy Komitet Założycielski

MKZ POiW	- Międzyszkolna Komisja Związkowa Pracowników Oświaty i Wychowania
MO	- Milicja Obywatelska
MPK	- Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
Mps	- maszynopis
MSW	- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
NATO	- Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (ang. North Atlantic Treaty Organization)
NFPB	- Niezależne Forum Prywatnego Biznesu
NK	- Naczelny Komitet
NKWD	- Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (ros. Народно́й комиссари́ат внутре́нних де́л)
NOMO	- Nieetatowe Oddziały Milicji Obywatelskiej
NOW	- Narodowa Organizacja Wojskowa
NRD	- Niemiecka Republika Demokratyczna
NSU	- Niezależny Samorząd Uczniowski
NSZZ „Solidarność”	- Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
NSZZ RI „Solidarność”	- Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”
OFMConv	- Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych (łac. Ordo Fratrum Minorum Conventualium)
OGPU	- Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (ros. Объединённое государственное политическое управление)
OKO	- Ogólnopolski Komitet Oporu
OKOR	- Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników
OKOR	- Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników
OKP	- Obywatelski Klub Parlamentarny
OPZZ	- Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych
ORMO	- Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OUN	- Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów
OZI	- osobowe źródło informacji
PAN	- Polska Akademia Nauk

PC	- Porozumienie Centrum
PCK	- Polski Czerwony Krzyż
PGR	- Państwowe Gospodarstwo Rolne
PKP	- Polskie Koleje Państwowe
PKS	- Państwowa Komunikacja Samochodowa
PKSLW	- Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących
PKWN	- Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
POM	- Państwowy Ośrodek Maszynowy
POP	- podstawowa organizacja partyjna
PP	- podsłuch pokojowy
PRL	- Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRON	- Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego
PSL	- Polskie Stronnictwo Ludowe
PT	- podsłuch telefoniczny
PWN	- Państwowe Wydawnictwo Naukowe
PZPR	- Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
PZU	- Powszechny Zakład Ubezpieczeń
RFN	- Republika Federalna Niemiec
RKW	- Regionalna Komisja Wykonawcza
RMP	- Ruch Młodej Polski
ROPCiO	- Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
RP	- Rzeczpospolita Polska
RUSW	- Rejonowe Urzędy Spraw Wewnętrznych
SB	- Służba Bezpieczeństwa
SD	- Stronnictwo Demokratyczne
SKR	- Spółdzielnia Kółek Rolniczych
SKS	- Studencki Komitet Solidarności
SO	- sprawa obiektowa
SOR	- sprawa operacyjnego rozpracowania
SOS	- sprawa operacyjnego sprawdzenia
SP	- szkoła podstawowa
SPW	- Społeczne Porozumienie Wyborcze
SR	- Sąd Rejonowy

SW	- Solidarność Walcząca
TASS	- Telegraficzna Agencja Związku Radzieckiego
TDG	- Technikum Drogowo-Geodezyjne
TKK	- Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
TKO	- Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego
TKR	- Tymczasowa Komisja Regionalna
TMKK	- Tymczasową Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną
TMKO	- Tymczasowy Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny
TV	- telewizja
TW	- tajny współpracownik
UBP	- Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
UJ	- Uniwersytet Jagielloński
UJK	- Uniwersytet Jana Kazimierza
UOP	- Urząd Ochrony Państwa
UPA	- Ukraińska Powstańcza Armia
USA	- Stany Zjednoczone Ameryki (ang. <i>United States of America</i>)
USRR	- Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka
UT	- Urząd Telekomunikacji
UTSK	- Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
WiN	- Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość
WiP	- Ruchu Wolność i Pokój
WKKP	- Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej
WKZ	- Wojewódzki Komitet Założycielski
WOP	- Wojska Ochrony Pogranicza
WP	- Wojsko Polskie
WRON	- Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
WRZZ	- Wojewódzka Rada Związków Zawodowych
WSK	- Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego Państwowe Zakłady Lotnicze
WUSW	- Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
Wydz.	- wydział
WZD	- Walne Zebranie Delegatów
WZU	- Wojskowych Zakładów Uzbrojenia

WZZ	- Wolne Związki Zawodowe
ZAB	- zbiory Artura Brożyniaka
ZAZ	- zbiory Andrzeja Zapałowskiego
ZESz	- zbiory Edwarda Szczurki
ZHC	- zbiory Henryka Cząstki
ZHP	- Związek Harcerstwa Polskiego
ZK	- zakład karny
ZKZ	-zbiory Kazimierza Ziobro
ZM	- Zakłady Mechaniczne
ZNP	- Związkowi Nauczycielstwa Polskiego
ZOMO	- Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej
ZOZ	- Zakład Opieki Zdrowotnej
ZP „Grunwald”	- Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald”
ZPC	- Zakłady Przemysłu Cukierniczego
ZPD	- Zakłady Przemysłu Dzwiniarskiego
ZR	- Zarząd Regionu
ZRKiOR	- Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych
ZSE	- Zespół Szkół Ekonomicznych
ZSL	- Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSMP	- Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
ZSRS	- Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich
ZSŻ	- zbiory Stanisława Żółkiewicza
ZWZ	- Związek Walki Zbrojnej
ZZM	- zbiory Zygmunta Majgiera

Bibliografia

Źródła archiwalne:

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku:

AIPN Bi, 53/54, Akta Lach Krystyna.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu:

AIPN Po, 161/1, Wykaz alfabetyczny osób internowanych w okresie stanu wojennego.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie:

AIPN Rz, 81/1, Akta sprawy karnej Marka Kamińskiego.

AIPN Rz, 251/1, Sąd Okręgowy w Przemyślu akta: Wojciech Kłyż i Marek Pudliński, t. 1–7.

AIPN Rz, 287/69, Akta prokuratorskie w sprawie Władysława Drewniaka i innych.

AIPN Rz, 292/47, Akta sprawy karnej przeciwko Krzysztofowi Mrukowi i Andrzejowi Kuczkowi.

AIPN Rz, 01/21, Meldunki sytuacyjne do Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych, t. 2.

AIPN Rz, 04/378, Informacje dzienne i szyfrogramy kierowane do MSW.

AIPN Rz, 010/140, Materiały różne (w tym materiały dotyczące działalności Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela).

AIPN Rz, 010/186, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 X–31 XI 1980 r.

AIPN Rz, 010/187, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 2 I–31 III 1980 r. i 17 VIII–30 IX 1980 r.

AIPN Rz, 010/191, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 X–31 XII 1981 r.

AIPN Rz, 010/192, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 I–31 III 1982 r.

AIPN Rz, 010/193, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 IV–30 VI 1982 r.,

AIPN Rz, 010/194, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 VII–30 XI 1982 r.

AIPN Rz, 010/195, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 X–31 XII 1982 r.

AIPN Rz, 010/196, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 I–31 III 1983 r.

AIPN Rz, 010/197, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 IV–30 VI 1983 r.

AIPN Rz, 010/198, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 VII–30 IX 1983 r.

AIPN Rz, 010/199, Dzielne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 X–31 XII 1983 r.

AIPN Rz, 010/200, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 I–31 III 1984 r.

AIPN Rz, 010/201, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 I–31 III 1985 r.

AIPN Rz, 010/202, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 X–31 XII 1984 r.

AIPN Rz, 010/203, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 IV 1985 r. do 30 VI 1985 r.

AIPN Rz, 010/204, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 VII–30 IX 1984 r.

AIPN Rz, 010/205, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres 1 IV–30 VI 1984 r.

AIPN Rz, 010/206, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 VII 1985 r. do 30 IX 1985 r.

AIPN Rz, 010/207, Dzinne informacje sytuacyjne do MSW za okres od 1 X 1985 r. do 31 XII 1985 r.

AIPN Rz, 034/78, SOR krypt. „Antena”, cz. 1-2.

AIPN Rz, 034/111, SOS dot. Mariusza Kurowskiego.

AIPN Rz, 034/117, SOR krypt. „Olimp”.

AIPN Rz, 034/124, SOR krypt. „Melina”, t. 1-4.

AIPN Rz, 034/139, SOS krypt. „Laura”.

AIPN Rz, 034/142, SOR krypt. „Wichrzyciele”.

AIPN Rz, 034/144, SOS krypt. „Nauczyciel”.

AIPN Rz, 034/150, SOR krypt. „Postój”.

AIPN Rz, 034/173, KE krypt. „Laura”

AIPN Rz, 034/176, KE krypt. „Strit”.

AIPN Rz, 034/195, SOR krypt. „Mafia”.

AIPN Rz, 034/201, SOS krypt. „Rewers”

AIPN Rz, 034/223, KE Kopacka Maria.

AIPN Rz, 034/265, SOR o krypt. „Wiar”.

AIPN Rz, 034/276, SOR krypt. „Niepoprawny”.

AIPN Rz, 034/380, SOS krypt. „Anonim”.

AIPN Rz, 034/439, SOR krypt. „Konspirator”, t. 1-11.

AIPN Rz, 034/449, SOR krypt. „Zielarz”.

AIPN Rz, 034/521, KE krypt. „Brodaty”.

AIPN Rz, 034/557, KE krypt. „Akowiec”.

AIPN Rz, 034/573, KE krypt. „Zielarz”.

AIPN Rz, 034/592, KE krypt. „Zuch”.

- AIPN Rz, 035/27, Akta operacyjno-śledcze Mieczysław Rokitowski.
- AIPN Rz, 035/30, Akta śledcze Ewy Ekiert.
- AIPN Rz, 035/34, Akta śledztwa w sprawie podjęcia nielegalnej działalności związkowej,
- AIPN Rz, 035/39, Akta kontrolne dochodzenia przeciwko Edwardowi Szczurko w sprawie zorganizowania strajku przez członków NSZZ „Solidarność” w Zakładzie nr 5 Fabryki Pras Automatycznych „Ponar – Plasomat” w Przemysłu w dn. 14 XII 1981 r.
- AIPN Rz, 035/134, Akta sprawy o wykroczenie dotyczące nielegalnego przemarszu dn. 1 V 1988 r. w Przemysłu przez: Wiesława Trybalskiego i innych.
- AIPN Rz, 035/602, Akta kontrolno-śledcze Marka Kamińskiego i Marka Kuchcińskiego.
- AIPN Rz, 036/7, SO krypt. „Wici”, t.1-4.
- AIPN Rz, 036/12, SO krypt. „Sanatorium”.
- AIPN Rz, 036/13, SO krypt. „Uzdrowisko”.
- AIPN Rz, 036/14, SO krypt. „Roztocze”.
- AIPN Rz, 036/19, SO krypt. „Cratos”, t. 1-2.
- AIPN Rz, 036/22, SO krypt. „Wspólnota”, t. 2.
- AIPN Rz, 044/1106, SO krypt. „Ośmiornica”, t. 4.
- AIPN Rz, 053/52, SO krypt. „Wybory '89”, t. 2.
- AIPN Rz, 071/81, Akta kontrolne śledztwa w sprawie zorganizowania w Ośrodku Odosobnienia Uherce akcji protestacyjnej.
- AIPN Rz, 0024/44, t. 1, Teczka dokumentów planu obronnego „PM-85”.
- AIPN Rz, 0024/44, t. 2, Teczka: Dokumenty do zniszczenia, taśmy maszynowe i kalki maszynowe.
- AIPN Rz, 0063/38, Akta personalne funkcjonariusz SB: Józef Kononiuk
- AIPN Rz, 0063/39, Akta personalne funkcjonariusz SB: Stanisław Czuchra
- AIPN Rz, 00111/1255, t. 1, Teczka personalna TW „Przemysława”.
- AIPN Rz, 00111/475, t. 1, Teczka personalna TW ps. „Paweł”.
- AIPN Rz, 00111/475, t. 2, Teczka pracy TW ps. „Paweł”.
- AIPN Rz, 00111/563, t. 1, Teczka personalna TW ps. „Wiktor”.
- AIPN Rz, 00111/563, t. 2, Teczka pracy TW ps. „Wiktor”.
- AIPN Rz, 00112/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna.
- AIPN Rz, 00114/498, Teczka personalna TW „Leszka”.
- AIPN Rz, 00142/106, SOR krypt. „Hutnicy”.
- AIPN Rz, 00142/218/J, SOR krypt. „Malarze”.

AIPN Rz, 00142/278/J, KE krypt. „Kędzierzawy”.

AIPN Rz, 00142/359/J, KE dot. Krzysztof Prokop.

AIPN Rz 00146/2, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW Przemyśl.

AIPN Rz, 00147/1, Kartoteka zagadnieniowa.

AIPN Rz, 00154/1, Kartoteka odtworzeniowa byłego Wydziału „C” w Rzeszowie, Krośnie, Przemyślu.

AIPN Rz, 00177/1, Dziennik rejestracyjny b. WUSW w Przemyślu.

AIPN Rz, 00183/1, Dziennik archiwalny spraw ewidencji operacyjnej b. WUSW w Przemyślu.

AIPN Rz, 00189/1, Dziennik archiwalny spraw obiektowych i zagadnieniowych byłego WUSW w Przemyślu.

AIPN Rz, 00214/19/D, KE krypt. „Żołnierz”, dot. Zdzisław Karpiński.

AIPN Rz, 00218, Kartoteka kryptonimowa byłego Wydziału „C” WUSW w Przemyślu.

AIPN Rz, 00370/56, Etaty WUSW i RUSW z terenu województwa przemyskiego.

AIPN Rz, 00370/67, Etaty nr PR/W/01/75 Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyślu.

AIPN Rz, 00370/73, Zbiór aktów, zarządzenia Szefa WUSW w Przemyślu za 1989 r., t. 4.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:

AIPN BU, 529/28, Protokoły kontroli ośrodków odosobnienia R-Z.

AIPN BU, 3546/38, Centralna Komisja Kwalifikacyjna –korespondencja Przemyśl.

AIPN BU, 0236/410, SO krypt. „Żądło”, t. 1.

AIPN BU, 0236/410, SO krypt. „Żądło”, t. 30.

Archiwum Państwowe w Przemyślu:

APP, 56/866-Akcesja/4, NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego, Sekcja Informacji „Serwis Informacyjny”.

APP, 56/866/26, Oświadczenia, komunikaty i rezolucje ZR Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”.

APP, 56/866/118, Materiały związane z I turą I WZD Regionu Południowo-Wschodniego.

APP, 56/1194/51, Protokoły z plenarnych posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Przemyślu 28 I 1982 r. –11 III 1982 r.

APP, 56/1194/179, KW PZPR w Przemyślu, Wydział Organizacyjny.

APP, 56/1194/211, KW PZPR w Przemysłu, Protokoły z posiedzeń Prezydium WKKP w wraz z załącznikami 1978–1982.

APP, 56/1194/690, KW PZPR w Przemysłu, Teleksy do KC PZPR (nr 1-44) 1981 r.

APP, 56/1194/693, Teleksy do KC PZPR (nr 139–190) 1982 r.

APP, 56/1194/695, Teleksy do KC PZPR (nr 262–275) 1982 r.,

APP, 56/1194/714, Teleksy do KC PZPR (nr 195–242) 1984 r.

APP, 56/1194/1241, Teleksy do KC PZPR (nr 78-101) 1986 r.

APP, 56/1194/1242, Teleksy do KC PZPR (nr 102–123) 1986 r.

APP, 56/1194/1243, Teleksy do KC PZPR (nr 124–153) 1986 r.

APP, 56/1194/1245, Teleksy do KC PZPR (nr 146–160) 1986 r.,

APP, 56/1194/1246, Teleksy do KC PZPR (nr 199–213) 1986 r.

APP, 56/1194/1247, Teleksy do KC PZPR (nr 214–238) 1986 r.

APP, 56/1194/1248, Teleksy do KC PZPR (nr 239–263) 1986 r.

APP, 56/1194/1251, Teleksy do KC PZPR (nr 21–40) 1987 r.

APP, 56/1194/1253, Teleksy do KC PZPR (nr 65–86) 1987 r.,

APP, 56/1194/1254, Teleksy do KC PZPR (nr 87–99) 1987 r.

APP, 56/1194/1257, Teleksy do KC PZPR (nr 132–145) 1987 r.

APP, 56/1194/1258, Teleksy do KC PZPR (nr 146–160) 1987 r.

APP, 56/1194/1259, Teleksy do KC PZPR (nr 161–178) 1987 r.

APP, 56/1194/1260, Teleksy do KC PZPR (nr 179–197) 1987 r.

APP, 56/1194/1261, Teleksy do KC PZPR (nr 201–221) 1987 r.

APP, 56/1194/1262, Teleksy do KC PZPR (nr 1–16) 1988 r.

APP, 56/1194/1263, Teleksy do KC PZPR (nr 17–39) 1988 r.

APP, 56/1194/1264, Teleksy do KC PZPR (nr 40–68) 1988 r.

APP, 56/1194/1266, Teleksy do KC PZPR (nr 88–112) 1988 r.

APP, 56/1194/1267, Teleksy do KC PZPR (nr 113–153) 1988 r.

APP, 56/1194/1269, Teleksy do KC PZPR (nr 173–205) 1988 r.,

APP, 56/1194/1270, Teleksy do KC PZPR (nr 206–225) 1988 r.

APP, 56/1194/1271, Teleksy do KC PZPR (nr 226–251) 1988 r.

APP, 56/1194/1272, Teleksy do KC PZPR (nr 252–273) 1988 r.

APP, 56/1194/1273, Teleksy do KC PZPR (nr 274–292) 1988 r.

APP, 56/1194/1274, Teleksy do KC PZPR (nr 1–35) 1989 r.

APP, 56/1194/1275, Teleksy do KC PZPR (nr 36–85) 1989 r.

- APP, 56/1194/1276, Teleksy do KC PZPR (nr 86–152) 1989 r.,
- APP, 56/1194/1277, Teleksy do KC PZPR (nr 153–188) 1989 r.
- APP, 56/1194/1278, Teleksy do KC PZPR (nr 189–227) 1989 r.
- APP, 56/1194/1279, Teleksy do KC PZPR (nr 86–152) 1989 r.
- APP, 56/1194/1404, Materiały dotyczące NSZZ „Solidarność”, Dokumenty „Solidarności” Regionu Mazowsze.
- APP, 56/1320/2, Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” przy Fabryce Pras Automatycznych „Ponar Plasomat” Zakład Nr 6 „Fanina” w Przemysłu.
- APP, 56/1320/3, Udział w strukturach Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemysłu.
- APP, 56/1320/4, Protokoły z Walnych Zebrań Delegatów NSZZ „Solidarność” przy Fabryce Pras Automatycznych „Ponar Plasomat” Zakład Nr 6 „Fanina” w Przemysłu.
- APP, 56/1320/10, Komisja Zakładowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Fabryce Pras Automatycznych „Ponar Plasomat” Zakład Nr 6 „Fanina” w Przemysłu.
- APP, 56/1320/26, Zbiórki funduszy na cele społeczne organizowane przez KZ.
- APP, 56/2264/44, Materiały różne dotyczące działalności NSZZ „Solidarność.
- APP, 56/2346/1, Protokoły wyników głosowań w obwodach i protokoły zbiorczych wyników głosowania w pierwszym głosowaniu.
- APP, 56/2346/2, Protokoły wyników głosowań w obwodach i protokoły zbiorczych wyników głosowania w ponownym głosowaniu.

Archiwum Zarządu Regionu Rzeszów:

AZR Rz, 49, Jarosław MKZ – skład Zarządu,

Zbiory prywatne:

Zbiory Artura Brożyniaka:

- Kwestionariusz ankiety Stanisław Kusiński, 16 VII 2008 r.
- List Czesława Kijanki do Artura Brożyniaka, 4 VII 2011 r.
- List Ireny Lewandowskiej-Kozimali do Artura Brożyniaka, 31 III 2011 r.
- List Jana Ekierta do Artura Brożyniaka, 22 X 2008 r.,
- List Marka Kamińskiego do Artura Brożyniaka, 19 V 2010 r.
- List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 23 I 2011 r.

- List Waldemara Wiglusza do Artura Brożyniaka, 15 X 2019 r.
- Majka R., *Fragmenty ze wspomnień za lata 1980 – 1994*, 21 III 2017 r.
- Notatka dot. wypowiedzi Bogdana Makarskiego, 18 II 2011 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 27 V 2010 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Andrzejem Zapałowskim, 12 IV 2010 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Andrzejem Zgryźniakiem, 9 X 2019 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Henrykiem Cząstką, 31 VIII 2023 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Ireną Lewandowską-Kozimałą, 25 III 2011 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Ireną Lewandowską-Kozimałą, 9 X 2019 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Janem Sołkiem, 7 II 2011 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Jerzym Czekalskim, 14 V 2010 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 22 III 2010 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kamińskim, 21 XI 2018 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Markiem Kuchcińskim, 28 V 2010 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Robertem Majką, 23 III 2010 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Tadeuszem Rusinkiem, 12 IV 2010 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Teresą Kroczykowską, 21 V 2014 r.
- Notatka z rozmowy telefonicznej z Zygmuntem Majgierem, 28 I 2019 r.
- Notatka z rozmowy Markiem Kamińskim, 16 V 2019 r.
- Notatka z rozmowy Waldemarem Wigluszem, 15 X 2019 r.
- Notatka z rozmowy Waldemarem Wigluszem, 17 VIII 2018 r.
- Notatka z rozmowy z Andrzejem Koperskim, 10 I 1012 r.
- Notatka z rozmowy z Dariuszem Baranem, 6 XII 2008 r.
- Notatka z rozmowy z Edwardem Szczurko, 6 VIII 2018 r.
- Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 12 II 2018 r.
- Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 30 X 2019 r.
- Notatka z rozmowy z Henrykiem Cząstką, 23 III 2023 r.
- Notatka z rozmowy z Janem Jaroszem, 3 VII 2020 r.
- Notatka z rozmowy z Kazimierzem Ziobro, 4 XI 2024 r.
- Notatka z rozmowy z Krzysztofem Prokopem, b.d.
- Notatka z rozmowy z Marią Kopacką, 4 III 2013 r.
- Notatka z rozmowy z Markiem Kamińskim, 2 VI 2017 r.
- Notatka z rozmowy z Markiem Kamińskim, 30 IV 2020 r.

- Notatka z rozmowy z Waldemarem Wigluszem, 5 IV 2019 r.
- Notatka z rozmowy z Wieńczysławem Nowackim, 5 X 2017 r.
- Notatka z rozmowy z Wojciechem Kłyżem, 23 VIII 2020 r.
- Notatka z rozmowy z Zygmuntem Majgierem, 3 X 2019 r.
- Notatka z rozmowy ze Zbigniewem Piskorzem, 6 XII 2008 r.
- Odbitka ulotki Mieszkańcy Ziemi Przemyskiej.
- Opozycyjny życiorys Stanisława Sudoła – notatka spisana z nagrania rozmowy, 3 VII 2008 r.
- Relacja Andrzeja Kuczka, 17 III 2018 r.
- Relacja Andrzeja Zapałowskiego, 18 X 2008 r.
- Relacja Bogdana Cichego, 30 IX 2009 r.
- Relacja Doroty Niemkiewicz, 30 XII 2016 r.
- Relacja Grzegorza Kustry, 19 II 2016 r.
- Relacja Ireny Lewandowskiej-Kozimali, 7 I 2010 r.
- Relacja Jana Ekierta, 14 I 2009 r.
- Relacja Jana Musiała, 14 VI 2016 r.
- Relacja Jana Sołka, 17 XII 2010 r.
- Relacja Janusza Dachnowicza, 14 I 2009 r.
- Relacja Janusza Kurowskiego, 8 XI 2009 r.
- Relacja Jerzego Czekalskiego, 28 VIII 2018 r.
- Relacja Jerzego Czekalskiego, 1 IV 2020 r.
- Relacja Kazimierza Ziobry, 2 XII 2009 r.
- Relacja Krzysztofa Mruka z 30 IX 2009 r.
- Relacja ks. Stanisława Czenczka, 3 XI 2021 r.
- Relacja Leszka Moczulskiego, 13 VI 2012 r.
- Relacja Marii Podolec, 14 X 2019 r.
- Relacja Marka Kamińskiego, 19 XI 2009 r.
- Relacja Marka Kuchcińskiego, 10 II 2010 r.
- Relacja Marka Pudlińskiego, 6 II 2010 r.
- Relacja Michała Grandy, 13 XI 2024 r.
- Relacja Romana Zemana, 14 IX 2010 r.
- Relacja Stanisława Kusińskiego, 15 VII 2008 r.
- Relacja Stanisława Żółkiewicza, 8 XI 2009 r.

Relacja Tadeusza Kensego, 21 X 2009 r.
Relacja Tadeusza Trelki, 14 VI 2017 r.
Relacja Waldemara Wiglusza, 8 X 2010 r.
Relacja Wiesława Kęcika, 10 IX 2009 r.
Relacja Wiesława Szczerby, 30 III 2020 r.
Relacja Wita Siwca, 8 XII 2009 r.
Relacja Władysława Doździaka, 17 VII 2014 r.
Relacja Zbigniewa Bortnika, 15 II 2011 r.
Relacja Zygmunta Majgiera, 24 I 2012 r.
Uzupełnienia do życiorysu Jana Ekierta, 14 IX 2009 r.
Uzupełnienie do relacji Stanisława Kusińskiego, 20 X 2009 r.
Wierni idealom i Polsce. Dwudzieste urodziny KPN 1 września 1979 r. – 1 września 1999 r.; b.d.
Zdjęcie tablicy na konkatedrze w Lubaczowie, 20 I 2019 r.
Żółkiewicz S., Uwagi o początkach działalności NSZZ „Solidarność” w dawnym województwie przemyskim, 12 V 2010 r.

Zbiory Bogdana Cichego:

Zdjęcie Krzyż kwietny w na placu ks. Piotra Skargi przed kolegiatą w Jarosławiu, 1982 r.

Zbiory Henryka Cząstki:

Odpis listu kardynała Franciszka Macharskiego do bp Ignacego Tokarczuka, 24 IV 1984 r.
Polecenie i upoważnienie, 2 IV 1987 r.

Zbiory Jana Ekierta:

Wyrok Sądu Rejonowego w Przemysłu sygn. akt. II.K. 543/85, 26 VIII 1985 r.

Zbiory Marka Kuchcińskiego:

Protokół z zebrania założycielskiego Przemyskiego Komitetu Obywatelskiego, 18 XI 1989 r.

Zbiory Zygmunta Majgiera:

Odwołanie do Kolegium ds. Wykroczeń przy Wojewodzie Przemyskim, 14 XI 1984 r.

Zbiory Doroty Niemkiewicz:

Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Ds11/85, 28 III 1985 r.

Wyrok II K 222/85, 8 V 1985 r.

Zbiory Wita Siwca:

Upoważnienie RKW NSZZ „Solidarność” Przemyśl, 26 VII 1987 r.

Zbiory Edwarda Szczurki:

Pismo dyrekcji Fabryki Pras Automatycznych do Edwarda Szczurki, 12 I 1982 r.

Postanowienie Sądu Okręgowego w Przemyślu, II. Ko. 67/08, 17 XI 2008 r.

Zbiory Andrzeja Zapalowskiego:

Biuletyny NSZZ „Solidarność”: „Odnowa” i „Serwis informacyjny”.

Komunikat LPUNZR, b.d.

Odezwa, 2 I 1982 r.

Odezwa Konspiracyjnego Zarządu „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego, 16 I 1982 r.

„Odnowa”, nr A.

Oświadczenia Przemyśl.

Ulotka – list otwarty NSZZ „Solidarności” do wszystkich ludzi dobrej woli, 28 III 1982 r.

Zbiory Kazimierza Ziobro:

„Dwutygodnik orka na ugorze. Biuletyn NSZZ „Solidarność” RI prze WKZ Przemyśl”, nr 0.

„Dwutygodnik orka na ugorze. Biuletyn NSZZ „Solidarność” RI prze WKZ Przemyśl”, nr 1.

Zbiory Stanisława Żółkiewicza:

Fotografia makaty.

Program I Zjazdu Pnikuczan, 19–21 IX 1986 r.

Opracowania:

- 20 lat parafii Matki Bożej Królowej Polski na Kmieciach w Przemyślu, pod red. A. Wilguckiego, Przemyśl 2000.
- Acton E., *Rosja dziedzictwo caratu i władzy radzieckiej*, Warszawa 2013.
- Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, SB 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.
- Ash T.G., *Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981*, Warszawa 1990.
- Ash T.G., *The polish revolution: Solidarity*, London 1991.
- Bereza T., *Strajki ustrzycko-rzeszowskie grudzień 1980 – luty 1981* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej...*, s. 373–388.
- Bereza T., Chmielowiec P., *Linia Mołotowa*, Przemyśl 1993.
- Biernacki L., Kazański A., *NSZZ „Solidarność” Region Gdański* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 3, *Polska północna*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 7–246.
- Błażejowska J., „Chciałem mieć w ręku broń” – zadrukowane kartki papieru. *Pisma pozacenzuralne 1980–1989/1990* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 2, *Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 189–236.
- Błażejowska J., *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*, Warszawa 2010.
- Bober S., *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005.
- Bogucka-Skowrońska A., *Wybory 1989 – »Słupiagate«* [w:] *U progu demokracji. Komitety Obywatelskie „Solidarność” Regionu Słupskiego w wyborach 4 (18) czerwca 1989 roku. Materiały z konferencji*, Słupsk 5 VI 2009 r., red. M. Hejger, Słupsk 2010, s. 15–20.
- Borc H., *Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących* [w:] *Od ostatnich Leśnych do „Solidarności”. Z dziejów opozycji i oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1956–1989)*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014, s. 127–164.
- Brożyniak A., „Solidarność” rolnicza w konspiracji w województwie przemyskim w latach 1982 – 1988 [w:] *O wolną wieś i wolną Polskę. Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników i niezależna działalność środowisk chłopskich w latach 1982–1989*, red. C. Kuta, M. Wenklar, Kraków 2020, s. 42–61.

- Brożyniak A., *Bitwa pod Jarosławiem i zjednoczenie Rusi Halicko-Wołyńskiej*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, t. XIV, Rzeszów 2004, s. 5–15.
- Brożyniak A., *Cerkiew prawosławna jako narzędzie „zwalczania” Cerkwi grekokatolickiej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1958–1988* [w:] *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów(1917–1990)*, t. 1, red. M. Krzysztofiński i ks. J. Wołczański, Rzeszów–Stalowa Wola –Lwów 2015, s. 266–167.
- Brożyniak A., *I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa przemyskiego w 1981 r.*, Rzeszów 2021.
- Brożyniak A., *KPN na terenie obecnego Podkarpacia w latach 1979–1990*, „Opinia. Kwartalnik Ośrodka Myśli Niepodległościowej”, nr 15/2017, s. 183-190.
- Brożyniak A., *NSZZ „Solidarność” Region Południowo-Wschodni* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 749–800.
- Brożyniak A., *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce południowo-wschodniej* [w:] *Od ostatnich leśnych do „Solidarności”. Z dziejów opozycji politycznej i oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1956–1989)*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014, s. 196–204.
- Brożyniak A., *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim w świetle zachowanych akt SB* [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce południowo-wschodniej*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2011, s. 83–117.
- Brożyniak A., *Zarys dziejów wsi Dylągowa w latach 1939–1947*, Rzeszów 2015.
- Brożyniak A., Gliwa M., *Służba Bezpieczeństwa wobec opozycji antykomunistycznej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1975–1980. Zarys problematyki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, nr 1 (12)/2014, s. 137–166.
- Brożyniak A., Ziobron R., *Prawosławie w Bieszczadach po II wojnie światowej* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009, s. 329–372.
- Bukała M., *Konfederacja Polski Niepodległej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1979–1990. Zarys historii* [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej na drodze do wolności*, red. M. Wenkler, Kraków 2011, s. 309–322.
- Bukała M., *NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Sandomierska* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 652–653.

- Chlasta G., *Czterech. Brochwicz, Miodowicz, Niemczyk, Sienkiewicz*, Warszawa 2014.
- Czenczek S., *Msza za kratami* [w:] *Kościół Świętej Trójcy i klasztor sióstr Benedyktynek w Przemyślu w 25 –lecie powstania parafii*, red. S. Czenczek, Przemyśl 1995, s. 47–51.
- Dalecki R., *Armia „Karpaty” w wojnie 1939 roku*, Rzeszów 2004.
- Domagalski W., *NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 249-366.
- Domke R., *Kształcenie dzieci i młodzieży w Polsce w latach 70. XX wieku*, „Studia zachodnie”, nr 17, Zielona Góra 2015, s. 239–261.
- Draus J., *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk a opór społeczny w diecezji Przemyskiej* [w:] *Księga pamięci w 100. rocznicę urodzin śp. Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, red. A.F. Adamski i in., Rzeszów 2018, s. 9-15.
- Draus J., *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk a opór społeczny w Diecezji Przemyskiej*, „Studia Rzeszowskie”, t. 10, s. 109-116.
- Draus J., *Drogi do wolności, Europa Środkowa 1989*, Warszawa 2019.
- Draus J., Iwaneczko D., *Z Przemyśla do wielkiej polityki. Biografia polityczna Marka Kuchcińskiego*, Warszawa 2023.
- Dudek A., *Historia Polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016.
- Dudek A., *Historia Polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016.
- Dudek A., *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, Kraków 2002.
- Dudek A., *Ślady PeeReLu. Ludzie wydarzenia mechanizmy*, Kraków 2000.
- Dudek A., Gawlikowski M., *Leszek Moczulski. Bez wahania*, Kraków 1993.
- Dybciaak K., *Widok na Polskę i świat ze „Strychu Kulturalnego”* [w:] *Strych kulturalny środowisko kultury niezależnej w Przemyślu 1988–1999*, b. red., Przemyśl 2022, s. 16–22.
- Dziurok A. i in., *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989*, Warszawa 2011.
- Eisler J., *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęło Polską. Historia polityczna PRL*, Warszawa 2018.
- Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. M. Łątkowska i in., t. 1, Warszawa 2010.
- Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. G. Waligóra i in., t. 2, Warszawa 2012.

- Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. G. Waligóra i in., t. 3, Warszawa 2019.
- Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. J. Olaszek i in., t. 4, Warszawa 2020.
- Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. J. Olaszek i in., t. 5, Warszawa 2023.
- Fil K., *Kapłan drugiego planu*, Przemyśl 2024.
- Forstner F., *Twierdza Przemyśl*, Warszawa 2000.
- Fras Z., *Galicja*, Wrocław 2004.
- Friszke A., *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011.
- Friszke A., *Opozycja polityczna PRL 1945–1980*, Londyn 1994.
- Friszke A., *Polska. Losy państwa i narodu*, Warszawa 2003.
- Friszke A., *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007.
- Friszke A., *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007.
- Friszke A., *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Kraków 2014.
- Frybes M., *Spoleczne reakcje Zachodu na fenomen „Solidarności” i rola emigracyjnych struktur związku 1980–1989* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 2, *Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 505–574.
- Fryc S., *Między sierpniem a grudniem. NSZZ „Solidarność” na Podkarpaciu 1980–1981*, Krosno 2006.
- Galij-Skarbińska S., *Model zmian cywilnych służb specjalnych w Polsce w latach 1989–1990. Powstanie Urzędu Ochrony Państwa*, Toruń 2019.
- Galij-Skarbińska S., Polak W., *„Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi”. Obóz internowania w Potulicach 1981–1982*, Bydgoszcz–Gdańsk 2015.
- Gasztold-Seń P., *Koncesjonowany nacjonalizm. Zjednoczenie Patriotyczne Grunwald 1980–1990*, Warszawa 2017.
- Gasztold-Seń P., *Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald” – charakterystyka stowarzyszenia* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2008*, red. M. Bielak, Ł. Kamiński, Warszawa 2009, s. 112–124.
- Gliwa A., *Kraina upartych niepogód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemyśl 2013.

- Gliwa M., *Powstanie i działalność Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Rzeszowie 1980-1989* [w:] *Od ostatnich Leśnych do „Solidarności”. Z dziejów opozycji i oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1956-1989)*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014, s. 237-280.
- Gliwa M. *NSZZ „Solidarność” Region Rzeszowski* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 697–748.
- Holzer J., *Polska 1980–1981. Czasy pierwszej Solidarności*, Warszawa 1995.
- Holzer J., *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Warszawa 1990.
- Huk A., *Krótką historią przemyskiej Czarnej Trzynastki*, „Kresy Południowo-Wschodnie. Rocznik Regionalnego Ośrodka Kultury, Edukacji i Nauki w Przemyślu”, 2004, R. 2, z. 1, s. 247–260.
- Inteligentna forma internowania. Ćwiczenia i powołania do Ludowego Wojska Polskiego jako forma represji po 13 grudnia 1981 r.*, red. G. Majchrzak, Warszawa 2016.
- Iwaneczko D., „Przypadek czy przeznaczenie?”. *Karol Kazimierz Kosteki Kostek (1917–1998)*, Rzeszów 2013.
- Iwaneczko D., *Działania opozycyjne w latach 1977–1980 podejmowane na terenie Polski południowo-wschodniej*, w: *Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976–1981*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2012, s. 389–411.
- Iwaneczko D., *Działania opozycyjne w latach 1977–1980 podejmowane na terenie Polski południowo-wschodniej* [w:] *Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976–1981*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2012, s. 389-411.
- Iwaneczko D., *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Warszawa 2005, seria *Monografie*, t. 15.
- Iwaneczko D., *Śłużba Bezpieczeństwa wobec „Solidarności” rolniczej w Polsce południowo-wschodniej 1980–1981*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2/2003, s. 185–212.
- Iwaneczko D., *Śłużba Bezpieczeństwa wobec „Solidarności” w Przemyślu 1980–1981*, „Biuletyn IPN”, nr 12, XII 2002, s. 45–47.
- Iwaneczko D., *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu*, Rzeszów 2004.
- Iwaneczko D., *Zmierzch dekady Gierka. Polska południowo-wschodnia 1975–1980*, Rzeszów 2016.
- Iwaneczko D., Pisuliński J., *Podkarpacie* [w:] *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003, s. 351–412.

- Jones S. G., *A Covert Action: Reagan, the CIA, and the Cold War Struggle in Poland*, New York 2018.
- Jones S. G., *Tajna operacja. Reagan, CIA i zimnowojenny konflikt w Polsce*, Katowice 2019.
- Kamiński Ł., *NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 6, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 317–468.
- Kęćik W.P., *My jako Kościół mamy wiele do zrobienia*, „Studia Rzeszowskie”, t. 10, s. 161–164.
- Kleszczyński B., *NSZZ „Solidarność” Region Podkarpacie [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 803–844.
- Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa 2000.
- Klus J., Lignarski A., Szkutnik J., *Dwadzieścia lat Solidarności. Kalendarium rzeszowskie*, Rzeszów 2000.
- Kondratowicz E., *Szminka na sztandarze. Kobiety Solidarności 1980–1989*, Warszawa 2001.
- Konieczny Z., *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006.
- Konieczny Z., *Walki polsko-ukraińskie w Przemyślu i okolicy listopad grudzień 1918*, Przemyśl 1993.
- Kowalski L., *General ze skazą. Biografia wojskowa gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego*. Warszawa 2001.
- Kozłowski T., *Niezależne Zrzeszenie Studentów [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 7, *Wokół „Solidarności”*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 237–298.
- Krzysztofiński M., *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918–2012). Metropolita przemyski obrządku łacińskiego*, Rzeszów–Warszawa 2019.
- Krzysztofiński M., *Biskup Ignacy Tokarczuk w służbie Konferencji Episkopatu Polski [w:] Kościół na drogach przeszłości*, red. J. Walkusz, M. Nabożny, Lublin 2020, s. 95–130.
- Krzysztofiński M., *Kontakty bp. Ignacy Tokarczuk z opozycją antysystemową w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX w. [w:] PRL na pochylni (1975–1980)*, red. D. Iwaneczko, M. Bukała, Rzeszów 2017, s. 738–755.

- Krzysztofiński M., *Likwidacja Szkoły Organistowskiej w Przemyślu 1963 r. Działania aparatu bezpieczeństwa. Postawa mieszkańców Przemyśla* [w:] *Salezjańska Szkoła Organistowska w Przemyślu i jej likwidacja w roku 1963*, pod red. R. Witalca i I. Witowicza, Rzeszów–Przemyśl 2007, s. 79–99.
- Kubiczek F., Lutostański K., *Mały rocznik statystyczny 1990*, Warszawa 1990.
- Kuchciński M., *Poddasze i podziemia wolnej kultury* [w:] *Strych kulturalny środowisko kultury niezależnej w Przemyślu 1988–1999*, b. red., Przemyśl 2022, s. 6–11.
- Kulczycki W., Tyszczyk B., Bojko I., *Hałycko-wołyńska derżawa (1199–1349)*, Lwów 2006.
- Kunysz A., *Przemyśl w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, Przemyśl 1981.
- Kura A., *Chłopski ruch związkowy w latach osiemdziesiątych XX w. w Polsce południowo-wschodniej. Zarys problematyki* [w:] *Od ostatnich Leśnych do „Solidarności”. Z dziejów opozycji i oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1956–1989)*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014, s. 280–307.
- Kurpierz T., Neja J., *„Solidarność” śląsko-dąbrowska 1980–1989. Szkic do monografii i dokumenty własne*, Katowice 2012.
- Kuta C., *Niezależny ruch wydawniczy 1980–1989* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 2, *Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 249–314.
- Leniart E., *Reformy administracyjne w Polsce w latach 1972–1975* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. D. Iwaneczko, M. Bukała, Rzeszów 2017, s. 30–59.
- Majchrzak G., *„Próba stworzenia „neo-Solidarności”*, „Biuletyn IPN” nr 7–8/2005, s. 69–79.
- Marecki J. ks., *Misterium iniquitatis. Osoby duchowne i zakonne obrządku łacińskiego zamordowane przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1939–1945*, Kraków 2020.
- Markiewicz M., *„>>Solidarność<< internowana”. Emigracja i inne następstwa internowania* [w:] *Od nadziei do niepodległości. NSZZ „Solidarność” 1980–1989/90. Studia i szkice*, red. Ł. Sołtysik, G. Waligóra, Wrocław–Warszawa 2021.
- Milcarek P., *Jerzy Popiełuszko kapłan miłości*, Warszawa 2014.
- Motyka G., *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999.
- Motylewicz J., *Miasta Ziemi Przemyskiej i Sanockiej XVII i XVIII wieku*, Przemyśl–Rzeszów 1993.

- Musiał F., *Podręcznik безпеki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007.
- Musiał J., *Przedpola nowej ewangelizacji. Bezdebitowe wydawnictwo diecezji przemyskiej w latach osiemdziesiątych XX w.* [w:] *Strych kulturalny środowisko kultury niezależnej w Przemyślu 1988–1999*, b. red., Przemyśl 2022, s. 23–30.
- Niedziela M., *Klasztor jako schronienie. Przykłady polskich dominikanów w okresie stanu wojennego* [w:] *Klasztory w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 331–335.
- NSZZ „Solidarność” 1980–1989, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, t. 2–7, Warszawa 2010.
- Olejnik M., *Strych – o środowisku kulturalnym w czasach PRL*, b.m. i r.w.
- Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, t. 2, Warszawa 2002.
- Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Przemyślu i okolicy*, Przemyśl 1917.
- Osadczy W., *Święta Rus. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007.
- Osiński K., Rybarczyk P., *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1, *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013.
- Paczkowski A., *Droga do "mniejszego zła". Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980 – styczeń 1982*. Kraków 2002.
- Paczkowski A., *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980–styczeń 1982*, Kraków 2002.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.
- Pelczyński G., *Lew Tolstoj jako myśliciel religijny*, „Our Europe. Ethnography – Ethnology – Anthropology of Culture”, t. 5/2016, s. 23–30.
- Piotrowski P., *Struktura Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i sprawiedliwość”, nr 1(3) 2003, s. 51-107.
- Pisuliński J., *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017.
- Pleć buntu. Kobiety w oporze społecznym i opozycji w Polsce w latach 1944–1989 na tle porównawczym*, red. N. Jarska, J. Ołazek, Warszawa 2014.
- Polak W., *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*, Toruń 2003.
- Polak W., *Historia ciągle żywa. Studia i materiały*, Toruń–Gdańsk 2011.

- Polak W., *Najtrudniejsze egzaminy. Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na tle wydarzeń w kraju i regionie (1980–1982)*, Toruń 2001.
- Polak W., *Sierpień nad Wisłą i Drwęcą. Strajki i protesty w Toruniu i województwie toruńskim latem 1980*, Gdańsk 2010.
- Polak W., *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006.
- Polak W., *Wydawnictwo Alternatywy. Z dziejów gdańskiej poligrafii podziemnej*, Bydgoszcz–Gdańsk 2009.
- Polak W., Galij-Skarbińska S., Damazyn M. ks., *Nikczemność i honor. Stan wojenny w stu odsłonach*, Kraków 2021.
- Poliszczuk W., *Dowody zbrodni OUN i UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu, t. 2, Działalność ukraińskich struktur nacjonalistycznych w latach 1920–1999*, Toronto 2000.
- Potaczała K., *Bieszczady w PRL-u, cz.2*, Olszanica 2013.
- Potaczała K., *Bieszczady w PRL-u*, Olszanica 2012.
- Prokopczuk J., *Historia powszechna 1871–1939*, Warszawa 1884.
- Radzikowski P., *Historia powszechna 1945–1994*, Kielce 1996.
- Raina P., Ks. Jerzy Popiełuszko męczennik za wiarę i ojczyznę, cz. 2, *Proces toruński*, Olsztyn 1990.
- Raport. Mniejszość ukraińska i migranci z Ukrainy w Polsce. Analiza dyskursu*, red. P. Tyma, Warszawa 2018.
- Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1956–1989). Materiały z konferencji naukowej 27–28 listopada 2003 r. w Rzeszowie pt. Wieś i ruch ludowy a władza w PRL w latach 1956–1989*, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2004.
- Rocznik statystyczny 1981*, red. E. Krzeczowska, Warszawa 1981.
- Rocznik statystyczny województwa przemyskiego 1981*, red. W. Głowaty i in., Przemysł 1981.
- Rolnicza „Solidarność” w Polsce 1980–1989*, red. A. W. Kaczorowski, T. Kozłowski, J. Olaszek, Warszawa 2016.
- Roszkowski W. (Andrzej Albert), *Historia Polski 1914–2001*, Warszawa 2002.
- Rotarski W., *NSZZ Indywidualnego Rzemiosła „Solidarność” [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 2, Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 137–146.
- Rożański J., *Twierdza Przemysł*, Rzeszów 1983.

- Rożański J., *Województwo przemyskie*, Rzeszów 1982.
- Rzążewski K., Słomczyński W., Życzkowski K., *Każdy głos się liczy! Wędrówka przez krainę wyborów*. Warszawa, 2014.
- Rzeszowskie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, pod red. H. Paślawskiego, Warszawa 1971.
- Siemaszko E., Siemaszko W., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, Warszawa 2000, t. 1 i 2.
- Skórzyński J., *Krótką historia Solidarności 1980–1989*, Gdańsk 2014.
- Skruton R., *Przedmowa do „Strychu Kulturalnego”* [w:] *Strych kulturalny środowisko kultury niezależnej w Przemysłu 1988–1999*, b. red., Przemysł 2022, s. 12–15.
- Słomka A., *Historia KPN. Marzenia i czyny*, Kraków 1995.
- Słownik biograficzny historii Polski*, t. 1, A-K, red. J. Chodery, F. Kiryk, Wrocław–Warszawa–Kraków, b.d.w.
- Sopel T., *Niezależny ruch chłopski „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Przemysł 2000.
- Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.
- Staniszki J., *O władzy i bezsilności*, Kraków 2006.
- Staniszki J., *Ontologia socjalizmu*, Kraków 2006.
- Staniszki J., *Solidarność jako związek zawodowy i ruch społeczny* [w:] *Zmierzch socjalizmu państwowego. Szkice z socjologii ekonomicznej*, red. W. Morawski, Warszawa 1994, s. 112–135.
- Stech J., *Propamjatna knyha ukrajinśkich dijacziw peremyszczyzny XIX–XX stolit’*, cz. 1, Peremyszl–Lwiv 2006.
- Strajki, manifestacje i starcia uliczne w PRL i bloku wschodnim*, red. J. Kufel, K. Knoch, Gdańsk 2022.
- Stręk M., *Solidarność trwa. Świadectwa sprzeciwu i oporu 1981–1989*, Rzeszów 2005.
- Strzembosz T., *Saga o „Łupaszce” pplk. Jerzym Dąmbrowskim 1889–1941*, Warszawa 1996.
- Syrnyk J., *Nadzór specjalny. Analiza historyczno-antropologiczna działań organów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław–Warszawa 2015, seria Monografie, t. 111.
- Szumiło M., *„Władza ludowa” na wakacjach* [w:] *Szkice o codzienności PRL*, red. M. Kruszyński, T. Osiński, Lublin 2016, s. 173–184.

- Tarnawski J., *Zmiany granic rzymskokatolickiej diecezji Przemyskiej w latach 1925–1992*, „Zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie”, Zeszyt 40/2001, Rzeszów 2001, s. 174–192.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
- Terlecki R., *Solidarność 1980–1989. Dekada nadziei*, Warszawa 2010.
- Terlecki R., *Solidarność 1980–1989. Polska droga do wolności*, Kraków 2018.
- Trojanowska M., *Duchowe twierdze Polaków. Kultura niezależna 1981–1989 w Przemyślu i innych ośrodkach dawnego województwa przemyskiego* [w:] *Pokolenie 80. Polityczny protest? Artystyczna kontestacja? Niezależna twórczość młodych w latach 1980–1989. Wystawa i katalog według koncepcji Tadeusza Boruty*, red. T. Boruta, Rzeszów 2012, s. 125–145.
- Węgiński J., *Armia Krajowa na zachód od Lwowa*, Kraków 1993.
- Wielocha A., *Kolonizacja józefińska w galicyjskich Karpatach*, „Płaj”, nr 19, Warszawa 1999, s. 11–22.
- Wierzbieniec W., *Duszpasterz, naukowiec, rządcą diecezji* [w:] *Księga pamięci w 100. rocznicę urodzin śp. Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, red. A.F. Adamski i in., Rzeszów 2018, s. 50–90.
- Witalec R., *Sprawozdanie z akcji czoty „Czumaka” przeprowadzonej w powiecie przemyskim od 28 czerwca do 7 lipca 1947 r.*, „Aparat represji w Polsce Ludowej”, nr 1/1, Rzeszów 2004, s. 319–334.
- Województwo przemyskie*, red. A. Kunysz, Przemyśl 1976.
- Wojckowe obozy internowania jako szczególna forma represji w stanie wojennym*, red. S. Galij-Skarbińska, W. Polak, M. Damazyn, Toruń 2022.
- Wołk G., *Konfederacja Polski Niepodległej wobec wydarzeń 1989 r.* [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej na drodze do wolności*, red. M. Wenkler, Kraków 2011, s. 66–82.
- Wołk G., *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)*, Rzeszów 2009.
- Wołyń 1943. Pamięć złych czasów i symbol pojednania?*, red. S. Galij-Skarbińska, Toruń 2014.
- Zapałowski A., *Granica w ogniu. 35. „Przemyska” Komenda Odcinka WOP w działaniach przeciw OUN i UPA w latach 1945–1948*, Warszawa 2016.

Zapałowski A., *Ukraina i Europa Wschodnia – geopolityczne wyzwania dla Polski i Rosji*, Częstochowa 2014.

Zawistowski A., *Wołanie o kartki. Reglamentacja jako pożądane przez społeczeństwo rozwiązanie problemów z równowagą w handlu wewnętrznym w latach 1976–1980* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. D. Iwaneczko, M. Buwała, Rzeszów 2017, s. 446–461.

Zgryźniak A., *Karygodny bojkot studniówki* [w:] *125 lat I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Jarosławiu 1884–2009*, Jarosław 2009, s. 316–318.

Źródła, dokumenty, wspomnienia i relacje opublikowane:

25 lat „Solidarności” 1980–2005. Region „Południowo-Wschodni”. MKZ Jarosław. Region „Ziemia Przemyska”, oprac. K. Prokop, Przemyśl 2005.

Archiwum Wolności. Ziemia Przemyska i region 1967–1997 działalność opozycyjna i inicjatywy obywatelskie, red. J. Borzęcki i in., Przemyśl 2023.

Błogosławiony Jerzy Popiełuszko. Zapiski, listy i wywiady ks. Jerzego Popiełuszki, red. o. G. Bartoszewski, Warszawa 2010.

Buksa R., *Zapiski internowanego*, red. A. Brożyniak, Rzeszów 2015.

Głowacki R., *Zapiski okresu stanu wojennego w Przemyślu (1981–1983)*, red. S. Stępień, Przemyśl 2011.

Kamiński M., *Wspomnienia z okresu stanu wojennego* [w:] *25 lat „Solidarności” 1980–2005. Region „Południowo-Wschodni”*. MKZ Jarosław. Region „Ziemia Przemyska”, oprac. K. Prokop, Przemyśl 2005, s. 229–242.

Koniec pewnej epoki. Wybory parlamentarne 1989 roku w województwie szczecińskim w dokumentach, wstęp, wybór i oprac. A. Kubaj, Warszawa–Szczecin 2010.

Kronika środowiska kultury niezależnej, spotkań „strychowych” oraz działalności Przemyskiego Towarzystwa Kulturalnego w latach 1983–1997, Strych kulturalny środowiska kultury niezależnej w Przemyślu 1988–1999, b. red., Przemyśl 2022, s. 31–39.

Kryptonim „Ośmiornica”. Służba Bezpieczeństwa wobec Rzeszowskiego Oddziału Solidarności Walczącej 1982–1990, red. J. Borowiec, Warszawa–Rzeszów 2008.

Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały, red. A. Słabig, Warszawa 2019.

Milczanowski A., *Spotkanie z Krzysztofem Kozłowskim* [w:] *Obywatel KK, czyli Krzysztofa Kozłowskiego zamyślenia nad Polską*, red. W. Bereś i K. Burnetko, Kraków–Limanowa, s. 417–420.

- Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989. Wybór dokumentów*, red. B. Wójcik, Rzeszów 2016.
- Moczulski L., *Lustracja. Rzecz o teraźniejszości i przeszłości*, Warszawa 2001.
- Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, red. M. Krzysztofiński, Przemyśl 2012.
- Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, red. M. Krzysztofiński, Przemyśl 2017.
- Niepokorni. Relacje członków i współpracowników Komitetu Obrony Robotników*, red. A. Friszke, A. Paczkowski, Kraków 2008.
- Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, red. M. Krzysztofiński, Rzeszów 2016.
- Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, red. Z. Hemmerling, M. Nadolski, Warszawa 1994.
- Po stronie dobra. Księga dedykowana Zofii i Zbigniewowi Romaszewskim*, red. C. Kuta, M. Krzysztofiński, Warszawa–Kraków–Rzeszów 2020.
- Przeciw „Solidarności” 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, red. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000.
- Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW*, red. J. Rokita, A. Dudek, Kraków 2005.
- Strych kulturalny pismo literacko-artystyczne 1988–1999*, b. red., Przemyśl 2019.
- Strych kulturalny środowisko kultury niezależnej w Przemyślu 1988–1999*, b. red., Przemyśl 2022.
- Tołstoj L., *Wojna i pokój*, t. 3 i 4, Poznań 2018.
- Wybory '89 w Polsce południowo wschodniej w dokumentach SB*, red. J. Borowiec, D. Iwaneczko, Warszawa – Rzeszów 2009.

Prasa:

- „Azyl”, b.d.
- „Biuletyn Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Przemyślu”, nr 3, 16 I 1981 r.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 1, b.d.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 2, 22 IV 1989 r. .
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 3, 26 IV 1989 r.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 4, 29 IV 1989 r.

- „Biuletyn Wyborczy”, nr 5, 7 V 1989 r.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 7, 22 V 1989 r.,
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 8, b.d.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 9, 30 V 1989 r.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 10, 2 VI 1989 r.,
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 11, 7 VI 1989 r.,
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 12, 16 VI 1989 r.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 13, 29 VI 1989 r.
- „Biuletyn Wyborczy”, nr 16, 26 VIII 1989 r.
- „Busola”, nr 37, październik 1986.
- „Do Rzeczy. Biuletyn informacyjny MKZ Jarosław”, nr 8, wrzesień 1981 r.
- „Gazeta Lwowska”, nr 60, 15 III 1939 r.
- „Kresowiak”, nr 2 (5), czerwiec 1990 r.
- „Lubaczów 2009” (Jednodniówka Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubaczowskiej i Urzędu Miejskiego w Lubaczowie).
- „Magazyn Nowiny”, 11–13 X 1991 r.
- „Niepodległość. Pismo KPN Okręgu Przemysł”, nr 2, IX 1981 r.
- „Nowiny”, nr 116, 19 V 1989 r.
- „Nowiny”, nr 119, 23 V 1989 r.
- „Nowiny”, nr 121, 26 V 1989 r.,
- „Nowiny”, nr 133, 9 VI 1989 r.
- „Nowiny”, nr 142, 20 VI 1989 r.
- „NSZZ <<Solidarność>> poza cenzurą. Egzemplarz rocznicowy”. 13 XII 2006 r.
- „Odnowa. Biuletyn informacyjny przy NSZZ „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego w Przemysłu, nr 11, 23 VII 1981 r,
- „Robotnik. Centralne Pismo PPS-RD”, nr 142, Warszawa 1 V 1989 r.
- „Robotnik. Centralny Organ Polskiej Partii Socjalistycznej – Rewolucja Demokratyczna”, nr 140, luty rok VII [1989 r.]
- „Solidarność Rzeszowska”, nr 86 (97), 19 XI 1981 r.
- „Życie Przemyskie”, nr 32 (767), 8 IX 1982 r.
- „Życie Przemyskie”, nr 18 (1166), 3 V 1989 r.
- „Życie Przemyskie”, nr 20 (1168), 24 V 1989 r.
- „Życie Przemyskie”, nr 22 (1170), 31 V 1989 r.

- „Życie Przemyskie”, nr 21 (1169), 23 V 1990 r.
„Życie Przemyskie”, nr 23 (1171), 6 VI 1990 r.
„Życie Przemyskie”, nr 24 (1172), 13 VI 1990 r.
„Życie Przemyskie”, nr 42 (1190), 17 X 1990 r.
„Życie podkarpackie”, nr 37 (2053), 12 IX 2007 r.

Akty prawne:

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., „Dziennik Ustaw”, nr 33, poz. 232.

Obwieszczenie Centralnej Komisji do Spraw Referendum z dnia 30 listopada 1987 r. o wyniku referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego dnia 29 listopada 1987 r., „Monitor Polski”, R. 1987, nr 34, poz. 294.

Obwieszczenie Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego, b.d.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 30 października 1991 r. o wynikach wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 27 października 1991 r. „Monitor Polski”, R. 1991, nr 41, poz. 287.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 31 października 1991 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 27 października 1991 r., „Monitor Polski”, R. 1991, nr 41, poz. 288.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1978 r. w sprawie statusu wojewody, „Dziennik Ustaw”, 1978, nr 2, poz. 4.

Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych, „Dziennik Ustaw”, 2015, poz. 906, tekst jednolity.

Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 kwietnia 1989 r. w sprawie ustalenia i ogłoszenia statutu stowarzyszenia wyższej użyteczności „Związek Harcerstwa Polskiego”, „Monitor Polski”, R. 1989, nr 10, poz. 82.

Zarządzenie Ministrów Rolnictwa i Finansów z dnia 30 października 1974 r. w sprawie zasad i warunków pomocy Państwa dla zespołowej gospodarki w rolnictwie, „Monitor Polski”, R. 1974, nr 38, poz. 218.

Publikacje internetowe

"Bankier Pana Boga", „Interia biznes” <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-bankier-pana-boga,nId,3500685>, dostęp 18 XI 2024 r.

Błoński J., *Na progu niepodległości*, Strona Muzeum Narodowego w Przemysłu www.muzeum.przemysl.pl/rynek/index.php?option=com_content&view=article&id=125%3AAna-proguniepodlegsopci&Itemid=49, dostęp 6 IX 2010 r.

Dekanat Przemyski, Archidiecezja Przemysko-Warszawska Kościoła Greckokatolickiego w Polsce, Strona Kościoła Greckokatolickiego w Polsce, <http://cerkiew.org/dekanat-przemyski/>, dostęp 25 III 2018 r.

Fil K., *Z krzyżem i z mieczem*, „Niedziela przemyska”, 47/2005, <https://www.niedziela.pl/artukul/44670/nd/Z-krzyzem-i-z-mieczem>, dostęp 26 VIII 2022 r.

Lech Wałęsa TW Bolek. IPN ujawnia dokumenty odnalezione u Czesława Kiszczaka, <https://historia.org.pl/2016/02/18/lech-walesa-tw-bolek-ipn-ujawnia-dokumenty-odnalezione-u-kiszczaka/>, dostęp 31 III 2023 r.

Liberalno-Demokratyczna Partia <<Niepodległość>>, Centrum Archiwistyki Społecznej, https://zbioryspoleczne.pl/serie/PL_1001_AO_IV_0131, dostęp 25 VII 2023 r.

Polska Partia Przyjaciół Piwa: polityczne kuriozum w potrójnie filtrowanej postaci, Interia historia, <https://historia.interia.pl/polska-wspolczesna/news-polska-partia-przyjaciol-piwa-polityczne-kuriozum-w-potrojnie-filtrowanej-postaci>, dostęp 10 X 2023 r.

Siedziako M., *Kulisy referendum z 29 listopada 1987 r.*, „Polityka”, 28 XI 2017 r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1728812,1,kulisy-referendum-z-29-listopada-1987-r.read>, dostęp 20 IV 2020 r.

Stodolny M., *Ruch Konserwatywno-Ludowy w III RP (1989 – 1997)*, Poznań 2015, praca doktorska opublikowana w internecie, <https://www.scribd.com>, dostęp 28 I 2023 r.

Szeliga Z., *Dziennikarskie wspominki, czyli mamuta stopy odcisk subtelny*, „Dziennikarze RP”, 24 VI 2015 r., <http://dziennikarzerp.org.pl/zdzislaw-szeliga-dziennikarskie-wspominki-czyli-mamuta-stopy-odcisk-subtelny/>, dostęp 9 IX 2020 r.

Śreniowski J., *Oleszno – Czerwony Bór – Kępa Panińska*, <http://www.darpoint.pl/pages/wos.htm>, dostęp 23 VI 2022 r.

Zieliński J., *Jak upadał Związek Radziecki*, „konflikty.pl”, 26 XII 2011 r., <https://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/jak-upadal-zwiazek-radziecki>, dostęp 20 IV 2020 r.

Internetowe bazy danych:

Archiwum Danych o Posłach, <https://orka.sejm.gov.pl/ArchAll2.nsf/1RP/388>.

Archiwum Wolności, <https://archiwumwolnosci.pl>

Baza danych Cyfrowe Archiwum IPN, <https://cyfrowe-archiwum.ipn.gov.pl>.

Biblioteka Sejmowa, <https://bs.sejm.gov.pl>

Biuletyn Informacji Publicznej IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje>.

Biuletyn Informacji Publicznej UM w Lubaczowie,

http://bip.lubaczow.pl/go.php?/pl/wladze/rada_miejska/i_kadencja

Encyklopedia Solidarności, <http://www.encysol.pl>

Krzyż Wolności i Solidarności –Lista Osób Odznaczonych, <https://odznaczeni-kwis.ipn.gov.pl>

Wikipedia, wolna encyklopedia – wersja ukraińskojęzyczna, uk.wikipedia.org/wiki

Wikipedia, wolna encyklopedia – wersja polskojęzyczna, pl.wikipedia.org/wiki

Streszczenie w języku angielskim

Dissertation abstract Artur Brożyniak, *Trade union „Solidarity” and other independent groups in the Przemysł voivodeship in 1977-1990.*

The dissertation presents the history of anti-communist opposition activities from the formation of the first groups to the seizure of power in Poland. The research area encompassed the Przemysł voivodeship, where historical processes and research problems relating to the general national scale were concentrated.

Since the end of World War II, Poland has found itself in the sphere of influence of the Soviet Union. The communist regime was imposed on the country. In the mid-1970s, the formation of opposition groups against the communists then in power began. The economic crisis and deterioration of living conditions led to massive workers' protests in 1980. The authorities had to enter into talks with society. The communists ruling Poland at the time gave in and allowed the formation of independent trade unions, which was a major break in their system of governance. A mass movement arose around the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity” which led to a peaceful revolution and the overthrow of the communist system.

The Przemysł voivodeship had an agricultural and industrial character. However, due to the local bishop Ignacy Tokarczuk's unyielding stance against communism, Przemysł was an important center of opposition in Poland. In the late 1970s, the city was home to the Movement for the Defense of Human and Civil Rights, KOR Committee for Social Self-Defense, Przemysl Self-Defense Committee of Believers. There were attempts to create structures of the Confederation of Independent Poland. In total, the opposition groups numbered only a dozen people. The Security Service kept track of group members and harassed those involved in opposition activities.

In the summer of 1980, the Security Service prevented strikes that local oppositionists wanted to call. However, spontaneous grassroots protests were not prevented. Strikes in the Przemysł region began in late August and lasted until the end of September 1980. The Security Service recorded protests at more than 40 plants. The strikers put forward wage, social and political demands.

After the signing of the Gdansk Accords, initiative groups of independent trade unions were formed at workplaces. Attempts were then made to create a structure at the

inter-company level. On September 29, the Inter-Enterprise Founding Committee, which used the abbreviation MKZ, was established in Jarosław. On October 7, the Committee was formed, founding of the Przemysł Voivodeship, which informally used the name MKZ Przemysł. The formation of Trade union „Solidarity” structures of the Southeastern Region began. On October 27, the Provisional Inter-Union Founding Committee was established in Lubaczów.

Very soon there was internal friction, and on November 4, 1980, the Jaroslaw MKZ withdrew from the structures of the “Solidarity” Founding Committee of the Southeastern Region. The trade unionists from Jaroslaw feared the domination of Przemysl in the Region's authorities, and thus advocated the creation of structures covering the former large Rzeszow voivodeship. The trade unionists of Przemysł advocated a Region within the boundaries of the small Przemysl voivodeship. The company structures of “Solidarity” clustered around two strong inter-company centers: the Przemysł-Lubaczów one (leader Czeslaw Kijanka) and the Jarosław-Przeworsk one (leader Kazimierz Ziobro). Rural Solidarity and the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity” of Individual Crafts were also established in the Przemysł province. Support for the creation of “Solidarity” was provided by the local Catholic Church and Bishop Ignacy Tokarczuk. In mid-1981, there were about 74,000 members of the workers' “Solidarity” in the Przemysł voivodeship (MKZ Przemysł 42,000 and MKZ Jarosław 32,000). Internal elections of delegates were held in the Trade Union “Solidarity”. In the summer of 1981, the First General Meeting of Delegates of the Trade Union “Solidarity” in the Przemysł province was held. At the beginning of the meeting, there was a split, most of the representatives of the Jaroslaw MKZ left the room. The session was completed after a few days without the participation of Jaroslaw representatives. The delegates elected the Board of the Southeastern Region. On August 29, 1981, the Jaroslaw MKZ was admitted to the Rzeszow Region. The split continued until 1989.

The period of overt Solidarity activity in 1980-1981 was a time of relative freedom in the political and social life of the Polish People's Republic. A strong anti-communist opposition community gathered around the Solidarity movement, which at the time numbered about 10 million people nationwide. “Solidarity” was a peaceful movement that rejected violence in accordance with Christian ethics. It brought together various circles from leftists, syndicalists and conservatives to extreme nationalists. For trade unionists, Christian

roots and fighting the atheization of society imposed by the Communist authorities were important.

In the fall of 1981, there was a growing desire to confront the authorities with the social side. "Solidarity", in preparation for the so-called 'forceful solution', hid money, prepared a general strike, in Przemyśl and Jarosław designated a backup leadership of the structures.

The Communist authorities introduced martial law on December 13, 1981, to destroy the Solidarity movement. Its leaders were interned. An attempt to call a general strike failed. "Solidarity" went underground, a large part of society undertook spontaneous resistance. In Przemyśl, clandestine "Solidarity" structures were set up in workplaces and a Provisional Regional Commission coordinating their activities. Its members included Stanisław Żółkiewicz, Marek Kamiński, Zygmunt Majgier, Stanisław Trybalski, Jan Zrajko and Ryszard Bukowski. The Provisional Regional Commission in Przemyśl considered itself the legal successor to the authorities of the Southeastern Region of the Trade Union "Solidarity". Autonomous underground groups were formed in Jarosław, Przeworsk and Lubaczów. In Jarosław, they gathered around the person of Kazimierz Ziobro - the chairman of the local Trade Union "Solidarity" structures. The underground "Solidarity" printed leaflets and independent press, organized demonstrations and patriotic church services. The authorities in late 1982 declared victory over the opposition. In connection with this, a gradual normalization of the situation in the country was announced. Under these conditions, martial law was suspended at the end of 1982. Most of the remaining activists were released from internment. The following year, on the occasion of the July 22, 1983 holiday, martial law was formally lifted.

The authorities have not restored a significant part of the civil liberties suspended under martial law. The communist regime imprisoned oppositionists. The activities of Solidarity, as a trade union, were considered illegal by the state authorities. The underground Solidarity movement persisted and sought new forms of action. In 1983-1988, the opposition developed a new tactic of action, which was described as the "long march." Its purpose was to prepare cadres for open activity within the limits of the law of the time. The Provisional Regional Commission in Przemyśl was transformed into the Regional Executive Commission. Its membership included Marek Kaminski, Stanisław Żółkiewicz, Stanisław Trybalski and Zygmunt Majgier. Underground groups continued their activities in Jarosław, Przeworsk and Lubaczów. In the Przemyśl voivodeship, the underground structures of the All-Poland Farmers' Resistance Committee developed considerable activity. In the initial

period (1983-1985), activities were carried out in conspiracy. The authorities and the Security Service undertook repressions and their intensification occurred in 1983 and 1985. From 1986 there was a period of semi-secret activity. During this time, the position of the communist authorities was severely weakened by the economic crisis. There was also a loosening of the ties of dependence on the Soviet Union, which was implementing the reconstruction of the communist system known as perestroika. In 1988, a wave of further protests swept through Poland. The above conditions led to talks between the communists and the social side, whose representative became the Solidarity movement.

The years 1988-1989 saw the transition of the anti-communist opposition to overt activity and the construction of a civil society. An important stage was the elections of June 4, 1989. Candidates from outside the power camp were able to fight in free elections for 35 percent of the seats in the Sejm (the lower chamber of the Parliament) and 100 percent of the seats in the newly created Senate (the upper chamber of the Parliament). Representatives of the Solidarity Citizens' Committees won almost all possible seats in parliament. The elections highlighted the true extent of support for communist rule. They were followed by a process of disintegration of the coalition that had provided the communists with decisive influence over the government in Poland for years. Deputies representing the Solidarity movement entered the new government coalition and the Polish United Workers' Party found itself outside it.

The structures of the Solidarity Trade Union were rebuilt, but the number of members in the Przemyśl region was only 15,700. In the years 1989-1990, the Rural Solidarity, Solidarity Citizens' Committee, the Confederation of Independent Poland, the Polish Socialist Party - Democratic Revolution, the Federation of Fighting Youth, the Polish People's Party - (called the Wilanów Party) and Fighting Solidarity were also openly active in the Przemyśl voivodeship.

Since September 1989, the Solidarity movement began to take power in the Przemyśl region. The Polish United Workers' Party dissolved. In mid-1990, after local elections, some of the leadership in the state administration was replaced. However, internal disputes and shortages of properly prepared civil servants and state functionaries manifested themselves in the Solidarity movement. The repression apparatus was dismantled, but Security Service officers managed to destroy much of the key documentation. The growing social and economic crisis and the deterioration of living standards led to a decline in public support for the Solidarity movement.